

UNIwersytet w Białymstoku
Wydział Prawa

BIAŁOSTOCKIE STUDIA
PRAWNICZE

WSPÓŁCZESNE
ZAGROŻENIA PRZESTĘPCZOŚCIĄ
I INNYMI ZJAWISKAMI PATOLOGICZNYMI
A PRAWO KARNE I KRYMINOLOGIA

Redakcja naukowa
Emil W. Pływaczewski

Rada naukowa:

Lidia Abrameczyk, Vladimir Babcak, Leonard Etel, Marian Filar, Edward Gniewek, Marian Grzybowski, Adam Jamróz, Marina Karasiowa, Cezary Kosikowski, Barbara Kudrycka, Adam Lityński, Petr Mrkyvka, Emil Pływaczewski, Stanisław Prutis, Eugeniusz Ruśkowski, Walerian Sanetra, Andrzej Stelmachowski, Bogdan Wierzbicki

Kolegium redakcyjne:

Teresa Mróz, Grażyna B. Szczygieł, Mieczysława Zdanowicz, Justyna Matys

© Copyright by Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Temida 2
Białystok 2009

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem – bez pisemnej zgody wydawcy.

ISSN 1689–7404

Recenzenci:

Jerzy Kasprzak, Marek Bojarski

Opracowanie graficzne i typograficzne:

Katarzyna Frąckiewicz

Projekt okładki:

Bauhaus

Redakcja techniczna:

Jerzy Banasiuk

Korekta:

Bogumiła Mancewicz

Wydawca: Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Temida 2

Zainteresowanych współpracą prosimy o kontakt z kolegium redakcyjnym na adres: Justyna Matys, 15–213 Białystok, ul. Mickiewicza 1, tel. 085 7457192;

e-mail: justdo@interia.pl, bądź z Wydawnictwem Temida 2 z dopiskiem – Białostockie Studia Prawnicze.

Spis treści

Wprowadzenie	8
---------------------------	---

Część I

PRAWO KARNE I PROCES KARNY W UJĘCIU KRAJOWYM I MIĘDZYNARODOWYM

<i>Prof. zw. dr hab. Stanisław Pikulski, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski</i> Polityka karna w Polsce z perspektywy międzynarodowej	13
<i>Dr hab. Mirosława Melezini, prof. UwB, Dr Andrzej Sakowicz,</i> <i>Uniwersytet w Białymstoku</i> Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa korupcyjne (aspekty materialnoprawne).....	22
<i>Dr hab. Ewa M. Guzik–Makaruk, Dr Elżbieta Zatyka,</i> <i>Uniwersytet w Białymstoku</i> Rada Europy wobec terroryzmu – elementy strategii przeciwdziałania.....	45
<i>Dr Justyna Karaźniewicz, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski</i> System gwarancji interesów ofiary przestępstwa we współczesnym polskim procesie karnym	60
<i>Dr Izabela Nowicka, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie,</i> <i>Uniwersytet Warmińsko – Mazurski</i> Czyny przepołowione będące wykroczeniami w ujęciu prawnym i kryminologicznym	72
<i>Mgr Krzysztof Kazmiruk, Uniwersytet w Białymstoku</i> Przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości – wybrane aspekty prawnekarne i kryminologiczne.....	82
<i>Mgr Michał Łuksza, Uniwersytet w Białymstoku</i> Zestrzelenie uprowadzonego samolotu cywilnego w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego	98

Część II

ZAGROŻENIA PRZESTĘPCZOŚCIĄ ZORGANIZOWANĄ

Prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski, Uniwersytet w Białymstoku

Główne tendencje rozwojowe przestępczości zorganizowanej w Polsce115

Dr Wojciech Filipkowski, Uniwersytet w Białymstoku

Prawne i organizacyjne instrumenty zwalczania przestępczości
zorganizowanej w opinii funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego136

Dr Waldemar Jaroch, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski

Współczesna zorganizowana przestępczość gospodarcza165

Część III

INNE ZAGROŻENIA I ZJAWISKA PATOLOGICZNE

Dr hab. Katarzyna Laskowska, prof. UwB, Uniwersytet w Białymstoku

Zagrożenie korupcją w świetle doświadczeń
państwa rosyjskiego – rozważania kryminologiczne i prawne181

Dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski

Niszczenie dziedzictwa kulturowego – między imperatywem
ekonomii i ekologii. Kryminologiczne ujęcie problemu
z perspektywy województwa warmińsko–mazurskiego196

Dr Piotr Chlebowicz, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski

Przestępczość stadionowa jako nowy obszar badań kryminologicznych212

Dr Grażyna Kędzierska, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski

Zagrożenie przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim
w opinii społeczności lokalnej223

Dr Monika Kotowska, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski

„Sponsoring” – forma prostytucji czy patologii społecznej?
Próba oceny zjawiska239

Część IV

INNE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU NAUK KRYMINOLOGICZNYCH

<i>Dr hab. Grażyna B. Szczygieł, prof. UwB, Uniwersytet w Białymstoku</i> Ucieczki skazanych z zakładów karnych. Zagrożenie społeczne czy naturalny element izolacji?.....	253
<i>Mgr Piotr Chorbot, Uniwersytet Warmińsko–Mazurski</i> Przestępczość białych kołnierzyków w świetle amerykańskich teorii kryminologicznych. Analogie do polskich realiów	268
<i>Mgr Magdalena Perkowska, Uniwersytet w Białymstoku</i> Przestępczość osądzona cudzoziemców w świetle badań aktowych spraw Sądu Okręgowego w Białymstoku	282

RECENZJE

<i>Andrew J. Bacevich,</i> The Limits of Power. The End of American Exceptionalism, (rec. prof. dr hab. Halina Parafianowicz, Uniwersytet w Białymstoku).....	297
<i>Gary Cordner, AnnMarie Cordner, Dilip K. Das,</i> Urbanization, Policing, and Security. Global Perspectives, (rec. prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski, Uniwersytet w Białymstoku).....	305
Orzecznictwo dotyczące współczesnych zagrożeń przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi (opr. Magdalena Perkowska).....	314
Literatura dotycząca współczesnych zagrożeń przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi – wybór (opr. Magdalena Perkowska)	330

WPROWADZENIE

W dniach od 20 do 22 maja 2009 r. w Rynie odbyło się I Forum Naukowe „Podlasie – Warmia i Mazury” pod hasłem „Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi a prawo karne i kryminologia”. W spotkaniu tym udział wzięli pracownicy naukowo–dydaktyczni reprezentujący środowiska naukowe Uniwersytetu w Białymstoku (Katedra Prawa Karnego), Uniwersytetu Warmińsko–Mazurskiego w Olsztynie (Katedra Prawa Karnego Materialnego, Katedra Procesu Karnego oraz Zakład Kryminologii, Wiktymologii i Problematyki Przestępczości Zorganizowanej¹) oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

W uroczystym otwarciu I Forum w dniu 20 maja 2009 r. głos zabrali patronujący tej imprezie dziekani: Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UWM prof. zw. dr hab. Bronisław Sitek oraz Dziekan Wydziału Prawa UwB prof. zw. dr hab. Leonard Etel. Specjalne życzenia dla uczestników Forum przekazali Komendant Główny Policji gen. insp. Andrzej Matejuk oraz Komendant – Rektor WSPol. w Szczytnie dr hab. Arkadiusz Letkiewicz, który był reprezentowany przez Prorektora tej Uczelni podinsp. dr inż. Andrzeja Urbana. W imieniu Organizatorów wystąpił przewodniczący Komitetu Organizacyjnego I Forum dr hab. Wiesław Pływaczewski, profesor UWM, kierujący Zakładem Kryminologii, Wiktymologii i Problematyki Przestępczości Zorganizowanej na Wydziale Prawa i Administracji UWM w Olsztynie.²

Obrady Forum toczyły się w ramach czterech sesji plenarnych, którym przewodniczyli kolejno: dr hab. Grażyna Szczygieł, profesor UwB, prof. zw. dr hab. Stanisław Pikulski (UWM), prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski (UwB) oraz dr Grażyna Kędzierska (UWM). W ostatnim dniu obrad, tj. w dniu 22 maja 2009 r. podjęta została formalna uchwała inicjująca powołanie Forum Naukowego wraz z konkretnymi postanowieniami co do przyszłych jego przedsięwzięć, ukierunkowanych na integrację środowisk naukowych obu uczelni, wymianę doświadczeń i określanie konkretnych działań realizowanych na rzecz regionu podlaskiego i warmińsko–mazurskiego.

Środkiem realizacji założonych celów będą podejmowane badania w zakresie prawa karnego i kryminologii, w tym badania empiryczne obejmujące rozpoznawa-

1 Obecnie Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej.

2 I Forum Naukowe „Podlasie – Warmia i Mazury” zostało sfinansowane z projektu statutowego nr 1402–0809 realizowanego w Zakładzie Kryminologii, Wiktymologii i Problematyki Przestępczości Zorganizowanej na Wydziale Prawa i Administracji UWM w Olsztynie obejmującego badania dotyczące etiologii, fenomenologii oraz metod przeciwdziałania przestępczości i innych zjawisk patologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem przestępczości transgranicznej.

nie i ustalanie zagrożeń przestępczością i związanych z nią zjawisk patologii społecznej oraz ustalanie czynników kryminogennych we współpracy z instytucjami państwowymi i samorządowymi. Powinno to służyć przeciwdziałaniu przestępczości i innych zjawisk patologii społecznej. Celem spotkań uczestników Forum będzie formułowanie wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda* w zakresie regulacji prawno-karnych, przepisów proceduralnych odnoszących się do sfery zapobiegania i zwalczania przestępczości, poprawy bezpieczeństwa oraz przeciwdziałania patologiom społecznym.

W postanowieniach I Forum zaznaczono też, iż jego cele programowe wpisują się w takie obszary działalności, jak: wspomaganie wspólnot i społeczności lokalnych, działania na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami, upowszechnianie i ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, wspomaganie rozwoju demokracji, upowszechnianie i ochrony praw konsumentów, działalność na rzecz bezrobotnych i rynku pracy oraz inicjatywy na rzecz ekologii i ochrony dziedzictwa przyrodniczego. Podejmowane inicjatywy realizowane będą we współpracy z odpowiednimi instytucjami państwowymi i samorządowymi działającymi na rzecz poprawy bezpieczeństwa, ograniczania lub eliminowania zjawisk kryminogennych oraz przeciwdziałania niszczeniu środowiska naturalnego.

Uczestnicy Forum wyrazili przekonanie, że ich inicjatywa służyć będzie integracji i aktywizacji społeczności lokalnych w celu poprawy bezpieczeństwa w województwie warmińsko-mazurskim i podlaskim. Interesującym elementem I Forum, w ramach programu kulturalnego, było zapoznanie jego uczestników z procesem rewitalizacji pokrzyżackiego zamku w Rynie przez kustosza zamku.

Forum odbywać się będzie co dwa lata, począwszy od roku 2009; spotkania organizowane będą kolejno przez poszczególne strony, z wyjątkiem II Forum, które odbędzie się w 2010 roku i zostanie zorganizowane przez Wydział Prawa UwB – reprezentowany przez Katedrę Prawa Karnego. Posiedzenia Forum mogą być organizowane także w ramach innych przedsięwzięć naukowych.

Opracowania artykułowe zawarte w niniejszej publikacji stanowią rozwinięcie głównych tez referatów wygłoszonych przez ich autorów w czasie wspomnianych wyżej sesji plenarnych. Różnorodność tematyczna tych opracowań stała się asumptem do dokonania podziału zasadniczej warstwy merytorycznej niniejszego tomu na cztery części. Pierwsza z nich, zatytułowana „Prawo karne i proces karny w ujęciu krajowym i międzynarodowym”, obejmuje opracowania S. Pikulskiego, M. Melezi, E. Guzik-Makaruk, E. Zatyka, J. Karaźniewicz, I. Nowickiej, K. Kazmiruka oraz M. Łukszy. W drugiej części, na temat „Zagrożeń przestępczością zorganizowaną”, znalazły się prace E.W. Pływaczewskiego, W. Filipkowskiego oraz W. Jarocho. Opracowania K. Laskowskiej, W. Pływaczewskiego, P. Chlebowicza, G. Kę-

dzierskiej oraz M. Kotowskiej zostały objęte formułą „Innych zagrożeń i zjawisk patologicznych”. Wreszcie do kategorii „Innych zagadnień z zakresu nauk kryminologicznych” zakwalifikowano prace G.B. Szczygieł, P. Chorbota oraz M. Perkowskiej. Zgodnie z przyjętą uprzednio formułą „Białostockich Studiów Prawniczych” wydanie to obejmuje też dział recenzyjny, korespondujący z ich głównym tematem (recenzje H. Parafianowicz i E.W. Pływaczewskiego) oraz wybór orzecznictwa i literatury (M. Perkowska).

Emil W. Pływaczewski

CZĘŚĆ I

PRAWO KARNE I PROCES KARNY W UJĘCIU KRAJOWYM I MIĘDZYNARODOWYM

POLITYKA KARNA W POLSCE Z PERSPEKTYWY MIĘDZYNARODOWEJ

I. Uwagi ogólne

Prawo karne jest gałęzią prawa, którego celem działania jest zwalczanie negatywnych zjawisk społecznych, szkodliwych społecznie i stypizowanych w ustawie karnej jako przestępstwa. Jest to gałąź prawa, która z jednej strony chroni określone konkretnie dobra prawne, których naruszenie w sposób określony w dyspozycji danego przepisu karnego jest zabronione pod groźbą kary przewidzianej w tym przepisie. Z drugiej zaś strony prawo to w sposób dramatyczny ogranicza prawa i wolności obywatelskie, które są wyrażone w istocie kary przewidzianej w ustawie karnej, zwanej też karą kryminalną. Poza karą kryminalną w systemie prawa występują również kary za wykroczenia oraz kary dyscyplinarne. Kary za wykroczenia są przewidziane w kodeksie wykroczeń, a kary dyscyplinarne w kodeksie pracy, a także w ustawach szczególnych¹. Nie są to jednakże kary kryminalne. Można mieć pewne wątpliwości co do kary za wykroczenia. W niektórych krajach, np. we Francji wykroczenia są zaliczane do przestępstw, a wówczas kara za wykroczenia będzie uważana za karę kryminalną. Większość przedstawicieli prawa karnego w Polsce nie uważa bowiem wykroczenia za przestępstwo. Ich pogląd w tym zakresie znajduje uzasadnienie w art. 1 § 3 kk. oraz art. 7 § 4 kk. Zgodnie z art. 1 § 3 kk., nie stanowi przestępstwa czyn, którego stopień społecznej szkodliwości jest znikomy. Zaś art. 7 § 4 kk. dzieli przestępstwa na zbrodnie i występki. Nie ulega wątpliwości, iż istota kary za wykroczenia jest zbliżona do kary kryminalnej, lecz nie jest to kara za przestępstwo. Tym samym trudno ją uznać na gruncie prawa karnego w Polsce za karę kryminalną.

Prawo karne jest gałęzią prawa, która w części materialnej wyznacza zakres kryminalizacji życia społecznego, czyli określa, jakie czyny są zakazane lub na-

1 Por. A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2004, s. 17.

kazane pod groźbą kary. Zbyt szeroka kryminalizacja życia społecznego może doprowadzić do dezorganizacji i ograniczenia rozwoju społecznego oraz powodować strach i lęk przed działaniem władzy publicznej. Poszczególne osoby mogą gubić się w codziennym działaniu, które z ich zachowań zawierają znamiona określonych przestępstw, a które są czynami dozwolonymi przez prawo. Powstanie takiej sytuacji w państwie powoduje, że poszczególni członkowie społeczeństwa zachowują ostrożność w podejmowaniu różnych przedsięwzięć, w tym i powodowanych w obawie przed zarzutami o dopuszczeniu się czynów karalnych.

Dlatego też bardzo istotną rolę odgrywają tutaj takie instytucje, jak polityka kryminalna, polityka karna oraz racjonalny prawodawca, który ma tworzyć normy karne tylko w zakresie niezbędnym dla ochrony norm prawnych pozostałych gałęzi prawa oraz prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa, zabezpieczenia tego społeczeństwa przed czynami uznanymi za społecznie szkodliwe powyżej znikomości tego stanu.

II. Zarys polityki kryminalnej

Można przyjąć, że polityka kryminalna jest zespołem działań państwa ukierunkowanych na zwalczanie przestępczości oraz innych ujemnych zjawisk społecznych przy użyciu środków prawnych, a także inicjowanie różnych działań o charakterze ekonomicznym, pedagogicznym i socjologicznym w celu stworzenia sytuacji w państwie, w której występowanie zjawisk społecznych sprzyjających powstawaniu zjawisk przestępczości byłoby poważnie utrudnione i ograniczone. Tak określone pojęcie polityki kryminalnej nakłada na władzę publiczną obowiązek podejmowania racjonalnych decyzji oraz zespołu działań w różnych dziedzinach życia społecznego ukierunkowanych na skuteczne ograniczenie zjawisk społecznych o charakterze kryminalnym.

Wydawanie nawet najlepszych ustaw bez stworzenia kompletnych sytuacji ekonomicznych i społecznych do powodzenia ich działania w życiu nie osiągnie zamierzonego celu². Bardzo ważnym kierunkiem działania w polityce kryminalnej jest profilaktyka, do której B. Hołyst przywiązuje dużą wagę³. Oczywistym wydaje się, że korzystniejszym jest ze wszech miar zapobiegać aniżeli zwalczać objawy zjawisk kryminologicznych. Kryminologiczne działania profilaktyczne są ukierunkowane na neutralizację źródeł przestępczości i innych negatywnych zjawisk społecznych, na tle których rodzą się przestępstwa. W perspektywie czasu są to efektywne i opłacalne przedsięwzięcia.

2 Por. B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 341.

3 *Ibidem*, s. 392.

W polityce społecznej Polski, a także wielu innych państw, nie przywiązuje się należytej wagi do tak rozumianej polityki kryminalnej. W polityce społecznej planuje się różne działania władzy publicznej w zakresie polityki karnej, która jest częścią polityki kryminalnej. W niewielkim stopniu są zauważalne w działaniach władzy publicznej pozostałe zjawiska z obszaru polityki kryminalnej.

III. Zarys polityki karnej

Polityka karna wiąże się z tworzeniem i odpowiednim stosowaniem środków prawnych o charakterze karnym, ukierunkowanych na zwalczanie zjawisk społecznie szkodliwych noszących znamiona przestępstw. Polityka karna jest objęta działaniem władzy publicznej. O ile polityka kryminalna w sferze działań profilaktycznych przeciwdziała przyczynom powstawania przestępstw, o tyle w części dotyczącej polityki karnej jest ukierunkowana na zwalczanie objawów i skutków popełnionych przestępstw. Niemniej jednak nie wyczerpują one wymogów skutecznych działań profilaktycznych o jakich mowa w pełnym zakresie polityki kryminalnej. Nie można nie zauważać prewencyjnego oddziaływania kary i środków karnych.

Polityka karna jest planowym kompleksem działań władzy publicznej w zakresie kryminalizacji (dekryminalizacji) życia publicznego, ustawowego i sądowego wymiaru kary a także wykonania kary. Działania te przyjmują odpowiednie kierunki, przychylając je do określonego modelu działania organów publicznych w tym zakresie. Wyróżnia się tutaj trzy modele polityki karnej, tj:

1. Model represyjny, charakteryzujący się ostrym kursem polityki karnej, który występuje w takich państwach jak USA czy Polska⁴. Jak wskazuje doświadczenie, przyjęcie modelu represyjnego w polityce karnej nie wpływa skutecznie na ograniczenie przestępczości. Niewątpliwie powoduje zwiększenie liczby osadzonych w zakładach karnych⁵. Przykładem mogą tutaj służyć Stany Zjednoczone Ameryki, gdzie jak podaje A. Marek za K. Krajewskim, na początku lat 70-tych liczba uwięzionych wynosiła niewiele ponad 500-tysięcy, a współczynnik prizonizacji nie przekraczał 200, na początku 2000 r. liczba uwięzionych już przekroczyła 2 mln, a współczynnik prizonizacji 700. W 2004 r. zaś liczba uwięzionych wynosiła 2135901, a współczynnik prizonizacji osiągnął rekordową wartość 724. Są to wielkości przekraczające współczynniki prizonizacji w tradycyjnie represyjnych krajach, jak Rosja czy Chiny, nie mówiąc już o krajach europejskich⁶. W Polsce liczba osadzonych, licząc od 1990 r. do 2006 r., wykazuje tendencje wzrostowe i przedstawia się następują-

4 Por. A. Marek, Funkcja kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki karnej, (w:) X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, Białystok 2009, s. 66–67.

5 Por. A. Marek Funkcja kary..., s. 70.; M. Melezini, Punitivność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce XX wieku, Białystok 2003, s. 27.

6 Por. A. Marek Funkcja kary..., s. 66.

co: w 1990 r. – 50165 osób, w 1991 r. – 58619 osób, w 1992 r. – 61409, w 1993 r. – 61562, w 1994 r. – 62719 osób, w 1995 r. – 61136, w 1996 r. – 55487, w 1997 r. – 57382, w 1998 r. – 54373 osoby, w 1999 r. – 56765 osób, w 2000 r. – 70544 osób, w 2001 r. – 79634 osób, w 2002 r. – 80467 osób, w 2003 r. – 80281 osób, w 2004 r. – 80368 osób, w 2005 r. – 82955 osób, w 2006 r. – 89546 osób⁷. W 2006 r. liczba oczekujących na wykonanie kary pozbawienia wolności wynosiła około 44 tys. skazanych. Z tego należy wnioskować, iż Polska od strony logistycznej nie jest przygotowana do wprowadzenia tak represyjnego modelu polityki karnej, który nastawiony jest na stosowanie w przeważającej mierze kar niewolnościowych, tj. bezwzględnej kary pozbawienia wolności. W ostatnich dwóch latach zauważa się w polityce karnej w Polsce zwiększenie liberalizacji i wyraża się to w praktyce w stosowaniu w szerszym zakresie kar wolnościowych, co w krótkim czasie doprowadziło do pokąźnego zmniejszenia liczby skazanych oczekujących na wykonanie kary pozbawienia wolności. Radykalna poprawa w tym zakresie wymaga zmian legislacyjnych, które umożliwiłyby sądom stosowanie w szerszym zakresie kar wolnościowych (grzywna, kara ograniczenia wolności). Z informacji Ministra Sprawiedliwości wynika, iż w kwietniu 2009 r. liczba ta wynosiła około 36 tys. osób. Jest to jednak stale zbyt wysoka liczba. Jak słusznie zauważa A. Marek „jest bezsporne, iż polski kodeks karny z 1997 r. i realizowana na jego podstawie polityka karna należą do najsurowszych w Europie. Świadczą o tym współczynniki prizonizacji przekraczające obecnie 206 osób na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy średnia europejska (przy znacznych różnicowaniach) utrzymuje się w granicach 90–110 osób”⁸.

2. W stosowaniu polityki karnej przez poszczególne państwa wyróżnia się także model umiarkowany, charakteryzujący się ideą sprawiedliwego karania, adekwatnego do wagi kryminalnej popełnionego czynu oraz potrzeb resocjalizacyjnych sprawcy tego czynu. Chodzi tutaj o odpowiedni poziom umiarkowania sądowego wymiaru kary, przyjmowanego przez społeczeństwo jako odpowiedni do oczekiwań społecznych i sprawiedliwy.

Model umiarkowany wynika z obowiązujących przepisów prawa karnego, a zwłaszcza przyjętych w tym zakresie zasad i ograniczeń ustawowego wymiaru kary i dyrektyw sądowego wymiaru kary, a także możliwego zakresu stosowania środków probacyjnych.

Tak określony ustawowy system kar i środków karnych oraz zasad ich wymiaru stwarza sądom karnym możliwości wymierzania konkretnych kar, które ogólnie rzecz biorąc są karami oczekiwania społecznego, wymierzanymi na odpowiednim poziomie umiarkowania. Umiarkowany model polityki karnej występuje w Szwecji

7 A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 165.

8 Por. A. Marek, *Funkcja kary...*, s. 72; W. Wróbel, *Spór o dostateczny poziom represyjności prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej*, (w:) *Represyjność polskiego prawa*, Poznań 2008, s. 14.

cji, który łączy program sprawiedliwego karania z zachowaniem wymogów resocjalizacji. Podobny kierunek w polityce karnej przyjęły pozostałe kraje skandynawskie (*humane neoclassicism*)⁹.

3. Trzecim z wyróżnianych modeli polityki karnej jest model łagodny, charakteryzujący się stosowaniem przez sądy karne za popełnione przestępstwa w szerokim zakresie kar wolnościowych oraz środków probacyjnych. W tym modelu przeprowadza się resocjalizację skazanego w warunkach wolnościowych, nakładając na niego różnego rodzaju obowiązki i ograniczenia. Przykładami krajów, w których przyjęto model łagodny polityki karnej są Francja, Niemcy, Czechy, Węgry i Holandia. W krajach tych koszty społeczne wykonania wyroków sądów karnych są o wiele niższe niż w Polsce czy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, w których współczynniki prizonizacji są stosunkowo wysokie¹⁰. Warto także zauważyć, iż średnio we Francji, Niemczech, Holandii, Czechach i na Węgrzech orzekana kara bezwzględnego pozbawienia wolności wynosi kilka miesięcy, podczas gdy w Polsce średnia ta wynosi około 2 lat¹¹. Jak wykazuje praktyka, długość wymierzanych kar pozbawienia wolności przez sądy karne za popełnione przestępstwa nie wpływa odstraszająco, przewencyjnie na ilość popełnianych przestępstw. Od dawna kryminolodzy zwracają uwagę na to, iż to nie surowość kary odstrasza przestępców od popełniania przestępstw, lecz nieuchronność tej kary, nieuchronność wykrycia sprawcy i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej¹².

IV. Struktura polityki karnej

Ogólnie rzecz biorąc, w polityce karnej wyróżnia się trzy podstawowe działy: a) kryminalizacji lub dekryminalizacji życia publicznego, b) wymiaru kary (ustawowego lub sądowego), c) wykonania kary.

1. Kryminalizacja lub dekryminalizacja życia publicznego polega na tworzeniu nowych typów przestępstw w ramach kodeksowych lub pozakodeksowych albo likwidacji niektórych istniejących typów przestępstw, uznając, iż przestępstwa te z punktu widzenia potrzeb społecznych i ochrony danych dóbr są zbędne. Ten dział polityki kryminalnej jest głęboko związany z materią kryminologii, gdyż badania kryminologiczne wyprzedzają przyjęcie określonych rozwiązań legislacyjnych i ma bezpośredni wpływ na liczbę przestępstw, gdyż powstanie nowych typów przestępstw powiększa ogólną liczbę przestępstw. Sytuacja ma się odwrotnie

9 Por. S. Frankowski, Szwecja, (w:) *Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej*, Warszawa 1982, s. 163; A. Marek, *Funkcje kary...*, s. 69.

10 Por. A. Marek, *Funkcje kary...*, s. 73.

11 Por. T. Szymanowski, *Orzecznictwo sądów karnych w Polsce na tle obrazu przestępczości w latach 1997 i 2005*, (w:) *Represyjność polskiego prawa karnego*, pod red. A.J. Szwarca, Poznań 2008, s. 42–43.

12 Por. C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, Warszawa 1959, s. 73.

w przypadku likwidacji niektórych typów przestępstw, nie będą one bowiem wchodzić w ogólną liczbę przestępstw w danym okresie i na danym obszarze. Odnosząc się do Polski, od 1990 r. wyraźnie zauważa się coraz głębszą i szerszą kryminalizację życia publicznego. Trudno jest obecnie ustalić, ile jest w Polsce stypizowanych przestępstw pozakodeksowych, w każdej nowej ustawie w jej końcowej części jest kilka przepisów statuujących przestępstwa, które chronią odpowiednio dobra prawne określone przepisami tej ustawy, z uwagi na to, iż przepisy części szczególnej kodeksu karnego wymaganej tutaj ochrony nie zapewniają. Rozszerza to poważnie „imperium” nauk penalnych, które coraz głębiej przesuwają się w obszary życia publicznego. Zjawisko to jest krytykowane przez karnistów krajów europejskich, którzy apelują do ustawodawców, aby powstrzymać ten niepożądany społecznie marsz prawa karnego w życie publiczne oraz poszukiwać środków ochrony prawnej danych dóbr, określonych w przepisach ustawowych w innych gałęziach prawa. Szczególnie chodzi tutaj o wykorzystywanie w szerszym zakresie środków cywilnoprawnych. Przykładem może tutaj służyć ustawa o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych (Dz.U. 2002 r. Nr 197, poz. 1661). Ustawą tą naruszono zasadę subsydiarności prawa karnego oraz *ultima ratio* rozwiązania odnośnego problemu.

Naczelną zasadą kryminalizacji życia publicznego jest ochrona określonych dóbr prawnych. Zachodzi więc pytanie, jakie dobra prawne chronią przepisy tej ustawy. Jak odpowiedzialność karna, przewidywana w tej ustawie, ma się do ustawowych znamion przestępstwa, których kumulatywne wystąpienie jest warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności karnej w każdym wypadku. Uzasadnienie winy jako błędu w wyborze danej osoby na dane stanowisko jest uzasadnieniem odpowiedzialności cywilnoprawnej, a nie karnej. Kwestia ta wymaga odrębnych rozważań.

2. Drugim działaniem polityki karnej jest ustawowy i sądowy wymiar kary. W tym zakresie można przyjąć w kodeksie karnym różne rozwiązania w zależności od prezentowanego w polityce społecznej państwa modelu polityki karnej, a więc czy to będzie model represyjny, umiarkowany czy też liberalny. W modelu represyjnym przyjmuje się rozwiązania, które będą prowadzić do wymierzania przez sądy surowych kar przeważnie bezwzględnego pozbawienia wolności oraz do masowego uwięzienia. W ustawowym wymiarze kary poważnie jest tutaj ograniczona możliwość stosowania kar wolnościowych. Przykładem mogą być tutaj Stany Zjednoczone Ameryki i Polska, a także Litwa, Łotwa i Estonia. Ten model polityki w Stanach Zjednoczonych Ameryki, jak i w Polsce, nie zdał egzaminu i obydwie te kraje dokonują powolnego zwrotu w kierunku modelu umiarkowanego, co powoli rozładuje napiętą sytuację w zakładach karnych. Polityka ta doprowadziła do sytuacji, w której liczba przestępczości rośnie, zakłady karne są zapełnione, a część skazanych oczekuje na odbycie kary pozbawienia wolności i nie ma racjonalnego programu, jak wyjść z tej trudnej sytuacji, zawiodły programy resocjalizacji w warunkach zakładów karnych.

Jak wykazuje w swoich badaniach M. Melezini, w PRL-u, przez cały okres trwania tego ustroju, polityka karna charakteryzowała się wyjątkowo wysoką represyjnością w porównaniu do państw Europy Zachodniej¹³. Od 1990 r. nastąpiła pewna liberalizacja prawa karnego, początkowo do nowej kodyfikacji karnej w 1997 r. W zakresie sądowego wymiaru kary np. uchwalono moratorium dotyczące kary śmierci. W nowym kodeksie karnym poważnie zliberalizowano ustawowy wymiar kary, jak i w zakresie sądowego wymiaru kary. Jednocześnie liberalizacja ta towarzyszyła poważnemu wzrostowi przestępczości. Jak podaje T. Szymanowski, w 1990 r. liczba przestępstw stwierdzonych w Polsce wynosiła 883346, w 2003 r. – 1466643, w 2005 r. – 1170395¹⁴. W 2008 r. liczba przestępstw stwierdzonych spadła do 1082057. Zachodzi więc pytanie, czy wspomniana liberalizacja prawa karnego w Polsce po 1990 r. ma związek ze wzrostem przestępczości, jaka wystąpiła w tym okresie? Zdania w tym zakresie są podzielone. Moim zdaniem o wzroście liczby przestępstw po 1990 r. w Polsce zadecydowały inne czynniki aniżeli liberalizacja prawa karnego w dziale ustawowego i sądowego wymiaru kary. Należy pamiętać, iż została otwarta granica państwowa Polski, która stworzyła możliwości przestępczości transgranicznej. Demokracja i wolności, wolny rynek stworzyły, oprócz możliwości rozwoju gospodarczego kraju, także w szerokim zakresie możliwości do prowadzenia działalności przestępczej, zwłaszcza gospodarczej. Powstało wiele nowych typów przestępstw, jak np. pranie pieniędzy. Rozwinęła się przestępczość zorganizowana, powstały grupy przestępcze o charakterze mafijnym. Jest to tylko jedna z podstawowych przyczyn wzrostu liczby przestępstw stwierdzonych po 1990 r., a jest ich więcej, o których mowa w kryminologii B. Hołysta¹⁵.

3. Trzecim działem polityki karnej jest wykonanie kary. W tym zakresie można zaostrzać lub liberalizować instytucje wykonania kary. Należy tutaj zaliczyć takie instytucje jak warunkowe zawieszenie kary, warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności lub ograniczenie wolności, skrócenie czasu trwania środków karnych, stosowanie środków zabezpieczających, a także przedawnienie i zatarcie skazania.

Odrębnym problemem jest sposób wykonania kary pozbawienia wolności. W jednej małej celi jest osadzonych kilkanaście osób. W takiej sytuacji zawodzą programy resocjalizacyjne, jeśli takie są. Jak już wspomniałem, poważnym problemem w Polsce jest oczekiwanie skazanych na odbycie kary pozbawienia wolności. W kwietniu 2009 r. oczekiwało takich osób 36400. Ministerstwo Sprawiedliwości podejmuje starania, aby w 2010 r. część skazanych, którym pozostało do odbycia około 6 miesięcy, odbywało tę resztę kary w swoim mieszkaniu przy zastosowaniu obroży elektronicznej. Przy pomocy takiej obroży skazani byliby dozorowani przez

13 Por. M. Melezini, *Punitive...*, s. 24.

14 Por. T. Szymanowski, *Orzecznictwo...*, s. 29.

15 Por. B. Hołyst, *Kryminologia...*, s. 342.

zakład karny. Na początek planuje się zastosowanie tej instytucji wobec około 5 tys. skazanych. Docelowo w 2015 r. karę pozbawienia wolności w warunkach dozoru przy pomocy obroży elektronicznej ma odbywać około 15 tys. skazanych.

V. Wnioski końcowe

Na podstawie przeprowadzonych rozważań nasuwają się następujące wnioski:

1. Polityka karna stanowi część polityki kryminalnej, której kierunki i podstawowe założenia rząd powinien przedstawiać w ramach polityki społecznej Sejmowi i społeczeństwu. Polityka karna powinna być co roku poddawana pod dyskusję i ocenę społeczną.

2. Polityka karna jest wyrażona w określonym modelu działania państwa w tym zakresie, który w zależności od przyjętego kierunku i założeń jego realizacji może być modelem represyjnym, umiarkowanym lub liberalnym.

3. Jak wykazuje doświadczenia państw Europy Zachodniej, model liberalny zapewnia społeczeństwu największe bezpieczeństwo i pewność życia. Skala przestępstw na 100.000 ludności jest stosunkowo wysoka, np. we Francji wynosi około 700 przestępstw, a w Niemczech około 600 przestępstw, w Polsce wynosi około 300 przestępstw. W krajach tych od dawna stosuje się z powodzeniem liberalny model polityki karej. W Polsce, jak dotąd z pewnymi korzystnymi zmianami, występuje represyjny model polityki karnej. Jednakże w tych krajach społeczeństwo czyje się pewniej i bezpieczniej. Polska nie jest uważana w krajach europejskich za kraj bezpieczny pod względem przestępczości. Warto przy tym zauważyć, iż w Polsce wskaźnik pozbawionych wolności na 100000 ludności wynosi 206 osób, a w krajach Europy Zachodniej od 90–110. Zakłady karne Polsce są przepełnione, a około 36000 osób oczekuje na odbycie kary pozbawienia wolności.

4. W polityce karnej w Polsce należałoby powstrzymać postępujący proces kryminalizacji życia społecznego. Wymaga ograniczenia nadmiernej i niepotrzebnej kryminalizacji, zastępując ją rozwiązaniami z zakresu prawa cywilnego lub administracyjnego.

5. W modelu polityki karnej w Polsce należałoby w szerszym zakresie stosować kary wolnościowe oraz środki probacyjne. Jeśli przepisy dotyczące ustawowego i sądowego wymiaru kary na to pozwalają, a prognoza resocjalizacyjna dotycząca danej osoby jest pozytywna, sądy powinny odstępować od wymierzania bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Jest to uzasadnione względami społecznymi oraz ekonomicznymi.

SUMMARY

The author of the article analyzes the contemporary tendencies present in criminal law, both in Poland and globally. He emphasizes the importance of criminal policies in their broad sense, in particular comprising prevention of all phenomena which are considered to be negative by the society, to include those that meet the statutory definition of crimes, the importance of penal policy and its structures related to criminalization or decriminalization of public life, the statutory and judicial determination of penalties and the execution of pronounced sentences, and the importance of the rational legislator in this matter.

The author distinguishes three models of penal policy: a repressive model whose characteristic property is its severity; a moderate model which emphasizes the principle of justice in adjudicating penalties; and a lenient model where courts tend to choose a broad range of non-prison sentences and probation measures.

In the article's conclusion, the author states his support for a liberal model of penal policies, which guarantees the greatest security and certainty of life to the society and prevents excessive criminalization of the social life. Also, the author expresses his belief that non-prison penal measures should enjoy the highest priority in the penal law.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PODMIOTÓW ZBIOROWYCH ZA PRZESTĘPSTWA KORUPCYJNE (ASPEKTY MATERIALNOPRAWNE)

1. We współczesnym świecie zjawisko korupcji należy do tych problemów i zagrożeń, które wywołują szczególne zaniepokojenie. Ranga problemu jest tym większa, że korupcja dotyka wszystkie sfery życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Staje się zjawiskiem ponadnarodowym, o wymiarze globalnym. Niejednokrotnie powiązana jest z innymi formami przestępczości, w tym w szczególności z przestępczością zorganizowaną i przestępczością gospodarczą oraz związanym z tym „praniem brudnych pieniędzy”. Społeczność międzynarodowa, dostrzegając zagrożenia, jakie niesie ze sobą zjawisko korupcji, podjęła liczne działania i inicjatywy zmierzające do stworzenia skutecznych instrumentów prawnych zapobiegania i zwalczania korupcji. Warto tu wspomnieć chociażby o przyjętej przez Radę Europy w 1999 r. Prawnokarnej konwencji o korupcji, czy przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 2003 r. Konwencji przeciwko korupcji, a także Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z 2003 r. w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym. Również ustawodawca polski, kierując się względami natury kryminalno-politycznej, a także potrzebą dostosowania unormowań kodeksu karnego do standardów międzynarodowych, dokonał kryminalizacji szerokiej gamy przestępstw korupcyjnych oraz przyjął rozwiązania, które mają za zadanie usprawnienie zwalczania korupcji¹.

1 Zob. w szczególności E. Zielińska, Polskie prawo karne a ochrona interesów ekonomicznych Wspólnot Europejskich, *Państwo i Prawo* 2001, nr 1, s. 47–49; P. Kardas, Odpowiedzialność karna za łapownictwo (rozważania na tle projektowanych nowelizacji kodeksu karnego), *Przegląd Sądowy* 2002, nr 7–8, s. 3–34; B. Mik, Nowela antykorupcyjna z dnia 13 czerwca 2003 r., *Kraków* 2003, *passim*; C. Nowak, Nowe instrumenty prawa międzynarodowego w walce z korupcją a prawo polskie, *Państwo i Prawo* 2004, nr 3, s. 82–93; teźże, *Korupcja w polskim prawie karnym na tle uregulowań międzynarodowych*, Warszawa 2008, *passim*; R.A. Stefański, *Przestępstwo korupcji gospodarczej* (art. 296a), *Prokuratura i Prawo* 2004, nr 3, s. 50 i n.; tegoż, *Przestępstwo czynnej płatnej protekcji* (art. 230a kk.), *Prokuratura i Prawo* 2004, nr 5, s. 15 i n.; tegoż, *Przestępstwo korupcji w sporcie profesjonalnym* (art. 296b kk.), *Prokuratura i Prawo* 2004, nr 2; J. Bojarski, T. Oczkowski, *Penalizacja korupcji gospodarczej*, *Prokuratura i Prawo* 2004, nr 4, s. 65; J. Raglewski: *Odpowiedzialność karna za korupcję gospodarczą* (art. 296a kk.), *Prawo Spółek* 2005, nr 6, s. 33 i n.; M. Melezini, A. Sakowicz, *Nowe regulacje antykorupcyjne a standardy międzynarodowe*, (w:) T. Bojarski (red.), *Zmiany w polskim prawie karnym po nowelizacjach kk. z 1997 r. Materiały konferencyjne*. 20–22 września 2005 r., *Lublin* 2006, s. 261–284.

W polu zainteresowań organizacji międzynarodowych, zaangażowanych w stworzenie kompleksowej polityki antykorupcyjnej, obok problematyki odpowiedzialności osób fizycznych za czyny korupcyjne, znalazło się także zagadnienie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych.

Wypracowane przez społeczność międzynarodową dokumenty dotyczące odpowiedzialności osób prawnych w zakresie zwalczania, zwłaszcza korupcji², ale także przestępczości zorganizowanej i „prania brudnych pieniędzy”, stały się następnie impulsem do wprowadzenia koncepcji odpowiedzialności osób prawnych do prawa polskiego. Dokumenty te miały również wpływ na rozwiązania przyjęte przez ustawę z 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary³. Dzisiaj pozostaje jednak pytanie, czy przyjęta konstrukcja odpowiedzialności podmiotów zbiorowych umożliwia efektywne zwalczanie przestępczości korupcyjnej? Na początek warto przyrzeć się najbardziej istotnym postanowieniom międzynarodowych aktów prawnych w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny korupcyjne, by następnie odnieść się do rozwiązań polskich.

2. Na szczeblu europejskim jednym z najwcześniejszych dokumentów zawierających ważne rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności osób prawnych za czyny korupcyjne jest Konwencja o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z dnia 26 lipca 1995 r., a ściślej nawiązujący do niej Drugi Protokół z dnia 19 czerwca 1997 r.⁴ Zobowiązuje on Państwa Członkowskie do ustanowienia w ich wewnętrznym porządku prawnym odpowiedzialności osób prawnych za oszustwo na szkodę interesów finansowych Wspólnot Europejskich, czynną korupcję oraz pranie pieniędzy, jeżeli zostały popełnione w interesie osób prawnych przez jakąkolwiek osobę, działającą indywidualnie bądź wchodzącą w skład pełniąc funkcję kierowniczą organu danej osoby prawnej na podstawie pełnomocnictwa do jej reprezentowania, uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu tej osoby prawnej lub uprawnienia do sprawowania kontroli w obrębie tej osoby prawnej, jak również za udział w popełnieniu lub usiłowaniu popełnienia przez powyższą osobę przestępstwa oszustwa, korupcji czynnej lub prania pieniędzy w charakterze współsprawstwa lub podżegania (art. 3 ust. 1). Protokół nakazuje też podjęcie przez Państwa Członkowskie takich rozstrzygnięć, które zapewnią, że osoby prawne będą pociągane do odpowiedzialności w przypadkach, gdy brak nadzoru lub kon-

2 Por. S. Waltoś, Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych – stary problem legislacyjny na nowo, (w:) Prawo. Społeczeństwo. Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, red. A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003, s. 389; J. Garstka, Odpowiedzialność karna osób prawnych w prawie międzynarodowym, Prawo i Życie 2000, nr 5, s. 14–20.

3 Dz.U. 2002 r. Nr 197, poz. 1661.

4 Dz.U. WE C 221 z 19.07.2001 r. Ustawa z dnia 22.10.2004 r. Polska ratyfikowała niniejszy Protokół, jak też Konwencję o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich (Dz.U. 2004 r. Nr 273, poz. 2699). Ustawa weszła w życie 11.01.2005 r.

troli przez jedną z wyżej wymienionych osób umożliwił podwładnemu popełnienie wskazanego przestępstwa na rachunek osoby prawnej (art. 3 ust. 2). Ponadto, Protokół przyjmuje tzw. zasadę dwutorowości odpowiedzialności, zgodnie z którą odpowiedzialność osoby prawnej nie wyłącza prowadzenia postępowania karnego przeciwko osobom fizycznym, które brały udział w popełnieniu przestępstwa oszustwa, czynnej korupcji lub prania pieniędzy jako sprawcy, podżegacza lub pomocnika (art. 3 ust. 3).

W myśl art. 1 Protokołu ustanawiającego definicję kilku pojęć: „osobą prawną” jest jakikolwiek podmiot mający taki status w obrębie prawa krajowego, z wyjątkiem państwa i innych instytucji publicznych pełniących funkcje władcze oraz międzynarodowych organizacji publicznych. Pojęciem „osoba prawna” nie zostały zatem objęte ułomne osoby prawne, np. na gruncie prawa polskiego spółki jawne czy komandytowe. Z kolei „korupcja czynna” oznacza umyślne działanie kogokolwiek, kto obiecuje albo daje, bezpośrednio lub przez pośrednika, jakiegokolwiek korzyści samemu urzędnikowi lub stronie trzeciej dla urzędnika, dla podjęcia albo powstrzymania się przez urzędnika od działań należących do jego obowiązków w sposób naruszający lub mogący narazić interesy finansowe Wspólnot Europejskich⁵.

Należy zauważyć, że omawiany dokument nie określa charakteru odpowiedzialności osób prawnych, pozostawiając tym samym państwom członkowskim wybór modelu tej odpowiedzialności, w szczególności, czy ma to być odpowiedzialność karna, cywilna czy administracyjna. Ważne jest to, by w ramach odpowiedzialności osób prawnych zostały wprowadzone sankcje natury finansowej, które jednak mają charakter represyjny.

Zgodnie z art. 4 Protokołu, osoby prawne mają podlegać sankcjom skutecznym, proporcjonalnym i odstręczającym, włączając w to karę grzywny lub inną karę pieniężną. Ponadto, mogą też być ustanowione inne sankcje, takie jak w szczególności:

- odebranie uprawnień do korzystania ze świadczeń lub pomocy publicznej,
- terminowy lub stały zakaz prowadzenia działalności gospodarczej,
- oddanie pod nadzór sądu,
- sądowy nakaz rozwiązania osoby prawnej.

Katalog środków jest otwarty. Również w tym zakresie dokument pozostawia państwom członkowskim daleko idącą swobodę w wyborze sankcji stosowanych

5 Protokół Drugi, definiując pojęcie „korupcji czynnej”, odwołuje się do postanowień art. 3 Protokołu Pierwszego z dnia 27 września 1996 r. do Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich.

wobec osób prawnych za dokonane w ich interesie oszustwa, czynnej korupcji lub prania pieniędzy⁶.

3. Postanowienia w przedmiocie odpowiedzialności osób prawnych za czyny korupcyjne zawiera też Konwencja OECD o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych z dnia 17.12.1997 r.⁷ W preambule Konwencji Państwa–Strony uznały, że przekupstwo jest szeroko rozpowszechnionym zjawiskiem w międzynarodowych transakcjach handlowych, włączając handel i inwestycje, które powoduje poważne zaniepokojenie moralne i polityczne, podważając dobre sprawowanie rządów oraz rozwój gospodarczy i wypaczając warunki międzynarodowej konkurencji. Strony uznały także, że wszystkie państwa „dzielą odpowiedzialność” za zwalczanie tego zjawiska. Traktując problem jako niezwykle doniosły, Konwencja przedstawiła zapisy na mocy których nałożyła na Państwa–Strony obowiązek ustanowienia obok odpowiedzialności osób fizycznych także odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przekupstwo zagranicznego funkcjonariusza publicznego (art. 2).

Należy zauważyć, że treść przepisów Konwencji ma charakter bardzo ogólny. Przepis art. 3 pozostawia Stronom swobodę w określaniu rodzaju odpowiedzialności i jej przesłanek. Jednakże z przepisu art. 3 ust. 2 Konwencji wynika pewna preferencja odpowiedzialności karnej osób prawnych. Stanowi on bowiem, że „W przypadku gdy w systemie prawnym Strony osoby prawne nie podlegają odpowiedzialności karnej, Strona ta zapewni, że osoby prawne podlegać będą za przekupstwo zagranicznego funkcjonariusza publicznego skutecznym, proporcjonalnym oraz odstręczającym sankcjom innym niż karne, włącznie z sankcjami pieniężnymi”. Dodać trzeba, że w zakresie kar Konwencja postanawia, iż mają to być kary porównywalne do kar, jakie są stosowane w prawie wewnętrznym za przekupstwo własnych funkcjonariuszy publicznych (art. 3 ust. 1).

Ponadto Konwencja nakazuje Stronom podjęcie niezbędnych działań w celu zagwarantowania, że łapówka i korzyść majątkowa wskutek przekupstwa zagranicznego funkcjonariusza publicznego lub mienie, którego wartość odpowiada takim korzyściom, podlegać będą zajęciu i konfiskacie, albo zamiennie z przepadkiem – stosowane będą kary pieniężne o porównywalnym skutku (art. 3 ust. 3). Dodatkowo w art. 4 ust. 3 zobowiązuje się strony do rozważenia możliwości nałożenia na osoby

6 Por. J. Garstka, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych w prawie międzynarodowym, *Prawo i Życie* 2000, nr 5, s. 14 i n.; O. Górniok, Komentarz do konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich wraz protokołami dodatkowymi, (w:) *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Dokumenty karne*, pod red. E. Zielińskiej, Warszawa 2000, s. 276.

7 Konwencja została podpisana przez Polskę i ogłoszona 3.11.2000 r. Weszła w życie 4.02.2001 r. (Dz.U. 2001 r. Nr 23, poz. 264).

prawne także sankcji cywilnych lub administracyjnych za przekupstwo zagranicznego funkcjonariusza publicznego⁸.

4. Bardzo wcześnie problem korupcji stał się przedmiotem zainteresowania Rady Europy. Pierwsze wypracowane dokumenty (zalecenia czy rezolucje) miały charakter tzw. „*soft law*”⁹. Dopiero przyjęta przez Radę Europy dnia 27.01.1999 r. Prawnokarna konwencja o korupcji była dokumentem zawierającym zobowiązania w zakresie dostosowania prawa karnego do wypracowanych standardów¹⁰. Miała też znaczący wpływ na rozwiązania przyjęte w prawie polskim w zakresie przepisów antykorupcyjnych.

Konwencja, ustanawiając szeroki zakres przestępstw korupcyjnych, za które należy pociągać do odpowiedzialności osoby fizyczne, wprowadza także zobowiązanie dotyczące odpowiedzialności osób prawnych. Artykuł 18 ust. 1 stanowi, że każda Strona przyjmie takie środki ustawodawcze i inne, jakie mogą być konieczne do zapewnienia, by osoby prawne mogły ponosić odpowiedzialność za przestępstwa czynnego przekupstwa, handlu wpływami i prania pieniędzy, określone zgodnie z konwencją, popełnione na ich korzyść przez działającą indywidualnie, albo jako część organu osoby prawnej, jakąkolwiek osobę fizyczną, która posiada wiodącą rolę w ramach tej osoby prawnej, na podstawie:

- umocowania do reprezentowania tej osoby prawnej, lub
- uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu tej osoby prawnej, lub
- uprawnienia do sprawowania kontroli w obrębie tej osoby prawnej, jak również za udział takich osób fizycznych we wskazanych wyżej przestępstwach, jako współsprawców lub podżegaczy.

Dodatkowo, osoba prawna będzie ponosić odpowiedzialność, jeśli brak nadzoru lub kontroli ze strony osoby fizycznej wymienionej wyżej umożliwił podporządkowanej jej osobie fizycznej popełnienie jednego z przedmiotowych przestępstw na korzyść tej osoby prawnej (art. 18 ust. 2). Odpowiedzialność osoby prawnej nie wyłącza jednak postępowania karnego przeciwko osobom, które są sprawcami, podżegaczami lub współsprawcami wymienionych przestępstw (art. 18 ust. 3). Stosownie do art. 19 ust. 2 Konwencji osoby prawne mają podlegać skutecznym, proporcjonalnym i zniechęcającym sankcjom karnym lub innym, w tym sankcjom pieniężnym.

8 Por. J. Garstka, Komentarz do Konwencji z dnia 17.12.1997 r. o zwalczaniu przestępczości zorganizowanej funkcjonariuszy w międzynarodowych transakcjach handlowych, (w:) Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Dokumenty karne, t. 6, część II. Wybór tekstów z komentarzem, Warszawa 2005, s. 306 i n.

9 Były to: Program Działań przeciwko korupcji (1996 r.), Rezolucja (97) 24 w sprawie „20 Zasad Przewodnych w walce z korupcją”, Rezolucja 98 (7) w sprawie utworzenia „Grupy Państw przeciwko Korupcji – GRECO”. Należy nadmienić, że od 20.05.1999 r. Polska jest członkiem Grupy Państw przeciwko Korupcji. Zob. M. Melezini, A. Sakowicz, Nowe regulacje..., s. 264.

10 Polska podpisała Konwencję w dniu jej sporządzenia, ratyfikowała 11.12.2002 r. (Dz.U. 2002 r. Nr 126, poz. 1066). Konwencja weszła w życie wobec Polski 1.04.2003 r.

5. O odpowiedzialności osób prawnych za przestępstwa jest także mowa w Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z dnia 15.11.2000 r.¹¹. Instrument ten przewiduje obowiązek ustanowienia odpowiedzialności osób prawnych za udział w poważnych przestępstwach, w które zaangażowana jest zorganizowana grupa oraz za takie przestępstwa, jak udział w zorganizowanej grupie przestępczej, pranie dochodów z przestępstwa, przekupstwo oraz wymienione w Konwencji przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. W art. 10 ust. 2 i 3 wskazuje się, że odpowiedzialność osób prawnych może mieć charakter karny, cywilny lub administracyjny, w zależności od zasad prawnych obowiązujących w danym państwie, przy czym tego rodzaju odpowiedzialność nie przesądza odpowiedzialności osób fizycznych, które popełniły przestępstwo. Ponadto Konwencja wymaga, by każde państwo zapewniło, że osoby prawne będą podlegały skutecznym, proporcjonalnym oraz odstraszającym sankcjom karnym lub pozakarnym, w tym sankcjom finansowym (art. 10 ust. 4).

6. Bardzo zbliżoną postać do wskazanej powyżej mają zobowiązania dotyczące wprowadzenia odpowiedzialności osób prawnych za czyny korupcyjne, wynikające z przyjętej dnia 31.10.2003 r. Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji¹². Jedyna różnica zapisów art. 26 Konwencji wiąże się z wymogiem ustanowienia odpowiedzialności osób prawnych za udział w szerszej gamie przestępstw, które zostały określone w dokumencie. Są to: sprzedajność i przekupstwo krajowych i zagranicznych funkcjonariuszy publicznych (art. 15 i 16) oraz funkcjonariuszy międzynarodowych organizacji publicznych (art. 16), sprzeniewierzenie i wyłudzenie mienia przez funkcjonariusza publicznego (art. 17), płatna protekcja (art. 18), nadużycie władzy (19), bezpodstawne wzbogacenie funkcjonariusza publicznego (art. 20), przekupstwo w sektorze prywatnym (art. 21), sprzeniewierzenie mienia w sektorze prywatnym (art. 22), pranie pieniędzy (art. 23), paserstwo (art. 24) oraz wywieranie bezprawnych nacisków na sąd i świadków (art. 25).

Warto wspomnieć, iż Konwencja NZ, dążąc do kompleksowego ujęcia problemu zapobiegania i zwalczania korupcji, wytycza szeroki zakres jej stosowania, określony w art. 3 jako zapobieganie, dochodzenie i ściganie korupcji, a także zamrażanie, zatrzymanie, konfiskatę oraz zwrot dochodów pochodzących z przestępstw ustanowionych w Konwencji¹³.

7. Ważnym instrumentem, który wytyczył nowe kierunki polityki antykorupcyjnej na szczeblu europejskim, było Wspólne Działanie z dnia 22.12.1998 r., przyjęte przez Radę Unii Europejskiej, w sprawie korupcji w sektorze prywatnym¹⁴. Akt

11 Polska przystąpiła do Konwencji w 2001 r. Zob. Ustawa z dnia 19.07.2001 r. o ratyfikowaniu Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, Dz.U. Nr 90, poz. 994.

12 Polska podpisała Konwencję 10.12.2003 r.

13 Por. C. Nowak, Nowe instrumenty..., s. 82–87; M. Melezini, A. Sakowicz, Nowe regulacje..., s. 266–267.

14 Dz.U. WE L 192 z 31.12.1998 r.

ten nie miał jednak charakteru wiążącego, ale z czasem stał się podstawą do wydania Decyzji Ramowej, która jest instrumentem dalej idącym i wiąże państwa członkowskie co do celu, który ma być osiągnięty.

Przyjęta dnia 22 lipca 2003 r. przez Radę UE Decyzja Ramowa w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym¹⁵, nawiązując do Wspólnego Działania, stawia sobie za cel pogłębienie walki z korupcją w sektorze prywatnym, w tym rozciągnięcie odpowiedzialności karnej za korupcję czynną i bierną także na osoby prawne.

Na mocy art. 5 ust. 1 Decyzji Ramowej Państwa Członkowskie UE zobowiązują się do ustanowienia odpowiedzialności osób prawnych za przestępstwo czynnej i biernej korupcji w sektorze prywatnym, popełnione na korzyść osoby prawnej przez osobę fizyczną, działającą indywidualnie albo wchodzącą w skład organu osoby prawnej, która ma w niej pozycję kierowniczą, w oparciu o:

- prawo do reprezentowania osoby prawnej,
- uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej, lub
- uprawnienia do sprawowania kontroli w strukturach osoby prawnej.

Dodatkowo Decyzja Ramowa nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, by osoby prawne były pociągane do odpowiedzialności w przypadku, gdy osoba fizyczna, zajmująca pozycję kierowniczą, dopuściła się uchybienia w nadzorze lub kontroli, umożliwiając popełnienie przestępstwa korupcji w sektorze prywatnym przez swego podwładnego na korzyść danej osoby prawnej (art. 5 ust. 2).

Omawiany instrument prawny definiuje „osobę prawną”, podobnie jak Drugi Protokół z 1997 r. do Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich, jako podmiot posiadający taki status zgodnie z właściwym prawem krajowym, z wyjątkiem państw lub innych organów publicznych, działających w charakterze władz państwowych oraz międzynarodowych organizacji publicznych (art. 1).

Należy podkreślić, że przepisy Decyzji Ramowej nie przesadzają o charakterze odpowiedzialności osób prawnych, pozostawiając Państwom Członkowskim wybór rodzaju odpowiedzialności (karna, cywilna czy administracyjna). Rozwiązania w tym przedmiocie zasadniczo pokrywają się z konstrukcjami innych dokumentów międzynarodowych.

Ponadto Decyzja Ramowa w art. 5 ust. 3 ustanawia tzw. zasadę dwutorowości odpowiedzialności, zgodnie z którą odpowiedzialność osoby prawnej nie wyklucza postępowania karnego przeciwko osobom fizycznym, które brały udział w popeł-

15 Dz.U. WE L192 z 31.07.2003 r.

nieniu przestępstwa czynnej i biernej korupcji w sektorze prywatnym jako sprawcy, podlegacze lub pomocnicy. Również w tym zakresie przyjęte zapisy nie odbiegają od postanowień wcześniejszych dokumentów.

W odniesieniu do sankcji wobec osób prawnych, Decyzja Ramowa przewiduje sankcje stosowane wobec osób prawnych za czyny korupcji w sektorze prywatnym popełnione w warunkach odpowiedzialności zobiektywizowanej (art. 5 ust. 1) oraz sankcje stosowane wobec osób prawnych, którym można przypisać winę (art. 5 ust. 2). W pierwszym przypadku (art. 6 ust. 1) osoba prawna ma podlegać sankcjom skutecznym, proporcjonalnym i odstrasżającym, obejmującym karę grzywny lub inną karę, bądź takie sankcje, jak:

- pozbawienie prawa do korzystania ze świadczeń publicznych lub pomocy publicznej,
- czasowy lub stały zakaz prowadzenia działalności gospodarczej,
- przekazanie pod nadzór sądowy,
- sądowe orzeczenie o likwidacji.

W drugim przypadku (art. 6 ust. 2) – osoba prawna ma podlegać karom lub środkom, które są skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające.

Należy zwrócić uwagę, że Decyzja Ramowa wyznaczyła konkretny termin implementacji jej postanowień. Zgodnie z art. 9 ust. 1 Państwa Członkowskie miały czas do przyjęcia regulacji dostosowawczych do dnia 22 lipca 2005 r. Do tej daty Państwa Członkowskie miały też przekazać Sekretarzowi Generalnemu Rady oraz Komisji tekst przepisów transponujących postanowienia decyzji do prawa wewnętrznego. Z kolei Rada UE do dnia 22 października 2005 r. miała dokonać oceny stopnia realizacji przepisów decyzji ramowej (art. 9 ust. 2).

8. Z przytoczonych przepisów instrumentów międzynarodowych wynika, że obecnie odpowiedzialność osób prawnych za czyny korupcyjne stała się międzynarodowym standardem. Prawo polskie do 2002 r. nie przewidywało odpowiedzialności osób prawnych za czyny zabronione popełnione na ich korzyść przez osobę fizyczną. Zrodziło to potrzebę podjęcia stosowanych działań przez ustawodawcę polskiego, które doprowadziłyby do wprowadzenia do polskiego systemu prawnego odpowiedzialności osób prawnych.

Dnia 28 października 2002 r. uchwalono ustawę o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, która obowiązuje od 22 listopada 2003 r.¹⁶ Od początku rozwiązania przyjęte w ustawie budziły rozliczne kontrowersje, poczynając od charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych,

16 Dz.U. 2002, Nr 197, poz. 1661 z póź. zm.

kaskadowości polskiej konstrukcji odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, konstrukcji winy czy też rodzajów środków represyjnych stosowanych wobec podmiotów zbiorowych.

9. Naprzód należy zauważyć, że w doktrynie nie ma zgodności co do charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Mówi się o odpowiedzialności karno-administracyjnej¹⁷, quasi-karnej¹⁸ czy też nowej szczególnej odpowiedzialności karnej¹⁹. Jednocześnie w piśmiennictwie podkreśla się, że sam charakter podmiotu podlegającego odpowiedzialności na podstawie ustawy z 28 października 2002 r. nie wyklucza jej karnoprawnego charakteru²⁰, a wymierzane na podstawie ustawy sankcje względem podmiotów zbiorowych wskazują na karny charakter tej odpowiedzialności²¹. Autorzy takiego poglądu wskazują na związki u.o.p.z. z prawem karnym, o czym świadczy wymóg odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego (art. 22) i kodeksu karnego wykonawczego (art. 26), przeniesienie na jej grunt niektórych instytucji znanych prawu karnemu (np. recydywa, przedawnienie karalności, przedawnienie wykonania kary) czy też umieszczenie w Krajowym Rejestrze Karnym informacji o podmiotach zbiorowych, wobec których orzeczono karę pieniężną, przepadek, zakaz lub podanie wyroku do publicznej wiadomości. Równocześnie zauważa się w literaturze, że przepisy u.o.p.z. przewidują odpowiedzialność represyjną²², bądź nie przewidują odpowiedzialności *sensu stricto* karnej. Autorzy ostatniego poglądu stoją na stanowisku, że jest to odpowiedzialność różna od odpowiedzialności karnej. Stanowi wyraz legitymacji ustawodawcy „do represjonowania bezprawia z tytułu samej niesubordynacji wobec porządku prawnego, w oderwaniu od warunku czynu, winy i podziałów na klasyczne rodzaje odpowiedzialności oraz poza ustawami karnymi (tzw. obiektywna koncepcja odpowiedzialności)”²³. Można także spotkać stanowisko wskazujące, że analizowana odpowiedzialność jest odpowiedzialnością karną²⁴.

17 H. Skwarczyński, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych jako nowy rodzaj odpowiedzialności za czyny zabronione pod groźbą kary, *Palestra* 2004, nr 1–2, s. 84–86.

18 M. Czyżak, Karnoadministracyjne, karnoskarbowe i quasi-karne formy odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 1, s. 38.

19 J. Skupiński, Problemy kryminalnopolityczne związane z promulgowaniem ustawy z dnia 28 października 200 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, (w:) *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych. Konferencja Jastrzębia Góra, 12–14 października 2003 r., Apelacja Gdańska – Wydanie Specjalne* 2003, nr 3, s. 47–48.

20 Por. B. Namysłowska-Gabrysiak, Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz, Kraków 2004, s. 71; B. Nita, Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, *Państwo i Prawo* 2003, nr 6, s. 18; S. Waltoś, Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych – stary problem legislacyjny na nowo, (w:) *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003, s. 396–406.

21 Por. A. Bartosiewicz, R. Kubacki, Ustawodawca nad wyraz lakoniczny, *Rzeczpospolita* z 20 sierpnia 2003 r.

22 Zob. np. B. Nita, Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych..., s. 18 i n.

23 B. Mik, Charakter prawny odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w świetle ustawy z dnia 28 października 2002 r., *Przegląd Sądowy* 2003, nr 7–8, s. 67; zob. też M. Filar (red.), Z. Kwaśniewski, D. Kala, Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2003, s. 41–42.

24 S. Waltoś, Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych – stary problem legislacyjny na nowo, (w:) *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Prof. Leszkowi Kubickiemu*, pod red. A. Łopatka,

Problematyka modelu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych doczekała się również orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. akt K 18/03, Trybunał wskazał, że model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych nie ma charakteru odpowiedzialności karnej *sensu stricto*, podkreślając zarazem, iż uregulowania u.o.p.z. określają odpowiedzialność o charakterze represyjnym. Nie roztrząsają bliżej tego poglądu, który jest skądinąd trafny. Wątpliwości budzi sposób argumentacji, która doprowadziła do takiej konkluzji. Otóż, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że przyjęty w u.o.p.z. model odpowiedzialności nie może być uznany za odpowiedzialność karną *sensu stricte*, bowiem „jej podstawą materialną nie jest wyczerpanie przez podmiot odpowiedzialności swym czynem ustawowych znamion określonej normy prawa karnego typizującej przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Nie ma więc ona charakteru pierwotnego i samoistnego, lecz charakter wtórny i pochodny. Jej materialną podstawą jest prawomocne skazanie (lub inne orzeczenie, o którym mowa w art. 4 ustawy) osoby fizycznej wymienionej w art. 3 u.o.p.z. za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe wymienione w art. 16 u.o.p.z.. Brak tu więc typowego dla prawa karnego wymogu naruszenia przez podmiot odpowiedzialności karnej tzw. normy sankcjonowanej. Prawnokarną normę sankcjonowaną typizującą określone przestępstwo narusza tu nie podmiot zbiorowy, lecz osoba fizyczna, o której mowa w art. 3 ustawy”.

Wydaje się, że kaskadowość przyjętej konstrukcji nie może rzutować na charakter odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Wynika on bowiem z charakteru środków, które mogą być orzekane wobec podmiotu zbiorowego, a te ewidentnie mają charakter represyjny. Świadczą chociażby o tym przesłanki tej odpowiedzialności, a przede wszystkim cel i funkcja orzekanych wobec podmiotów zbiorowych kar. Zdaniem Trybunału, pominięcie przez ustawodawcę w tytule ustawy i jej treści bezpośredniego wskazania na „odpowiedzialność karną” podmiotów zbiorowych można tłumaczyć względami legislacyjnymi, bowiem użycie tego zwrotu obligowałoby do stosowania wprost części ogólnej kodeksu karnego ze względu na art. 116 kk., który stanowi, iż „Przepisy części ogólnej tego kodeksu stosuje się do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie”. Nie powinno być zatem wątpliwości, że odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na płaszczyźnie konstytucyjnej jest odpowiedzialnością represyjną. Z pewnością ustawowe znaczenie pojęcia „odpowiedzialność karna” nie może rzutować na treść tego samego pojęcia użytego w Konstytucji RP²⁵. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że konstytucyjne znaczenie tego pojęcia nie może być ustalane poprzez odwołanie się do obowiązującego ustawodawstwa, co podważałoby rangę

B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003, s. 405–40; tegoż, Wprowadzenie do problematyki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, (w:) Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych. Konferencja Jastrzębia Góra, 12–14 października 2003 r., Apelacja Gdańska – Wydanie Specjalne 2003, nr 3; tegoż, O odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, Edukacja Prawnicza 2003, nr 12, s. 30.

25 Wyrok TK z 26 listopada 2003 r., sygn. SK 22/02, OTK ZU 2003, nr 9, poz. 97.

normy konstytucyjnej, ale również i z tego powodu, że regulacja art. 42 Konstytucji RP utraciłaby swoje znaczenie gwarancyjne. Mając to na względzie, należy przyjąć, że zakres stosowania art. 42 Konstytucji obejmuje nie tylko odpowiedzialność karną w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc odpowiedzialność za przestępstwa, ale również inne formy odpowiedzialności prawnej związanej z wymierzaniem kar wobec jednostki²⁶. Podobnie więc jak w wypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej czy odpowiedzialności za wykroczenia, konstytucyjne standardy odnoszone do prawa karnego (represyjnego) mają zastosowanie także do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, przewidzianej w zakwestionowanej ustawie. W szczególności przepisy ustawy podlegają ocenie z punktu widzenia zasady dostatecznej określoności prawa represyjnego, którą, poza art. 42 Konstytucji, można wywodzić z zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego w tym państwie prawa (art. 2 Konstytucji RP), a także z punktu widzenia pozostałych gwarancji konstytucyjnych, ustanowionych w art. 42 Konstytucji.

Na koniec tego wątku warto podnieść, że przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną pod przewodnictwem prof. S. Waltosia projekt kompleksowego uregulowania kwestii odpowiedzialności podmiotów zbiorowych zakładał włączenie uregulowania w tym zakresie do kodeksu karnego, a tym samym jednoznacznie przesądzał o charakterze analizowanej tu odpowiedzialności²⁷. Projektodawcy stanęli na stanowisku, że sankcje stosowane wobec podmiotu zbiorowego muszą mieć charakter penalny; powinny oddziaływać na te podmioty kolektywne, które dopuściły się czynów zabronionych, jak również na inne.

10. Analiza tytułowego problemu nie może nastąpić bez sygnalizacyjnego odniesienia się do ujęcia podmiotu zbiorowego oraz przesłanek jego odpowiedzialności. Zgodnie z obowiązującym art. 2 ust. 1 u.o.p.z., podmiotem zbiorowym jest osoba prawna oraz jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, z wyłączeniem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i ich związków. Ponadto art. 2 ust. 2 u.o.p.z. dodaje, że podmiotem zbiorowym jest również spółka handlowa z udziałem Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub związki takich jednostek, spółka kapitałowa w organizacji, podmiot w stanie likwidacji oraz przedsiębiorca niebędący osobą fizyczną, a także zagraniczna jednostka organizacyjna.

Wypada zatem uszczegółowić definicję podmiotu zbiorowego. Obejmie ona osoby prawne, którym przepisy przyznają osobowość prawną (zob. art. 33 kc.), jak również jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, którym odrębne przepisy przyznają zdolność prawną. W szczególności wskazać tu należy na osobo-

²⁶ Wyrok TK z 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02, OTK ZU 2003, nr 6, poz. 62.

²⁷ W. Wróbel, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych (Projekt nowych uregulowań), Państwo i Prawo 2005, nr 9, s. 3–16; D. Haber, Materialnoprawne aspekty odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w polskim prawie karnym, Toruń 2008, s. 148–160.

we spółki handlowe w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych (tj. spółka jawna, partnerska, komandytowa oraz komandytowo–akcyjna), które, zgodnie z art. 8 § 1 ksh., mogą we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywane, ponadto są to także wspólnoty mieszkaniowe oraz organizacje społeczne dopuszczone do działania na podstawie obowiązujących przepisów art. 64 § 2 kpc.).

Warto dodać, że w obecnym brzemieniu nadanym nowelą z dnia 28 lipca 2005 r. przepis art. 2 u.o.p.z. nie obejmuje spółki cywilnej. Wynika to z faktu, że w świetle przepisów kodeksu cywilnego i orzecznictwa spółka cywilna jest w istocie stosunkiem zobowiązaniowym łączącym jej wspólników (art. 860 kc.). Trudno więc kwalifikować taki stosunek obligacyjny jako jednostkę organizacyjną tworzącą odrębny od wspólników podmiot praw i obowiązków²⁸. Przykładowo w postanowieniu z 11 marca 1998 r.²⁹ Sąd Najwyższy scharakteryzował spółkę cywilną jako spółkę osobową, organizację wspólników, związanych wspólnością w celu gospodarczym i współwłasnością łączną w odniesieniu do zgromadzonego majątku spółki. Podmiotowość prawna przysługuje w niej tylko wspólnikom. Nie jest zatem uzasadnione przeciwstawianie spółki jej wspólnikom i zajmowanie stanowiska, że proces przeciwko spółkom cywilnym nie jest procesem wspólników. Poza tym, przyjęcie możliwości prowadzenia postępowania przeciwko spółce cywilnej urealnia możliwość naruszenia zasady *ne bis in idem*, która należy do fundamentalnych zasad prawa karnego, a zatem jest elementem zasady państwa prawnego. Wszelkie odstępstwa od tej zasady, w szczególności zaś stworzenie organowi władzy publicznej kompetencji do dwukrotnego zastosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn, stanowiłoby naruszenie regulacji konstytucyjnych³⁰. Słusznie więc Trybunał Konstytucyjny wyłączył spod zakresu „jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej”, o których była mowa w art. 2 ust. 1 u.o.p.z. (sprzed nowelizacji)³¹. Obecnie treść tego przepisu wyraźnie wskazuje, że chodzi o „jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, którym odrębne przepisy przyznają zdolność prawną”.

11. Przechodząc dalej, należy zatrzymać się przy przesłankach odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, które zostały określone w art. 3–5 u.o.p.z. Przesłanki te wskazują na przyjęcie kaskadowego modelu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Zanim to jednak nastąpi, należy wyraźnie podkreślić, że zarówno art. 3 ust. 2 Drugiego Protokołu, jak i art. 5 ust. 3 Decyzji Ramowej w sprawie zwalczania

28 Por. Z. Kwaśniewski, (w:) M. Filar (red.), Z. Kwaśniewski, D. Kala, Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2003, s. 45; B. Namysłowska–Gabrysiak, Ustawa o odpowiedzialności podmiotów..., s. 88–89

29 Postanowienie SN z 11 marca 1998 r. sygn. akt III CZP 2/98, Prokuratura i Prawo–dodatek 1998, nr 6.

30 Wyrok TK z 3 listopada 2004 r., sygn. akt K 18/03, OTK–A 2004, nr 10, poz. 103.

31 Zob. szerzej B. Draniewicz, Spółka cywilna a odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, Prawo Spółek 2005, nr 7–8, s. 89.

nia korupcji w sektorze prywatnym nie wyłączają prowadzenia postępowania karnego przeciwko osobom fizycznym będącym sprawcami, podżegaczami lub pomocnikami przestępstwa oszustwa, czynnej korupcji lub prania dochodów (Protokół II) oraz czynnej lub biernej korupcji w sektorze prywatnym (Decyzji Ramowej w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym). Wyrażona w powyższych unormowaniach zasada kumulacji postępowania nie znalazła odzwierciedlenia w polskiej u.o.p.z., która przyjęła model dwuetapowy³².

Po pierwsze zauważyć należy, że polski ustawodawca uznał, iż podmiot zbiorowy będzie mógł podlegać odpowiedzialności za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej:

1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnień lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku,

2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt 1,

3) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1.

- jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową (art. 3). Zauważyć trzeba, że działanie w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, bądź niedopełnienie obowiązków określonej osoby fizycznej, jest relacjonowane w stosunku do uprawnień lub pełnomocnictwa mającego umocowanie prawne, jak też będzie wymagało co najmniej możliwości przyniesienia korzyści podmiotowi zbiorowemu. Istotne jest również to, że – w ocenie ustawodawcy – zachowaniem osoby fizycznej, które mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, jest zarówno dokonanie przestępstwa, za które taki podmiot ponosi odpowiedzialność, ale także usiłowanie przestępstwa, które potencjalnie mogło przynieść takiemu podmiotowi korzyść. Ustawodawca nie wprowadza także żadnych ograniczeń, gdy chodzi o popełnienie czynu zabronionego przez osobę fizyczną w postaci współsprawstwa, sprawstwa kierowniczego, sprawstwa polecającego, podżegania oraz pomocnictwa³³.

32 Na brak zgodności polskiej regulacji w zakresie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych z decyzją ramową zwraca uwagę C. Nowak, zob. Komentarz do decyzji ramowej Rady UE w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym z dnia 22 lipca 2003 r. (2003/568/WSiSW), (w:) E. Zielińska (red.), Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Dokumenty karne, Warszawa 2005, s. 449–453.

33 Por. B. Nita, Materialnoprawne i procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kar, Radca Prawny 2003, nr 5, s. 38 i n; J. Potulski, J. Warylewski, Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz, Warszawa 2004, s. 33; D. Habrat, Materialnoprawne aspekty odpowiedzialności podmiotów zbiorowych..., s. 89.

Dodatkową przesłanką pociągnięcia podmiotu zbiorowego jest – co najmniej – możliwość przyniesienia podmiotowi zbiorowemu korzyści, chociażby niemajątkowej. Zwrot „chociażby” wskazuje, że ustawodawca objął treścią art. 3 u.o.p.z. każdą korzyść, tj. majątkową i niemajątkową. O ile pojęcie korzyści majątkowej nie nastręcza trudności, bowiem obejmuje każde przysporzenie w majątku podmiotu zbiorowego postaci zwiększenia aktywów lub zmniejszenia pasywów, o tyle trudnym do uchwycenia jest zakres pojęcia „korzyści niemajątkowej” w przypadku podmiotu zbiorowego. Nie przekonują stwierdzenia w doktrynie, że pod tym rodzajem korzyści należy rozumieć „korzyść, która nie jest przeliczalna na pieniądze”³⁴. Trzeba też zauważyć, że niekiedy granica między korzyścią majątkową a inną nie zawsze będzie łatwa do określenia w praktyce i często dwa zbiory, w których można by pogrupować korzyść majątkową i niemajątkową będą miały część wspólną. Dla przykładu można podać zachowania zmierzające do zdobycia przychylności kontrahentów, informacji gospodarczej o produkcie czy zawieranych umowach bądź informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa. Choć powyższe korzyści nie mają materialnego charakteru, to w sferze obrotu gospodarczego dość szybko mogą przełożyć się na korzyść majątkową³⁵.

Druga przesłanka warunkująca odpowiedzialność podmiotu zbiorowego, także za przestępstwa korupcyjne, została uregulowana w art. 4 u.o.p.z. Przepis ten stanowi, że podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności, jeżeli fakt popełnienia czynu zabronionego przez osobę fizyczną, o której mowa w art. 3 u.o.p.z., został potwierdzony prawomocnym:

- a) wyrokiem skazującym tę osobę,
- b) wyrokiem warunkowo umarzającym wobec niej postępowanie karne albo postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe,
- c) orzeczeniem o udzielenie tej osobie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności, albo
- d) orzeczeniem sądu o umorzeniu przeciwko niej postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy.

W taki oto sposób ustawodawca uzależnił odpowiedzialność podmiotu zbiorowego od odpowiedzialności osoby fizycznej. Konieczność oczekiwania na wydanie orzeczenia wobec osoby fizycznej, nie tylko związanej z przełamaniem zasady domniemania niewinności (tj. prawomocnego wyroku skazującego, wyroku nakazowego, wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne oraz prawomoc-

34 H. Swarczyński, Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych jako nowy rodzaj odpowiedzialności za czyny zabronione pod groźbą kary, *Palestra* 2004, nr 1–2, s. 84 i n.

35 Z. Kwaśniewski, (w:) M. Filar (red.), Z. Kwaśniewski, D. Kala, *Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów...*, s. 50.

nego orzeczenia o zezwoleniu na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności), ale również orzeczenia, które nie wiążą się z obaleniem domniemania niewinności (tj. orzeczenia o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy). Słusznie przyjęta konstrukcja wtórnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych została poddana krytyce. W piśmiennictwie zwrócono uwagę, że oczekiwanie na prawomocne zakończenie postępowania karnego wobec osoby minimalizuje szanse faktycznego doprowadzenia do ukarania podmiotu zbiorowego. Równocześnie stanowi swoiste zaprzeczenie argumentów leżących u podłoża genezy koncepcji odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, wśród których wskazywano trudności w możliwości ustalenia indywidualnego sprawcy powiązanego z podmiotem zbiorowym³⁶. Były one widoczne w przypadku dużych podmiotów zbiorowych, o złożonej strukturze wewnętrznej, co rodziło problemy ze spersonifikowaniem osoby (osób) podejmującej określoną decyzję bądź bezpośrednio dopuszczającej się czynu zabronionego. Brak możliwości przypisania określonego zachowania przestępnego osobie fizycznej, działającej w ramach podmiotu zbiorowego, skutkowało przyjęciem założenia o pociągnięciu do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego.

Abstrahując od dalszych wątpliwości co do wtórnego charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, przejść należy do trzeciej przesłanki (kumulatywnej). Zgodnie z art. 5 u.o.p.z. podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności, jeżeli do popełnienia czynu zabronionego doszło w następstwie co najmniej:

- a) braku należytej staranności w wyborze osoby fizycznej, o której mowa w art. 3 pkt 2 lub 3 u.o.p.z., lub
- b) braku należytego nadzoru nad tą osobą – ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego.

Przepis ten określa zawinienie podmiotu, które jest niezbędne do pociągnięcia do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Wina, o której mowa w art. 5 u.o.p.z., czy to w postaci winy w wyborze czy też w postaci winy w nadzorze, powinna zostać stwierdzona na moment popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę – osobę fizyczną. Wszelkie nieprawidłowości, jakie miały miejsce wcześniej czy też później,

36 Zob. szerzej, M. Pieth, *Criminal Responsibility of Legal and Collective Entities. International Developments*, (w:) A. Eser, G. Heine and B. Huber (eds.), *Criminal Responsibility of Legal and Collective Entities*, Freiburg i. Br. 1999, s. 113–117; C. Wells, *Developments in Corporate Liability in England and Wales and a New Offence of Corporate Killing – the English Law Commission's Proposals*, (w:) A. Eser, G. Heine and B. Huber (eds.), *Criminal Responsibility of Legal and Collective Entities*, 119–129 s. in.; C. Wells, *Corporations and Criminal Responsibility*, Oxford 2001, s. 5–12; 63–81; tejże, *Corporations: Culture, Risk and Criminal Liability*, *The Criminal Law Review* 1993, s. 551 i n.; A. Ashworth, *Principles of Criminal Law*, Oxford 2003, s. 114–123; G. Heine, *Odpowiedzialność prawnokarna podmiotów zbiorowych w prawie niemieckim*, (w:) A. Zoll, A. Eser (red.), *Prawo karne a problem zmiany ustroju politycznego*, Kraków 1998, s. 407; B. Niża, *Postępowanie przeciwko podmiotowi zbiorowemu według ustawy...*, s. 69; tejże, *Koncepcje odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w anglo-amerykańskim systemie prawnym*, *Prokuratura i Prawo* 2003, nr 2, s. 114–117.

są irrelevantne dla odpowiedzialności podmiotu zbiorowego³⁷. Zauważyć należy, że zdefiniowanie obu powyższych przesłanek może nastąpić przy wykorzystaniu przepisów prawa cywilnego (art. 427 oraz 429 kc.), pamiętając jednak, że cywilnoprawna konstrukcja winy w nadzorze (*culpa in custodiendo*, art. 427 kc.) oraz winy w wyborze (*culpa in eligendo*, art. 429 kc.) opiera się na domniemaniu, wprawdzie wzruszalnym (*praesumptio iuris tantum*), to jednak w odniesieniu do represyjnej odpowiedzialności podmiotu zbiorowego jest niedopuszczalne³⁸. Zatem w sytuacji, gdy ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu kolektywnego zachodzić będzie brak należytej staranności w wyborze lub brak należytego nadzoru nad osobą fizyczną, o której mowa w art. 3 pkt 2 lub 3 u.o.p.z., wówczas zaniechanie podmiotu zbiorowego stanie się jedną z przesłanek odpowiedzialności. W ten sposób ustawodawca wprowadził na grunt przepisów u.o.p.z. przesłankę zawinienia (*nullum crimen sine culpa*). W obowiązującej postaci pozostaje ona w zgodności z orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego. Warto w tym miejscu nadmienić, że w wyroku z dnia 3 listopada 2004 r. (sygn. akt K 18/03) Trybunał stwierdził, że „art. 42 ust. 1 Konstytucji RP nie wyraża wprost zasady winy, jako przesłanki odpowiedzialności karnej, to zarówno z procesowej zasady domniemania niewinności określonej w art. 42 ust. 3 Konstytucji, jak i z samej istoty odpowiedzialności represyjnej należy wnosić, że nie powinna być ona nakładana na podmioty, które nie mogły uniknąć popełnienia czynu zabronionego, ani też zapobiec popełnieniu czynu zabronionego. Innymi słowy, niedopuszczalne jest stosowanie środków o charakterze represyjnym (penalnym) wobec podmiotu, któremu nie można zarzucić naruszenia prawa, choćby w postaci zaniechania obowiązkowych działań, które mogły zapobiec popełnieniu czynu zabronionego (podk. – M.M., A.S.)”. Jednocześnie Trybunał wskazał, że art. 42 ust. 1 Konstytucji RP nie wyraża wprost zasady winy. Zasadę tę można jednak wyprowadzać „z użytego w tym przepisie słowa «czyn», przyjmując, że jest to zachowanie (w tym zaniechanie), na które dana osoba miała wpływ, w szczególności mogła go uniknąć, wybierając zachowanie zgodne z prawem. Odpowiada to szeroko rozumianemu pojęciu zachowania zawinionego. Przyjmując, że stosowanie represji dopuszczalne jest tylko jako reakcja na zachowanie zawinione, należy uznać, że kwestionowany przepis niezgodny jest także z art. 42 ust. 1 Konstytucji”³⁹.

Odrzucenie przez Trybunał Konstytucyjny tzw. winy w organizacji z uwagi na istnienie szerokiego związku przyczynowego między zachowaniem się osoby fizycznej będącej przedsiębiorcą (art. 3 pkt 4 sprzed nowelizacji) a odpowiedzialnością podmiotu zbiorowego zasługuje na akceptację. Trudno budować odpowiedzialność represyjną li tylko na tym, że organizacyjna działalność podmiotu zbioro-

37 A. Bartosiewicz, Przesłanki odpowiedzialności podmiotu zbiorowego – aspekty praktyczne, Przegląd Prawa Handlowego 2004, nr 2, s. 35 i n.

38 B. Namysłowska-Gabrysiak, Ustawa..., s. 125; D. Habrat, Materialnoprawne aspekty odpowiedzialności..., s. 97.

39 Zob. uzasadnienie wyroku TK z 3.11.2004 r., K 18/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 103.

wego nie zapewnia warunków, w których można byłoby uniknąć popełnienia czynu zabronionego, a mogło je zapewnić zachowanie należytej staranności przez osobę, o której mowa art. 3 pkt 1 i 4 u.o.p.z.⁴⁰. Dlatego też należy stanąć na stanowisku, że odpowiedzialność podmiotu zbiorowego powinna mieć miejsce tylko wówczas, gdy podmiotowi kolektywnemu można zarzucić naruszenie prawa, choćby w postaci zaniechania obowiązkowych działań, które mogły zapobiec popełnieniu czynu zabronionego, przyjęcie zaś czysto obiektywnej odpowiedzialności represyjnej, opartej wyłącznie na fakcie odniesienia przez dany podmiot zbiorowy korzyści (lub na możliwości odniesienia takiej korzyści), wykracza – jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny – poza standardy stanowienia prawa represyjnego w państwie prawa.

12. Analizując przepisy u.o.p.z., nie można pominąć problematyki środków represyjnych ujętych w jej przepisach. Na wstępie należy jednak stwierdzić, że o ile przyjęcie określonego modelu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (jednoetapowego lub kaskadowego) jest w pełni zależne od woli ustawodawcy, o tyle wymóg przyjęcia rodzaju sankcji stosowanych wobec podmiotu zbiorowego wynika z aktów międzynarodowych, którymi jest związana Rzeczpospolita Polska.

Na gruncie u.o.p.z. występują następujące środki represyjne: kara pieniężna (art. 7), przepadek (art. 8), który obejmuje przedmioty pochodzące bezpośrednio lub pośrednio z czynu zabronionego lub które służyły lub były przeznaczone do popełnienia czynu zabronionego, korzyści majątkowe pochodzące chociażby pośrednio z czynu zabronionego oraz równowartość przedmiotów lub korzyści majątkowych pochodzących chociażby pośrednio z czynu zabronionego. Poza tym, w oparciu o art. 9 u.o.p.z. wobec podmiotu zbiorowego można orzec:

- 1) zakaz promocji lub reklamy prowadzonej działalności, wytwarzanych lub sprzedawanych wyrobów, świadczonych usług lub udzielanych świadczeń;
- 2) zakaz korzystania z dotacji, subwencji lub innych form wsparcia finansowego środkami publicznymi;
- 3) zakaz korzystania z pomocy organizacji międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem;
- 4) zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne;
- 5) zakaz prowadzenia określonej działalności podstawowej lub ubocznej;

⁴⁰ W tym miejscu zwrócić należy uwagę na głosy krytyczne co do skreślenia z art. 5 u.o.p.z. jego końcowego fragmentu poświęconego tzw. winie w organizacji. Spowodowało to wyłączenie z zakresu tego uregulowania odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny osób fizycznych opisanych w art. 3 ust. 1 u.o.p.z. Zdaniem T. Razowskiego taki zabieg legislacyjny skutkował „oczywistą niewydolnością tego aktu prawnego, bowiem w „przepisie art. 3 pkt 1 u.o.p.z. koncentruje się określenie tych osób fizycznych, które z czysto statystycznego punktu widzenia najczęściej mogą odpowiadać za popełnienie któregośkolwiek z przestępstw/przestępstw skarbowych enumeratywnie wyszczególnionych w art. 16 u.o.p.z.”, zob. T. Razowski, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych po nowelizacji*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 9, s. 133.

6) podanie wyroku do publicznej wiadomości.

Pomijając charakterystykę poszczególnych środków represyjnych, należy zauważyć, że za zachowania sprawcze określone w art. 3 ust. 1 Drugiego Protokołu oraz w przepisach Decyzji Ramowej w sprawie zwalczania korupcji w sektorze prywatnym powinna istnieć możliwość orzeczenia wobec podmiotu zbiorowego sankcji efektywnej, proporcjonalnej i odstręczającej, włączając w to karę grzywny lub inną karę pieniężną i ewentualnie inne sankcje, jak w szczególności:

- a) odebranie uprawnień do korzystania ze świadczeń lub pomocy publicznej,
- b) terminowy lub stały zakaz prowadzenia działalności gospodarczej,
- c) oddanie pod nadzór sądu,
- d) sądowy nakaz rozwiązania (art. 4 ust. 1 Drugiego Protokołu; art. 6 Decyzji Ramowej).

Spośród wyżej wymienionych czterech środków (poza sankcjami o charakterze pieniężnym) u.o.p.z. przewiduje tylko odebranie uprawnień do korzystania ze świadczeń lub pomocy publicznej⁴¹. Co zaś się tyczy środka w postaci terminowego lub stałego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, to u.o.p.z. umożliwia stosowanie zakazu prowadzenia określonej działalności podstawowej lub ubocznej tylko na okres od roku do 5 lat (art. 9 ust. 2), przy czym tego zakazu nie orzeka się, jeżeli jego orzeczenie mogłoby doprowadzić do upadłości albo likwidacji podmiotu zbiorowego lub zwolnień, o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników⁴².

De lege lata polska regulacja dotycząca odpowiedzialności podmiotów zbiorowych nie przewiduje środków w postaci oddania podmiotu zbiorowego pod nadzór sądu oraz tzw. sądowego nakazu rozwiązania. Zasadnym jest zatem w ramach projektowanych gruntownych zmian odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w Polsce wprowadzenie możliwości orzekania poza karą pieniężną także m.in. zakazu prowadzenia określonej działalności czy też likwidacji podmiotu zbiorowego⁴³.

13. Czas na odniesienie się do problematyki odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za przestępstwa korupcyjne na gruncie u.o.p.z. Na wstępie należy zauważyć, że podmiot zbiorowy nie może odpowiadać za wszystkie przestępstwa, lecz jedynie za te, które zostały ujęte katalogu zamkniętym w art. 16 u.o.p.z. Każdorazo-

41 Zob. art. 9 ust. 1 pkt 2 i 3, w których wymienia się następujące zakazy: 1) zakaz korzystania z dotacji, subwencji lub innych form wsparcia finansowego środkami publicznymi oraz 2) zakaz korzystania z pomocy organizacji międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem.

42 Dz.U. Nr 90, poz. 844, Nr 213, poz. 2081 i Nr 223, poz. 2217, z 2004 r. Nr 96, poz. 959 oraz z 2005 r. Nr 62, poz. 551.

43 W. Wróbel, *Odpowiedzialność karna...*, s. 8–9; D. Habrat, *Materialnoprawne aspekty odpowiedzialności...*, s. 150–153.

wa zmiana w obrębie katalogu rzutuje na odpowiedzialność podmiotu zbiorowego. Dzieje się tak również w sytuacji modyfikacji poszczególnych typów czynów zabronionych w części szczególnej Kodeksu karnego, Kodeksu karnego skarbowego, jak również w przepisach karnych konstruujących czyny zabronione w ustawach szczególnych (np. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, ustawa o obligacjach, ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych). Powyższa teza wynika z faktu, że regulacja art. 16 u.o.p.z. odwołuje się li tylko do konkretnych przepisów, nie zaś do wyraźnie wskazanych znamion czynów zabronionych. Ponadto, wskazany enumeratywnie krąg przestępstw, za które może odpowiadać podmiot zbiorowy, nie łączy się z jakimikolwiek restrykcjami w zakresie form współdziałania przestępczego lub postaci stadialnych tych czynów. Ważne, aby były to czyny zabronione, zamieszczone w katalogu, wyczerpujące zarazem znamiona danej postaci zjawiskowej bądź stadialnej przestępstwa oraz skutkujące dla podmiotu zbiorowego jakąkolwiek korzyścią bądź możliwością odniesienia takiej korzyści, jak też nastąpiło spełnienie pozostałych przesłanek wskazanych w art. 4 i 5 u.o.p.z.

Wśród beładnie ujętego katalogu zamkniętego w art. 16 ust. 1 u.o.p.z. mowa jest także o możliwości odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, jeżeli osoba fizyczna, wskazana w art. 3 ustawy, popełniła przestępstwo łapownictwa i płatnej protekcji, określone w przepisach art. 228–230a, art. 250a, art. 296a i art. 296b Kodeksu karnego oraz art. 192b i art. 192c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych⁴⁴. Pokrótce odnosząc się do poszczególnych czynów zabronionych, stwierdzić należy, że podmiot

44 Dz.U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm. Przepis art. 192b ust. 1 stanowi „Kto, prowadząc obrót lekami lub wyrobami medycznymi albo świadcząc usługi farmaceutyczne, albo posiadając upoważnienie do wystawiania recept na leki podlegające refundacji ze środków publicznych lub mając, z racji zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji, istotny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z zaopatrzeniem świadczeniodawcy w leki lub wyroby medyczne, żąda lub przyjmuje nieuzasadnioną korzyść majątkową dla siebie lub osoby trzeciej, albo jej obietnicę w zamian za wykonanie lub powstrzymanie się od wykonania obowiązku służbowego, które prowadzi do nieuzasadnionego wzrostu poziomu sprzedaży leków lub wyrobów medycznych podlegających refundacji ze środków publicznych, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Ustęp 2 wskazuje, że tej samej karze podlega, kto w przypadkach określonych w ust. 1 oferuje, udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej. W przypadku mniejszej wagi sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 2 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (ust. 3). Natomiast ust. 4 przewiduje klauzulę niepodlegania karze mówiącą, że „Nie podlega karze sprawca przestępstwa określonego w ust. 2 albo 3 w związku z ust. 2, jeżeli korzyść majątkowa albo jej obietnica zostały przyjęte, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział”. Z kolei przepis art. 192c powyższej ustawy stwierdza, że „1. Kto zajmując się wytwarzaniem lub obrotem lekami lub wyrobami medycznymi podlegającymi refundacji ze środków publicznych różnicuje ceny tych leków i wyrobów medycznych w umowach z hurtowniami farmaceutycznymi, w tym także stosuje uciążliwe lub niejednolite warunki tych umów lub uzależnia zawarcie umowy od przyjęcia lub spełnienia przez hurtownię farmaceutyczną innego świadczenia, niemającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. 2. Tej samej karze podlega, kto w wypadkach określonych w ust. 1 oferuje, udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej. 3. W przypadku mniejszej wagi sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 2 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. 4. Nie podlega karze sprawca przestępstwa określonego w ust. 2 albo 3 w związku z ust. 2, jeżeli korzyść majątkowa albo jej obietnica zostały przyjęte, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział”.

zbiorowy może ponosić odpowiedzialność za przestępstwo sprzedajności (art. 228 kk.), w szczególności, gdy osoba w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa (§ 3, ewentualnie § 5, gdy nastąpi przyjęcie korzyści majątkowej znacznej wartości albo jej obietnicy) lub w związku z pełnieniem funkcji publicznej uzależnia wykonanie czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy lub takiej korzyści żąda (§ 5).

Podmiot zbiorowy może także ponosić odpowiedzialność za przekupstwo (łapownictwo czynne), tzw. „płatną protekcję” (art. 230 kk.) oraz tzw. „czynną płatną protekcję” (art. 230a kk.), i co do zasady nie ma wątpliwości w tym zakresie. Warto jednak zastanowić się nad pytaniem, czy podmiot zbiorowy poniesie odpowiedzialność karną, gdy zaistnieje sytuacja określona w przepisie art. 229 § 6 kk., tj. gdy sprawca przestępstwa przekupstwa określonego w art. 229 § 1–5 kk. powiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o fakcie przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo ich obietnicy przez osobę pełniącą funkcję publiczną, i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział. Zbieżne pytanie można odnieść do sprawcy tzw. czynnej płatnej protekcji (art. 230a § 3 kk.), gdy dokonał samodenuncjacji przed organem ścigania i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział. W obu przypadkach nie jest możliwe ściganie osoby fizycznej z uwagi na ustawowe klauzule niepodlegania karze, które *notabene* pozostają w sprzeczności z regulacjami Konwencji NZ, Konwencji przeciwko korupcji, Konwencji OECD o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych, Prawnokarnej konwencji o korupcji Rady Europy oraz aktami prawnymi Unii Europejskiej⁴⁵.

Prima facie odmiennie sytuacja wygląda, gdy chodzi o podmiot zbiorowy. Przepis art. 4 u.o.p.z. m.in. wskazuje na możliwość odpowiedzialności podmiotu kolektywnego, gdy zapadło orzeczenie o umorzeniu postępowania przeciwko osobie fizycznej, o której mowa w art. 3, z powodu okoliczności „wyłączającej ukaranie sprawcy”. Zwrot ten nie jest zdefiniowany w ustawodawstwie polskim, zaś w piśmiennictwie istnieją wątpliwości co do znaczenia tego pojęcia⁴⁶. Spory doktrynalne nie dotyczą jednak objęcia tym terminem ustawowych klauzul niekaralności. Ich wystąpienie – zgodnie z przepisem art. 17 § 1 pkt 4 kpk. – prowadzi do odmowy wszczęcia postępowania karnego, bądź umorzenia postępowania już wszczętego. Wydawałoby się zatem, że pomimo wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej, w przypadku procedowania wobec osoby fizycznej, dopuszczalnym staje się odpo-

45 Zob. szerzej M. Melezini, A. Sakowicz, Nowe regulacje antykorupcyjne a standardy międzynarodowe..., s. 279–230 oraz podana tam literatura.

46 Por. Z. Ćwiąkański, (w:) A. Zoll (red.), G. Bogdan, K. Buchała, Z. Ćwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 kk., Kraków 2004, s. 1302–1305.

wiedzialność podmiotu zbiorowego. Sprawa nie jest tak oczywista, bowiem ustawodawca dopuścił odpowiedzialność podmiotu zbiorowego tylko w sytuacji, gdy orzeczenie o umorzeniu postępowania przeciwko osobie fizycznej, o której mowa w art. 3 u.o.p.z., z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy, zostanie wydane tylko przez „sąd”, choć w praktyce większość takich postanowień wydaje organ postępowania przygotowawczego. Z powyższego płynie wniosek trudny do zaakceptowania z punktu konstytucyjnej zasady równości, jak również ze względów politycznokryminalnych. Oto bowiem w przypadku „sądowego” umorzenia postępowania wobec osoby fizycznej, o której mowa w art. 3 u.o.p.z., z powodu np. niepodlegania karze, będzie możliwe procedowanie i ewentualne skazanie podmiotu zbiorowego, zaś w sytuacji umorzenia postanowienia przez prokuratora, pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu kolektywnego staje się niedopuszczalne.

Podmiot zbiorowy może również ponosić odpowiedzialność za przestępstwo korupcji wyborczej (art. 250a), tzw. korupcji prywatnej (art. 296a kk.) oraz tzw. korupcji w sporcie (art. 296b kk.).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na ostatnią zmianę⁴⁷ w treści art. 296a kk., która poszerzyła pole kryminalizacji, co nie pozostało bez wpływu na odpowiedzialność podmiotu zbiorowego. Nowe brzmienie art. 296a § 1 kk. przewiduje odpowiedzialność karną za sprzedajność w sektorze prywatnym osoby, która „pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub pozostając z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło, żąda lub przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, w zamian za nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku mogące wyrządzić tej jednostce szkodę majątkową albo stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji lub niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia”. Przytoczona treść art. 296a § 1 kk. wskazuje, że jest to przestępstwo ogólnospawcze. Przemawia za tym zwrot „kto, pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub pozostając z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło”. Ponadto, w nowym brzmieniu art. 296a § 1 kk. dyspozycją przepisu zostało objęte zachowanie polegające na „żądaniu” korzyści. Są to zmiany pozytywne. Nie pozwalają jednak na wyrażenie tezy, że nowe brzmienie art. 296a § 1 kk. w pełni realizuje zobowiązanie konwencyjne (art. 8 Konwencji Rady Europy o korupcji) oraz czyni zadość Decyzji Ramowej w sprawie korupcji w sektorze prywatnym.

Po pierwsze, przepis art. 296a § 1 kk. po zmianie uczynionej nowelą z dnia 24 października 2008 r. wymaga, by żądanie korzyści, otrzymanie korzyści lub jej obietnicy było powiązane:

47 Ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 214, poz. 1344.

- a) z zachowaniem mogącym wyrządzić jednostce szkodę majątkową,
- b) z czynem nieuczciwej konkurencji lub
- c) z niedopuszczalną czynnością preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia.

Można rzec, że z punktu widzenia art. 2 ust. 1 lit. b) Decyzji Ramowej w sprawie korupcji w sektorze prywatnym jest to rozwiązanie możliwe do zaakceptowania, ponieważ państwa członkowskie mogą ograniczyć zakres zastosowania tej regulacji li tylko do działań, które oznaczają lub mogą oznaczać zakłócenie konkurencji w odniesieniu do kupna towarów lub usług (art. 2 ust. 3). Wątpliwość powstaje, gdy nastąpi odwołanie do art. 7 Konwencji Rady Europy oraz art. 21 Konwencji NZ, bowiem obie te regulacje nie przewidują możliwości takiego ograniczenia zakresu przedmiotowego tych przepisów. Wskazują, że chodzi w tych przepisach o każde działanie lub zaniechanie, które powoduje naruszenie obowiązków. Wydaje się więc, że zasadnym byłoby całkowite uniezależnienie odpowiedzialności karnej za przestępstwo korupcji w sektorze prywatnym od zmaterializowania się jednego z powyższych trzech warunków⁴⁸.

Po drugie, regulacja art. 296a § 1 kk. wiąże się z objęciem jego zakresem jedynie zachowań sprawczych w sferze gospodarczej. Oznacza to, że poza treścią tego przepisu pozostają zachowania o charakterze korupcyjnym w ramach działalności społecznej bądź o charakterze non-profit. Nie jest to do pogodzenia z treścią decyzji ramowej w sprawie korupcji w sektorze prywatnym oraz Konwencji Rady Europy⁴⁹. W obu aktach prawnych (art. 1 decyzji ramowej oraz art. 1 d) Konwencji Rady Europy) wskazują, że termin „osoba prawna” oznacza jakikolwiek podmiot mający taki status na podstawie właściwego prawa wewnętrznego danego państwa, z wyłączeniem państw i innych instytucji państwowych wykonujących władcze uprawnienia państwa oraz publicznych organizacji międzynarodowych. Wydaje się, że czyniąc zadość regulacjom międzynarodowym (europejskim) oraz dążąc do spójnej polityki antykorupcyjnej, należałoby objąć zakresem art. 296a § 1 kk. zachowania sprawcze o charakterze korupcyjnym osób fizycznych powiązanych z wszelkimi podmiotami (w tym np. fundacjami oraz stowarzyszeniami) posiadającymi osobowość prawną lub tzw. ułomną osobowość prawną. Pozwoliłoby to nie tylko na kompleksowe zwalczanie przestępczości korupcyjnej przez osoby fizyczne oraz osoby prawne.

48 Zob. szerzej, M. Melezini, A. Sakowicz, *Korupcja prywatna w polskim prawie karnym w ujęciu międzynarodowym i prawnie porównawczym*, (w:) P.J. Suwaj, D.R. Kijowski, *Patologie w administracji publicznej*, Warszawa 2009, s. 309–312 oraz podana tam literatura.

49 Uwaga ta nie dotyczy art. 21 Konwencji NZ, który przewiduje fakultatywne rozwiązanie w zakresie korupcji w sektorze prywatnym, odnoszące się jedynie do zachowań sprawczych w ramach „działalności gospodarczej, finansowej lub komercyjnej”.

SUMMARY

The classical concept of criminal liability, involving the imposition of a penalty for the culpable commission of a prohibited act, perceived such liability as being applicable only in respect of natural persons. The situation was, and is, different as regards civil liability, whose essence is constituted by the obligation to compensate for damage caused by the obliged person or another person: such liability may apply to both natural and legal persons. The contemporary legal systems of some countries also envisage the imposition of criminal liability as regards certain legal persons and similar organisational entities – either within criminal codifications or on the basis of different statutes.

This paper attempts to present the problems involved with the concepts of corporate criminal liability, followed by an analysis of the approaches taken by different international documents (e.g. Council of Europe Criminal Law Convention on Corruption (1998) with additional Protocol (2005), Convention on the Fight against Corruption involving Officials of the Member States of the EU (1997) as well a Framework Decision on Corruption in the Private Sector (2003), but also in Poland –on the basis of the Collective Entities' Liability for Prohibited Acts Subject to Penalty Act 2002.

The next part will focus on the liability of a collective entity for corruption offences listed in Article 16 of the Act. It is derivative in nature, being related to the criminal liability of a natural person linked to this entity. The fact that a natural person has committed a punishable act still must be confirmed by one of the final judicial decisions or prosecutor's decisions mentioned in Article 4.

RADA EUROPY WOBEC TERRORYZMU – ELEMENTY STRATEGII PRZECIWDZIAŁANIA

Wprowadzenie

Terroryzm jako zjawisko i problem natury międzynarodowej zaistniał po raz pierwszy w efekcie zamachu dokonanego w 1934 r. w Marsylii, w którym zginęli król Jugosławii Aleksander i francuski minister spraw zagranicznych Jean Louis Barthou, co oczywiście nie oznacza, że akty o charakterze terrorystycznym nie miały miejsca już wcześniej. Jednak dopiero to wydarzenie wywołało pierwszą wspólną reakcję państw europejskich w postaci przyjęcia w 1937 r. w Genewie pod auspicjami Ligi Narodów Konwencji o zwalczaniu i zapobieganiu terroryzmowi¹, która między innymi przewidywała ustanowienie Międzynarodowego Trybunału Karnego dla karania terrorystów, a przede wszystkim formułowała pierwszą uzgodnioną między państwami definicję terroryzmu. Konwencja po raz pierwszy przewidywała stosowanie ekstradycji do sprawców ataków terrorystycznych².

W myśl Konwencji za akt terroru uznano przestępstwa skierowane przeciwko innemu państwu niż to, na którego terytorium są popełnione i zmierzające do wywołania stanu zastraszenia w umysłach określonych osób, grup lub całego społeczeństwa. Akt ów mógł przybrać postać każdego umyślnego czynu powodującego śmierć, uszkodzenie ciała albo utratę wolności osobistości oficjalnych, bądź też mógł być dokonany z zamiarem zagrożenia ich życia, umyślnego niszczenia lub uszkodzania własności publicznej, a także wyrobu, nabywania, posiadania lub dostarczania amunicji i materiałów wybuchowych do popełniania takich przestępstw. Szerokie zakreślenie ram pojęcia aktu terroru stanowiło czynnik opóźniający ratyfi-

1 www.treaties.un.org

2 Z. Szymczak, Zagadnienia jurysdykcji karnej w sprawach o uprowadzenie statków powietrznych lotnictwa cywilnego, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1973, nr 2, s. 206.

kację Konwencji, a wybuch II wojny światowej przekreślił możliwości jej wejścia w życie³.

W ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat ewolucji zjawiska terroryzmu nastąpiła nie tylko jego eskalacja ilościowa w postaci zwiększenia liczby ataków terrorystycznych oraz liczby zaangażowanych w działalność terrorystyczną organizacji i osób, ale przede wszystkim wystąpiły przemiany jakościowe, które uczyniły terroryzm jednym z najbardziej palących problemów na przełomie wieków, głównie jako oręża ludzi walczących o swoje polityczne czy religijne racje. Terroryzm uznaje się współcześnie za akt gwałtu o znaczeniu międzynarodowym.⁴ Terroryzm występuje także w postaci nacechowanej kryminalnie (terroryzm kryminalny) jako środek wiodący do celu, którym jest maksymalizacja zysku ze zorganizowanej przestępczości⁵. Aktualny pozostał problem braku międzynarodowego konsensusu co do jednolitego rozumienia istoty zjawiska, a tym samym zaprogramowania wspólnej strategii zwalczania, choć należy pozytywnie podkreślić coraz szerszy zasięg współpracy i kształtujący się, przynajmniej na forum USA – państwa europejskie nowy, sprzyjający zwalczaniu terroryzmu „klimat polityczny”. Klimat ów umożliwił wypracowanie nowych instrumentów prawa międzynarodowego, które zasiły katalog dotychczas istniejących środków prawnych i pozytywnie wpłynęły na skuteczność zwalczania terroryzmu⁶.

Podstawową przeszkodę na drodze ku przyjęciu konwencji uniwersalnej, od momentu narodzenia się tej idei, stanowiły problemy z określeniem samej istoty pojęcia terroryzmu, której rozumienie przez poszczególne państwa uwarunkowane jest względami natury politycznej. Problemy pojawiają się głównie wokół dwóch zasadniczych kwestii. Pierwszą jest wyłączenie z zakresu definicji walki narodowowyzwoleńczej, czego domagają się państwa muzułmańskie, drugą zaś żądanie przez państwa zachodnie wyłączenia tzw. terroryzmu państwowego⁷. Nie ulega zatem wątpliwości, iż zarówno prace nad powszechnie akceptowanym aktem prawa międzynarodowego, którego przedmiotem regulacji miałyby być problematyka terroryzmu, jak i całe międzynarodowe podejście do tego zjawiska, zdeterminowane są aktualną sytuacją polityczną na arenie międzynarodowej. W związku z powyższym

3 Z. Galicki, *Terroryzm, prawo i polityka*, Rzeczpospolita 2002, nr 212, s. C3.

4 K. Liedel, P. Piasecka, *Współpraca międzynarodowa w zwalczaniu terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 10.

5 Terroryzm przybierać może zróżnicowane postaci: m.in. cyberterroryzm, terroryzm w sektach czy narkoterroryzm.

6 Podstawowe akty prawa międzynarodowego w kwestii zwalczania terroryzmu to: Europejska konwencja o zwalczaniu terroryzmu Strasburg 1977 r., Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego Montreal 1971 r., Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, Haga 1970 r., Konwencja w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej Rzym 1988 r., Protokół w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu stałych platform umieszczonych na szelfie kontynentalnym Rzym 1988 r., Konwencja w sprawie zwalczania finansowania terroryzmu, Nowy Jork 1999 r.

7 Według koncepcji terroryzmu państwowego, popieranej przez państwa arabskie, islamskie oraz część państw Trzeciego Świata, akt terrorystyczny może zostać popełniony również przez osoby reprezentujące państwo (członków sił zbrojnych państwa).

trudno oczekiwać, aby w najbliższej przyszłości przyjęto uniwersalną konwencję o charakterze supraregionalnym, która przyczyniłaby się do zwiększenia efektywności w zwalczaniu terroryzmu⁸.

Wymaga podkreślenia, iż do dnia dzisiejszego nie udało się wypracować powszechnie akceptowanej definicji terroryzmu. W piśmiennictwie wskazuje się na istnienie ponad stu definicji⁹. Nawiązując do współczesnej istoty zjawiska, na plan pierwszy wysuwają się trzy, występujące w niemalże wszystkich definicjach terroryzmu, cechy:

- użycie przemocy,
- cel zastraszenia,
- szczególna motywacja jako podłoże działania (zwykle o charakterze politycznym lub religijnym).

Oczywistym jest, iż zjawisko terroryzmu w postaci, jaką przybrało w XXI wieku, ma charakter wysoce złożony i niejednorodny, występuje w wielu formach organizacyjnych i posługuje się zróżnicowanymi metodami, dążąc do różnorodnych celów. Podłożem tego fenomenu jest splot czynników społeczno-ekonomicznych, historyczno-politycznych, socjologicznych i psychologicznych¹⁰.

Z uwagi na reprezentowaną ideologię możemy wyodrębnić w terrorystycznej działalności następujące nurty: islamistyczny (Al Kaida, Hamas, Dżihad, Hezbollah), separatystyczno-narodowościowy (IRA, ETA, organizacje korsykańskie), anarchistyczno-lewacki (Fracja Czerwonej Armii, Czerwone Brygady), lewackiego ekstremizmu (Japońska Czerwona Armia Tupamaros w Urugwaju, ERP w Argentynie), neofaszystowski (Nowy Ład we Włoszech), narodowowyzwoleńczy (OWP), ekologiczny (Animal Liberation Front w Wielkiej Brytanii)¹¹.

Fenomen międzynarodowego terroryzmu politycznego bez wątpienia jest jedną z najgroźniejszych „patologii” naszej cywilizacji w XXI wieku. Aktualnie można stwierdzić, że podejmowane wcześniej na arenie politycznej próby deprecjonowa-

8 Brak powszechnie obowiązującej definicji zjawiska nie oznacza, że próby w kierunku jej uzgodnienia nie są podejmowane. Intensywne prace prowadzone są na forum reaktywowanego w 1996 r. komitetu *ad hoc* do spraw terroryzmu oraz Komitetu Prawnego ONZ. Pomijając wyżej zasygnalizowane problemy wyłączeń, treść konwencji została już opracowana. W myśl projektu „popelnia przestępstwo w rozumieniu niniejszej konwencji każda osoba, jeżeli ta osoba bezprawnie i umyślnie powoduje śmierć lub poważne uszkodzenia ciała człowieka albo poważne uszkodzenia własności publicznej lub prywatnej, włączając miejsca publicznego użytku, urządzenia państwowe lub rządowe, system transportu publicznego, urządzenia infrastruktury lub środowiska; albo jeżeli ta osoba powoduje uszkodzenia własności, miejsc, urządzeń, systemów wymienionych wyżej, pociągające za sobą lub mogące pociągać za sobą z dużym prawdopodobieństwem wielkie straty ekonomiczne, gdy celem tego postępowania jest z jego natury lub kontekstu zastraszenie ludności albo zmuszenie rządu lub organizacji międzynarodowej do dokonania lub powstrzymania się od dokonania pewnego aktu”.

9 K. Indeck, *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź 1998, s. 22.

10 S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 29 i n.

11 *Ibidem*, s. 19–20.

nia skali zagrożenia poprzez wskazywanie na fakt, że ani liczba ofiar, ani też liczba zamachów terrorystycznych nie wzrosły znacząco, należy jednoznacznie uznać za chybione, ponieważ kryterium oceny efektów działalności terrorystycznej stanowi wywołane poczucie strachu, przerażenia i podjęte pod ich wpływem decyzje polityczne (*vide* np. wycofanie się Hiszpanii z Iraku po zamachach z 11 marca 2004 r.). Eskalacja poczucia zagrożenia wynika nie tyle z liczby czy skali zamachów, co z ich spektakularności, której znaczącym elementem jest symbolika czyniąca zamachy jeszcze bardziej „atrakcyjnymi” medialnie. Nowoczesne technologie przepływu informacji, tak jak w przypadku świata zorganizowanej przestępczości, tak i przez terrorystów są świadomie i profesjonalnie wykorzystywane. W przypadku organizacji terrorystycznych przekaz medialny służyć ma spotęgowaniu wrażenia zamachu. Informacyjna funkcja mediów stanowi więc miecz obosieczny, który z jednej strony uświadamia zagrożenie, z drugiej zaś je upowszechnia. To właśnie relacja przeprowadzona na żywo przez CNN i symbolika zamachów na *World Trade Center*, Pentagon i Waszyngton wywarły największe wrażenie, ponieważ zostały zaatakowane na oczach całego świata symbole najpotężniejszego państwa – „wroga islamu”.

Terroryzm w dokumentach Rady Europy

Problem terroryzmu był przedmiotem zainteresowania wielu organizacji międzynarodowych, co zaowocowało szeregiem regulacji na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. Terroryzmem zajmowały się i nadal zajmują: Organizacja Narodów Zjednoczonych, Rada Europy czy Unia Europejska. Warto zaznaczyć, że jest on także przedmiotem regulacji ustawodawstw wewnątrz krajowych. W niniejszym opracowaniu zaprezentowano wybrane elementy strategii przeciwdziałania zjawisku terroryzmu wypracowywanej na forum Rady Europy. Należy zauważyć, że aktywność tej organizacji skupiona jest wokół działań na rzecz promocji i ochrony praw człowieka, zaś sama Rada nie jest organizacją nastawioną głównie na przeciwdziałanie terroryzmowi (podejmowanie działań prewencyjnych czy zwalczających terroryzm).

Biorąc jednak pod uwagę, że Rada stanowi płaszczyznę współpracy na szczeblu politycznym, także w obszarze newralgicznych współczesnych patologii, do których niewątpliwie należy terroryzm, niebagatelną rolę w przeciwdziałaniu takim zjawiskom odgrywają wypracowane przez Radę dokumenty. W obszarze problematyki terroryzmu można wskazać na następujące podstawowe akty:

- Europejską Konwencję o zwalczaniu terroryzmu¹²,

12 Dz.U. z 1996 r. Nr 117, poz. 557.

- Protokół zmieniający Europejską Konwencję o zwalczaniu terroryzmu¹³,
- Konwencję o zapobieganiu terroryzmowi¹⁴,
- Konwencję o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu¹⁵.

Już sama intytulacja kolejnych Konwencji przyjmowanych na przestrzeni dzieścioleci wskazuje na ewolucję postrzegania fenomenu terroryzmu. O ile w 1977 r. Rada Europy kładła główny nacisk na zwalczanie terroryzmu, o tyle już prawie trzydzieści lat później przyjęła dokumenty, w których pojawia się sformułowanie: „zapobieganie terroryzmowi”. Taki stan rzeczy jasno wskazuje na próbę tworzenia pewnej strategii eliminowania nie tylko przejawów działalności terrorystycznej, lecz także niwelowania przyczyn leżących u podstaw kształtowania się zjawiska terroryzmu. Jest to zatem wyraz złożonego podejścia prawodawcy międzynarodowego – podejścia etiologiczno–symptomatologicznego.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia dominowało przeświadczenie o konieczności zwalczania konkretnych organizacji terrorystycznych; ideą przewodnią była zatem walka z przejawami aktywności terrorystycznej. Dramatyczne wydarzenia, które miały miejsce na początku XXI wieku, zmodyfikowały sposób postrzegania zagrożenia terroryzmem, czego efektem stało się bardziej dalekowzroczne podejście do problematyki ze zwróceniem szczególnej uwagi na podłoże zjawiska. Już nie tylko zwalczanie, ale szeroko rozumiane przeciwdziałanie zyskały rolę pierwszoplanową, co znalazło odzwierciedlenie w intytulacjach kolejnych aktów prawnych dotyczących tej problematyki. Wydaje się oczywistym, iż przeciwdziałanie, zawierając w sobie pojęcie zwalczania, wykracza jednak daleko poza nie, obejmując równocześnie zachowania pozostające na przedpolu działań terrorystycznych, warunkujących istnienie i rozwój zjawiska. Mowa tu chociażby o finansowaniu terroryzmu.

Pierwszym dokumentem Rady Europy, datowanym jeszcze na ubiegłe stulecie, jest Europejska Konwencja o zwalczaniu terroryzmu, sporządzona w dniu 27 stycznia 1977 r. w Strasburgu.¹⁶ Już w preambule tego aktu wskazano na nasilające się przypadki terroryzmu oraz potrzebę podjęcia skutecznych działań w celu zapewnienia, by sprawcy aktów terrorystycznych nie uniknęli ścigania i kary. Uznano, że szczególnie skutecznym narzędziem wiodącym do ukarania sprawców jest instytucja ekstradycji. Niewątpliwie w tle wypracowanej Konwencji pozostawały anarchistyczno–terrorystyczne czyny z użyciem przemocy, w tym zamordowanie 11-tu

13 Polska ratyfikowała protokół 10 listopada 2004 r. Dz.U. Nr 172, poz. 1803.

14 Dz.U. 2008 r., Nr 161, poz. 998.

15 Dz.U. 2008 r., Nr 165, poz. 1028.

16 Weszła w życie 4 sierpnia 1978 r., natomiast Polska ratyfikowała Konwencję w dniu 30 stycznia 1996 r. z mocą obowiązującą od 1 maja 1996 r.

izraelskich sportowców przez arabskich terrorystów w czasie igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r.¹⁷

Konwencja jest wielostronną umową ekstradycyjną, której sygnatariusze zobowiązali się do nieuznawania aktów terrorystycznych jako przestępstw politycznych, co wcześniej mogłoby stanowić przeszkodę ekstradycyjną. Już pierwotnie przedmiotowy zakres obowiązywania Konwencji był dość szeroki, a jego dodatkowego rozszerzenia dokonano na mocy Protokołu zmieniającego.

W art. 1 Konwencji wymieniono pięć kategorii czynów, których nie należy uznawać za przestępstwa polityczne i których popełnienie uzasadnia ekstradycję. Są to:

- przestępstwa wymienione w Konwencji o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi¹⁸,
- przestępstwa wymienione w Konwencji o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego¹⁹,
- poważne przestępstwa polegające na zamachu na życie, integralność fizyczną lub wolność osób korzystających z ochrony międzynarodowej, w tym przedstawicieli dyplomatycznych,
- przestępstwa polegające na uprowadzeniu, wzięciu zakładników albo na poważnym bezprawnym zatrzymaniu,
- przestępstwa polegające na użyciu bomby, granatu, rakiety, automatycznej broni palnej albo bomby w formie listu lub paczki, jeżeli ich użycie zagraża osobom oraz usiłowanie popełnienia któregośkolwiek z określonych powyżej przestępstw albo współudział lub pomocnictwo osobie, która popełnia takie przestępstwo lub usiłuje je popełnić. Konwencja rozszerza zatem postępowanie w przedmiocie ekstradycji także na niektóre formy stadialne i zjawiskowe przestępstwa.

Z art. 3 Konwencji wynika, iż jej postanowienia mają pierwszeństwo w stosunku do umów i porozumień ekstradycyjnych między państwami–stronami tej konwencji, jak również w stosunku do postanowień Europejskiej konwencji o ekstradycji.²⁰ Jest to rozwiązanie wskazujące na szczególną pozycję Konwencji w systemie umów ekstradycyjnych, która jest uprzywilejowanym aktem prawa międzynarodowego, wypierającym inne postanowienia w razie kolizji.

17 A. Gruszczak, Historia współpracy w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych od Trevi do Tampere, (w:) F. Jasiński, K. Smoter (red.), Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Unii Europejskiej. Genez, stan i perspektywy rozwoju, Warszawa 2005, s. 10.

18 Konwencja sporządzona w Hadze w dniu 16 grudnia 1970 r., Dz.U. z 1972 r. Nr 25, poz. 181.

19 Konwencja sporządzona w Montrealu w dniu 23 września 1971 r., Dz.U. z 1976 r. Nr 8, poz. 37.

20 Konwencja sporządzona w Paryżu dnia 13 grudnia 1957 r., Dz.U. z 1994 r. Nr 70, poz. 307.

Po ponad dwudziestu latach obowiązywania Konwencja wymagała już zmian, gdyż jej pierwotny tekst uległ nieco dezaktualizacji wobec niewystarczającej skuteczności przewidzianych mechanizmów prawnych w walce z terroryzmem. Przede wszystkim Konwencja nie obejmowała wszystkich czynów, które mogłyby być uznane za terrorystyczne lub za współdziałanie z terroryzmem, stąd jej postanowienia okazały się nieefektywne w walce z terroryzmem²¹.

Modyfikacje zostały przewidziane w Protokole zmieniającym do Europejskiej konwencji o zwalczaniu terroryzmu²², który został otwarty do podpisu w czasie 112 sesji ministerialnej Komitetu Ministrów Rady Europy w dniu 15 maja 2003 r. Główne zmiany dotyczą dopuszczalności ekstradycji. W tym kontekście wydłużono katalog przestępstw, których nie można traktować jako polityczne. Rozszerzenie zakresu przedmiotowego Konwencji nastąpiło poprzez odwołanie się wprost do konwencji antyterrorystycznych przyjętych w minionych latach w ramach ONZ.²³

Jak wskazano powyżej, Konwencja wymieniała w art. 1 pięć rodzajów czynów, które nie mogły być uznawane za polityczne. Protokół zmieniający zwiększa ten katalog o przestępstwa związane z: materiałami jądrowymi, aktami przemocy w międzynarodowych portach lotniczych, bezpieczeństwem żeglugi morskiej i stałych platform na morzach oraz finansowaniem terroryzmu. Dodatkowo postanowieniami konwencji objęto też organizowanie wyliczonych przestępstw i zlecenie ich innym osobom. Konwencje i Protokoły, do których odwołuje się Protokół zmieniający, są następujące:

- Konwencja w sprawie zapobiegania i karania przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom²⁴,
- Międzynarodowa Konwencja o walce z przestępstwem wzięcia zakładników²⁵,
- Konwencja o ochronie fizycznej materiałów jądrowych²⁶,
- Protokół dodatkowy do Konwencji Montrealskiej w sprawie zwalczania bezprawnych aktów przemocy w portach lotniczych służących międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu z 1988 r.²⁷,

21 J. Jaskiernia, Uwarunkowania skuteczności zwalczania terroryzmu w świetle prac Rady Europy, (w:) H. Machińska (red.), Jednostka i społeczeństwo wobec zagrożeń terroryzmem, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2002, nr 1, s. 83.

22 Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1803.

23 T. Aleksandrowicz, Konwencja Rady Europy o zapobieganiu terroryzmowi – nowe podejście w walce z terroryzmem? *Myśl Ekonomiczna i Prawna* 2006, nr 3.

24 Dz.U. z 1983 r. Nr 37, poz. 168.

25 Dz.U. z 2000 r. Nr 106, poz. 1123.

26 Dz.U. z 1989 r. Nr 17, poz. 93.

27 Protokół jest w trakcie ratyfikacji.

- Konwencja w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej²⁸,
- Protokół o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu stałych platform umieszczonych na szelfie kontynentalnym²⁹,
- Międzynarodowa Konwencja w sprawie zwalczania terrorystycznych ataków bombowych³⁰,
- Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu finansowania terroryzmu³¹.

Jak słusznie zauważył T. Aleksandrowicz, wśród źródeł prawa międzynarodowego, do których odwołuje się Protokół zmieniający, nie ma Konwencji o znakowaniu plastikowych materiałów wybuchowych, podpisanej w Montrealu w dniu 1 marca 1991 r.³²

Należy także wskazać, że Protokół wprowadził pewne dodatkowe ograniczenia ekstradycji, których pierwotnie nie przewidziano w Konwencji. Państwa mogą odmówić ekstradycji, jeśli wydawana osoba byłaby narażona na poddanie torturom lub groziłaby jej kara śmierci. Takie uregulowanie wypełnia niewątpliwą dotychczasową lukę i koreluje z postanowieniami Konwencji o ekstradycji³³, która w art. 11 postanawia, że jeżeli przestępstwo, w związku z którym żąda się wydania, jest według ustawodawstwa strony wzywającej zagrożone karą śmierci, a taka kara nie jest przewidziana za nie przez ustawodawstwo strony wezwanej lub nie jest tam zwyczajowo wykonywana, można odmówić wydania, chyba że strona wzywająca zagwarantuje w sposób uznany przez stronę wezwaną za wystarczający, że kara śmierci nie zostanie wykonana.

Kolejnym dokumentem wypracowanym na forum Rady Europy jest Konwencja o zapobieganiu terroryzmowi, którą otwarto do podpisu 16 maja 2005 r. w Warszawie, a weszła w życie 1 czerwca 2007 r. Do tego momentu ratyfikowało ją 19 państw: Albania, Andora, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Dania, Finlandia, Francja, Łotwa, Mołdawia, Czarnogóra, Polska, Rumunia, Federacja Rosyjska, Serbia, Słowacja, Hiszpania i Ukraina, następnie zaś kolejnych 24 członków Rady Europy. Konwencja jest pierwszą umową międzynarodową na świecie zajmującą się problemem prewencji wobec zjawiska terroryzmu. Posiada ona w stosunku do dotychczasowych instrumentów prawa międzynarodowego komplementarny charakter i stanowi wzmocnienie oraz uzupełnienie istniejącego prawnomiędzynarodowego systemu zwalczania terroryzmu. Jak słusznie zauważa T. Aleksandro-

28 Dz.U. z 2000 r. Nr 129, poz. 635.

29 Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 211.

30 Dz.U. z 2007 r. Nr 66, poz. 438.

31 Dz.U. z 2004 r. Nr 263, poz. 2620.

32 T. Aleksandrowicz, *op. cit.*

33 Konwencja weszła w życie wobec Polski w dniu 13 września 1993 r.

wicz, w Konwencji można odnaleźć pewne ślady koncepcji nowego prawa człowieka, jakim jest prawo do życia bez zagrożenia terroryzmem.³⁴ W tym kontekście w art. 2 Konwencji wskazano cel tego aktu, jakim jest zapobieganie terroryzmowi i negatywnym skutkom, jakie terroryzm wywiera na pełne korzystanie z praw człowieka, w szczególności prawa do życia.

Z preambuły Konwencji wynika, że jednym z głównych jej celów jest podjęcie skutecznych środków w celu zapobiegania terroryzmowi oraz przeciwstawiania się publicznemu nawoływaniu do popełniania przestępstw o charakterze terrorystycznym, rekrutacji oraz szkoleń na rzecz terroryzmu. W tym też głównie przejawia się prewencyjny charakter Konwencji, która obok instrumentów służących do zapobiegania terroryzmowi zawiera także elementy represji karnej. Istotnym nowym elementem jest zdefiniowanie „publicznego nawoływania do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym” (art. 5)³⁵, „rekrutacji na rzecz terroryzmu” (art. 6)³⁶ oraz „szkolenia na rzecz terroryzmu” (art. 7)³⁷. Każde państwo, będące stroną Konwencji, powinno kryminalizować wymienione wyżej czyny, przyjmując stosowne regulacje w prawie wewnętrznym, jeżeli przestępstwa te zostały popełnione w sposób bezprawny i umyślny.

Warto podkreślić, że werbunek, szkolenie czy publiczne propagowanie idei i haseł terrorystycznych zostały już dostrzeżone także – w na forum Unii Europejskiej jako zjawiska niebezpieczne, będące załączkiem terroru lub elementem spajającym członków, czy pozwalającym na bardziej intensywny rozwój grup terrorystycznych. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na Decyzję ramową Rady z 2008 r., zmieniającą Decyzję ramową z 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu³⁸. W punkcie 11 Preambuły zaznaczono, że należy przewidzieć sankcje dla osób fizycznych, które popełniły umyślnie czyn polegający na publicznym nawoływaniu do popełniania przestępstw terrorystycznych, rekrutacji na potrzeby terroryzmu oraz szkoleniu terrorystycznym, lub dla osób prawnych, które ponoszą odpowiedzialność za ten czyn. Takie formy zachowania powinny być w jednakowym stopniu karalne we wszyst-

34 T. Aleksandrowicz, *op. cit.*

35 „Publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym” oznacza rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie przekazu do publicznej wiadomości z intencją podlegania do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, jeżeli takie zachowanie, bezpośrednio lub pośrednio popierając przestępstwa o charakterze terrorystycznym, stwarza niebezpieczeństwo, że jedno lub więcej takich przestępstw może zostać popełnionych.

36 „Rekrutacja na rzecz terroryzmu” oznacza namawianie innej osoby do popełnienia lub uczestniczenia w popełnieniu przestępstwa o charakterze terrorystycznym lub też do przystąpienia do zrzeszenia lub grupy w celu przyczynienia się do popełnienia jednego lub więcej przestępstw o charakterze terrorystycznym przez to zrzeszenie lub grupę.

37 „Szkolenie na rzecz terroryzmu” oznacza dostarczanie wskazówek dotyczących wytwarzania lub wykorzystywania materiałów wybuchowych, broni palnej lub innej broni albo trujących lub niebezpiecznych substancji, bądź też innych szczególnych metod lub technik, w celu popełnienia lub przyczynienia się do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, ze świadomością, że dostarczone umiejętności mają być w tym celu użyte.

38 Decyzja ramowa Rady 2008/919/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. zmieniająca decyzję ramową 2002/475/WSiSW w sprawie zwalczania terroryzmu, Dz.U. UE L z dnia 9 grudnia 2008 r.

kich państwach członkowskich, niezależnie od tego, czy są popełniane za pośrednictwem Internetu, czy też nie.

Bolesne doświadczenia związane z atakami terrorystycznymi na początku XXI wieku potwierdziły niewystarczającą skuteczność dotychczas stosowanych środków zwalczania tego zjawiska, konieczność poszukiwania nowych metod i trafność przeniesienia akcentu międzynarodowych działań na zwalczanie finansowania terroryzmu. Kolejnym filarem kształtowanej przez Radę Europy strategii przeciwdziałania zjawisku terroryzmu stała się Konwencja o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu sporządzona w Warszawie dnia 16 maja 2005 r.³⁹

Novum wśród uregulowań o charakterze międzynarodowym stanowi niejako „podwójne” zadanie tego dokumentu: zapobieganie praniu brudnych pieniędzy oraz zapobieganie wykorzystywaniu takich środków przez terrorystów. Treść konwencji rozszerza pole zakreślone w Konwencji Rady Europy z dnia 8 listopada 1990 r. o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa, stwarzając podstawy do rozwijania międzynarodowej współpracy w obszarze przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu⁴⁰. W preambule znalazło się ponadto odwołanie do Międzynarodowej Konwencji o Zwalczaniu Finansowania Terroryzmu, ze szczególnym uwzględnieniem jej zapisów zobowiązujących państwa–strony do uznania finansowania terroryzmu za przestępstwo kryminalne. Również w kwestii rozumienia pojęcia „finansowanie terroryzmu” zrezygnowano z próby jego autentycznego definiowania, poprzestając na odesłaniu do art. 2 Międzynarodowej Konwencji o Zwalczaniu Finansowania Terroryzmu. Rozwiązanie to podkreśla komplementarność, nie zaś konkurencyjność Konwencji Rady Europy wobec rozwiązań wypracowanych na forum ONZ. Zatem przestępstwo finansowania terroryzmu w świetle obu konwencji popełnia ten, kto jakimikolwiek środkami, bezpośrednio lub pośrednio, bezprawnie i umyślnie, udostępnia lub gromadzi fundusze z zamiarem ich wykorzystania, lub też mając świadomość, że zostaną one wykorzystane, w całości lub w części, do dokonania:

- czynu stanowiącego przestępstwo określonego definicją zawartą w jednym z traktatów wymienionych w aneksie do Międzynarodowej Konwencji o Zwalczaniu Finansowania Terroryzmu;
- czynu mającego spowodować śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby cywilnej lub innej osoby nieuczestniczącej aktywnie w działaniach wojennych w sytuacji konfliktu zbrojnego, jeśli celem takiego czynu, wynikającym bądź z jego charakteru, bądź z kontekstu, w jakim jest popełniony,

39 Dz.U. 2008 r., Nr 165, poz. 1028.

40 Dz.U. 2003 r., Nr 46, poz. 394.

jest zastraszenie ludności, albo skłonienie rządu lub organizacji międzynarodowej do dokonania lub do zaniechania określonej czynności⁴¹.

W preambule wyrażono przekonanie, że zwalczanie ciężkich przestępstw wymaga użycia nowoczesnych i skutecznych metod działania w skali międzynarodowej, a jedną z tych metod jest pozbawianie sprawców przestępstw dochodów z tych przestępstw oraz narzędzi. Dochodem w rozumieniu Konwencji jest każda korzyść ekonomiczna pochodząca lub uzyskana, bezpośrednio lub pośrednio, z przestępstw. Może ona stanowić mienie każdego rodzaju, zarówno materialne, jak i niematerialne, ruchome lub nieruchome oraz dokumenty prawne lub inne stanowiące dowód tytułu do tego mienia lub prawo na tym mieniu. Natomiast narzędzia to każda rzecz użyta lub której zamierza się użyć w jakikolwiek sposób w całości lub w części do popełnienia przestępstwa lub przestępstw.

Rangę problemu finansowania terroryzmu uwypuklono poprzez fakt umieszczenia regulacji w przedmiotowej kwestii już na samym początku Konwencji, w rozdziale II. Zobowiązano w nim strony do przyjęcia środków ustawodawczych i innych, koniecznych dla umożliwienia stosowania postanowień Konwencji w zakresie środków podejmowanych na poziomie krajowym, we współpracy międzynarodowej oraz współpracy pomiędzy JAF (jednostkami analityki finansowej w postaci centralnych, państwowych agencji odpowiedzialnych za otrzymywanie i, w wypadku, kiedy jest to dozwolone, wnioskowanie, analizę i przekazywanie odpowiednim organom ujawnionych informacji finansowych). Strony zobligowane zostały do zapewnienia, iż zdolne są do poszukiwania, śledzenia, identyfikacji, zamrażania, zajmowania i konfiskowania mienia, pochodzącego z legalnego bądź nielegalnego źródła, użytego lub przeznaczonego w jakikolwiek sposób do finansowania terroryzmu lub dochodów z tego przestępstwa oraz do współpracy w tym celu w możliwie najszerszym zakresie.

W piśmiennictwie trafnie dostrzeżono, iż w płaszczyźnie międzynarodowych inicjatyw, między innymi w obszarze działań podejmowanych przez ONZ, ale przede wszystkim w świetle aktywności Rady Europy, występuje pewna dysproporcja w dziedzinie ochrony praw poszczególnych jednostek w kontekście zjawiska terroryzmu. Szeroko podejmowane są problemy związane z ochroną praw człowieka osób zaangażowanych lub podejrzanych o działalność terrorystyczną, natomiast znikomą uwagę poświęca się zagadnieniom praw ofiar terroryzmu. Przekonanie takie wyraził Z. Galicki, który zarzucił międzynarodowym dokumentom ogólnikowość w tej kwestii⁴². Wśród dokumentów Rady Europy problem praw ofiar terroryzmu

41 O przestępstwie finansowania terroryzmu por. W. Filipkowski, System przeciwdziałania finansowania terroryzmu w ujęciu regulacji międzynarodowych, (w:) E.W. Pływaczewski (red.), Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, Białystok 2005, s. 35 i n.

42 Z. Galicki, Zagrożenie terroryzmem a międzynarodowy system ochrony, (w:) J. Szafrński, J. Kosiński (red.), Szczupło 2007, s. 42–44.

został wzmiankowany w *Guidelines on human rights and the Fight against terrorism* przyjętych przez Komitet Ministrów 11 lipca 2002 r., w których między innymi mowa jest o odszkodowaniu dla ofiar aktów terrorystycznych. Zagadnieniu temu Rada Europy poświęciła również odrębny dokument w postaci *Guidelines on the protection of victims of terrorist acts* z 2005 r.⁴³ W pierwszym z wymienionych katalogów *guidelines* na czele usytuowano obowiązek ochrony każdego przed terroryzmem, spoczywający na państwach. Nie sposób nie zgodzić się ze spostrzeżeniem Z. Galickiego, który zauważa, iż obowiązkowi temu nie odpowiada faktycznie żadne uprawnienie po stronie jednostek w zakresie egzekwowania ochrony od państw⁴⁴. W podobnie ogólny sposób sformułowany został art. 13 Europejskiej Konwencji o Zapobieganiu Terroryzmowi, zatytułowany jako: „Ochrona, odszkodowanie oraz wsparcie dla ofiar terroryzmu”.

Rola Komitetu Ekspertów ds. Terroryzmu

Komitet Ekspertów ds. Terroryzmu (*the Committee of Experts on Terrorism, CODEXTER*) został powołany do życia w 2003 r. w celu koordynowania działań Rady Europy skierowanych przeciwko terroryzmowi. Zastąpił on Multidyscyplinarną Grupę dla Międzynarodowej Akcji przeciwko Terroryzmowi (*the Multidisciplinary Group on International Action against Terrorism, GMT*), która zrealizowała postawione przed nią zadanie opracowania Protokołu zmieniającego Europejską Konwencję o Zwalczeniu Terroryzmu z 1977 r. Nowy organ – CODEXTER – ma nie tylko koordynować działania podejmowane przez różne agendy Rady Europy, ale również opracowywać instrumenty prawne służące przeciwdziałaniu zjawisku terroryzmu⁴⁵. W tym zakresie podstawowym zadaniem było przygotowanie kompleksowej konwencji Rady Europy przeciwko terroryzmowi, choć już po powołaniu Komitetu ujawnił się brak zgodności w kwestii zasadności opracowywania takiej konwencji poza forum ONZ⁴⁶.

Ostatecznie uzgodniono przeniesienie akcentu prac na zapobieganie terroryzmowi, a ich efektem stał się ukończony w 2005 r. projekt, przyjęty następnie w postaci Konwencji o Zapobieganiu Terroryzmowi. Komitet kontynuuje swoją działalność koordynacyjną, ukierunkowując ją na czuwanie nad implementacją przyjętych instrumentów.

43 *Ibidem*, s. 43.

44 *Ibidem*, s. 44.

45 H. Machińska (red.), Polska i Rada Europy 1990–2005, Warszawa 2005, s. 211 i n.

46 Trudności, z którymi CODEXTER zmagał się podczas prac nad projektem, zob. H. Machińska (red.), Polska Rada..., s. 213 i n.

Obecnie prace CODEXTER koncentrują się w szczególności na:

- przygotowaniu krajowych profili zdolności przeciwdziałania terroryzmowi;
- wymianie informacji i doświadczeń w zakresie kompensacji i systemu ubezpieczeń dla ofiar terroryzmu;
- identyfikacji luk w prawie międzynarodowym i działaniach podejmowanych przeciwko terroryzmowi oraz opracowywaniu propozycji sposobów i środków ich wypełnienia;
- monitoringu podpisywania i ratyfikacji oraz wspierania efektywnego wprowadzania w życie konwencji Rady Europy skierowanych przeciwko terroryzmowi, w szczególności Konwencji Rady Europy o Zapobieganiu Terroryzmowi⁴⁷.

Zakończenie

Warunkiem *sine qua non* skuteczności zwalczania terroryzmu jest istnienie woli państw w kierunku jego wyeliminowania jako narzędzia walki politycznej. Wspieranie organizacji terrorystycznych przez kraje zaliczone przez byłego prezydenta USA G. Busha do tzw. „osi zła” w postaci udzielenia schronienia, a przede wszystkim finansowania ich działalności, jest chyba najtrudniejszą przeszkodą na drodze do likwidacji terroryzmu. Determinantą obniżającą efektywność walki z terroryzmem jest rozwijająca się sieć powiązań pomiędzy organizacjami terrorystycznymi, niekiedy bardzo odległymi od siebie ideologicznie, które współpracują ze sobą m.in. wymieniając informacje czy prowadząc wspólne szkolenia „żołnierzy”. Kontakty i współpraca rozwijane są również z formacjami o charakterze czysto kryminalnym, głównie ze światem zorganizowanej przestępczości. Ponadto terroryści na coraz większą skalę sięgają po takie źródła finansowania, z których czerpie zyski świat zorganizowanej przestępczości (np. produkcja i handel narkotykami), co również jest znakiem ewolucji zjawiska i zdolności przystosowawczych terrorystów.

Należy oczekiwać, iż korzystne rezultaty przyniesie ratyfikacja przez jak największą liczbę państw Konwencji o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu. Nie upłynęło jednak dostatecznie dużo czasu, aby ocenić, jaki rezultat przyniosło opracowanie tego dokumentu.

Zwalczanie terroryzmu musi stanowić przedmiot intensywnie rozwijanej międzynarodowej współpracy, która powinna między innymi polegać na tworzeniu

47 www.coe.int

i stosowaniu nadążających za rzeczywistością instrumentów prawa międzynarodowego, uderzających w newralgiczne punkty organizacji terrorystycznych (jak np. Międzynarodowa konwencja w sprawie zwalczania finansowania terroryzmu z 1999 r.). Czynnikiem uderzającym pośrednio, lecz z dużą skutecznością, jest gospodarcza i polityczna izolacja państw udzielających terrorystom poparcia, przy jednoczesnym wspieraniu nurtów demokratycznych oraz możliwym łagodzeniu konfliktów narodowościowych.

Pomimo różnorodnych celów i metod działań terrorystycznych, zjawisko powinno zostać jednoznacznie potępione i wykluczone przez społeczność międzynarodową we wszystkich jego przejawach, nawet kiedy stanowi środek odwetu państwowego (ataki Izraela na terrorystów palestyńskich) czy też przejaw narodowowyzwoleńczej walki. Konieczne jest jednoznaczne potwierdzenie w prawie międzynarodowym, iż jedynie siły zbrojne i obiekty o charakterze militarnym mogą być celem ataku i żadnego rodzaju względy nie uprawniają ataku na osoby i obiekty cywilne.

Podsumowując wyżej poczynione rozważania, należy podkreślić, że na forum Rady Europy wypracowano szereg konkretnych rozwiązań w zakresie zarówno zwalczania, jak i zapobiegania terroryzmowi. Niestety, nie udało się uzgodnić jednego projektu konwencji o zwalczaniu terroryzmu, która całościowo traktowałaby tę problematykę. Mamy zatem do czynienia z kilkoma aktami prawnymi, które pozostają względem siebie komplementarne. Przyjęte dokumenty tworzą swoisty prawnomiędzynarodowy system zwalczania terroryzmu, wpisując się w kształtowaną globalnie strategię walki z tym zjawiskiem. Punktem odniesienia dla tego systemu jest przede wszystkim dorobek wypracowany w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

SUMMARY

The main purpose of this paper is to present selected elements of the Council of Europe strategy to combat the phenomenon of terrorism, in which the major role is played by the Council documents. The dramatic events that took place in the early twenty-first century changed the perception of the threat of terrorism. As a result the approach to the issue a special attention is paid to substrate of the phenomenon.

The Council of Europe developed a series of concrete measures to combat and hence prevent terrorism. Unfortunately, they failed to agree on a convention draft that treats the problem of combat terrorism as a whole. Thus, we have to deal with several acts, which are complementary to each other. Adopted documents form a kind of international legal system against terrorism, as a part of the shaped global strategy to combat this phenomenon.

SYSTEM GWARANCJI INTERESÓW OFIARY PRZESTĘPSTWA WE WSPÓŁCZESNYM POLSKIM PROCESIE KARNYM

Ofiara przestępstwa na gruncie przepisów postępowania karnego

Ofiara przestępstwa to pojęcie kryminologiczne. Z punktu widzenia tej dziedziny nauki ofiara jest postacią niezwykle ważną. Bezspornie istnieje konieczność zainteresowania jej osobą i to zarówno w sensie czysto ludzkim, jak i podmiotu zasługującego na szczególną ochronę ze strony państwa. Wyrazem żywego zainteresowania ofiarą przestępstwa jest wciąż dynamicznie rozwijająca się wiktymologia, jako odrębny dział nauki kryminologii. Osoba, która doznała w wyniku przestępstwa uszczerbku w swoich chronionych prawem dobrach, stanowi również w coraz większym zakresie przedmiot zainteresowania polityki kryminalnej, co z kolei rzutuje na stopień uwzględnienia interesów takiego podmiotu na płaszczyźnie normatywnej.

Wyrazem nastawienia ustawodawstwa karnego (w tym także karnoprocesowego) na ofiarę jest szereg rozwiązań, które sprawiają, że ofiara przestępstwa nie tylko w płaszczyźnie normatywnej korzysta z wielu praw, ale jednocześnie funkcjonuje cały szereg gwarancji prawidłowej realizacji tych uprawnień w postępowaniu karnym. Nie ulega wątpliwości, że model współczesnego procesu karnego zarówno w Polsce, jak i na świecie coraz bardziej zorientowany jest na ofiarę przestępstwa, określając ją na gruncie procesowym jako pokrzywdzonego¹.

1 Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż w świetle orzecznictwa sądów międzynarodowych można wyróżnić dwa modele rzetelnego procesu, w których rola pokrzywdzonego jest określona w odmienny sposób. Tzw. model strasburski opiera się na założeniu, że procesem uczciwym (rzetelnym) jest taki, w którym zapewnia się równość oskarżonego i oskarżyciela, pokrzywdzony natomiast pozostaje na marginesie postępowania. Model haski określa natomiast szerzej rzetelność procesu przez zwrócenie uwagi również na konieczność ochrony praw innych uczestników postępowania, w tym szczególnie pokrzywdzonego. Szerzej zob.: P. Wiliński, Dwa modele rzetelnego procesu karnego, *Państwo i Prawo* 2006, nr 7, s. 41–51.

Konieczność wzmocnienia pozycji pokrzywdzonego w procesie karnym została bardzo wyraźnie zaakcentowana w art. 2 § 1 kpk., który zawiera katalog celów postępowania karnego, mając tym samym fundamentalne znaczenie z punktu widzenia kształtowania modelu tego postępowania. Zgodnie z treścią wskazanego unormowania, jednym z zadań procesu karnego w Polsce jest także jego ukształtowanie, aby uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego. Przepis ten stanowi novum w kpk. z 1997 r. W regulacjach wcześniejszych kodeksów pokrzywdzony posiadał pewne uprawnienia, ale wymóg ich ochrony nie był nigdzie zaznaczony, a niektóre z nich były w znacznym stopniu ograniczone². Potwierdzenie tego celu odnaleźć można także w treści art. 297 § 1 kpk., określającym zadania postępowania przygotowawczego. Wśród nich ustawodawca przewiduje wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody. Powtórzenie i podkreślenie konieczności uwzględnienia faktu i znaczenia pokrzywdzenia już na etapie postępowania przygotowawczego ma ogromne znaczenie, jako że organy powołane do ścigania od początku podejmowanych działań muszą w ich zakresie uwzględniać interesy pokrzywdzonego.

Realizacja wskazań zawartych w art. 2 i 297 kpk., wytyczających kierunek i zakres działań organów procesu karnego, musi być jednak zabezpieczona rozwiązaniami szczegółowymi, których stosowanie doprowadzi do efektywnego wypełnienia zadań procesu, w tym realnego uwzględnienia interesów pokrzywdzonego. Obecnie obowiązujący Kodeks postępowania karnego przewiduje szereg regulacji, które określają status pokrzywdzonego, zakres i płaszczyzny jego uprawnień. Analiza całości kształtu tych rozwiązań prowadzi do wniosku, iż można już mówić o pewnym systemie ochrony praw pokrzywdzonego w postępowaniu karnym.

Zgodnie ze słownikową definicją, pod pojęciem „systemu” należy rozumieć „zespół wzajemnie sprzężonych elementów, mających określoną strukturę, stanowiący logicznie uporządkowaną całość i spełniający określoną funkcję”³. Wydaje się, że w kontekście unormowań dotyczących pokrzywdzonego wyróżnić można poszczególne elementy tej ochrony, które są ze sobą ściśle powiązane nie tylko funkcjonalnie, ale często także proceduralnie. Odnoszą się one do różnych typów uprawnień pokrzywdzonego, które często mogą być realizowane na różnych etapach prowadzonego postępowania. Wszystkie one jednak stanowią zwarty system, kształtujący pozycję pokrzywdzonego w postępowaniu karnym i tworzący swoisty „parasol ochronny” dla jego interesów.

Szczegółowa analiza konkretnych uprawnień tego systemu nie jest przedmiotem niniejszego artykułu. Celem tego opracowania jest bowiem wskazanie regulacji

2 T. Grzegorzczuk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, s. 29.

3 <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=system>

karnoprosesowych jako systemu ochrony praw ofiary i wyróżnienie jego elementów, wskazując na określone płaszczyzny gwarancyjne.

Definicja pokrzywdzonego jako element systemu ochrony jego praw

Pierwszy element składający się na ów system ochrony związany jest z treścią i charakterem samej definicji pokrzywdzonego. Jej konstrukcja jest niezwykle ważna, ponieważ przesądza o źródle uprawnień pokrzywdzonego i stanowi uzasadnienie konieczności ochrony jego interesów.

Pojęcie to zostało zdefiniowane w art. 49 kpk., jednak nie ulega wątpliwości, że wykazuje ścisły związek z normami o charakterze karnomaterialnym⁴. Pokrzywdzonym jest bowiem podmiot (osoba fizyczna, prawna, instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej), której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Ustalenie pokrzywdzonego opiera się więc na przepisach prawa karnego materialnego, które określają dobra chronione przez to prawo i karalny sposób jego naruszenia lub zagrożenia.

Z punktu widzenia gwarancji interesów pokrzywdzonego najistotniejszy jest fakt, iż uzyskanie procesowego statusu pokrzywdzonego następuje niezależnie od woli organu prowadzącego postępowanie. Określony podmiot staje się więc pokrzywdzonym nie na skutek arbitralnej decyzji organu ścigania, ale na mocy przepisów prawa, w chwili ustalenia, że czyn, w związku z którym toczy się postępowanie, naruszył lub zagroził dobru prawnemu tego właśnie podmiotu.

Wskazane normatywne źródło pojęcia pokrzywdzonego niesie za sobą konsekwencje o fundamentalnym znaczeniu. Na mocy art. 299 § 1 kpk. pokrzywdzony uzyskuje status strony procesowej w postępowaniu przygotowawczym. Upodmiotowienie pokrzywdzonego powoduje, że obok podejrzanego, będącego drugą, przeciwstawną stroną w tym stadium postępowania, już od momentu jego ustalenia przez organy ścigania, pokrzywdzony uzyskuje realne prawo walki o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Status strony procesowej oznacza bowiem, że zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności i równości broni, pokrzywdzonemu przysługują takie uprawnienia, jak prawo inicjatywy dowodowej, uczestniczenia w czynnościach śledztwa lub dochodzenia (w zakresie ograniczonym w takim samym, a nawet nie-

4 Zob. uchwała SN z 15 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, nr 11–12, poz. 69; L. Falandysz, Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii, Warszawa 1980, s. 14. Por. także poglądy przedstawicieli doktryny w tym zakresie: M. Filar, Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2002, nr 2, s. 30; R. Kmiecik, Ustawowa definicja pokrzywdzonego (uwagi na tle art. 40 kpk., *Annales UMCS* 1977, vol. XXIV, s. 165.

co mniejszym stopniu jak podejrzanemu), wglądu do akt (za zgodą prowadzącego postępowanie), czy zaskarżania decyzji i czynności procesowych. Uniezależnienie przyznania statusu strony, a tym samym powyższych uprawnień, od uznania organu procesowego i oparcie ich bezpośrednio na przepisach prawa stanowi z pewnością niezwykle ważny element systemu ochrony praw pokrzywdzonego w postępowaniu karnym.

Zakres uprawnień pokrzywdzonego w sferze inicjowania postępowania karnego

Kolejnym obszarem, w którym wyraźnie rysuje się umocowanie praw pokrzywdzonego, jest sfera inicjowania postępowania. Uprawnienia pokrzywdzonego w tym zakresie z jednej strony pozwalają na efektywne sprawowanie kontroli nad prawidłowością działań organów ścigania, z drugiej natomiast – w pewnych wypadkach wręcz przekazują pokrzywdzonemu kompetencje w zakresie podjęcia decyzji co do możliwości prowadzenia postępowania.

W zakresie przestępstw ściganych w trybie publicznoskargowym, należy w szczególności podkreślić dwa uprawnienia pokrzywdzonego. Po pierwsze, co oczywiste, jak każdy podmiot, pokrzywdzony ma prawo złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Ważne są jednak gwarancje skuteczności tego zgłoszenia. Pokrzywdzonemu (jako zawiadamiającemu o przestępstwie) przysługuje prawo złożenia tzw. skargi na bezczynność organu (art. 306 § 3 kpk.). Pod pojęciem bezczynności rozumie się tu brak powiadomienia o wszczęciu lub odmowie wszczęcia śledztwa albo dochodzenia w ciągu 6 tygodni od złożenia zawiadomienia. Zażalenie takie rozpoznaje prokurator nadrzędny lub powołany do nadzoru nad organem, do którego wpłynęło zawiadomienie.

Drugim, szczególnym uprawnieniem pokrzywdzonego jest prawo wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Jest to jedno z najistotniejszych uprawnień ofiary, jako że uruchamia kontrolę zasadności odstąpienia od ścigania na etapie postępowania przygotowawczego przez niezawisły i bezstronny sąd. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na ogromne znaczenie zmian przepisów kpk dokonanych w 2007 r.⁵, które wzmocniły pozycję pokrzywdzonego. W obecnie obowiązującym stanie prawnym zażalenie pokrzywdzonego na postanowienie o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania rozstrzyga sąd właściwy do rozpoznania sprawy⁶. Jeśli przychylił się

5 Ustawa z 29 marca 2007 r., o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 64, poz. 432.

6 Przed nowelizacją marcową zażalenie to kierowane było do prokuratora nadzrędnego nad tym, który wydał lub zatwierdził postanowienie o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania. Dopiero wtedy, gdy prokurator ten nie przychylił się do zażalenia, kierował je do sądu.

do zażalenia, uchyla postanowienie prokuratora i przekazuje mu sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując jednocześnie okoliczności wymagające wyjaśnienia lub czynności, które należy przeprowadzić. W razie ponownej odmowy wszczęcia lub umorzenia postępowania, pokrzywdzonemu przysługuje prawo wniesienia do sądu swojego własnego aktu oskarżenia (tzw. posiłkowy akt oskarżenia, zwany również skargą subsydiarną)⁷. Dochodzi tym samym do wymuszenia rozpoznania sprawy przez sąd, pomimo iż podmiot, który w tym trybie ścigania ma kompetencje głównego oskarżyciela, nie znajduje podstaw do prowadzenia postępowania przygotowawczego i wniesienia publicznego aktu oskarżenia. Uprawnienie to stanowi jedną z gwarancji przestrzegania w postępowaniu karnym zasady legalizmu, która bezwzględnie zobowiązuje wszystkie organy procesowe (w szczególności organy ścigania) do wszczęcia i kontynuowania procesu w każdym przypadku, kiedy ściganie jest faktycznie uzasadnione i dopuszczalne w świetle przepisów prawa (zwłaszcza przesłanek procesowych zawartych w art. 17 § 1 kpk.). Poprzez złożenie posiłkowego aktu oskarżenia pokrzywdzony uzyskuje status strony procesowej w stadium jurysdykcyjnym i jako tzw. oskarżyciel subsydiarny (posiłkowy samoistny) zastępuje oskarżyciela publicznego w jego funkcji oskarżycielskiej.

Kolejna grupa uprawnień pokrzywdzonego w zakresie inicjowania procesu wiąże się z przekazaniem w jego ręce decyzji co do woli prowadzenia postępowania karnego. Pierwszym tego typu uprawnieniem jest prawo złożenia wniosku o ściganie w wypadku tzw. przestępstw wnioskowych. Wniosek taki warunkuje możliwość wszczęcia i prowadzenia postępowania. Wyraża on zarówno wolę pokrzywdzonego co do podjęcia działań zmierzających do ukarania sprawcy czynu, jak też stanowi swoiste pozwolenie na wszczęcie i kontynuowanie postępowania przez upoważnione do tego organy państwowe. Warto przy tym zauważyć, że pokrzywdzony (posiadający zdolność do czynności procesowych, w pozostałych wypadkach przedstawiciel ustawowy pokrzywdzonego albo osoba, pod której stałą pieczęą pozostaje) jest jedynym podmiotem uprawnionym do złożenia przedmiotowego wniosku. Nawet w przypadku ujawnienia szeregu śladów wskazujących na osobę sprawcy czy bardzo wysokiej społecznej szkodliwości czynu – nie ma możliwości wszczęcia postępowania, jeśli nie zostanie złożony wniosek o ściganie. Co więcej, pokrzywdzony ma prawo cofnięcia wniosku aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego. Cofnięcie wniosku wymaga co prawda zgody prokuratora lub sądu, niemniej jednak kontrola tych organów powinna dotyczyć tylko oceny świadomości i dobrowolności takiej decyzji pokrzywdzonego⁸.

7 Przed zmianami, ponowne wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania podlegało ponownemu zaskarżeniu przez pokrzywdzonego. Zażalenie, podobnie jak w poprzednim etapie procedury zażaleniowej, rozpoznawał prokurator nadzórny, a dopiero w razie utrzymania przez niego w mocy zaskarżonego postanowienia, pokrzywdzony miał prawo wniesienia posiłkowego aktu oskarżenia.

8 J. Karaźniewicz, Zakres uprawnień sądu do ingerencji w postępowanie przygotowawcze na tle ochrony interesów pokrzywdzonego, (w:) Czynności dochodzeniowo-śledcze i działania operacyjne Policji a rola sądu w postę-

Zbliżone istotowo uprawnienie przewidują przepisy w zakresie trybu prywatnoskargowego. Zgodnie z treścią art. 59 § 1 kpk., pokrzywdzony może sam wnieść i popierać oskarżenie o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. W tym wypadku decyzja co do woli doprowadzenia do ukarania sprawcy również należy do pokrzywdzonego. Warto w tym miejscu wskazać jednak na dwie kwestie, które odróżniają uprawnienia pokrzywdzonego w trybie prywatnoskargowym od wskazanych wyżej kompetencji w trybie wnioskowym. Sprawiają one bowiem, że w obu przypadkach sytuacja pokrzywdzonego znacząco się różni.

Przede wszystkim uprawnienie pokrzywdzonego do inicjowania postępowania prywatnoskargowego nie ma charakteru wyłącznego, jak ma to miejsce w trybie wnioskowym. Zgodnie z treścią art. 60 § 1 kpk., w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego prokurator ma prawo (a nawet obowiązek) wszczęcia lub przyłączenia się do prowadzonego już postępowania, jeśli wymaga tego interes społeczny. Ingerencja prokuratora w postępowanie prywatnoskargowe nie pozbawia jednak pokrzywdzonego jego uprawnień. Wszczęcie postępowania przez prokuratora powoduje, że pokrzywdzony może przyłączyć się do niego w charakterze oskarżyciela posiłkowego ubocznego (tak jak w trybie publicznoskargowym po wniesieniu aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego). Przyłączenie się prokuratora do wszczętego już postępowania oznacza natomiast, iż status procesowy pokrzywdzonego przekształca się z oskarżyciela prywatnego w oskarżyciela posiłkowego ubocznego (art. 60 § 2 kpk.).

Druga, niezwykle istotna różnica pomiędzy sytuacją pokrzywdzonego w trybie prywatnoskargowym a w trybie wnioskowym sprowadza się do tego, że na pokrzywdzonym jako oskarżycielu prywatnym ciążyą wszystkie obowiązki wynikające z zasady skargowości, jak i ciężaru dowodu, począwszy od wspomnianego już prawa (ale i obowiązku) wniesienia prywatnego aktu oskarżenia, uruchamiającego postępowanie w tym trybie, skończywszy na konieczności udowodnienia sprawstwa danej osoby i jej winy. Okazuje się więc, że tryb prywatnoskargowy, oprócz uprawnienia do podjęcia decyzji odnośnie do prowadzenia postępowania karnego (i to też nie wyłącznego) niesie dla pokrzywdzonego bardzo poważne i brzemiennie w skutkach obowiązki. W praktyce może więc okazać się, że część pokrzywdzonych, choć wyraża wolę ukarania sprawcy, zrezygnuje z dochodzenia sprawiedliwości ze względu na konieczność samodzielnego sporządzenia aktu oskarżenia, a następnie przejęcia obowiązków wskazywania dowodów na jego poparcie w sądzie. Niezwykle ważna w tym kontekście wydaje się zasada informacji prawnej, zgodnie z którą organy procesowe (w tym wypadku najczęściej policja, która ma pierwszy kontakt z pokrzywdzonym) zobowiązane są do udzielenia pokrzywdzonemu wszelkich

powaniu przygotowawczym. Materiały pokonferencyjne, pod red. S. Lelentala, J. Kudrelka, I. Nowickiej, Szczecin 2008, s. 199.

informacji na temat specyfiki trybu prywatnoscargowego⁹. Niestety, skutkiem wypełnienia tego obowiązku w części wypadków będzie odstępianie od dochodzenia sprawiedliwości. Dlatego też warte rozważenia są propozycje zniesienia trybu prywatnoscargowego i przekształcenie ściganych w nim przestępstw w tryb wnioskowy. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na pozostawienie w rękach pokrzywdzonego decyzji odnośnie do woli ścigania, z drugiej jednak strony zdjęłoby z niego ciężar głównego oskarżyciela¹⁰.

Prawa pokrzywdzonego na tle funkcjonowania porozumień karnoprocessowych

Trzeci, niezwykle ważny element systemu ochrony praw pokrzywdzonego związany jest z konsensualnymi sposobami rozwiązywania konfliktów karnych. Upodmiotowienie pokrzywdzonego i dostrzeżenie konieczności szerszego uwzględnienia jego interesów w procesie karnym przejawia się współcześnie w postaci jego udziału lub wpływu na różne formy porozumień karnoprocessowych. Ideologiczną podstawą jest w tym wypadku założenie, że przestępstwo to nie tylko czyn, którym sprawca narusza obowiązujący porządek prawny, ale także zachowanie skierowane przeciwko konkretnej osobie, która ma prawo do bezpośredniego kontaktu ze sprawcą i uzyskania od niego oczekiwanej „rekompensaty” czy to w formie materialnej, czy choćby przeprosin i wyjaśnienia motywów działania.

Korzyści wynikające z różnego rodzaju porozumień odnoszą wszyscy uczestnicy procesu. Dla wymiaru sprawiedliwości jest to szansa na przyspieszenie i uproszczenie postępowania, a poprzez porozumienie stron konfliktu zwiększa się szansa na wydanie rozstrzygnięcia satysfakcjonującego obie strony i zrealizowania celów postępowania. Realne pojednanie z pokrzywdzonym, a nawet fakt podjęcia takich starań stanowi istotny element oceny oskarżonego i znak pozytywnych zmian w jego postawie, co niewątpliwie wpływa znacząco na wymiar kary. Pokrzywdzonemu natomiast daje szansę bezpośredniego wyrażenia swego pokrzywdzenia oraz otwartego sformułowania oczekiwań wobec sprawcy.

Instytucją procesową, która daje pokrzywdzonemu największe możliwości realizacji jego interesów, jest mediacja (art. 23a kpk.). Pokrzywdzonemu przysługuje tu zarówno prawo wystąpienia z inicjatywą skierowania sprawy do postępowania

9 Szerzej zob.: A. Biederman, Rzetelna informacja a aktywność pokrzywdzonego w procesie karnym, *Prokuratura i Prawo* 2007, nr 4, s. 148–162; M. Lisiecki, Rola Policji w zakresie uzyskania restytucji i kompensacji przestępstw, (w:) *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2002, nr 2, s. 221–225.

10 Słuszność takiego argumentu dodatkowo może wzmacniać słuszne moim zdaniem stwierdzenie, iż nie do końca uzasadniona jest teza, iż niektóre przestępstwa godzą tylko i wyłącznie w interes pokrzywdzonego. Zob.: T. Bojarski, Uwagi o ściganiu z oskarżenia prywatnego i na wniosek, (w:) *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi*, pod red. S. Stachowiaka, Poznań 2002, s. 37–38.

mediacyjnego, jak też wyrażenia zgody na mediację zaproponowaną przez oskarżonego lub organ prowadzący postępowanie. Fakt, iż mediacja jest prowadzona poza postępowaniem karnym, przez bezstronnego, „pozasądowego” mediatora, zwiększa z pewnością szanse na niezbędne zdystansowanie się od formalizmu postępowania karnego i skupienie się na istocie konfliktu. Pokrzywdzony w trakcie mediacji ma pozycję niezależną. Jest on stroną tego postępowania niezależnie od tego, jaki jest jego status procesowy (czy na etapie sądowym jest stroną czy nie). Samodzielnie (na takich samych prawach jak oskarżony, będący drugą stroną postępowania mediacyjnego) pokrzywdzony podejmuje także decyzje co do woli zawarcia ugody mediacyjnej, jej treści i zakresu. W niektórych wypadkach pokrzywdzonemu wystarczają przeprosiny ze strony oskarżonego i podjęcie przez niego zobowiązań poprawy zachowania. Niekiedy tą drogą pokrzywdzony uzyskuje satysfakcjonującą go kwotę pieniężną tytułem naprawienia wyrządzonej szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku przestępstwa¹¹. Ugoda mediacyjna nie ma co prawda charakteru ugody sądowej, ale zgodnie z treścią art. 53 § 3 kk., wymierzając karę, sąd bierze pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji.

Warto zwrócić uwagę, że obowiązek uwzględnienia wyników mediacji przy wymiarze kary powoduje, że pośrednio pokrzywdzony uzyskuje możliwość wpływania na wymiar kary. Jest to oczywiście wpływ nieformalny i może określenie „wpływania na wymiar kary” jest w tym miejscu zbyt stanowcze, niemniej jednak uprawnień pokrzywdzonego w tym zakresie nie można nie doceniać. Dla przykładu warto wskazać, że zgodnie z treścią art. 66 § 3 kk., fakt pojednania się z pokrzywdzonym lub naprawienia wyrządzonej szkody podnosi granice ustawowego zagrożenia przestępstwa (z 3 do 5 lat pozbawienia wolności), przy której dopuszczalne jest warunkowe umorzenie postępowania. Naprawienie szkody i pojednanie może być również przesłanką zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 2 kk.).

Pojednanie lub choćby dążenie do niego jest z pewnością ważnym elementem oceny postawy oskarżonego po popełnieniu przestępstwa. Jako taki czynnik jest więc brany od uwagę także przy uwzględnieniu przez sąd wniosku prokuratora o skazanie oskarżonego na uzgodnioną z nim karę lub środek karny bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 § 1 kpk.). Interes pokrzywdzonego istotny jest również przy uwzględnianiu wniosku oskarżonego o skazanie go na określonej karę lub środek karny bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Jednym z warunków uwzględnienia takiego wniosku jest brak sprzeciwu pokrzywdzonego (art. 387 § 1 i 2 kpk.).

11 Por. np. wyniki przeprowadzonych badań: J. Karaźniewicz, M. Kotowska–Romanowska, Ocena funkcjonowania postępowania mediacyjnego w sprawach karnych na przykładzie Sądu Rejonowego w Olsztynie, (w:) Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości, pod red. C. Kuleszy, Warszawa 2009, s. 277–279.

Wpływ pokrzywdzonego na ostateczny wynik postępowania karnego poprzez wolę porozumienia z oskarżonym jest również wyraźnie widoczny w postępowaniu prywatnoscargowym. W tego typu procesach pierwszoplanowy cel w postaci doprowadzenia do pojednania stron konfliktu wyrażony został chociażby w zapisach art. 489 kpk.¹² czy art. 492 kpk., który obliguje sąd do umorzenia postępowania w razie pojednania stron.

Model sprawiedliwości naprawczej a ochrona pokrzywdzonego

Ostatnim z głównych elementów systemu ochrony interesów pokrzywdzonego jest możliwość realizacji roszczeń odszkodowawczych w procesie karnym. Są to niewątpliwie istotne uprawnienia z punktu widzenia interesów pokrzywdzonego, dla którego często ważniejsze (lub równie ważne) niż wymierzenie kary jest uzyskanie takich „świadczeń”, które zniwelują lub choćby ograniczą odczuwalne przez niego skutki przestępstwa.

Przepisy karne przewidują kilka możliwości uzyskania rekompensaty za szkodę poniesioną w wyniku przestępstwa. Można tu wyróżnić: powództwo cywilne; nałożenie na sprawcę karnomaterialnego obowiązku naprawienia szkody tytułem środka karnego albo w związku z wymierzeniem kary ograniczenia wolności, zastosowaniem warunkowego umorzenia postępowania lub warunkowego zawieszenia wykonania kary; zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego odszkodowania z urzędu w związku ze skazaniem albo warunkowym umorzeniem postępowania; nawiązka¹³.

Podstawowym instrumentem w tym zakresie jest powództwo cywilne, którego wytoczenie umożliwia pokrzywdzonemu dochodzenie w ramach postępowania karnego roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa. Wytoczenie takiego powództwa sprawia, iż pokrzywdzony wstępuje w rolę tzw. strony cywilnej postępowania karnego, uzyskując uprawnienia strony, ograniczone jednak tylko do dowodzenia tych okoliczności, na których opiera swe roszczenie. Wytoczenie powództwa nie stoi jednak na przeszkodzie łączeniu przez pokrzywdzonego roli powoda cywilnego i oskarżyciela¹⁴. Z racji ograniczonych ram opracowania, warto w tym miejscu wskazać choćby tylko na dwie niezwykle istotne kwestie związane z powództwem cywilnym. Po pierwsze, powództwo może być

12 Art. 489 § 1 kpk.: „Rozprawę główną poprzedza posiedzenie pojednawcze, które prowadzi sędzia. § 2 Na wniosek lub za zgodą stron sąd może zamiast posiedzenia pojednawczego wyznaczyć odpowiedni termin do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego. Przepis art. 23a stosuje się odpowiednio”.

13 Por.: M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Nawiązka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne, *Prokuratura i Prawo* 2002, nr 2, s. 71–87.

14 Zob. np.: Uchwała SN z 10 września 1970 r., VI KZP 40/70, OSNKW 1970, nr 11, poz. 153.

wytoczone zarówno przez pokrzywdzonego, jak też przez prokuratora¹⁵ (na rzecz pokrzywdzonego), jeśli wymaga tego interes społeczny¹⁶. Po drugie, wytoczenie powództwa i jego przyjęcie odbywa się na etapie sądowym, do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego. Powództwo takie może zostać jednak zgłoszone już w postępowaniu przygotowawczym, a organ prowadzący to postępowanie nie ma prawa odmówić jego przyjęcia. Jest on bezwzględnie zobowiązany do załączenia pozwu do akt sprawy i przekazania go sądowi wraz z aktem oskarżenia po zakończeniu śledztwa albo dochodzenia. Dopuszczalność zgłoszenia powództwa cywilnego już na etapie postępowania przygotowawczego, choć nie oznacza jego przyjęcia, z punktu widzenia interesów pokrzywdzonego ma duże znaczenie. Przede wszystkim, za dzień zgłoszenia roszczenia uważa się w takim wypadku dzień zgłoszenia powództwa, co zabezpiecza pokrzywdzonego przed groźbą przedawnienia jego roszczenia. Po drugie, wraz z powództwem cywilnym może zostać zgłoszony wniosek o zabezpieczenie roszczenia¹⁷. Gwarantuje to pokrzywdzonemu możliwość skutecznej realizacji powództwa uwzględnionego w końcowym rozstrzygnięciu w procesie karnym.

Wytoczenie powództwa cywilnego daje pokrzywdzonemu największe możliwości realizacji roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z przestępstwa w postępowaniu karnym. Ze względu jednak na fakt, że nie zawsze powództwo to jest przyjmowane przez sąd, a przyjęte nie zawsze jest uwzględnione, pokrzywdzeni nie korzystają często z takiego uprawnienia¹⁸. Przepisy przewidują jednak jeszcze inne możliwości uwzględnienia interesów pokrzywdzonego, mających charakter kompensacyjny.

Zamiast powództwa cywilnego, pokrzywdzony może złożyć wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody. Sąd orzeka taki obowiązek na wniosek pokrzywdzonego, jeśli sprawca zostanie skazany za przestępstwo spowodowania

15 W literaturze wskazuje się jednak, że prokuratorzy prawie nie korzystają z tego uprawnienia. Szerzej zob.: M. Czekaj, Powództwo cywilne prokuratora w procesie karnym, *Prokuratura i Prawo* 1997, nr 9, s. 109.

16 W obecnie obowiązującym stanie prawnym prokurator ma w takim wypadku nie tylko prawo, ale również obowiązek wytoczenia takiego powództwa, zaś przy interpretacji interesu społecznego odwołać się należy w tym wypadku do jego znaczenia w postępowaniu cywilnym. Szerzej zob.: J. Nowińska, Status prawny powoda cywilnego w procesie karnym, Warszawa 2007, s. 99–101. W orzecznictwie podkreślono, że istnienie interesu społecznego przesądza o możliwości wniesienia przez prokuratora powództwa cywilnego nawet bez zgody pokrzywdzonego, co wynika z samodzielności pozycji procesowej prokuratora. Zob.: Wyrok SN z 26 października 1984 r., IV KR 240/84, OSNKW 1985, nr 5–6, poz. 40.

17 W postępowaniu przygotowawczym w przedmiocie wniosku orzeka prokurator (art. 69 § 2 kpk.). Po wydaniu postanowienia o zabezpieczeniu prokurator zobowiązany jest wystąpić z wnioskiem do sądu o nadanie postanowieniu klauzuli wykonalności, a następnie przesłać organowi egzekucyjnemu do wykonania. Szerzej zob.: E. Samborski, Zarys metodyki pracy prokuratora, Warszawa 2008, s. 191.

18 Uboczny charakter procesu adhezyjnego, konieczność stosowania przepisów procedury cywilnej w zakresie kwestii nieuregulowanych w kpk, a także często pojawiające się trudności dowodowe, szczególnie w zakresie wysokości roszczenia, sprawiają, że sądy karne niechętnie traktują powództwo cywilne. E. Samborski, Dochodzenie roszczeń cywilnych w procesie karnym, Warszawa 2004, s. 50; C. Kulesza, Prawa podmiotowe osoby pokrzywdzonej przestępstwem w świetle niektórych zasad procesowych, *Państwo i Prawo* 1991, nr 7, s. 48; S. Waltoś, J. Czapska (red.), Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?, Warszawa 2005, s. 41; K. Szafrąńska, Proces adhezyjny w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., (w:) Nowa kodyfikacja prawa karnego, pod red. L. Boguni, t. III, Wrocław 1998, s. 146.

śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu lub przestępstwo przeciwko prawom osób wykonujących prace zarobkową. Zamiast takiego obowiązku sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia, a także za doznaną krzywdę. Jak wyraźnie wynika z treści art. 46 § 1 kk., jednym z warunków orzeczenia wskazanego obowiązku jest złożenie wniosku o jego orzeczenie przez pokrzywdzonego (lub inną osobę uprawnioną¹⁹). Po raz kolejny należy podkreślić szczególne znaczenie zasady informacji prawnej, jako że bez ukształtowania przez organy procesowe świadomości prawnej pokrzywdzonego skuteczność realizacji jego praw będzie niska²⁰.

Wnioski końcowe

Podsumowując należy stwierdzić, iż na gruncie obecnie obowiązującej ustawy karnoprosesowej można mówić o systemie ochrony praw ofiary przestępstwa jako o zbiorze uprawnień i gwarancji służących ich ochronie, składającym się z funkcjonalnie i proceduralnie powiązanych elementów. W systemie tym można wyróżnić różne płaszczyzny, w których status pokrzywdzonego wyraźnie wskazuje na to, że uwzględnienie jego interesów w procesie karnym jest obecnie niezwykle ważnym celem postępowania. Przeprowadzone badania wskazują jednak²¹, że stopień aktywności pokrzywdzonych w procesie nie jest zadowalający. Oznacza to, że funkcjonujące regulacje nie są jednak doskonałe. Trzeba jednocześnie pamiętać, że sam fakt obowiązywania właściwych unormowań nie jest wystarczający dla zagwarantowania skutecznej realizacji praw ofiary. Zwracano już uwagę, co należy na zakończenie rozważań jeszcze raz podkreślić, iż fundamentalne znaczenie ma praktyka organów procesowych (zwłaszcza organów ścigania) w płaszczyźnie realizacji zasady informacji prawnej. Pokrzywdzony musi mieć świadomość tego, że przepisy prawa czynią go ważnym podmiotem postępowania, przyznając mu szereg uprawnień, które umożliwiają skuteczną walkę o uwzględnienie jego prawnie chronionych interesów.

19 Strony zastępcze i inne osoby uprawnione przez ustawę do reprezentowania interesów pokrzywdzonego. Szerzej zob.: E. Samborski, *Zarys metodyki pracy prokuratora*, Warszawa 2008, s. 259–260.

20 K. Dudka, *Skuteczność instrumentów ochrony praw pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w świetle badań empirycznych*, Lublin 2006, s. 292. Por. także przytoczone w tej pracy wyniki badań wskazujące na niski stopień realizacji posiadanych uprawnień przez pokrzywdzonego.

21 Zob. *Badania przeprowadzone przez K. Dudkę*, *op.cit.*, s. 205–290.

SUMMARY

The article's main focus is to analyse different regulations of the polish penal code and code of criminal procedure in order to point at the most important elements of the system of the protection of crime victim' interests during criminal proceedings. First of all, one of the aim of preparatory proceedings is to identify injured person and appraise the damages. Moreover, according to the article 2 of the code of criminal procedure, authorities conducting criminal proceedings are obliged to take into account the interests of injured party. Under the code of criminal procedure, there are many regulations, which grant rights to victim of a crime. At first, they are connected with instituting the investigation (i.e. motion for prosecution, complaint of refusal to start proceedings, complaint of discontinuance of investigation). Furthermore, these regulations allow injured party to participate in agreement with offender and because of them injured party can affect the punishment. According to the article 53 of the penal code, court is obliged to take into account results of agreement of the parties. There are also regulations, the aim of which is to satisfy compensation claim of the injured party. Civil claim and duty of reparation of damages are the most important forms of restorative justice.

CZYNY PRZEPOŁOWIONE BĘDĄCE WYKROCZENIAMI W UJĘCIU PRAWNYM I KRYMINOLOGICZNYM

Przedstawiciele różnych dyscyplin prawnych interesują się kwestią odpowiedzialności karnej za czyny mniejszej wagi, zwane w jednych systemach prawnych wykroczeniami, w innych zaś drobnymi przestępstwami. Represja karna za tego typu czyny ma we wszystkich współczesnych systemach prawnych charakter masowy, zwłaszcza gdy uwzględni się nakładanie kar w trybie mandatowym, należące z reguły do uprawnień policji (milicji) i różnorodnych agend administracji¹. Owe „drobne przestępstwa” nastroczają wiele problemów tak praktykom, jak i teoretykom prawa.

Odniesienie się do czynów zabronionych określonych jako wykroczenia nie jest możliwe bez ich umiejscowienia prawnego i kryminologicznego. Przestępczość w doktrynie kryminologicznej ² rozumiana jest jako zbiór czynów zabronionych ustawowo pod groźbą kary, a popełnionych na obszarze danej jednostki terytorialnej. Przestępczość jako zjawisko społeczne charakteryzuje się następującymi cechami:

- stanowi zagrożenie dla obowiązującego porządku prawnego,
- wyraża się we wzroście liczby osób, które popełniły przestępstwa w stosunku do ogółu ludności.

Wskazuje się, że rozpatrywana może być z punktu widzenia jej rozległości, intensywności, struktury i dynamiki, które determinowane są przez wiele czynników³.

Wobec powyższego trudno oprzeć się pokusie zadania pytania: gdzie należy szukać czynów, które niewątpliwie stanowią zagrożenie dla porządku prawnego, czyli wykroczeń? Uważam, że w ramach pojęcia „przestępczość” wyodrębnić

1 A. Marek, Problem kodyfikacji prawa wykroczeń, Materiały Międzynarodowej Konferencji „Problemy współczesnego prawa wykroczeń”, 8–11 października 1986 r., Karpacz, Wrocław 1986, s. 1.

2 B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 2007, s. 79.

3 <http://pl.wikipedia.org> (dnia 11.06.2009 r.)

należy podkategorię „wykroczeniowość”. Propozycja ta wynika chociażby z faktu, że większość popełnianych czynów zabronionych to nie przestępstwa, ale właśnie wykroczenia. Dane statystyczne KGP wskazują, że w 2008 r. ogółem nałożono 3 832 877 mandatów karnych w tym za wykroczenia z art. 119 kw. – 88 286, a za wykroczenia z art. 124 kw. – 1513. Wniosków o ukaranie wniesiono 392 004 o wykroczenia z art. 119 kw. 51 742, a o wykroczenie z 124 kw. 13 688. Nie jest to pełen obraz popełnionych wykroczeń, pozostaje jeszcze tzw. ciemna liczba.

W swoim wystąpieniu chciałabym wskazać nie na wszystkie czyny zabronione, ale na te, które współlistnieją, można powiedzieć, na pograniczu dwóch gałęzi prawa, tj. prawa wykroczeń i prawa karnego, wskazując tym samym na ich bliską więź zarówno terminologiczną, jak i wynikającą z faktu przeplatania się procedur postępowania zarówno w sprawach o wykroczenia, jak i w sprawach o przestępstwa.

Wzajemne relacje pól przestępstw i wykroczeń mogą pozostawać ze sobą w stosunkach:

- a) wykluczania się – to znaczy, że pola przestępstwa i wykroczenia bądź nie mają w ogóle punktów stykowych, bądź tylko stykają się ze sobą bez wzajemnego przenikania się (np. art. 119 kw. i art. 278 § 1 kk.);
- b) zawierania się – to znaczy, że pole przestępstwa obejmuje swym zakresem pole wykroczenia (np. art. 177 kk.);
- c) krzyżowania się – to znaczy, że pola przestępstwa i wykroczenia częściowo nakładają się na siebie (są wspólne), ale w pozostałej części nie pokrywają się ze sobą⁴ (np. art. 88 kw. i art. 178a kk. w zw. z art. 10 § 1 kw.).

Jeżeli chodzi o czyny przepełnione, to precyzyjne „przepełnienie” w ustawie dotyczy ich kategorii i powoduje, iż rozgraniczenie wykroczenia od przestępstwa jest wyraźne. Następuje to za pomocą kryteriów ostrych, jednoznacznych i w związku z tym należy tu mówić o wzajemnym wykluczaniu się obszarów prawa karnego i prawa wykroczeń. Relacja wykluczania się obszarów penalizacji jest zaprzeczeniem więzi polegającej na krzyżowaniu się zakresów objętych ustawowymi znamionami czynów karalnych, a zatem czyny przepełnione nie mają wspólnego pola desygnatów i nie tworzą zbiegów przepisów ustawy⁵. W ich wypadku zasadniczymi kryteriami rozgraniczającymi są:

- wartość przedmiotu czynu (np. art. 119 § 1 kw. i 287 § 1 kk.),
- wysokość szkody (np. art. 124 kw. i art. 288 kk.),

4 A. Gubiński, W kwestii rozgraniczenia..., s. 41.

5 W. Marcinkowski <http://www.prawo.lex.pl/czasopisma/prokurator/kilk_zag.html> grudzień 2008 r.

- zawartość alkoholu we krwi lub wydychanym powietrzu (np. art. 87 kw. i art. 178a kk.).

Zatem czyn przepołowiony jest przepołowionym typem czynów zabronionych lub bitypem⁶. Jest więc takim typem czynu zabronionego, który inkorporuje dwie grupy czynów spełniających w zasadzie te same znamiona, przy czym jedna grupa będzie zakwalifikowana jako przestępstwo, druga zaś jako wykroczenie, po spełnieniu pewnego dodatkowego kryterium. Czyn przepołowiony jest więc w tym sensie podzielony na dwie części. Jednakże to dodatkowe kryterium, rzeczowe lub ocenne, wyznacza granicę pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem⁷.

Stan polegający na „przepołowieniu” czynów należy określić jako nowy wobec ustawy „zasadniczej”, jaką był kodeks karny z 11 lipca 1932 r.⁸ Przypomnieć należy, iż z jednocześnie ze wspomnianym kodeksem wydane zostało rozporządzenie Prezydenta RP Prawo o wykroczeniach (Dz.U. Nr 60, poz. 572). Należało je z jednej strony traktować jako dwa odrębne akty, z drugiej – były one ze sobą merytorycznie ściśle powiązane. Prawo o wykroczeniach stanowiło jakby przedłużenie norm prawa karnego w zastosowaniu do drobniejszych naruszeń. Jednakże z uwagi na swój charakter, czyli czynów „godzących bezpośrednio lub pośrednio w działalność administracji” i rodzaj organów uprawnionych do rozstrzygania w ich sprawach, bliskie były prawu administracyjnemu. Stąd też dyskusje co do istoty wykroczenia. Proces kształtowania się kategorii czynów przepołowionych następował stopniowo. Jednakże śmiem twierdzić, iż w znacznym stopniu przyczynił się do uporządkowania czynów na zbrodnie, występki i wykroczenia.

Pierwszym krokiem, który niewątpliwie zapoczątkował wspomniany proces, była ustawa z 17 czerwca 1966 r.⁹ Wprowadziła ona odrębne zasady odpowiedzialności, różniące się w poważnym stopniu od zasad obowiązujących w odniesieniu do wszystkich innych wykroczeń. Wyrażały się one przede wszystkim we wprowadzeniu nieznanej prawu o wykroczeniach odpowiedzialności za usiłowanie oraz za pomocnictwo i podżeganie. Ponadto okres przedawnienia orzekania w tych sprawach przedłużony został do 1 roku¹⁰. Obok wprowadzania nowych stanów faktycznych do kodeksu wykroczeń dokonywano ustawowych zmian, jeżeli chodzi o wartość przedmiotu czynu. Była ona różna w zależności od stanu faktycznego albo rodzaju czynu. Za tym postąpiło zbliżenie zasad postępowania w sprawach o wykroczenia do procesu karnego.

6 Z łac. „bi-”, — występujący w złożeniach oznacza: dwa, na dwie części, dwa razy, dwu-, podwójnie, obustronnie, W. Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Warszawa 1985, s. 55; „typ” — oznacza tutaj ustawowy zespół znamion przestępstwa; według niektórych to ostatnie określenie jest bardziej precyzyjne.

7 <http://pl.wikipedia.org/wiki/Czyn_przepołowiony> grudzień 2008 r.

8 M. Bojarski, W. Radecki, Oceny prawne obszarów stycznych wykroczeń i przestępstw, Wrocław 1989, s. 24.

9 Dz.U. Nr 23, poz. 149.

10 J. Skupiński, Przekazanie niektórych drobnych przestępstw do orzecznictwa karno-administracyjnego, „Państwo i Prawo” 1967, z. 1, s. 106.

Przekazywanie orzecznictwa niektórych drobnych przestępstw organom właściwym w sprawach o wykroczenia, jak już wspomniano, postępowało. Ta tendencja znalazła także swoje odzwierciedlenie w obowiązującej do dziś ustawie kodeks wykroczeń z 1971 r., ale także w szeregu ustaw tzw. szczególnych. Zapoczątkowane bowiem ustawą z 1966 r. powiększanie kategorii wykroczeń następowało nie tylko na skutek dokonywanych przeliczeń granicy oddzielającej wykroczenie od przestępstwa, lecz również poprzez poddanie regulacji prawa wykroczeń zachowań, które uprzednio częściowo były uregulowane przepisami prawa o wykroczeniach, a częściowo przepisami kodeksu karnego. Takie rozwiązanie przewidziane zostało np. w ustawie z 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej (Dz.U. Nr 21, poz. 96), w ustawie z 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz.U. Nr 21, poz. 193).

Proces ten nie przebiegał, nazwijmy to, „gładko”. Obok czynnika regulującego go pozostawanie bądź też nie w określonej kategorii czynów (przestępstw lub wykroczeń), jakim była wartość przedmiotu czynu (500 zł), bez względu na nią do kategorii wykroczeń zaliczono niektóre czyny, takie jak np. ukrywanie przed nabywcą towaru czy odmowa sprzedaży towaru, znęcanie się nad zwierzętami (obecnie przestępstwo z art. 35 – ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002)¹¹. Trudno je jednak nazwać „przepołowionymi”. Jeżeli natomiast odniesiemy się do wykroczeń przeciwko mieniu, to podstawowym kryterium przesądzającym o zakwalifikowaniu danego stanu faktycznego do przestępstwa bądź wykroczenia przeciwko mieniu, jest wartość rzeczy będącej przedmiotem czynu lub wysokość szkody, jaką poniósł pokrzywdzony. Obecnie jest to kwota 250 zł. Wyjątek stanowi wykroczenie wyrębu drzewa w lesie, gdzie granicę tę wyznacza kwota 75 zł. Stawka ta dotyczy także paserstwa umyślnego i nieumyślnego, którego przedmiotem jest pochodzące z kradzieży lub przywłaszczenia drzewo wyrąbane lub powalone w lesie. Okazuje się, że ustawodawca jednak nie jest konsekwentny w zakresie przepołowienia powyżej wskazanych czynów. Stąd też niekiedy, w zależności od rodzaju przedmiotu czynu lub okoliczności uszczegółwiającej zachowanie się sprawcy, wartość przedmiotu czynu nie ma znaczenia. W takich wypadkach jest on zawsze przestępstwem (art. 130 kw.). Zatem niezależnie od wartości przedmiotu czynu stanowią przestępstwa:

- 1) kradzieży, paserstwa i uszkodzenia rzeczy, jeżeli ich przedmiotem jest broń, amunicja, materiały i przyrządy wybuchowe (art. 130 § 1 pkt 2 kw.), dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury (art. 294 kk.), program komputerowy (art. 278 § 2 kk., art. 293 kk.),

11 M. Bojarski, W. Radecki, *Oceny prawne...*, s. 24.

- 2) kradzieży, jeżeli jej przedmiotem jest energia, karta bankomatowa (art. 278 § 5 kk.)¹², impulsy telefoniczne (art. 285 kk.), środki odurzające, substancje psychotropowe, mleczko makowe lub słoma makowa (art. 64 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii),
- 3) kradzieży z włamaniem¹³ (art. 131 § 2 kw.), kradzieży rozbójniczej albo roboju (art. 130 § 3 kw.).

Skoro podstawowym kryterium rozgraniczającym wykroczenia przeciwko mieniu, będące czynami przepołowionymi (art. 119, 120, 122 kw.), od przestępstw jest wartość przedmiotu czynu,¹⁴ ważnym aspektem jest także określenie sposobu ustalenia tej wartości. Wartość rzeczy stanowiącej przedmiot czynu zabronionego powinna być oceniana (liczona) w odniesieniu do czasu popełnienia tego czynu i czasu wyrokowania, a nie w odniesieniu do czasu orzekania¹⁵, a także powinna być ustalona na podstawie obiektywnych dowodów, takich jak obowiązujące cenniki czy wyliczenia biegłych. Jest przy tym istotne, że w wypadku ciągłości działania przyjmuje się za podstawę oceny łączną wartość przedmiotów. W razie gdy łączna ich wartość przekroczy 250 zł (w odniesieniu do drzewa – 75 zł), w świetle art. 12 kk. mamy do czynienia z przestępstwem, chociażby poszczególne czyny dotyczyły mienia o niższej wartości¹⁶.

Czyny przepołowione godzące w mienie nie są jedynymi czynami, przy ocenie których należy brać pod uwagę kwestię przepołowienia. O tzw. przepołowieniu możemy również mówić przy wykroczeniu z art. 52a pkt 1 kw. z rozdziału „Wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu”, mającemu w zakresie nawoływania do popełnienia przestępstwa lub jego pochwalania swój odpowiednik w art. 255 kk.¹⁷ Do powyżej opisywanej kategorii należy także wykroczenie z art. 87 kw., które uległo przepołowieniu na skutek wprowadzenia ustawą z 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy kodeks karny z 15 grudnia 2000 r. do kk. występkę prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a).

12 Dla odpowiedzialności karnej na podstawie art. 278 § 5 kk. nie ma znaczenia wartość zagarniętej przez sprawcę energii. Przestępstwo określone w art. 278 § 5 kk. nie ma bowiem odpowiednika w kodeksie wykroczeń i nie można zasadnie twierdzić, że zjawisko kontrawercjonalizacji związane z konstrukcją wykroczenia przewidzianego w art. 119 § 1 i 2 kw. odnosi się do przestępstwa kradzieży energii elektrycznej (por. wyrok SN z 26 lutego 2004 r., IV Kk.302/04, OSNKW 2004, poz. 413, s. 240); Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 3. Komentarz do art. 278–363 kk., red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 78 i n.

13 Do przestępstwa określonego w art. 279 kk., nie znajduje zastosowania regulacja zawarta w art. 119 § 1 kw., prowadząca do zjawiska kontrawercjonalizacji kryminalizacji zamachów na mienie. Patrz. Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 3. Komentarz do art. 278–363 kk., red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 84.

14 R. Jancewicz, L.A. Niewiński, Tak zwane czyny „przepołowione”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 2.

15 Zob. wyrok SA w Lublinie z 29 marca 1999 r., II Akz 117/98, Apel.– Lub. 1999, nr 2, poz. 16.

16 A. Marek, Prawo wykroczeń, Warszawa 1999, s. 154, za: R. Jancewicz, L.A. Niewiński, Tak zwane czyny „przepołowione”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 2.

17 Art. 255 § 1. Kto publicznie nawołuje do popełnienia występkę lub przestępstwa skarbowego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. § 2. Kto publicznie nawołuje do popełnienia zbrodni, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 3. Kto publicznie pochwała popełnienie przestępstwa, podlega grzywnie do 180 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Jak wskazują przedstawiciele doktryny, konstrukcja tych dwóch czynów oparta jest również na ich „przepołowieniu”. Było to wynikiem wieloletnich dyskusji. Między innymi w uzasadnieniu do projektu kodeksu karnego w redakcji z sierpnia 1995 r. wskazywano na konieczność podjęcia decyzji o spenalizowanie jako przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości ze względu na społeczną szkodliwość takiego zachowania oraz wzrastającą liczbę wypadków drogowych z udziałem kierowców znajdujących się pod działaniem alkoholu. W uzasadnieniu zaś do projektu zmian kodeksu karnego, którym wprowadzono przepis art. 178a, zawarto informację, że dla karalności samego prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego jest poważne zagrożenie, jakie ono stwarza dla osoby prowadzącej pojazd oraz innych osób.

Ten prosty, jak się wydaje, zabieg polegający na przesunięciu do kategorii wykroczeń stanów faktycznych, będących wcześniej przestępstwami lub odwrotnie, wywołał dyskusje trwające do chwili obecnej. Co rusz pojawiają się postulaty o wyłączenie czynów przepołowionych z kodeksu wykroczeń i, co za tym idzie, dokonanie zmian, jeżeli chodzi o odpowiedzialność za wykroczenia. Nie ma oczywiście zgody w tym zakresie wśród przedstawicieli doktryny. Stąd też są głosy za pozostawieniem takiego stanu, jaki jest obecnie, jeżeli chodzi o tę kategorię czynów.

Inną kwestią stanowiącą przedmiot dyskusji jest określenie owej kwoty granicznej pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem. Lech Gardocki już w 1995 r. podnosił, iż (...) można mieć wątpliwości, czy ustawodawca nie przesunął tej granicy [do 250 zł — przyp. autora] zbyt wysoko¹⁸. Andrzej Zoll natomiast podkreśla: „Przedtem kradzież była zawsze przestępstwem, niezależnie od wartości przedmiotu kradzieży. Oczywiście można było przyjąć znikome niebezpieczeństwo czynu, czyli dziś znikomą społeczną szkodliwość czynu, ale nie było przepisu stanowiącego, do jakiej kwoty kradzież jest wykroczeniem. Zresztą to jest pewien absurd, bo ile „wyciągnie z kieszeni”, to tyle ma, ale zapewne chciał wziąć jak najwięcej i tylko dlatego, że pokrzywdzony miał akurat przy sobie tylko 20 zł to ma to być wykroczenie¹⁹.”

Istnieją dwa przeciwstawne stanowiska dotyczące utrzymania bądź nie czynów przepołowionych.

Ja stoję na stanowisku, iż czyny te powinny jednak podlegać ocenie z punktu widzenia kodeksu wykroczeń, a ich sprawca powinien być poddany postępowaniu w sprawach o wykroczenia; przekonanie to oparłam na ujęciu praktycznym. Umieszczenie tych czynów w kodeksie karnym spowoduje, po pierwsze, wzrost koszt-

18 L. Gardocki, Najnowsze zmiany w Kodeksie karnym, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 12, s. 353, za: R. Janczewicz, L.A. Niewiński, Tak zwane czyny „przepołowione”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 2.

19 Wywiad z A. Zollem, „Aplikant Prokuratorski” 2004, nr 4, s. 5; R. Janczewicz, L.A. Niewiński, Tak zwane czyny „przepołowione”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 2.

tów ponoszonych przez organy ścigania. Mając w zakresie swojego działania zwalczanie przestępstw, z reguły muszą one podejmować czynności z urzędu (zasada legalizmu). Natomiast w razie wykroczeń ich reakcja na czyn opiera się na zasadzie oportunistu (celowości), dającej możliwość poprzestania na zastosowaniu środków oddziaływania wychowawczego, np. pouczenia. Nowelizacja kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia z 2003 r. nadała postępowaniu zwyczajnemu charakter postępowania subsydiarnego, orzekanie bowiem w tym postępowaniu powinno następować tylko wówczas, gdy brak jest podstaw do rozpoznania sprawy w postępowaniu przyspieszonym lub nakazowym (art. 2 § 1a kpw.). W sprawach o wykroczenia funkcjonuje także postępowanie niesądowe — postępowanie mandatowe (art. 2 § 2, art. 95–102 kpw.). Skoro postępowanie zwyczajne jest ostatecznością, to przyjęte w noweli ustawowej rozwiązania pozwalają na szybkie i ekonomiczne rozstrzygnięcie w sprawach o wykroczenia. Daje to społeczne poczucie nieuchronności kary, szybkości w jej wymierzaniu (nakładaniu), towarzyszącej temu ekonomiczności, a co za tym idzie, poczucie sprawiedliwości, czego trudno doświadczyć w prowadzonych sprawach o przestępstwa. Po drugie, należy też liczyć się z tym, iż przejęcie przez sądy karne tak poważnej liczby spraw, które należy rozpatrzyć w ramach procedury karnej, może spowodować swoistą zapaść w zakresie orzekania w sprawach o przestępstwa. Po trzecie, o ile nie zmienia się społeczna szkodliwość czynów, to zmienia się punkt odniesienia w patrzeniu na nie, tzn. mają one stać się przestępstwami „mniejszego kalibru”, a jako takie na pewno podlegać będą instytucji umorzenia postępowania. Tym samym trudno będzie mówić o realizacji funkcji profilaktyczno–wychowawczej prawa karnego²⁰, czy też funkcji represyjnej wyrażającej się w zaspokojeniu społecznego poczucia sprawiedliwości w związku z naruszeniem lub zagrożeniem dobra prawnego.

Nie są to argumenty natury dogmatycznej, gdyż w wypadku czynów przepołowionych mamy do czynienia, co do zasady, z jednorodnością, jeżeli chodzi o ustawowe znamiona. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że za utrzymaniem obecnego *status quo* w przedmiocie czynów przepołowionych przemawia czynnik zapotrzebowania społecznego i argumenty natury pragmatycznej.

Trzeba sobie zdawać sprawę, że pokrzywdzenie czynami drobnymi, jakimi są analizowane wykroczenia (kradzieży, uszkodzenia cudzej rzeczy ruchomej itp.), może okazać się wielokrotnie daleko bardziej uciążliwe dla obywatela – dotycząco bezpośrednio – niż te opisywane w mediach (np. napady na banki, zamachy terrorystyczne).

20 Funkcja ta znajduje wyraz w celach kary i środków karnych oraz przepisach regulujących zasady ich wymierzania. Przez istnienie norm, a szczególnie przez stosowanie tych norm, prawo karne, jak i prawo wykroczeń, oddziałuje na ogół społeczeństwa, w tym na osoby, które wykazują brak poszanowania jego zasad.

Kryminologia, co do zasady, poddawała i poddaje analizie przestępstwo. Skoro istotę wykroczenia obecnie należy analizować w kontekście istoty przestępstwa, uważam, że właściwe jest dlań stwierdzenie: „Czym innym jest schemat heurystyczny, obejmujący w badaniach trzy elementy: czyn, sprawcę, ofiarę a czym innym interpretacja czynu przestępczego (wykroczenia), traktowanego jako wynik oddziaływania na siebie elementów interakcji, czyli sprawcy i ofiary.”²¹ Jeżeli zatem „nakazem współczesnej nauki jest stworzenie możliwie najpełniejszego obrazu rzeczywistości społecznej z uwzględnieniem wszystkich rodzajów zagrożeń”²², niezbędnym jest dogłębne zanalizowanie etiologii, sprawcy i ofiary wykroczenia.

W Wyższej Szkole Policji przeprowadzone zostały badania, które ukazały, że w grupie badanych policjantów około 9% funkcjonariuszy nie uchroniło się przed popełnionym czynem przepołowionym będącym wykroczeniem. Jest to o tyle znamienne, że powinni oni potrafić uchronić się przed czynami tej kategorii z racji styczności z nimi w toku pracy zawodowej.

W przypadku wykroczeń nie tylko nie można powiedzieć, że nauka o przestępcy rozwinęła się, przechodząc przez różne fazy interpretacji socjologicznych, psychologicznych, genetycznych na podstawie statystycznych interpretacji cech osób, które przekroczyły prawo, ale również, że nauka o ofierze jest młodą dyscypliną, skoro jej nie ma.²³

Wiktymolodzy podkreślają znaczenie, jakie badania empiryczne przeprowadzane w odniesieniu do ofiary danego przestępstwa odgrywają w jego etiologii. Zwrócili uwagę, iż ustawodawstwo karne zajmuje się przede wszystkim psychiką sprawcy, zaniebując badania procesów psychicznych w postępowaniu ofiary²⁴. Często bowiem mamy do czynienia z czymś, co można nazwać „winą” ofiary w kontekście jej zetknięcia ze sprawcą i samym przestępstwem. Rozumieć przez to należy zachowanie ofiary, która na skutek pewnych cech osobowości lub czynników sytuacyjnych zachowuje się nieostrożnie lub prowokacyjnie wobec późniejszego sprawcy. Może też przez swoje właściwości zewnętrzne (np. materialne, rodzinne, społeczne) czy wewnętrzne (np. biologiczne, fizyczne) wywoływać reakcje agresywne, mające na celu wyrządzenie szkody materialnej lub krzywdy fizycznej²⁵. Wskazuje się w doktrynie na przypadki niezawinionego przyczynienia się ofiary do popełnianego czynu²⁶.

21 B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2007, s. 1259.

22 *Ibidem*, s. 1266.

23 *Ibidem*

24 *Ibidem*

25 J. Pecar, Rola osób trzecich w powstaniu przestępstwa, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny” 1973, nr 1, s. 55–63.

26 Niezawinionym przyczynianiem się ofiary do popełnianego czynu zajmował się m.in. B. Hołyst w toku badań nad ofiarami zabójstw. B. Hołyst, Rola ofiary w genezie zabójstwa, „Państwo i Prawo” 1964, nr 11, s. 746–755.

W związku z tym warto uznać za istotną koncepcję opisu sprawcy czynu przepełnionego i jego ofiary. Założyć należy, że tak jak w wypadku przestępstw analiza kryminologiczna *modus operandi* sprawcy i zachowań wiktymologicznych przyczyni się w znacznym stopniu do obniżenia poziomu zagrożenia czynami przepełnionymi będącymi wykroczeniami. Analiza teorii kryminologicznych w celu wskazania przyczyn popełniania czynów przepełnionych będących wykroczeniami pozwoliła mi na stwierdzenie, że nie ma możliwości tłumaczenia przyczyn wykroczeniowości tylko w ujęciu jednej teorii kryminologicznej. Zjawisko przestępczości (wykroczeniowości) nie jest zjawiskiem jednolitym, tak jak każde zachowanie ludzkie. Nie można też precyzyjnie określić zakresu wpływu na nie różnorodnych okoliczności społecznych, modyfikowanych dodatkowo przez samego człowieka. Nie można też pominąć w odpowiedzi na pytanie o genezę wskazanych czynów tych czynników, które proponują teorie zaprezentowane w tej pracy. Dopiero tak sformułowana „teoria” jest w stanie ukazać w miarę spójny obraz etiologii zachowań dewiacyjnych – wykroczeniowych.

Badania ankietowe 609 spraw o czyny przepełnione ukazują następujący obraz sprawcy czynu przepełnionego jako wykroczenie: zdecydowanie jest to mężczyzna

- 19–25 lat – 172 przypadki,
- 26–35 lat – 161 przypadków,
- 36–45 lat – 146 przypadków

kawaler; pracujący (141) i uczący się – (118), niemający nikogo na utrzymaniu, pracujący zawodowo (388); zarabiający do 1000 zł. (310).

Analiza akt spraw nie stanowiła jedyne źródła informacji w próbie opracowywania profilu sprawcy czynu przepełnionego będącego wykroczeniem. Wykorzystano również informacje z przeprowadzonych badań na 8018 funkcjonariuszach Policji. Okazało się, iż dane uzyskane z analizy akt spraw często są zbieżne z doświadczeniami funkcjonariuszy Policji w omawianym zakresie.

Opracowanie sylwetki kryminologicznej sprawcy czynu przepełnionego jest istotne nie tylko ze względu na działania wykrywcze, ale także prewencyjne, tak jak ma to miejsce w wypadku popełnianych przestępstw.

Przedstawione kwestie stanowią, powiedziałabym, czubek „góry lodowej” utworzonej z zagadnień z zakresu prawa materialnego i procedury wykroczeniowej wymagającej głębszej analizy i zainteresowania.

SUMMARY

The article analyzes the so-called „wobblers” qualified as misdemeanors. It emphasizes the importance of such acts to both substantive and procedural law. The article constitutes the author’s contribution to the nearly 40-years-long discussion on the position of misdemeanors in the legal system. The author suggests that this category of criminal acts should be evaluated from the standpoint of criminology and uses the results of research conducted on this topic to draw a portrait of both perpetrators and victim of misdemeanors.

PRZESTĘPSTWO PROWADZENIA POJAZDU W STANIE NIETRZEŻWOŚCI – WYBRANE ASPEKTY PRAWNOKARNE I KRYMINOLOGICZNE

1. Ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r.,¹ wprowadzono do kodeksu karnego nowy przepis, art. 178a, który penalizuje prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym (§ 1), oraz prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego innego pojazdu niż mechaniczny na drodze publicznej lub w strefie zamieszkania (§ 2). Przestępstwa te umieszczono w rozdziale XXI kk. – Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Do czasu tych zmian zachowania takie były wykroczeniami. Ustawodawca uznał jednak, iż m.in. ze względu na poważne zagrożenie, jakie stwarza prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego dla osoby prowadzącej pojazd oraz innych osób, jak również nagminność tego rodzaju zachowań, a także to, że bardzo często jazda w stanie nietrzeźwości kończy się tragicznymi skutkami w postaci wypadków powodujących śmierć i kalectwo ludzi, dotychczasowe środki nie były skuteczne. Podnoszono również, że sankcje zawarte w kodeksie wykroczeń są rażąco zaniżone w stosunku do szkodliwości społecznej czynów, których dotyczą². Wprowadzając zmiany w prawie karnym, nie usunięto przepisów z prawa wykroczeń. Pozostawiono wykroczenie prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym oraz wykroczenie prowadzenia innego pojazdu w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka na drodze publicznej lub w strefie zamieszkania, skutkiem czego prowadzenie pojazdu „po alkoholu” lub pod wpływem podobnie działającego środka jest teraz czynem przepołowionym.

2. Przedmiotem ochrony w przypadku czynów z art. 178a kk. jest bezpieczeństwo w komunikacji. Należy to odnieść do bezpieczeństwa w ruchu wodnym, lądo-

1 Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. Nr 48, poz. 548.

2 Por. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, Sejm RP, III kadencja, druk nr 1019, s. 2.

wym i powietrznym. Jednak największe zagrożenie występuje w ruchu lądowym, ze względu na łatwość dostępu do tego ruchu, a co za tym idzie większą ilość uczestników. Jako dalszy przedmiot ochrony można wskazać życie, zdrowie i mienie³.

Przestępstwa te mogą być popełnione tylko przez takiego sprawcę, który będąc w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego prowadzi pojazd, a więc są to przestępstwa indywidualne właściwe. Wprawdzie zarówno prowadzenie pojazdu, jak i stan nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego należą do znamion strony przedmiotowej jako określenie zachowania sprawcy, jednak znamiona te ograniczają również krąg podmiotów tych przestępstw. Nie można popełnić przestępstwa z art. 178a § 1 lub 2 kk., jeżeli nie prowadzi się pojazdu i nie jest się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego⁴. Część doktryny uważa jednak przestępstwa z art. 178a § 1 i 2 kk. za przestępstwa powszechne⁵. Pojawia się także zdanie, że czyny te są przestępstwami indywidualnymi co do czynu⁶.

Przez prowadzenie pojazdu należy rozumieć każdą czynność, która bezpośrednio wpływa na ruch pojazdu⁷, w szczególności wprawianie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie w sposób zgodny z konstrukcją pojazdu⁸. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy, uznając, że „do skazania na podstawie art. 28 § 1 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu niezbędne jest ustalenie, że sprawca znajdujący się w stanie nietrzeźwości wprawił w ruch pojazd mechaniczny, którym wówczas zamierzał kierować. Samo zajęcie przez nietrzeźwego kierowcę miejsca za kierownicą i uruchomienie motoru z zamiarem prowadzenia pojazdu rozważać należy w płaszczyźnie usiłowania”⁹. Podobne zdanie do Sądu Najwyższego zaprezentował T. Cyprian¹⁰, powołując się na pogląd J. Sawickiego¹¹. Uważa on, że „prowadzenie” może dotyczyć jedynie pojazdu w ruchu, podjęcie zaś czynności zmierzających do rozpoczęcia tego ruchu jest usiłowaniem prowadzenia.

W przypadku pojazdów mechanicznych dodatkowym, niezbędnym elementem jest uruchomienie pojazdu, tj. uruchomienie mechanizmu wprawiającego po-

3 Odmienne G. Bogdan, który uważa, iż błędem jest odnoszenie ochrony do mającego abstrakcyjny charakter pojęcia bezpieczeństwa w komunikacji. Jego zdaniem przedmiotem ochrony są życie, zdrowie i mienie, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–277 kk, Warszawa 2008, s. 450.

4 Por. R.A. Stefański, Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI Kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 2000, s. 396; R.A. Stefański, (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2008, s. 721.

5 Por. G. Bogdan, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna..., s. 450; J. Piórkowska-Flieger, (w:) T. Bojarski (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2009, s. 358.

6 M. Budyn-Kulik, (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Kraków 2006, s. 344.

7 K. Buchała, Przestępstwa drogowe popełnione w stanie nietrzeźwości, Nowe Prawo 1960, nr 7–8, s. 992; S. Paweła, Kilka kwestii prawnych z zakresu nowej ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, Nowe Prawo 1960, nr 12, s. 1642; G. Bogdan (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna..., s. 451.

8 A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 353–354.

9 Uchwała SN z dnia 8 grudnia 1960 r., VI KO 64/60, Państwo i Prawo 1961, nr 4–5, s. 845–846.

10 T. Cyprian, Alkohol a wypadki drogowe, Problemy Kryminalistyki 1961, nr 34, s. 770.

11 J. Sawicki, Karalne stany nietrzeźwości. Na marginesie ustawy antyalkoholowej z 1959 r., Państwo i Prawo 1960, nr 4–5, s. 651.

jazd w ruch. Wyjątkiem jest holowany pojazd mechaniczny. Trafnie Sąd Najwyższy podkreślił, iż osoba prowadząca taki pojazd może być podmiotem przestępstwa określonego w art. 178a kk.¹² Mimo iż pojazd prowadzony przez taką osobę nie porusza się dzięki sile własnego mechanizmu napędzającego, lecz dzięki sile mechanizmu pojazdu holującego i sile bezwładności, posiada możliwość manewrowania oraz korzystania z urządzeń hamujących. Siedząc za kierownicą holowanego pojazdu mechanicznego, nadaje temu pojazdowi kierunek jazdy w sposób ograniczony długością połączenia holowniczego¹³.

Przyjmuje się, iż prowadzenie pojazdu nie oznacza pokonywania jakiegoś dłuższego odcinka drogi, a już uruchomienie pojazdu i podjęcie jazdy jest równoznaczne z jego prowadzeniem, bez względu na okres czasu prowadzenia pojazdu¹⁴.

Termin "prowadzi" – jak podniesiono w doktrynie – obejmuje swym zakresem nie tylko zachowanie będące czynnością kierującego, nadrzędną w ramach zespołu prowadzącego pojazd, lecz także czynności kilku uczestników takiego zespołu¹⁵. Sąd Najwyższy przyjął, że dla oceny, czy dana osoba jest osobą prowadzącą pojazd, nie ma znaczenia czy podstawowe czynności prowadzenia pojazdu, jak nadanie kierunku, szybkości, hamowania itp. wykonuje jedna osoba, czy do każdej z tych czynności przewidziany jest osobny członek załogi. W sytuacji, gdy zachowanie kilku osób (co najmniej dwóch) polega na obsłudze mechanizmów mających wpływ na jazdę, to wszystkie te osoby współuczestniczą w prowadzeniu pojazdu¹⁶.

Kodeks karny nie definiuje pojęcia pojazdu mechanicznego ani pojazdu innego rodzaju. Jedynie ustawa z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych¹⁷ zawiera definicję pojazdu mechanicznego, jednak nie może być ona stosowana do interpretacji tego pojęcia w kodeksie karnym¹⁸.

Pojazd mechaniczny został zdefiniowany przez Sąd Najwyższy m.in. w 1993 r. jako każdy pojazd drogowy lub szynowy, napędzany umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower. Nie są pojazdami mechanicznymi rowery zaopatrzone w silnik pomocniczy o pojemności nieprzekraczającej 50 cm³ pod warunkiem, że zachowują wszystkie normalne cechy charakterystyczne

12 Wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r., (III KKN 390/01), OSNKW 2003, nr 5–6.

13 J. Izydorczyk, Prowadzenie holowanego pojazdu w stanie nietrzeźwości lub odurzenia. Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 roku, Paragraf na Drodze 2004, nr 1, s. 17.

14 E. Kostro, Alkohol. Komunikacja. Skutki prawne, Warszawa 1974, s. 60; K. Buchała, Glosa do wyroku SN z 3 lutego 1969 r., (V KRN 9/69), Państwo i Prawo 1970, nr 5, s. 832–833.

15 K. Buchała, Glosa do wyroku SN z 3 lutego 1969 r., s. 832–833.

16 Wyrok SN z dnia 5 lutego 1987 r., V KRN 462/86, OSPiKA 1988, nr 1, poz. 12; R.A. Stefański, Glosa do wyroku SN z 5 lutego 1987 r., V KRN 462/87, Nowe Prawo 1989, nr 2–3, s. 239.

17 Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.

18 Szerzej por. R.A. Stefański, Glosa do wyroku SN z dnia 25 października 2007 r., sygn. III KK 270/07, Prokuratura i Prawo 2008, nr 5, s. 166.

budowy umożliwiające ich zwykłą eksploatację jako rowerów¹⁹. W 2007 roku Sąd Najwyższy ponownie wypowiedział się na ten temat i uznał, iż pojazdami mechanicznymi są pojazdy zaopatrzone w poruszający je silnik (pojazdy samochodowe, maszyny rolnicze, motocykle, lokomotywy kolejowe, samoloty, helikoptery, statki wodne i inne), jak również pojazdy szynowe zasilane z trakcji elektrycznej (tramwaje, trolejbusy)²⁰. Podobne definicje prezentowane są w doktrynie²¹.

Jeżeli chodzi o pojazdy inne niż mechaniczne, Sąd Najwyższy zaliczył do nich w szczególności zaprzęgi konne, rowery, a także statki żaglowe, szybowce. Ponadto potwierdził, iż nie są pojazdami mechanicznymi rowery zaopatrzone w silnik pomocniczy o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 cm³, które zachowują wszystkie normalne cechy charakterystyczne budowy, umożliwiające ich zwykłą eksploatację jako rowerów²².

O ile pojęcia „pojazdu mechanicznego” i „pojazdu innego rodzaju” czy pojęcie „prowadzenia pojazdu” nie budzą kontrowersji, to określenie dolnego pułapu stanu nietrzeźwości jako granicy odpowiedzialności za omawiane przestępstwa wywołuje w doktrynie kontrowersje. Stan nietrzeźwości zdefiniowany jest w art. 115 § 16 kk. jako stan, który zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub wtedy, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W uzasadnieniu do projektu ustawy wprowadzającej art. 178a do kodeksu karnego podnoszono, że to właśnie ten próg jest odpowiednią granicą dla usytuowania przestępstwa²³. W literaturze przedmiotu podnoszono, iż określony w kodeksie karnym „próg nietrzeźwości” jest bardzo rygorystyczny²⁴. Przeprowadzone badania wykazują, iż tylko 12% badanych osób ma wyraźne zakłócenia psychosomatyczne przy stężeniu alkoholu 0,5‰²⁵. Prof. R.A. Stefański wskazał, że dopiero przy zawartości alkoholu pomiędzy 1,0‰ a 2,0‰ występują

19 Wyrok SN z dnia 4 lutego 1993 r., III KRN 254/92, OSP 1993, nr 10, poz. 198.

20 Wyrok SN z dnia 25 października 2007 r., sygn. III KK 270/07, Prokuratura i Prawo 2008, nr 5, s. 165.

21 Por. G. Bogdan, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna..., s. 451; M. Budyn-Kulik, (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny..., s. 343; R.A. Stefański, (w:) A. Wąsek (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do art. 117–221, Warszawa 2006, s. 607; O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Art. 117–363, Gdańsk 2005, s. 166.

22 Wyrok SN z dnia 25 października 2007 r., s. 165.

23 „...jak dowiodły liczne badania – nawet małe ilości alkoholu (poniżej 0,5 promila) w organizmie człowieka powodują istotne zaburzenia percepcji i uwagi, upośledzenie koordynacji ruchów, osłabienie ostrości wzroku, zwężenie pola widzenia i akomodacji. Do tego dochodzi odhamowanie psychiczne, spotęgowanie reakcji popędowych, osłabienie samokrytycyzmu i poczucia odpowiedzialności, większa skłonność do ryzyka. Przy stężeniu przekraczającym 0,5 promila, od którego to progu kodeks karny w art. 115 § 16 pkt 1 przyjmuje istnienie stanu nietrzeźwości, wspomniane wyżej zaburzenia funkcji psychicznych i psychomotorycznych są regułą”. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, Sejm RP, III kadencja, druk nr 1019, s. 2.

24 Por. A. Marek, Prawo karne. Wyd. 3, Warszawa 2001, s. 481; B. Puchowski, Stan nietrzeźwości w nowej ustawie przeciwalkoholowej, Problemy Kryminalistyki 1960, nr 25, s. 316–318; T. Cyprian, Alkohol..., s. 765–766.

25 K. Buchała, P. Kardas, A. Zoll (red.), Kodeks karny, Tom II, Komentarz do art. 1–116 KK, Warszawa 1998, s. 404.

wyraźne zaburzenia psychomotoryczne i psychosensoryczne i zaproponował, aby przestępstwem był czyn polegający na prowadzeniu pojazdu przez osobę, w której organizmie zawartość alkoholu przekroczyłaby 1,5‰, nazywając ten stan „stanem odurzenia alkoholowego”²⁶.

Kodeks karny nie definiuje środka odurzającego. Według art. 4 pkt 26 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii²⁷, jest nim każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do tej ustawy. W przeciwieństwie do stanu nietrzeźwości brakuje jednak miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie powodującego zaburzenia czynności psychomotorycznych odpowiadających stanowi nietrzeźwości. Przeprowadzane badania często ograniczają się do stwierdzenia w organizmie obecności wyżej wymienionego środka, czasami jego rodzaju. Możliwe jest też oznaczenie ilościowe środka odurzającego znajdującego się w organizmie, lecz ze względu na brak stałego miernika może to mieć znaczenie pomocnicze dla określenia stopnia wpływu tego środka na zaburzenia świadomości²⁸.

Przestępstwa zawarte w art. 178a kk. są przestępstwami formalnymi i polegają na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność z wyżej wymienionego przepisu, nawet jeśli pojazd był prowadzony prawidłowo i kierujący nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa²⁹.

Są to przestępstwa umyślne. Sprawca ponosi odpowiedzialność na podstawie tego przepisu, gdy ma świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego oraz gdy przewiduje, że alkohol nie został wydalony z organizmu i na to się godzi, a więc można je popełnić w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym³⁰.

Przestępstwo prowadzenia w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności do lat 2. Natomiast przestępstwo prowadzenia w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego innego pojazdu na drodze publicznej lub w strefie

26 Por. R.A. Stefański, *Przestępstwa...*, s. 396.

27 Dz.U. Nr 179 poz. 1485 ze zm.

28 R.A. Stefański, (w:) A. Wąsek (red.), *Kodeks karny...* s. 597–598.

29 Por. R.A. Stefański, (w:) A. Wąsek (red.), *Kodeks karny...*, s. 606; G. Bogdan, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 451; R.A. Stefański, (w:) M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 729; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 354; M. Budyn–Kulik, (w:) M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 343; J. Piórkowska–Flieger (w:) T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, s. 358.

30 Por. R.A. Stefański, (w:) A. Wąsek (red.), *Kodeks karny...*, s. 606; G. Bogdan (w:), A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 452; R.A. Stefański, (w:) M. Filar (red.), *Kodeks karny...*, s. 729; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 354; M. Budyn–Kulik, (w:) M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny...*, s. 344; J. Piórkowska–Flieger, (w:) T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, s. 358.

zamieszkania zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku.

W przypadku obu przestępstw możliwe jest również orzeczenie zakazu zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej (art. 41 § 1 kk.), zakaz prowadzenia pojazdów (art. 42 kk.), świadczenie pieniężne, które nie może przekroczyć 60 000 złotych (art. 49 § 2 kk.) oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości (art. 50 kk.).

3. Jedną z konsekwencji wprowadzenia art. 178a do kodeksu karnego był znaczny wzrost zanotowanej przestępczości. Do roku 2001 zachowania te były wykroczeniami, więc nie były odnotowywane w statystykach przestępczości. Dopiero po roku 2001 można zobaczyć, jak duża jest skala tego zjawiska. Powołując się na statystyki Komendy Głównej Policji³¹, całkowita liczba przestępstw stwierdzonych w 2001 roku wyniosła 1390089 i statystycznie była wyższa niż w roku 2000 o 9,7%. Faktycznie jednak ten wzrost spowodowany jest uznaniem 120162 przypadków kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwym za przestępstwa. Przestępstw stwierdzonych bez art. 178 a § 1 i 2 kk. policja zarejestrowała 1269927, co daje wzrost jedynie o 0,2% w stosunku do roku 2000.

Statystyki policyjne w kolejnych latach prezentują się następująco.

Tabela 1. Przestępstwa stwierdzone³²

Przestępstwa stwierdzone	
Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych
2001	1390089
2002	1404229
2003	1466643
2004	1461217
2005	1379962
2006	1287918
2007	1152993
2008	1082057

31 Raport Policji za rok 2001 dostępny na stronie http://www.policja.pl/portal/pol/6/6/Raport_2001.html; http://www.policja.pl/portal/pol/19/365/Prowadzenie_pojazdu_w_stanie_nietrzezwosci_art_178a.html

32 Dane Komendy Głównej Policji, http://www.policja.pl/portal/pol/3/1/Przestepstwa_stwierdzone_podejrzeni_wykrywalnosc_ogolem_w_latach_19902007.html

Tabela 2. Stwierdzone przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a kk.)³³

Stwierdzone przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a kk.)			
Rok	§ 1	§ 2	Razem
2001	68672	51490	120162
2002	78363	66091	144445
2003	75301	75662	150963
2004	78048	80555	158603
2005	85544	93124	178668
2006	84120	96926	181046
2007	79210	71233	150443
2008	83944	66202	150146

Jeżeli chodzi o statystykę osób prawomocnie skazanych wyrokiem sądu, obrazuje ją Tabela 3.

Jak pokazują statystyki, liczba stwierdzonych przestępstw z art. 178a kk. utrzymuje się na stałym poziomie, ponad stu tysięcy rocznie. Od 2007 roku liczba ta jest niższa niż w latach ubiegłych, co można tłumaczyć spadkiem liczby przestępstw stwierdzonych. Jednak procentowy udział przestępstw z art. 178a kk. w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych kształtuje się w granicach kilkunastu procent. W 2001 roku było to 8,6%, w 2003 – 10,3%, w 2003 – 10,3%, w 2004 – 10,9%, w 2005 – 12,9%, w 2006 – 14,1%, w 2007 – 13,0%, w 2008 – 13,9%³⁴. Dzięki tym danym można zobaczyć, że udział ten w ostatnich latach jest najwyższy od 2001 roku. Zestawienie daje obraz, jak duża jest skala tego zjawiska. Jest to problem budzący wiele kontrowersji i często poruszany w mediach.

33 Dane Komendy Głównej Policji, http://www.policja.pl/portal/pol/19/365/Prowadzenie_pojazdu_w_stanie_nietrzezwosci_art_178a.html

34 Obliczenia własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji.

Tabela 3. Prawomocne skazania osób dorosłych
za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości
lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a kk.)³⁵

Prawomocne skazania osób dorosłych za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego(art. 178a kk.)			
Rok	§ 1	§ 2	Razem
2001	41905	33718	75623
2002	66362	52256	114618
2003	64860	65050	129910
2004	71162	74456	145618
2005	73175	79985	153160
2006	–	–	145117
2007	–	–	138811

4. W ostatnich tygodniach media zostały zdominowane kwestią odpowiedzialności tzw. „pijanych rowerzystów”. Wiązało się to z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 kwietnia 2009 r.³⁶ w kwestii zgodności z Konstytucją RP art. 178a § 2 kodeksu karnego. Trybunał orzekł w odpowiedzi na połączone pytania prawne Sądu Rejonowego we Wschowie, II Wydział Karny, dotyczące odpowiedzialności karnej nietrzeźwego rowerzysty. Zdaniem sądu pytającego art. 178a § 2 kk. naruszał zasadę równości obywateli wobec prawa (art. 32 ust 1 Konstytucji RP), a przez to naruszał również zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) i zasadę proporcjonalności (art. 31 ust 3 Konstytucji RP). Według sądu pytającego kwestionowany przepis nierówno traktował bowiem takich samych rodzajowo, poruszających się za pomocą mięśni, uczestników ruchu drogowego, tj. rowerzystów i pieszych. Zachowania nietrzeźwego pieszego karane są bowiem na podstawie art. 86 § 2 kw. (kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym znajdując się w stanie po użyciu alkoholu), co zagrożone jest karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny, natomiast nietrzeźwy rowerzysta odpowiada na podstawie art. 178a § 2 kk. za występki. Kodeks karny przewiduje za ten czyn grzywnę, karę ograniczenia wolności albo karę pozbawienia wolności do roku.

35 Lata 2001–2005 – Dane Ministerstwa Sprawiedliwości, http://www.ms.gov.pl/statystyki/2005_prawomocne.pdf; lata 2006–2007 – Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2009, s. 178.

36 Dz.U. Nr 63 poz. 531.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 178a § 2 kodeksu karnego nie narusza zasady równości wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP³⁷.

Uzasadniając swoje stanowisko, Trybunał przyznał, iż podobieństwo między pieszym a rowerzystą jako uczestnikami ruchu polega na tym, że oba te podmioty poruszają się za pomocą własnych mięśni, a nie przy użyciu pojazdu napędzanego mechanicznie. Jak jednak słusznie zauważono, istnieje zasadnicza różnica między tymi podmiotami, polegająca na tym, że pieszy jest uczestnikiem ruchu poruszającym się samodzielnie, tj. bez użycia jakiegokolwiek pojazdu w znaczeniu przyjętym przez doktrynę prawa karnego, podczas gdy rowerzysta jest osobą kierującą pojazdem innym niż mechaniczny. Słusznie podniesiono, że w przypadku kierowcy pojazdu mechanicznego, nietrzeźwy rowerzysta jest większym zagrożeniem niż nietrzeźwy pieszy przede wszystkim dlatego, że jego ruchy są nieprzewidywalne, a przy większej prędkości jest w stanie szybciej niż nietrzeźwy pieszy zmienić kierunek ruchu i spowodować kolizję z kierowcą pojazdu mechanicznego. Również w stosunku do pieszego, rowerzysta będący w stanie nietrzeźwości stanowi większe zagrożenie niż pieszy, ze względu na większą masę. Za niezasadny uznano argument sądu pytającego, iż nietrzeźwy rowerzysta porusza się z prędkością porównywalną do prędkości, z jaką porusza się pieszy³⁸. Wydaje się, iż w przypadku, gdy nietrzeźwy rowerzysta nie może osiągnąć większych prędkości niż przeciętny pieszy, może mieć również trudności z samym kierowaniem takim pojazdem. W tym stanie rzeczy pozostaje takiej osobie tylko "ciągnąć" lub „pchać” rower, co zgodnie z ustawą Prawo o ruchu drogowym będzie skutkowało traktowaniem takiej osoby jak pieszego.

W uzasadnieniu zwrócono również uwagę na to, iż status obu rodzajów podmiotów – pieszego i rowerzysty – jest inny także na gruncie ustawy z 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym³⁹. Art. 2 pkt 18 wymienionej ustawy mówi, że pieszym jest osoba znajdująca się poza pojazdem na drodze i niewykonująca na niej robót lub czynności przewidzianych odrębnymi przepisami. Za pieszego uważa się także osobę prowadzącą, ciągnącą lub pchającą rower, motorower, motocykl, wózek dziecięcy, podręczny lub inwalidzki, osobę poruszającą się w wózku inwalidzkim, a także osobę w wieku do 10 lat kierującą rowerem pod opieką osoby dorosłej. W punkcie 47 tego artykułu zdefiniowano rower jako pojazd jednośladowy lub wielośladowy poruszany siłą mięśni osoby jadącej tym pojazdem. Również w doktrynie

37 Wypowiadając się w kwestii naruszenie zasad sprawiedliwości społecznej i proporcjonalności, Trybunał stwierdził nieadekwatność art. 31 ust 3 Konstytucji RP i art. 2 Konstytucji RP jako wzorca kontroli, http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2009/P_07_08.htm

38 Por. Uzasadnienie wyroku SN z dnia 2009-04-07, sygn. P 7/08, www.trybunal.gov.pl

39 Dz.U. Nr 98 poz. 602 ze zm.

rower został uznany za pojazd innego rodzaju niż mechaniczny, o jakim jest mowa w art. 178a § 2 kk.⁴⁰

5. Zaskakiwać mogą doniesienia prasowe i wypowiedzi przedstawicieli resortu sprawiedliwości po ogłoszeniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego⁴¹. Na aprobatę zasługują propozycje Ministerstwa Sprawiedliwości poprawy funkcjonowania kary ograniczenia wolności i zapowiedź „sugestii” prokuratorom, aby domagali się kary pozbawienia wolności jedynie w stosunku do „uporczywych recydywistów”. Wątpliwości budzić może wypowiedź dotycząca stosowania przepadku roweru w stosunku do tej kategorii sprawców jako środka mającego „błyskawicznie ograniczyć proceder jazdy po alkoholu”. Co prawda nie wiadomo jeszcze, na jakiej podstawie miałyby być orzekany ten środek karny.

6. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w 2006 roku ówczesny Prokurator Generalny skierował do prokuratorów wytyczne z dnia 20 czerwca 2006 r., w których m.in. polecił bezwzględne wnioskowanie o przepadek samochodu wobec sprawców uprzednio skazanych za występki z art. 178a § 1 kk. Art. 44 kk. wyróżnia trzy rodzaje przedmiotów, które mogą, a w niektórych przypadkach muszą ulec przepadkowi. W § 1 wspomnianego artykułu mowa jest o obligatoryjnym przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa. § 2 stanowi o fakultatywnym, a w wypadkach wskazanych w ustawie obligatoryjnym przepadku przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, natomiast w § 6 uregulowano fakultatywny, a w wypadkach wskazanych w ustawie obligatoryjny przepadek przedmiotów objętych zakazem wytwarzania, posiadania, obrotu, przesyłania, przenoszenia lub przewozu (gdy sprawcę skazano za przestępstwo polegające na naruszeniu tych zakazów). Wskazany przepadek orzekano na podstawie § 2 art. 44 kk. Ze względu na występujące w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności⁴² Prokurator Generalny skierował również wniosek o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie wątpliwości sądów i wyjaśnienie, czy możliwe jest orzeczenie na podstawie art. 44 § 2 kk. przepadku pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę przestępstwa określonego w art. 178a § 1 kk.

Sąd Najwyższy w uchwale⁴³ z 30 października 2008 roku uznał stosowanie takiego przepadku za niemożliwe, gdyż zdaniem sądu zakres art. 44 § 2 nie obejmuje

40 Por. O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks karny..., s. 166; J. Piórkowska-Flieger, (w:) T. Bojarski (red.), Kodeks karny..., s. 358; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz..., s. 112–113; R.A. Stefański, Przestępstwa..., s. 407

41 Wywiad z Krzysztofem Kwiatkowskim, sekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Gazeta Wyborcza z 11.04.2009 r., http://wyborcza.pl/1,76842,6490628,Pijanym_rowerzystom_zabiora_rowery_.html

42 Rozbieżności dotyczyły wykładni pojęcia „narzędzie przestępstwa” w rozumieniu art. 44 § 2 kk. w odniesieniu do pojazdów mechanicznych w sprawach o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Szerzej por. A. Herzog, Pojazd mechaniczny jako narzędzie przestępstwa z art. 178a § 1 kk., Paragraf na Drodze 2008, nr 9, s. 9–13.

43 Uchwała SN z dnia 30 października 2008, sygn. akt I KZP 20/08, OSNKW 2008, nr 11, poz. 88.

je przedmiotów czynności wykonawczej, jakim jest pojazd mechaniczny z art. 178a § 1.

Uzasadniając, Sąd Najwyższy podniósł, iż prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez sprawcę będącego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego jest czynnością sprawczą. Pojazd ten uznano za materialny obiekt, którym sprawca dokonuje czynu zabronionego czy nawet na którym następuje dokonanie⁴⁴, a jego użycie przez prowadzenie wypełnia znamiona strony przedmiotowej⁴⁵. Dlatego też uznano pojazd mechaniczny za przedmiot czynności wykonawczej (przedmiot wykonawczy).

W uzasadnieniu słusznie zwrócono również uwagę na to, iż pojęcie przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa jest całkowicie różne od pojęcia przedmiotu, który służy do popełnienia przestępstwa i zasygnalizowano wykluczanie się tych pojęć⁴⁶. Uznano, iż pojazd mechaniczny prowadzony przez sprawcę jako przedmiot czynności wykonawczej nie służy, w rozumieniu art. 44 § 2 kk., popełnieniu przestępstwa, lecz jako składowa opisu czynności sprawczej współokreśla samą istotę typu przestępstwa⁴⁷.

Ilustrując relację przedmiotu wykonawczego do przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa w innych typach przestępstw, Sąd Najwyższy podaje przykład cudzej rzeczy ruchomej, która nie jest przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa kradzieży (art. 278 § 1 kk.) oraz dokumentu niebędącego przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa fałszerstwa dokumentu (art. 270 § 1 kk.), pomimo iż każdy z tych przedmiotów zostaje użyty przy popełnieniu przestępstwa w tym sensie, że bez skierowania do nich czynności sprawczej dokonanie nie byłoby możliwe⁴⁸.

Trafnie Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że zdarza się, aby przedmioty służące popełnieniu przestępstwa w niektórych typach przestępstw należały do znamion strony przedmiotowej (np. 280 § 2 kk. – broń palna lub nóż), ale wtedy przedmioty takie nie są przedmiotami czynności wykonawczych. Służą one dokonaniu w szczególny sposób czynności sprawczych, co – zdaniem Sądu – zwiększa szkodliwość społeczną czynu w stopniu, który uzasadnia odrębną typizację. Nie tracą one jednak funkcji przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa⁴⁹.

44 SN powołał się na I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 186 i nast.; J. Waszczyński (red.), *Prawo karne w zarysie*, Łódź 1979, s. 101–102.

45 Podobnie A. Wąsek, *Narzędzia przestępstwa*, *Annales UMCS* 1968 vol. XV, s. 274–275.

46 Podobnie K. Potulski, M. Siwek, *Przepadek w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 142.

47 Por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 października 2008, sygn. akt I KZP 20/08, s. 9; A. Wąsek, *Narzędzia...*, s. 274–275.

48 Por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 października 2008 r., s. 11.

49 *Ibidem*, s. 11.

Podobne stanowisko zajął R.A. Stefański w glosie⁵⁰ do omawianej uchwały, jednak odrzucił proponowaną przez Sąd Najwyższy argumentację. Zdaniem tego autora, pojazd mechaniczny wymieniony w art. 178a § 1 kk. nie podlega przepadkowi z art. 44 § 2 kk. nie dlatego, że jest przedmiotem wykonawczym, lecz dlatego, że nie może być zaliczony do żadnej z grup przedmiotów podlegających przepadkowi – nie tylko z art. 44 § 2 kk. Swoje stanowisko R.A. Stefański argumentuje tym, iż pojazd mechaniczny, który stanowi znamię przestępstwa i bez którego znamiona przestępstwa byłyby niekompletne, nie może być uznany za przedmiot służący do popełnienia przestępstwa. Mógłby być uznany za taki tylko w przypadku, gdy mogło dojść do realizacji znamion tego przestępstwa bez jego używania, co – ze względu na konstrukcję znamion w art. 178a § 1 kk. – jest niemożliwe⁵¹.

Opierając się na powyższych rozważaniach, orzekanie przepadku pojazdów innego rodzaju niż mechaniczne na podstawie art. 44 § 2 kk. również wydaje się niemożliwe.

7. Inną drogą która dałaby możliwość orzekania tego środka karnego wobec „pijanych” rowerzystów jest wprowadzenie nowego przepisu lub zmiana już istniejącego. W przeszłości kilkakrotnie proponowano znowelizowanie kodeksu karnego tak, aby możliwe było orzekanie przepadku pojazdów za przestępstwa z art. 178a. Już podczas prac nad zmianami w kodeksie w 1999 roku pojawił się projekt⁵², który przewidywał obligatoryjny przepadek pojazdu m.in. za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178¹ § 1 kk. – obecnie 178a § 1 kk.)⁵³. Również, wniesiony do Sejmu RP 18 maja 2007 r. rządowy projekt nowelizacji kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (druk sejmowy 1756) proponował zmianę treści § 2 art. 178a oraz dodanie § 3 do omawianego przepisu. Przepadek miałby być orzekany obligatoryjnie za występki z § 1 art. 178a kk., chyba że zaistniałyby szczególne względy przemawiające przeciwko orzeczeniu przepadku (wtedy sąd miałby orzekać nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Ofiarom Przestępstw). Potrzebę takiej zmiany uzasadniano potrzebą zaostrzenia represji karnej względem sprawców przestępstw komunikacyjnych popełnionych w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a przede wszystkim postrzegano w tej propozycji narzędzie odstraszaające potencjalnych sprawców⁵⁴.

50 Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 30 października 2008 r., sygn. I KZP 20/08, Prokuratura i Prawo 2009, nr 3, s. 141–147; inaczej A. Herzog, Pojazd mechaniczny..., s. 16.

51 Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 30.10.2008 r., s. 143.

52 Druk sejmowy nr 1019.

53 Projekt ten spotkał się z krytyką doktryny, por. L.K. Paprzycki, Opinia dotycząca ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 1019), maszynopis powielony, s. 2–4; R.A. Stefański, Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 1019), s. 2, [za:] R.A. Stefański, Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 30 października 2008 r., s. 145.

54 Por. uzasadnienie projektu ustawy z 17 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami aktów wykonawczych, Druk sejmowy nr 1756, s. 94.

Co prawda obie propozycje odnosily się do § 1 art. 178a kk., jednak w świetle słów przedstawiciela resortu sprawiedliwości nie można wykluczyć przyszłych prób wprowadzenia do kodeksu karnego zmian umożliwiających orzekanie przypadku pojazdu innego niż mechaniczny w przypadku popełnienia występku z art. 178a § 2 kk.

Takie zabiegi należałoby ocenić negatywnie. Wątpliwe jest osiągnięcie skutku, jakim ma być zmniejszenie liczby sprawców przestępstwa z art. 178a § 2 kk. W latach 2006–2008, kiedy orzekano przepadek pojazdów mechanicznych za czyn z art. 178a § 1 kk., procentowy udział przestępstw z art. 178a kk. w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych wynosił odpowiednio 14,1%, 13,0%, 13,9%, czyli najwięcej od 2001 roku. Można zaryzykować stwierdzenie, że orzekanie tego środka karnego w stosunku do nietrzeźwych rowerzystów, których pojazdy mają znacznie niższą wartość niż np. samochody, będzie jeszcze mniej efektywne niż w przypadku kierowców, tzn. nie spowoduje spadku przestępczości. Warto również zauważyć, iż orzeczenie środka karnego z art. 44 § 2 kk. często godziłoby nie tylko w sprawcę przestępstwa, ale również w jego rodzinę. Czasami odebranie wartego kilkaset złotych roweru może poważnie uszczuplić rodzinny budżet. Jak już wspomniano, przestępstwa z art. 178a kk. są przestępstwami formalnymi, z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, dlatego słusznym będzie stwierdzenie, iż orzekanie przypadku byłoby niewspółmierne do wagi popełnionego czynu.

8. Równie represyjne propozycje pojawiają się w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny z 28 kwietnia 2009 roku⁵⁵, w którym proponuje się zmianę § 3 i § 4 art. 42 kk. oraz dodanie § 3 do art. 178a kk. Projekt zakłada wprowadzenie obowiązku obligatoryjnego orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173 lub 174 kk., którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 kk. był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia. Proponowane jest także orzekanie tego środka karnego na zawsze w razie ponownego skazania osoby prowadzącej pojazd mechaniczny za przestępstwo określone w art. 178a § 1 kk. Natomiast projektowany § 3 art. 178a kk. mówi, że jeśli sprawca czynu określonego w § 1 był uprzednio prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, podlega karze pozbawienia wolności od lat 3 do 5.

Autorzy projektu uzasadniają zmiany sytuacją na polskich drogach. Powołując się na dane Policji (w 2008 roku nietrzeźwi kierujący pojazdami spowodowali 3529 wypadków, co w odniesieniu do ogólnej liczby wypadków spowodowanych przez

55 Druk sejmowy nr 2115.

kierujących pojazdami stanowi 9,2%), wyrażają opinię, że wprowadzone ostatnio zaostrzenia przepisów w przedmiotowej materii nie przyniosły oczekiwanych skutków z uwagi na sporadyczność ich stosowania⁵⁶.

Do proponowanych zmian należy odnieść się sceptycznie. Obligatoryjne orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze w razie ponownego skazania za formalne przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego wydaje się być nadmiernie surowe. Już przy okazji wprowadzenia do kodeksu karnego obecnie obowiązujących § 3 i § 4 art. 42 kk. zauważono, iż tak rygorystyczne regulacje są wyrazem przesadnej wiary w skuteczność surowej represji karnej⁵⁷. Ta propozycja nie znalazła również uznania wśród praktyków. Krajowa Rada Sądownictwa w opinii z dnia 4 czerwca 2009 r. zauważyła, że obligatoryjne orzekanie środka karnego określonego w art. 42 § 3 kk. i 42 § 4 kk. jest sprzeczne z zasadą indywidualizacji kary i ogranicza w sposób bezpodstawny swobodę sędziowskiego uznania w tym zakresie⁵⁸.

Odnosząc się do propozycji dodania § 3 do art. 178a kk., nie sposób nie zauważyć, że w przypadku swoistego rodzaju „recydywy” dolny wymiar kary wynosiłby 3 lata, czyli czyn taki stanowiłby zbrodnię. Wątpliwe jest, czy owa zmiana jest zasadna. Należy pamiętać, iż prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego jest przestępstwem formalnym, z abstrakcyjnego narażenia i aby ponosić odpowiedzialność karną, nie jest konieczne wywołanie skutku. Tak surowe zagrożenie wydaje się być niewspółmierne do wagi czynu, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę obecnie obowiązujące uregulowania dotyczące powrotu do przestępstwa, które w przypadku ponownego skazania sprawcy występku z art. 178a § 1 kk. na karę pozbawienia wolności pozwalają sądowi wymierzyć karę do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (będą to 3 lata – czyli dolna granica ustawowego zagrożenia w projekcie). Podobne zdanie można znaleźć w opinii Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych⁵⁹. Również Krajowa Rada Sądownictwa negatywnie zaopiniowała ten projekt, podnosząc, iż obecnie obowiązująca regulacja w sposób wystarczający zapewnia ochronę w zakresie przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, związanych z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego⁶⁰.

Wydaje się, że próba poprawy sytuacji na polskich drogach przez zwiększenie represji karnej nie jest dobrym rozwiązaniem. Przeciwnie takiemu zaostrzeniu, w szczególności jeżeli chodzi o podniesienie progów sankcji w proponowanym § 3

56 Por. uzasadnienie projektu ustawy z 28 kwietnia 2009 r., Druk sejmowy nr 2115, s. 2–3.

57 A. Marek, Prawo karne..., s. 281.

58 Opinia w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, Druk sejmowy nr 2115.

59 Druk sejmowy nr 2115.

60 *Ibidem*.

art. 178a kk., przemawia również sytuacja więziennictwa związana z przeludnieniem zakładów karnych⁶¹. Poprawy tej można upatrywać w zmianie świadomości społecznej obywateli. Większa ilość akcji, takich jak „Piłeś, nie jedź!”, która objęła zasięgiem cały kraj i polegała na pojawianiu się w środkach masowego przekazu reklam, spotów i informacji o tym, jak szkodliwe jest prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, może spowodować zmianę postrzegania przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości i ograniczyć to zjawisko⁶².

61 Szerzej M. Melezini, Czy zaostriżyć represję karną? (w:) J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga Pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Warszawa 2008, s. 157–158.

62 Podobne zdanie wyraziła M. Melezini w dyskusji podczas I Forum Naukowego „Podlasie – Warmia i Mazury” nt. „Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii” – Ryn, 20–22 maja 2009 r., materiał z dyskusji niepublikowany.

SUMMARY

Until 2001 driving under influence was only a petty offence but an Act of April 14, 2000, introduced art. 178a, which penalizes driving a vehicle in a state of inebriation, into Polish Penal Code. One of the consequences was a dramatic increase in number of traffic offences and as a result, increased number of crime in general. Statistics show that this offence is very common and there are many problems connected with it.

In the paper the author analyses this offence, as well as discusses two highly disputable matters, both of them involve drunk cyclists. First is the sentence of the Constitutional Tribunal of April 7, 2009, which ruled that art. 178a § 2 (penalizes drunk cycling) of Penal Code is not contradictory to Polish Constitution. Second one is whether a bicycle ridden by a drunk cyclist who committed an offence under art. 178a § 2 of Penal Code should be treated as an offence tool, and whether it is acceptable for a court to impose forfeiture of such a vehicle.

In the last part of the paper the author comments on changes in art. 178a proposed by deputies.

ZESTRZELENIE UPROWADZONEGO SAMOLOTU CYWILNEGO W ŚWIELE WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Zamachy na WTC i Pentagon z 11 września 2001 roku zmieniły radykalnie oblicze antyterrorystycznego prawa karnego. Dotychczasowe regulacje okazały się niewystarczające dla zapobieżenia zaistniałej tragedii. W odpowiedzi na ten stan rzeczy, polski ustawodawca dokonał istotnych zmian w porządku prawnym. Ich celem, jak możemy przeczytać w uzasadnieniu projektu, „miało być przyjęcie takich regulacji prawnych, które umożliwiłyby reagowanie na potencjalne zagrożenie atakami terrorystycznymi z powietrza i działanie w polskiej przestrzeni powietrznej sojusznich statków powietrznych wykonujących zadania w ramach misji wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej NATO”¹.

Przedmiotem moich rozważań będzie analiza wyroku Trybunału Konstytucyjnego w kwestii zestrzelenia uprowadzonego cywilnego statku powietrznego.

W dalszej części artykułu zajmę się odpowiedzią na pytanie: czy w demokratycznym państwie prawnym powinny istnieć standardy umożliwiające użycie środków militarnych skierowanych przeciwko pasażerom uprowadzonego cywilnego statku powietrznego w celu ratowania życia osób znajdujących się na ziemi?

Omawiana kwestia stanowi kluczowy problem nie tylko na gruncie prawa karnego i konstytucyjnego poszczególnych państw, ale również prawa międzynarodowego. Nie bez znaczenia więc dla zrozumienia problemu jest krótkie omówienie ewolucji form reakcji państwa na bezprawne akty terrorystyczne w ich przestrzeni powietrznej. Jak wskazują J. Barcik i P. Czech, generalną zasadą przyjętą przez społeczność międzynarodową jest zakaz uciekania się do użycia broni przeciwko cywilnym statkom powietrznym². Nasilanie się działań sił obrony skierowanych przeciwko naruszeniom przestrzeni powietrznej poprzez rzeczywistą bądź domniemaną bezprawną ingerencję organizacji terrorystycznych zauważalne jest już od począt-

1 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy – druk nr 2523.

2 J. Barcik, P. Czech, Czy można zestrzelić samolot cywilny? (kontrowersje na tle polskiego prawa lotniczego), Przegląd Komunikacyjny – 27 marca 2008, s. 29.

ków drugiego półwiecza XX wieku³. Reakcje te cechowały się niejednokrotnie niewspółmiernością lub były nieuzasadnione. Często naruszenia przestrzeni wynikały nie z umyślnych działań, ale zwykłego błędu pilotów. Najgłośniejszymi z nich były: zestrzelenie 27 lipca 1955 roku przez lotnictwo bułgarskie cywilnego samolotu izraelskich linii El-Al; zestrzelenie przez Izrael libijskiego samolotu cywilnego w 1973 roku; zestrzelenie przez ZSRR samolotu południowokoreańskich linii pasażerskich Korean Air nad Sachalinem w 1984 r., bądź też zestrzelenie w 1988 r. przez amerykański statek wojenny samolotu irańskich linii Iran Air. Wydarzenia z 1 września 1984 r., w wyniku których zginęło 269 osób, odbiły się szerokim echem na arenie międzynarodowej, doprowadzając do przyjęcia 10 maja 1984 r. Protokołu montrealskiego w sprawie zmiany konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym. Wprowadził on art. 3 bis, ograniczający możliwość zestrzelenia cywilnego statku powietrznego w locie. Powołany przepis stanowi w pkt a „Umawiające się państwa uznają, że każde państwo musi powstrzymywać się od uciekania się do użycia broni przeciwko cywilnemu statkowi powietrznemu w locie oraz, że w przypadku przechwycenia życie osób na pokładzie i bezpieczeństwo osób na pokładzie nie mogą być zagrożone. [...]” Ponadto postanowienia konwencji normują zagadnienia jurysdykcji, uprawnienia dowódcy statku powietrznego oraz zasady postępowania organów państwowych w stosunku do czynów popełnionych na pokładzie uprowadzonego cywilnego statku powietrznego.

Istotne w omawianej kwestii są również postanowienia Konwencji tokijskiej z 14 września 1963 roku w sprawie przestępstw i niektórych innych czynów popełnionych na pokładzie statków powietrznych⁴, a także Konwencji haskiej z dnia 16 grudnia 1970 r. o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi⁵. Konwencja tokijska w art. 11 ust. 1, jak i Konwencja haska w art. 9 ust. 1 nakłada na Państwa – Strony obowiązek ścisłej współpracy oraz stosowania wszelkich stosownych środków w celu przywrócenia lub utrzymania kontroli nad samolotem przez jego dowódcę, w przypadku gdy osoba trzecia znajdująca się na jego pokładzie bezprawnie zakłóciła przemocą lub groźbą jej użycia lot samolotu.

3 Liczne przypadki bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi miały miejsce już w latach 50. Jednakowoż dopiero od 1961 r., kiedy to znaczna liczba samolotów, głównie amerykańskich linii lotniczych, została uprowadzona na Kubę, zagadnienie to nabrało szczególnej ostrości. Następne lata wskazywały na globalny wzrost omawianego procederu, który nasilił się na przełomie lat 60. i 70. Z danych statystycznych wynika, że podczas gdy w latach 1948–1967 dokonano na świecie ogółem 47 porwań, to w samym tylko roku 1968 ich liczba wyniosła 30, a do września 1969 r. – 46. Należy także wspomnieć o uprowadzeniach w latach 70. statków powietrznych Polskich Linii Lotniczych „LOT”. Pierwsze bezprawne zawładnięcie miało miejsce 19 października 1969 r., kiedy lecący do Belgii samolot został zawładnięty przez dwóch młodych terrorystów i zmuszony do lądowania na lotnisku Tegel we francuskim sektorze Berlina Zachodniego. Wkrótce potem inny statek powietrzny, który odbywał lot na trasie Wrocław–Warszawa, zmuszony został przez dwóch napastników do zmiany kursu i w efekcie do lądowania na lotnisku wiedeńskim.

4 Dz.U. z 1971 r. Nr 15, poz. 147.

5 Dz.U. z 1972 r. Nr 25, poz. 181.

Ataki z 11 września 2001 roku na World Trade Center oraz Pentagon, w których zginęło prawie 3500 osób, ujawniły niewystarczalność dotychczas stosowanych środków wobec nowych zagrożeń terrorystycznych. Istotny również stał się sposób działania terrorystów. Po raz pierwszy bezpośrednim celem zamachowców było nie przejęcie samych statków powietrznych, ale użycie ich w charakterze „latających torped”, skierowanych przeciwko obiektom użyteczności publicznej i życiu znajdujących się w nich ludzi.

Zwieńczeniem działań mających na celu prawne unormowanie sposobów zwalczania terroryzmu na płaszczyźnie międzynarodowej stała się przyjęta 8 września 2006 roku przez wszystkie państwa członkowskie Organizacji Narodów Zjednoczonych Globalna strategia zwalczania terroryzmu⁶. Podstawą strategii jest jednoznaczne, bezwarunkowe i silne potępienie terroryzmu we wszelkich jego formach – stosowanego przez kogokolwiek, gdziekolwiek i z jakichkolwiek powodów. Strategia ustanawia konkretne środki, które mają być podejmowane w celu eliminowania przyczyn rozprzestrzeniania się terroryzmu oraz dla wzmacniania indywidualnej i wspólnej zdolności państw i Narodów Zjednoczonych w zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu, chroniąc jednocześnie prawa człowieka.

Problematyka zwalczania terroryzmu jest również obecna w pracach Rady Europy. Wśród fundamentalnych aktów prawnych z zakresu zwalczania terroryzmu należy wymienić: Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.; Europejską konwencję o likwidacji terroryzmu z dnia 27 lutego 1977 r. (zmienioną protokołem otwartym do podpisu w Strasburgu dnia 15 maja 2003 r.) czy Konwencje Rady Europy o zapobieganiu terroryzmowi z 16 maja 2005 r. Problematyka antyterrorystyczna poruszona została również w szeregu rezolucji, deklaracji i rekomendacji Komitetu Ministrów oraz Zgromadzenia Parlamentu Rady Europy. Twarde stanowisko Rady Europy, potępiając terroryzm, uznaje go za poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa społeczeństwa oraz demokratycznego porządku prawnego, wskazując na obowiązek zapewnienia przez wszystkie państwa członkowskie ochrony swoim obywatelom. Ponadto akcentuje konieczność przestrzegania standardów państwa prawa oraz pełnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka⁷. Ściganie nasilających się aktów terroryzmu powinno przebiegać zgodnie z zasadą proporcjonalności⁸ przy zapewnieniu pełnej ochrony prawa do ży-

6 Globalna strategia zwalczania terroryzmu (pełny tekst) – <http://www.unodc.org/images/A60288>.

7 Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w rezolucji 1271 z 24 stycznia 2002 r. wezwało, aby w ramach walki z terroryzmem państwa członkowskie powstrzymywały się od derogowania przepisów konwencyjnych traktujących o ochronie praw człowieka. Rada Europy postuluje ponadto, aby nie dokonywano reinterpretacji standardów praw człowieka na potrzeby walki z terroryzmem, uszczuplających ich zakres oraz formę.

8 Art. 2 i art. 12 Konwencji Rady Europy z 16 maja 2005 roku.

cia⁹. Rada Europy podkreśla konieczność ścisłego przestrzegania standardów dotyczących ochrony prawa do życia jako prawa absolutnego i niezmiennego¹⁰.

Skrótowo przedstawiona analiza aktów międzynarodowych uwypukla obowiązek przeciwdziałania terroryzmowi, biorąc pod uwagę wartości, jakimi są bezpieczeństwo państwa oraz prawa i wolności człowieka, nie dając bezpośredniego upoważnienia do stosowania bardziej liberalnych standardów ocennych w tym zakresie.

Przepisami regulującymi możliwość reakcji na uprowadzenie cywilnego statku powietrznego w krajowym porządku prawnym są: ustawa z dnia 3 lipca 2002 roku – Prawo lotnicze¹¹; ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej¹²; rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie postępowania przy stosowaniu środków obrony powietrznej w stosunku do obcych statków powietrznych niestosujących się do wezwań państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym¹³; rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2007 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego realizującego zasady ochrony lotnictwa¹⁴.

Artykuł 122a Prawa lotniczego przewiduje możliwość „zniszczenia” cywilnego statku powietrznego w przypadku, gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa, a statek ten został użyty do działań sprzecznych z prawem, w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza. Okoliczność taką stwierdza organ dowodzenia obroną powietrzną, uwzględniając w szczególności wszelkie informacje przekazane przez instytucje zapewniające bezpieczeństwo ruchu lotniczego.

Dyrektywy postępowania, w odniesieniu do obcego statku cywilnego, który przekroczył granicę państwową niezgodnie z przepisami ustawy Prawo lotnicze lub umowami międzynarodowymi, którymi Polska jest stroną, określa art. 18b o ochronie granicy państwowej.

W pierwszej kolejności państwowy organ zarządzania ruchem lotniczym może w takim przypadku wezwać do:

- 1) opuszczenia przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) odpowiedniej zmiany kierunku lub wysokości lotu;
- 3) lądowania na wskazanym przez ten organ lotnisku;

9 Art. 2 Konwencji Rady Europy z 16 maja 2005 roku.

10 Zob. orzeczenie ETPC z 18 grudnia 1996 r. w sprawie Aksoy v. Turkey, § 62.

11 Dz.U. z 2006r. Nr 100, poz. 696 ze zm.

12 Dz.U. z 2005r. Nr 226, poz. 1944 ze zm.

13 Dz.U. Nr 279, poz. 2757.

14 Dz.U. Nr 116, poz. 803.

- 4) wykonania innych poleceń, mających na celu zaprzestanie naruszania przestrzeni powietrznej.

W przypadku niezastosowania się do któregośkolwiek z wyżej wymienionych wezwań i poleceń, obcy statek powietrzny może być zniszczony w razie:

- a) dokonania zbrojnej napaści lub agresji przeciwko celom położonym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- b) gdy nie posiada załogi na pokładzie,
- c) gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa organ dowodzenia obroną powietrzną, uwzględniając w szczególności informacje przekazane przez państwowy organ zarządzania ruchem lotniczym, stwierdzi, że obcy statek powietrzny jest użyty do działań sprzecznych z prawem, a w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza.

W dwóch pierwszych przypadkach decyzje o zniszczeniu statku powietrznego podejmuje Dowódca Sił Powietrznych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w ostatniej Minister Obrony Narodowej.

Przyjęcie zakwestionowanej regulacji pod wpływem zamachów z 11 września, podobnie jak w Polsce, nastąpiło w ustawodawstwie niemieckim w 2005 r. i rosyjskim w 2006 r.¹⁵

Wydarzenia we Frankfurcie nad Mennem z 5 stycznia 2003 roku¹⁶ stały się bezpośrednim impulsem do uchwalenia nowej, wywołującej liczne dyskusje ustawy z dnia 11 stycznia 2005 r. o bezpieczeństwie żeglugi powietrznej¹⁷. Ustawa w zamiarze twórców miała służyć – w myśl art. 1 – zapewnieniu bezpieczeństwa w ruchu lotniczym, przeciwdziałanie porwanom i aktom sabotażu. Centralne znaczenie miał jednak w tym zakresie § 14 ustawy, zgodnie z którym:

1. W celu uniknięcia zaistnienia szczególnie ciężkiej katastrofy, Siły Zbrojne mogą przechwycić samolot naruszający przestrzeń powietrzną, zmusić go do lądowania, zagrozić użyciem ognia albo oddać strzały ostrzegawcze.
2. Z kilku możliwych środków należy wybrać prawdopodobnie najmniej uciążliwe dla poszczególnych osób i dla ogółu. Dany środek może być stosowany tylko na czas i w zakresie koniecznym dla osiągnięcia celu.

15 Na mocy ustawy wyłączną kompetencję do wydania rozkazu dotyczącego zestrzelenia cywilnego statku powietrznego ma Prezydent Federacji Rosyjskiej. Ustawa ponadto dopuszcza możliwość zatopienia opanowanych przez zamachowców statków wodnych, stanowiąc novum w dotychczasowym prawodawstwie antyterrorystycznym FR.

16 5 stycznia 2003 r. uzbrojony mężczyzna uprowadził sportowy samolot i krążył nim nad centrum bankowym we Frankfurcie, grożąc, iż jeśli nie zostanie mu umożliwiona rozmowa telefoniczna ze Stanami Zjednoczonymi, to uderzy samolotem w jeden z wieżowców. Po spełnieniu żądania wylądował na lotnisku i oddał się w ręce policji.

17 Luftsicherheitsgesetz – 11.01.05; BGBl I 2005,78.

3. Bezpośrednie użycie broni jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy na podstawie towarzyszących okoliczności należy uznać, że samolot zostanie użyty przeciwko życiu ludzi i gdy jest on jedynym środkiem obrony przeciwko grożącemu niebezpieczeństwu [...].

Nowo przyjęte uregulowania, zdaniem doktryny, co podkreślił również Federalny Trybunał Konstytucyjny w swoim orzeczeniu, nie sprostają jednak temu zadaniu. Już sama technika legislacyjna tak istotnego w swych konsekwencjach przepisu budziła zasadnicze zastrzeżenia. Przepis § 14, a zwłaszcza ust. 3 został sformułowany niejednoznacznie i w dużej mierze niedookreślony. Dlatego też cytowany przepis zakrzęto w trybie skargi konstytucyjnej i uchylono przez FTK dnia 15 lutego 2006 r. Rozstrzygnięcie sędziów Trybunału zostało oparte na trzech odrębnych podstawach: naruszeniu zasady federalizmu i określonego konstytucyjnie zakresu kompetencji landów, zakresu działania niemieckich Sił Zbrojnych oraz naruszenia prawa do życia, a ponadto naruszenia nakazu ochrony godności ludzkiej znajdujących się na pokładzie cywilnego statku powietrznego niewinnych pasażerów i członków załogi.¹⁸

Przepis art. 122a ustawy – Prawo lotnicze już od samego początku budził liczne kontrowersje. Z wnioskiem z dnia 27 września 2007 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił o orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny, że art. 122a ustawy – Prawo lotnicze jest niezgodny z art. 38, art. 31 ust 3, art. 2, art. 26 oraz art. 30 Konstytucji. Wnioskodawca wskazał, że zniszczenie cywilnego statku powietrznego zakłada spowodowanie śmierci osób znajdujących się na pokładzie, w szczególności pasażerów. Wydanie odpowiedniego polecenia przez Ministra Obrony Narodowej oznacza nakaz umyślnego pozbawienia życia osób niebędących agresorami. Zdaniem Pierwszego Prezesa SN, prawo do życia niemające na gruncie art. 38 Konstytucji charakter absolutnego, poprzez jego ograniczenie, w przypadku kolizji z innymi wartościami i prawnie chronionymi dobrami posiadającymi charakter konstytucyjny, powinno następować poprzez uwzględnienie zasad proporcjonalności, adekwatności i subsydiarności regulacji prawnej, wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Wątpliwości pierwszego Prezesa SN sprowadzone zostały do czterech najistotniejszych kwestii:

- 1) braku dostatecznej precyzji przepisu, ze szczególnym uwzględnieniem elementów określających zakres zastosowania normy,
- 2) zgodności takiego rozstrzygnięcia z gwarancjami konstytucyjnymi,
- 3) ochrony życia ludzkiego,
- 4) godności osoby ludzkiej.

18 M. Słupska, Zwalczanie terroryzmu powietrznego w świetle prawa niemieckiego, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2007, nr 1, s. 20 i n.

W art. 122a prawa lotniczego ustawodawca posłużył się ogólnymi sformułowaniami „bezpieczeństwa państwa”. Również w art. 18b ustawy o ochronie granicy państwowej odwołał się do nieścisłego kryterium „względów bezpieczeństwa”. Ponadto art. 122a prawa lotniczego budził wątpliwości konstytucyjne w kwestii jego stosowania. W przepisie wskazano na brak jednoznacznego stwierdzenia, że zniszczenie cywilnego samolotu jest możliwe wyłącznie w razie zakwalifikowania go jako „obiektu potwierdzonego”, a więc wówczas, gdy nie nasuwają się wątpliwości co do użycia go jako środka do ataku terrorystycznego. Co więcej, takie określenie przesłanek umożliwiających zniszczenie cywilnego statku powietrznego w celu ochrony przed atakiem terrorystycznym zagrażającym życiu ludzi, nie spełnia wynikających z art. 2 Konstytucji wymagań dostatecznej określoności oraz zasady konieczności wyrażonej w art. 31 ust. 3 w zw. z art. 38 Konstytucji.

Wskazano, że art. 122a prawa lotniczego, nadając organowi administracji publicznej uprawnienie do świadomego spowodowania śmierci pasażerów cywilnego statku powietrznego w celu ochrony życia innych osób, zagrożonych atakiem terrorystycznym, narusza konstytucyjną gwarancję ochrony życia ludzkiego zawartą w art. 38 Konstytucji oraz zasadę proporcjonalności zawartą w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Wnioskodawca w swej opinii zakwestionował zgodność przepisu art. 122a prawa lotniczego z Konstytucją w zakresie zakazu naruszania godności człowieka posiadającego charakter absolutny i nieograniczony. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w swym uzasadnieniu stwierdził, że wbrew konstytucyjnemu nakazowi uznania podmiotowości każdego człowieka, udzielenie organom władzy publicznej kompetencji do zestrzelenia cywilnego statku powietrznego z pasażerami na pokładzie w sposób jednoznaczny pozbawia te osoby ochrony prawnej, czyniąc je przedmiotem akcji ratowniczej skierowanej na zminimalizowanie strat na ziemi. Oznacza to niewątpliwie, że osoby, które w żaden sposób nie przyczyniły się do stworzenia niebezpieczeństwa narażenia życia i mienia innych osób, traktowane są w sposób instrumentalny bez ich zgody i wiedzy. Rzeczpospolita Polska, będąc demokratycznym państwem prawnym, nie może uznawać za celowe wyposażanie organów administracji publicznej w prawo do decydowania o umyślnym spowodowaniu śmierci niewinnych pasażerów dla ochrony dóbr materialnych, bezpieczeństwa państwa lub życia innych osób. Wskazuje jednoznacznie na naruszenie zasady bezwzględnej ochrony godności człowieka w treści art. 122a prawa lotniczego z art. 30 Konstytucji RP.

Wyrokiem z dnia 30 września 2008 roku Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 122a ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku – Prawo lotnicze jest niezgodny z art. 2, art. 30 i art. 38 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁹.

19 Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. OTK-A 2008/7/126, Dz.U. Nr 177, poz. 1095.

Podniesiony przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zarzut niedookreśloności przepisu art. 122a ustawy Prawo lotnicze, wskazywał na naruszenie zasad przyzwoitej legislacji wynikającej z zasady demokratycznego państwa prawnego. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny „ustawodawca nie może [...] poprzez niejasne sformułowanie treści przepisów pozostawić organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu ich zakresu podmiotowego i przedmiotowego. Założenie to można określić ogólnie jako zasadę określoności ustawowej ingerencji w sferę praw i obowiązków adresatów normy prawnej. Przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych stanowić może samoistną przesłankę stwierdzenia ich niezgodności z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą państwa prawnego”²⁰. W omawianym przypadku wymóg precyzyjności przepisów prawa odnosić się powinien do co najmniej dwóch aspektów. Po pierwsze – zdaniem TK – dobrem, które ma zostać naruszone w wyniku działań podjętych na mocy art. 122a ustawy – Prawo lotnicze, jest ludzkie życie, co wskazuje na nieodwołalność wszelkich podjętych decyzji. Po drugie – ogromna presja odpowiedzialności i szybkości podejmowanych czynności związanych z decyzją zestrzelenia samolotu typu RENEGADE²¹ – „podejrzany”, może doprowadzić do sytuacji, w której procedury nie są skrupulatnie przestrzegane, a reakcja podjęta zostaje „na wszelki wypadek”. Jak słusznie stwierdził Pierwszy Prezes SN, wśród przesłanek uzasadniających podjęcie decyzji o zniszczeniu cywilnego statku powietrznego występują takie zwroty niedookreślone, jak „względy bezpieczeństwa państwa” czy „działania sprzeczne z prawem”. Posługując się wykładnią językową, może tutaj chodzić o szereg zakazów i nakazów, wynikających z obowiązującego systemu prawnego, odnoszących się do np. przemytu ludzi bądź towarów. Z drugiej strony ochrona bezpieczeństwa państwa może być związana z koniecznością zapewnienia niezakłóconego działania organów władzy publicznej poprzez ochronę infrastruktury, czy też zapewnieniu tajemnicy państwowej, co wskazuje na wieloznaczność zwrotów. Wątpliwości TK budziło też samo użycie w ustawie pojęcia „atak terrorystyczny”²². Wykorzystanie nieprecyzyjnych sformułowań, budzących liczne wątpliwości interpretacyjne, skutkowało naruszeniem przez przepis art. 122a ustawy Prawo lotnicze art. 2 Konstytucji.

Najistotniejszą kwestię poruszoną w wyroku TK stanowił problem zgodności treści art. 122a omawianej ustawy z nakazem prawnej ochrony życia. W art. 38 Kon-

20 Wyrok TK z dnia 24 lutego 2003 r. poz. 13, Dz.U. Nr 41 poz. 361, OTK ZU 2003, nr 2A.

21 Zasady postępowania z obcymi statkami powietrznymi uregulowane są w rozporządzeniu Rady Ministrów z 14 grudnia 2004 r. w sprawie postępowania przy stosowaniu środków obrony powietrznej w stosunku do obcych statków powietrznych niestosujących się do wezwań państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym, według którego statek powietrzny niewykonujący poleceń państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym może zostać zakwalifikowany przez Dyżurnego Dowódcę Obrony Powietrznej, zgodnie z trójstopniową skalą, jako RENEGADE „podejrzany”, „prawdopodobny” lub „potwierdzony”.

22 Według definicji wprowadzonej przez Komisję Europejską w czerwcu 2002 roku, działaniami terrorystycznymi są wszelkie celowe akty popełnione przez pojedyncze osoby lub organizacje przeciw jednemu lub kilku państwom, ich instytucjom lub ludności w celu zastraszenia oraz poważnego osłabienia lub zniszczenia struktury politycznej lub społecznej kraju.

stytucji czytamy „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Analogiczne zapisy odnaleźć można w art. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, czy w art. 6 ust. 1 Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, w myśl którego: „Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia”. Zgodnie z art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, „Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego, skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę”. W ustępie 2 zapisano trzy sytuacje, w których dopuszczono możliwość pozbawienia życia człowieka: jeżeli następuje ono w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły: 1) w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą; 2) w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem; 3) w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania.

Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego podkreślało znaczenie wartości, jaką jest życie człowieka, będąc zdania, że stanowi ono wartość o najwyższej randze w naszej cywilizacji i kulturze prawnej. Pozostaje także w ścisłym związku z klauzulą demokratycznego państwa prawnego. W wyroku z 28 maja 1997 roku TK zaakcentował: „Państwo [...] realizuje się bowiem jako wspólnota ludzi, i tylko ludzie mogą być właściwymi podmiotami praw i obowiązków stanowiących w takim państwie. Podstawowym przymiotem człowieka jest jego życie. Pozbawienie życia unicestwia więc równocześnie człowieka, jako podmiot praw i obowiązków. Jeżeli treścią zasady państwa prawa jest zespół podstawowych dyrektyw wyprowadzonych z istoty demokratycznie stanowionego prawa, a gwarantujących minimum jego sprawiedliwości, to pierwszą dyrektywą musi być respektowanie w państwie prawa wartości, bez której wykluczona jest wszelka podmiotowość prawna, tj. życia ludzkiego od początków jego powstania”²³. Prawo do prawnej ochrony życia nie ma jednak charakteru absolutnego. W pewnych sytuacjach, biorąc pod uwagę kontekst sytuacyjny, w przypadku nierozwiązywalnej kolizji prawa do życia kilku osób, można depenalizować czyny polegające na odebraniu życia innemu człowiekowi (np. stan wyższej konieczności). W powyższym orzeczeniu Trybunał opisał generalne kryteria, które prawnie legalizują pozbawienie życia, podkreślając, że koniecznym jest ustalenie: „a) czy dobro, którego naruszenie ustawodawca legalizuje, stanowi wartość konstytucyjną; b) czy legalizacja naruszeń tego dobra znajduje usprawiedliwienie na gruncie wartości konstytucyjnych [...]; c) czy ustawodawca dochował konstytucyjnych kryteriów rozstrzygnięcia takiej koli-

23 Wyrok TK z dnia 28 maja 1997 r. K 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19.

zji, w szczególności, czy przestrzegał [...] wymogu zachowania zasady proporcjonalności.”

Należy zwrócić z związku z tym uwagę, iż w przepisie art. 31 ust. 3 Konstytucji ustawodawca kumulatywnie sformułował przesłanki dopuszczalności ograniczenia możliwości korzystania z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzania ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. Jak wskazał TK w wyroku z 30 września 2008 roku „Stwierdzenie, że ograniczenia mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, nakazuje rozważyć: czy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączona; czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela?”²⁴

Po zbadaniu wszystkich zaistniałych przesłanek TK orzekł, że przepis art. 122a ustawy Prawo lotnicze nie daje się pogodzić ze scharakteryzowanym powyżej konstytucyjnym standardem ochrony prawa do życia i to na każdej z wymienionych płaszczyzn. Nie do zaakceptowania jest w demokratycznym państwie prawnym, w którym realizowane są zasady sprawiedliwości społecznej, poprzez ochronę życia i godności człowieka, istnienie standardów prawnych ograniczających prawo do ochrony życia ludzkiego, mających na celu ochronę dóbr usytuowanych niżej w hierarchii konstytucyjnej, np. zdrowia ludzkiego, ochrony praw majątkowych czy ochrony środowiska²⁵. Jedynym legalnym warunkiem umożliwiającym ograniczenie prawa do prawnej ochrony życia jest zaistnienie sytuacji, kiedy w przypadku kolizji nie da się ono pogodzić z podobnymi prawami innych ludzi, co wskazuje na obowiązek proporcjonalności dóbr – ratowanego i poświęcanego.

Jak uwypukla w wyroku TK, ogólna treść art. 122a ustawy Prawo lotnicze oraz zawiły system odesłań podstawowych, regulujących tryb zestrzelenia uprowadzonego cywilnego statku powietrznego, który zdaniem TK powinien posiadać rangę ustawową (a nie tak jak postąpił ustawodawca – pośrednio delegując ją do rozporządzenia), nie spełnia wymogu konstytucyjności. Ponadto, procedura zawarta w art. 122a ust. Prawo lotnicze mająca na celu szybką reakcję na działania zamachowców w uprowadzonym cywilnym statku powietrznym, nie zawsze może być adekwatna do istniejącego zagrożenia, a wręcz przerodzić się w działania *ad hoc*. Co więcej, zakres możliwości zastosowania przepisu nie był ograniczony wyłącznie do sytuacji, w której pozbawienie życia osób znajdujących się na pokładzie samolo-

24 Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. OTK-A 2008/7/126, Dz.U. Nr 177, poz. 1095.

25 K. Wojtyczek, Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP, Kraków 1999, s. 159 i n.

tu typu RENEGADE, był niezbędny do ochrony życia innych ludzi na ziemi (możliwy jest również brany, wg przepisu, pod uwagę motyw ochrony mienia, środowiska, infrastruktury technicznej etc.). W uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że rozkaz zniszczenia cywilnego statku powietrznego, na pokładzie którego znajdowali się terroryści, którzy w sposób pośredni godzą się na utratę życia, zabijając innych ludzi, w żaden sposób nie usprawiedliwia narażania na śmierć pasażerów i członków załogi niebędących agresorami, a jedynie ofiarami terrorystów.

Do rozpatrzenia pozostaje kwestia zgodności art. 122a ustawy Prawo lotnicze z art. 30 Konstytucji, statuującym zasadę nienaruszalności godności ludzkiej, według którego: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i prawa człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.” Podobne postanowienia dotyczące godności ludzkiej podkreśla preambuła do Konstytucji, która wzywa wszystkich stosujących konstytucję, aby postępowali „[...] dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka [...]”, czy też art. 233 ust. 1 Konstytucji, zakazujący bezwzględnie naruszania godności człowieka nawet w przypadku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu omawianego wyroku uznał, że „Potwierdzenie niezbywalnej godności człowieka jako zasady konstytucyjnej oraz prawa podmiotowego każdej jednostki ludzkiej – niezależnie od kwalifikacji czy stanu psychofizycznego oraz aktualnej sytuacji życiowej – stanowi podstawę uznania jego podmiotowości. Stwierdzenie to wyznacza odpowiedni sposób postępowania organów państwa, z ustawodawcą i egzekutywą łącznie. Człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, zdolny do rozwijania swojej osobowości i kształtowania swojego postępowania.”

Podobnego zdania w 2006 roku udzielił niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny²⁶. FTK uznał niezgodność przepisu §14 ust. 3 Ustawy o bezpieczeństwie w lotnictwie (zbliżony treścią do art. 122a ustawy Prawo lotnicze) z Ustawą Zasadniczą Republiki Federalnej Niemiec, a w szczególności z § 1 ust. 1 wyrażającym zasadę godności ludzkiej, a także § 2 ust. 2 statuującym prawo do życia. Ponadto w wyroku stwierdził niezgodność przytoczonego przepisu ustawy z § 35 ust. 2 i 3 Konstytucji regulującym sytuację, w jakich niemieckie siły zbrojne mogą być użyte przez władze federalne w zapobieganiu i usuwaniu skutków klęsk żywiołowych i innych szczególnych wypadków.²⁷

W uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że w przypadku uprowadzenia samolotu pasażerowie oraz członkowie załogi przestają w sposób swobodny wpływać na

26 Orzeczenie FTK z dnia 15 lutego 2006 r. sygn. 1 BvR 375/05.

27 M. Słupska, Zwalczanie terroryzmu powietrznego w świetle prawa niemieckiego, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2007, nr 1, s. 21.

swoją sytuację życiową niezależnie od innych osób. To sprawia, że traktowani są w sposób przedmiotowy, a nie podmiotowy. Państwo, odwołując się w takiej sytuacji do środków przewidzianych przez przepis § 14 ust. 3 ustawy, traktuje ich jako przedmioty operacji, którą przeprowadza w celu ochrony życia innych obywateli, ignorując status pasażerów jako osób wyposażonych w godność i niezbywalne prawa człowieka. Co więcej, dysponując ich życiem w sposób swobodny, należy pamiętać, że pasażerowie są ofiarami, a nie agresorami. Odmienne stanowisko łamałoby podstawowy obowiązek państwa – ochrony życia człowieka.

Należy poprzeć argumentację FTK, który podkreślił, że zasada nienaruszalnej godności ludzkiej jest wyraźnie sprzeczna z sytuacją, w której celowo zostaje podjęta decyzja o zabiciu bezbronnych osób. Trybunał wyraźnie odrzucił pogląd, że osoba wchodząca na pokład samolotu przypuszczalnie wyraża zgodę na bycie zestrzelonym w sytuacji, w której statek powietrzny stanie się przedmiotem ataku terrorystycznego. Trybunał odrzucił również pojawiające się argumenty, że osoby znajdujące się w samolocie w obliczu ataku terrorystycznego i tak są z góry skazane na śmierć, wobec czego państwo może odmówić im ochrony prawnej, nazywając je „nierealistyczną fikcją”. Według FTK, ludzkie życie i godność cieszą się taką samą ochroną konstytucyjną, niezależnie od długości życia danej jednostki, negując twierdzenie, że człowiek zobowiązany jest do poświęcenia swojego życia w interesie państwa czy innych jednostek.

W moim przekonaniu Sędziowie Trybunału słusznie podnieśli, że przepis § 14 ust. 3 ustawy nie może być stosowany w usprawiedliwieniu, jakoby powołanie się na ciężący na państwie obowiązek ochrony życia osób znajdujących się na ziemi, w stosunku do których samolot ma zostać użyty jako narzędzie zbrodni, jest hierarchicznie wyższy niż życie pasażerów i członków załogi będących na pokładzie uprowadzonego samolotu.

Interesującym jest jednak fakt uznania za konstytucyjny zapis § 14 ust. 3 ustawy w stosunku do § 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 Konstytucji, w takim zakresie, w jakim zezwala on na użycie siły wobec samolotu bezzałogowego lub wyłącznie wobec zamachowców (będących jedynymi osobami na pokładzie). Zdaniem Trybunału, działanie takie może mieć miejsce w sytuacji, gdy można bezsprzecznie przypisać terrorystom odpowiedzialność za ich działanie. Oni sami bowiem spowodowali taką sytuację, decydując się z własnej woli na śmierć, narażając przy tym życie niewinnych ludzi. Nie można więc o nich powiedzieć, że zostali potraktowani w sposób przedmiotowy.²⁸

28 M. Iwański, Uprawnienie do zestrzelenia cywilnego statku powietrznego (kilka uwag w kwestii zgodności art. 122a Prawa lotniczego z Konstytucją RP, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2008, nr 1, s. 81–82.

Korzystając z treści orzeczenia FTK, można stwierdzić, że skutkiem zastosowania analizowanego przepisu jest „depersonalizacja” oraz „reifikacja” znajdujących się na pokładzie cywilnego statku powietrznego, niebędących agresorami członków załogi i pasażerów. Wymienione osoby stają się jedynie obiektem akcji ratowniczej, mającej na celu zapobiegnięcie „prawdopodobnym” stratom, jakie mogły być wywołane atakiem zamachowców. Mylny jest przy tym argument sugerujący, że pasażerowie uprowadzonego samolotu wraz z członkami załogi znaleźli się w takiej sytuacji wyłącznie wskutek działania terrorystów, pośrednio bowiem, jak to wskazał Trybunał Konstytucyjny, „jest to przejaw niepowodzenia państwa w realizacji pozytywnych obowiązków ochronnych”.²⁹

Podsumowując, uchylene przez TK zaskarżonego przepisu nie oznacza, że w obowiązującym systemie prawnym nie istnieją żadne formy prawne pozwalające na reagowanie na stany zagrożenia atakiem terrorystycznym. Należą do nich między innymi instytucja stanu wyższej konieczności³⁰, przypadki dopuszczalnych działań w sytuacji, gdy na pokładzie samolotu znajdują się wyłącznie zamachowcy oraz obrony koniecznej.³¹ Niemniej jednak ich zastosowanie wymaga podjęcia przez właściwy organ państwowy decyzji uwzględniającej wszelkie okoliczności danego przypadku oraz przyjęcia na siebie odpowiedzialności za jej następstwa. W wyjątkowych przypadkach prawo może depenalizować skutki takiego zachowania, uznając brak winy działającego, nie legalizując jednakże czynu polegającego na celowym pozbawieniu życia niewinnych osób, poprzez określenie formalnoprawnych przesłanek jego prawidłowości.³² Należy również podkreślić, że decyzja o zniszczeniu samolotu cywilnego, powodująca śmierć niewinnych pasażerów i członków załogi, nie może stanowić standardowego instrumentu prawnego, stosowanego przez organy państwowe w obronie życia innych osób, tym bardziej w celu ratowania innych dóbr niż życie człowieka.

29 Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. OTK-A 2008/7/126, Dz.U. Nr 177, poz. 1095.

30 P. Daniluk, Stan wyższej konieczności jako podstawa legalności działań funkcjonariuszy organów władzy publicznej, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2007, nr 1, s. 52.

31 K. Wojtyczek, Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP, Kraków 1999, s. 265–270.

32 Wyrok TK z dnia 30 września 2008 r. OTK-A 2008/7/126, Dz.U. Nr 177, poz. 1095.

SUMMARY

American Airlines, flight 11, a 767–200ER with 92 people on board, is hijacked after taking off from Boston. It is flown into the north tower of the World Trade Center in New York City. All on board are killed as well as others on the ground and in the building. American Airlines, flight 77, a Boeing 757–200 with 64 people on board, is hijacked after taking off from Dulles International Airport. It is flown into pentagon in Arlington Country, Virginia. All on board are killed as well as 125 people in the building and on the ground. Aircraft hijacking, also known as skyjacking or sky controlling, is the unlawful seizure of an aircraft. Most aircraft hijackings are committed to use the passengers as hostages, but what about those, who are reserved to die and incidentally are become bullets for other innocent lives?

The article was written to analyze a soundness of the verdict. After those shocking and base attacks on the World Trade Center and Pentagon, countenance of the anti-terrorist penal laws is changed radically. From the polish legislator's point of view editorial and origination changes should be put into execution as soon as possible. The author of the article tries to answer to the point of the extremely franchise issue. Should there be obtained a standards enabling to decide which lives are supposed to be rescue? Discussed matter poses crucial problem in the scope of the international law, not only particular states. Countries such as India, Poland and Russia have enacted laws or decrees that allow the shoothing down of hijacked planes. Polish Constitutional Court however, in September 2008, decided that the regulations were unconstitutional and dismissed them.

CZĘŚĆ II

ZAGROŻENIA PRZESTĘPCZOŚCIĄ ZORGANIZOWANĄ

GŁÓWNE TENDENCJE ROZWOJOWE PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ W POLSCE

I. Uwagi ogólne

Trzeba pamiętać o tym, iż przestępczość zorganizowana jest częścią przestępczości w ogóle. Łączy się z tym trudne zadanie określenia linii demarkacyjnej pomiędzy przestępczością tradycyjną a przestępczością zorganizowaną. W naszych warunkach narzędziem rozgraniczającym obie te kategorie w praktyce organów ścigania jest robocza definicja przestępczości zorganizowanej, wypracowana jeszcze w okresie funkcjonowania Wydziału ds. Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej Komendy Głównej Policji¹.

Z publikowanych w ostatnich latach statystyk przestępczości wynika, iż utrzymuje się jej tendencja spadkowa, potwierdzana także wynikami badań wiktymizacyjnych, które od lat prowadzone są w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie². Czy możemy zatem mówić także o tendencji spadkowej także w odniesieniu do przestępczości zorganizowanej?

Postawienie takiej tezy byłoby wielce ryzykowne i to z kilku względów. Po pierwsze, interesująca nas kategoria przestępczości rządzi się własnymi prawami, które w konsekwencji utrudniają jej rozpoznanie³. Specjaliści wręcz twierdzą, iż dostrzegalna (rozpoznawalna) przestępczość zorganizowana jest źle zorganizowaną przestępczością. Opinia publiczna na ogół jest epatowana w tym zakresie różnymi mitami, które na ogół niewiele mają wspólnego z rzeczywistością, umiejętnie pod-

1 Zob. E.W. Pływaczewski, *Organised Crime*, (w:) *Institute of Justice, Crime and Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century* (edited by Andrzej Siemaszko), Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 99; E.W. Pływaczewski, M. Kędziński, *Wybrane aspekty współczesnego terroryzmu i przestępczości zorganizowanej*, (w:) *Jednostka i społeczeństwo wobec zagrożeń terroryzmem*, Biuro Informacji Rady Europy 2002, Biuletyn nr 1, Bliżej. 25–26.

2 Bliżej na ten temat – zob. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 4* (pod redakcją naukową A. Siemaszko), Oficyna Naukowa, Warszawa 2009.

3 Zob. B. Hołyst, „Ciemna liczba” przestępczości zorganizowanej, (w:) *Przestępczość zorganizowana w Niemczech Niemczech w Polsce i jej implikacje społeczno-ekonomiczne* (praca zbiorowa pod redakcją Brunona Hołysty, Erwina Kube i Rainera Schulte), Warszawa–Muenster–Łódź 1998, s.169 i nast.

sycanym w mass mediach. Tworzy to różne stereotypy, a niektóre z nich mają już za sobą długą historię⁴.

Niewątpliwie do głębszego rozpoznania samego zjawiska przestępczości zorganizowanej wiele wniosła instytucja świadka koronnego⁵. Skruszeni przestępcy zarówno w USA, Włoszech, jak również w Polsce, dostarczyli organom ścigania niedostępnej dotąd wiedzy, która mogła w istotnym zakresie posłużyć do obnażenia mechanizmów funkcjonowania tego procederu, a przede wszystkim do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej jego uczestników i popleczników⁶. Mając na względzie fakt, że ta kategoria przestępczości, w postaci już rozpoznanej, to zaledwie około 1% ogółu przestępstw, a straty nią powodowane mogą sięgać nawet kilkudziesięciu procent ogółu strat powodowanych przestępczością, należy uznać, iż warto było ponieść wszelkie koszty zarówno w wymiarze materialnym, jak i niematerialnym, jakie pociąga za sobą instytucja świadka koronnego.

Po drugie, rozpoznanie przestępczości zorganizowanej i w rezultacie zaprezentowanie jej w formie statystycznej utrudniają także mało czasem precyzyjne definicje robocze tego procederu, pozwalające na różnego rodzaju manipulacje statystyczne. Można w tym przypadku mówić o zjawisku tzw. rozwodnienia zakresu pojęciowego przestępczości zorganizowanej, prowadzącego rzecz jasna do jej „statystycznego” wzrostu, który niekoniecznie znajdować musi swoje odbicie w rzeczywistości. Przykładowo – prezentowane na 60. Konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Kryminologii w St. Louis (Missouri) wyniki międzynarodowych badań kryminologicznych wykazały nikły udział przestępczości zorganizowanej w międzynarodowym procederze handlu ludźmi, obalając tym samym mit o wszechobecności tej przestępczości w tej sferze⁷. Znane są także, nie tylko zresztą u nas, próby

4 Przykładem jednego z nich może być historia rzekomego skutecznego skazania Al Capone za przestępstwa i wykroczenia skarbowe. Owa „skuteczność” staje się wielce wątpliwa w świetle wyników zorganizowanej w roku 1990 w Stanach Zjednoczonych eksperymentalnej „powtórki” procesu tego gangstera, w którym przywołano identyczne dowody, dając przy tym swobodę działania – w granicach stanu prawnego z lat trzydziestych – obrońcom oraz ławie oskarżonych. Okazało się, że dla sędziego zabrakło w tym procesie pola do popisu, ponieważ komplet przysięgłych głosował za uniewinnieniem. Skazanie Al Capone na karę jedenastu lat pozbawienia wolności było więc efektem nieudolności najpierw jego doradców podatkowych, później zaś obrońców, zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji. Szerzej na ten temat – zob. E. Sawicka, *Niezwykłe procesy*, Bydgoszcz 1998, s. 193 i nast.

5 Szerzej na ten temat – zob. E.W. Pływaczewski, *Das polnische Kronzeugengesetz in Theorie und Praxis*, (w:) *Vergleichende Strafrechtswissenschaft. Frankfurter Festschrift für Andrzej J. Szwarc zum 70. Geburtstag*, Herausgegeben von Jan C. Joerden, Uwe Scheffler, Arndt Sinn und Gerhard Wolf, Berlin 2009, s. 685 i nast.

6 Szerzej zob. Z. Rau, *Instytucja świadka koronnego w świetle wyników przeprowadzonych badań*, (w:) *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm – w ujęciu praktycznym*, red. E.W. Pływaczewski, Kraków 2005, s. 586 i nast.; L. Kardaszyński, *Świadek koronny – 10 lat tradycji*, (w:) *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Nowoczesne technologie i praca operacyjna*, red. Lech Paprzycki, Zbigniew Rau, Warszawa 2009, s. 459 i nast. Zob. także relację na temat ostatnich wyników badań świadków koronnych w artykułach Grażyny Zawadki; *Świadkowie koronni: jak kupić ludzi władzy oraz Polskie gangi oczami koronnych*, jak również Jej rozmowę ze Zbigniewem Rau, *Mieszkań czy willi z basenem policja skruszonym przestępcom nie kupuje*, *Rzeczpospolita* z 5 sierpnia 2009, nr 182, s. 1 oraz A4 i A5.

7 Wyniki tych badań sygnalizował James Finckenaue (Rutgers University) w sesji zatytułowanej „Human Trafficking, Organized Crime and Prostitution” w dniu 12 listopada 2008 r. Por. też United Nations – Office on Drugs and Crime, *Trafficking in Persons. Global Patterns*, Vienna 2006, s. 80–81.

nacisku różnej maści polityków, aby sprawami z zakresu tradycyjnej przestępczości, dotyczącymi kręgu ich bliskich bądź znajomych, zajęły się struktury zwalczające przestępczość zorganizowaną, co – w ich mniemaniu – miałyby stanowić większą gwarancję wykrycia i zatrzymania sprawców.

II. Przestępczość zorganizowana w ujęciu statystycznym

1. Dane ogólne

Od kwietnia 2000 r. w ramach struktur Komendy Głównej Policji funkcjonuje Centralne Biuro Śledcze (CBŚ), kontynuując tradycje i działania powołanego już w 1994 r. Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną oraz powstałego w 1997 r. Biura do Walki z Przestępczością Narkotykową. CBŚ jest scentralizowaną służbą policyjną specjalizującą się w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, działającą na terenie całego kraju w ścisłym współdziałaniu z innymi służbami Policji. Zgromadzone w poprzednich latach doświadczenia w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną wskazywały bowiem jednoznacznie na potrzebę reorganizacji wyspecjalizowanego pionu zwalczającego ten rodzaj przestępczości⁸. W grupie podmiotów tworzących szeroko rozumiany aparat ścigania CBŚ jest służbą szczególnie predestynowaną do zwalczania przestępczości zorganizowanej.

W roku 2001 wzmocniono dotychczasowe struktury CBŚ odpowiedzialne za prowadzenie operacji pod przykryciem oraz realizację zadań wynikających z wdrożenia programów ochrony świadków koronnych i członków ich rodzin. Ponadto w poszczególnych latach CBŚ koordynowało przedsięwzięcia związane z rozpoznaniem i zwalczaniem w skali kraju zagrożeń związanych z przestępczością korupcyjną. W związku z wydarzeniami z dnia 11 września 2001 roku koordynowało też rozpoznanie wszelkich zagrożeń o charakterze terrorystycznym. W CBŚ usytuowano również ogólnokrajowy zespół do walki z fałszerstwami pieniędzy, którego zadaniem jest koordynowanie całości zagadnień związanych z zapobieganiem, rozpoznaniem oraz ujawnianiem i likwidacją nielegalnej produkcji i dystrybucji fałszywych pieniędzy, w tym waluty euro⁹. W ramach działalności Biura realizowane są także zadania związane z rozpoznaniem zagrożeń generowanych przez mniejszości etniczne, w tym pochodzące z krajów „wysokiego ryzyka”.

Ponadto Centralne Biuro Śledcze systematycznie realizuje zadania wynikające z ogólnokrajowych strategii zawartych w takich dokumentach, jak Rządowy pro-

8 Zob. K. Laskowska, Działalność służby Policji do walki z przestępczością zorganizowaną. Detereminanty poprawy skuteczności, *Przegląd Policyjny* 1999, nr 4, s. 34 i nast.

9 Zob. w tej kwestii J. Walaszczyk, Międzynarodowa konferencja poświęcona ochronie euro przed fałszowaniem, *Człowiek i Dokumenty* 2007, nr 7, s. 29 i nast.; P. Kuzior, Fałszowanie euro jako przejaw działalności zorganizowanych grup przestępczych, *Prokurator* 2006, nr 4, s. 60 i nast.

gram poprawy bezpieczeństwa obywateli „Bezpieczna Polska”, Rządowy program przeciwdziałania przestępczości „Razem Bezpieczniej”, „Strategia Antykorupcyjna”, Krajowy Program Zwalczania i Zapobiegania Handlu Ludźmi oraz Narodowy Program Przeciwdziałania Narkomanii.

CBS rokrocznie publikuje sprawozdania ze swojej działalności, zawierające m.in. dane statystyczne, a wybrane fragmenty tych sprawozdań od kilku już lat są publikowane na witrynie internetowej tego Biura¹⁰. Przybliżmy zatem ogólne dane obrazujące efekty działalności tej służby w roku 2008.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 2008 roku Zarządy i Wydziały CBS w ramach prowadzonych spraw operacyjnych objęły zainteresowaniem 4 858 osoby działające w 425 grupach przestępczych, w tym: w 385 grupach polskich, w 32 międzynarodowych, 5 grupach rosyjskojęzycznych oraz w 3 grupach cudzoziemców.

Polskie grupy przestępcze kierowane były przez 342 zidentyfikowanych liderów, grupy międzynarodowe przez 33, rosyjskojęzyczne – 5, cudzoziemców – 2. Łączna liczba liderów pozostających w zainteresowaniu CBS – według stanu na 31 grudnia 2008 roku – wynosiła 382 osoby.

W omawianym okresie sprawozdawczym w zainteresowaniu CBS pozostawało 131 grup przestępczych działających w obszarze przestępstw ekonomicznych oraz 147 grup zajmujących się przestępczością narkotykową. Aktywność *stricte* kryminalną prowadziły 103 zorganizowane grupy, a działalność multiprzestępczą wykazywały 44 takie grupy.

W wyniku krajowych i międzynarodowych działań w zakresie zwalczania zorganizowanej przestępczości CBS rozbiło i zdestabilizowało działania łącznie 159 grup przestępczych, w tym 150 polskich i 9 międzynarodowych. Centralne Biuro Śledcze w istotny sposób ograniczyło też aktywność 152 liderów, w tym: 145 liderów grup polskich, 7 liderów grup międzynarodowych oraz 1 575 członków grup, z czego 1 487 członków grup polskich oraz 88 członków grup międzynarodowych.

Należy podkreślić, iż w 2008 roku CBS położyło duży nacisk na rozpoznanie liderów i członków zorganizowanych grup przestępczych oraz ustalanie i zabezpieczanie ich majątku pochodzącego z przestępstwa. Analiza tego zjawiska spowodowała wzrost liczby rozpoznanych grup przestępczych oraz ich liderów i członków. Świadczy to o tym, że wcześniej skazani szefowie grup przestępczych po odbyciu kar wracają na wolność i odbudowują swoje grupy przestępcze. W okresie sprawozdawczym funkcjonariusze CBS przedstawili zarzuty 78 cudzoziemcom. Dominującą grupę stanowili obywatele: Ukrainy, Wietnamu, Holandii, Bułgarii i Litwy¹¹.

10 W niniejszym artykule wykorzystano wybrane fragmenty „Sprawozdania z działalności Centralnego Biura Śledczego KGP”, Warszawa 2009 (opracowanie niepublikowane).

11 Por. K. Laskowska, Działalność cudzoziemskich zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w latach 2000–2006, Białostockie Studia Prawnicze 2007, z. 2, s.175 i nast.

2. Wyniki postępowań przygotowawczych prowadzonych przez Centralne Biuro Śledcze

W 2008 roku Centralne Biuro Śledcze prowadziło łącznie 1931 postępowań przygotowawczych w związku z działalnością zorganizowanych grup przestępczych w różnych kategoriach przestępstw. Statystycznie wszczęto 1 064 sprawy, w tym m.in. podjęto z zawieszenia 64 sprawy, 68 zaś przejęto z innych jednostek. W 178 wypadkach podstawą wszczęcia były własne materiały operacyjne. Zakończono 1 106 spraw, w tym 54 przekazano do innych jednostek, a zawieszono 114. Łącznie w okresie sprawozdawczym zatrzymano 3 198 osób, 4 817 zaś podejrzanym przedstawiono łącznie 15 862 zarzutów.

Wspomniane wyżej postępowania dotyczyły trzech następujących kategorii spraw:

- o charakterze kryminalnym – 539 spraw (w tym 40 o zabójstwa, 24 o zorganizowaną kradzież pojazdów, 18 o fałszerstwa środków płatniczych, 90 o rozboje lub wymuszenia rozbójnicze, 9 o handel ludźmi, 35 o handel bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi oraz 322 sprawy o inne przestępstwa kryminalne);
- o charakterze ekonomicznym – 700 spraw (w tym 40 prowadzonych było o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu, 90 z kodeksu karnego skarbowego, 123 o pranie pieniędzy, 93 o korupcję oraz 354 sprawy o inne przestępstwa ekonomiczne);
- o charakterze narkotykowym – 547 spraw, m.in. o przemyt, dystrybucję, produkcję narkotyków oraz 145 spraw o inne przestępstwa narkotykowe

W odniesieniu do pierwszej z wymienionych kategorii spraw należy podkreślić, iż główne zdarzenia stwarzające zagrożenie dla życia ludzkiego dotyczyły przede wszystkim planowanych zamachów na życie tzw. skruszonych gangsterów, członków ich rodzin oraz funkcjonariuszy odpowiedzialnych za ściganie i zwalczanie przestępczości zorganizowanej. Nową formą tego zjawiska jest pojawienie się tzw. list osób, które mają zostać pozbawione życia w następstwie wydania zlecenia zabójstwa. Istotą tego mechanizmu jest fakt, że informacja ta ma dotrzeć do potencjalnych ofiar. Aby te groźby były realne, sprawcy rzeczywiście posuwają się do zabójstw na zlecenie, o czym z reguły jest głośno w środowiskach przestępczych. Ten schemat postępowania dodatkowo wpływa na obciążenie Policji koniecznością ochrony osób zagrożonych, gdyż groźby te są z reguły realne i uzasadnione. W dalszym ciągu funkcjonuje taktyka skrytego pozbywania się wrogów i potencjalnej konkurencji.

W tzw. sferze ekonomicznej w toku prowadzonych czynności analitycznych wyodrębniono obszary prowadzonej działalności gospodarczej szczególnie nara-

żone na występowanie zjawiska prania pieniędzy, których specyfika procedur czy pragmatyka działania sprzyja tym patologiom:

- wykorzystywanie instytucji finansowych (banków, domów maklerskich, towarzystw funduszy inwestycyjnych) do legalizowania środków finansowych pochodzących z przestępstw, mieszania środków pieniężnych pochodzących z legalnej działalności ze środkami finansowymi pochodzącymi z działalności przestępczej,
- wykorzystywanie pozafinansowych instytucji do gromadzenia i przechowywania środków finansowych pochodzących z przestępstw w znacznych kwotach,
- wykorzystywanie struktur zorganizowanej przestępczości związanej z przemytem wyrobów tytoniowych i spirytusowych bez polskich znaków skarbowych akcyzy, która generuje znaczne dochody dla członków tych grup,
- wykorzystywanie rynku paliw płynnych, gazowych, obrotu złomem i metalami kolorowymi. Patologiczne zjawiska w obrocie podatkowym na szkodę Skarbu Państwa generują znaczne dochody dla grup przestępczych, jednocześnie powodując znaczne straty dla budżetu Skarbu Państwa. Przestępcza działalność koncentruje się przede wszystkim na uchylaniu się od obowiązków podatkowych, wyłudzeniu nienależnego zwrotu podatku VAT,
- wykorzystywanie rynku kapitałowego, ubezpieczeń i funduszy inwestycyjnych. Legalizowanie środków finansowych z wykorzystaniem mechanizmów inwestycyjnych w 2008 roku ze względu na kryzys na rynkach finansowych nie było atrakcyjne w kategoriach lokaty kapitału. Jednocześnie mechanizmy te były wykorzystywane przez grupy przestępcze przede wszystkim na GPW SA oraz w zakresie nabywania jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych,
- wykorzystywanie rynku nieruchomości. W związku z kryzysem na rynku nieruchomości nastąpiła stagnacja na rynku obrotu nieruchomościami. Jednocześnie obserwuje się stały trend związany z inwestowaniem w nieruchomości środków finansowych pochodzących z przestępstw przez zorganizowane grupy przestępcze. Rynek ten jest szczególnie atrakcyjny z uwagi na małe ryzyko inwestycyjne oraz dużą płynność i łatwość dalszego obrotu tymi wartościami,

Środki finansowe pochodzące z przestępstw dokonywanych przez zorganizowane grupy przestępcze są wykorzystywane m.in. do bieżącego finansowania działalności grupy przestępczej, mieszania środków finansowych pochodzących z przestępstw karnoskarbowych z legalną działalnością biznesową, prowadzenia działalności inwestycyjnej w instrumenty finansowe, w złoto, dzieła sztuki, nieruchomości, korumpowanie funkcjonariuszy publicznych, przedstawicieli biznesu i finansów w celu skuteczniejszego negocjowania warunków kontraktów i umów,

nabywanie dóbr konsumpcyjnych (nieruchomości, pojazdy). Przykładem w tym zakresie może być śledztwo dotyczące niegospodarnych transakcji w obrocie instrumentami finansowymi polegające na podpisywaniu niekorzystnych finansowo umów nabycia akcji w znacznych kwotach.

Realizując powyższe transakcje, grupa osób naraziła na straty podmioty gospodarcze w kwocie ponad 20.000.000 zł. Uzyskane w ten sposób środki finansowe transferowano z użyciem rachunków bankowych, przy czym istnieje przypuszczenie przeprowadzenia transakcji mających utrudnić lub znacznie uniemożliwić przestępcze pochodzenie tych środków finansowych. W powyższej sprawie w 2008 roku zatrzymano łącznie 7 osób, przedstawiono ogółem 14 zarzutów, w tym 5 z art. 299 kk. dotyczącego prania pieniędzy oraz 9 z art. 296 kk. dotyczącego stypizowanych tam przestępstw nadużycia zaufania i niegospodarności. Zastosowano środki zapobiegawcze, 7 poręczeń majątkowych na ogólną kwotę – 8,6 mln zł. Łącznie zabezpieczono mienie wartości 3 mln zł.

Niektóre postępowania przygotowawcze dotyczą działalności tego rodzaju zorganizowanych grup przestępczych, które nie ograniczają sfery swych działań do jednej tylko z wymienionych wyżej kategorii, co ilustrować może poniższy przykład:

W dniach 27–29.04.2008 r. na terenie Warszawy, Łomianek i Pułtusza przeprowadzono realizację, która dotyczyła funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej zwanej „mokotowską”. W wyniku działań CBS zatrzymano 20 członków grupy zajmujących wysoką pozycję w jej hierarchii, co było bardzo ważne z uwagi na fakt, że zapobiegło dokonaniu planowanych przez przestępców zamachów na życie innych osób, w tym funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Udział w zorganizowanej grupie przestępczej, rozboje, wymuszenia rozbójnicze, posiadanie broni palnej, a także obrót znacznymi ilościami środków odurzających i czerpanie korzyści z cudzego nierządu to zarzuty, które usłyszeli członkowie grupy „mokotowskiej”. W pierwszej fazie postępowania w sprawie występowało 30 podejrzanych, którym przedstawiono 93 zarzuty, w tym 19 z art. 258 kk. Zastosowano łącznie 28 aresztów, 1 dozór policyjny, zabezpieczenia majątkowe na kwotę 94 461 złotych. Sprawa posiada charakter rozwojowy i przewidywane są dalsze zatrzymania członków grupy. Warto też dodać, że w efekcie innych czynności związanych ze sprawą zatrzymano liderów grupy „mokotowskiej”, w tym poszukiwanych z tzw. „top listy” Wojciecha S. ps. „Wojtas”, Artura N. ps. „Należyty” oraz jednego z najbardziej niebezpiecznych przestępców – Marka Cz. ps. „Rympalek”.

Należy podkreślić, że w 2008 roku funkcjonariusze CBS współpracowali z policjantami z innych jednostek Policji (KWP, KSP, KMP, KPP) w ramach 72 grup operacyjno–śledczych, które zostały powołane decyzją Komendanta Głównego Policji.

W zakresie środków zapobiegawczych wobec 1824 osób podejrzanych zastosowane zostały areszty tymczasowe: dozory policyjne objęły 1517 osób, w stosunku zaś do 1330 sprawców zastosowano poręczenia majątkowe. Za 148 podejrzany mi rozesłane zostały listy gończe.

Mimo że w 2008 roku odnotowano nieznaczny spadek efektów pracy dochodzeniowej w postaci zmniejszenia liczby podejrzanych, jak i zatrzymanych oraz stosowanych środków zapobiegawczych, nadal zauważalna jest tendencja wzrostowa osiąganych wyników procesowych w porównaniu do lat poprzednich. Odnotowano również wzrost liczby prowadzonych rozpoznań i rozpracowań operacyjnych. Można prognozować, że utrzymanie dalszego trendu wzrostowego pracy operacyjnej i procesowej może skutkować utrzymaniem wyników na poziomie podobnym do lat poprzednich, a nawet ich wzrostem.

W okresie sprawozdawczym 1 575 osobom przedstawiono 1 614 zarzuty o czyn z art. 258 § 1 i 2 kk. (tj. udział w zorganizowanej grupie przestępczej). Przepisy tego artykułu zastosowano w stosunku do 1 484 członków grup polskich oraz 91 członków grup międzynarodowych. Z art. 258 § 3 kk. (kierowanie grupą lub związkiem mającym na celu popełnianie przestępstw) przedstawiono natomiast 154 zarzuty 152 osobom. Przepis art. 258 § 3 kk. zastosowano w stosunku do 145 liderów grup polskich oraz 7 liderów międzynarodowych grup przestępczych.

Kierownictwo CBS kładzie nacisk zarówno na zabezpieczenie mienia, jak również na odzyskiwanie mienia pochodzącego z przestępstw. W prowadzonych sprawach w 2008 roku zabezpieczono mienie w wysokości 169 883 753 zł. We wszczętych i prowadzonych postępowaniach przygotowawczych odzyskano mienie w wysokości 26 055 211 zł. Warto w tym miejscu podkreślić, iż w Polsce funkcję krajowego biura ds. odzyskiwania mienia (BOM) pełni 10-osobowy wydział w Biurze Kryminalnym Komendy Głównej Policji¹².

Centralne Biuro Śledcze zlikwidowało w 2008 roku 15 laboratoriów narkotyków syntetycznych, co świadczy o dobrym rozpoznaniu i przygotowaniu funkcjonariuszy do walki z przestępczością narkotykową, którzy zabezpieczają coraz większą ilość narkotyków pochodzących bezpośrednio z nielegalnych laboratoriów¹³. W sumie w okresie sprawozdawczym CBS zabezpieczyło ponad 730 kg narkotyków¹⁴. Warto w tym miejscu podkreślić, iż narkotyki syntetyczne zdobywają w Polsce coraz większą popularność. Dostrzegają to zorganizowane grupy przestępcze, które

12 Zob. I. Fedorowicz, *Policja tworzy biuro*, *Policja* 997 2009, nr 1, s. 42. Polska już wcześniej dysponowała programem komputerowym, który umożliwi dokładne i wszechstronne poszukiwanie zasobów przestępców. Elektroniczny System Odzyskiwania Mienia będzie programem międzyresortowym, na bieżąco aktualizowanym przez fachowców z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

13 Centralne Biuro Śledcze średnio likwiduje ok. 10–15 takich laboratoriów rocznie.

14 Na uwagę zasługuje również wspólna realizacja prowadzona z Policją niemiecką, w trakcie której na podstawie informacji przekazanej przez funkcjonariuszy CBS udaremniono przemyt do Polski 4 ton haszyszu.

próbują sprostać rosnącemu na nie zapotrzebowaniu. Stąd wzrost przemytu narkotyków i prekursorów do ich produkcji oraz zwiększanie nielegalnej produkcji poprzez organizację coraz większej liczby nielegalnych laboratoriów. Zjawisko to można zauważyć na terenie naszego kraju, który jest jednym z bardziej zagrożonych nielegalną produkcją amfetaminy. W ostatnich latach zlikwidowano znaczną ilość nielegalnych laboratoriów produkujących ten narkotyk. Są one najczęściej usytuowane w trudno dostępnych i zakamuflowanych miejscach, często wykorzystując sprzęt domowej produkcji (tzw. „*kitchen labs*”). Najpopularniejszą metodą produkcji jest metoda Leuckarfa. Przykładem skutecznych działań wykrywczych CBS może być następująca sprawa:

CBS, prowadząc działania wobec zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie województwa mazowieckiego, zajmującej się produkcją i handlem narkotykami na dużą skalę, w maju 2008 roku w okolicach Grodziska Mazowieckiego ujawniło duży magazyn narkotykowy, w którym zabezpieczono 62 kg amfetaminy. Narkotyki zapakowane były w specjalne torby i przygotowane do odbioru. W zaadaptowanym na magazyn pomieszczeniu gospodarczym zabezpieczono ponadto wagi, stoły oraz pojemniki do porcjowania narkotyku. Gromadzona tu amfetamina trafiała na nielegalny rynek narkotykowy w kraju. W skład grupy wchodziło czterech mieszkańców Grodziska Mazowieckiego. W wyniku przeszukań miejsc zamieszkania zatrzymanych osób zabezpieczono również kanistry z różnego rodzaju odczynnikami służącymi do produkcji amfetaminy. Wobec zatrzymanych zastosowano środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania.

W ramach zwalczania zorganizowanej przestępczości ekonomicznej funkcjonariusze CBS zlikwidowali w okresie sprawozdawczym 2 nielegalne fabryki papierosów. Realizacja zagadnień z tego zakresu wynika z właściwego monitorowania tego zjawiska, jak również utrzymujących się trendów i opłacalności tego procederu. Oto jeden z przykładów obrazujących skalę tego procederu:

W listopadzie 2008 roku w miejscowości Linin ujawniono nielegalną fabrykę papierosów umiejscowioną w dużej przemysłowej hali. Ujawniono kompletną linię technologiczną mogącą produkować około 20–25 mln sztuk papierosów miesięcznie, co przynosiło straty dla Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconych podatków akcyzowego i VAT około 5–6 mln złotych miesięcznie. Papierosy (podróbki znanych marek Marlboro i L&M) produkowane były przez 6 dni w tygodniu po kilkanaście godzin z przeznaczeniem na rynek brytyjski. Natomiast w grudniu 2008 roku w Będzinie poprzez zabezpieczenie kilku maszyn oraz komponentów uniemożliwiono produkcję papierosów.

W dalszym ciągu Polska jest krajem tranzytowym w przemyśle papierosów do krajów Europy Zachodniej, w szczególności do Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Niemiec. W 2008 roku papierosy najczęściej były przemycane z Polski drogą lą-

dową, ukrywane w naczepach pojazdów ciężarowych (w przewożonym towarze i w elementach konstrukcyjnych naczep). Natomiast do Polski papierosy przemycano drogą morską w kontenerach z Chin oraz drogą lądową z krajów byłego Związku Radzieckiego, ukrywane w naczepach pojazdów ciężarowych. W międzynarodowy przemyt papierosów były zaangażowane legalnie działające polskie przedsiębiorstwa transportowe i spedycyjne, kierowcy oraz nadawcy towarów. Coraz częściej jednak grupy przestępcze zakładają fikcyjne firmy, które w dokumentacji przewozowej są nadawcami ładunku.

W wymiarze statystycznym w 2008 roku CBS zabezpieczyło 76 938 007 sztuk papierosów, 10 950 kg krajanki tytoniowej pochodzących z przemytu i zlikwidowanych nielegalnie działających fabryk oraz 164 612 litrów spirytusu.

3. Wyniki działań w zakresie rozpoznania i zwalczania terroru kryminalnego oraz terroryzmu

Na podstawie analizy sprawozdań z jednostek terenowych CBS oraz w wyniku monitorowania bazy KSIP od 1.01.2008 r. do 31.12.2008 r. odnotowano 39 przypadków eksplozji spowodowanych użyciem materiałów i urządzeń wybuchowych, w tym 20 przypadków noszących cechy aktów terroru kryminalnego. Powyższe eksplozje nastąpiły w związku z użyciem: urządzeń wybuchowych – 16 przypadków, granatów (4), rozbijania niewybuchów i niewypałów (w celu odzyskania materiału wybuchowego) – 10, detonacji substancji chemicznej podczas produkcji materiału wybuchowego (9).

W 2008 roku ujawniono i rozbrojono podłożone pod różnymi obiektami 24 urządzenia wybuchowe, w tym 5 granatów oraz 19 urządzeń zawierających substancje wybuchowe. Ponadto ujawniono 16 atrap urządzeń wybuchowych.

W omawianym okresie 2008 roku odnotowano 579 fałszywych powiadomień o podłożeniu urządzeń wybuchowych w stosunku do 814 obiektów, zatrzymano 191 sprawców. Wykrywalność tej kategorii przestępstw kształtuje się na poziomie 32,99%. Ponadto od 2008 roku odnotowano 50 powiadomień o odstępieniu od zdetonowania ładunku wybuchowego w zamian za osiągnięcie korzyści majątkowej, zatrzymano 20 sprawców, wykrywalność zaś tych przestępstw osiągnęła poziom 40%.

W 2008 roku w wyniku eksplozji materiałów wybuchowych śmierć poniosły 4 osoby (wybuchy spowodowane były w 3 przypadkach zamachami bombowymi, a w 1 przypadku manipulowaniem przy niewybuchach i niewypałach). Rannych zostało zaś 27 osób, w tym w wyniku: zamachów bombowych – 6 osób, próby detonacji niewypałów (5), wytwarzania i odzyskiwania materiału wybuchowego (6), konstruowania urządzeń wybuchowych (5) oraz nieszczęśliwego zbiegu okoliczności (5 osób, w tym jedno działanie samobójcze).

Jeśli chodzi o efekty wykrywcze, to w wyniku przedsięwzięć policyjnych w 2008 roku zatrzymano 334 podejrzanych o działania przestępcze mające związek z materiałami i urządzeniami wybuchowymi¹⁵. Wobec 68 podejrzanych zastosowane zostało tymczasowe aresztowanie, wobec 22 podejrzanych – dozór policyjny lub poręczenie majątkowe. W odniesieniu do pozostałych 237 podejrzanych skierowano 123 wnioski do sądu grodzkiego, 114 wniosków do sądu rodzinnego i ds. nieletnich, zaś w 7 przypadkach odstąpiono od zastosowania środka zapobiegawczego i po przedstawieniu zarzutów zwolniono.

W wyniku dokonanych przeszukań odnaleziono i zabezpieczono 26 samodziiałowych urządzeń wybuchowych oraz 2 893,9 kg różnego rodzaju materiałów wybuchowych¹⁶. Najwięcej materiałów wybuchowych zabezpieczono na terenie województw podkarpackiego (1 548,5 kg), kujawsko–pomorskiego (499,1 kg), mazowieckiego (Warszawa – 274,7 kg) oraz lubelskiego (237,7 kg).

Należy podkreślić, że CBS w 2008 roku zabezpieczyło 401 sztuk broni palnej. Największe zabezpieczenia miały miejsce na terenie województwa śląskiego i podkarpackiego. Ponadto zabezpieczono 1 035 sztuk różnego rodzaju niewybuchów, niewypałów i 47 774 sztuki innej amunicji. Są to wyłącznie niewybuchy i amunicja zabezpieczone przez Policję, z których odzyskiwano lub planowano odzyskać materiał wybuchowy mający służyć do działań przestępczych. Najwięcej odzyskano w województwach: kujawsko–pomorskim – 481 sztuk oraz w lubelskim (335).

III. Przewidywane kierunki rozwoju przestępczości zorganizowanej

1. Zorganizowana przestępczość kryminalna

W tej kategorii przestępstw przewiduje się występowanie zdarzeń z użyciem broni palnej na tle porachunkowym o podział wpływów w grupach przestępczych, zwiększenie liczby kradzieży i handlu maszynami budowlanymi oraz rolniczymi znacznej wartości pochodzącymi z krajów Europy Zachodniej oraz ich redystrybucję i legalizację na podstawie fałszywych dokumentów w Polsce i w krajach Europy Wschodniej. Wiązać się z tym może poszerzenie wpływów polskich grup przestępczych na terenie Europy Zachodniej. Oznaczać to może częściową integrację z istniejącymi grupami zagranicznymi i zwiększenie udziału polskich organizacji przestępczych w takich krajach jak Wielka Brytania, Włochy, Hiszpania, Francja i Niemcy.

15 Ponadto ustalono i zatrzymano 191 sprawców fałszywych powiadomień o podłożeniu ładunków wybuchowych.

16 W tym 1,4 kg plastycznego materiału wybuchowego, 2667, 6 kg trotylu, 88,4 kg heksogenu, 58,4 kg górniczego materiału wybuchowego, 53,8 kg prochu czarnego, 16, 1 kg mieszanin pirotechnicznych oraz 8,3 kg innych substancji niebezpiecznych, 147 sztuk różnego rodzaju granatów, 20 sztuk petard wojskowych i innych środków pirotechnicznych oraz 8 934 sztuki zapalników, detonatorów i splonek.

W konsekwencji może nastąpić zwiększenie rekrutacji członków polskich zorganizowanych grup przestępczych przez zagraniczne grupy celem uzyskania i umocowania przedstawicieli w krajach Europy Środkowej oraz poszerzenia wpływów.

W ostatnim czasie zauważono zjawisko związane z rozszerzeniem katalogu podmiotów zagrożonych ze strony członków zorganizowanych grup przestępczych. Przemoc, wraz z jej najostrzejszą formą, tj. zabójstwem na zlecenie, kierowana była dotychczas wobec niepokornych lub nieuczciwych członków własnej organizacji. Obecnie obserwuje się wzrost zagrożenia tego typu działalnością przestępczą, która wymierzona jest także w najbliższą rodzinę członków grup przestępczych oraz osoby zajmujące się ściganiem i zwalczaniem przestępczości zorganizowanej, w szczególności zaś policjantów i prokuratorów.

W dalszym ciągu utrzymywać się będzie wzrost zorganizowanego przemytu nielegalnych emigrantów pochodzących głównie z krajów azjatyckich, handlu ludźmi i czerpania korzyści z cudzego nierządu. Z podobną tendencją możemy mieć do czynienia w odniesieniu do liczby falsyfikatów waluty euro, GBP i USD w obrocie krajowym, czemu towarzyszyć będzie rozszerzone działanie polskich i zagranicznych grup przestępczych zajmujących się przemytem falsyfikatów do krajów strefy euro oraz Wielkiej Brytanii.

2. Zorganizowana przestępczość narkotykowa

W tym zakresie należy przede wszystkim oczekiwać pojawienia się perturbacji w monitorowaniu substancji i prekursorów. Pojawia się w związku z dynamicznie zmieniającymi się sposobami produkcji narkotyków, pojawianiem się nowych narkotyków syntetycznych, zastępowaniem prekursorów znajdujących się pod ścisłą kontrolą innymi nowymi substancjami niepodlegającymi kontroli oraz utrudnieniami w monitorowaniu prekursorów i substancji chemicznych ze względu na dynamicznie zmieniające się sposoby produkcji.

Istnieje realne zagrożenie powstania nowych kanałów przemytu prekursora do produkcji amfetaminy (BMK) pochodzącego z terenu Rosji przez wschodnią granicę Polski (z terenu Litwy, Białorusi, Ukrainy)¹⁷. Prekursor ten bowiem jest produkowany legalnie w tamtejszych zakładach chemicznych. Może też nastąpić wzrost nielegalnej produkcji prekursorów i narkotyków syntetycznych z niekontrolowanych substancji, przy wykorzystaniu nowych metod produkcji oraz sprzętu. Nadal utrzymywać się będzie zagrożenie ze strony substancji powodujących utratę świadomości, tzw. narkotyków gwałtu (m. in. GHB, ketamina, rohypnol).

¹⁷ Według raportu Biura ONZ ds. Narkotyków i Przestępczości za 2008 rok, nielegalna produkcja amfetaminy w Polsce stanowi 17% światowej produkcji amfetaminy.

Elementem towarzyszącym emigracji zawodowej Polaków będzie produkcja i przemysł amfetaminy do krajów Europy Zachodniej. Drugim kierunkiem przemysłu tego narkotyku będzie najprawdopodobniej Wschód, wykazujący rosnące zapotrzebowanie na narkotyki syntetyczne. Nastąpi też zmiana produktu finalnego z proszku na tabletki. Kolejnym rosnącym zagrożeniem w wymiarze międzynarodowym będzie przemysł kokainy z Ameryki Południowej w tzw. transportach łamanych przez kraje Unii Europejskiej na rynek krajowy, jak i w tranzycie do innych krajów Europy.

Z innych prognozowanych zagrożeń w omawianym przedmiocie wskazać należałoby wskazać wzrost produkcji marihuany, w szczególności w wyniku organizowanych profesjonalnych plantacji konopi indyjskich, rosnące zagrożenie przemysłem i handlem haszyszem, wzrost przemysłu heroiny północną odnogą szlaku bałkańskiego i szlakiem jedwabnym zarówno na rynek krajowy, jak i w tranzycie do Europy oraz wzrost zagrożenia przemysłem prekursorów oraz narkotyków w formie nowych niekontrolowanych substancji. Pojawiają się tu także zagrożenia związane z powstawaniem nielegalnych laboratoriów do odzyskiwania prekursorów oraz narkotyków.

3. Zorganizowana przestępczość ekonomiczna

Już wcześniejsza analiza prowadzonych przez CBS spraw pozwalała zaobserwować stale zwiększające się zagrożenie przestępstwami ekonomicznymi zarówno w sektorze finansowym, jak i gospodarczym. Zorganizowane grupy przestępcze w coraz większej mierze wykorzystują bowiem krajowy i międzynarodowy obrót handlowy do dokonywania przestępstw wyłudzeń podatku VAT oraz innych uszczupień celno-podatkowych na szkodę Skarbu Państwa. Jednocześnie działalność taka służy do inwestowania i legalizacji zysków przestępczych oraz pomnażania dochodów służących popełnianiu dalszych przestępstw. Sprawcy przestępstw korzystają z coraz to nowych narzędzi, jakie oferuje rynek finansowy: factoring, akredytywa, kredyty rewolwingowe. Grupy przestępcze korzystają z ekspertów w zakresie rachunkowości, prawa podatkowego i finansowego celem jak najlepszego zakamufłowania przestępczej działalności oraz opracowywania i wdrażania nowych mechanizmów przestępczych¹⁸.

W najbliższej perspektywie spodziewać się można zintensyfikowania takich działań zorganizowanego świata przestępczego, jak:

- legalizowanie korzyści z działalności przestępczej poprzez inwestycje na rynku nieruchomości (również poza granicami kraju) oraz na rynku kapitałowym;

18 Zob. E. Pływaczewski, Kierunki zagrożeń przestępczością zorganizowaną w nowych krajach członkowskich na przykładzie Polski, (w:) *Bezpieczni w Europie. Materiały konferencyjne* pod redakcją Mieczysławy Zdanowicz, Warszawa 2007, s. 9 i nast.

- nielegalna produkcja papierosów oraz nasilenie nielegalnego tranzytu papierosów przez Polskę do krajów Unii Europejskiej (pomimo wzrostu stawki akcyzy w Polsce), w których obciążenia akcyzowe są znacząco wyższe;
- wyłudzenia podatku VAT w międzynarodowym i krajowym obrocie towarami poprzez zastosowanie mechanizmu przestępczej karuzeli podatkowej;
- nielegalny obrót paliwem oraz jego komponentami przy wykorzystaniu różnic w opodatkowaniu produktów petrochemicznych czy zawieszonego poboru stawki akcyzy;
- wykorzystanie światowego kryzysu gospodarczego do manipulacji wartościami instrumentów finansowych (akcje, kontrakty terminowe, opcje walutowe);
- nielegalna działalność parabankowa oraz przestępczość na rynkach ubezpieczeniowych i funduszy inwestycyjnych;
- przetwarzanie i wprowadzenie do obrotu wyrobów spirytusowych;
- fikcyjne upadłości spółek;
- wyłudzenia na rynku nieruchomości, ze szczególnym uwzględnieniem nieruchomości należących do Skarbu Państwa, jak również wyłudzenia i nieprawidłowości w wykorzystywaniu funduszy unijnych;
- przestępczość na rynku budowlanym związanym z wysoko budżetowymi projektami inwestycyjnymi – EURO 2012 (wyłudzenia funduszy unijnych, nieprawidłowości w zamówieniach publicznych) oraz
- korupcja funkcjonariuszy publicznych.

4. Terror kryminalny i terroryzm polityczny

Przede wszystkim zwraca uwagę fakt, iż przestępcze wykorzystanie Internetu będzie służyć grupom terrorystycznym i ekstremistycznym do propagowania swoich idei, werbowania członków i sympatyków oraz zwalczania przeciwników, anonimowego nakłaniania do popełniania przestępstwa, np. poprzez instruowanie, jak wytworzyć materiał wybuchowy lub urządzenie wybuchowe. Zwiększy się też zagrożenie terrorystyczne związane ze wzrostem aktywności radykalnych ugrupowań religijnych na terenie RP, wzrostem liczby cudzoziemców pochodzących z krajów tzw. „wysokiego ryzyka” przyjeżdżających do Polski w celach turystycznych, handlowych, starających się o polską wizę w celu podjęcia nauki na naszych uczelniach (głównie prywatnych) czy zawierających fikcyjne małżeństwa z Polkami.

Stałe rozpoznanie zagrożenia związanego z potencjalnym zamachami terrorystycznymi nie jest w Polsce niczym nowym. Podejmowane w tym zakresie czynności kierowane były głównie na rozpoznanie środowisk cudzoziemców z krajów tzw. „wysokiego ryzyka” oraz grup etnicznych i ekstremistycznych przebywających na terenie Polski. Zwalczanie terroryzmu nadal wymaga bezpiecznej sieci informacyjnej i finansowej, łącznie z Internetem, wykrywania i śledzenia działalności terrory-

stycznej. W obecnej, cyfrowej erze niezwykle ważnym jest zwiększenie funkcji wywiadu oraz możliwości analizy (ilościowej i jakościowej) w różnych dziedzinach, wspólnie z cyfrowymi technologiami w celu śledzenia i ujmowania terrorystów. Specjalną uwagę należy przywiązać do broni chemicznej, biologicznej, nuklearnej, zarówno tradycyjnej, jak „domowej roboty” wykorzystywanej przez terrorystów, którą należy śledzić, wykrywać, identyfikować i neutralizować¹⁹.

Nowe zagrożenia związane mogą być z Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej „Euro 2012”²⁰. Może też wzrosnąć aktywność organizacji neofaszystowskich oraz skrajnie lewicowych. Podobna tendencja dotyczy przestępczości z użyciem materiałów wybuchowych, uaktywnienia się konstruktorów urządzeń wybuchowych czy pozyskiwania materiałów wybuchowych na zamówienie osób trzecich.

Można też oczekiwać wzrostu – umiarkowanej jak dotąd – przestępczości cudzoziemców w Polsce poprzez uczestnictwo w grupach przestępczych i realizowanie zadań związanych z zastraszaniem, pobiciami, uprowadzeniami czy zabójstwami. Niezależnie od tego stwierdza się wzrost zainteresowania obszarem Polski ze strony zagranicznych grup przestępczych, w zakresie organizowania szlaków przemytniczych dotyczących broni, amunicji, materiałów wybuchowych i ludzi.

IV. Kierunki działań zmierzających do poprawy skuteczności zwalczania przestępczości zorganizowanej

Analiza dotychczasowych działań CBS oraz ich efektów doprowadziła do wyeksponowania pewnych kierunków, których realizacja dawałaby gwarancje poprawy efektywności tej służby. Przede wszystkim głównym kierunkiem działań będzie monitorowanie liderów i członków zorganizowanych grup przestępczych pod kątem ich kondycji finansowej, w kontekście możliwości tworzenia nowych struktur przestępczych i poszerzania strefy wpływów. Równolegle przewiduje się też monitorowanie liderów zorganizowanych grup przestępczych przebywających w zakładach karnych pod kątem odbudowywania przez nich starych lub tworzenia nowych struktur przestępczych po wyjściu na wolność, przy ścisłej współpracy z Centralnym Zarządem Służby Więziennej. Będą też prowadzone i koordynowane rozpoznania zagrożeń związanych z przygotowywaniem do Euro 2012 oraz przejęcia Prezydencji w Unii Europejskiej w 2011 roku.

19 Tamże, s. 15.

20 Problemy te były szeroko dyskutowane na „Europoltech 2009” – IV. Międzynarodowej Konferencji Policyjnej, zorganizowanej pod hasłem „Systemy bezpieczeństwa publicznego imprez masowych” (Warszawa, 22–24 kwietnia 2009 r.), w ramach II. Sesji plenarnej, zatytułowanej „Organizacja i zabezpieczenie wielkich imprez masowych – prezentacja doświadczeń wybranych krajów europejskich”. Swoje doświadczenia w tym zakresie prezentowali przedstawiciele Niemiec, Holandii, Belgii, Austrii, Szwajcarii i Portugalii.

Wypracowano też i udoskonalono szereg przedsięwzięć mających na celu zwalczanie przestępczości narkotykowej, łącznie z działaniami na tzw. przedpolu. Należy tu w szczególności wyeksponować takie kierunki działań, jak:

- intensyfikacja współpracy w ramach powstałego zespołu roboczego Rady do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii do spraw prekursorów narkotykowych oraz programu wczesnego ostrzegania o nowych narkotykach w zakresie monitorowania obrotu prekursorów oraz substancji chemicznych wykorzystywanych do nielegalnej produkcji narkotyków, jak również identyfikacji pojawiających się nowych narkotyków oraz metod ich produkcji i przemytu, kontynuowanie działań w ramach realizowanych projektów międzynarodowych dotyczących tego zagadnienia;
- współpraca w ramach realizowanych przez stronę polską międzynarodowych projektów angażujących państwa zagrożone przemytem prekursorów (Litwa, Ukraina, Białoruś, Rosja) lub rozważenie powołania nowych bilateralnych projektów, jak również współpraca w ramach projektów realizowanych przez Europol;
- intensyfikacja działań policyjnych w celu zwalczania nielegalnych laboratoriów produkujących narkotyki, ściślejsza współpraca w ramach realizowanych przez stronę polską międzynarodowych projektów angażujących państwa zagrożone produkcją narkotyków, wykorzystywanie baz analitycznych Eurpolu, organizowanie krajowych i zagranicznych szkoleń dla funkcjonariuszy służb publicznych zwalczających nielegalną produkcję narkotyków syntetycznych;
- włączenie się w realizowane przez instytucje rządowe i organizacje pozarządowe programy edukacyjno–profilaktyczne dotyczące substancji powodujących utratę świadomości, tzw. narkotyków gwałtu (m.in. GHB, ketamina, rohypnol) oraz nawiązanie ściślejszej współpracy z państwami producentami komponentów wymienionych substancji oraz ich pochodnych;
- zintensyfikowanie działań policyjnych w celu rozpoznania grup zajmujących się nielegalnymi uprawami konopi, współpraca międzynarodowa z policjami państw UE w celu określenia wzajemnych powiązań grup przestępczych, skali, sposobu i organizacji prowadzenia nielegalnych upraw;
- zintensyfikowanie międzynarodowej współpracy z policjami państw UE oraz krajami trzecimi w celu określenia wzajemnych powiązań grup przestępczych, sposobu organizacji przemytu haszyszu szczególnie z terenu Azji i Afryki do Europy; współpraca w ramach powstałych inicjatyw międzynarodowych dotyczących tego zjawiska;
- zintensyfikowanie działań policyjnych w celu rozpoznania grup zajmujących się uzyskiwaniem niekontrolowanych substancji i ich pochodnych, identyfikacji tych substancji, sposobów oraz środków do odzyskiwania prekursorów i narkotyków z niekontrolowanych substancji;

- zintensyfikowanie międzynarodowej współpracy z policjami państw Europy Wschodniej w celu określenia wzajemnych powiązań grup przestępczych, sposobu i organizacji przemytu heroiny z państw Azji przez wschodnią granicę Polski (głównie z Ukrainą); współpraca w ramach inicjatyw międzynarodowych dotyczących regionu Azji Centralnej oraz szlaków przemytu heroiny;
- ścisła współpraca ze Służbą Celną i Strażą Graniczną w celu ograniczenia przemytu narkotyków, wyrobów tytoniowych i nielegalnej produkcji papierosów;
- współpraca w ramach realizowanych przez stronę polską międzynarodowych projektów angażujących państwa zagrożone przemytem produktów tytoniowych (Litwa, Ukraina, Białoruś, Rosja, Niemcy, Belgia, Holandia, Wielka Brytania) oraz realizowanie nowych, bilateralnych projektów;
- zintensyfikowanie międzynarodowej współpracy z policjami państw UE oraz Ameryki Południowej w celu określenia wzajemnych powiązań grup przestępczych, sposobu organizacji przemytu kokainy z Ameryki Południowej do Europy;
- kontynuowanie rozpoznania operacyjnego wybranych środowisk cudzoziemców pod kątem zagrożenia terrorystycznego i ekstremistycznego oraz konstruktorów urządzeń wybuchowych;
- monitorowanie Internetu pod kątem muzułmańskich treści radykalnych mogących mieć potencjalny wpływ na zagrożenia o charakterze terrorystycznym w RP;
- prowadzenie rozpoznania zagrożeń związanych z użyciem materiałów wybuchowych, a szczególnie konstruktorów urządzeń wybuchowych oraz tzw. pozyskiwaczy materiałów wybuchowych, którzy na zamówienie osób trzecich nielegalnie odzyskują materiały wybuchowe z wojskowych lub górniczych urządzeń wybuchowych, w tym z niewybuchów;
- kontynuacja udziału w pracach zespołu przy MSWiA, którego zadaniem będzie wypracowanie projektu Ustawy Antyterrorystycznej, współpraca z Centrum Antyterrorystycznym ABW w zakresie wymiany informacji o zagrożeniach terrorystycznych w Polsce;
- udział w pracach Stałego Komitetu Ekspertów przy Komisji Europejskiej ds. prekursorów materiałów wybuchowych;
- udział w pracach nad wdrażaniem na terenie Polski elektronicznego systemu śledzenia materiałów wybuchowych – program „SCEPYLT”;
- koordynacja zagadnień dotyczących nieprolifracji broni masowego rażenia – koordynacja przedsięwzięć Policji (CBRN);
- wypracowanie formalnoprawnych unormowań ułatwiających Policji dostęp do informacji bankowej i ubezpieczeniowej oraz dostęp Policji do tajemnicy skarbowej i wypracowanie odpowiednich procedur w tym zakresie;

- udoskonalanie wspólnie z krajowym biurem ds. odzyskiwania mienia systemu odzyskiwania mienia, wdrożenie systemu ESOM umożliwiającego skuteczniejsze ujawnianie składników majątkowych, sprawniejsza współpraca ze służbami skarbowymi w zakresie pozbawiania sprawców majątku, szczególnie w ramach współpracy międzynarodowej, postępowania podatkowego oraz egzekucji zabezpieczonego mienia.

Wspomnieć też trzeba o nowych rozwiązaniach mających na celu usprawnienie tak ważnej dla funkcjonowania CBS współpracy międzynarodowej²¹. Przede wszystkim w Wydziale Wywiadu Kryminalnego CBS została powołana Sekcja Współpracy Międzynarodowej²², która kontynuuje realizację zadań dotyczących współpracy operacyjnej i pozaoperacyjnej CBS z partnerami zagranicznymi. Upřednio zadania te były wykonywane przez Zespół ds. Współpracy Międzynarodowej (powołany 26 września 2007 roku). Utworzenie Sekcji wiąże się ściśle z rozbudową pionu współpracy międzynarodowej w CBS, wynikającą z odnotowanej wzrastającej liczby zleceń dotyczących problematyki pozaoperacyjnej kierowanych do Biura, np. w sprawach wypracowania stanowisk m. in. na temat koncepcji organizacji współpracy, ocen dotyczących raportów i dokumentów unijnych, opinii aktów prawnych (głównie międzynarodowych umów międzyrządowych w sprawach współpracy w zwalczaniu przestępczości).

Wpływ na powołanie Sekcji Współpracy Międzynarodowej w CBS miała także potrzeba zabezpieczenia zdolności Biura do adekwatnego reagowania na zadania wynikające ze zbliżającego się objęcia w roku 2011 Prezydencji w Unii Europejskiej przez Rzeczpospolitą Polską, w szczególności w fazie przygotowań. Na podstawie analiz napływających danych Sekcja opracowuje m. in. informacje dotyczące sytuacji w takich obszarach tematycznych, jak: międzynarodowa wymiana informacji z uwzględnieniem rodzaju przestępstw i regionu świata; inicjatywy międzynarodowe z udziałem pracowników i funkcjonariuszy Biura; spotkania międzynarodowe; sprawy, operacje międzynarodowe; szkolenia międzynarodowe.

Odstąpiono też od scentralizowanego modelu międzynarodowej wymiany informacji kryminalnych, zakładającego przesyłanie zapytań przez Wydział Wywiadu Kryminalnego CBS od/do partnerów zagranicznych, umożliwiając prowadzenie bezpośredniej wymiany komórkom terenowym Biura. Rozwiązanie to ma charakter praktyczny i pozwala zdynamizować przepływ zleceń. Jednocześnie poleceniem Dyrektora CBS zobligowano komórki Biura do wprowadzania informacji uzyskanych w obrocie międzynarodowym do systemów informacyjnych Policji.

21 Zob. także E.W. Pływaczewski, Aktualne kierunki współpracy międzynarodowej Centralnego Biura Śledczego, (w:) W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Andrzeja Wąska, Lublin 2005, s. 671 i nast.

22 Na podstawie zarządzenia nr 372/2008 w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji.

V. Podsumowanie

Centralne Biuro Śledcze działa już ponad 8 lat jako wyspecjalizowana komórka organizacyjna Komendy Głównej Policji. O skuteczności działań tej formacji świadczą mogą dane statystyczne zgromadzone za lata 2000–2008. W okresie tym przeszło 34.000 podejrzanym przedstawiono ok. 99 tys. zarzutów. Około 11 tys. osób otrzymało zarzuty z art. 258 par 1 i 2 kk. o uczestnictwo i popełnianie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w tym ok. 930 osobom przedstawiono zarzuty prowadzenia grupy przestępczej. W prowadzonych sprawach zabezpieczono mienie na kwotę przeszło 1,7 mld złotych, odzyskano mienie na kwotę ponad 292 mln złotych. W ramach zwalczania przestępczości narkotykowej zlikwidowano 129 laboratoriów narkotyków syntetycznych, zabezpieczono ponad 1,5 tony amfetaminy, przeszło 676 kg heroiny, ponad tonę marihuany oraz kokainy. Likwidacji uległy „grupa pruszkowska”, „wołomińska”, których zasięg obejmował nie tylko terytorium kraju, ale również powiązania międzynarodowe, grupy lokalne, jak „wyszowska”, „nowodworska”, grupy charakteryzujące się dużą bezwzględnością działań kierowane przez „Oczkę”, „Krakowiaka” czy „Caringtona”. Zlikwidowano dziesiątki laboratoriów narkotykowych, miejsc nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych czy alkoholowych. Skutecznie rozpoznawano szlaki przemytu ludzi, wyrobów akcyzowych, komponentów do produkcji narkotyków syntetycznych, paliw.

Istotnym elementem realizowanych przedsięwzięć pozostawało rozpoznanie zaplecza finansowego grup zorganizowanych. Systematycznie podejmowano działania w stosunku do zorganizowanych grup specjalizujących się w popełnianiu przestępstw gospodarczych. Niejednokrotnie w pracy służby zwalczającej zorganizowaną przestępczość ujawniano nowe rodzaje przestępstw godzących bezpośrednio w obrót gospodarczy i stabilność finansową.

Wydaje się, iż możliwości i ogromny potencjał Centralnego Biura Śledczego nie są do końca efektywnie wykorzystywane. Na pewno nie wystarczy, że funkcjonariusze CBS podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe, aby móc sprostać stawianym przed nimi zadaniom. W moim przekonaniu należałoby pilnie zastanowić się na strukturalnym usytuowaniu tej formacji, która tkwiąc w sztywnych ramach Komendy Głównej Policji, podlega takim samym rygorom i ograniczeniom jak inne Biura, nawet z kilkudziesięciokrotnie mniejszym stanem osobowym. Na pewno nie wpływa to na szybkość i efektywność działań.

Naprzeciw tego rodzaju oczekiwaniom wychodzą zainicjowane w lutym 2008 r. przez kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji prace nad zmianą przepisów kilku ustaw regulujących funkcjonowanie służb nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Efektem tych prac jest projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw w wersji z 26 sierpnia 2009 r., który został skierowany do uzgodnień międzyresortowych.

W interesującym nas zakresie projekt ten przewiduje wprowadzenie do struktur Policji nowego rodzaju jednostek – centralnych jednostek organizacyjnych Policji, które w założeniu mają realizować niektóre zadania na poziomie ogólnokrajowym na określonych polach aktywności Policji, zwłaszcza w sferze wykonawczej. Zadania te obecnie są realizowane przez niektóre komórki organizacyjne Komendy Głównej Policji, jednakże dotychczasowe ich usytuowanie z punktu widzenia sprawności kierowania oraz zarządzania nimi rodzi wiele problemów i niepotrzebnie angażuje bezpośrednio komendanta głównego Policji. Charakterystycznym tego przykładem może być właśnie Centralne Biuro Śledcze, które według proponowanej formuły nowelizacyjnej miałoby zapewnione otwarte pole do zwiększenia efektywności swoich działań²³.

23 Zob. K. Choiński, Co i dlaczego się zmienia, *Policja* 997 2009, nr 10, s. 34 i nast.

SUMMARY

The article starts with general remarks in which the author focuses on the difficulties in drawing a dividing line between traditional crime and organized crime. He highlights the fact that some tendencies, which are typical of traditional crime, generally are not present in organized crime, contrary to numerous stereotypical beliefs regarding the latter. Next, the author discussed the dynamics and the structure of organized crime, on the basis of reports and analyses of the Central Bureau of Investigation (CBS) and the results of preparatory proceedings and criminal reconnaissance aimed at combating criminal terror and terrorism. In the following part of the article, the author presents possible future developments in organized crime in such areas as criminal offences, drug offences, economical offences, as well as criminal and political terror. In the fourth part of the article, based on an analysis of the activities of the CBS and their outcomes, the author proposes certain measures that should be implemented to improve the effectiveness and efficiency of the Bureau in fighting organized crime. Also, the author presents new solutions aimed at improving international cooperation, which is a very important element of the Bureau's operations. In the conclusions, the author states, among others, that the great potential and capacities of the Central Bureau of Investigations are not used the most effectively and that a new position of the Bureau in the law-enforcement structures is required. This is because the Bureau is a part of the rigid structure of the Chief Police Headquarters, which often imposes unnecessary restrictions and limitations on the speed and efficiency of the Bureau's operations.

PRAWNE I ORGANIZACYJNE INSTRUMENTYZWALCZANIA PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ W OPINII FUNKCJONARIUSZY CENTRALNEGO BIURA ŚLEDZEGO

Wprowadzenie

Od początków budowania nowego systemu społeczno–ekonomicznego w Polsce kolejne rządy zmagają się ze zjawiskiem przestępczości zorganizowanej¹. Stanowiło i stanowi ono o wiele poważniejsze i realne zagrożenie dla funkcjonowania społeczeństwa i państwa w naszym kraju niż np. terroryzm. Towarzyszy nam stale i mimo podejmowanych wysiłków² nie można stwierdzić, iż jesteśmy w stanie je kontrolować czy ograniczyć.

Powyższa konstatacja jednoznacznie uzasadnia potrzebę stałych badań z zakresu prawa i kryminologii nad tym zjawiskiem. Powinny one obejmować trzy klasyczne obszary: jego etiologię, fenomenologię oraz profilaktykę³. Dotychczas prowadzone badania można podzielić na dwie zasadnicze grupy: dogmatyczne⁴ oraz empiryczne⁵. Niestety, przeważają pierwsze z nich. Analiza regulacji prawnych oczywiście jest ważna, ale powinna być poparta co najmniej oceną efektywności stosowanych przepisów. Po drugie, nie powinno opracowywać się regulacji prawnych bez dokładnego rozpoznania problemu, zjawiska społecznego, patologii, któ-

1 Zob. E.W. Pływaczewski, *Organised Crime In Poland: Its Development from 'Real Socialism' to Present Times*, (w:) *Organised Crime in Europe, Concepts, Patterns and Control Policies in the European Union and Beyond*, red. nauk. C. Fijnaut, L. Paoli, Dordrecht 2004, s. 467 i nast.

2 Zob. chociażby Program „Bezpieczna Polska. Poprawa bezpieczeństwa obywateli” z dnia 28 sierpnia 2002 r. oraz sprawozdanie z jego realizacji: Informacja nt. Realizacji Programu Poprawy Bezpieczeństwa Obywateli „Bezpieczna Polska” za okres lipiec 2004 – czerwiec 2005, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa październik 2005 r. – dostępna na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji: <http://www.mswia.gov.pl/download.php?s=1&id=1207>.

3 Zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 18–20 oraz B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2007, s. 446–47.

4 Por. A. Michalska–Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006 oraz Z. Cwiakalski, *Wybrane problemy wymiaru kary za przestępczość zorganizowaną*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 12, s. 7 i nast.

5 Zob. np. Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002, s. 122 i nast.

re mają one zwalczać. W przeciwnym razie tworzy się przepisy martwe lub nieefektywne, co jest działaniem nieefektywnym.

Samo zjawisko przestępczości zorganizowanej ciągle zmienia się pod wpływem sytuacji społeczno–ekonomicznej, w jakiej przyszło mu funkcjonować. Tym samym zawsze będzie o przysłowiowy jeden krok przed ustawodawcą czy naukowcami. Aby za nim nadążyć, należy zwrócić się do osób, które są najbliższej niego lub zmagają się z nim na co dzień. Badania tego typu mogą obejmować samych przestępców (np. świadków koronnych⁶), którzy są jego częścią bądź funkcjonariuszy organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości. Ci ostatni dysponują także wiedzą o efektywności istniejącego instrumentarium prawnego, gdyż stosują je w swojej codziennej praktyce i widzą rezultaty na bieżąco.

Założenia badań ankietowych

A. Przedmiot i cel badań

Przedmiotem badań są opinie wybranej grupy respondentów o instytucjach oraz przepisach prawa karnego i innych ustaw, które są przez nich stosowane w pracy zawodowej⁷. Celem badań jest poznanie ich opinii na temat przydatności istniejących rozwiązań prawnych i instytucjonalnych służących walce z przestępczością zorganizowaną, jak również wskazanie tych rozwiązań, których brakuje w Polsce. Efektem końcowym badań jest nie tylko prezentacja wyników, ale także weryfikacja postawionych hipotez badawczych.

B. Problem badawczy

Ogólnym problemem, jaki postanowiono zbadać, jest częstotliwość stosowania oraz przydatność rozwiązań prawnych i organizacyjnych służących walce z przestępczością zorganizowaną. Istniejące instrumentarium prawne zawiera dość szeroki katalog instytucji. Są też takie rozwiązania, jak i organy państwowe, które są wyspecjalizowane w walce z tym zjawiskiem, m.in. instytucja świadka koronnego, praca operacyjna czy Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji, wydziały do walki z przestępczością zorganizowaną prokuratur apelacyjnych.

Jedno ze szczegółowych pytań badawczych brzmi następująco: czy te wyspecjalizowane instytucje cechują się wyższą częstotliwością występowania w spra-

6 Tamże, s. 128.

7 Badania zostały przeprowadzone w ramach realizacji projektu badawczego zamawianego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pt. „Monitoring, identyfikacja i przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa obywateli” (Nr PBZ–MNiSW–DBO–01/I/2007), którego kierownikiem jest prof. zw. dr hab. Emil W. Pływaczewski.

wach przeciwko opisywanemu zjawisku i czy ich przydatność jest wyższa w porównaniu z innymi instytucjami.

Kolejnym problemem szczegółowym jest zupełność i spójność istniejących w Polsce rozwiązań prawnych oraz organizacyjnych, które warunkują skuteczność walki z przestępczością zorganizowaną. Refleksje poczynione w tej mierze przez respondentów mogą wynikać zarówno z doświadczenia zawodowego, wiedzy teoretycznej, jak i znajomości rozwiązań prawnych i organizacyjnych występujących w innych krajach.

Trzecim problemem badawczym jest strategia walki z przestępczością zorganizowaną. Jest to kwestia o tyle ważna, iż pokazuje, jakie działania państwa powinny mieć pierwszeństwo przed innymi, a także w jakim kierunku dokonywać zmian legislacyjnych lub w praktyce ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ułatwia to także efektywną alokację zasobów ludzkich i rzeczowych, jakimi dysponuje państwo. W oparciu o dostępną literaturę problemu, jak również o prowadzony w tym zakresie dyskurs publiczny, przedstawione zostały następujące elementy strategii:

- Wzmoczona praca operacyjna policji.
- Rozbijanie solidarności wewnątrz zorganizowanej grupy przestępczej.
- Pozbawianie sprawców owoców przestępstwa, pozbawianie majątku.
- Długoterminowa izolacja członków zorganizowanych grup przestępczych.
- Współpraca międzynarodowa.

C. Hipotezy badawcze

Biorąc pod uwagę problemy badawcze, postawiono następującą hipotezy:

1. Instytucje wyspecjalizowane do zwalczania przestępczości zorganizowanej występują częściej w sprawach karnych, w których biorą udział respondenci i są one – w ich ocenie – bardziej przydatne niż inne instytucje.
2. Istniejący system prawa określający zasady walki z przestępczością zorganizowaną nie wymaga zmiany, gdyż jest skuteczny.
3. W ocenie respondentów, najbardziej przydatną w walce z przestępczością zorganizowaną jest prokuratura i sądy powszechne.
4. Dominującym elementem strategii według respondentów jest długoterminowa izolacja członków zorganizowanych grup przestępczych.

D. Metoda i technika badawcza

Przyjęto, iż dla osiągnięcia zakładanego celu najlepsza będzie metoda sondażu diagnostycznego. Pozwala ona na zapoznanie się z wiedzą i opiniami dużej gru-

py respondentów w stosunkowo krótkim przedziale czasu. Ponadto, kwestionariusz daje możliwość odpowiedzi na postawione pytania w czasie odpowiednim dla respondenta oraz daje poczucie anonimowości. Aby zminimalizować wady tej metody badawczej, zastosowano pytania półotwarte, aby w ten sposób dać respondentowi szanse na uzupełnienie odpowiedzi swoimi przykładami, a także zastosowano pięciostopniową skalę odpowiedzi, aby respondent mógł dokładniej wyrazić swoje stanowisko⁸.

Po drugie, na potrzeby badań dobrana została grupa respondentów. Przyjęto, iż największą wiedzę o stosowaniu i przydatności przepisów prawnych w walce z przestępczością zorganizowaną na różnych etapach postępowania karnego będą posiadały osoby na co dzień walczące z tym zjawiskiem⁹. Populacją, która między innymi spełnia ten warunek, są funkcjonariusze policji służący w CBS KGP, co wynika z zakresu zadań tej instytucji¹⁰. Jednakże, aby wyniki były dokładniejsze, a z drugiej strony by metoda była łatwiejsza do zastosowania z punktu widzenia logistycznego, wprowadzono dodatkową procedurę wyboru respondentów. Pakiety ankiet po 20 sztuk zostały wysłane za pośrednictwem CBS KGP do każdego z zarządów terenowych i jednostek zamiejscowych. Każdy z naczelników miał wskazać maksymalnie po 20 funkcjonariuszy pracujących w jego zarządzie i mających największe doświadczenie w walce z przestępczością zorganizowaną¹¹. Ponadto respondentami miały być osoby pracujące w różnych wydziałach tych zarządów, ale zajmujące się walką z przestępczością zorganizowaną.

Badania ankietowe przeprowadzono drogą listowną w okresie od 15 września do 15 października 2008 r. Zebrane przez CBS KGP ankiety zostały wysłane na adres Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w dniu 25 listopada 2008 r. W ten sposób pozyskano materiał badawczy w postaci 245 ankiet. W okresie prowadzenia badań cała populacja funkcjonariuszy CBS liczyła około 1300 osób.

Dla potrzeb analizy części wyników badań przygotowano specjalny sposób ich wizualizacji. W ankiecie zostały zawarte pytania, w których respondenci zostali poproszeni, aby – na podstawie posiadanego doświadczenia zawodowego – określili dwie wartości odnoszące się do konkretnych instytucji prawnych, organów państwowych lub innych podmiotów: częstotliwość ich występowania w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną oraz ich przydatność. Warunkiem jed-

8 Zob. B. Hołyst, *Kryminologia... op. cit.*, s. 220.

9 O roli ekspertów w badaniach zob. B. Hołyst, *Kryminologia... op. cit.*, s. 212.

10 Por. W. Filipkowski, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym*, Kraków 2004, s. 321–322 oraz J. Gołębiowski, *Przestępczość zorganizowana w Polsce z perspektywy Centralnego Biura Śledczego*, (w:) *Przestępczość zorganizowana, świadek koronny, terroryzm w ujęciu praktycznym*, red. nauk. E. W. Pływachowski, Kraków 2005, s. 189 i nast.

11 Liczbę tę ustalono podczas spotkania z Dyrektorem Centralnego Biura Śledczego KGP w dniu 31. lipca 2008 r. Przy jej określeniu wzięto pod uwagę: liczebność formacji, poszczególnych zarządów oraz wydziałów, ale także kwestie okresowej zmiany liczby funkcjonariuszy policji zaangażowanych w wykonywanie czynności służbowych poza siedzibą zarządu.

nak było to, aby w swojej służbie zetknęli się z daną instytucją, organem lub innym podmiotem. W przeciwnym razie ich odpowiedzi byłyby bezcelowe, gdyż opierałyby się nie na doświadczeniu zawodowym, ale na bliżej nieokreślonych informacjach zasłyszanych czy uprzedzeniach.

Dla oceny częstotliwości występowania zastosowano pięciostopniową skalę oraz umożliwiono wybranie odpowiedzi „trudno powiedzieć”¹². Następnie poproszono o określenie, jak oceniają przydatność danej instytucji, organu państwowego lub innego podmiotu w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. W tym przypadku skala również była pięciostopniowa, z dodatkową możliwością wyboru odpowiedzi „trudno powiedzieć”¹³. Dla dostosowania odpowiedzi do potrzeby parametryzacji uzyskanych odpowiedzi – w części ankiety – zastosowano pytania zamknięte. W ankiecie podkreślono, iż obie oceny mogłyby zostać podane tylko wtedy, gdy respondent miał styczność z daną instytucją.

Uzyskane odpowiedzi zostały poddane następującej procedurze. Oddzielnie potraktowano ocenę częstotliwości występowania oraz ocenę przydatności instytucji, organu państwowego lub innego podmiotu. Dla każdego z nich obliczono oddzielnie medianę¹⁴ oraz średnią arytmetyczną podanych ocen¹⁵. Następnie w dwóch etapach uporządkowano wyniki w ten sposób, że najpierw uszeregowano je rosnąco według uzyskanego wyniku mediany. Następnie instytucje, organy państwowe lub inne podmioty o takim samym wyniku mediany uszeregowano rosnąco według średniej arytmetycznej ocen¹⁶.

Następnie na jednym diagramie połączono wyniki uzyskane przez różne instytucje, organy państwowe lub inne podmioty w ten sposób, że na osi X umieszczono skalę przydatności, a na osi Y – skalę częstotliwości. Nazwa konkretnej instytucji, organu państwowego lub innego podmiotu została umieszczona w bloku na przecięciu odpowiednich wartości median. Jeżeli instytucje, organy lub inne podmioty zostały opisane taką samą parą wartości median, o kolejności zapisu w danym polu

12 Skala ocen częstotliwości występowania: 1 – bardzo często, 2 – często, 3 – przeciętnie, 4 – rzadko, 5 – bardzo rzadko, 6 – trudno powiedzieć.

13 Skala przydatności: 1 – bardzo przydatna, 2 – przydatna, 3 – przeciętna, 4 – nieprzydatna, 5 – całkowicie nieprzydatna, 6 – trudno powiedzieć.

14 Wybór mediany był podyktowany faktem, iż jest to wartość średnia, która w ocenie statystyki jest bardziej odporna na elementy odstające (skrajne oceny) niż średnia arytmetyczna. Zob. W. Krysiński, J. Bartos, W. Dyczka, K. Królikowska, M. Wasilewski, Rachunek prawdopodobieństwa i statystyka matematyczna w zadaniach, część 2. Statystyka matematyczna, Warszawa 2006, s. 48.

15 Średnia arytmetyczna została obliczona w ten sposób, że zsumowano jednostkowe oceny danej instytucji, organu państwowego lub innego podmiotu nadane przez poszczególnych respondentów i następnie podzielono ją przez liczbę tych ocen. Średnia została wykorzystana do odpowiedniego uporządkowania wyników w przypadku takich samych wartości median częstotliwości i przydatności.

16 Szczegółowe dane uzyskane w wyniku przeprowadzonych badań oraz dokonane obliczenia zostały zamieszczone na stronie internetowej projektu badawczego zamawianego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wzrasta pt. „Monitoring, identyfikacja i przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa obywateli” (Nr PBZ-MNiSW-DBO-01/I/2007): <http://monitoring.uwb.edu.pl>

decydowała średnia arytmetyczna przydatności danej instytucji, organu lub innego podmiotu. Diagram nr 1 stanowi wizualizację takiej matrycy.

Częstotliwość stosowania danej instytucji lub występowania danego organu państwowego lub innego podmiotu jest uzależniona zarówno od regulacji prawnych (np. obligatoryjność stosowania, zakresu kompetencji i uprawnień do prowadzenia określonych spraw), ale także od wykształconej praktyki postępowania. Natomiast kwestia przydatności jest oceną subiektywną, która wynika z doświadczenia zawodowego. Pozwala ono na obserwację, czy stosowanie danej instytucji bądź działania danego organu państwowego lub innego podmiotu przynoszą pożądany skutek. W przypadku niniejszych badań jest to ograniczanie przestępczości zorganizowanej lub wywoływanie innych skutków, które mają negatywne konsekwencje dla tego zjawiska.

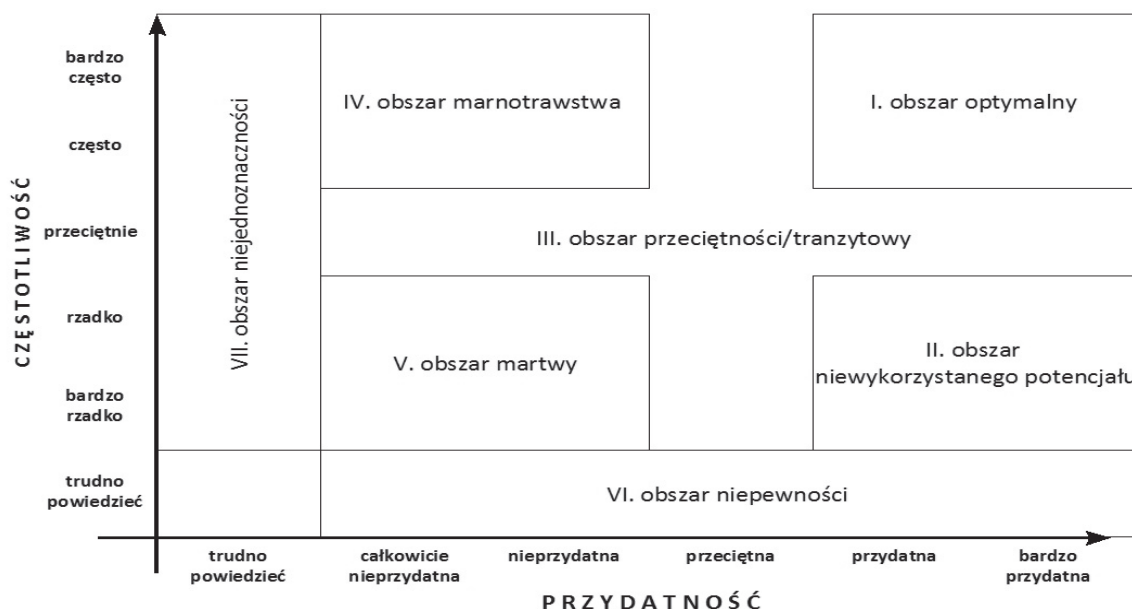
Na diagramie można wyróżnić kilka obszarów:

- I. Obszar optymalny – obejmuje instytucje i podmioty, które występują często i jednocześnie ich przydatność jest oceniana bardzo wysoko, co jest stanem pożądanym z punktu widzenia całościowej strategii zwalczania przestępczości zorganizowanej.
- II. Obszar niewykorzystywanego potencjału – obejmuje te instytucje i podmioty, które albo nie mogą być szeroko stosowane (ze względu ograniczenia prawne), albo nie są popularne, chociaż wysoko oceniane. Idealnym rozwiązaniem byłoby częstsze ich stosowanie – na ile oczywiście pozwala na to prawo.
- III. Obszar przeciętności/tranzytowy – obejmuje instytucje i podmioty o średniej przydatności lub częstotliwości występowania. Dopiero częstsza praktyka respondentów w ich stosowaniu mogłaby przyczynić się do ich „migracji” do obszarów od I do IV.
- IV. Obszar marnotrawstwa – obejmuje instytucje i podmioty, które – z jakich przyczyn (najprawdopodobniej prawnych) – muszą być i są stosowane obligatoryjnie, jednakże ich przydatność jest wątpliwa. Drugim wytłumaczeniem jest wadliwa praktyka ich stosowania. Tym samym następuje marnotrawienie zasobów ludzkich i rzeczowych, które mogłyby być efektywniej wykorzystane.
- V. Obszar martwy – obejmuje instytucje np. (martwe przepisy) i podmioty, które w praktyce są rzadko stosowane, co jest właściwą reakcją na ich nieprzydatność. Takie elementy strategii powinny być albo usuwane, albo modernizowane.

VI. Obszar niepewności – obejmuje takie instytucje i podmioty, w przypadku których respondent nie jest pewien częstotliwości ich występowania. Nie wiadomo jednak z jakich jednoznacznych przyczyn to wynika, np. są bardzo rzadko stosowane.

VII. Obszar niejednoznaczności – obejmuje takie instytucje i podmioty, w przypadku których respondent nie jest pewien oceny ich przydatności lub nie jest gotowy do wystawienie oceny.

Diagram nr 1. Obszary uzyskane w wyniku zestawienia częstotliwości i przydatności ocenianych instytucji, organów lub podmiotów



Źródło: opracowanie własne

E. Narzędzia badawcze

Kwestionariusz skierowany do respondentów składał się z 4 zasadniczych bloków tematycznych: walka z przestępczością zorganizowaną, techniczne wsparcie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, walka z terroryzmem oraz tzw. metryczka¹⁷. Pierwszy dział składał się z 4 grup pytań:

1. Prawne instrumentarium
2. Postulaty zmian zaproponowane przez respondentów
3. Organy państwowe i inne podmioty

17 Niniejsze opracowanie zawiera prezentację i analizę jedynie pierwszej części tej ankiety oraz metryczki.

4. Elementy strategii walki z przestępczością zorganizowaną

Pytania w pierwszej grupie zostały pogrupowane według przynależności do odpowiedniego etapu: przedprocesowego, postępowania przygotowawczego i sądowego. W stosunku do każdego rodzaju dowodu lub instytucji prawa respondent miał odpowiedzieć na 3 pytania: czy miał z nimi styczność, jak często miało to miejsce i jaka jest według niego przydatność w walce z przestępczością zorganizowaną. W ramach poszczególnych etapów zostało wymienionych po 9 elementów (dla etapu przedprocesowego i postępowania przygotowawczego) i 7 elementów (dla postępowania sądowego).

Na końcu każdego zestawu elementów znajdowało się pytanie otwarte dające respondentowi szansę na wpisanie innego od przedstawionych dowodu lub instytucji. Ponadto na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego respondent mógł podać opinie specjalistyczne i ich zakres, jakie występują w sprawach karnych związanych z walką z przestępczością zorganizowaną.

Druga grupa składała się tylko z jednego pytania otwartego. Respondent miał podać, co należałoby zmienić w prawie lub praktyce, aby uczynić je skuteczniejszymi w walce z przestępczością zorganizowaną.

Grupa trzecia to pytania o 11 organów państwowych i innych podmiotów. W stosunku do każdego organu lub podmiotu respondent miał odpowiedzieć na 3 pytania: czy miał z nimi styczność, jak często miało to miejsce i jaka jest według niego przydatność w walce z przestępczością zorganizowaną. Respondent mógł też dopisać inny podmiot lub instytucję i poddać ją ocenie.

Czwarta grupa dotyczyła 5 elementów strategii walki z przestępczością zorganizowaną. Zadaniem respondenta było uszeregowanie podanych elementów od najważniejszego do najmniej ważnego. Ponadto, mógł on wskazać inny element strategii walki z przestępczością zorganizowaną. Pytanie to w sposób naturalny podsumowywało pytania dotyczące praktycznych, prawnych i organizacyjnych instrumentów walki z przestępczością zorganizowaną¹⁸.

F. Charakterystyka populacji

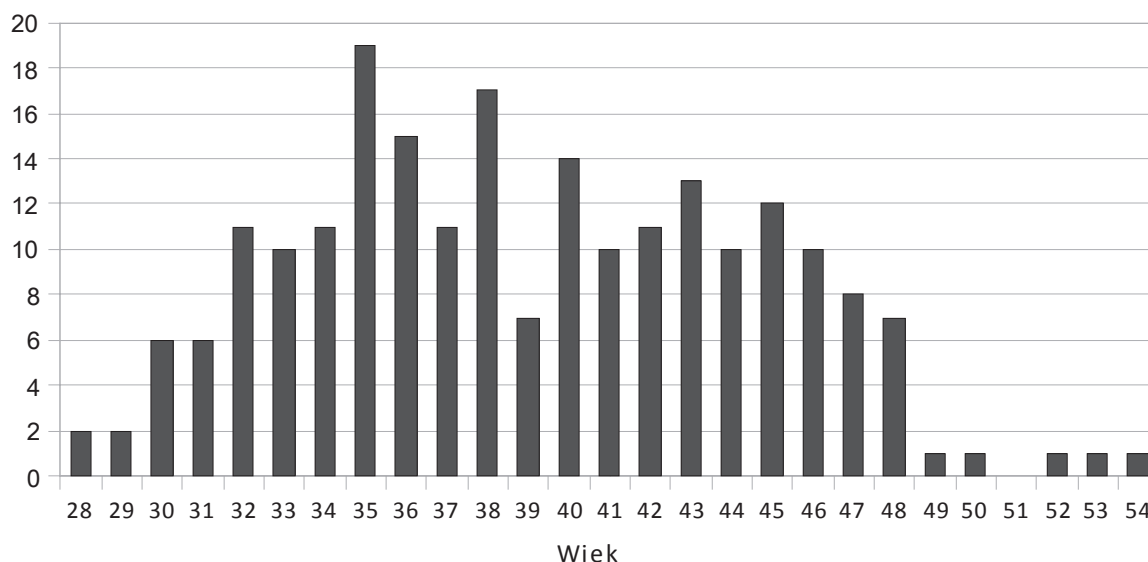
W badaniach wzięło udział 25 kobiety i 212 mężczyzn. W 8 przypadkach respondentów nie podali swojej płci.

Na 245 respondentów, 28 z nich nie podało swojego wieku. Jak wskazuje struktura wiekowa pozostałych, największą grupę stanowią osoby w wieku odpowiednio 35 i 38 lat. Najmłodsi respondenci mieli 28 lat, a najstarsi 54. Zauważalny jest raptowny spadek wieku respondentów po 48 roku życia, a osoby starsze występują spo-

18 O znaczeniu układu pytań w kwestionariuszu ankiety zob. B. Hołyst, *Kryminologia...*, *op. cit.*, s. 214.

radycznie. Ilość respondentów w grupach rocznikowych do 35 roku życia skokowo narasta, a w przedziale wiekowym 41–46 jest stosunkowo zbliżona do siebie.

Wykres nr 1. Wiek respondentów



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Respondenci zostali poproszeni o podanie miejsca swojej pracy, jednakże w 42 przypadkach brak jest tych danych. Ze względu na sposób doboru grupy oraz zmienną liczebność poszczególnych zarządów terenowych wymienione miasta występują z różną intensywnością. Jednakże populacja obejmuje wszystkie największe miasta w Polsce. Najmniej reprezentantów mają miasta: Gliwice, Ruda Śląska oraz Zielona Góra. Najwięcej zaś pochodzi z Wrocławia; drugi w kolejności jest Lublin.

Tabela nr 1. Miejsce pracy respondentów

Miasto	Ilość ankiet		Miasto	Ilość ankiet
Białystok	15		Opole	12
Bydgoszcz	13		Poznań	17
Gdańsk	15		Przemyśl	2
Gliwice	1		Ruda Śląska	1
Gorzów Wielkopolski	12		Rzeszów	3
Katowice	8		Sosnowiec	2

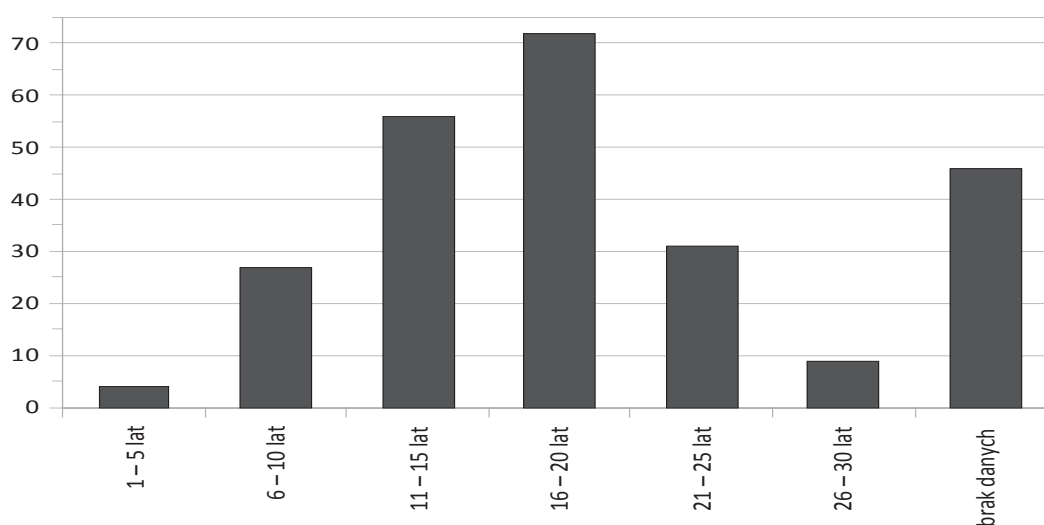
Kielce	9		Szczecin	6
Kraków	5		Warszawa	15
Lublin	19		Wrocław	20
Łódź	14		Zielona Góra	1
Olsztyn	13		brak danych	42

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Natomiast kolejne cechy populacji są istotne z punktu widzenia oceny kompetencji respondentów pod kątem doświadczenia zawodowego i wiedzy merytorycznej związanej z walką z przestępczością zorganizowaną. Należą do nich: okres służby oraz odbyte szkolenia specjalistyczne, udział w konferencjach lub studiach podyplomowych.

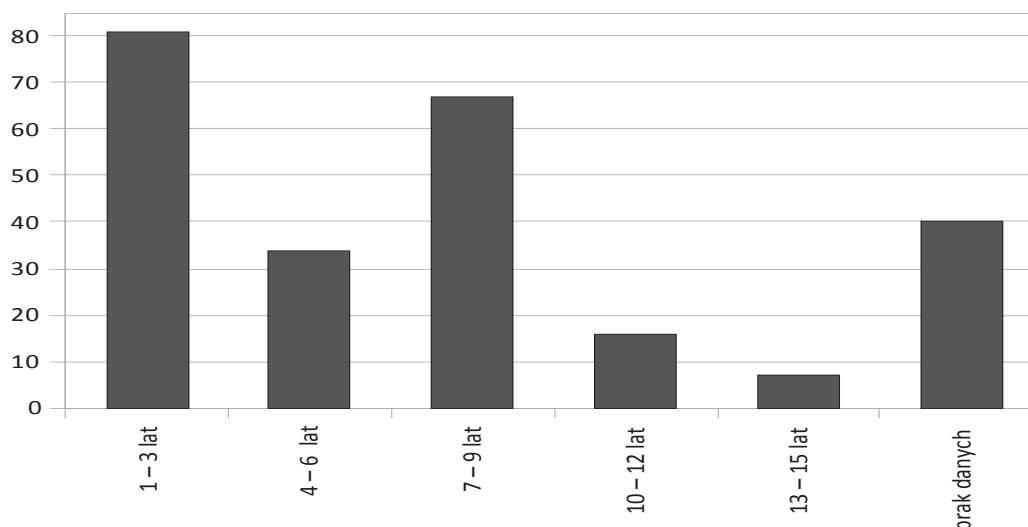
W charakteryzowanej populacji największą grupę osób stanowią respondenci pracujący od 16 do 20 lat w policji. Warto zauważyć, iż liczba respondentów we wcześniejszych grupach wiekowych systematycznie rośnie, aby po 20 latach stażu raptownie obniżyć się z 72 do 31 osób. Może to wynikać z faktu, iż osoby odchodzą ze służby po osiągnięciu uprawnień emerytalnych. Nie stwierdzono stażu pracy dłuższego niż 30 lat; 46 respondentów nie podało swojego stażu pracy. Należy zwrócić uwagę także na fakt, iż większość z respondentów została przyjęta do służby już po przełomie roku 1989.

Wykres nr 2. Staż pracy w policji



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Wykres nr 3. Staż pracy związanej ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Zupełnie inaczej jest w przypadku stażu pracy respondentów, która pozostawała w związku ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej. Można powiedzieć, że respondenci są osobami, które stosunkowo krótko zajmują się tym zjawiskiem. Najliczniejszą grupę stanowią osoby o stażu od 1 do 3 lat oraz od 7 do 9 lat. Nie stwierdzono osób o stażu dłuższym niż 15 lat; 40 osób nie określiło tej swojej cechy. Uzyskane wyniki mogą sugerować, iż zwiększony nabór do tej służby odbywa się falowo, co pewien okres czasu. Do służby w CBS KGP mogą być przyjęci policjanci na różnych etapach swojej kariery zawodowej. Jednak kryteriami branymi pod uwagę przy naborze są m.in. bogate doświadczenie zawodowe oraz doświadczenie w prowadzeniu spraw wielowątkowych o skomplikowanym charakterze¹⁹. Jak z tego wynika, doświadczenie nie musi wprost przekładać się na długość trwania służby.

Respondenci zostali poproszeni o podanie daty oraz innych cech ostatniego szkolenia związanych ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej. Ponad połowa respondentów potwierdziła fakt uczestniczenia w tego typu szkoleniach (145 osób). Większość z nich odbyła takie szkolenie w ostatnich 4 latach (98 osób). W większości przypadków podmiotami organizującymi tego typu szkolenia były (wg ilości odpowiedzi): Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Komenda Główna Policji, Centralne Biuro Śledcze lub Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie. Spora część została wymieniona: Generalny Inspektor Informacji Finansowej, Szkoła Policji w Pile, La Strada, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Cen-

¹⁹ Informacja zawarta na oficjalnej stronie internetowej Komendy Głównej Policji: http://www.policja.pl/portal/pol/75/9146/Praca_w_CBS.html

tralne Laboratorium Kryminalistyczne lub podmioty zagraniczne, Unia Europejska, niemiecki Federalny Urząd Kryminalny, Drug Enforcement Administration.

Gorzej przedstawia się sytuacja z udziałem w konferencjach związanych tematycznie ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej. Tylko 68 respondentów potwierdziło fakt swojego uczestnictwa. Ostatnie konferencje odbyły się w przedziale między 2006 i 2008 rokiem (44 respondentów). Podmiotami – wskazanymi jako organizatorzy – były: Komenda Główna Policji oraz Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie (32 respondentów). Rzadziej konferencje organizowało Centralne Biuro Śledcze i Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Sporadycznie wystąpiły Unia Europejska, Europol, OLAF, Interpol, Szkoła Policji w Pile czy Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Jedynie 3 z 245 respondentów uczestniczyło w studiach podyplomowych związanych ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej organizowanych przez szkołę wyższą.

Przedstawiona charakterystyka zbadanej populacji wskazuje, iż na pytania odpowiadali policjanci CBŚ KGP posiadający doświadczenie zawodowe, jak również przygotowanie merytoryczne. Gwarantuje to wysoką jakość udzielanych odpowiedzi, które po analizie mogą być podstawą do konstruowania wniosków na temat walki z przestępczością zorganizowaną z punktu widzenia tej grupy zawodowej.

Prezentacja wyników badań ankietowych

A. Ocena wybranych instytucji prawnych

Pierwsza część materiału badawczego została podzielona na trzy grupy tematyczne: dowody przekształcone z informacji uzyskanych w drodze czynności operacyjnych, instytucje postępowania przygotowawczego, instytucje postępowania sądowego.

1. Dowody uzyskane z czynności dokonanych przed wszczęciem postępowania karnego

Respondenci zostali poproszeni, aby – na podstawie posiadanego doświadczenia zawodowego – określili, z którymi ze wskazanych dowodów w ogóle spotkali się w swojej pracy zawodowej związanej ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej.

Tabela nr 2. Wyniki analizy odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące materiałów dowodowych przekształconych z czynności operacyjnych

Nazwa	Ilu respondentów miało styczność z daną instytucją?	%
podśluch telefoniczny	199	81,22
osobowe źródła informacji	178	72,65
niejawne rejestrowanie obrazu	111	45,31
niejawny nadzór nad przemieszczaniem się osób	107	42,45
podśluch pokojowy	72	29,39
kontrola korespondencji elektronicznej	54	22,04
kontrola korespondencji zwykłej	51	20,82
sporządzenie analizy kryminalnej	50	20,41
kontrolowane wręczenie korzyści majątkowej	35	14,38

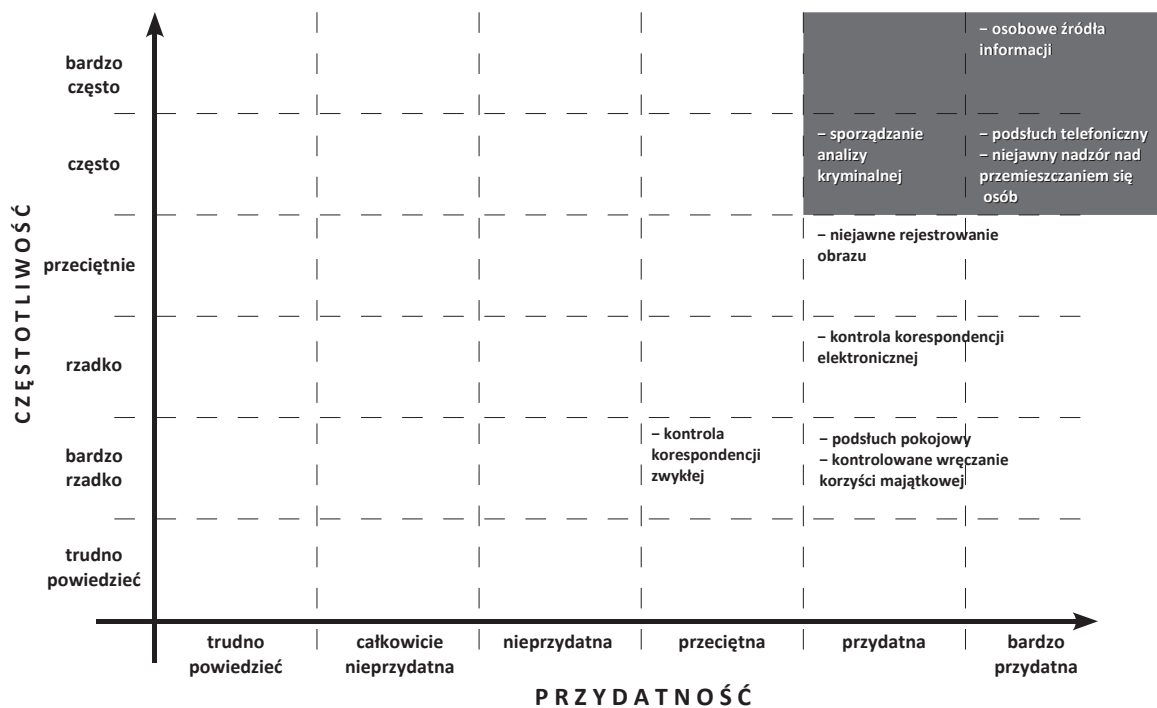
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Najwięcej respondentów miało styczność z materiałem dowodowym przekształconym z informacji pochodzących z podśluchu telefonicznego i osobowych źródeł informacji. Drugimi pod względem liczebności źródłami są: niejawne rejestrowanie obrazu oraz przemieszczania się osób. Najrzadziej wymieniane było kontrolowane wręczenie korzyści majątkowej²⁰.

Następnie zostali poproszeni o określenie w przybliżeniu, jak często występuje tego rodzaju dowody w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną oraz jak oceniają ich przydatność. Poprzez połączenie wyników zgodnie z przedstawioną wcześniej metodologią, uzyskano diagram nr 2. Należy podkreślić, iż to właśnie policja jest jednym z organów państwowych uprawnionych do wykonywania czynności operacyjnych i ich dokumentowania. Dlatego też ocena dokonana przez tę grupę respondentów jest szczególnie ważna i wiarygodna.

²⁰ Oprócz podanej listy respondenci mieli możliwość dodania innego źródła informacji. Udzielono następujących odpowiedzi uzupełniających: analiza własna, kombinacja OP, lokalizacja aparatu telefonicznego „nawigacja”, niejawny nadzór nad przemieszczaniem przedmiotów państwa, obserwacja, obserwacja transgraniczna, przesyłka niejawnie nadzorowana, przesyłka, rozpoznanie terenu, osób, zakup kontrolowany. Ze względu na fakt, iż respondenci wymieniali jednocześnie po kilka przykładów, nie można w tym przypadku jednoznacznie wskazać ani częstotliwości, ani przydatności poszczególnych źródeł informacji. Dlatego też pominięto te odpowiedzi w dalszych analizach.

Diagram nr 2. Ocena częstotliwości występowania oraz przydatności wybranych źródeł dowodowych w opinii respondentów



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Analizując powyższą wizualizację danych, można stwierdzić, iż w tym przypadku respondenci bardzo wysoko oceniają materiał dowodowy uzyskany z przeprowadzonych czynności operacyjnych. W zasadzie wszystkie zostały uznane za przydatne w walce z przestępczością zorganizowaną poza dowodami pochodzącymi z kontroli zwykłej korespondencji, które zostały ocenione jako przeciętne. W tym ostatnim przypadku godnym spostrzeżenia jest fakt większej przydatności dowodów z kontroli korespondencji elektronicznej niż zwykłej. Widoczny jest tutaj znak czasu i wykorzystywanie nowych form komunikacji przez przestępców.

Natomiast dowody z osobowych źródeł informacji są zarówno najbardziej przydatne, jak i najczęściej występujące. Niewiele pod względem częstotliwości ustępują im miejsca takie źródła jak podśluchy telefoniczne czy niejawny nadzór nad przemieszczaniem się osób. Obrazu dopełniają dowody przetworzone z powyższych czynności operacyjnych w formie analiz kryminalnych. Osobną grupę stanowią dowody pochodzące z podśluchu pokojowego oraz kontrolowanego wręczania korzyści majątkowej oraz wspomnianej wcześniej kontroli korespondencji elektronicznej. Są one wykorzystywane stosunkowo rzadko, co jednak nie zaważa na stosunkowo wysokiej ocenie ich przydatności. Można zastanowić się, co jest tego przyczy-

ną. Oczywiście nie zawsze ich stosowanie jest właściwe i zależy to od rodzaju sprawy. Pewną barierę mogą stanowić ograniczenia techniczne lub prawne czy też brak praktyki w tym zakresie.

2. Etap postępowania przygotowawczego

Respondenci zostali poproszeni, aby – na podstawie posiadanego doświadczenia zawodowego – określili, z którymi ze wskazanych instytucji prawa karnego w ogóle spotkali się w swojej pracy zawodowej związanej ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej na etapie postępowania przygotowawczego.

Tabela nr 3. Wyniki analizy odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące instytucji prawa karnego stosowanych na etapie postępowania przygotowawczego

Nazwa instytucji	Ilu respondentów miało styczność z daną instytucją?	%
zeznania świadków	216	88,16
wyjaśnienia podejrzanego	210	85,71
zabezpieczenie majątkowe	197	80,41
informacja z rejestru skazanych	176	71,84
korzystanie z zagranicznej pomocy prawnej	143	57,37
uzyskanie historii rachunków bankowych	137	55,92
tzw. mały świadek koronny	93	37,96
warunkowe umorzenie postępowania karnego	68	27,75
świadek koronny	66	26,94

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Największa liczba respondentów styka się najczęściej z zeznaniami świadków, wyjaśnieniami i zabezpieczeniem majątkowym. Jest to oczywiste, gdyż bardzo często to właśnie funkcjonariusze policji biorą udział w ich przeprowadzaniu lub wykorzystują je w swojej pracy. Natomiast najrzadziej mieli do czynienia z instytucją tzw. małego świadka koronnego, warunkowym umorzeniem postępowania oraz świadkiem koronnym. Jest to też wytłumaczalne, biorąc od uwagę rodzaj wykonywanych przez nich obowiązków.

Respondenci mieli też możliwość dodania od siebie takich instytucji, które nie zostały wymienione w przedstawionym wykazie i poddanie ich ocenie. W odnie-

sieniu do specjalistycznej opinii biegłych, które występują w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną respondenci wskazali na następujące dziedziny wiedzy²¹.

Zwracają uwagę przede wszystkim te dziedziny nauki i opinie, których zastosowanie pozwala na identyfikację osób (lub narzędzi) po ich cechach biologicznych, fizycznych i genetycznych. Druga pod względem liczebności jest wiedza informatyczno–techniczna. A trzecią stanowią opinie dotyczące różnego rodzaju usług finansowych.

Tabel nr 4. Zakres specjalistycznych opinii biegłego występujących w sprawach z zakresu zwalczania przestępczości zorganizowanej na etapie postępowania przygotowawczego wg opinii respondentów

Ilość odpowiedzi	Rodzaj opinii lub zakres wiedzy ¹
32	daktyloskopia
21	grafologia, informatyka
20	badania fizykochemiczne
15	chemia
11	mechanoskopia
10	broń i amunicja
9	balistyka
8	biologia, osmologia
7	księgowość
5	dokumenty
4	badania z zakresu języków obcych, medycyna sądowa
3	DNA, fonoskopia
2	automatyka, bankowość, elektronika, badania lekarskie, środki odurzające, rachunkowość, systemy komputerowe
1	analiza kryminalna, audiowizualizacja, badania psychofizyczne, budownictwo, CLK, elektrotechnika, finanse, GSR, koncerny tytoniowe, paliwa, badania z zakresu identyfikacji pojazdów, profilowanie, psychiatria, RMS, traseologia, wycena nieruchomości

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

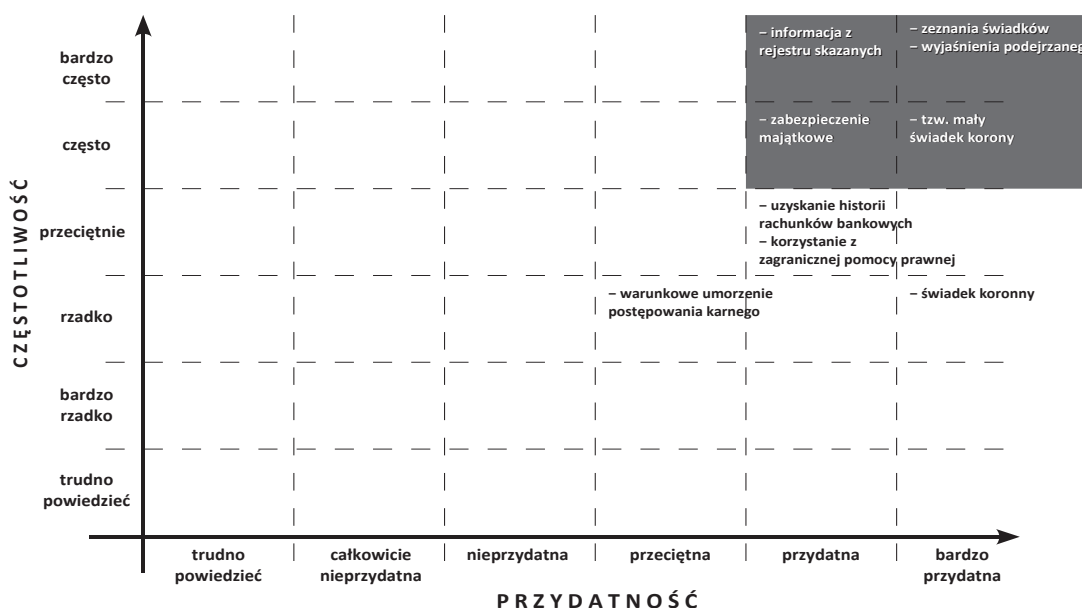
21 Respondenci podawali więcej niż jedną odpowiedź. Z tego powodu nie można dokonać ani oceny częstotliwości występowania poszczególnych rodzajów opinii, ani oceny ich przydatności.

Ponadto kilkanaście osób dopisało inne instytucje prawne występujące na etapie postępowania przygotowawczego. Należą do nich np. eksperyment procesowy, oględziny miejsca zdarzenia, procesowy podsłuch telefoniczny, tymczasowe aresztowanie. W tym punkcie kilka osób podało także nazwy instytucji państwowych lub prywatnych, np. urzędy skarbowe, operatorzy sieci komórkowych, wydział ksiąg wieczystych.

Pomimo widocznych różnic w częstotliwości stosowania, to dowody pochodzące od osób występujących w różnych rolach w postępowaniu karnym są uznawane za najbardziej przydatne. Do tej grupy należą zarówno zeznania świadków i wyjaśnienia podejrzanego, które występują powszechnie także w innych typach spraw karnych, ale także instytucje wyspecjalizowane w walce z przestępczością zorganizowaną, tzw. mały świadek koronny i „zasadniczy” świadek koronny. Ta ostatnia instytucja jest stosowana jednak rzadko, co potwierdza jej wyjątkowość w systemie procesu karnego.

Do często stosowanych instytucji należy zasięgnięcie informacji z rejestru skazanych (występujące w zasadzie w każdym postępowaniu karnym). Ponadto za przydatne zostały uznane także instytucje związane z ekonomicznymi aspektami walki z przestępczością zorganizowaną: zabezpieczenie majątkowe oraz – rzadziej od niego występujące – uzyskanie historii rachunków bankowych. Zagraniczna pomoc prawna oraz instytucja warunkowego umorzenia postępowania mają najmniejsze znaczenie praktyczne wg respondentów na tym etapie procesu.

Diagram nr 3. Ocena częstotliwości występowania oraz przydatności wybranych instytucji na etapie postępowania przygotowawczego w opinii respondentów



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

3. Etap postępowania sądowego

Respondenci zostali poproszeni, aby – na podstawie posiadanego doświadczenia zawodowego – określili, z którymi ze wskazanych instytucji prawa karnego w ogóle spotkali się w swojej pracy zawodowej związanej ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej na etapie postępowania sądowego. Jednocześnie należy podkreślić, iż ten etap procesu nie jest domeną funkcjonariuszy policji, którzy najczęściej występują w nim w charakterze np. świadków. W sposób pośredni wynika to z tabeli nr 5, gdzie liczba udzielonych odpowiedzi twierdzących jest znacząco niższa, niż to miało miejsce w przypadku poprzednich etapów. Jednocześnie należy jednak podkreślić, że interesują się przebiegiem sprawy także na etapie sądowym, dlatego też są uprawnieni do wyrażania opinii opartych na doświadczeniu zawodowym.

Najczęściej respondenci spotkali się z faktem wymierzenia kar średnio- lub długoterminowych. Na dalszym miejscu jest instytucja przepadku przedmiotów, która wystąpiła częściej niż przepadek korzyści lub krótkoterminowa kara pozbawienia wolności. Na ostatnich miejscach jest korzystanie z zagranicznej pomocy prawnej oraz instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Tabela nr 5. Wyniki analizy odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące instytucji prawa karnego stosowanych na etapie postępowania sądowego

Nazwa instytucji	Ilu respondentów miało styczność z daną instytucją?	%
średnioterminowa kara pozbawienia wolności od 1 roku do 5 lat włącznie	132	53,88
długoterminowa kara pozbawienia wolności powyżej 5 lat	124	50,61
przepadek przedmiotów	95	38,77
krótkoterminowa kara pozbawienia wolności do 1 roku włącznie	89	36,33
przepadek korzyści	77	31,43
zagraniczna pomoc prawna	67	27,35
warunkowe zawieszenie wykonania kary	56	22,86

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Respondenci mieli też możliwość dodania od siebie takich instytucji, które nie zostały wymienione w przedstawionym wykazie i poddanie ich ocenie. W odniesieniu do specjalistycznej opinii biegłych, które występują w sprawach związanych

z przestępczością zorganizowaną respondenci wskazali na następujące dziedziny²². Uzyskano podobne do wcześniejszych, chociaż mniej liczne odpowiedzi.

Tabel nr 6. Zakres specjalistycznych opinii biegłego występujących w sprawach z zakresu zwalczania przestępczości zorganizowanej na etapie postępowania sądowego wg opinii respondentów²³

Ilość odpowiedzi	Zakres specjalistycznej opinii biegłego
9	badania fizykochemiczne
8	daktyloskopia
6	balistyka
5	grafologia
4	informatyka
3	badania chemiczne, badania biologiczne
2	badania dokumentów, mechanoskopia
1	badania biochemiczne, broni, fonoskopia, językowe (terminologia z określonego środowiska), księgowość, psychologia, psychiatria

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

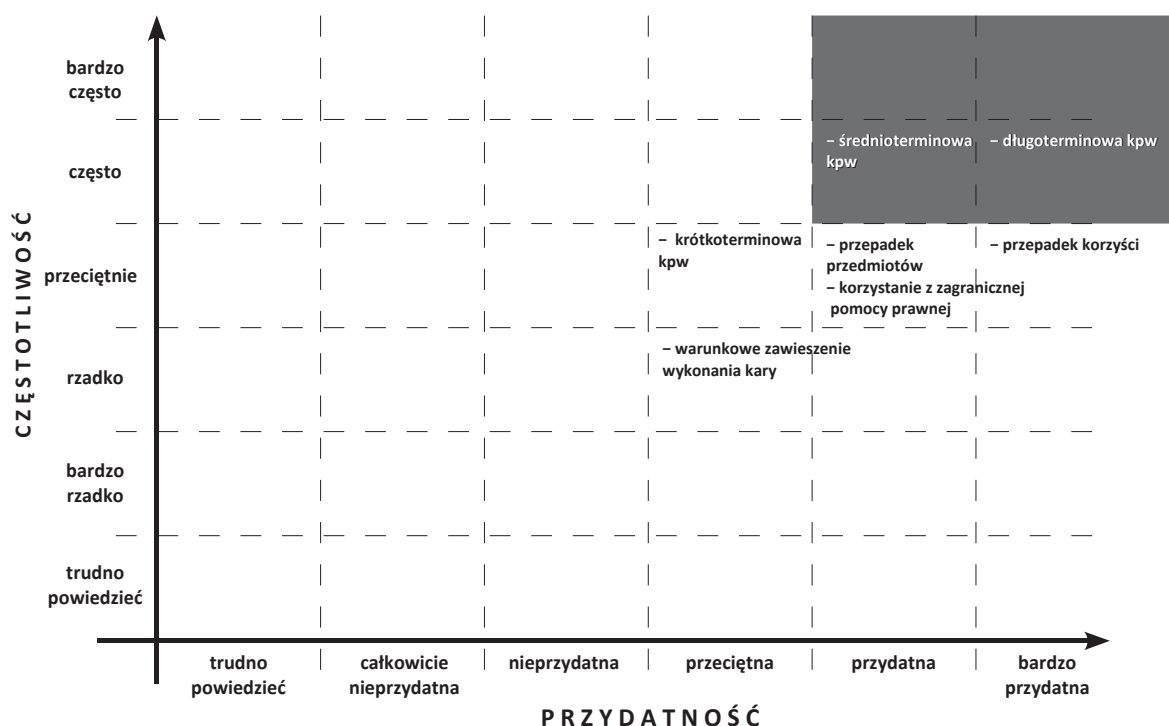
W odniesieniu do innych instytucji występujących w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną (poza opinią biegłego) respondenci nie podali żadnej nowej instytucji.

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku poprzednich etapów, respondenci zostali poproszeni o określenie częstotliwości występowania oraz o ocenienie przydatności wybranych instytucji postępowania sądowego, a które występują w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną. Wyniki dokonanych analiz zawiera diagram nr 4.

²² Tak jak we wcześniejszym przypadku, respondent mógł podać więcej niż jedną odpowiedź. Z tego też powodu nie można dokonać ani oceny częstotliwości występowania poszczególnych rodzajów opinii, ani oceny ich przydatności.

²³ Pisownia oryginalna.

Diagram nr 4. Ocena częstotliwości występowania oraz przydatności wybranych instytucji na etapie postępowania sądowego w opinii respondentów²⁴



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Zapewne ze względu na ograniczony zakres uczestnictwa przez funkcjonariuszy policji na tym etapie procesu karnego, ich odpowiedzi są bardziej ostrożne co do szacowania częstotliwości występowania konkretnych instytucji. Natomiast za najbardziej przydatną uznają oni długoterminową karę pozbawienia wolności oraz stosowanie instytucji przepadku korzyści. Drugoplanowy charakter mają następujące instytucje: średnioterminowa kara pozbawienia wolności, przepadek przedmiotów oraz korzystanie z zagranicznej pomocy prawnej. Natomiast przeciętne pod względem przydatności są: krótkoterminowa kara pozbawienia wolności oraz warunkowe zawieszenie wykonania kary.

24 Skróć „kpw” użyty w diagramie oznacza karę pozbawienia wolności.

B. Postulaty zmian polskiego systemu walki z przestępczością zorganizowaną

Pomimo iż w większości przypadków wymienione w ankiecie instytucje zostały uznane przez przydatne lub bardzo przydatne, to respondenci mają wiele pomysłów, w jaki sposób można zmienić obowiązujące przepisy oraz praktykę postępowania w przypadku spraw związanych z przestępczością zorganizowaną.

Przedstawione postulaty można podzielić na sześć grup, które dotyczą:

- 1) pracy operacyjnej,
- 2) instytucji sędziego śledczego,
- 3) pozbawiania owoców przestępstwa,
- 4) procedury karnej,
- 5) funkcjonowania instytucji państwowych,
- 6) sankcji karnych.

Ze względu na ograniczoną objętość niniejszego opracowania, można wskazać najczęściej powtarzające się lub najciekawsze propozycje.

W przypadku pierwszej grupy większość postulatów dotyczy rozszerzenia przesłanek stosowania, ułatwienia i odformalizowania podejmowania czynności operacyjnych przez funkcjonariuszy policji. Przytaczanymi argumentami jest presja czasu, dynamicznie zmieniająca się sytuacja podczas prowadzenia czynności. Bardziej szczegółowe postulaty z tej grupy to:

- przeniesienie regulacji pracy operacyjnej do kodeksu postępowania karnego,
- zniesienie zakazu udziału w popełnianiu przestępstwa przez informatora – uzasadnienie „osoba, która nie będzie działała w grupie przestępczej, nie będzie miała cennych informacji”,
- stosowanie kontroli operacyjnej nie na osobę, a na konkretny telefon, pokój,
- umożliwienie dostępu do baz komputerowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,
- zwiększenie ochrony prawnej funkcjonariuszy policji.

Zastanawiające jest postulowanie przez liczną grupę respondentów powołania do życia w polskim procesie karnym instytucji sędziego śledczego. Widzą w nim organ, który mógłby np. odciążyć ich od czynności dowodowych, uczynić postępowanie sprawniejszym, ale także uwiarygodniałby swoim urzędem materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przygotowawczego.

W przypadku pozbawiania owoców przestępstwa niektóre z postulatów są przeciwnostawne. Z jednej strony respondenci chcą efektywniejszego pozbawiania sprawców (i ich rodzin, znajomych) przedmiotów i korzyści uzyskanych z czynów zabronionych, przywrócenia kary konfiskaty, czy przeniesienia na sprawcę obowiązków wykazania legalności zgromadzonych wartości majątkowych. Z drugiej jednak strony jeden z respondentów postuluje, aby osoby korzystające z instytucji tzw. małego świadka koronnego – oprócz nadzwyczajnego złagodzenia kary – nie były obligowane do zwrotu osiągniętych korzyści majątkowych. Jak dalej argumentuje respondent, taki środek karny może doprowadzić do sytuacji, że sprawca zostanie „zmuśzony” do powrotu do działalności przestępczej w celu jego spełnienia. W opinii wnioskodawcy nie powinno to być rozpatrywane w kategorii „nagrody”, ale jako rodzaj środka prewencyjnego. Ciekawy jest też pomysł, aby rzeczy, które zostały odebrane sprawcom, trafiały do organów ścigania. Jego autor uzasadnia to faktem, iż – po pierwsze – są to dobra technologicznie zaawansowane, a po drugie będzie to działało demoralizująco na przestępców.

Postulaty dotyczą też szeroko rozumianej procedury karnej. Większość z postulatów dotyczy zwiększenia szybkości procesu, jego odformalizowania. Można to osiągnąć także poprzez skorzystanie z nowych rozwiązań technologicznych: elektroniczne akta, digitalizowanie materiału dowodowego (np. zapisywanie wizji lokalnych, eksperymentów procesowych, przesłuchania), przesyłanie dokumentów drogą elektroniczną (np. w ten sposób może z aktami zapoznawać się podejrzany, oskarżony lub odbywać się kontrola, nadzór ze strony zwierzchników lub prokuratury). Wraca pomysł umożliwienia funkcjonariuszom policji samodzielnego przedstawiania zarzutów i ich uzupełniania lub zmieniania. Inne kwestie to możliwość wykorzystywania poligrafu w postępowaniu karnym oraz ograniczenie stosowania aresztu tymczasowego na rzecz poręczenie majątkowego (to ostatnie przyczyni się do usprawnienia stosowania instytucji przepadku).

Piąta grupa postulatów dotyczy szeroko rozumianego usprawnienia współpracy pomiędzy organami państwowymi. Instytucjami, które – zdaniem respondentów – powinny podnieść swoją efektywność, są urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej, policja skarbową. Po jednym razie wymieniono także usprawnienie współpracy policji z prokuraturą oraz Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej.

Szоста grupa postulatów jest dość różnorodna. Jedni badani chcą surowszych kar z karą śmieci włącznie, czy bezwzględne wykonywania nawet małych kar za przestępstwa pospolite. Inni szukają sposobów na racjonalizację wymiaru kary, np.

- orzekanie kar polegających na przymusowej pracy społecznie użytecznej zamiast kar krótkoterminowych pozbawienia wolności,

- łagodzenia kar dla osób współpracujących z policją (ale w sposób nieoficjalny), w tym stosowanie warunkowego zawieszenia postępowania karnego względem tzw. małych świadków koronnych.

Są też wyrażone opinie odmienne. Jeden z respondentów stwierdził, że w polskim systemie prawa karnego jest za dużo różnych sankcji karnych i dlatego są one nieskuteczne. Z kolei inny stwierdził, że mamy w Polsce odpowiednie przepisy, ale problem leży w ich niewłaściwym lub niejednolitym stosowaniu.

C. Współpraca pomiędzy organami państwowymi i instytucjami prywatnymi

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie – na podstawie swojego doświadczenia zawodowego – z którymi z wymienionych instytucji lub organizacji mieli w ogóle styczność w swojej pracy zawodowej związanej ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej²⁵. Respondenci mieli też możliwość dodania od siebie innych podmiotów, jednakże nikt nie skorzystał z tej możliwości.

Tabela 7. Wyniki analizy odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące styczności z instytucjami lub organizacjami w walce z przestępczością zorganizowaną

Nazwa instytucji lub organizacji	Ilu respondentów miało styczność z daną instytucją?	%
Prokuratura	216	88,16
Sądy powszechne	189	77,14
Straż Graniczna	173	70,61
Urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej	158	64,49
Banki	130	53,06
Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego	123	50,20
Organy samorządu terytorialnego	119	48,57
Generalny Inspektor Informacji Finansowej	89	36,33
Najwyższa Izba Kontroli	46	18,77
EUROJUST	12	4,90
Europejska Sieć Sądowa	6	2,45

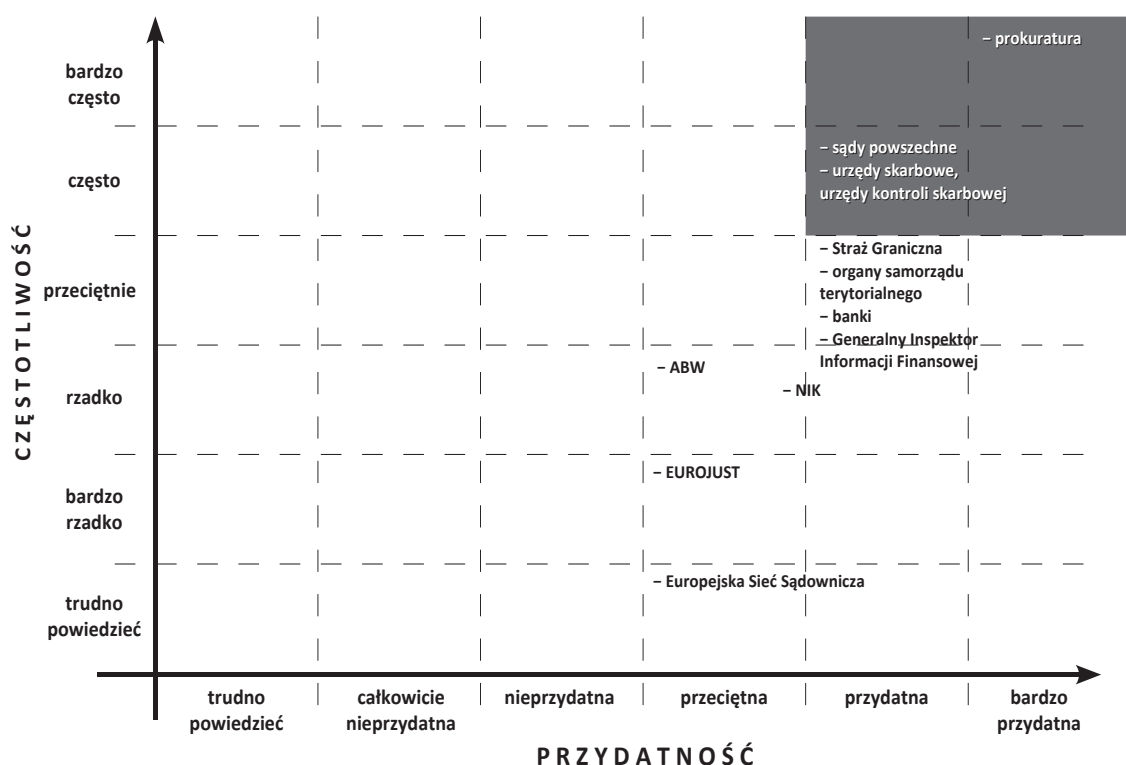
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

25 W grupie tych podmiotów nie ma policji ani Centralnego Biura Śledczego KGP w szczególności. Było to działanie zamierzone. Autor nie chciał doprowadzić do sytuacji, w której respondenci mieliby oceniać samych siebie, swojej formacji, co na pewno rodziłoby pytania o wiarygodność udzielanych odpowiedzi. Aby uniknąć tego typu problemów, zrezygnowano z pytania o przydatność policji w walce z przestępczością zorganizowaną.

Wyniki w sposób bezpośredni są związane z zakresem obowiązków funkcjonariuszy policji. Nie może więc dziwić wysokie miejsce podmiotów ściśle związanych ze ściganiem i karaniem sprawców: prokuratury, sądów powszechnych, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Na uwagę zasługuje także wysoka pozycja urzędów skarbowych i kontroli skarbowej oraz banków. Ponad 50% wszystkich respondentów miała z nimi styczność. Zapewne z tych samych powodów takie instytucje jak EUROJUST czy Europejska Sieć Sądowa zajmują ostatnie miejsca.

Podobnie – jak to miało miejsce w przypadku poprzednich pytań – respondenci zostali poproszeni o określenie częstotliwości występowania oraz o ocenienie przydatności wybranych instytucji i organizacji, które występują w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną. Wyniki dokonanych analiz zawiera diagram nr 5.

Diagram nr 5. Ocena częstotliwości występowania oraz przydatności wybranych instytucji i organizacji w opinii respondentów



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Zdecydowana większość wymienionych instytucji jest oceniana jako przydatne lub bardzo przydatne w walce z przestępczością zorganizowaną. Pierwsze miejsce zajmuje prokuratura, co jest zrozumiałe i wynika z zakresu jej ustawowych zadań. Oprócz sądów powszechnych, zwraca uwagę także wysoka ocena przydatności urzędów skarbowych. Dostarczają one istotnych informacji o sytuacji majątkowej osób podejrzanych lub będących przedmiotem zainteresowania organów ścigania. Rzadziej występują takie instytucje jak Straż Graniczna, organy samorządu terytorialnego (mające dostęp do baz danych o samochodach, nieruchomościach obywateli), banki oraz Generalny Inspektor Informacji Finansowej. Można powiedzieć, że trzecią grupę stanowią instytucje, których przydatność w walce z przestępczością zorganizowaną jest przeciętna lub trudna do jednoznacznej oceny ze strony respondentów. Zapewne dlatego też ich występowanie w sprawach karnych jest rzadkie lub bardzo rzadkie. Niska pozycja Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wynika prawdopodobnie z faktu, iż prowadzi ona samodzielnie własne sprawy bez udziału policji, a zakres jej zadań jest relatywnie inny.

D. Elementy strategii zwalczania przestępczości zorganizowanej

Respondenci zostali poproszeni także o wskazanie, co powinno stać się priorytetowym kierunkiem w walce z przestępczością zorganizowaną. Zadaniem ich było uszeregować przykładowo podane kierunki od najważniejszego do najmniej ważnego, podobnie jak miało to miejsce w przypadku niektórych poprzednich pytań. Oceny nadawane przez respondentów były podstawą do wyliczenia na ich podstawie mediany oraz średniej arytmetycznej ocen. Następnie uzyskane wyniki uszeregowano rosnąco najpierw pod względem mediany, a w przypadku takich samych wartości mediany, drugim kryterium uporządkowania był wynik średniej arytmetycznej ocen.

Po pierwsze, należy stwierdzić, iż nie ma zdecydowanego faworyta wszystkich badanych. Pierwsze miejsce – jako kierunek ważny – wskazano „pozbawianie sprawców owoców przestępstwa”, czyli oddziaływanie finansowe na sprawców przestępstw. Z drugiej strony, ostatnim, mniej ważnym kierunkiem okazała się „współpraca międzynarodowa w walce z przestępczością zorganizowaną”. Pozostałe kierunki są na zbliżonym średnim poziomie istotności. W tej grupie na prowadzenie wysunęła się praca operacyjna wymierzona w funkcjonowanie grup przestępczych i ich członków. Kolejnym kierunkiem jest rozbijanie solidarności wewnątrz grup przestępczych. Można to osiągnąć poprzez stosowanie instytucji świadka koronnego, łagodniejszego traktowania tych sprawców, którzy współpracują z wymiarem sprawiedliwości. Interesujący jest fakt, iż surowe karanie, długoterminowa izolacja członków grup przestępczych jest w tym rankingu dopiero czwarta. W sposób jednoznaczny można powiedzieć, że respondenci widzą konieczność walki z prze-

stępczością zorganizowaną w aspekcie finansowym, a długoletnie wyroki nie stanowią kierunku priorytetowego.

Tabela 8. Analiza odpowiedzi o kolejność elementów strategii zwalczania przestępczości zorganizowanej wg respondentów

I.p.	Element strategii	Mediana	Średnia arytmetyczna ocen
1.	Pozbawianie sprawców owoców przestępstwa, pozbawianie majątku itp.	2	2,33
2.	Wzmoczona praca operacyjna policji nastawiona na przeciwdziałanie powstawaniu grup przestępczych, popełnianiu przestępstw itp.	3	2,66
3.	Rozbijanie solidarności wewnątrz zorganizowanej grupy przestępczej	3	2,95
4.	Długoterminowa izolacja członków zorganizowanych grup przestępczych	3	2,99
5.	Współpraca międzynarodowa w walce z przestępczością zorganizowaną	4	3,92

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Można zestawić to z wynikami z poprzednich diagramów (zwłaszcza nr 4). Tam zdecydowanie najbardziej przydatna – w ocenie respondentów – była długoterminowa kara pozbawienia wolności, pozbawianie korzyści było drugie. Można spróbować wytłumaczyć tę różnicę w opinii w ten sposób, iż poprzednie pytanie dotyczyło stanu obecnego. Natomiast to ostatnie jest projekcją na przyszłość, wskazaniem kierunków zmian w strategii państwa czy nowelizacji prawa. Drugie miejsce pracy operacyjnej wynika z faktu, iż jest ona wysoko oceniana przez respondentów. Jednak zgłaszano wiele postulatów właśnie w kierunku rozszerzenia możliwości jej stosowania. Czyli respondenci wierzą, że poprzez tego typu instrumenty będą mogli lepiej wykonywać swoje obowiązki; ergo – lepiej walczyć z przestępczością zorganizowaną.

Respondenci mieli też możliwość dodania od siebie innych elementów strategii walki z przestępczością zorganizowaną i poddanie jej ocenie. Spośród zgłoszonych kierunków na pierwszym miejscu jest grupa poświęcona podniesieniu efektywności współpracy i pracy poszczególnych organów państwowych, zwłaszcza prokuratury, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, urzędów skarbowych i urzędów kontroli skarbowej, dostępu do baz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czy odrębnego ustawodawstwa do walki z przestępczością zorganizowaną. Drugą grupę stanowią postulaty dotyczące pracy operacyjnej. Wielokrotnie powtarza się jeden – stałe mo-

nitorowanie członków grup przestępczych, ich liderów, po opuszczeniu przez nich zakładów karnych. Jedna osoba zgłosiła postulat podnoszenia świadomości prawnej wśród społeczeństwa.

Podsumowanie

Ostatnia część niniejszego opracowania będzie ustosunkowaniem się do wcześniej przyjętych hipotez badawczych.

Hipoteza o większej częstotliwości występowania i przydatności instytucji prawnych wyspecjalizowanych do zwalczania przestępczości zorganizowanej w sprawach karnych została potwierdzona tylko częściowo. Biorąc pod uwagę przygotowaną metodologię prezentacji wyników badań, „obszar optymalny” można opisać w następujący sposób.

Tabela nr 9. Analiza obszaru optymalnego instytucji i organów w ocenie respondentów

Częstotliwość / Przydatność	Przydatna	Bardzo przydatna
Bardzo często	informacja z rejestru skazanych	osobowe źródła informacji zeznania świadków wyjaśnienia oskarżonego prokuratura
Często	sporządzanie analizy kryminalnej zabezpieczenie majątkowe średnioterminowa kara pozbawienia wolności sądy powszechne urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej	podsluch telefoniczny niejawny nadzór nad przemieszczaniem się osób tzw. mały świadek koronny długoterminowa kara pozbawienia wolności

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Jak widać, mieszają się tutaj instytucje i organy wyspecjalizowane z powszechnie występującymi w innych sprawach karnych.

Dosyć przekornie postawiona hipoteza o skuteczności istniejącego systemu walki z przestępczością zorganizowaną została zweryfikowana negatywnie. Mimo oceniania przez respondentów szeregu instytucji i podmiotów jako przydatnych w ich codziennej pracy, to jednak wskazują oni liczne przykłady i pomysły na jego poprawę. Te postulaty dotyczą zarówno rozwiązań legislacyjnych (z zakresu prawa kar-

nego i innych ustaw okołodeksowych), jak i poprawy współpracy pomiędzy poszczególnymi organami państwowymi.

Można przyjąć, iż trzecia z przyjętych hipotez została zweryfikowana pozytywnie. Okazało się, że prokuratura została uznana przez respondentów za najbardziej przydatny organ państwowy w walce z przestępczością zorganizowaną. Sądy powszechne zajęły miejsce drugie. Są to dwa podstawowe organy państwowe zajmujące się odpowiednio ściganiem i wymiarem sprawiedliwości w każdej sprawie karnej, nie tylko związanej z walką z przestępczością zorganizowaną. O ile można mówić o istnieniu wyodrębnionej strukturalnie części prokuratury, która zajmuje się tylko tego typu sprawami, to brak jest odpowiadających jej struktur w sądownictwie powszechnym. Za pewien zawód można uznać niską pozycję ABW i Generalnego Inspektora Informacji Finansowej. Są to podmioty wyspecjalizowane w walce z różnymi aspektami zjawiskami przestępczości zorganizowanej.

Czwarta z postawionych tez doczekała się weryfikacji negatywnej. Zdaniem respondentów ważniejszym od długoterminowej izolacji członków zorganizowanych grup przestępczych jest pozbawianie ich owoców przestępstwa. Znajduje to potwierdzenie także w wyrażanych opiniach, iż przestępcy mają „wkalkulowane” w swoją działalność odbywanie kary w więzieniu, nie jest to czynnik odstraszaających ich od dokonywania przestępstw. Ich motywacja jest przede wszystkim finansowa, a po opuszczeniu zakładu karnego będą mogli korzystać ze zgromadzonych wcześniej zasobów majątkowych.

Przedstawione powyżej wyniki badań wskazują, iż punkt widzenia praktyków na walkę z przestępczością zorganizowaną jest niezwykle interesujący. Problemy występujące w ich codziennej służbie i sposoby ich rozwiązywania przedstawiają się czasami odmiennie od tego, co sądzą i postulują zarówno naukowcy (w tym prawnicy i kryminolodzy), jak i polityczni decydenci. Jednocześnie wskazują na potrzebę prowadzenia dalszych badań nad tym zjawiskiem i poszukiwaniem przez te dwie grupy takich instrumentów prawnych i rozwiązań organizacyjnych, które uczyniłyby służbę funkcjonariuszy policji efektywniejszą, ku powszechnemu pożytkowi państwa i jego obywateli.

SUMMARY

The paper presents the results of a research conducted among the Central Bureau of Investigation's officers. They were asked to express their points of view about selected legal and organizational means of fighting organized crime available according to Polish legal system. That group was chosen because the CBI has been established especially to combat the most serious types of crimes, including organized ones. Hence, their opinions on that subject are most valuable.

First of all, they were confronted with the list of criminal law regulations within and they supposed to point out the frequency and the efficiency of those regulations according to their professional experience. Not all the institutions which are aimed to combat organized crime are frequently used nor recognized as the most efficient.

Secondly, there was a question about what they would have change in the Polish legal system in order to improve the efficiency of fight against organized crime. Although most of the regulations were considered to be very useful, there is still place for some enhancements.

Thirdly, they were asked to evaluate the efficiency of governmental bodies as well as private entities in the same context. The prosecution offices and courts were the most useful in the fight against organized crime. However such institutions like the Internal Security Agency or the General Inspector of Financial Information had been expected to do better in the ranking.

The last question was about their point of view on the strategy to combat organized crime. What is most interesting, according to officer's points of view not the severity of the punishment is the most important pillar of anti-organized crime strategy but taking away proceeds of crime.

The paper encompasses the whole methodology of the research and the characteristics of the population which has taken part in the research.

WSPÓŁCZESNA ZORGANIZOWANA PRZESTĘPCZOŚĆ GOSPODARCZA

Zagrożenia i współczesne formy przestępczości zorganizowanej

W strukturze przestępczości gospodarczej już od lat dominują oszustwa gospodarcze (ponad 30%). Obok oszustw gospodarczych, kolejną kategorię stanowią fałszerstwa gospodarcze (na poziomie 15%), następne to przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu (tutaj obserwuje się spadek udziału w strukturze od 14,5% do ok. 7%) oraz przestępstwa przeciwko własności intelektualnej i przemysłowej (wzrost od 6,8% do 10,2%). Jest to pewna tendencja, która charakteryzuje strukturę przestępczości w świecie: sprzeniewierzenie aktywów, oszustwo, piractwo i podrabianie, korupcja i fałszowanie danych finansowych, pranie pieniędzy, wykorzystanie informacji poufnych do obrotu akcjami¹.

Przestępczość gospodarcza, a ściślej przestępstwa gospodarcze, z uwagi na swą właściwość (związek z działalnością gospodarczą) ulegają permanentnym zmianom wraz ze zmianą warunków gospodarowania i pojawianiem się nowych możliwości działania w sferze gospodarczej. Dynamiczny postęp techniczny, postęp technologii komputerowych, nowe możliwości komunikowania się i nawiązywania transakcji, otwieranie kont bankowych i przeprowadzanie transakcji za pośrednictwem internetu stwarzają większe możliwości przestępnego działania. Nowe formy przestępstw wypierają tradycyjną przestępczość gospodarczą. Szczególne miejsce zajmuje obecnie przestępczość z wykorzystaniem technologii komputerowych, kształtując nowy wizerunek przestępczości, a mianowicie przestępczości internetowej. Lawinowy wzrost liczby przestępstw popełnianych z wykorzystaniem Internetu, a zwłaszcza oszustw na portalach aukcyjnych, jest egzemplifikacją zagrożeń, jakie wywołuje dynamiczny skok w rozwoju technologii informatycznych, dając szero-

1 Badania firmy PricewaterhouseCooper oraz Uniwersytetu im. M. Lutra w Halle z 2003 i 2005 r. W roku 2005 poddano badaniu 3 634 respondentów (przedsiębiorstw), w tym 101 z Polski.

kie możliwości wykorzystania, w tym także przez struktury przestępcze. Jako przykład można wskazać chociażby przestępstwo phishingu, penalizowane przepisem art. 287 kodeksu karnego, a polegające najogólniej ujmując na „wyłudzeniu” poufnych informacji osobistych (tzw. danych wrażliwych) dotyczących loginów, haseł, szczegółów rachunku bankowego, karty kredytowej, i nieuprawnionym dostępie do rachunków bankowych.

Tabela 1. Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu

Przestępstwa/Rok	2008	2007	2006	2005	2004	2003
Pranie brudnych pieniędzy – art. 299 kk	251	255	151	161	98	25
Oszustwa kredytowe – art. 297 kk	10 792	9101	8843	8045	5589	4869
Nadużycie zaufania – art. 296 kk	185	237	680	501	650	770
Oszustwo asekuracyjne – art. 298 kk	134	150	196	162	125	178
Udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzycieli	1060	1223	1665	1819	b.d.	b.d.
Doprowadzenie do upadłości lub niewypłacalności	46	53	75	92	b.d.	b.d.
Usuwanie lub fałszowanie oznaczeń towarów	970	887	1101	1652	b.d.	b.d.
Udaremnienie przetargu	18	19	15	45	b.d.	b.d.

Źródło: www.policja.pl (skrót b.d. – brak danych w statystyce policyjnej).

Zagrożenie przestępczością identyfikowane jest w praktyce z liczbą ujawnionych przestępstw (przestępstw stwierdzonych), ale należy dodać, że w szczególności jeżeli chodzi o przestępczość gospodarczą, to skala ujawnionych przestępstw pozostaje w ścisłej relacji do stopnia zaangażowania organów w proces wykrywczy. Analizując dane w tym zakresie, stwierdzamy, iż w kategorii przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu stałą tendencję rosnącą wykazuje oszustwo kapitałowe z art. 297 kk. oraz przestępstwo prania pieniędzy z art. 299 kk. (zob. tab. 1). W pozostałych kategoriach przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu obserwujemy tendencje spadkowe. Na uwagę zasługują przestępstwa, w stosunku do których obserwujemy wyraźną tendencję spadkową od roku 2006, jak przestępstwo nadużycia zaufania (z 680 w 2006 r. do 185 w 2008 r., spadek o 72,8%), oszustwo asekuracyjne (ze 196 w 2006 r. do 134 w 2008 r., spadek o 31,6%). Tendencje spadkowe odnotowujemy także względem przestępstw: usuwania lub fałszowania oznaczeń

towarów (z 1652 w 2005 r. do 970 w 2008 r., spadek o 41,3%), udaremniania lub uszczuplania zaspokożenia wierzycieli (z 1819 w 2005 r. do 1060 w 2008 r., spadek o 41,7%), doprowadzenia do upadłości lub niewypłacalności (z 92 w 2005 r. do 46 w 2008 r., spadek o 50%). Spadek liczby wskazanych przestępstw może wynikać z wielu przyczyn, np. rzeczywistego zmniejszenia stopnia zagrożenia tego rodzaju przestępczością, zwiększonym stopniem w zakresie przeciwdziałania (uszczelnianie procedur, zwiększony stopień kontroli), większą skutecznością w ściganiu tych przestępstw, ale może być też wynikiem mniejszego zaangażowania w proces wykrywczy tych przestępstw.

W zorganizowanej działalności przestępnej obserwujemy przeniesienie akcentu na zorganizowaną przestępczość gospodarczą i narkotykową, czyli te, które dają największe możliwości generowania przestępczych zysków. Ilustrują to dane Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji (CBS KGP) dotyczące liczebności grup przestępczych w ujęciu rodzajowym w poszczególnych latach (zob. tab. 2).

Szczególne nasilenie spraw dotyczących zorganizowanych przestępstw ekonomicznych odnotowano już w 2002 r., kiedy stwierdzono wzrost liczby grup zajmujących się tą działalnością o 17,1% w stosunku do roku 2001.² Warto też zauważyć, że jeszcze do roku 2006 łącznie, najwięcej było grup ekonomicznych, a od 2007 roku prym wiodą grupy narkotykowe (tab. 2). Jako jedne z przyczyn zainteresowania sferą gospodarczą można wskazać nieszczelność prawa i możliwości przestępnego działania, zmianę pokoleniową w przywództwie grup przestępczych (inne spojrzenie oraz dostrzeganie innych źródeł dających zdecydowanie większe możliwości generowania zysków z przestępnej działalności).

Tabela 2. Struktura grup przestępczych wg wyodrębnionej kategorii

Grupy wg kategorii/Rok	2008	2007	2006	2005	2004	2003	2002	2001
Grupy ekonomiczne	131	118	88	109	94	108	151	129
Grupy narkotykowe	147	121	85	84	67	109	133	134
Grupy kryminalne	103	74	49	66	66	90	178	159
Grupy multiprzestępne*	44	35	24	37	35	44	60	63

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBS KGP – raporty statystyczne.

2 Zob. Raport statystyczny Centralnego Biura Śledczego KGP z 2002 r.

* Grupy multiprzestępne - grupy zajmujące się wszelkimi rodzajami nielegalnej działalności (w zależności od okazy).

Stwierdza się zatem zmiany jakościowe w zakresie obszarów zainteresowań i sposobów działania grup przestępczych. Potwierdza to także charakter postępowań procesowych prowadzonych przez Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji w sprawach o przestępstwa gospodarcze (zob. tab. 3).

Tabela 3. Liczba i struktura spraw procesowych CBS KGP

Rodzaj przestępstw / Rok	2008	2007	2006	2005	2004	2003
Przestępstwa gospodarcze	484	240	171	150	152	141
Przestępstwa narkotykowe	547	189	180	146	155	139
Przestępstwa kryminalne	539	245	237	188	144	141
Pranie pieniędzy	123	88	99	81	70	54
Korupcja	93	41	32	28	18	13

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBS KGP – raporty statystyczne.

Przechodząc do problematyki zagrożeń przestępczością gospodarczą, należałoby zwrócić uwagę na zakres pojęciowy tej przestępczości, bowiem w zależności od sposobu definiowania zróżnicowany będzie zakres i liczba przestępstw. Także w statystykach Centralnego Biura Śledczego KGP znajdujemy określenie „przestępczość ekonomiczna”, obejmujące przestępstwo prania pieniędzy lub korupcję.³ Zgodnie bowiem z oficjalnym dokumentem Rady Europy „Legal Affaires, Economic Crime”, wśród przestępstw gospodarczych wymienia się także przestępstwa komputerowe, fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych, przestępstwa giełdowe i bankowe, celne i szereg innych. Należy podkreślić, że brak definicji ustawowej przestępstwa gospodarczego oraz oparcie się na zakreśleniu zjawisk określanych jako przestępczość gospodarcza poprzez wskazanie konkretnych przestępstw powoduje, iż część z nich traci aktualność. Właściwe jest zatem skoncentrowanie się na danych Centralnego Biura Śledczego KGP, obrazujących zagrożenia poszczególnymi grupami przestępstw bądź konkretnymi przestępstwami, których wymiernym obrazem jest liczba prowadzonych przez CBS postępowań procesowych w sprawach o przestępstwa gospodarcze (zob. tab. 4).

3 Zob. Raport Statystyczny CBS KGP za 2008 r.

Tabela 4. Postępowania wg kategorii przestępstw gospodarczych

Przestępstwa / Rok	2008	2007	2006	2005	2004	2003
Przestępstwa p–ko obrotowi gospodarczemu	40	195	144	127	126	114
Przestępstwa z kodeksu karnego skarbowego	90	45	27	23	18	27
Pranie pieniędzy	123	88	99	81	70	54
Korupcja	93	41	32	28	18	b.d.
Fałszerstwa środków płatniczych	18	7	6	22	21	16

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBS KGP – raporty statystyczne; b.d. – brak danych.

W 2008 r. najwięcej postępowań odnotowano w sprawach o pranie pieniędzy (123), następnie w sprawach przestępstw z kodeksu karnego skarbowego (90), korupcji (93) i przeciwko obrotowi gospodarczemu (40).

W 2007 r. najwięcej postępowań stwierdzono w sprawach przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu (195), przestępstw prania pieniędzy (88), przestępstw z kodeksu karnego skarbowego (45) i korupcji (41).

Analizując liczby prowadzonych postępowań w tych sprawach, można stwierdzić, że we wszystkich kategoriach mamy do czynienia z tendencją rosnącą, poza wyjątkiem incydentalnego spadku przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu w 2008 r. Nie jest to zapewne stała tendencja wśród przestępstw przeciwko obroto- wi gospodarczemu.

Zwalczanie przestępczości gospodarczej nierozzerwalnie związane jest z aspek- tem ekonomicznym w postaci konkretnych strat z tytułu tej przestępczości. Prze- stępczość gospodarcza to straty dla Skarbu Państwa, społeczeństwa, grup społecz- nych, a tym samym w wymiarze indywidualnym – dla każdego potencjalnego klienta (konsumenta). Określenie tych strat jest czynnością stosunkowo trudną z uwagi na brak dokładnych danych, różne szacunki, często też brak publicznego udostępnie- nia tych danych. Stąd dla zilustrowania problemu posłużono się danymi odnoszący- mi się do lat 2003–2004.

Według informacji Zespołu Prasowego Komendy Głównej Policji straty, nie- legalny obrót, łapówki i uszczuplenia podatkowe w 2004 roku z tytułu przestępczo- ści oszacowano na łączną kwotę 7,82 mld zł (7 821 446 423 zł), tj. 0,88% Produk- tu Krajowego Brutto (PKB), z czego na przestępczość gospodarczą przypadło 3,97 mld zł (dokładnie: 3 973 396 928 zł), co stanowiło 51% łącznej kwoty strat i 0,45% PKB.

Z analiz statystyk kryminalnych wynika, że w ostatnich latach mamy do czynienia z ciągłą tendencją wzrostową w kilku kategoriach przestępstw, w tym głównie prania brudnych pieniędzy, oszustw kapitałowych (zob. tab. 1). Nielegalny obrót w 2004 r. na skutek przestępstw prania pieniędzy (z art. 299 kk.) oszacowano na 588 269 229 zł (0,588 mld zł)⁴; łapówki (przestępstwa z art. 228–231 kk., 250a kk., 296a–b kk.) oszacowano na 9 861 572 zł; przestępstwa skarbowe z kodeksu karnego skarbowego na kwotę 344 692 453 zł; oszustwa ubezpieczeniowe, wyczerpujące dyspozycję art. 286 § 1 i 3 kk. (klasyczne oszustwo dot. ubezpieczenia) oraz art. 287 § 1–2 kk. (dot. oszustwa ubezpieczeniowego komputerowego) i art. 298 kk. – oszacowane zostały na kwotę 15 017 631 zł. W 2005 r. wartość skumulowanych strat z tytułu przestępstw ubezpieczeniowych – według statystyk policyjnych – była jeszcze mniejsza i wyniosła 11 932 544 zł, czyli o 3 085 087 zł mniej niż w 2004 r. Co charakterystyczne w tym przypadku, wartość oszustw ubezpieczeniowych w 2003 r. określono w statystykach policyjnych na kwotę 9 949 769 zł (9,95 mln zł), natomiast z danych największych towarzystw majątkowych wynikało, iż w 2003 r. ujawniono 4115 przestępstw o łącznej wartości 65,7 mln zł.⁵ W odniesieniu do wartości wypłaconych odszkodowań w 2003 r. całego działu II (ubezpieczenia majątkowe), która wyniosła 7,6 mld zł przy zebranej składce 13,6 mld zł, wartość ujawnionych przez firmy ubezpieczeniowe przestępstw stanowiła i tak zaledwie 0,86% wartości wypłaconych odszkodowań i świadczeń działu II. Dlaczego zaledwie? Otóż dlatego, że szacuje się, iż wartość nienależnych odszkodowań i innych świadczeń w Polsce utrzymuje się na poziomie 20–30% wypłacanych odszkodowań i innych świadczeń.

Podobnie w odniesieniu do przestępstw prania pieniędzy, w stosunku do których Departament Stanu USA określił, iż w 1998 r. przedmiotem prania w Polsce były dochody o wartości 8 mld dolarów USA (wg CBŚ w 2004 r. – 1 120 231 769 zł). Z kolei wg badań Financial Action Task Force (FATF) Polskę sklasyfikowano w 1998 r. na 16. miejscu ze wskazywaną, jako wygenerowaną z przestępstw, kwotą 19,7 mld dolarów.

Jaka jest zatem skuteczność zwalczania zorganizowanej przestępczości, w tym przestępczości gospodarczej?

4 Z kolei według CBŚ KGP, wartość środków płatniczych nielegalnie wprowadzonych do obrotu w 2004 r. wyniosła 1 120 231 769 zł; zob. Informacja CBŚ KGP dotycząca zwalczania przestępczości zorganizowanej w 2004 r.; Raport statystyczny 2004.

5 Rozbieżności te wynikają z odmiennego kryterium kwalifikowania czynów jako przestępstw ubezpieczeniowych. Zakłady ubezpieczeń stosują rozszerzoną formułę, kwalifikując jako przestępstwo ubezpieczeniowe m.in. przywłaszczenie składek przez agentów ubezpieczeniowych bądź pracowników zakładów ubezpieczeń czy też inne czyny. Za przestępstwo ubezpieczeniowe zakłady ubezpieczeń przyjmują wszelkie czyny godzące bezpośrednio bądź pośrednio w interesy zakładów ubezpieczeń, natomiast organy ścigania stosują kwalifikację wg art. 298, 286 i 287 Kodeksu karnego.

Wydaje się, iż aby odpowiedzieć na tak postawione pytanie, należy przeanalizować dwie podstawowe wielkości, jak liczbę likwidowanych grup przestępczych oraz liczbę prowadzonych i zakończonych postępowań (zob. tab. 5 i 6).

Tabela 5. Liczba zorganizowanych grup przestępczych wg CBS KGP

Grupy / Rok	2008	2007	2006	2005	2004	2003	2002	2001
Liczba grup istniejących	425	348	246	296	262	351	522	485
Grupy wyeliminowane	159	179	143	139	179	250	244	b.d.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBS KGP – raporty statystyczne.

Z danych wynika, że mimo corocznego likwidowania dużej ilości grup przestępczych, mamy do czynienia w ostatecznym rachunku z przyrostem liczby zorganizowanych grup. W latach 2002–2003 odnotowano znaczny stopień wyeliminowania grup przestępczych (240 i 250), następnie obserwujemy spadek liczby likwidowanych grup do 159 w 2008 r. Natomiast w latach 2006–2008 odnotowujemy wzrost liczby grup przestępczych aż z 246 w roku 2006 do 425 w roku 2008.

Tabela 6. Liczba spraw procesowych CBS KGP

Sprawy / Rok	2008	2007	2006	2005	2004	2003
Liczba spraw procesowych	1931	867	719	748	651	591
Sprawy przejęte z innych jednostek	68	140	99	147	130	55
Sprawy podjęte z zawieszenia	64	71	77	79	58	34
Sprawy wszczęte na podst. własnych materiałów	178	227	167	261	b.d.	b.d.
Sprawy zakończone	1106	1090	916	1039	910	785

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBS KGP – raporty; b.d. – brak danych.

Odnosi się wzrost liczby spraw procesowych prowadzonych przez CBS, szczególnie w 2008 r. w stosunku do 2007 (wzrost o 122%), przy jednoczesnym stałym poziomie ich zakończeń (na poziomie 1 tysiąca rocznie). Jednocześnie wydaje się, iż występuje niski stopień wszczynania spraw na podstawie własnych materiałów operacyjnych (261 w 2005 r., 178 w 2008 r.), biorąc np. pod uwagę, iż w 2008 r. wszczęto 1064 sprawy⁶.

6 Zob. Stan realizacji zadań Centralnego Biura Śledczego KGP w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej w roku 2008 w ujęciu statystycznym; Raport statystyczny 2008.

Poza omówionymi zagadnieniami pozostają jeszcze dwie bardzo istotne kwestie, jak wartość szacowanych strat wskutek zorganizowanej przestępczości oraz wartość odzyskiwanego mienia. W analizie tych danych uwzględniono rok 2003 i 2004 z uwagi na to, że od roku 2005 nie podaje się w Informacjach szacunkowej wartości strat. Podobnie, jeżeli chodzi o wartość odzyskiwanego mienia stwierdza się brak danych z lat 2005–2007.

Według danych CBS KGP w 2003 r. Skarb Państwa poniósł szacunkowe straty na kwotę 6 399 878 915 zł (6,399 mld zł), w tym należy wyróżnić:

- wyłudzenia mienia, kredytów i dokonanie innych oszustw finansowych na szkodę Skarbu Państwa w wysokości 1 246 754 549 zł,
- wyłudzenia nienależnego podatku VAT na kwotę 5 153 124 366 zł⁷.

Ponadto ustalono straty w wysokości 2 719 112 204 zł na rzecz prywatnych przedsiębiorców na skutek wyłudzeń mienia, kredytów i dokonania innych oszustw.

Łączne szacunkowe straty z tytułu przestępstw w 2003 r. wyniosły 9 118 992 119 zł, natomiast odzyskano mienie w wysokości 17 753 979 zł⁸, co stanowiło 0,19% szacunkowych strat ogółem.

Analogicznie w roku 2004 szacunkowe straty dla Skarbu Państwa w kwocie 801 097 801 zł, w tym na kwotę 649 395 995 zł wyłudzenia mienia, kredytów i inne oszustwa finansowe na szkodę Skarbu Państwa oraz 151 701 806 zł – wyłudzenia nienależnego podatku VAT. Ponadto – 214 937 275 zł wyłudzenia mienia, kredytów i dokonanie innych oszustw na rzecz przedsiębiorców prywatnych. Łączna wartość strat, czyli dla Skarbu Państwa i prywatnych przedsiębiorców wyniosła 1 016 035 076 zł, natomiast wartość odzyskanego mienia w tym roku wyniosła 14 464 413 zł⁹, co stanowiło 1,42% szacunkowych strat ogółem.

Tabela 7. Mienie odzyskane przez CBS KGP

Rok	Wartość mienia odzyskanego (w PLN)
2008	26 055 211,00
2005–2007	brak danych
2004	14 464 413,00

7 Informacja dotycząca zwalczania zorganizowanej przestępczości przez Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji w Warszawie w 2003 r.; Raport statystyczny 2003.

8 *Ibidem*.

9 Informacja dotycząca zwalczania zorganizowanej przestępczości przez Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji w Warszawie w 2004 r.; Raport statystyczny 2004.

2003	17 753 979,00
2002	50 487 154,00
2001	139 436 497,00

Źródło: CBŚ KGP – raporty statystyczne.

Z danych w zakresie wartości odzyskiwanego mienia wyraźnie obserwuje się tendencję malejącą w latach 2000–2004 (zob. tab. 7). Dopiero w 2008 r. odnotowano 80% wzrost wartości odzyskiwanych w stosunku do 2004 r.

Rozpatrując całokształt przedstawionych zagadnień, wydaje się, iż można postawić tezę o stosunkowo niskiej wykrywalności przestępstw gospodarczych, co znajduje również potwierdzenie w opiniach badanych przedsiębiorców¹⁰. Także kwestia wartości odzyskiwanego mienia nasuwa podobne wnioski.

Uzasadnia to tezę o konieczności modyfikacji systemowych, legislacyjnych, proceduralnych celem zasadniczej poprawy skuteczności zwalczania tych kategorii przestępstw. Istnieje bowiem wiele organów, które w ustawowe zadania mają wpisane wykrywanie i zwalczanie przestępstw ekonomicznych, narkotykowych, korupcyjnych, przestępstw przeciwko dobrom kultury i innych, natomiast problemem wydaje się być kwestia, czy zbyt duży zakres zadań (ich rozproszenie) nie odbija się negatywnie na skuteczności.

Wnioski, prognoza

Rozwój i kierunki zorganizowanej przestępczości są uzależnione od sytuacji społeczno–politycznej i ekonomicznej. Z jednej strony stabilizacja, uszczelnianie prawa, określony stopień wykrywalności przestępstw, a również ustabilizowany stopień zagrożenia. Z drugiej strony – konflikty społeczne, również na tle sytuacji ekonomicznej (kryzys gospodarczy, bezrobocie), spory i przetargi polityczne, koncentracja uwagi na innych zagadnieniach, wywołują przekonanie o mniejszej kontroli społecznej, w tym kontroli formalnej ze strony organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości, mediów.

Rozwój przestępczości zorganizowanej skutkuje zagrożeniem dla bezpieczeństwa publicznego i interesów ekonomicznych Państwa. Zauważalne są zmiany

10 Zob. Badania sondażowe firmy Deloitte we współpracy z Bankiem Światowym i International Business Leaders Forum. Celem badań było zapoznanie się z opiniami na temat postrzegania nadużyć gospodarczych. Niemal wszyscy badani (94%) wskazali na nieskuteczność wymiaru sprawiedliwości w walce z nadużyciami gospodarczymi, jedynie 7% wskazało organy ścigania jako sposób wykrywania nadużyć gospodarczych (70% wskazało rutynowe działania nadzorcze kierownictwa firmy, 42% – informacje od pracownika, 31% – audyt wewnętrzny, 20% – przypadek i in.).

w strukturze popełnianych przestępstw, w tym szczególnie groźne z użyciem technologii komputerowych.

Do ogólnych przyczyn zagrożeń należy zaliczyć:

- 1) ogólną sytuację społeczno–ekonomiczną i polityczną, charakteryzującą się znacznym zróżnicowaniem pozycji materialnej społeczeństwa oraz pauperyzacją wielu grup społecznych i zawodowych, wysoki poziom bezrobocia,
- 2) niespójność poczynań i brak realnej, efektywnej współpracy wszystkich organów ochrony porządku prawnego,
- 3) niewydolność systemu wymiaru sprawiedliwości (m.in. przewlekłość procesów sądowych w sprawach cywilnych i karnych),
- 4) niedoskonałości i nieskuteczność przepisów obowiązującego prawa w niektórych dziedzinach,
- 5) niedoskonałości procedur administracyjno–prawnych.

W zakresie przestępczości transgranicznej wśród zagrożeń można wskazać w szczególności:

- 1) zorganizowany przemyt środków odurzających i substancji psychotropowych,
- 2) rosnący stopień zorganizowania przerzutu ludzi i przemytu towarów oraz wzrost przemytu towarów objętych akcyzą,
- 3) funkcjonowanie w pobliżu przejść granicznych kryminogennych miejsc nielegalnego handlu, mających również wpływ na rozwój zjawisk patologicznych w sferze gospodarczej i społecznej.

W zakresie przestępczości finansowej i gospodarczej do głównych zagrożeń wskazać należy:

- 1) mający charakter międzynarodowy proceder prania brudnych pieniędzy (wzrastająca liczba ujawnianych przestępstw),
- 2) przestępstwa podatkowe, zwłaszcza związane z wyłudzeniami podatku VAT,
- 3) wszelkie działania na szkodę konsumentów (wprowadzanie do obrotu towarów nielegalnego bądź nieznanego pochodzenia, towarów niebezpiecznych dla zdrowia itp.),
- 4) funkcjonowanie „szarej strefy” i innych patologii związanych ze sferą ekonomiczną,
- 5) nieprawidłowości w wydatkowaniu środków publicznych.

Kierunki działań

Do głównych kierunków działań mających na celu poprawę efektywności zapobiegania i zwalczania zorganizowanej przestępczości gospodarczej należy wskazać:

1. Dalsze, intensywne prowadzenie działań w zakresie zapobiegania i zwalczania procederu prania brudnych pieniędzy. Przestępstwo legalizacji środków finansowych pochodzących z popełnianych przestępstw ma obecnie charakter ogólnoswiatowy oraz stanowi swoisty i istotny mechanizm stymulujący dla zorganizowanej przestępczości. Przestępstwo to jest aktualnie jednym z bardziej istotnych zagrożeń dla sprawnego funkcjonowania systemów bankowych, które niewłaściwie zabezpieczone mogą stać się przedmiotem działalności ponadnarodowych grup przestępczych.
2. Zintensyfikowanie działań w zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw związanych z wyłudzeniami podatku VAT, oszustwami i wyłudzeniami na szkodę sektora bankowego i ubezpieczeniowego oraz na szkodę legalnie działających podmiotów gospodarczych.
3. Zintensyfikowanie działań w zakresie zwalczania szeroko rozumianej przestępczości komputerowej (w tym popełnianej przy pomocy internetu).
4. Dalsze prowadzenie działań w zakresie zwalczania piractwa fonograficznego, komputerowego, kradzieży znaków towarowych, usuwania lub fałszowania oznaczeń towarów.
5. Zwiększenie skuteczności w zakresie kontrolowania obrotu towarowego pod kątem oszustw na szkodę konsumentów, wprowadzania do obrotu towarów nielegalnego bądź nieznanego pochodzenia, fałszowania znaków towarowych, prowadzenia działalności handlowej, produkcyjnej i usługowej.
6. Przeciwdziałanie nielegalnemu zatrudnieniu (także migracja tranzytowa oraz nasilająca się pobytowa) i naruszaniu praw pracowniczych.

Odrębnego potraktowania wymaga problematyka stworzenia ponadresortowej instytucji zajmującej się przepływem informacji dotyczących przestępstw gospodarczych. W walce ze zorganizowaną przestępczością gospodarczą kluczowe znaczenie ma dysponowanie przez organy ścigania jak największym zasobem informacji. Powinien istnieć system przepływu informacji, sygnalizujących zarówno konkretne działania przestępcze, jak i sytuacje mające charakter patologiczny, sprzyjający zaistnieniu przestępstwa. Chodzi o system przepływu informacji między instytucjami, szczególnie tymi, które zajmują się ochroną interesów majątkowych Skarbu Państwa oraz ochroną rynku finansowego (centralne urzędy nadzoru).

Jednak nie tylko powołanie nowej instytucji powinno być sposobem walki z przestępczością. Niezbędne jest wyposażenie takiej centralnej instytucji (centralnego systemu informatycznego) w stosownie szerokie uprawnienia dostępu do komputerowych baz danych.

Skuteczne zwalczanie zorganizowanej przestępczości gospodarczej zależy od systemu i struktury administracji ekonomicznej i kontroli, a także wymaga dobrego ich funkcjonowania. Niewydolność któregoś z tych systemów powoduje, że znacząca liczba przestępstw gospodarczych nie zostanie wykryta.

Można stwierdzić, iż tylko wszechstronne i komplementarne działania podejmowane przez różnego rodzaju instytucje, funkcjonujące zarówno w zakresie ścigania przestępstw gospodarczych, jak i administracji gospodarczej i kontroli, w obrocie gospodarczym mogą doprowadzić do skutecznej eliminacji zjawisk przestępczych oraz patologicznych.

Skuteczność zwalczania zorganizowanej przestępczości pozostaje w ścisłej relacji z prawnymi możliwościami działania. Niektóre z nich, zwłaszcza o charakterze proceduralnym, wymagają usprawnień. Stosowanie odpowiednich instrumentów prawnych nie może charakteryzować się złożonością proceduralną. Chodzi w szczególności o skrócenie drogi w procesie decyzyjnym, tak aby zapewnić operatywność i szybkość działania.

SUMMARY

Defining organized crime is not easy because it is continually changing; altering its activities and methods to the prevailing social conditions. Statistics obtained by the Polish Central Bureau of Investigation show the number of groups responsible for organised crime and that the number of socio–economically related crimes has increased.

This paper examines organized crime and the areas of society that it threatens. The different types of organised crime are defined as are the methods they use. How legislation is used to attempt to limit socio–economic crime is also examined.

CZĘŚĆ III

INNE ZAGROŻENIA I ZJAWISKA PATOLOGICZNE

ZAGROŻENIE KORUPCJĄ W ŚWIECIE DOŚWADCZEŃ PAŃSTWA ROSYJSKIEGO – ROZWAŻANIA KRYMINOLOGICZNE I PRAWNE

Współcześnie, w zasadzie, w każdym państwie korupcja stanowi poważny problem. Jest ona zjawiskiem bardzo złożonym, trudno poddającym się diagnozie, kontroli, przeciwdziałaniu czy zwalczaniu. Jest szczególnie widoczna w Rosji – kraju o długiej historii korupcji i jej głębokich korzeniach. Odgrywa w nim bowiem ogromnie negatywną rolę ze względu na niebezpieczeństwa wynikające z jej strony zarówno dla państwa, jak i społeczeństwa.

Dlatego też w niniejszym opracowaniu za celowe uznano ustalenie źródeł oraz przejawów tych zagrożeń, a także ukazanie reakcji państwa wobec nich. Rozważania będą prowadzone w oparciu o analizy opracowań naukowych i wyniki badań rosyjskich kryminologów. Swoim zakresem obejmą głównie okres 1990–2008, jednakże ze względu na potrzebę pełnego przedstawienia zjawiska dotyczyć też będą lat wcześniejszych.

Zakres pojęcia korupcji w Rosji

Rozpoczynając analizę należy powiedzieć, że pojęcie „korupcja” ma miejsce w historii prawa rosyjskiego. Bowiem już w 1913 r. prawnik A.J. Estrin posługiwał się nim w swych opracowaniach, rozumiejąc przez nie czyny zarówno o charakterze administracyjnym, jak i karnym.¹ Jednakże do niedawna prawo rosyjskie nie zawierało określenia korupcji. Było to związane najprawdopodobniej z tym, że omawiane zjawisko ma złożony charakter, a zachowania wyczerpujące znamiona korupcji wykraczają niejednokrotnie poza ramy zachowań prawnokarnych.² Została ona zdefiniowana dopiero w 2008 r. w art. 1 pkt 1a ustawy „O przeciwdziałaniu korupcji”.³

1 A.I. Dołgowa, *Korruptionnaja priestupnost'*, (w:) *Kriminologija*, red.nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2007, s. 712.

2 P.A. Kabanow, G.I. Rajkow, *Priczyny i osnovyje napravlenija programmy borby s korruptiej*, „*Sliedowatel*” 2008, nr 10, s. 8.

3 *Federalnyj zakon Rossijskoj Federacii ot 25 dekabria 2008 g. N 273-FZ „O protivodiejstwii korruptcii”*, <http://www.rg.ru/2008/12/30/korruptcia-fz-dok.html>

Przyjęto, że należy przez nią rozumieć „nadużycie stanowiska służbowego, wręczenie łapówki, przyjęcie łapówki, nadużycie uprawnień, przekupstwo komercyjne lub inne niezgodne z prawem wykorzystywanie przez osobę fizyczną swego stanowiska służbowego wbrew prawnym interesom społeczeństwa i państwa w celach uzyskania korzyści w postaci pieniędzy, cennych przedmiotów, innego mienia lub usług o charakterze majątkowym, innych praw majątkowych dla siebie lub dla osób trzecich lub nielegalne udzielenie takiej korzyści innym osobom fizycznym.” Za korupcję uznano także wymienione czynności „dokonywane w imieniu lub interesach osoby prawnej” (art. 1 pkt 1b). Jest to pierwsza legalna definicja korupcji w prawie rosyjskim.

Natomiast do języka kryminologicznego pojęcie to weszło dopiero pod koniec lat 1980-tych. Wcześniej korupcję, jak podaje A.W. Gyske⁴, określano mianem „łapownictwa”, „nadużycia stanowiska służbowego” lub „pobłażliwości”. Zatem, odżegnując się od pojęcia, władza zaprzeczała istnieniu zjawiska. Dlatego A.I. Dołgowa⁵ uważa, że posługiwanie się nim dziś w Rosji świadczy o jakościowo nowym etapie rozwoju sytuacji społecznej i kryminalnej.

Dążąc do ustalenia istoty pojęcia „korupcja”, poddano analizie wiele jego definicji stworzonych przez rosyjskich kryminologów. Jako szczególnie istotne wskazywali oni następujące elementy:

- całokształt różnorodnych zachowań (działań lub zaniechań)⁶,
- nielegalne uzyskanie mienia, usług, zwolnień⁷,
- zachowania osób pełniących funkcje państwowe⁸,
- przekupstwo – sprzedajność urzędników państwowych i innych osób pełniących służbę państwową⁹,
- wykorzystywanie stanowiska służbowego w interesach strony przekupującej¹⁰,
- działalność przestępcza w sferze polityki lub zarządzania państwem polegająca na wykorzystywaniu przez urzędników posiadanych uprawnień do prywatnego wzbogacania się¹¹,

4 A.W. Gyske, *Sowriemiennaja rossijskaja priestupnost' i problemy bezopasnosti obszczestwa*. Politiceskij analiz, Moskwa 2000, s. 138.

5 A.I. Dołgowa, *op. cit.*, s. 713.

6 S.W. Maksimow, W.A. Wancew, *Korruptcionnaja priestupnost'*, (w:) *Kriminologija*, red. nauk. W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow, Moskwa 2005, s. 385.

7 Tamże, s. 385.

8 Tamże, s. 385.

9 A.I. Dołgowa, *Korruptcionnaja priestupnost'*, (w:) *Kriminologija*, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2000, s. 501; *Kriminologija*, red. nauk. W.D. Małkow, Moskwa 2004, s. 325.

10 A.I. Dołgowa, *Korruptcionnaja priestupnost'*, (w:) *Kriminologija*, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2007, s. 708; P.A. Pak, I.G. Licholiat, S.A. Suszczienko, *Kriminologija w woprosach i otwietach*, Rostów nad Donem 2000, s. 197.

11 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 133.; W.A. Zaks, *Socjokulturnyje priedposylki korruptciji*, „Gosudarstwo i Prawo” 2001, nr 4, s. 52.

- przestępstwa związane z wykorzystywaniem stanowiska służbowego w celach prywatnych lub grupowych¹²,
- przyjęcie korzyści materialnych lub niematerialnych w związku z wykorzystaniem oficjalnego statusu (autorytetu, możliwości, powiązań)¹³,
- zjawisko prawne i kryminologiczne¹⁴,
- zjawisko społeczne¹⁵.

Z analiz definicji korupcji wynika, że wśród kryminologów nie ma zgodności co do zakresu pojęcia. Jedni autorzy kładą nacisk na dokładne określenie kręgu osób przejawiających zachowania korupcyjne, drudzy – na zakres czynów niezgodnych z prawem, inni – na przejawy i sposoby realizacji zachowań określanych korupcją, a także na rodzaje osiągniętych korzyści. Część kryminologów stara się stworzyć pojęcie korupcji korespondujące z definicjami przyjętymi w konwencjach międzynarodowych, pozostali chcą podkreślić jej specyficzne cechy we współczesnej Rosji.

Analiza prawno-kryminologicznych ujęć problemu pozwoliła Autorce na przyjęcie definicji korupcji, której zakres stanie się przedmiotem dalszych rozważań. Jej zdaniem, korupcja jest to zjawisko polegające na niezgodnym z prawem wykorzystaniu przez urzędników państwowych swoich stanowisk do realizacji interesów innych osób w celu osiągnięcia własnych korzyści.

Źródła zagrożeń korupcją w Rosji

Rozwój tak złożonego zjawiska, którym jest korupcja, warunkuje wiele czynników. Jak wynika z analizy rosyjskich opracowań kryminologicznych (powoływanych w niniejszym opracowaniu), należy je rozpatrywać w kontekście historycznym, społecznym, ekonomicznym, prawnym, organizacyjnym i politycznym.

Rozważania należy rozpocząć od wskazania przyczyn historycznych¹⁶. Są one istotne, gdyż „tradycje” korupcji w Rosji sięgają czasów carskich, w których stworzono system „kormlienija” urzędników. Polegał on na skierowaniu przez cara (kniazia) swoich przedstawicieli w różne regiony państwa bez ustalenia ich wynagrodzenia. W ten sposób władca przenosił na barki społeczności lokalnej ciężar utrzymania takiego namiestnika, który posiadając wręcz nieograniczone uprawnienia, miał

12 W.W. Łuniejew, Geografija organizowannoj priestupnosti i korrupcii w Rossiji (1997–1999), „Gosudarstwo i Prawo” 2000, nr 11, s. 27.

13 B.W. Wołżenkin, Korrupcija, Sankt Petersburg 1998, s. 8.; W.D. Małkow (red.), *op. cit.*, s. 325.

14 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieku. Mirowyje, regionalnyje i rossijskije tendencii, Moskwa 2005, s. 520.

15 Tamże; A.I. Dołgowa, Korrupcionnaja priestupnost', (w:) Kriminologija, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2000, s. 501.; P.A. Pak, I.G. Licholiat, S.A. Suszczienko, *op. cit.*, s. 197.

16 Szerzej: P.A. Kabanow, R.R. Gazimzjanow, Istoriko-kriminologičeskoje issledowanie protiwodiejstwija korrupcii w Rossiji s XVI wieku po nastojaszczije wriemja, „Slidowatiel” 2004, nr 6, s. 45–46.

zapewnione wysokie dochody.¹⁷ Przez setki lat zjawisko korupcji osiągnęło niebywałe rozmiary. Ograniczyć je udało się dopiero w latach reżimu stalinowskiego¹⁸. Następny okres w historii państwa radzieckiego, ukształtowany przez system władzy i zarządzania państwem, cechujący się totalitarnym charakterem rządów, występowaniem wielu ograniczeń i zakazów oraz brakiem jawności życia państwowego doskonale sprzyjał rozwojowi korupcji.¹⁹ Przysłużył się też temu kryzys polityczny, gospodarczy i ideologiczny lat 1990-tych. Zatem obecny stan korupcji w Rosji jest zjawiskiem odziedziczonym nie tylko po poprzednim systemie państwa socjalistycznego, ale stanowi spuściznę istniejącego od dawna w Rosji biurokratyzowanego systemu administracyjnego. Współczesna korupcja przedstawia więc dawno zakorzeniony określony system stosunków społecznych.²⁰

Wskazane przyczyny historyczne wykazują ścisłe powiązania z czynnikami społecznymi. Bowiem to społeczeństwo na przestrzeni wieków przyzwyczaiło się do traktowania korupcji, z jednej strony, jako sposobu rozwiązywania problemów życiowych, a z drugiej, jako sposobu osiągania korzyści przez urzędników. Inne aspekty tych czynników tkwią w słabości społeczeństwa obywatelskiego, oderwaniu społeczeństwa od władzy, braku jego udziału w rozwiązywaniu problemów państwa²¹.

Wśród przyczyn rozwoju zjawiska szczególne miejsce zajmują czynniki o charakterze ekonomicznym. Stanowią je: gospodarcza niestabilność, inflacja, niskie zarobki urzędników państwowych, ukształtowanie się grup ludzi bardzo bogatych wykorzystujących pieniądze do „załatwiania” własnych spraw, duże tempo prywatyzacji majątku państwowego, z której skorzystali nieliczni.²² Jak wskazuje A.W. Gyske²³, spadek wysokości zarobków, a przez to poziomu życia obywateli zatrudnionych na stanowiskach państwowych od początku lat 1990-tych jest tak duży, że uniemożliwia utrzymanie urzędnika i jego rodziny. Potwierdza to A.I. Dołgowa²⁴, pisząc, że nieterminowe wypłaty pensji bywają „częściej zasadą niż wyjątkiem”. Taka sytuacja wywołuje potrzebę poszukiwania nowych źródeł dochodów.

17 J.I. Gilinskij, *Korruptsija: teorija i realnost'*, (w:) J.I. Gilinskij, *Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol*. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004, s. 220.

18 W.W. Łuniejew, *Kriminogiennaja obstanowka w Rossiji i formirovanije nowoj političeskoj elity*, „Socjologiczeskie Issledowanija” 1994, nr 8, s. 90.

19 B.W. Wołżenkin, *op. cit.*, s. 11–12; A.W. Kurakin, *Prieduprieżdženije i priesieczienije korruptsiji w pieriod formirowanija i funkcionirowanija administratiwno-komandnoj sistemy (1917–1991 gody)*, „Slidowatel” 2003, nr 3, s. 25–30; A.J. Jepichin, *Borba s wziatocznicziestwom i korruptsiej w Rossiji w naczale 20-ch godow: uroki i opyt*, (w:) *Korruptsija i borba s niej*, red. nauk. W.W. Astanin, A.I. Dołgowa, N.N. Danilenko, O.A. Jewłanowa, J.M. Jučkowa, Moskwa 2000, s. 187–200.

20 J.W. Golik, W.I. Karasiew, *Korruptsija kak miechanizm socjalnoj degradacii*, Sankt Petersburg 2005, s. 238.

21 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 142.

22 S.W. Maksimow, W.A. Wancew, *op. cit.*, s. 390–391.

23 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 141.

24 A.I. Dołgowa, *Korruptsionnaja priestupnost'*, (w:) *Kriminologija*, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2007, s. 723.

Przechodząc do omówienia przyczyn o charakterze prawnym, należy wyraźnie powiedzieć, że po upadku ZSRR Rosja nie była przygotowana pod względem bazy prawnej do reagowania zarówno na stare, jak i na nowe przestępstwa korupcyjne, pojawiające się wraz z gospodarką rynkową oraz reformami. W związku z tym brak regulacji lub brak przejrzystości ustawodawstwa w zakresie korupcji oraz niska jakość aktów prawnych doprowadziła do dużej swobody urzędników w zakresie stosowania przez nich przepisów prawa, procedur i instrukcji. Pozytywne załatwienie sprawy zależało niejednokrotnie od przychylniej interpretacji urzędnika, wymagającego za to zapłaty.²⁵

Ponadto, w kontekście czynników prawnych, zdaniem N.F. Kuzniecovej²⁶, rozwój korupcji ułatwia także poczucie bezkarności wynikające z braku rzeczywiste egzekwowlanej odpowiedzialności karnej za przestępstwa korupcyjne. Na podobne problemy zwraca też uwagę P.A. Kabanow²⁷, który podkreślając nieefektywność obowiązującego prawa, wskazuje mankamenty regulacji dotyczących działalności urzędników państwowych (np. brak rozgraniczenia kompetencji, powielanie ich na różnych szczeblach).²⁸ Bariere prawną w ściganiu korupcji stanowią też immunitety gwarantujące elitom władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej przywilej bezkarności.²⁹

Przechodząc do przyczyn o charakterze organizacyjnym, należy wskazać na problemy dotyczące nieefektywnej działalności organów zajmujących się ściganiem i karaniem sprawców przestępstw korupcyjnych, a w szczególności na te, związane z dobozem odpowiedniej kadry, jej wyszkoleniem³⁰, niską wykrywalnością przestępstw, brakiem kontroli decyzji urzędniczych.³¹

Jako ostatnie zostaną omówione przyczyny o charakterze politycznym. Wydaje się, że problem korupcji w Rosji dotyczy wszystkich urzędników, polityków, decydentów, będących w strukturach władzy. Dlatego też beneficjenci korupcji nie wykazują woli politycznej³² do podejmowania radykalnych, systemowych, skutecznych przedsięwzięć zmierzających do ograniczania problemu. Takie podejście kształtuje

25 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 141.

26 N.F. Kuzniecowa, Sowriemiennye problemy borby s korrupcijej, (w:) Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfierie borby s transnacionalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamentskowo mieždu-narodnowo „krugłowo stoła” po problemam borby s transnacionalnoj priestupnostju, Moskwa 2002, s. 99.

27 P.A. Kabanow, Korrupcija, jawlienije, pricziny, protivodiejstwije, (w:) Czastnaja kriminologija, red. nauk. D.A. Sze-stakow, Sankt Petersburg 2007, s. 157–158.

28 N.F. Kuzniecowa, Korrupcija i wziatocznicestwo, (w:) Kriminologija, red. nauk. N.F. Kuzniecowa, Moskwa 2006, s. 169.

29 Tamże, s. 168.

30 W.D. Małkow (red.), *op. cit.*, s. 333.

31 P.A. Kabanow, *op. cit.*, s. 170.

32 W.W. Łuniejew, Korrupcija w Rossiji, „Gosudarstwo i Prawo” 2007, nr 11, s. 20.

i ułatwia rozwój tzw. korupcji elit, pozwalającej oligarchom „przejmować” kraj.³³ Bazą funkcjonowania korupcji jest zatem słabość struktur państwowych³⁴.

Różnorodność omówionych źródeł rozwoju korupcji w Rosji wskazuje, że są one związane zarówno ze współczesnymi negatywnymi następstwami reform w kraju, jak też i z historycznymi uwarunkowaniami.

Przejawy zagrożeń korupcją w Rosji

Na przejawy zagrożeń korupcją w Rosji składają się określone zachowania funkcjonariuszy organów i instytucji państwowych występujące w wielu sferach działalności państwa. Rozważania będą koncentrowały się zatem wokół wskazania czynów o charakterze korupcyjnym, organów oraz dziedzin życia państwowego najbardziej narażonych na korupcję i zagrożonych nią.

Przejawy korupcji w Rosji stanowią zarówno czyny uregulowane, jak i nieuregulowane w prawie. Rozwiązania zawarte są w kodeksie karnym (przestępstwa korupcyjne), kodeksie cywilnym (delikty) i kodeksie Federacji Rosyjskiej o naruszeniach prawa w sferze administracji (wykroczenia). Natomiast nieuregulowane od lat obejmują m.in.: stosowanie ulg, zwolnień dla swojej grupy korporacyjnej (politycznej, klanowej, narodowościowej); wykorzystywanie stanowisk służbowych do wpływu na środki masowego przekazu dla osobistych lub korporacyjnych zysków; umieszczanie swoich bliskich i znajomych w strukturach gospodarczych państwa; wykorzystywanie stanowisk do manipulowania informacjami dla zysków (ukrywanie ich, zniekształcanie)³⁵, a także patronat polityczny (sprawowanie przez polityków opieki nad wybranymi, słabo sytuowanymi grupami społecznymi – przyszłymi wyborcami) oraz kupowanie głosów wyborców (podarunki w postaci alkoholu lub wartościowych przedmiotów).³⁶

Z badań A.I. Dołgowej³⁷ wynika, że najczęstsze przejawy korupcji w Rosji stanowią: nadużycie stanowiska, przekroczenie uprawnień, przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (np. niezgodne z prawem uwolnienie od odpowiedzialności karnej, pociągnięcie do odpowiedzialności osoby niewinnej), przestępstwa przeciwko interesom służby w organizacjach handlowych, a także w sferze ochrony informacji komputerowych (np. nieuprawniony dostęp do informacji kom-

33 N.F. Kuzniecowa, *Korruptsija i wziatocznicestwo...*, s. 167.

34 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 134.

35 Na ich występowanie od kilkunastu lat wskazuje W.S. Owczinskij. Zob. W.S. Owczinskij, *Korruptsija, otmynanie „griaznych” dienieg i ugołownyj terrorizm kak elementy rossijskoj organizowannoj priestupnosti*, (w:) *Osnovy borby s organizowannoj priestupnostju*, red. nauk. W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow, Moskwa 1996, s. 180.

36 G.J. Szurupow, *Borba s korruptsiej w Rossiji: zakonodatielnyj aspekt*, „*Slidowatiel*” 2008, nr 5, s. 57.

37 A.I. Dołgowa, *Korruptsionnaja priestupnost’*, (w:) *Kriminologija*, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2007, s. 722.

puterowej). Inne zachowania obejmują: jawne zaniżanie wartości prywatyzowanych przedsiębiorstw na zasadzie umowy między kupującym i sprzedającym, wykorzystywanie stanowisk służbowych do celów uzyskania kredytu przeznaczonego na zakup prywatyzowanego majątku, naruszanie zasad konkursów na poszczególne stanowiska³⁸, otrzymywanie za wykonywanie swoich obowiązków służbowych nie należnych wypłat w postaci wysokich premii lub zawyżonych honorariów, odpłacanie urzędnikowi lub członkom jego rodziny wycieczki za granicę za rzekomo wykonaną pracę, zakupu na ich rzecz nieruchomości za granicą, otwieranie im rachunków w zagranicznym banku, udzielanie długoterminowych nieoprocentowanych kredytów³⁹.

Powszechnie przyjmuje się, że jądro korupcji stanowi łapownictwo, ale, jak zwraca uwagę A.W. Gyske,⁴⁰ współcześnie takie postrzeganie zjawiska jest dużym uproszczeniem. Bowiem współczesny lobbing, protekcjonizm czy dążenie do osiągnięcia celów politycznych przyjmują formy zawoalowanej korupcji.

W świetle danych Ogólnoświatowego barometru korupcji z 2004 r. według Transparency International (w skali 5-stopniowej) w Rosji najbardziej skorumpowane są: milicja (4,0), partie polityczne (3,8), parlament i sądy (3,7), organy celne i oświata (3,5), organy podatkowe i prasa oraz służba zdrowia i resorty wojskowe⁴¹ (3,4), służby migracyjne (3,2), służby komunalne (2,7), organizacje religijne (2,1).⁴² W.W. Łuniejew nieco inaczej widzi ten ranking. Na pierwszym miejscu umieszcza partie polityczne, następnie – służbę bezpieczeństwa ruchu drogowego, Dumę Państwową i organy ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości⁴³.

Powyższe informacje wskazują, że wysoki poziom korupcji występuje we wszystkich rodzajach władzy: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Skorumpowani są zatem funkcjonariusze tych organów, które tworzą prawo (w tym antykorupcyjne), które powinny ścigać i karać przestępców, które kontrolują legalność działania instytucji państwowych i obywateli, które kształtują morale społeczeństwa itd. Tworzy to obraz sprzedajności całego aparatu państwowego. Dlatego słusznie pisze W.W. Łuniejew⁴⁴, że „korupcja w Rosji stała się normą, a nie wyjątkiem, przede wszystkim wśród elity politycznej, rządzącej i gospodarczej.”

38 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 160.

39 B.W. Wołżenkin, *op. cit.*, s. 13.

40 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 136.

41 O korzeniach korupcji w wojsku zob. S.W. Rudienko, O sostojaniji borby s prawonaruzhenijami korupcionnowo charaktiera, (w:) Organizowannij tierrorizm i organizowannaja priestupnost', red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2002, s. 239; W.J. Eminow, I.M. Mackiewicz, Proniknowienie organizowannoj priestupnosti i korrupcji w Woosrużionnyje Siły, „Prokurorskaja i Sliedstwiennoj Praktika” 2001, nr 3–4, s. 218 i n.

42 Zob. N.F. Kuzniecowa, Korrupcija i wziatocznicestwo..., s. 166.

43 W.W. Łuniejew, Effektivnost' borby s priestupnostju i jejo otdielnymi widami w sowriemiennoj Rossiji, „Gosudarstwo i Prawo” 2003, nr 7, s. 111.

44 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX..., s. 523.

Wniosek ten potwierdzają dane Międzyregionalnej Agencji Bezpieczeństwa Gospodarczego Federacji Rosyjskiej przytoczone przez N.F. Kuzniecowa⁴⁵, które zawierają cennik usług urzędników państwowych różnych organów i szczebli. Wynika z niego, że, przykładowo, umorzenie sprawy w prokuraturze kosztuje 10–15 tys. dol., złożenie interpelacji przez deputowanego w Dumie Państwowej – od 1 do 5 tys. dol., wydanie odpowiedniego aktu prawnego (postanowienia rządowego) – od 100 tys. dol.

Podane powyżej informacje dotyczące skali i zakresu szczególnie skorumpowanych organów rodzą pytania: kto i w czym imieniu sprawuje wymiar sprawiedliwości w Rosji, kto i w czym imieniu podejmuje najważniejsze decyzje w państwie? Odpowiedź jest retoryczna, zwłaszcza w kontekście powiązań funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości z zorganizowanymi strukturami przestępczymi⁴⁶. Jak pokazuje praktyka, bardzo rzadko zdarza się, że obiektem ścigania są biznesmeni czy członkowie lub przywódcy grup przestępczych. A jeśli już tak się zdarzy, to towarzyszy temu wielka reklama pod hasłem walki z korupcją⁴⁷. Taka zabawa w „ściganie i karanie przestępców” pokazuje nierówność obywateli wobec prawa. Powyższe informacje przekonują też o możliwości realizacji prywatnych interesów pod dyktando jednostek, a przez to znaczny udział nieupoważnionych osób w kształtowaniu prawa i polityki państwa.⁴⁸ Działania te dyskwalifikują aparat państwowy oraz podważają jego autorytet.⁴⁹

O powadze zagrożenia świadczą chociażby szacunki wysokości łapówek wręczanych urzędnikom. N.F. Kuzniecowa⁵⁰ określa, że są to rocznie kwoty ok. 38 mld dolarów, W.W. Łuniejew⁵¹ – 33,5 mld dolarów, a inni⁵² – 37 mld dolarów. Nic więc dziwnego, że Transparency International plasuje Rosję w pierwszej dziesiątce najbardziej skorumpowanych krajów świata⁵³. Z raportu szefa rosyjskiej fundacji politologicznej INDEM G. Satarowa⁵⁴ wynika, że skuteczność łapówki w Rosji jest bardzo wysoka, gdyż wynosi 98%. Tylko 2% stanowi ryzyko, że inni dali więcej.

Powyższe informacje ukazują, że korupcja na najwyższych szczeblach władzy stanowi ogromne zagrożenie dla państwa, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak

45 Zob. N.F. Kuzniecowa, *Korupcja i wziętość*, s. 165–166.

46 M. Koroliewa, *Rol' korupcji w kriminalizacji prawochranitelnoj dejatel'nosti*, „Ugolownoje Prawo” 2007, nr 1, s. 107.

47 N.W. Togonidze, *Globalizacja obszcziej, organizowannoj i korupcionnoj priestupnosti*, „Gosudarstwo i Prawo” 2001, nr 12, s. 93.

48 O.W. Łupajna, *Aktualnost' borby s priestupnostju i korupcijej w aspietie obiesieczienija nacjonalnoj bizopasnosti Rossiji*, „Sledowatel” 2003, nr 1, s. 2.

49 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 151; S.W. Maksimow, *Korupcionnaja priestupnost' w Rossiji: prawowaja ocenka, istoczniki razwija, miery borby*, „Ugolownoje Prawo” 1999, nr 2, s. 108.

50 Zob. N.F. Kuzniecowa, *Korupcja i wziętość*, s. 165.

51 W.W. Łuniejew, *Priestupnost' XX...*, s. 519.

52 W.D. Małkow (red.), *op. cit.*, s. 327.

53 J.I. Gilinskij, *op. cit.*, s. 221.

54 Zob. S. Popowski, *Państwo za łapówkę*, Rzeczpospolita 2002, nr 118.

i wewnętrznym, bowiem sprzedajność elit polityczno-rządowych kształtuje negatywny obraz władzy nie tylko w Rosji, ale i w świadomości społeczności międzynarodowej.⁵⁵ Wpływa przede wszystkim na obraz tego kraju w oczach politycznych i gospodarczych partnerów z zagranicy. Pogarsza klimat do prowadzenia inwestycji na jego terenie⁵⁶.

Ponadto korupcja prowadzi do rozwoju szarej gospodarki, naruszenia mechanizmów rynkowych (konkurencyjności), zwiększenia cen, wzrostu inflacji.⁵⁷ Wpływa na wzrost zróżnicowania majątkowego obywateli.⁵⁸ Powoduje okradanie kraju⁵⁹, co wyrządza szkody materialne i niematerialne dla prywatnych właścicieli, społeczeństwa oraz państwa.⁶⁰ Wywiera negatywny wpływ na kształtowanie się elity politycznej, procesy wyborcze i działalność organów władzy.⁶¹ Jest zatem jednym z istotnych elementów przestępczości gospodarczej, rodzajem przestępczości paraliżującej polityczny system państwa oraz rodzajem przestępczości patologizującej, deformującej funkcjonowanie społeczeństwa⁶².

Kolejne zagrożenia ze strony korupcji należy widzieć w jej powiązaniach z przestępczością zorganizowaną.⁶³ Korupcja jest jej obligatoryjnym elementem, atrybutem. Jak twierdzi A.I. Dołgowa⁶⁴, nową jakość zjawisko to uzyskało właśnie dzięki strukturom przestępczym, ich potężnym możliwościom i potrzebom. Dla zorganizowanych grup korupcja stanowi środek zabezpieczenia nie tylko interesów finansowych, ale i politycznych.

Ponadto, jak zauważa W.W. Astanin⁶⁵, zjawisko to przybiera zorganizowany charakter. Posiada podobne jak przestępczość zorganizowana cechy: planowanie, dobra organizacja działań, dążenie do rozszerzenia rynku usług korupcyjnych, system ochrony przed ściganiem karnym. Sprzyja temu kształtowanie się tzw. sieci korupcyjnych. Mechanizm ich funkcjonowania polega na tworzeniu szeregu powiązań między urzędnikami resortów państwowych a pracownikami innych struktur. Nawiązana zostaje w ten sposób współpraca szeregu urzędników państwowych, pracowników firm handlowych i finansowych, funkcjonariuszy MSW i FSB (Federalnej Służby Bezpieczeństwa), przedstawicieli prokuratury, policji podatkowej

55 G. Miszin, Nieobchodim zakon o borbie s korrupcijej w wysszich eszelonach własti, „Ugołownoje Prawo” 2002, nr 2, s. 132.; B.W. Wołżenkin, Korrupcija w Rossiji, (w:) Kriminologija XX wiek, red. nauk. W.N. Burlakow, W.P. Salnikow, Sankt Petersburg 2000, s. 364.

56 O.A. Kimlackij, I.G. Maczulskaja, O sostojaniji borby s korrupcijej w Rossijskoj Federaciji, „Sledowatel” 2008, nr 10, s. 28.

57 J.W. Golik, W.I. Karasiew, *op. cit.*, s. 248.

58 O.A. Kimlackij, I.G. Maczulskaja, *op. cit.*, s. 28.

59 G. Miszin, *op. cit.*, s. 132.

60 J.W. Golik, W.I. Karasiew, *op. cit.*, s. 248.

61 O.A. Kimlackij, I.G. Maczulskaja, *op. cit.*, s. 28.

62 P.A. Kabanow, *op. cit.*, s. 140.

63 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 151; Priestupnost' w Rossiji naczala XXI wieka i reagirovanije na niejo, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2004, s. 61–62.

64 A.I. Dołgowa, Korrupcionnaja priestupnost', (w:) Kriminologija, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2007, s. 714.

65 W.W. Astanin, Organizowannaja korrupcija w Rossiji, „Zakon i Prawo” 2004, nr 9, s. 16.

i sił zbrojnych, dzięki której działania wszystkich uczestników sieci są zorganizowane i skoordynowane. Świadczy to o przechodzeniu korupcji na nowy, wyższy poziom.⁶⁶

Na zagrożenia korupcją w Rosji należy więc patrzeć nie tylko poprzez pryzmat skali zjawiska, a także poprzez głębię przenikania zjawiska w sferę stosunków społecznych, politycznych i gospodarczych w tym kraju⁶⁷.

Państwo rosyjskie wobec zagrożenia korupcją

Jak zauważa J.I. Gilinskij: „w warunkach totalnego skorumpowania wszystkich gałęzi władzy na wszystkich szczeblach zasadniczo niemożliwe jest rozwiązanie ani jednego problemu społecznego, gospodarczego i politycznego. Albowiem wszystko sprowadza się do pytania: komu i ile należy zapłacić?”⁶⁸ Trzeba przyznać, że tak różnorodne i poważne zagrożenia ze strony korupcji wywołują potrzebę reakcji. Na tym etapie analiz należy zatem ustalić przedsięwzięcia podejmowane w tym zakresie przez państwo rosyjskie.

Jak wspomniano na początku rozważań, zjawisko korupcji w Rosji ma długą historię. Analizy A.I. Mizerija⁶⁹ wskazują na wielokrotnie podejmowane przez kilka wieków próby prawnego ograniczania czy eliminowania zjawiska.⁷⁰ Wynika z nich, że kolejno uchwalane akty kryminalizowały coraz większą ilość zachowań, rozszerzały krąg sprawców lub zaostrzały wysokość zagrożeń przewidzianych za te przestępstwa. Regulacje te miały głównie charakter karnoprawny.

W okresie przemian w Rosji, po rozpadzie ZSRR, pierwsze regulacje antykorupcyjne zawarte zostały w wydanym w 1992 r. przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej ukazie „O walce z korupcją w systemie służby państwowej”⁷¹. Na jego podstawie zabroniono funkcjonariuszom aparatu państwowego prowadzenia działalności gospodarczej; udzielania przez nich płatnej pomocy przedsiębiorcom przy wykorzystaniu swego stanowiska służbowego; uczestnictwa w spółkach akcyjnych lub z ograniczoną odpowiedzialnością. Nałożono też na nich obowiązek składania

66 J.I. Gilinskij, *Kriminologija. Teorija, istorija, empiričeskaja baza, socjalnyj kontrol*, Sankt Petersburg 2009, s. 315.

67 W.W. Kolesnikow, W.N. Bykow, O.A. Borisow, *Korruptcija kak ugroza nacionalnoj bezopasnosti: o spiecifikie kriminologičeskowo podchoda*, „Kriminologičieskij Žurnal Bajkalskowo Gosudarstwiennowo Uniwersitieta Ekonomiki i Prawa” 2007, nr 3–4, s. 50–51.

68 J.I. Gilinskij, *Kriminologija...*, s. 316.

69 A.I. Mizerij, *Istorija borby s korruptcijej w Rossiji*, [http://www.unn.ru/pages/issuses/vestnik/9999-0195_West_prawo_2001_2\(4\)/27.pdf](http://www.unn.ru/pages/issuses/vestnik/9999-0195_West_prawo_2001_2(4)/27.pdf)

70 Jako przykłady regulacji zmierzających do zwalczania zjawiska wymienia on: Sudnaja gramota z 1561 r., Sobornoje Ułożenije z 1649 r., Ukaz Piotra I z 1713 r., Ułożenije o nakazanijach ugołownych i ispołnitielnych z 1845 r., Ugołownoje Ułożenije z 1903 r., Kodeks karny RSFSR z 1960 r.

71 Ukaz Prezidenta FR ot 04.04 1992 g. „O borbie s korruptcijej w sistiemie gosudarstwiennoj służby”, http://www.businesspravo.ru/Docum/DocumShow_DocumID_40585.html.

oświadczeń majątkowych. Kolejne rozwiązania antykorupcyjne (przewidziane np. w ustawie z 1995 r. „O podstawach służby państwowej Federacji Rosyjskiej” czy ukazie Prezydenta z 1996 r. „O środkach zwiększenia dyscypliny w systemie służby państwowej”) wprowadzały nowe ograniczenia wobec urzędników państwowych.

W 1996 r. uchwalono nowy kodeks karny Federacji Rosyjskiej (kk. FR)⁷², w którym zawarto następujące przestępstwa korupcyjne: uniemożliwianie realizacji praw wyborczych lub pracy komisji wyborczych (art. 141), fałszowanie dokumentów wyborczych, dokumentów referendum (art. 142), niezgodne z prawem wejście w posiadanie i rozgłaszanie informacji stanowiących tajemnicę handlową, podatkową lub bankową (art. 183)⁷³, przekupstwo uczestników i organizatorów profesjonalnych zawodów sportowych i widowiskowych konkursów (art. 184), komercyjne (handlowe) przekupstwo (art. 204), przyjęcie łapówki (art. 290), wręczenie łapówki (art. 291), prowokacja łapówki lub przekupstwo (komercyjne) handlowe (art. 304), przekupstwo świadka, pokrzywdzonego, biegłego lub wymuszenie złożenia przez nich zeznania lub uniknięcie złożenia przez nich zeznania lub też dokonanie nieprawidłowego tłumaczenia przez tłumacza (art. 309). Oprócz wymienionych przestępstw, rosyjski kodeks karny przewiduje w ponad dwudziestu artykułach odpowiedzialność za przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej⁷⁴, dokonane przy wykorzystaniu stanowiska służbowego. Czyny te także mają charakter przestępstw korupcyjnych.

Wyżej wymienione zachowania stanowią przejawy korupcji urzędniczej, sportowej, gospodarczej i wyborczej. Przestępstwa te naruszają: konstytucyjne prawa i wolności człowieka i obywatela, sferę działalności gospodarczej, interesy służby w handlowych i innych organizacjach. Są wymierzone przeciwko władzy państwowej, interesom służby państwowej i służby w organach władzy terenowej, wymiarowi sprawiedliwości.

Kolejny akt prawny o charakterze antykorupcyjnym stanowi kodeks Federacji Rosyjskiej o administracyjnych naruszeniach prawa.⁷⁵ W art. 5.16 przewidziano penalizację przekupstwa wyborców, uczestników referendum lub prowadzenia działalności dobroczynnej w okresie kampanii wyborczej, kampanii referendalnej z naruszeniem ustawodawstwa o wyborach i referendach.

72 Ugołownyj kodeks Rossijskoj Fiederacii s 13.06.1996. Kodeks ten został przyjęty przez Dumę Państwową 24 V 1996 r., zaakceptowany przez Radę Federacji 5 VI 1996 r., a podpisany przez Prezydenta FR 13 VI 1996 r. Wszedł w życie 1 stycznia 1997 r.

73 W trzech wyżej wymienionych przestępstwach przekupstwo jest jednym z kilku sposobów popełnienia przestępstwa.

74 Dane takie podaje: J.A. Kokow, *Kak pobiedit' korrupciju*, „Sliedowatiel” 2008, nr 10, s. 33.

75 Kodeks FR ob administratiwnych prawonaruzhenijach ot 30.12.2001 g. Nr 195– FZ., <http://www.lawmix.ru/zak.php>

Przepisy antykorupcyjne zawiera również kodeks cywilny⁷⁶. W art. 575 zabrania przyjmowania przez szereg podmiotów, w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, prezentów w wysokości przekraczającej trzy tysiące rubli. Od 2008 r. zakaz ten nie dotyczy podarunków uzyskanych w szczególności w związku z przedsięwzięciami dyplomatycznymi i delegacjami służbowymi urzędników.

Problem korupcji został też dostrzeżony w „Koncepcji narodowego bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej”⁷⁷ z 1997 r., w której zaliczono ją razem z przestępczością zorganizowaną i terroryzmem do najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego. Jednakże od tego czasu w sferze przeciwdziałania i zwalczania tego zjawiska niewiele uczyniono. Dopiero w ostatnim czasie odnotowano pewne zmiany. Otóż 31 VII 2008 r. rosyjski prezydent D. Miedwiediew podpisał „Narodowy plan przeciwdziałania korupcji”⁷⁸, przewidujący szereg zmian prawnych i organizacyjnych w tym zakresie. Jego realizacja miała doprowadzić do uchwalenia kompleksowej ustawy „o przeciwdziałaniu korupcji”⁷⁹ i dokonania zmian w około 25 innych aktach prawnych⁸⁰. W związku z tym miał rozpocząć się nowy rozdział w dziedzinie przeciwdziałania i zwalczania korupcji w Rosji.

W grudniu 2008 r. Duma Państwowa przyjęła ustawę „O przeciwdziałaniu korupcji”⁸¹. Zawarto w niej główne zasady przeciwdziałania korupcji, prawne i organizacyjne podstawy jej przeciwdziałania oraz zwalczania, a także minimalizacji i (lub) likwidacji skutków czynów korupcyjnych. W ustawie przewidziano też szereg środków o charakterze antykorupcyjnym. W szczególności należy tu wymienić: podniesienie wysokości pensji pracowników organów państwowych, określenie wymagań wobec kandydatów na określone stanowiska w administracji państwowej (np.: składanie oświadczeń o stanie majątkowym kandydata, jego współmałżonka i małoletnich dzieci), nałożenie na urzędników obowiązku informowania swoich przełożonych lub organów ścigania o przypadkach nakłaniania ich do przyjęcia łapówki, określenie trybu eliminowania konfliktu interesów urzędników państwowych.

Wraz z omawianą ustawą w grudniu 2008 r. uchwalono też inne: „O wniesieniu zmian do poszczególnych aktów prawnych Federacji Rosyjskiej w związku z przy-

76 Graždanskij kodeks (część wtóra) z 26.01.1996g., Nr 11–FZ), <http://www.garant.ru/main/10064072-032.htm#par2961>

77 Koncepcja nacjonalnoj bezopasnosti Rossijskoj Federacii” z 17 XII g., (przyjęta Ukazem Prezydenta FR Nr 1300), „Sobranije Zakonodatelstwa RF” 2000, nr 2, st. 170.

78 Nacjonalnyj plan protivodiejstwija korrupcii, www.kremlin.ru/text/docs/2008/07/204857.shtml.

79 Na potrzebę jej uchwalenia wskazywano od lat. Podejmowano kroki w kierunku uchwalenia takiego aktu, ale czterokrotne próby nie powiodły się z powodu weta b. prezydenta B. Jelcyna. Zob. W.N. Łopatin, O sistiemnom podchodzie w antikorrupcionnoj politike, „Gosudarstwo i Prawo” 2001, nr 7, s. 23 i n.

80 Niemal natychmiast poddano go krytyce. Zob. N. Jegorowa, O racjonalnom planie protivodiejstwija korrupcii, „Gosudarstwo i Prawo” 2008, nr 6, s. 89 i n.

81 Federalnyj zakon Rossijskoj Federacii z 25 dekabria 2008 g. N 273–FZ „O protivodiejstwii korrupcii”, <http://www.rg.ru/2008/12/30/korrupcia-fz-dok.html>

jęciem ustawy federalnej „O przeciwdziałaniu korupcji”⁸² oraz „O wniesieniu zmian do poszczególnych aktów prawnych Federacji Rosyjskiej w związku z ratyfikacją konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji” z 31 października 2003 r. i Konwencji o odpowiedzialności karnej za korupcję z 27 stycznia 1999 r. i przyjęciem ustawy federalnej „O przeciwdziałaniu korupcji”.⁸³ Na ich podstawie dokonano zmian w ponad 15 aktach prawnych (w tym w omówionym kodeksie cywilnym i kodeksie karnym⁸⁴), dotyczących przede wszystkim sędziów, funkcjonariuszy milicji, funkcjonariuszy FSB, funkcjonariuszy celnych, pracowników Izby Rachunkowej i Banku Centralnego, w których nałożono na wymienione osoby szereg ograniczeń, obowiązków i zakazów, głównie w zakresie otrzymywania wynagrodzenia od osób fizycznych i prawnych, przyjmowania prezentów oraz składania oświadczeń majątkowych.

Analiza wprowadzonych rozwiązań prawnych wskazuje, że obecnie stworzono w Rosji uporządkowany rozbudowany system przepisów antykorupcyjnych. Czy okaże się on skuteczny wobec rosyjskiej rzeczywistości, czas pokaże. W obliczu dosyć poprawnie stworzonego ustawodawstwa można oczekiwać pozytywnych efektów jego obowiązywania.

Jednakże te optymistyczne prognozy mogą się nie sprawdzić, gdyż dostępne dane statystyczne z ostatnich lat⁸⁵ wskazują na wzrost większości przestępstw korupcyjnych, aczkolwiek liczby nie są porażające,⁸⁶ bowiem, przy omawianych przestępstwach w sposób wyjątkowy uwidacznia się problem „ciemnej liczby”. Skryty charakter zachowań uczestników oraz dbałość o utrzymanie ich w tajemnicy powoduje niską wykrywalność. Wynika ona także, co już podkreślano, z niewielkiego zainteresowania milicji ściganiem sprawców takich przestępstw, zwłaszcza wśród urzędników wysokiego szczebla, polityków, funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, członków grup przestępczych. Dlatego też w rzeczywistości wskazane kategorie osób rzadko podlegały odpowiedzialności karnej. W rezultacie takiej praktyki nawet bardzo dobry model antykorupcyjnych regulacji prawnych może nie mieć szans realizacji.

82 Federalnyj zakon Rossijskoj Federacii ot 25 dekabria 2008 g. N 274-FZ „O wniesienii izmienienij w otdielnyje zakonodatielnyje akty Rossijskoj Federacii w swiazi s priniatiem federalnowo zakona „O protivodiejstwii korupcii”, <http://www.rg.ru/2008/12/30/korruptcia-akty-dok.html>

83 Federalnyj zakon Rossijskoj Federacii ot 25 dekabria 2008g. N 280-FZ „O wniesienii izmienienij w otdielnyje zakonodatielnyje akty Rossijskoj Federacii w swiazi s ratifikaczej konwencji Organizacii Objedinionnych Nacij protiv korupcii ot 31 oktiabria 2003 goda i Konwencji ob ugołownoj otwietstwiennosti za korupciju ot 27 janwaria 1999 goda i priniatiem federalnowo zakona „O protivodiejstwii korupcii”, <http://www.rg.ru/2008/12/30/akty-konwencji-dok.html>

84 Zmiany wprowadzone przez te ustawy dokonane w kodeksie karnym dotyczą instytucji konfiskaty mienia oraz podniesienia zagrożenia karnego o jeden rok za popełnienie przestępstwa z art. 201 pkt 1 (nadużycie uprawnień) i art. 204 pkt 1 (przekupstwo komercyjne).

85 A.I. Dołgowa, *Korruptcionnaja priestupnost'*, (w:) *Kriminologija*, red. nauk. A.I. Dołgowa, Moskwa 2007, s. 719–720.

86 Jak podaje J.I. Gilinskij np.: w 1990 r. odnotowano 2.691 przestępstw łapownictwa, w 1995 r. – 4.889, w 2000 r. – 7.047, w 2006 r. – 11.063. Zob. J.I. Gilinskij, *Kriminologija...*, s. 317.

Podsumowując, nasuwa się wniosek, że w Rosji zjawisko korupcji ma systemowy⁸⁷, totalny i globalny charakter, przejawia się w wielu sferach i różnych formach⁸⁸. Jego skutki powodują „nieefektywność władzy” i „nieefektywność gospodarki”.⁸⁹ W ocenie W.W. Łuniejewa⁹⁰ „korupcja stała się naszą (tj. rosyjską) konstytucją, a brak odpowiedzialności za nią – powszechną praktyką”. Zatem, mimo dosyć szerokiego ujęcia korupcji w prawie, przy mankamentach praktyki jej ścigania i głębokim zakorzenieniu w świadomości społecznej, trudno jest ją kontrolować oraz ograniczać.

87 A.W. Gyske, *op. cit.*, s. 140.

88 P. A. Kabanow, *op. cit.*, s. 149.

89 J.W. Golik, W.I. Karasiew, *op. cit.*, s. 239.

90 W.W. Łuniejew, *Nastojaszcziej borby s korrupcijej w Rossiji niet*, „Gosudarstwo i Prawo” 2007, nr 5, s. 105.

SUMMARY

The paper entitled „The threat of corruption in the light of Russian experience – criminological and legal reflections” presents the sources and indications of corruption as well as legal reaction against that phenomenon. There is no criminological definition of corruption in Russian criminology, however there is legal one in the Anti-Corruption Act of 2008. The paper shows the scale and extend of that phenomenon among public officials of the legislative, executive and judicial branches, their connections with organized crime and the existence of peculiar price list of corrupted services. That phenomenon is depicted as something which wrecks both Russian country and society. There are presented some legal considerations regarding penal, civil law and administrative measures aimed at reducing the scale of the phenomenon. It is remarked pessimistically that although there is a broad definition of corruption in legal system, preventing and fighting the phenomenon is very difficult for the reason that there are many deficiencies in prosecuting it and it has been deep-rooted in society’s conscious.

NISZCZENIE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO – MIĘDZY IMPERATYWEM EKONOMII I EKOLOGII. KRYMINOLOGICZNE UJĘCIE PROBLEMU Z PERSPEKTYWY WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO–MAZURSKIEGO

Ochrona dziedzictwa kultury – uwarunkowania krajowe i międzynarodowe

Niezwykle pojemna i wieloaspektowa dziedzina prawnej ochrony zabytków korzysta z bogatej i nie do końca spójnej terminologii. Wprawdzie obowiązująca od 2003 r. ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami jednoznacznie opowiada się za uznaniem prymatu terminu „zabytek”, jednakże w wielu innych aktach prawnych, korespondujących ze wspomnianą problematyką, spotkać można różne pojęcia w zależności od rozpatrywanego kontekstu.¹ I tak, na tle owej mozaiki terminologicznej funkcjonuje eksponowany przez uchyloną już ustawę z 1962 r.² termin „dobro kultury”. W rozważaniach na temat ekonomicznej strony działalności artystycznej pojawia się pojęcie „dzieło sztuki”. Natomiast w piśmiennictwie poświęconym problemom polskiego muzealnictwa spotkamy termin „muzealia”, „spuścizna narodowa” czy też „skarby narodowe”. Innym często używanym w literaturze przedmiotu terminem jest też „dziedzictwo kultury”. Z racji swojej merytorycznej pojemności to właśnie pojęcie stanowić będzie podstawę niniejszych rozważań.

Najkrócej można je zdefiniować jako materialny i duchowy dorobek danej grupy społecznej. Zamiennie jest ono także określane w literaturze jako spuścizna kulturalna lub tradycja kulturowa (kulturalna)³. W języku prawnym pojęcie dziedzictwo kultury pojawia się w preambule do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.⁴ Mówi się w niej „o kulturze zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie narodu

1 Zob. K. Zeidler, Prawo ochrony dziedzictwa kultury, Warszawa 2007, s. 21–70.

2 Tekst jedn. Dz.U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150 z późn. zm.

3 Szeroko na ten temat – J. Pruszyński, Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna, t. I, Kraków 2001, s. 42 i n.

4 Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

i ogólnoludzkich wartościach oraz o zobowiązaniu, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”. Ponadto w art. 5 Konstytucji podkreśla się, iż Rzeczpospolita Polska strzeże dziedzictwa narodowego, wpisując to zadanie do zasadniczych kierunków działania państwa. Dodatkowo w art. 6 ust.1 ustawy zasadniczej stwierdza się, iż Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju. W nawiązaniu do tej ustawowej deklaracji należy podkreślić, że dziedzictwo narodowe (w tym kulturowe) wraz z językiem i historią narodu kształtuje tożsamość narodową.

Dziedzictwo kultury można podzielić na dziedzictwo materialne i niematerialne. Podział ten jest zbieżny z powszechnie stosowaną terminologią zakładającą istnienie kultury duchowej i materialnej narodów. Do dziedzictwa materialnego zaliczane są wszelkie materialne przejawy kulturowej twórczości człowieka, zarówno nieruchomości, jak i rzeczy ruchome. Natomiast na dziedzictwo niematerialne składają się w szczególności takie elementy jak tradycja, obyczaje, poglądy, religia, język, historia, dziedzictwo sztuki, wartości patriotyczne (w tym godło, flaga i hymn) itd.⁵

Dziedzictwo kultury można ujmować z perspektywy lokalnej, narodowej, regionalnej lub globalnej (światowej). Coraz częściej rozpatrywane jest również jako dobro narodów zamieszkujących dany kontynent. Stąd często mówi się o dziedzictwie kultury europejskiej, afrykańskiej, czy na przykład dziedzictwie Aborygenów – rdzennych mieszkańców Australii. W ujęciu globalnym pojęcie to występuje jako światowe dziedzictwo kultury lub światowa spuścizna kulturalna.⁶

Potrzeba wypracowania skutecznych instrumentów prawnych w dziedzinie ochrony dóbr kultury stanowiła zasadniczy powód, dla którego społeczność światowa, za pośrednictwem swoich przedstawicieli, przyjęła w Paryżu w 1972 roku założenia „Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego”.⁷ Na tle dotychczasowego dorobku międzynarodowego prawa publicznego był to jeden z pierwszych aktów prawnych ujmujących całościowo środowisko kulturowe i przyrodnicze, uznając je tym samym za wspólne dziedzictwo ludzkości. Należy zauważyć, że również wcześniejsza Konwencja Haska z 1954 r., odnosząca się wprowadzić do ochrony dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego, zwraca uwagę na potrzebę ochrony dziedzictwa kulturalnego całej ludzkości.⁸

5 J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski...*, s. 42–72.

6 H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*, Warszawa–Kraków 1980, s. 93 i n.

7 Dz.U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190.

8 Dz.U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212.

Ważnym instrumentem ochrony tego dziedzictwa jest przewidziana w Konwencji Paryskiej z 1972 r. Lista Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.⁹ Prawne podstawy utworzenia Listy daje Konwencja UNESCO z 1972 roku w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego (Dz.U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190 i 191). Tekst tej konwencji został przyjęty w Paryżu na 16 sesji Konferencji Generalnej UNESCO. Po ratyfikowaniu jej przez 20 państw konwencja weszła w życie w 1975 roku. Natomiast pierwsza sesja Komitetu Światowego Dziedzictwa, który decyduje o wpisaniu danego obiektu na Listę, miała miejsce w Paryżu w 1978 r. Obecnie jej sygnatariuszami jest 176 państw. Pierwszy wpis na Listę objął 12 obiektów, w tym dwa z Polski – zespół staromiejski Krakowa i kopalnię soli w Wieliczce. Przepisy wykonawcze do tej konwencji zawiera dokument – „Operational Guidelines for the implementation of the World Heritage Convention”. Określone zostały w nim obowiązujące kryteria i warunki wpisu, założenia dotyczące ochrony obiektów Światowego Dziedzictwa, formularze wniosku o wpis i zasady obowiązujące przy stosowaniu znaku Światowego Dziedzictwa. Przepisy konwencji z 1972 r. określają także obowiązek sporządzania raportów o stanie obiektów wpisanych na Listę („Periodal reports”). W myśl art. 1 konwencji za dziedzictwo kulturalne uważa się zabytki (dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i malarstwa, elementy i budowle o charakterze archeologicznym, napisy, jaskinie i zgrupowania tych elementów mające wyjątkową, powszechną wartość historyczną, estetyczną lub naukową), 2) zespoły budowlane (budowle oddzielne lub łączne, które ze względu na swoją architekturę, jednolitość lub zespolenie z krajobrazem mają wyjątkową uniwersalną wartość historyczną), 3) miejsca zabytkowe (dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne mające wyjątkową uniwersalną wartość z punktu widzenia historii, estetyki, etnografii lub antropologii).

O objęciu danego obiektu ochroną UNESCO w ramach Listy Światowego Dziedzictwa decyduje szereg kryteriów. Do końca 2004 r. było sześć kryteriów dla obiektów dziedzictwa kulturowego i cztery dla przyrodniczego. W 2005 roku połączono je w jednorodną listę dziesięciu kryteriów. Obiekt kandydujący do wpisu na Listę musi przede wszystkim reprezentować „unikatową uniwersalną wartość” oraz spełniać przynajmniej jeden z poniższych warunków. W przypadku obiektów kulturalnych wymaga się, aby odpowiadał on następującym kryteriom: 1) stanowił wybitne osiągnięcie twórczego geniuszu człowieka, 2) ilustrował znaczące oddziaływanie wartości w danej epoce lub w ramach danego kręgu kulturowego, w zakresie rozwoju architektury lub techniki, zabytkowej sztuki, planowania przestrzennego miast lub kształtowania krajobrazu, 3) wносił unikalne lub co najmniej wyjątkowe świadectwo tradycji kulturowej bądź cywilizacji, żywej lub martwej, 4) stanowił wybitny

9 Zob. K. Zeidler, Prawo ochrony dziedzictwa kultury..., s.127 i n.

przykład rodzaju budowli bądź zespołu architektonicznego lub technicznego, który ilustruje znaczący etap w historii ludzkości, 5) stanowił wybitny przykład tradycyjnego sposobu osiedlania się lub zagospodarowania terenu, reprezentowany dla danej kultury (lub kultur), zwłaszcza kiedy miejsce narażone jest na wpływ nieodwracalnych zmian. Kryterium szóste ma charakter uzupełniający. Określa ono, że obiekt kulturalny winien łączyć się w sposób bezpośredni lub namacalny z wydarzeniami lub tradycjami żywymi, z ideami, wydarzeniami, z dziełami artystycznymi lub literackimi mającymi wyjątkowe uniwersalne znaczenie. Natomiast dotychczasowe kryteria przyrodnicze podkreślały, iż dany obiekt powinien: 1) obejmować wyjątkowe zjawiska przyrodnicze lub tereny szczególnego naturalnego piękna, 2) przedstawiać szczególne świadectwo ważnych etapów historii naszej planety, 3) przedstawiać szczególnie przykłady toczących się procesów ekologicznych i biologicznych, 4) obejmować najważniejsze środowiska przyrodnicze służące ochronie różnych form życia, zwłaszcza zagrożonych. Szczególne wytyczne odnoszą się do zespołów miejskich. Można je podzielić na trzy główne rodzaje: 1) miasta, które nie są zamieszkałe, ale przedstawiają niezmiennie archeologiczne świadectwo przeszłości, 2) miasta historyczne zamieszkałe, rozwijające się pod wpływem zmian społeczno-kulturowych, 3) nowe miasta posiadające czytelny i niezaprzeczalnie autentyczny oryginalny układ miejski, wyróżniające się jednak dynamicznym tempem urbanizacji. We wszystkich wymienionych przypadkach kryterium podstawowym – decydującym o wpisie na Listę – będzie ocena autentyczności danego zespołu miejskiego.

Obecnie na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajduje się 878 miejsc w 145 krajach: 679 obiektów kulturalnych, 174 naturalnych i 25 o charakterze mieszanym kulturalno–przyrodniczym (stan na lipiec 2008 r.). Na Listę Dziedzictwa Zagrożonego („List of World Heritage in Danger”) wpisanych jest 30 miejsc. Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568) organem uprawnionym o wpis pomnika historii na Listę jest minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego. Adresatem takiego wniosku jest Komitet Dziedzictwa Światowego, który podejmuje decyzje o wpisie na dorocznej sesji (czerwiec/lipiec) w oparciu o rekomendację organizacji współpracujących z UNESCO. W przypadku dóbr kultury jest to Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków (ICOMOS), natomiast w sprawach dotyczących obiektów przyrodniczych ocenę wystawiają eksperci Światowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN). Lista informacyjna obejmująca obiekty zgłoszone przez dane państwo (z wyprzedzeniem do 10 lat) przedkładana jest Centrum Światowego Dziedzictwa („UNESCO – World Heritage Center”) co najmniej na rok po wpisie na Listę informacyjną. Najkrótszy termin od momentu wysłania niezbędnej dokumentacji przez zgłaszające obiekt państwo wynosi półtora roku. Na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO w Polsce znalazły się: 1) zabytkowe centrum Krakowa (1978), 2) kopalnia soli w Wieliczce (1978), 3) niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny

i zagłady Auschwitz–Birkenau (1940–1945) w Oświęcimiu (1979), 4) Puszcza Białowieska (1979) – wspólnie z Białorusią, 5) historyczne centrum Warszawy (1980), 6) Stare Miasto w Zamościu (1992), 7) średniowieczny zespół miejski Torunia (1997), 8) zamek krzyżacki w Malborku (1997), 9) Kalwaria Zebrzydowska: manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy z XVII w. (1999), 10) kościoły w Jaworznie i Świdnicy (2001), 11) drewniane kościoły południowej Małopolski – Binarowa, Blizne, Dębno Podhalańskie, Haczów, Lipnica Dolna, Sękowa (2003), 12) Park Mużakowski/ Muskauer Park nad Nysą – wspólnie z Niemcami (2004), 13) Hala Stulecia (Hala Ludowa) we Wrocławiu (2004). Miasta i obiekty z Polski, znajdujące się na Liście, skupione są w Lidze Polskich Miast i Miejsc UNESCO. Siedzibą tej inicjatywy jest Toruń.

Na mocy Zarządzenia nr 39 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 30 października 2007 r. powołany został Komitet do spraw Światowego Dziedzictwa Kulturowego jako organ pomocniczy ministra. Głównym zadaniem Komitetu jest koordynacja prac i usprawnienie działań związanych z realizacją postanowień Konwencji UNESCO w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 r. Obsługę administracyjną tego organu zapewnia funkcjonujący w strukturze Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków – Zespół ds. Światowego Dziedzictwa.

Ważnym składnikiem dziedzictwa kulturowego są pomniki historii. Powoływana wcześniej ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przewiduje w art. 15 ust.1–3 możliwość uznania zabytku za tego rodzaju pomnik. Może nim zostać jedynie zabytek nieruchomy oraz park kulturowy posiadający szczególną wartość dla kultury. Uznanie za pomnik historii następuje w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W rozporządzeniu określa się granice terenów stanowiących pomnik historii. Prawo do składania wniosków w tym zakresie przysługuje ministrowi właściwemu do spraw kultury i dziedzictwa narodowego. Przed złożeniem wniosku musi on zasięgnąć opinii Rady Ochrony Zabytków. Cofnięcie uznania zabytku nieruchomego za pomnik historii następuje w trybie przewidzianym dla jego uznania. W 2005 r. Rada Ochrony Zabytków przyjęła i zarekomendowała do stosowania następujące dokumenty: 1) „Kryteria i procedury uznawania obiektu za Pomnik Historii”, 2) „Zasady tworzenia parku kulturowego, zarządzania nim oraz sporządzania planu ochrony”. Zgodnie z kryteriami przyjętymi przez Radę Ochrony Zabytków uznanie zabytku za pomnik historii jest wyjątkową formą wyróżnienia. Pomnikami historii mogą być tylko te zabytki nieruchome o znaczeniu ponadregionalnym, których wartość historyczna, naukowa i artystyczna ma szczególne znaczenie dla polskiego dziedzictwa kulturalnego. Ponadto muszą to być obiekty, które: 1) zachowały pierwotną kompozycję przestrzenną lub uległy nieznacznym przekształceniom, 2) są jednorodne stylowo lub posiadają czytelne i zharmonizowane nawarstwienia, 3) są właściwie wyeksponowane

w przestrzeni miejskiej lub w krajobrazie i zachowały pierwotne relacje z otoczeniem, 4) są dziełem wybitnych twórców (np. architektów, planistów, ogrodników), 5) są dobrze zachowane lub w stanie pozwalającym na ich rewaloryzację, 6) objęte są ochroną konserwatorską. Zatem pomnikami historii – zgodnie z przedstawionymi wyżej kryteriami, po spełnieniu szczegółowych wymogów określonych w wytycznych Rady Ochrony Zabytków – mogą być: krajobrazy kulturowe, układy urbanistyczne, ruralistyczne i zespoły budowlane, dzieła architektury i budownictwa lub zespoły tych dzieł o wspólnych cechach stylowych, użytkowych lub konstrukcyjnych, dzieła budownictwa obronnego, obiekty dziedzictwa przemysłowego, inżynierii lądowej i wodnej, parki i ogrody, cmentarze, miejsca upamiętniające wydarzenia historyczne bądź związane z działalnością wybitnych osobistości lub instytucji oraz zabytki archeologiczne, które zaświadczałyby o dziejach osadnictwa. Szczegółowa procedura uznania zabytku za pomnik historii przewiduje następujące etapy podejmowanych czynności administracyjnych: 1) obiekt, zespół, układ przestrzenny lub obszar proponowany do uznania za pomnik historii musi być wpisany do rejestru zabytków lub objęty statusem parku kulturowego. Dla układów przestrzennych i obszarów winny być opracowane (i uchwalone) miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, 2) propozycję objęcia obiektu wyższą formą ochrony – uznania za pomnik historii – wraz z właściwą dokumentacją (według obowiązującego wzoru), zgłaszający składa do Generalnego Konserwatora Zabytków za pośrednictwem i po zaopiniowaniu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, 3) Departament Ochrony Zabytków MKiDN kieruje zgłoszenie do Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków (KOBiDZ) w celu zweryfikowania danych zawartych w dokumentacji i wydania opinii uzasadniającej propozycję uznania obiektu za pomnik historii, 4) zaopiniowane przez KOBiDZ zgłoszenie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedkłada Radzie Ochrony Zabytków (zgodnie z jej kompetencjami, określonymi w art. 97 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami), 5) po wyrażeniu pozytywnej opinii przez Radę Ochrony Zabytków, Departament Ochrony Zabytków przekazuje dokumentację zgłoszenia do KOBiDZ, który przygotowuje projekt rozporządzenia Prezydenta RP wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, 6) po dokonaniu analizy przez Departament Ochrony Zabytków projekt rozporządzenia Prezydenta RP przekazywany jest Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego do ostatecznej akceptacji, 7) Minister kieruje wnioskiem o uznanie obiektu za pomnik historii do Prezydenta RP (wraz z dołączoną dokumentacją), 8) jeżeli wniosek uzyska akceptację urzędu prezydenckiego – Prezydent RP w drodze rozporządzenia uznaje obiekt za pomnik historii, określając jednocześnie jego granice. Rozporządzenie Prezydenta RP ogłaszane jest w „Dzienniku Ustaw”. Dotychczas za pomniki historii uznano 18 obiektów. Są to: 1) rezerwat archeologiczny Biskupin, 2) zespół klasztorny o.o. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie, 3) zespół katedralny we Fromborku, 4) miasto Gdańsk w obrębie obwarowań z XVII w., 5) katedra p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gnieźnie, 6) miasto Kazimierz

Dolny, 7) historyczny zespół miasta Krakowa, 8) Krzemionki – kopalnie krzemienia z epoki neolitu we wsi Sudół, 9) zespół zamku krzyżackiego w Malborku, 10) wyspa Ostrów Lednicki na Jeziorze Lednickim we wsi Lednogóra, 11) Stare i Nowe Miasto w Toruniu, 12) historyczny zespół miasta Warszawy z Traktem Królewskim i Wilanowem, 13) kopalnia soli w Wieliczce, 14) historyczny zespół miasta Zamościa w obrębie obwarowań z XIX w., 15) historyczne centrum miasta Wrocławia, 16) kopalnia soli w Bochni, 17) Kalwaria – krajobrazowy zespół manierystyczny parku pielgrzymkowego w Kalwarii Zebrzydowskiej, 18) pole bitwy na Westerplatte w Gdańsku. Wśród obiektów oczekujących na uznanie za pomnik historii (posiadających pozytywną opinię Rady Ochrony Zabytków) znajdują się: 1) teren historycznej Bitwy Racławickiej, 2) podziemia zabytkowej kopalni rud srebrnośrebrnych oraz sztolnia „Czarny Pstrąg” w Tarnowskich Górach, 3) zespół klasztorny w Legnickim Polu, 4) zespół klasztorny o.o. Cystersów w Krzeszowie, 5) kompleks komponowanego krajobrazu kulturowo–przyrodniczego Góra Świętej Anny.

Minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego może przedstawić Komitetowi Dziedzictwa Światowego wniosek o wpis pomnika historii na Listę Dziedzictwa Światowego UNESCO w celu objęcia tego pomnika ochroną na podstawie konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego¹⁰

Potrzebę skutecznej ochrony dziedzictwa kulturalnego w polskim systemie prawa silnie akcentuje wspomniana już ustawa z 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej powoływana jako – u.o.z.). W art. 6 ustawy wskazuje się, że opiece i ochronie podlegają, bez względu na stan zachowania, określone kategorie zabytków nieruchomych i ruchomych oraz zabytków archeologicznych. Są to w szczególności: a) krajobrazy kulturowe, b) układy urbanistyczne, ruralistyczne i zespoły budowlane, c) dzieła architektury i budownictwa, d) dzieła budownictwa obronnego, e) obiekty techniki (kopalnie, huty, elektrownie i inne zakłady przemysłowe), f) cmentarze, g) parki ogrody i inne formy zagospodarowania zieleni, h) miejsca upamiętniające wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji.

Natomiast zabytkami ruchomymi, zgodnie z postanowieniami u.o.z., są w szczególności: a) dzieła sztuk (plastycznych, artystycznych i użytkowych), b) kolekcje, c) numizmaty, d) pamiątki historyczne, e) wytwory techniki, f) określone materiały biblioteczne, g) instrumenty muzyczne, h) wytwory sztuki ludowej i rękodzieła, i) przedmioty upamiętniające wydarzenia historyczne.

Ważne jest, aby wymienione obiekty posiadały uznaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. W katalogu kryteriów mogą pojawić się również inne do-

10 K. Zeidler, Prawo ochrony dziedzictwa kultury..., s. 128 i n.

datkowe wyznaczniki przyznawania danemu obiektowi ochrony prawnej, takie chociażby jak wartość patriotyczna, religijna czy estetyczna. Należy podkreślić, że szczególna ochrona prawna przewidziana jest dla tych zabytków, nieruchomych lub ruchomych, które zostały wpisane do rejestru lub ewidencji prowadzonej przez służby konserwatorskie. Nie oznacza to jednak, że pozostałe składniki dziedzictwa kultury, niefigurujące w dokumentacji konserwatorskiej, pozostają poza zainteresowaniem właściwych organów rządowych lub samorządowych. Zgodnie z wcześniej powoływanymi przepisami rangi konstytucyjnej, a także – stanowiącymi ich wypełnienie – regulacjami zawartymi w u.o.z., na organach tych ciąży ustawowy obowiązek dbania o wszystkie składniki dziedzictwa kultury.¹¹

Z perspektywy podjętych w niniejszym artykule rozważań szczególnie ważne jest zapewnienie należytej ochrony prawnej historycznym zespołom urbanistycznym i ruralistycznym, budowlanym oraz krajobrazowi kulturowemu wraz z jego otoczeniem. Ochrona tych szczególnych obiektów zabytkowych została potwierdzona m.in. w Zaleceniu UNESCO przyjętym w Nairobi w 1978 roku, dotyczącym zespołów zabytkowych i tradycyjnych oraz ich roli w życiu współczesnym. Należy zaznaczyć, iż wspomniane zalecenie posługuje się pojęciem środowiska zespołów zabytkowych lub tradycyjnych, podkreślając tym samym specjalną więź zabytku i otaczającej go przestrzeni przyrodniczej.¹² Warto w tym miejscu przypomnieć, że również wcześniejsze zalecenia UNESCO wyraźnie akcentują znaczenie harmonijnego funkcjonowania człowieka w środowisku naturalnym oraz potrzebę wzmocnienia ochrony nad obszarami przyrodniczymi, w obrębie których zlokalizowane są cenne kompleksy zabytkowe.¹³ Bogata jest również działalność operacyjna UNESCO. Niewątpliwie do najbardziej znanych inicjatyw tej organizacji zaliczyć należy akcje ratowania zabytków Nubii, chodzi tu w szczególności o operacje ratowania niezwykle cennego kompleksu Abu Simbel w Egipcie. Nie mniejszy zasięg miały kampanie na rzecz ratowania Wenecji (do dziś kontynuowane), kompleksu świątyń buddyjskich w Borobudur (Indonezja), zabytków Mohejno Daro (Pakistan), a także zespołu świątyń w Angkor (Kambodża). Inicjatywy UNESCO na rzecz ratowania dóbr kulturalnych pozwalają wysunąć tezę, że solidarność państw, ich poczucie odpowiedzialności za

11 Tamże, s. 49.

12 W najnowszych regulacjach prawnych, odnoszących się do ochrony spuścizny kulturalnej, traktowanie problematyki ochrony dziedzictwa przyrodniczego (naturalnego) na równi z ochroną dziedzictwa kulturowego stało się już standardem.

13 Efektem tych zainteresowań były zalecenia Konferencji Generalnej UNESCO w sprawie ochrony piękna krajobrazu z 1962 roku. Zalecenia te ustalały, że ochrona ta polegać będzie na „zachowaniu, oraz, o ile to możliwe, odtwarzaniu naturalnych, tak wiejskich jak i miejskich cech pejzażu i miejsc, czy to naturalnych, czy stworzonych przez człowieka, jeżeli posiadają kulturalną i estetyczną wartość albo też jeśli tworzą typowe otoczenie naturalne.” – szerzej na ten temat J. Pruszyński, *Prawna ochrona zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 1977, s. 109–115.

losy światowej spuścizny kulturalnej tkwi nie tylko w prawnej płaszczyźnie, lecz również ma głębokie moralne uzasadnienie.¹⁴

Doniosłą rolę w zakresie ochrony europejskiego dziedzictwa kultury odgrywa działalność prawotwórcza Wspólnot Europejskich. Pośród licznych aktów prawa wspólnotowego regulujących tę sferę na uwagę zasługują m.in.:

- zalecenie Komisji 75/65/EEC z dnia 20 grudnia 1974 r. dotyczące ochrony dziedzictwa architektonicznego i naturalnego,¹⁵
- rezolucja Rady z dnia 13 listopada 1986 r. o ochronie europejskiego dziedzictwa architektonicznego,¹⁶
- rezolucja Rady z dnia 13 listopada 1986 r. o konserwacji dzieł sztuki i zabytków,¹⁷
- wniosek Rady z dnia 17 czerwca 1994 r. o nakreśleniu wspólnotowego planu działań na polu dziedzictwa kultury,¹⁸
- rezolucja Rady z dnia 12 lutego 2001 r. o jakości architektonicznej w środowisku miejskim i wiejskim.¹⁹

Niezwykłe doniosłym aktem prawnym prawa wspólnotowego dotyczącym europejskiego dziedzictwa przyrodniczego jest również dyrektywa Rady 92/43/EWG z 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej flory i fauny (tzw. dyrektywa siedliskowa – art. 4 ust. 1 dyrektywy siedliskowej i art. 4 ust. 2 dyrektywy ptasiej), która dała podstawę prawną dla stworzenia „Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000”. Sieć ta stanowi specjalną formę ochrony przyrody realizowaną na terenie wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Celem utworzenia Sieci było zagwarantowanie ochrony najbardziej cennym przyrodniczo i krajobrazowo obszarom, na których znajdują się – wymagające specjalnej ochrony – siedliska roślin i ptaków i tym samym uniemożliwienie przemysłowej eksploatacji tych miejsc. Polska wyodrębniła 124 obszary specjalne ochrony ptaków oraz 364 specjalnych obszarów ochrony siedlisk²⁰. Konkurencyjną listę stworzyły polskie organizacje ekologiczne.²¹ Przypadek Rospudy potwierdził, że w konflikcie między potrzebami gospodarczymi a dobrem środowiska człowieka, to właś-

14 Należy zauważyć, że w przypadku rażącego naruszania wytycznych UNESCO dotyczących traktowania obszarów (obiektów) chronionych objętych ochroną specjalną, organizacja ta może wycofać swoje rekomendacje i skreślić dany obiekt z Listy Światowego Dziedzictwa Kultury.

15 Dz.Urz. UE 1975, L 21.

16 Dz.Urz.UE 1986, C 320.

17 Dz.Urz. UE 1986, C 320.

18 Dz.Urz. UE 1994, C 235.

19 Dz.Urz. UE 2001, C 73.

20 Zob. rozporządzenie Ministra Środowiska z 21 lipca 2004 r. w sprawie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 – Dz.U. Nr 229, poz. 2313 oraz z 2007 r., Nr 179, poz. 1275.

21 Zob. „Shadow list” – natura.2000.mos.gov.pl/natura2000/pl/

nie ochrona tego ostatniego dobra powinna stanowić kryterium słuszności prawa.²² Istotnym składnikiem tego środowiska jest uporządkowane, harmonijne otoczenie. Według specjalistów od krajobrazu, ważne jest nie tylko to, co widzimy, ale również te wrażenia, które odbieramy przez inne zmysły, takie jak słuch, powonienie, dotyk.²³ Nikt nie chce żyć na tle zdewastowanego krajobrazu. Ludzie uciekają ze „złych dzielnic” do miejsc niedotkniętych degradacją społeczną i ekologiczną. Okazuje się bowiem, że nieskażony zgubnymi wpływami cywilizacji krajobraz jest najlepszą lokatą kapitału. Czystość i naturalność przyciągają turystów a także zachęcają do osiedlenia się.

Odpowiadając na postawione w tytule opracowania pytanie – czy można pogodzić interes ochrony dziedzictwa ludzkości zarówno kulturowego, jak przyrodniczego z interesami gospodarczymi, należy tytułem odpowiedzi przywołać tylko niektóre wybrane przykłady potwierdzające taką możliwość. Wymienić tu można m.in. łódzkie budowle historyczne (tzw. „lofty”) – „Manufakturę” oraz „Muzeum Miejskie”, gdańską filharmonię – umiejętnie wkomponowaną w zabytkowy krajobraz miasta, czy też poznański „Stary Browar”. Obiekty te po gruntownej rewaloryzacji i modernizacji, nie tracąc nic ze swej historycznej atrakcyjności, pełnią jednocześnie funkcje handlowe bądź kulturalno-rozrywkowe.

Na tle tradycyjnego katalogu czynów zabronionych, godzących w dziedzictwo kultury, na pierwszy plan wysuwają się przede wszystkim przestępstwa skierowane przeciwko mieniu o wartości zabytkowej. Są to kradzieże, w różnych postaciach rodzajowych tego przestępstwa – kradzieże zwykłe, kradzieże rozbójnicze, kradzieże z włamaniem oraz rozboje. Na szczególną uwagę, o czym już wcześniej była mowa, zasługują te kategorie przestępstw, których istotą jest niszczenie. W praktyce przybierają one postać grabieży składników dziedzictwa kultury lub ich dewastacji, nie rzadko połączonej z wandalizmem. Niniejszy przegląd przestępstw uzupełnić należy o przestępstwo przywłaszczenia, paserstwa oraz przemytu dóbr uznawanych za zabytki.²⁴ Wymienione kategorie czynów zabronionych określone zostały w różnych aktach prawnych, zarówno w regulacjach karnych kodeksowych, jak również w obrębie tzw. pozakodeksowego prawa karnego.²⁵ Należy zauważyć, że ów stan swoistego rozproszenia przepisów karnych w licznych i nie do końca spójnych ze sobą regulacjach prawnych znacząco utrudnia w praktyce ochronę dóbr kultury.

22 Por. K. Dziadosz, *Racjonalność ekologiczna jako kryterium słusznego prawa*, (w:) R. Sobański (red.), *Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, Warszawa 1998. Także O. Cabaj, *Środowisko naturalne człowieka pomiędzy prawem a ekonomią: casus doliny Rospudy*, (w:) *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, red. G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj, Olsztyn–Bari 2008, s. 448.

23 Zob. J. Ćwieluch, J. Podgórska, *Quado–plaga. Przyroda nie wytrzyma nowej rozrywki Polaków*, *Polityka* 2009, nr 20, s. 20–23.

24 Na ten temat – W. Pływaczewski, *Handel dziełami sztuki z perspektywy przestępczości zorganizowanej*, (w:) *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, red. G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj, Olsztyn–Bari 2008, s. 724 i n.

25 J. Pruszyński, *Przestępstwa przeciwko ochronie zabytków i ich ściganie*, *Problemy Praworządności* 1978, nr 11.

Perspektywa regionalna

Dziedzictwo kulturowe Warmii i Mazur to zarówno historyczne siedziby wielkich rodów pruskich, dwory i pałace z przyległymi do nich ogrodami i parkami, jak również zabytkowe budynki folwarczne.²⁶ Wiele z tych obiektów zostało zniszczonych w czasie II wojny światowej, inne padły ofiarą grabieży, podpałów, a w końcu celowej lub bezmyślnej dewastacji spowodowanej przez późniejszych właścicieli. Taki los spotkał m.in. jedną z najokazalszych rezydencji rodowych w Kamieńcu k. Iławy (dawna siedziba rodu Finck von Finckenstein), wzorowanych na założeniach przestrzennych Wersalu. Rezydencja ta spłonęła w 1946 r. na skutek zaprószenia ognia przez stacjonujących tam żołnierzy radzieckich. W podobnych okolicznościach zniszczone zostały rezydencje w Słobitach i Gładyszach (ród zu Dohna) oraz Arklitach (ród Egloffsteinów). W opłakanym stanie znajduje się dawna posiadłość innego pruskiego rodu Lehndorffów w Sztynorcie, niegdyś miejsce spotkań europejskiej elity intelektualnej.²⁷ Wielokrotnie bywał tu m.in. znakomity poeta, ówczesny biskup warmiński Ignacy Krasicki. Nie lepiej prezentuje się dawna siedziba rodu Donhoffów w Drogoszach. Ten wspaniały obiekt w stylu barokowym, przejęty przez prywatnego nabywcę, prawdziwa perła budownictwa pałacowego (jego projektantem był John von Collas), może w najbliższym czasie podzielić los uniestwionych już historycznych budowli. Na listę negatywnych przykładów traktowania pomników przeszłości wpisuje się również jedna z największych warowni gotyckich w Szymbarku, dawna siedziba biskupów pomezańskich, a później własność rodu Finckensteinów.²⁸ Jego nabywca, oprócz podstawowych prac zabezpieczających, nie wykazuje chęci do wywiązania się z ustawowych zobowiązań deklarowanych wobec służb konserwatorskich, co – jak należy przypuszczać – wróży temu obiektowi smutną przyszłość.

Kolejnym przykładem braku właściwej troski o substancję zabytkową, a także swoistej inercji władz rządowych i samorządowych oraz organów ścigania odpowiedzialnych za stan zabytkowego mienia, jest los dawnego zamku krzyżackiego w Giżycku.²⁹ Zmieniając co kilka lat właścicieli, zamek ten w międzyczasie uległ daleko zaawansowanemu procesowi niszczenia, co w konsekwencji doprowadziło do katastrofy budowlanej, polegającej na zawaleniu się jednej z głównych ścian tej

26 Zob. M. Bartoś, B. Zalewska, *Architektura w krajobrazie wiejskim Warmii i Mazur*, Olsztyn 2007, s. 58 i n.

27 W 2009 r. powołana została fundacja, której głównym celem jest przywrócenie do pierwotnego stanu tego cennego obiektu. Szerzej na ten temat – I. Liżewska (red.), *Sztynort. Utracone dziedzictwo – czy szansa na ocalenie*, materiały z konferencji z 5–6 listopada 2008 r., Fundacja „Borussia”, 2009 r.

28 W jego murach kręcone były sceny do głośnego filmu Volkera Schlöndorffa „Król Olch”.

29 Paradoksalnie tzw. sprawa giżycka zmusiła władze konserwatorskie województwa warmińsko-mazurskiego do podjęcia w 2009 r. zdecydowanych działań wobec tych administratorów zabytkowych obiektów, którzy rażąco naruszają przepisy ustawy o ochronie zabytków.

budowli. W ramach prowadzonego przez prokuraturę wieloletniego postępowania karnego nie ustalono winnych zaniedbań i sprawę umorzono.³⁰

Na tle przytoczonych wybiórczo negatywnych przykładów stosunku do historycznej spuścizny kulturalnej, można i należy odwoływać się do tych przedsięwzięć, które nie tylko świadczą o szczególnej wrażliwości ich inicjatorów na problem ochrony zabytków, ale są również przykładami umiejętnego łączenia wymogów konserwatorskich z funkcjami komercyjnymi. Do nich niewątpliwie należy zaliczyć efekty prac rewaloryzacyjnych i rewitalizacyjnych podjętych w historycznej siedzibie komturów krzyżackich w Rynie. Obiekt ten był użytkowany, przed jego przejęciem przez nowych właścicieli – z różnym skutkiem – przez liczne instytucje publiczne i prawdopodobnie podzieliłby los innych tego rodzaju budowli. Obecnie zaadaptowany dla potrzeb wypoczynkowo-kongresowych z uwzględnieniem rygorystycznych zaleceń konserwatorskich, stanowi jedną z najokazalszych budowli tego typu w Europie. Jednocześnie zamek w Rynie wyrasta na ważny ośrodek krzewienia wiedzy historycznej (w tym konserwatorskiej), a także poprzez swoje walory architektoniczno-estetyczne i krajobrazowe, chociażby za sprawą organizowanego cyklicznie Festiwalu Kultury Średniowiecza „Masuria”, na centrum edukacyjne w zakresie kształtowania właściwych postaw wobec spuścizny kulturalnej w wymiarze wielokulturowym. Nie należy również zapominać, że tego rodzaju ośrodki, często zlokalizowane w małych miejscowościach, to ważny element gospodarczego ożywienia i zawodowego aktywizowania lokalnych społeczności dotkniętych zjawiskiem bezrobocia i ubóstwa oraz licznymi patologiami społecznymi.

Podobnym przykładem szczególnej dbałości o spuściznę zabytkową i jej przyrodnicze otoczenie jest obecny stan zespołu pałacowo-parkowego oraz folwarku w Galinach k. Lidzbarka Warmińskiego. Ta dawna siedziba pruskiego rodu Eulenburgów, wzorcowy przykład architektury rezydencjonalnej, na skutek zawieruchy wojennej, a później beztroskiej eksploatacji przez poszczególnych administratorów, była bliski zagłady. Dziś, za sprawą prywatnych inwestorów, odrestaurowany z wyjątkowym pietyzmem (prace te są kontynuowane), stanowi wzorcowy przykład łączenia oczekiwań służb konserwatorskich oraz ich umiejętnego powiązania z założonymi przez inwestorów celami ekonomicznymi.³¹ Odrestaurowane obiekty mieszczą pomieszczenia hotelowe, restaurację, stajnię, krytą ujeżdżalnię koni itd. Miejsce to, podobnie jak wspomniany wcześniej zamek w Rynie, wyrasta na liczą-

30 Warto zauważyć, że – niestety – ta forma zakończenia postępowania karnego przez organy prokuratorskie w sprawach dotyczących niszczenia obiektów nieruchomych o wartości zabytkowej stała się nagminną praktyką.

31 J. Pałyska, K. Pałyska, *Założenia pałacowo-parkowe z folwarkiem w Galinach*, (w:) *Zachowane – ocalone ? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, pod red. Iwony Liżewskiej i Wiktora Knercera, Olsztyn 2003, s. 165–171.

cy się w skali kraju ośrodek wypoczynkowo–szkoleniowy, a także centrum konnej rekreacji.³²

Przytoczone przykłady to zaledwie fragment tych przedsięwzięć, które wpisują się w narodowy i europejski program ratowania dziedzictwa kultury. Potwierdzają one jednocześnie, że zasada zrównoważonego rozwoju, polegająca na integrowaniu działań politycznych, gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej, znajduje swoje praktyczne potwierdzenie.

Podsumowanie – propozycje

Postępująca degradacja środowiska naturalnego człowieka na skutek gwałtownego rozwoju cywilizacyjnego implikuje szereg negatywnych zjawisk.³³ Siłą rzeczy dotyczą one również dziedzictwa kultury. Przede wszystkim obserwujemy proces zrywania ciągłości tradycji dziedzictwa kulturowego w środowiskach lokalnych. Procesowi temu towarzyszy jednocześnie zjawisko ignorowania przez planistów i architektów miejscowych uwarunkowań związanych z ochroną krajobrazu. Aby zapobiec tym negatywnym tendencjom, należałoby przede wszystkim ograniczyć tzw. dziką zabudowę. Chodzi o to, aby na tle krajobrazu mazurskiego czy podlaskiego nie pojawiały się chaty góralskie, i odwrotnie – abyśmy np. w Zakopanem nie oglądali ceglanych budowli w stylu gotyckim. Kolejne niebezpieczeństwo to groźba unifikacji realizowanych projektów budowlanych z uwagi na ich powtarzalność. W ten sposób powstaje nowy, monotony i „bezduszny” krajobraz, w którym ludzie czują się wyalienowani z otoczenia i odarci z tradycji. Przeciwdziałać tym negatywnym zmianom można poprzez zachęcanie biur projektowych do opracowania projektów uwzględniających specyfikę kulturową poszczególnych mikroregionów (np. Warmii, Mazur, Podlasia, Kaszub) oraz poprzez propagowanie zasad kształtowania pojedynczych budynków i ich układów zgodnie z lokalną tradycją. Zasadne byłoby również opracowanie przez odpowiednie instytucje państwowe lub samorządowe szczegółowych wytycznych dla szczególnie cennych krajobrazowo i historycznie mikroregionów z uwzględnieniem wymagań konserwatorskich i przyrodniczych, aby zahamować proces zastępowania naturalnych surowców i materiałów budowlanych przez nowe, przeważnie nie ekologiczne produkty, które są obce miejscowej tradycji budowlanej.³⁴ Przykład „kultury sidingu” jest tu znamieny. Po latach okazało się bowiem, że tradycyjnie wznoszone drewniane chaty wiejskie, na skutek po-

32 W 2000 r. właściciele obiektu otrzymali Złoty Medal w konkursie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za zorganizowanie i prowadzenie prac rewaloryzacyjnych w parku pałacowym w Galinach.

33 Zob. R. White, *Crimes Against Nature*. Environmental criminology and ecological justice, Willian Publishing 2008; także – P. Beirne and N. South, *Issues in Green Criminology, Confronting harms against environments, humanity and other animals*, Willian Publishing 2007.

34 Zob. I. Liżewska, *Tradycyjne budownictwo wiejskie na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 2007.

krycia ich plastikową powłoką nie przepuszczającą powietrza, podlegają dziś niszczeniu je procesom zawilgocenia. A zatem słuszny wydaje się postulat, aby w ślad za wspomnianymi wytycznymi wyodrębniane były regiony wyróżniające się walorami krajobrazowo–architektonicznymi i historycznymi, na których obowiązywałyby zaostrzone kryteria uzyskiwania zgody na modernizację zabytkowych budowli lub rozpoczęcie inwestycji. Na uwagę i popularyzację zasługują zwłaszcza propozycje zgłaszane przez Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur „Sadyba”. Organizacja ta od wielu lat przeciwdziała dewastacji mazursko–warmińskiego krajobrazu. Warto przypomnieć, że dzięki szybkiej interwencji członków tego stowarzyszenia powstrzymany został proceder niszczenia zabytkowych drzewostanów w województwie warmińsko–mazurskim. Swoją drogą zastanawiające jest, że dopiero społeczny sprzeciw wstrzymał bezmyślny wyrąb zabytkowych drzew i zmusił władze samorządowe do uwzględnienia argumentów ekologów.³⁵ Wspomniana organizacja optuje też za szerszym niż dotychczas promowaniem pozytywnych przykładów ochrony dziedzictwa zabytkowego oraz wspiera wszelkie działania na rzecz kształtowania poczucia tożsamości regionalnej. Niezwykle pomocne w takich działaniach mogą być również inicjatywy wydawnicze, w tym różnego rodzaju praktyczne poradniki dla inwestorów i deweloperów, zawierające katalogi obiektów nawiązujących do tradycyjnego budownictwa danego regionu.³⁶

Nie ulega wątpliwości, że ochrona dziedzictwa kultury stanowi istotny element tożsamości narodowej. Stąd niezwykle istotnym zadaniem wielu podmiotów odpowiedzialnych za nią jest przeciwdziałanie zjawiskom niszczenia, dewastacji i grabieży składników spuścizny narodowej. Postępujący pęd ku nowoczesnym formom w architekturze nie zawsze sprzyja zachowaniu tradycyjnych stylów w budownictwie. Ubocznym efektem owej – nie do końca przemyślanej – fascynacji nowoczesnością jest zjawisko nieuwzględniania ekologicznych uwarunkowań krajobrazu, co w konsekwencji prowadzić może do jego nieodwracalnej degradacji. Na przykład jeszcze do niedawna w powszechnym odbiorze społecznym stare domostwa wiejskie uznawane były za dowód zacofania cywilizacyjnego.³⁷ Wprawdzie ten stereotyp wolno przechodzi do przeszłości, jednakże następstwa takiego stosunku do pamiątek przeszłości są niestety nieodwracalne. Szansą na zachowanie resztek cennego dziedzictwa kulturowego, w tym w szczególności architektonicznego i krajobrazowego, jest m.in. rozwój turystyki. Umiejętne połączenie dawnych form zabudowy z wymogami współczesnej turystyki i rekreacji, co zostało wyżej przed-

35 K. Worobiec, Dbajmy świadectwo historii, *Gazeta Wyborcza* z 30–31 maja 2009 r., s. 2; także – I. Liżewska, Krzysztof A. Worobiec, *Aleje przydrożne. Historia, znaczenie, zagrożenie, ochrona*, Kadzidłowo – Olsztyn 2009.

36 I. Liżewska, *Tradycyjne budownictwo...*, s. 99 i n.

37 Jak potwierdzają badania na temat wizerunku krajów europejskich (tzw. ranking Anholta), to co Polakom kojarzy się z zacofaniem, dla mieszkańców innych krajów stanowi niezwykle atrakcyjny turystycznie wyznacznik nieznanej przyrody – zob. W. Smoczyński, *Polska kraj bez twarzy. Raport*, *Polityka* 2009, nr 27, s. 30–34.

stawione, stanowi warunek zahamowania niebezpiecznych tendencji we wspomnianych obszarach, zaświadczających o stanie naszej kultury.

Reasumując, należałoby przede wszystkim zintensyfikować działania edukacyjne związane z popularyzacją problematyki ochrony dziedzictwa kultury. W pierwszej kolejności winny one być adresowane do młodzieży szkolnej, która w ramach wychowania obywatelskiego (ekologicznego) poznawać powinna problematykę dziedzictwa narodowego i europejskiego.³⁸ Do tego rodzaju zajęć, prowadzonych przez doświadczonych pedagogów, zasadne byłoby również angażowanie przedstawicieli organów ścigania (prokuratorzy, policjanci), a także właścicieli wzorcowych obiektów historycznych.

Podobne projekty edukacyjne w formie szkoleń i warsztatów kierować należałoby do poszczególnych grup zawodowych odpowiedzialnych za stan ochrony dziedzictwa kultury. W pierwszej kolejności są to urzędnicy państwowi i samorządowi, na których z mocy prawa spoczywa obowiązek przeciwdziałania przestępczości i innym patologiom społecznym skierowanym przeciwko pamiątkom przeszłości i związanemu z nimi krajobrazowi. Ważnym ogniwem działań zapobiegawczych w tym zakresie są pracownicy nadzoru budowlanego oraz urzędów konserwatorskich, w tym także wojewódzcy konserwatorzy przyrody. Podobną rolę w tych działaniach odgrywać powinni planiści (zwłaszcza zajmujący się zagospodarowaniem historycznych przestrzeni) oraz architekci, inwestorzy i deweloperzy. Swoją drogą odrębne szkolenia powinny być kierowane do przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Okazuje się bowiem, że stan wiedzy przedstawicieli tych podmiotów, co potwierdzają liczne kontrowersyjne rozstrzygnięcia w sprawach dotyczących niszczenia dziedzictwa kultury, nie jest satysfakcjonujący.³⁹

38 Od 1993 r. Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Borussia” realizuje program „Nowe Życie pod Starymi Dachami” oraz „Międzynarodowy wolontariat w ochronie krajobrazu kulturowego na Warmii i Mazurach.”

39 Por. W. Pływaczewski, Symptomy zagrożeń korupcyjnych na rynku dzieł sztuki, *Przegląd Policyjny* nr 3, z 2007, s. 15 i n.

SUMMARY

In the article, the author discusses the problem of destruction of the cultural heritage, as seen from the perspective of criminology, economics, and ecology. The author explains the meaning of such basic terms as monument, cultural asset, and work of art. The term cultural heritage is discussed extensively with references to the Convention concerning the protection of the world cultural and natural heritage adopted in Paris in 1972, which established the UNESCO World Heritage List. The author discusses in detail the text of the convention and the related procedures. In reference to the Polish Act of 23 July 2003 on protection of monuments and care for historical relics, the author discusses the institution of “historical monument” and the conditions for its establishment. The discussion of the laws pertaining to the protection of the cultural heritage ends with the author’s presentation of the legislative activity of the European Communities in this area. The author supplements his discussion of the subject with examples of depredation and devastation of cultural monuments in the Warmia i Mazury region of Poland. In the article’s conclusion, the author presents a list of recommended preventive measures which, in his opinion, may help to stop the process of destruction of Poland’s material and spiritual cultural heritage.

PRZESTĘPCZOŚĆ STADIONOWA JAKO NOWY OBSZAR BADAŃ KRYMINOLOGICZNYCH

W dyskusjach naukowych dotyczących zarówno kondycji polskiego środowiska kryminologicznego, jak również wyników badawczych osiągniętych przez krajową kryminologię, wielokrotnie podkreślano, że wymieniony obszar naukowy dotknięty jest znacznym stopniem dezintegracji.¹ Kwestia ta była również podnoszona podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego w Szklarskiej Porębie w 2008 r. Wybitni przedstawiciele nauk kryminologicznych w osobach prof. M. Melezini (UwB) i prof. K. Krajewskiego (UJ) zwrócili wówczas uwagę na liczne zaniedbania w zakresie badań kryminologicznych. Wydaje się, że jest to istotne przynajmniej z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze, skuteczne prowadzenie polityki kryminalnej wymaga od agend formalnej kontroli społecznej posiadania kompleksowej wiedzy odnośnie do zjawisk, które ustawodawca uznał za niepożądane. Tymczasem obserwujemy, iż kluczowe decyzje politycznokryminalne podejmowane są w swoistej kryminologicznej próżni.² Przedsięwzięcia kryminalizacyjne w przeważającej większości przypadków pozbawione są naukowego uzasadnienia, w związku z czym można powiedzieć, iż podejmowane są niejako poza kontekstem naukowym.³ Warto jednak zauważyć, że problem ten dotyczy nie tylko Polski, lecz także innych krajów zachodniej Europy.

- 1 Wydaje się, że wciąż aktualne pozostają wnioski dyskusji dotyczące polskiej kryminologii, w tym także uwagi D. Wójcik, która zauważyła, iż polskie ośrodki kryminologiczne są zbyt mało zróżnicowane, nie lansują jakiegoś określonego kierunku w zakresie teorii czy empirii, nie ma właściwie szkół kryminologicznych. Za mało jest dyskusji i polemik naukowych. Środowisko kryminologiczne jest mało zintegrowane. Zob. szerzej wypowiedź D. Wójcik, Aktualny stan i perspektywy rozwojowe kryminologii. Konferencja Kryminologów Polskich, Warszawa, 25 stycznia 1990 r., Przegląd Prawa Karnego 1990, t. 5, s. 73 i n. Obserwuje się jednak próby zmiany tej niekorzystnej tendencji. W związku z tym należy podkreślić, iż jednym z celów inicjatywy powołania Forum Naukowego Podlasie – Warmia i Mazury jest integracja środowisk naukowych w obszarze nauk penalnych, w szczególności w zakresie kryminologii.
- 2 Ponadto można odnotować stanowisko L. Morawskiego, który zauważył, iż w dobie prawa interwencjonistycznego udział w procedurach prawodawczych różnego rodzaju ekspertów, doradców naukowo-technicznych, komisji i komitetów badawczych stał się nie tylko czymś naturalnym, lecz nieodzownym. Zob. szerzej L. Morawski, Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian, Warszawa 1999, s. 46.
- 3 W tym miejscu warto odnieść się do opinii L. Gardockiego, który trafnie podniósł, iż główne znaczenie postulatów naukowości procesu kryminalizacji polega więc na zmieszczeniu zakresu swobody ustawodawcy, na pewnym racjonalizowaniu i utrudnieniu tego procesu. Zob. szerzej tenże, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990, s. 106.

Jest to nowy trend politycznokryminalny ściśle związany z uwikłaniem prawa karnego w bieżące konflikty polityczne, określane mianem tzw. populizmu penalnego. Można tutaj wskazać przykład wprowadzenia do polskiego systemu prawa karnego instytucji chuligańskiego występu i trybu przyśpieszonego, który okazał się legislacyjnym niewypałem. Wątek ten zostanie rozwinięty w dalszej części niniejszego artykułu.

Po drugie, dotychczasowy dorobek nauk penalnych uzasadnia twierdzenie, że przestępczość XX i XXI wieku cechuje się ogromną dynamiką zarówno w zakresie przekształceń jej form i postaci, jak jej rozmiarów i przejawów. Wystarczy porównać klasyczną przestępczość z użyciem przemocy z nowymi, skomplikowanymi formami, takimi jak na przykład handel ludźmi, zorganizowana przestępczość gospodarcza, przestępstwa giełdowe. Wielowymiarowość rzeczywistości kryminalnej⁴ wymaga zatem od nauk penalnych ciągłego rozwoju. W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, iż wyniki badań kryminologicznych⁵ mają ograniczoną przydatność, dlatego też należy je regularnie aktualizować. Trzeba bowiem niestety przyznać, że przestarzała wiedza staje się bezużytecznym balastem. Odrębną kwestią pozostaje metodologia opisywanych wyżej badań.⁶ Interdyscyplinarność kryminologii przy jednoczesnym coraz bardziej złożonym przedmiocie badań wymaga także znacznych modyfikacji instrumentarium badawczego.

W latach 2004–2007 w Zakładzie Kryminologii, Wiktymologii i Problematyki Przestępczości Zorganizowanej Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie przeprowadzany był program badawczy⁷, którego przedmiotem było zjawisko przemocy występującej w kontekście piłki nożnej – określane mianem przestępczości lub chuligaństwa stadionowego. Poniżej zostaną przedstawione jego najważniejsze wyniki, na podstawie których udało się częściowo zrekonstruować obraz wymienionego wyżej sektora przestępczości.

4 Jak podnosi J. Błachut, rzeczywistość kryminalna, która jest tworzona poprzez zbiory jednostek (przestępcy, a także ofiary), zachowania (czyny będące przestępstwami w rozumieniu prawa karnego), normy prawa karnego i agendy sformalizowanej kontroli prawnej analogicznie do rzeczywistości społecznej, cechuje się zmiennością i dynamiką. Dlatego też badacz w zależności od określonych potrzeb badawczych może być zorientowany na różne wymiary tej rzeczywistości. Poznanie każdego z nich jest możliwe i równie zasadne. Zob. szerzej J. Błachut, *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Warszawa 2007, s. 36.

5 W tym kontekście należy zastanowić się nad postulatami twórcy polskiej szkoły kryminologii S. Batawii, który protestował przeciwko globalnemu traktowaniu sprawców różnego rodzaju przestępstw, tak jakby tworzyli oni jednolitą kategorię. Oznacza to, że kryminologia powinna badać poszczególne kategorie przestępstw. Wydaje się, że uwaga ta dotyczy również nowych zjawisk patologicznych. Zob. szerzej S. Batawia, *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych*, Wrocław 1984 r.

6 Zob. szerzej E.W. Pływaczewski, *Nowe kierunki badań kryminologicznych i ich znaczenie w strategii bezpieczeństwa narodowego*, (w:) K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Warszawa 2007, s. 495 i n.

7 W tym miejscu warto podkreślić, że zasięg programu obejmował praktycznie cały obszar kraju. Zastosowano metody badawcze, takie jak: badania aktowe, zasoby informacyjne Policji (pismo KGP, Główny Sztab Policji o sygn GS –o– 586/05/JSz, decyzja nr 165 Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28. 12. 2005), wywiady swobodne z funkcjonariuszami Policji, działaczami sportowymi, monitoring Internetu, literatura przedmiotu.

Rozważania muszą zostać poprzedzone wstępnymi uwagami dotyczącymi problemów definicyjnych. Jak wiadomo, wprowadzenie chuligańskiego charakteru występku czynu wraz z trybem tzw. sądów 24-godzinnych jako instrumentów zwalczania przestępczości stadionowej, zakończyło się kompletnym fiaskiem. Tryb przyspieszony, mający być skutecznym narzędziem zwalczania chuligaństwa, jest obecnie stosowany niemal wyłącznie do walki z pijanymi kierowcami.⁸ Również reaktywowanie kontrowersyjnej konstrukcji karnomaterialnej w postaci chuligańskiego charakteru występku trudno uznać za trafny manewr politycznokryminalny. Warto w związku z tym zauważyć, że już na etapie prac legislacyjnych podnoszono, że uzasadnienie projektu było wewnętrznie sprzeczne, gdyż jego autorzy z jednej strony twierdzili, że wzrasta liczba przestępstw o charakterze chuligańskim, z drugiej zaś strony argumentowali, że brak jest danych statystycznych dotyczących tych właśnie przestępstw.⁹ Autorzy projektu przeoczyli jednak fakt, że KGP prowadzi statystyki ekscesów chuligańskich i masowych zakłóceń porządku publicznego podczas imprez masowych, z których wynikało, że liczba tych zdarzeń spada.¹⁰ Na marginesie należy odnotować, że nie uwzględniono opinii Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego z dnia 19.12.2005 r. o projekcie zmiany prawa karnego, która jednoznacznie określiła, że przesłanki kryminologiczne i kryminalnopolityczne tkwiące u podstaw instytucji chuligańskiego charakteru przestępstwa są niejasne.¹¹

Przedstawiona powyżej argumentacja wystarczająco uzasadnia konieczność prowadzenia badań w zakresie nowych zjawisk kryminologicznych. Abstrahując od politycznego kontekstu działań ustawodawczych w zakresie normatywnych aspektów omawianych regulacji, należy zauważyć, że przecież problem przemocy powiązanej z widowiskami sportowymi jest realny. W literaturze przedmiotu zwracano uwagę, że pomimo trudnego do zaakceptowania określenia chuligaństwa¹², pojęcie to łączy się jednak z aktami przemocy popełnianymi w związku z meczami piłki

8 P. Wiliński, Postępowanie przyspieszone – tzw. sądy 24-godzinne, (w:) Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi, red. H. Kolečki, Poznań 2008, s. 92. Ponadto P. Wiliński zauważa, iż wbrew oczekiwaniom społecznym postępowanie to trwać może znacznie dłużej niż zapowiadane i obiecane 24 godziny. Analiza przepisów wskazuje, iż w skrajnych przypadkach całość może trwać nawet do 2 miesięcy (48 godzin do wniesienia wniosku do sądu, 14 dnia na postępowanie w pierwszej instancji, ewentualna 14-dniowa przerwa, 3 dni na złożenie wniosku o uzasadnienie, kolejne 3 dni na jego sporządzenie, 7 dni na wniesienie apelacji, wreszcie do 30 dni dla wydania wyroku przez sąd drugiej instancji). Tym samym z równym powodzeniem sądy 24-godzinne określać możemy mianem sądów 60-dniowych albo 1440-godzinnych, Tamże, s. 95.

9 W. Wróbel, Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej, (w:) Represyjność polskiego prawa karnego, red. A. Szwarc, Poznań 2008, s. 17.

10 Tamże, s. 17.

11 Zob. szerzej, Opinia..., Państwo i Prawo 2006, s. 95 i n.

12 Na przykład warto wskazać opinię A. Marka, który przy okazji omawiania historycznych korzeni instytucji chuligańskiego charakteru czynu w polskim prawie karnym podniósł, że: Bez obawy pomyłki można stwierdzić, że chodziło nie tylko o zaostrzenie karalności wybrków chuligańskich w miejscach publicznych (...), lecz także o uzyskanie sprawnego narzędzia represji wobec sprawców ataków na funkcjonariuszy milicji obywatelskiej (...), narzędzia wykorzystywanego w różnych okresach kryzysów do represjonowania uczestników akcji protestacyjnych przeciwko władzy ludowej. A. Marek, Powrót chuligańskiego charakteru czynu w prawie karnym, (w:) Nauki penalne..., *op. cit.*, s. 99.

nożnej.¹³ Taka interpretacja jest spotykana przede wszystkim w kryminologii brytyjskiej (*football hooliganism*). Z drugiej jednak strony można posługiwać się pojęciem przestępczości stadionowej. Wymieniona kategoria kryminologiczna odnosi się do wyodrębnionego zjawiska, którego geneza i niektóre współczesne przejawy ściśle wiążą się z terenem stadionu piłkarskiego i fenomenem kibicowania. Na obecnym etapie badawczym można chyba przyjąć, iż określenie przestępczość stadionowa ma charakter roboczy.

Wydaje się, że można wyróżnić przynajmniej niektóre konstytutywne cechy współczesnej przestępczości stadionowej.¹⁴ Należy jednak mieć świadomość, że uzyskanie kompletnego fenomenologicznego obrazu wymienionego segmentu przestępczości nie jest łatwe. Poniżej zostaną zaprezentowane hipotezy, które są wymieniane w literaturze przedmiotu, dotyczące najważniejszych przejawów omawianego zjawiska.

1. Mecze piłkarskie stanowią główne okazje do wybuchu konfliktów między kibicami. Akty przemocy zdarzają się także w związku z innymi imprezami sportowymi, ale w porównaniu do meczów piłkarskich ich rozmiary i następstwa są niewielkie.
2. Mają miejsce gwałtowne starcia między grupami kibiców, w których dużą rolę odgrywa planowanie i chęć walki z użyciem przemocy.
3. Występuje brak wyraźnych „wyzwalaczy przemocy” – ekscesy mają miejsce niezależnie od wyniku meczy, dochodzi do nich zarówno przed, w trakcie jak i po meczu, poza terenem stadionu.
4. Wokół zjawiska przemocy na stadionach piłkarskich formuje się subkultura, z wyraźnym podziałem na grupy należące do określonych klubów piłkarskich.
5. Znaczącą rolę w genezie aktów przemocy odgrywa alkohol.
6. W środowiskach chuligańskich zyskuje znaczenie ideologia prawicowa i ekstremistyczna, która wpływa na rozwój postaw rasistowskich.
7. W niektórych przypadkach przemoc ma charakter transgraniczny, przy czym zdarzają się sytuacje, gdy konflikt dotyczy jednego europejskiego, kra-

13 Zob. zwłaszcza S. Frodick, P. Marsh, *Football Hooliganism*, Portland 2005; P. Chlebowicz, *Przestępczość stadionowa. Kontrowersje wokół definicji i oceny zjawiska* (w:) *Wybrane zagadnienia kryminologii*, red. W. Pływachowski, Olsztyn 2007, s. 60 i n.

14 W literaturze przedmiotu spotkać można pogląd, iż kryminologiczna charakterystyka tego zjawiska zawiera następujące punkty: 1. Zachowania kwalifikowane jako przestępstwa lub wykroczenia popełniane są w przeważającej większości przy użyciu przemocy. 2. Sprawcy tych przestępstw wykazują swoistą motywację. 3. Są to przestępstwa popełniane z reguły w grupie (grupowy charakter działania). 4. Przestępstwa te mają związek z wydarzeniami sportowymi, w szczególności z meczami piłki nożnej. Zob. P. Chlebowicz, tamże, s. 68.

ju, wówczas pojawiają się cechy migracji (odnosi się do fanów z różnych miast).¹⁵

Na podstawie zaprezentowanego wyżej zestawienia można powiedzieć, że jednym z najważniejszych wyznaczników przestępczości stadionowej są niewątpliwie zachowania kwalifikowane jako przestępstwa lub wykroczenia, które popełniane są w przeważającej większości z użyciem przemocy. W tym ujęciu przestępczość stadionowa stanowiłaby kolejną odmianę przestępczości agresywnej. Teza ta jest uzasadniona najnowszymi wynikami badań przeprowadzonych w Cambridge.¹⁶ Okazało się, iż sylwetka stadionowego chuligana wykazuje wyraźne podobieństwo do profilu sprawców przestępstw agresywnych. Jak zauważa B. Hołyst „na 62 takie przypadki przypadły aż 53 (85%) czyny przestępcze z użyciem przemocy. (...) wśród 82 przestępców używających przemocy znalazło się 53 (65%) dopuszczających się chuligaństwa futbolowego.”¹⁷

W związku z powyższym należy jednak odnotować, że przemoc stosowana przez stadionowych chuliganów posiada wiele odmian, inne są również cele i okoliczności, w których dochodzi do manifestowania przemocy. *Grosso modo* można wyróżnić przemoc stosowaną w obrębie stadionu zazwyczaj w związku z meczem piłkarskim oraz przemoc stosowaną poza kontekstem sportowym. W pierwszym przypadku należy uwzględnić rolę czynników sytuacyjnych¹⁸, w szczególności zaś funkcjonowanie mechanizmów psychologii tłumu. Zauważa się, że w następstwie zachodzących w obrębie tłumu procesów grupowych u jednostek tworzących określone zbiorowisko występują takie zjawiska, jak na przykład: czasowa utrata samoświadomości, zanik poczucia własnej odrębności i większej niż zazwyczaj skłonności do angażowania się w działalność dewiacyjną.¹⁹ Właściwie większość teorii opisujących zachowania zbiorowe (teoria zarazy²⁰, konwergencyjna, normatywna, teoria wartości towarzyszących) inspirowana była w znacznej mierze pracami Le Bona (który posługiwał się m.in. pojęciem tłumu zbrodniczego). Warto również zauważyć, że zagadnienie przestępczości zgromadzeń było przedmiotem zainteresowań badawczych samego Lombrosa, który zauważył, iż „przyłączenie się jednost-

15 Zaprezentowana lista cech przestępczości stadionowej została skonstruowana przez B. Hołysta, tenże, Socjologia kryminalistyczna. Tom 2, Warszawa 2007, s. 430.

16 Badania objęto grupę 411 osób w wieku 8–48 lat. Zobacz szerz. D.P. Farrington, Comparing football hooligans and violent offenders: Childhood, adolescent, teenage and adult features, Monatsschrift fuer Kriminologie und Strafrechtsreform 2006, nr 3, s. 193 i n.

17 B. Hołyst, Socjologia kryminalistyczna. Tom 1, Warszawa 2007, s. 545.

18 Wydaje się, że chodzi przede wszystkim o konstelację różnorodnych czynników związanych z przebiegiem meczu (incydenty na polu gry, błędy sędziego, animozje kibiców, atmosfera meczu), kwestie dotyczące poziomu zabezpieczenia obiektu (infrastruktura bezpieczeństwa, profesjonalizm służby ochrony organizatorów meczu).

19 Zob. szerzej P. Piotrowski, Psychologiczne uwarunkowania zachowań zbiorowych (w:) Przemoc i marginalizacja. Patologia dyskursu społecznego, red. P. Piotrowski, Warszawa 2004, s. 145.

20 Jak podaje S. Wanat (...) jednostka znajdująca się w anonimowym tłumie podlega procesom wzajemnej stymulacji bądź znajduje się w stanie hipnotycznego podniecenia, które wymusza określone odczucia, bodźce oraz działania. Wskutek tego zachowania jednostek znajdujących się w tłumie, generowane są przez to, co nazywamy instynktem stada. Tenże, Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym – aspekty socjologiczne, (w:) Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym, red. A.J. Szwarc, Poznań 1995, s. 72 i n.

ki do tłumu zmienia jej indywidualność, każdy uczestnik tłumu staje się zdolnym do spełnienia takich przestępstw, o jakich będąc pojedynczo, nie miałby odwagi pomyśleć”.²¹ Problem etiologii przemocy stadionowej można sprowadzić do pytania: w jakim stopniu nienawiść i agresja są efektem wyładowanej frustracji²², której przyczyny są poza sportem, w jakim zaś stopniu sport generuje²³ brutalność?²⁴

Jak już wyżej zaznaczono, przemoc stosowana przez chuliganów przejawia się również poza terenem obiektu sportowego. Paradoksalnie bowiem stadiony przestają być miejscami, które stanowią główny i podstawowy obszar działania. Skuteczna reakcja agend sformalizowanej kontroli społecznej spowodowała zjawisko wypierania (*displacement*) chuligaństwa ze stadionów.²⁵ Stąd też w brytyjskiej literaturze sformułowano tezę, iż chuligaństwo w swej klasycznej postaci stopniowo obumiera.²⁶ Dostrzega się ponadto, iż istota przemocy futbolowej (*football – related violence*) ulega przekształceniom, co znacząco wpływa na formy i zakres przestępczych zachowań. Początkowe stadium polegało na sporadycznym używaniu przemocy w obrębie stadionu, kierowanej przede wszystkim wobec sędziów i zawodników. Kolejna faza obejmowała już wyraźny wzrost agresji pomiędzy grupami fanów, a także pomiędzy kibicami i Policją, wciąż jednak ograniczonej do terenu stadionu. Trzecie stadium rozwojowe wykracza poza obiekt sportowy. Przejawy charakterystyczne dla tej fazy to bójki angażujące znaczną ilość uczestników (pseudokibiców), „zasadzki” na dworcach kolejowych, drobne kradzieże, akty wandalizmu i coraz poważniejsze starcia z Policją. Podkreśla się tutaj zwłaszcza zanik kontekstu sportowego (mecz lub jego wynik nie stanowi już uzasadnienia dla przemocy), a nawet wykształcanie się pewnych form rytuału wojennego.²⁷

Zarysowany wyżej model rozwojowy (*Stages of Development*) stanowi dogodny punkt odniesienia, gdyż podobne procesy dostrzec można także w przypadku polskiej odmiany przestępczości stadionowej. W tym miejscu należy zauważyć, iż w związku z przestępną aktywnością chuliganów poza stadionem wyodrębniły się

21 B. Wróblewski, *Przestępstwa tłumu*, Wilno 1922, s. 57.

22 Na przykład S. Hall i J. Clark w swych pracach kładli silny nacisk na bliskie związki pomiędzy kibicami a ich zespołem. Przemoc podczas meczy była spowodowana przez infiltratorów – młodych mężczyzn, którzy nie byli prawdziwymi kibicami, lecz wykorzystywali mecz jako dogodną okazję do zaimplementowania agresywnego stylu życia. Wyżej wymienieni autorzy reprezentowali teorię subkulturową, w myśl której uczestnictwo w subkulturach umożliwiało rozwiązywanie konfliktów. Źródło agresji tkwiło zatem w warstwie kulturowej, mecz był tylko pretekstem do realizacji podkulturowych wartości. Zob. szerzej S. Frostdick, P. Marsh, *op. cit.*, s. 90 i n.

23 W kryminologii włoskiej zauważa się, że stadion, na którym rozgrywa się mecz, nie stanowi wyłącznie obiektu sportowego. Dla kibiców jest to również przestrzeń symboliczna, gdzie odgrywa się rytuał pomiędzy wrogami. Zachowania kibiców (symboliczne gesty, zniewagi, przyśpiewki) stanowią przecież substytuty fizycznej agresji. Zob. szerzej, tamże, s. 58 i n.

24 Z historycznego punktu widzenia piłka nożna od zarania stanowiła spektakl pełen przemocy. Znamienna jest zwłaszcza opinia pewnego Francuza, który w 1829 r. po obejrzeniu meczu w Derby zapytał: Jeżeli to jest to, co oni nazywają football, to co w takim razie nazywają walką? Zob. szerzej S. Frostdick, P. Marsh, *op. cit.*, s. 11.

25 J. Williams, *Hooliganism; New Football and Social Policy in England*, Eurofan International Conference, Liege, April 22–23, 2002 r., s. 26.

26 Tamże, s. 26 i n.

27 S. Frostdick, P. Marsh, *op. cit.*, s. 69 i n.

rozmaite strategie i taktyki, które są znacznie bardziej złożone niż *modus operandi* stosowany na stadionach podczas meczy.²⁸ Można zatem wymienić „ustawki”, „akcje”, „wjazdy”, „promocje” oraz akty wandalizmu.²⁹ Wydaje się, że wspólną cechą zdarzeń inicjowanych przez pseudokibiców zarówno na terenach obiektów sportowych, jak i poza nimi, jest motywacja. Jest to ciekawe zagadnienie, gdyż – w odróżnieniu od zdecydowanej większości sprawców klasycznych przestępstw „kryminalnych” – chuligani piłkarscy wykazują bardzo specyficzną motywację. Siłę napędową działań pseudokibiców tworzą czynniki motywacyjne ściśle związane z podkulturowymi normami i wartościami nieformalnych grup. Istotny jest zwłaszcza prestiż utożsamiany z potrzebą obrony barw klubowych. Należy przy tym uwzględnić, że ewolucja chuligaństwa stadionowego objęła także procesy motywacyjne chuliganów – formowanie się grup chuligańskich, które zaczęły się wewnątrznie konsolidować, co sprawiło, iż coraz częściej zaczyna współwystępować motyw ekonomiczny. W związku z powyższym należy zauważyć, iż w literaturze kryminologicznej, obok klasycznych form przestępczości zorganizowanej o charakterze kryminalnym i politycznym, wyróżnia się jeszcze zorganizowaną przestępczość hedonistyczną. Jej istota polega na uprawianiu działalności zakazanej przez prawo, lecz dostarczającej jej uczestnikom satysfakcji lub rozrywki.³⁰ Wydaje się, iż określone elementy hedonistyczne występują również w działalności pseudokibiców – wiąże się to z motywacjami członków bojówek, którzy doświadczają podczas np. ustawek silnych bodźców emocjonalnych. Koresponduje to z ustaleniami J.H. Kerra, który interpretował niektóre zachowania pseudokibiców w kategoriach psychopatologicznych. Jego zdaniem chuligani piłkarscy poszukują emocji, a zatem popełnianie futbolowych przestępstw pełni istotną funkcję psychologiczną, polegającą na przerwaniu dolegliwych stanów emocjonalnych (nudy i rutyny).³¹

W ten sposób wyłania się kolejna równie interesująca kwestia dotycząca form organizacyjnych pseudokibiców. Element ten łączy się ściśle z grupowym charakterem działania. Jak wiadomo, w praktyce nie występuje sytuacja polegająca na tym, iż pojedynczy chuligan dopuszcza się zamachu na osobę lub mienie. Kolektywny *modus operandi* może przybierać rozmaite postacie. Z jednej strony mamy do czynienia z przestępstwami tłumu, z drugiej zaś z określonymi strukturami organizacyjnymi pseudokibiców. Nie ulega wątpliwości, że właściwość przestępczości sta-

28 W omawianym przypadku w grę wchodzi przede wszystkim zdarzenia określone najczęściej jako zakłócenia lub naruszenia porządku publicznego. Na podstawie danych Komendy Głównej Policji zbiorowe zakłócenia porządku publicznego (oprócz wymienionej kategorii występują także tzw. ekscesy chuligańskie, przy czym jest to terminologia stosowana na potrzeby sprawozdawcze Policji) przybierają dwie postacie: wtargnięcia na boisko lub wtargnięcie po sforsowaniu zabezpieczeń. Wbrew obiegowym opiniom poziom niebezpieczeństwa zdarzeń na stadionach jest o wiele niższy niż przestępne akcje pseudokibiców poza obiektem sportowym. Zob. szerzej P. Chlebowicz, *Chuligaństwo stadionowe. Studium kryminologiczne*, Warszawa 2009, s. 146.

29 Szczegółowy opis wymienionych *modus operandi*, Tamże, s. 154 i n.

30 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2001, s. 306.

31 P. Chlebowicz, *Przestępczość stadionowa z perspektywy kryminologicznej*, Policja 2008, nr 4, s. 58 wraz z cytowaną tam literaturą.

dionowej, polegająca na ewoluowaniu w kierunku przestępczości zorganizowanej, przesądza o jej dużym potencjale kryminogennym. Jest to trend ogólnoeuropejski. Ilustruje to przykład rozwiązań w Szwajcarii, gdzie chuligaństwo stadionowe potraktowano na równi z przestępczością zorganizowaną, praniem brudnych pieniędzy i terroryzmem.³² W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że wyróżnić można trzy aspekty tego zagadnienia. Niektóre z grup pseudokibiców mieszczą się w normatywnej kategorii zorganizowanej grupy przestępczej z art. 258 kk., inne kooperują z takimi grupami³³, *last but not least* trzecia kategoria obejmuje relacje³⁴, które z uwagi na brak szczegółowych danych trudno jednoznacznie zaklasyfikować.³⁵

W świetle przeprowadzonych badań należy w szczególności zwrócić uwagę na dynamiczny wymiar analizowanego zjawiska. Uzyskane wyniki wskazują bowiem, iż pewna część środowisk pseudokibiców, którzy swe przestępcze kariery rozpoczęli od bójek na stadionach, uległa głębokim przekształceniom. Efektem opisywanego procesu rozwojowego było powstanie grup pseudokibiców, które coraz wyraźniej zaczęły upodabniać się do struktur charakterystycznych dla przestępczości zorganizowanej. Wydaje się przy tym, że istotną fazą tej ewolucji było pojawienie się tzw. bojówek kibicowskiej – hybrydalnej struktury, która w zależności od lokalnego kontekstu stanowiła bądź zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art. 258 kk., bądź też grupę chuligańską, której głównym obszarem działania pozostawała „ustawka”. W związku z powyższym trzeba przyjąć, iż z tej perspektywy można mówić o swoistej „profesjonalizacji” chuligaństwa. Tym samym zasadna jest chyba teza, iż model faz rozwojowych chuligaństwa opisany w kryminologii brytyjskiej (*Stages of Development*) jest też przynajmniej częściowo adekwatny do analizowanego fragmentu polskiej rzeczywistości kryminalnej.

Grupy przestępcze będące przedmiotem analizy wykazują pewne specyficzne cechy, które przesądzają o tym, iż stanowią odrębny fenomen kryminologiczny. Wynika to przede wszystkim z genezy tych właśnie grup. Wspólnym kontekstem powstania i działania wyszczególnionych struktur pseudokibiców jest miejsce,

32 B. Hołyst, *op. cit.*, s. 428

33 W tym miejscu warto wskazać następującą informację, która przynajmniej pośrednio potwierdza istnienie powiązań o charakterze kooperacyjnym. Dzięki zeznaniom skruszonych przestępców wyszło na jaw, że w 2003 roku grupa szalikowców została wynajęta przez gang żoliborski do ukarania ochroniarzy z dyskoteki Astor w Jeleniej Górze. Bramkarze mieli w długi majowy weekend poturbować awanturującego się w lokalu Roberta R. ps. Rudy. Jarosław Cz. kierujący wówczas gangiem żoliborskim, chciał przypodobać się sojusznikom z Wołomina i obiecał, że zrobi porządek z krewkami ochroniarzami. Grupę szturmową tworzyli chuligani z bojówek Legii (...). Szalikowcy byli wielokrotnie wykorzystywani do podobnych rozrób (...) łącznikiem między półświatkiem a bojówek szalikowców był Artur K. ps. Karpis – zadeklarowany kibic, będący jednocześnie członkiem dwóch gangów, <http://wiadomosci.onet.pl> z dnia 15 czerwca 2008 r, TVP Info „Szalikowcy Legii współpracowali z mafią.”

34 Relacje te można ukazać na przykładzie niektórych ustawek, w których biorą udział zarówno pseudokibice, jak i przedstawiciele świata zorganizowanej przestępczości. W tym miejscu można zacytować fragment wypowiedzi jednego z bohaterów felietonu Polityki: To nie były jakieś gołodupce, tylko goście przyjeżdżający na walkę swoimi samochodami, mający opłaconych lekarzy (udzielali pomocy rannym i nie zadawali pytań). Wielu z tych gości było żołnierzami gangów, kontrolują panienki, prochy, lewą wodę, przemyt. A ustawki to było ich hobby. I.T. Mieć, *Mówimy jak jest*, Polityka 2004, nr 29, s. 75.

35 Tamże, s. 140.

które miało niewątpliwy wpływ na ich kształt organizacyjny, wartości grupowe, *modus operandi* a nawet metody rekrutacji nowych członków. Miejszem tym jest oczywiście stadion. Należy jednak przy tym pamiętać, iż obecnie stadion nie stanowi już głównego obszaru działania grup pseudokibiców. Niewątpliwie swoista „ideologia kibicowska”, w szczególności prestiż i poczucie silnej identyfikacji z klubem, jest wykorzystywana przez liderów grup pseudokibiców do zawiązywania i umacniania więzi w obrębie grupy. Mechanizm ten ułatwia pozyskiwanie nowych członków zazwyczaj rekrutujących się ze środowisk tzw. ultrasów.³⁶ Ekspansja grup pseudokibiców kieruje się na obszary tradycyjnej przestępczości „kryminalnej”, takiej jak przestępstwa przeciwko mieniu, handel narkotykami, przy czym obserwuje się stopniowy zanik więzi ekscesów chuligańskich z meczami piłki nożnej. Można ponadto mówić o wyraźnych przejawach przestępczości porachunkowej.³⁷

Równocześnie trzeba uwzględnić, iż ekspansji tej towarzyszą widoczne zmiany w zakresie struktury organizacyjnej początkowo luźnych grup.³⁸ Ponadto wiele danych uzyskanych w trakcie realizacji programu badawczego wskazuje, że niektóre z tych grup, a także osoby zajmujące wysoką pozycję w nieformalnych strukturach pseudokibiców zaczęły wywierać znaczący wpływ na świat przestępczy w miastach, w których swe siedziby mają konkretne kluby piłkarskie.³⁹ Wzmacnia to znacznie hipotezę dotyczącą powiązań tego sektora przestępczości z przestępczością zorganizowaną. Warto w związku z tym ponownie podkreślić, że zaznaczona wyżej kryminogeneza współczesnych postaci przestępczości stadionowej jest charakterystyczna nie tylko dla Polski, lecz także innych krajów europejskich. Marginalizacja stadionu jako podstawowego obszaru działalności, dryfowanie grup pseudokibiców w kierunku przestępczości zorganizowanej, organizowanie konfrontacji w postaci „ustawek” poza obiektami sportowymi to elementy występujące w Wielkiej Brytanii, Holandii, we Włoszech oraz w Niemczech.⁴⁰ Uwzględniając zatem powyższe rozważania, można chyba powiedzieć, że otwiera się nowe pole badań kryminologicznych, które

36 Rezultaty badań potwierdziły istnienie takiego zjawiska w odniesieniu do grup operujących na terenie Gdańska i Krakowa.

37 Ilustruje to opis następującego zdarzenia: Pod szpital MSWiA w Krakowie podjechały 4 samochody. Wskoczyło z nich kilkunastu osiłków w barwach Wisły. Pod oknami placówki wykrzykiwali nazwisko zaatakowanego wcześniej mężczyzny, kilku próbowało wdrzeć się do środka (...) od piątku bezpieczeństwa zaatakowanego mieszkańca Skawiny strzegą policjanci. Szymon Jadczyk, *miasto.gazeta.pl/kraków* z dnia 10 kwietnia 2006 r.

38 Wyjątkowo trudnym zadaniem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące charakteru wewnętrznych powiązań członków grup przestępczych tworzonych przez chuliganów stadionowych. Niewątpliwie wśród specyficznych dla przestępczości stadionowej czynników, które odgrywają istotną rolę w określaniu hierarchii, należy prestiż, którego zdobycie jest warunkowane aktywnym udziałem w zakłóceniach porządku publicznego i uczestnictwie w „ustawkach”.

39 Rezultaty programu badawczego nie dostarczyły niestety odpowiedzi na pytanie dotyczące relacji pomiędzy stowarzyszeniami kibiców a zarządami klubów. Warto w związku z tym przytoczyć fragment wywiadu z współwłaścicielem Legii Warszawa, Mariuszem Walterem: Mam panu mówić, że chcą nas wykurzyć z Łazienkowskiej? Przecież my wiemy, że Stowarzyszenie Kibiców, z którym zerwaliśmy współpracę, ma mocne wsparcie – mówiąc najogólniej – półświatka. W prasie można było znaleźć sugestie, że popiera ich mafia pruszkowska. (...) Dziś podjęliśmy decyzję o przydzieleniu ochrony osobistej członkom zarządu Legii. Tak to wygląda. Temat jest o wiele głębszy i o wiele bardziej skomplikowany, niż się wydaje. Zob. szerzej, Wywiad Zdzisława Pietrasika z Mariuszem Walterem, *Polityka* 2007, nr 30, s. 85.

40 Zob. szerzej S. Frosdick, P. Marsh..., *op. cit.*, s. 57 i n.

obejmuje przede wszystkim zagadnienie gangów pseudokibiców. W związku z powyższym trzeba przyjąć, że niektóre przejawy przestępczości stadionowej należy lokować bezpośrednio w obszarze przestępczości zorganizowanej.

Ważnym aspektem współczesnej przestępczości stadionowej jest rozprzestrzenianie się w środowiskach pseudokibiców ideologii prawicowej, która niewątpliwie wpływa na formowanie się postaw jawnie rasistowskich. Z obserwacji wynika, że europejska wersja rasizmu obecna na stadionach Starego Kontynentu skierowana jest przede wszystkim przeciwko piłkarzom lub kibicom, zazwyczaj imigrantom o innym kolorze skóry, pochodzeniu etnicznym niż większość populacji. Ponadto istnieje zjawisko wzrostu propagandy rasistowskiej i chuligańskiej związane z piłką nożną na stronach internetowych. W Polsce rasizm przybiera niestety najczęściej formę antysemityzmu, który wg M. Kornaka jest już właściwie normą, nieodłącznym elementem większości piłkarskich spotkań.⁴¹ Znamienne jest to, iż kwestia zachowań rasistowskich stała się przedmiotem odrębnej regulacji – Stały Komitet Europejskiej Konwencji w sprawie przemocy i ekscesów widzów wydał Zalecenie w sprawie zapobiegania rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji rasowej w sporcie w 2001 r.⁴² W dokumencie tym przyjęto szeroką definicję rasizmu, który obejmuje swym zakresem również ksenofobię, dyskryminację i wszelkie formy nietolerancji rasowej i etnicznej. Z kryminologicznej perspektywy można rozpatrywać akty przemocy i przypadki werbalnej agresji wypływające z rasistowskich pobudek w kategoriach tzw. przestępstw z nienawiści (*hate crimes*). Być może uzasadniona jest teza, iż przestępstwa o zabarwieniu rasistowskim tworzą swoistą odmianę *hate crimes*. W literaturze podkreśla się bowiem, że w przypadku wymienionej grupy przestępstw istotny jest symboliczny status ofiary, przy czym popełnianie przestępstw motywowanych nienawiścią służy budowie solidarności i wzmacnianiu tożsamości określonej grupy.⁴³ Wydaje się, że popularność ideologii prawicowej wśród pseudokibiców wynika przede wszystkim z faktu, iż realizacja haseł programowych łączy się z gloryfikowaniem przemocy, która – jak już sygnalizowano – stanowi esencję działań podejmowanych przez chuliganów piłkarskich.⁴⁴ Wyniki przeprowadzonego programu badawczego potwierdziły, iż również niektóre polskie grupy funkcjonujące w środowiskach pseudokibiców chętnie posługują się rasizmem jako uzasadnieniem dla stosowanej przemocy.⁴⁵

41 Zob. szerzej materiały Stowarzyszenia Nigdy Więcej będące w posiadaniu Autora. Wymieniony podmiot monitoruje przejawy rasizmu i nazizmu, również w obszarze sportu, w szczególności piłki nożnej. Por. www.nigdywiecej.org

42 J. Szewczyk (red.), Bezpieczeństwo i zachowanie publiczności na imprezach sportowych, Warszawa 2001. Na potrzeby niniejszego artykułu korzystano ze zbioru dokumentów Rady Europy zawartych w cytowanym opracowaniu.

43 Zob. szerzej B. Hołyst, Wiktymologia, Warszawa 1997, s. 270 wraz z cytowaną tam literaturą.

44 W związku z tym warto wskazać, że Stowarzyszenie Nigdy Więcej podczas monitoringu prasy zawierającej rasistowskie treści odnotowało następującą wypowiedź: Nie od dziś wiadomo, że kibice piłkarscy częstokroć stanowią aktyw różnych demonstracji.

45 Sytuacja taka ma miejsce w przypadku grup funkcjonujących między innymi we Wrocławiu oraz w Gdańsku.

SUMMARY

The following article describes criminological aspects of stadium delinquency. This relatively new phenomenon in Poland constitutes a subject of interest in criminology. The problem of stadium delinquency has become particularly important also because of the Euro 2012 championship organized by Poland and Ukraine. The article shows certain traits of stadium delinquency among which we should point out : strong dynamic and evolution of this sector of crime, transfer of criminal activity outside sports facilities, connection of stadium delinquency with organized crime, especially the participation of hooligan groups in the drug trade among others. A significant aspect is also the fact that hooligans take part in so-called hate-crimes, which involves the diffusion of extremely right-wing attitude among certain groups of football hooligans.

ZAGROŻENIE PRZESTĘPCZOŚCIĄ KOBIET W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO–MAZURSKIM W OPINII SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Wstęp

Przestępczość kobiet jest szczególną kategorią kryminologiczną ze względu na podmiot przestępstwa. Przestępczość ta jest obszarem dociekań naukowych na niezbyt dużą skalę. Znacznie częściej udział kobiet w klasycznym trójkącie: czyn, sprawca, ofiara jest badany w aspekcie pokrzywdzenia kobiety. Kobieta jako ofiara jest naturalnym elementem świadomości społecznej, ale kobieta jako sprawczyni przestępstwa budzi różnego rodzaju emocje, od ciekawości, przez lekceważenie do poczucia zagrożenia.¹

Poczucie zagrożenia jest związane ze strachem przed przestępczością. Społeczny strach przed przestępczością jest negatywnym zjawiskiem, prowadzącym nawet do dezorganizacji społecznej. Zagrożenie to niebezpieczeństwo, szkodliwość, a w obliczu niebezpieczeństwa człowiek podejmuje działania obronne. Poczucie zagrożenia przestępczością może generować zachowania aspołeczne.²

Przestępczość jako zjawisko masowe zarówno w aspekcie sprawcy, jak i ofiary wkracza we wszystkie elementy struktury społecznej i jej egzystencję. Badania społeczności lokalnej nad różnymi aspektami przestępczości rozszerzają wiedzę o tym zjawisku, wpływają na zakres informacji o profilaktyce kryminalnej na poziomie jednostkowym i obywatelskim w małych zbiorowościach. Zapobieganie przestępczości jest związane ze społeczną wiedzą o niej i jest sprawą tak instytucji państwowych, jak i pojedynczych obywateli.³

1 B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 2000, s. 368.

2 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 450.

3 B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2004, s. 106.

Charakterystyka badań

Celem badań była próba odpowiedzi na pytanie:

Jak społeczność lokalna ocenia zagrożenie przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim?

Hipoteza:

Społeczność lokalna uważa, że przestępczość kobiet nie stanowi dużego zagrożenia w województwie warmińsko–mazurskim.

Badania zostały przeprowadzone metodą ankiety. Ankietowanie środowiskowe odbyło się w różnych grupach społecznych w okresie maja 2009 roku w województwie warmińsko–mazurskim. Grupę respondentów stanowiła społeczność lokalna województwa warmińsko–mazurskiego. Wszystkie badane osoby były pełnoletnie. Kwestionariusz ankiety obejmował dziesięć pytań zamkniętych z możliwością wyboru jednej odpowiedzi. Analizowano liczby wystąpień skategoryzowanych odpowiedzi przez sumowanie i obliczanie udziałów procentowych. Wszystkie odpowiedzi respondentów traktowano jako deklaracje.

Wśród respondentów było 139 kobiet, co stanowi 63,18% badanych, natomiast 36,82% respondentów to mężczyźni (81 osób).

60% badanych (132 osoby) było w przedziale wiekowym 21 – 30 lat. Następna, znacznie mniejsza, grupa (31 osób, czyli 14,09%) była w wieku poniżej 20 lat. I trzecia kategoria z kolei – 26 respondentów, 11,81% – to osoby między 31 a 40 rokiem życia. Pozostali badani: 17 osób w wieku od 41 do 50 lat, 6 osób – od 51 do 60 lat i 8 osób z tych, którzy przyjęli ankietę, było w wieku ponad 60 lat.

Najwięcej badanych zamieszkuje województwo warmińsko–mazurskie i jest to 198 osób, co stanowi 90,00% grupy. 10% (22 osoby) reprezentuje inne województwa, jednakże z różnych powodów bardzo często przebywają na terenie województwa warmińsko–mazurskiego lub zamieszkują w nim czasowo.

Prawie połowa respondentów (47,73%, a stanowi to 105 osób) mieszka w miejscowościach o liczbie mieszkańców od 10 tys. do 40 tys. Takiej wielkości są najczęściej w województwie warmińsko–mazurskim miasta powiatowe. 56 osób (25,46%) to mieszkańcy wsi, ale 29 respondentów (13,18%) mieszka w mieście o liczbie mieszkańców powyżej 80 tys. Prawie tyle samo, ponieważ 28 osób (12,73%) jest mieszkańcami miejscowości do 10 tys. mieszkańców.

Tabela 1. Charakterystyka respondentów

Kategoria podstawowa	Kategoria uzupełniająca	Liczba respondentów	Udział procentowy
Płeć	Kobiety	139	63,18
	Mężczyźni	81	36,82
Wiek	Poniżej 20	31	14,09
	21 – 30	132	60,00
	31 – 40	26	11,81
	41 – 50	17	7,73
	51 – 60	6	2,73
	Powyżej 60	8	3,64
Razem		220	100
Miejsce zamieszkania (1)	Województwo warmińsko-mazurskie	198	90,00
	Inne	22	10,00
Razem		220	100
Miejsce zamieszkania (2)	Wieś	56	25,46
	Miejscowość do 10 tys.	28	12,73
	Miasto od 10 tys. do 40 tys.	105	47,73
	Miasto od 40 tys. do 80 tys.	2	0,90
	Miasto powyżej 80 tys. mieszkańców	29	13,18
Razem		220	100

Analiza wyników

Pierwsze trzy pytania kwestionariusza skupiają się na kwestii poglądu badanych na poziom przestępczości kobiet tak liczbowym, jak i subiektywnie odczuwanym poczuciu zagrożenia na zamieszkiwanym lub odwiedzanym terenie.

Następne trzy pytania kreują sylwetkę kobiety przestępczyni pod względem typu przestępstwa, wieku oraz motywu.

W pytaniu siódmym respondenci prezentują swój pogląd na politykę karania kobiet, które popełniły przestępstwo. W pytaniu następnym – ósmym, wyznacznikiem jest zainteresowanie respondentów badaną tematyką. Pytanie dziewiąte ma po-

kazać stosunek do własnego bezpieczeństwa i sposoby osobistej ochrony. I wreszcie pytanie dziesiąte zbliża się, aczkolwiek nie wyczerpuje tego problemu, do badania ciemnej liczby przestępstw dokonywanych przez kobiety.

Tabela 2. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 1:

Jaki udział procentowy w przestępczości ogólnej, zdaniem Pana/Pani, stanowi w Polsce przestępczość dokonywana przez kobiety?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	5% – 10%	70	31,81
2	11% – 20%	105	47,73
3	21% – 30%	31	14,10
4	31% – 40%	6	2,73
5	Ponad 40%	0	0
6	Nie mam zdania	8	3,63
	Razem	220	100%

Respondenci uznali (tabela 2), że w Polsce przestępczość kobiet stanowi 11% do 20% ogólnej przestępczości. Takie zdanie ma 105 osób, czyli 47,73% grupy. Jako druga, również dość liczna grupa, występują osoby, które uważają, że przestępczość kobiet jest na poziomie 5% do 10%. I wreszcie na trzecim miejscu znaleźli się badani (31 osób, 14,10%), którzy twierdzą, iż przestępstwa popełniane przez kobiety to poziom 21% do 30%. 6 osób (2,73%) uważa, że przestępczość kobiet jest duża, ponieważ oscyluje na poziomie 31% do 40% przestępczości stwierdzonej ogólnej. Nikt jednak z badanych nie zdecydował się przekroczyć poziomu 40% jako udziału przestępczości kobiet w ogólnym zjawisku w Polsce. Niecałe 4% badanych nie ma zdania na ten temat.

Tabela 3. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 2:

Czy uważa Pan/Pani, że w województwie warmińsko–mazurskim zagrożenie przestępczością kobiet jest:

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Bardzo duże	3	1,36
2	Duże	9	4,09
3	Średnie	61	27,73
4	Małe	97	44,10

5	Bardzo małe	43	19,54
6	Nie mam zdania	7	3,18
	Razem	220	100%

Najwięcej wskazań (tabela 3) uzyskała odpowiedź, uznająca zagrożenie przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim za małe. Tak uważa 97 badanych (44,10%). Jako średnie zagrożenie wskazuje 61 osób, czyli 27,73% grupy. 43 osoby (19,54%) nie obawiają się przestępczości kobiet, wskazując odpowiedź bardzo małe. Razem te trzy kategorie odpowiedzi – od poziomu średniego do bardzo małego – obejmują 91,37% wskazań. Jednak wskazania są przesunięte w kierunku średniego zagrożenia (małe i średnie = 71,83%), gdyż przeciwny kierunek (małe i bardzo małe) uzyskał w sumie tylko 63,64% deklaracji. Zagrożenia na poziomie duże i bardzo duże to niewiele ponad 5% wskazań, a nie ma zdania na ten temat 7 osób, czyli 3,18% badanych.

Tabela 4. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 3:

Czy uważa Pan/Pani, że w województwie warmińsko–mazurskim zagrożenie przestępczością kobiet jest:

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Wyższe niż na pozostałym obszarze Polski	12	5,45
2	Na takim samym poziomie co w całej Polsce	86	39,10
3	Niższe niż na pozostałym obszarze Polski	89	40,45
4	Nie mam zdania	33	15,00
	Razem	220	100%

Na łączną liczbę 220 badanych 89 osób (40,45%) uważa (tabela 4), że zagrożenie przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim jest niższe niż na pozostałym obszarze Polski. Nieomal tyle samo, bo 86 respondentów, co stanowi 39,10%, jest zdania, że to zagrożenie jest takie samo jak w pozostałych województwach Polski. Te dwie kategorie odpowiedzi obejmują poglądy 79,55% badanych. Jako wyższe zagrożenie dla Warmii i Mazur wskazuje tylko 12 osób (5,45%), ale aż 33 osoby nie mają zdania na ten temat. A jest to 15,00% badanych.

Tabela 5. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 4:

Jaki typ przestępstwa, zdaniem Pana/Pani, kobiety popełniają najczęściej w województwie warmińsko-mazurskim?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Zabójstwo, w tym dzieciobójstwo	49	22,28
2	Zgwałcenie	3	1,36
3	Bójka i pobicie	44	20,00
4	Rozbój, napad, wymuszenie	9	4,10
5	Kradzież	56	25,45
6	Oszustwo	30	13,64
7	Znęcanie się	12	5,45
8	Nielegalna aborcja	16	7,27
9	Inne	1	0,45
	Razem	220	100%

Katalog przestępstw popełnianych przez kobiety na Warmii i Mazurach (tabela 5), w opinii badanych, w układzie malejącym przedstawia się następująco:

kradzież	56 wskazań (25,45%)
zabójstwo, w tym dzieciobójstwo	49 wskazań (22,28%)
bójka i pobicie	44 wskazania (20,00)
oszustwo	30 wskazań (13,64%)
nielegalna aborcja	16 wskazań (7,27%)
znęcanie się	12 wskazań (5,45%)
rozbój, napad, wymuszenie	9 wskazań (4,10%)
zgwałcenie	3 wskazania (1,36%)

Jedna z badanych osób zaznaczyła odpowiedź „inne”, jednak nie podano o jakie przestępstwo chodzi. Zastanawiająca jest duża liczba wskazań zabójstwa i dzieciobójstwa. Może to być wynikiem silnego nagłaśniania w mediach każdego takiego przypadku i utrwalania się obrazu kobiety w świadomości społecznej jako – głównie – zabójczyni i dzieciobójczyni⁴.

⁴ W Polsce w roku 2007 było 118 kobiet podejrzanych o popełnienie zabójstwa. Dzieciobójstwo w tym samym roku kształtowało się na poziomie 13 zdarzeń, a porzucenie – 78 przypadków.

Tabela 6. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 5:

Która grupa wiekowa kobiet jest najbardziej aktywna, zdaniem Pana/Pani, w popełnianiu przestępstw w województwie warmińsko-mazurskim?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Do 16 lat	25	11,36
2	17 – 24	141	64,10
3	25 – 35	44	20,00
4	36 – 45	10	4,54
5	46 i więcej	0	0
	Razem	220	100%

Według respondentów (141 osób, 64,00%) najwięcej przestępstw popełniają kobiety w wieku od 17 do 24 lat (tabela 6). Drugą liczebnie grupę wskazań obejmuje wiek 25 – 35 lat (44 osoby, czyli 20,00% badanych). 25 respondentów (11,36%) uznaje, że najbardziej aktywna przestępczo jest grupa kobiet w wieku do 16 lat. Nie wielu badanych, bo 10 osób, to jest 4,54%, uważa, że to właśnie w wieku 36 – 45 lat kobiety najczęściej podejmują akcje przestępcze. Po 45 roku życia, zdaniem respondentów, aktywność przestępcza kobiet spada do zera.

Tabela 7. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 6:

Z jakiego powodu, według Pana/Pani, kobiety najczęściej popełniają przestępstwa?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Ambicje zawodowe	16	7,27
2	Chęć zemsty	76	34,55
3	Choroba psychiczna	25	11,36
4	Krzywdy fizyczne	19	8,64
5	Poczucie krzywdy psychicznej	21	9,54
6	Pragnienie władzy	6	2,73
7	Niedostatki materialne	46	20,91
8	Ochrona własnego honoru	1	0,45
9	Ochrona najbliższych	2	0,90
10	Współczucie w chorobie	0	0
11	Inne	3	1,36

12	Nie mam zdania	5	2,27
	Razem	220	100%

Motywy decydujące o przestępczej działalności kobiety (tabela 7), według badanej grupy osób w układzie malejącym kształtują się następująco:

chęć zemsty	76 wystąpień (34,55%)
niedostatki materialne	46 wystąpień (20,91%)
choroba psychiczna	25 wystąpień (11,36%)
ambicje zawodowe	16 wystąpień (7,27%)
poczucie krzywdy psychicznej	21 wystąpień (9,54%)
krzywda fizyczna	19 wystąpień (8,64%)
pragnienie władzy	6 wystąpień (2,73%)
nie mam zdania	5 wystąpień (2,27%)
inne	3 wystąpienia (1,36%)
ochrona najbliższych	2 wystąpienia (0,90%)
ochrona własnego honoru	1 wystąpienie (0,45%)

Respondenci ocenili, że kobieta najczęściej popełnia przestępstwo z powodu chęci zemsty. Wybierając odpowiedź „inne”, nie wyszczególniono jednak, o jakie motywy chodzi.

Tabela 8. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 7:

Czy, zdaniem Pana/Pani, kobiety powinny być karane łagodniej?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Tak	27	12,27
2	Nie	174	79,09
3	Nie mam zdania	19	8,64
	Razem	220	100%

Zdecydowanie duża grupa badanych uważa, że kobiety nie powinny być karane łagodniej (tabela 8). Jest to zdanie 174 osób, czyli 79,09% grupy. 27 (12,27%) osób dopuszcza taką możliwość, a 19 (8,64%) nie ma zdania w tej kwestii.

Tabela 9. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 8:

Z jakiego źródła dowiaduje się Pan/Pani o przestępstwie popełnionym przez kobietę?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Radio	68	30,91
2	Telewizyjne programy informacyjne	74	33,64
3	Telewizyjne programy kryminalne	17	7,73
4	Prasa codzienna	19	8,65
5	Tygodniki ilustrowane	1	0,45
6	Pisma specjalistyczne	1	0,45
7	Internet	29	13,18
8	Przekaz towarzyski	7	3,18
9	Nie interesuję się	4	1,81
	Razem	220	100%

Z ośmiu możliwych źródeł informacji o przestępstwie dokonanym przez kobietę (tabela 9) najczęściej wybierano telewizyjne programy informacyjne (74 osoby, 33,64%). Kolejne wskazywane źródło to radio – 68 respondentów (30,91%). Na trzecim miejscu znalazł się Internet, deklarowany przez 29 osób (13,18%), a na czwartym prasa codzienna z 19 zwolennikami, co stanowi 8,65% badanych. Na piątym – telewizyjne programy kryminalne, z których informacje czerpało 7,73% grupy, czyli 17 osób. Inne rodzaje prasy nie cieszą się popularnością, występują po 0,45%. Warto też zauważyć przekaz towarzyski, któremu funkcję informacyjną przypisuje 7 osób, czyli 3,18% badanych. Cztery osoby (1,81%) nie interesują się tą tematyką.

Zdecydowanie preferuje się źródła bardziej nowoczesne – telewizja, radio i oczywiście Internet. Obejmują one razem 85,46% wskazań. Prasa, w całości, to tylko 9,55% wystąpień.

Tabela 10. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 9:

Kogo ewentualnie zabiera Pan/Pani w ramach autostopu?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Dorosłą kobietę	8	3,64
2	Dziewczynę	20	9,09
3	Dziewczynę i chłopaka	10	4,54

4	Dwie dziewczyny	10	4,54
5	Nie zabieram nikogo	172	78,19
	Razem	220	100%

Respondent z reguły nie zabiera nikogo na autostop (tabela 10). Tak zadeklarowały 172 osoby, co stanowi 78,19% badanych. Pozostałe wskazania rozkładają się na dziewczynę – 20 osób, 9,09%, dalej równo po 10 wskazań objęło dziewczynę i chłopaka oraz dwie dziewczyny (po 4,54%) i 8 osób, to jest 3,64%, wskazało dorosłą kobietę. Odpowiedzi mniejszościowe razem stanowią 21,815% i pochodzą od 48 osób.

Tabela 11. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 10:

Czy w ciągu ostatniego roku (2008) był/a Pan/Pani ofiarą jakiegoś przestępstwa dokonanego przez kobietę?

Lp.	Treść odpowiedzi	Liczba wystąpień	Udział procentowy
1	Tak	16	7,27
2	Nie	195	88,64
3	Nie wiem	9	4,09
	Razem	220	100%

W badanej grupie 16 osób (7,27%) było w 2008 roku ofiarą przestępstwa dokonanego przez kobietę (tabela 11). Deklaracje respondentów weryfikują obraz występowania ofiar w społeczeństwie.

Ponad 7%-owy udział ofiar otrzymany w badaniu jest zbliżony z zakresem udziału procentowego przestępczości dokonywanej przez kobiety w Polsce.

Odpowiedź „nie wiem” na pytanie „czy byłam/łem ofiarą przestępstwa dokonanego przez kobietę” wybrało 9 osób to jest 4,09% badanych. Taki stosunek do czynu powstaje, gdy np. osoba nie wie, czy czyn jest przestępstwem lub uważa zdarzenie za efekt swojego lekkomyślnego postępowania.

Tabela 12. Płeć a deklaracje respondentów

Pytanie	Odpowiedź	Mężczyźni		Kobiety	
1	2	3	4	5	6
		Liczba	%	Liczba	%
1. Jaki udział procentowy w przestępczości ogólnej, zdaniem Pana/Pani stanowi w Polsce przestępczość dokonywana przez kobiety?	5% – 10%	27	33,34	43	30,93
	11% – 20%	40	49,38	65	46,76
	21% – 30%	7	8,64	24	17,27
	31% – 40%	4	4,94	2	1,44
	Ponad 40%	0	0	0	0
	Nie mam zdania	3	3,70	5	3,60
	Razem	81	100	139	100
2. Czy uważa Pan/Pani, że w województwie warmińsko-mazurskim zagrożenie przestępczością kobiet jest:	Bardzo duże	1	1,23	2	1,44
	Duże	4	4,94	5	3,60
	Średnie	21	25,93	40	28,77
	Małe	34	41,97	63	45,32
	Bardzo małe	19	23,46	24	17,27
	Nie mam zdania	2	2,46	5	3,60
	Razem	81	100	139	100
3. Czy uważa Pan/Pani, że w województwie warmińsko-mazurskim zagrożenie przestępczością kobiet jest:	Wyższe niż na....	4	4,94	8	5,76
	Na takim samym....	34	41,97	52	37,41
	Niższe niż na....	35	43,21	54	38,85
	Nie mam zdania	8	9,87	25	17,98
	Razem	81	100	139	100

4. Jaki typ przestępstwa zdaniem Pana/Pani kobiety popełniają najczęściej w województwie warmińsko–mazurskim?	Zabójstwo, w tym....	19	23,46	30	21,59
	Zgwałcenie	1	1,23	2	1,44
	Bójka i pobicie	11	13,59	33	23,74
	Rozbój, napad....	3	3,70	6	4,32
	Kradzież	19	23,46	37	26,61
	Oszustwo	15	18,52	15	10,79
	Znęcanie się	5	6,17	7	5,04
	Aborcja	7	8,64	9	6,47
	Inne	1	1,23	0	0
	Razem	81	100	139	100
5. Która grupa wiekowa kobiet jest najbardziej aktywna, zdaniem Pana/Pani, w popełnianiu przestępstw w województwie warmińsko–mazurskim?	Do 16 lat	7	8,64	18	12,95
	17 – 24	56	69,14	85	61,15
	25 – 35	15	18,52	29	20,86
	36 – 45	3	3,70	7	5,04
	46 i więcej	0	0	0	0
	Razem	81	100	139	100
6. Z jakiego powodu, według Pana/Pani, kobiety najczęściej popełniają przestępstwa?	Ambicje zawodowe	7	8,64	9	6,47
	Chęć zemsty	27	33,34	49	35,25
	Choroba psychiczna	9	11,12	16	11,51
	Krzywdza fizyczna	6	7,41	13	9,35
	Poczucie krzywdy psychicz.	9	11,12	12	8,63
	Pragnienie władzy	1	1,23	5	3,60
	Niedostatki materialne	16	19,75	30	21,59
	Ochrona własnego honoru	1	1,23	0	0
	Ochrona najbliższych	1	1,23	1	0,72
	Współczucie w chorobie	0	0	0	0
	Inne	2	2,46	1	0,72
	Nie mam zdania	2	2,46	3	2,16
	Razem	81	100	139	100

Zagrożenie przestępczością kobiet w województwie warmińsko-mazurskim...

7. Czy kobiety, zdaniem Pana/Pani, powinny być karane łagodniej?	Tak	5	6,17	22	15,83
	Nie	72	88,89	102	73,38
	Nie mam zdania	4	4,94	15	10,79
	Razem	81	100	139	100
8. Z jakiego źródła dowiaduje się Pan/Pani o przestępstwie popełnionym przez kobietę?	Radio	24	29,64	44	31,66
	programy informacyjne	25	30,86	49	35,25
	..programy kryminalne	7	8,64	10	7,19
	Prasa codzienna	6	7,41	13	9,35
	Tygodniki ilustrowane	1	1,23	0	0
	Pisma specjalistyczne	1	1,23	0	0
	Internet	10	12,35	19	13,67
	Przekaz towarzyski	6	7,41	1	0,72
	Nie interesuję się	1	1,23	3	2,16
	Razem	81	100	139	100
9. Kogo ewentualnie zabiera Pan/Pani w ramach <i>autostopu</i> ?	Doroślą kobietę	5	6,17	3	2,16
	Dziewczynę	15	18,52	5	3,60
	Dziewczynę i chłopaka	9	11,12	1	0,72
	Dwie dziewczyny	10	12,35	0	0
	Nie zabieram nikogo	42	51,85	130	93,52
	Razem	81	100	139	100
10. Czy w ciągu ostatniego roku (2008) był/a Pan/Pani ofiarą jakiegoś przestępstwa dokonanego przez kobietę?	Tak	11	13,59	5	3,60
	Nie	63	77,77	132	94,96
	Nie wiem	7	8,64	2	1,44
	Razem	81	100	139	100

Wnioski

Prawie 3/4 respondentów poziom przestępczości kobiet w Polsce opisany za pomocą liczb ocenia niezbyt optymistycznie. Zagrożenie przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim jest umieszczane na poziomie raczej małym i średnim niż bardzo małym. Natomiast porównanie przestępczości kobiet w zakresie subiektywnego poczucia zagrożenia w województwie warmińsko–mazurskim z pozostałym obszarem Polski wypada na korzyść Warmii i Mazur, przy jednak dużej liczbie osób zupełnie nieorientowanych w problematyce. Okazuje się, że przy przełożeniu odczuwania zagrożenia na liczby wynik jest mniej optymistyczny niż przy opisowym wyrażeniu odczuć emocjonalnych.

Trzy elementy przestępczości kobiet oscylujące wokół sprawczyni z Warmii i Mazur pokazują, że respondenci widzą ją jako osobę w wieku 17 do 24 lat, popełniającą kradzież lub przestępstwo przeciwko zdrowiu lub życiu z powodu chęci zemsty ewentualnie niedostatków materialnych.

Badani jednoznacznie deklarują niechętny stosunek do jakichkolwiek ulg w ocenie sądowej czynu popełnionego przez kobietę. Społeczność lokalna interesuje się przestępczością kobiet. Prawie wszyscy zwracają uwagę na informacje o czynach zabronionych dokonywanych przez kobiety, chociaż raczej pozyskiwanie wiedzy na ten temat jest przypadkowe i nie ma nic wspólnego z celowym poszukiwaniem.

Dalej pojawia się pewna sprzeczność. Chociaż generalnie respondenci zagrożenia przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim nie plasują na poziomach najwyższych, to jednak zdecydowanie podejmują proste środki ostrożności ochrony przed tą przestępczością w postaci uchylania się od pewnych czynności i w ramach autostopu nie zabierają nikogo.

Jednak mimo podejmowanych środków ostrożności wśród respondentów znalazło się grono osób, które stały się w roku 2008 ofiarą przestępstwa dokonanego przez kobietę. Oprócz tego kilka osób nie jest pewnych, czy zdarzenie, w którym uczestniczyli także nie było przestępstwem.

Korelacja między płcią respondentów a ich deklaracjami pokazuje pewne odmienności w poglądach kobiet i mężczyzn (tabela 12).

Mężczyźni nieco trafniej oceniają poziom liczbowy przestępczości kobiet w Polsce. Pod względem odczuć emocjonalnych, poziom zagrożenia przestępczością kobiet w województwie warmińsko–mazurskim obie grupy określają jako mały. Dalej jednak mężczyźni mają tendencję do mniejszego poczucia zagrożenia, natomiast panie idą w przeciwnym kierunku. I panie i panowie oceniają, że na Warmii i Mazurach zagrożenie przestępczością kobiet jest niższe niż na pozostałym obszarze Polski. Jednak wśród pań prawie dwa razy więcej nie ma na ten temat zdania.

Mężczyźni widzą kobietę przestępczynię w warmińsko-mazurskim jako osobę, która jest w wieku 17 do 24 lat, najczęściej kradnie i zabija z powodu chęci zemsty lub niedostatków materialnych. Kobiety mają odmienne zdanie w kwestii popełnianych przestępstw, uważając, że przestępczynie najczęściej, owszem kradną, ale częściej biorą udział w bójkach i pobiciach, niż dokonują zabójstw. W dalszej ocenie motywów nie zawsze występuje zgodność między kobietami i mężczyznami. Mężczyźni zwracają uwagę na poczucie krzywdy psychicznej i ambicje zawodowe, kobiety – na krzywdę fizyczną i pragnienie władzy. Zgoda niemal idealna panuje jedynie co do choroby psychicznej jako motywu.

W jednej i drugiej grupie nie budzi wątpliwości problem łagodniejszego karania kobiet i obie grupy są zdecydowanie przeciwne takiej sytuacji. Jednak negatywna wypowiedź mężczyzn jest o kilkanaście punktów procentowych wyższa niż kobiet. Panie dopuszczają taką sytuację statystycznie częściej. Jest wśród nich także większa grupa niezdecydowanych.

Panie i panowie korzystają z takich samych źródeł informacyjnych. Jednak panowie wyrażają zainteresowanie wszystkimi źródłami, podczas gdy panie wyraźnie nie zwracają uwagi na tygodniki ilustrowane i pisma specjalistyczne.

W przypadku autostopu, oczywiście obie grupy stosują środek ostrożności w postaci uchylania się od zabierania kogokolwiek. Ale okazało się także, że kobiety robią tak w ponad 90% przypadków, a mężczyźni tylko w niewiele ponad 50%. Panowie zabierają wszystkie kategorie przygodnych pasażerów. Jest to zgodne z oceną zagrożenia przestępczością kobiet w województwie warmińsko-mazurskim dokonaną przez mężczyzn, która jest nieco łagodniejsza. Tym samym podejmowanie prostych środków ostrożności, zdaniem panów, nie jest aż tak potrzebne. Zapewne znaczenie w tym przypadku ma także odmienna konstrukcja fizyczna mężczyzny, który zabierając autostopowicza, nie czuje się tak zagrożony jak kobieta.

W obu grupach w 2008 roku zdarzyły się przypadki wiktymizacji przez kobietę. I tutaj niestety panowie prawie cztery razy częściej stają się ofiarą niż kobiety. Również panowie częściej, i to sześć razy, nie wiedzą, czy w 2008 roku byli ofiarą przestępstwa dokonanego przez kobietę.

Badania pokazały, że społeczność lokalna ocenia zagrożenia ze strony przestępczości kobiet w województwie warmińsko-mazurskim raczej na poziomie niskim i nawet niższym niż w pozostałych części Polski. Zatem postawiona na wstępie hipoteza sprawdziła się. I mimo iż ta przestępczość nie stanowi dużego zagrożenia, to jednak społeczność Warmii i Mazur podejmuje proste środki ostrożności niezależnie od niewielkich odmienności zdań wynikających z różnicy płci, aby nie stać się ofiarą młodej przestępczyni, która na przykład kradnie z powodu niedostatków materialnych lub zabija z chęci zemsty. Ale później nie ma co liczyć na łagodniejsze traktowanie w postępowaniu sądowym.

SUMMARY

Crime committed by women belongs to a very peculiar criminological category due to the subject of the crime. The woman as a victim is a natural element of social consciousness, but the woman as an offender evokes a variety of emotions from curiosity through disrespect to fear.

The aim of this research was to try to answer the question: How does the local community assess the threat of crime committed by women in Warmian–Masurian voivodeship?

The research in form of a survey has been carried out with 220 respondents. The environmental surveying has been carried out with different social groups residing in Warmian–Masurian voivodeship. All the respondents were of legal age. The survey form consisted of ten single-choice questions. All the answers have been treated as declarations.

The research has proven that the local community assess the threat of crime committed by women in Warmian–Masurian voivodeship at a relatively low level compared to other parts of Poland. In spite of the fact that crime committed by women does not pose a significant threat in respondents' opinion, the community of Warmian–Masurian voivodeship takes simple actions in order not to become a victim of a female offender.

„SPONSORING” – FORMA PROSTYTUCJI CZY PATOLOGII SPOŁECZNEJ? PRÓBA OCENY ZJAWISKA

Wprowadzenie

Zjawisko określane zbiorczo jako „patologia społeczna” koncentruje uwagę kryminologów niemal od początku wyodrębnienia się tej dyscypliny naukowej. Termin ten wymaga kilku wyjaśnień, ponieważ nie jest jednoznaczny. Wątpliwości budzić może również katalog zachowań zaliczanych do „patologii społecznej”.

Współcześnie termin „patologia społeczna”¹ stwarza szerokie spektrum możliwości interpretacyjnych. W pierwszej kolejności warto zastanowić się, czy patologia społeczna jest zjawiskiem obiektywnym, empirycznie sprawdzalnym, czy też czymś umownym? Co prawda powstanie Organizacji Narodów Zjednoczonych i wyspecjalizowanych organizacji afiliowanych przy ONZ upowszechniło pewien system wartości i norm, które oficjalnie są aprobowane przez wszystkie kraje należące do tej organizacji, to zaś z kolei stworzyło podstawę do określenia, co uważa się za patologię społeczną, niemniej pewien stopień umowności utrzymuje się².

Zdaniem J. Jasińskiego³ zaliczenie do kategorii społecznie patologicznych jakichś zachowań dewiacyjnych następuje, gdy osiągnęły one pewien próg masowości i w następstwie swojej dewiacyjności i masywności postrzegane są w społeczeństwie jako naruszające jakieś ważne, szeroko zinternalizowane normy.

J. Wódz wskazuje, że za społeczną patologię można uznać te zjawiska, które:
a) są niezgodne z normami przyjętymi w danej społeczności, b) występują w coraz

1 Warto zauważyć, że w literaturze termin „patologia społeczna” bywa niekiedy stosowany zamiennie z określeniem „dewiacja społeczna”, jednak obecnie dominuje pogląd, że określeń tych nie powinno używać się jako synonimów. Szerzej patrz: A. Gaberle, *Patologia społeczna*, Warszawa 1993, s. 6 i nast. oraz literatura tam powołana.

2 R. Dyonizak, *Spółeczeństwo w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Zielona Góra 1999, s. 254.

3 Szerzej: J. Jasiński, *Patologia społeczna w Polsce. (Zarys koncepcji)*, Państwo i Prawo 1987, nr 8, s. 18–18 i n.

większym nasileniu, c) mają dysfunkcyjny wpływ na cele dokonujących się zmian społecznych⁴.

A. Gaberle, analizując różne znaczenia pojęcia „patologia społeczna”, dochodzi do wniosku, że przez termin „zjawisko społecznie patologiczne” rozumieć można zachowanie działające destrukcyjnie na społeczeństwo (lub jego elementy), a przy tym niezgodne z wartościami powszechnie uznawanymi w danym kręgu kulturowym, natomiast przez samo pojęcie „patologia społeczna” dyscyplinę naukową zajmującą się zjawiskami społecznie patologicznymi⁵.

Można więc stwierdzić, że uznanie jakiegoś zjawiska za patologiczne jest w znacznym stopniu kwestią oceny⁶. Oceny te mają z reguły charakter względny, chociaż najczęściej mamy do czynienia z odesłaniem do przestrzegania pewnych norm, głównie moralnych, ale także prawnych, obyczajowych czy etycznych, które jednakowoż w większości nie są precyzyjnie określone.

Współcześnie większość badaczy do niekwestionowanych zjawisk patologii społecznej zalicza – oprócz przestępczości, alkoholizmu i narkomanii – prostytutkę. Prostytycja – jak wskazują źródła historyczne – pojawiła się wraz z nastaniem instytucji małżeństwa i od tego czasu permanentnie, choć w mniej lub bardziej wyeksponowanej postaci, towarzyszy wszystkim czasom i kulturom⁷. Zmieniają się natomiast jej formy, a liberalizacja życia społecznego i relatywizm zachowań ocenianych jeszcze kilkanaście lat temu jednoznacznie powodują trudności w zdefiniowaniu i rozgraniczeniu tego, co jest obecnie prostytutką, a co nią nie jest. Trudności pojawiają się szczególnie wtedy, gdy mamy do czynienia ze zjawiskami, których występowanie sygnalizowane jest w mediach, ale które nie doczekały się jeszcze naukowych opracowań. Do zjawisk takich można zaliczyć przypisywany środowisku studenckiemu tzw. sponsoring⁸.

„Sponsoring” a prostytutka

Wydaje się, że granica pomiędzy prostytutką a tzw. sponsoringiem jest płynna. Warto więc spróbować odpowiedzieć na pytanie: czy na podbudowie dostępnych

4 J. Wódz, *Zjawiska patologii społecznej a sankcje społeczne i prawne*, Wrocław 1973, s. 13–14.

5 A. Gaberle, *Patologia...*, s. 18.

6 Szerzej na ten temat: J. Kwaśniewski, *Tak zwana patologia społeczna a społeczne oceny*, Państwo i Prawo 1989, nr 8, s. 101 i n.

7 Więcej na temat prostytutki w aspekcie historycznym patrz: W. Iwańczak, *Prostytycja w późnośredniowiecznej Pradze*, Warszawa 1992; J. Rossiaud, *Prostytycja w średniowieczu*, Warszawa 1997; W. Zaleski, *Prostytycja powojenna w Warszawie*, Warszawa 1927.

8 Warto zauważyć, że w prasie coraz częściej pojawiają się informacje, że zjawisko „sponsoringu” nie pojawia się dopiero w momencie rozpoczęcia studiów. Swoim ciałem zaczynają „handlować” już dziewczynki w wieku licealnym i gimnazjalnym, zwane „galeriankami” lub „szlaufami”. Szerzej patrz: E. Filipow, *Galerianki, czyli seks za sponsoring* <http://miasta.gazeta.pl/bialystok/1,97333,6289849>, z dnia 18.02.2009

definicji prostytucji można uznać „sponsoring” za jej formę, a jeśli nie, to jak należałoby go sklasyfikować?

W celu porównania obu zjawisk celowe jest przytoczenie przynajmniej kilku występujących na niwie naukowej definicji prostytucji, aby znaleźć elementy łączące ją bądź różniące od „sponsoringu”.

Według niemieckiego socjologa W. Bernsdofa, prostytutką jest osoba oddająca swoje ciało większej liczbie osób dla zaspokojenia ich popędu seksualnego w zamian za materialne korzyści⁹. Ważnymi elementami tej definicji są występowanie „korzyści materialnych” oraz „większej ilości osób”. Jest to klasyczna definicja, nawiązująca do poglądów greckiego prawodawcy Solona, który prostytutkę określał jako „osobę oddającą każdemu swoje ciało za pieniądze”. Podobnie w rzymskiej definicji Ulpiana występuje element „większej liczby mężczyzn bez różnicy i wyboru, dla zysku”¹⁰. Zbliżone rozumienie terminu proponuje M. Jasińska, zdaniem której „prostytutka jest osobą, która zaspokaja potrzeby seksualne przygodnych partnerów z zasady i za zapłatę, bez zaangażowania uczuciowego i w zasadzie bez wyboru”¹¹.

Gdyby więc na kanwie powyższych definicji porównać cechy prostytucji i „sponsoringu”, to budzą się wątpliwości, czy jest on formą prostytucji. W przypadku tego drugiego z założeń nie występuje „większa liczba osób”, a „sponsorowana” osoba (przynajmniej teoretycznie) ma możliwość wyboru partnera. Bezdyskusyjnie motywacją w obu sytuacjach jest osiągnięcie korzyści majątkowej, chociaż i w tym przypadku mogą pojawić się wątpliwości co do formy, w jakiej ma ona zostać przyjęta. A. Kinsey podkreśla, że o prostytucji można mówić tylko wtedy, gdy formą zapłaty są pieniądze, przynajmniej w przeważającej części, a nie towary lub przysługi¹². „Sponsorowane” osoby podkreślają, że bardzo często formą „rozliczenia” są transakcje bezgotówkowe, takie jak np. opłata czesnego za studia, mieszkania, rachunku za telefon komórkowy, niezbędnych do nauki książek, wyjazdu na wakacje lub kosmetyków¹³.

Wydaje się jednak, że zarówno w przypadku prostytucji, jak i „sponsoringu” forma płatności ma drugorzędne znaczenie.

Uogólniając powyższe rozważania, można za Światową Organizacją Zdrowia przyjąć, że przez prostytucję rozumie się usługę seksualną o charakterze dynamicz-

9 L. Lernell, Zarys kryminologii ogólnej, (w:) Seksuologia kulturowa, praca zbiorowa pod red. K. Imielińskiego, Warszawa 1990, s. 324.

10 A. Morgen, Die Prostitution, (w:) Sexulitat und Verbrechen, Hamburg 1963, s. 161.

11 M. Jasińska, Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt, Warszawa 1967, s. 9.

12 Za: J. Sztobryn–Giercuszkiewicz, Psychologiczne aspekty prostytucji, Łódź 2004, s. 18.

13 Jak pisze B. Pietkiewicz, „Jest to chyba pierwszy w historii tego procederu [przyp. autorki: prostytucji] przypadek, że za uzyskane pieniądze kupuje się książki, a klient może się poczuć jak mecenas”. Szerzej: B. Pietkiewicz, Sponsorówki, Polityka 2009, nr 2, s. 26–28.

nym i adaptacyjnym, co pociąga za sobą transmisję korzyści finansowych pomiędzy usługodawcą a usługobiorcą¹⁴.

W myśl powyższej definicji, tzw. sponsoring należałoby uznać za formę prostytucji, choć nie ulega wątpliwości, że w dzisiejszych czasach, przy daleko posuniętej swobodzie seksualnej, akceptowanej w wielu społecznościach oraz ogólnej liberalizacji życia, są to kwestie niełatwe do uchwycenia i rozgraniczenia¹⁵. I choć granica pomiędzy prostytucją a „sponsoringiem” jest płynna, w przypadku tego ostatniego zasady są klarowne: spotkania, za które jedna ze stron otrzymuje pieniądze lub prezenty. „Sponsor” opłaca mieszkanie, finansuje studia, wyjazdy weekendowe lub wakacje w zamian za usługi seksualne¹⁶.

Próbę oceny „sponsoringu” utrudnia fakt, że nie istnieje możliwość dostępu do wiarygodnych źródeł na temat tego zjawiska. Nie ma więc również informacji dotyczących jego skali i stopnia społecznej szkodliwości. Nie istnieją żadne statystyki, a jedyne naukowe opracowanie dotyczące „sponsoringu” zawiera rozmowy z zaledwie ośmioma „sponsorowanymi” kobietami, gdyż tylko tyle z nich wyraziło zgodę na spotkanie z Autorką monografii¹⁷.

Wydaje się jednak, że problem jest istotny i coraz powszechniejszy. W 2004 r. na terenie Krakowa Fundacja Zobaczyć Człowieka przeprowadziła ankietę dotyczącą prostytucji w środowisku akademickim. Wyniki badań wskazały, że spośród 931 ankietowanych studentów z prostytucji utrzymuje się 311 osób i że jest to drugie pod względem liczebności źródło utrzymania żaków. Pierwsze to pomoc rodziny. Mimo że badania przeprowadzono jak dotąd tylko na obszarze Krakowa, prezes Fundacji M. Bogdanowicz twierdzi, że problem ten dotyczy każdego innego ośrodka akademickiego w Polsce, gdyż jest to bardzo łatwy sposób na zarobienie pieniędzy¹⁸.

„Sponsoring” w opinii studentów

W ramach badań pilotażowych przeprowadzonych przez Zakład Kryminologii, Wiktyologii i Problematyki Przestępczości Zorganizowanej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie podjęto próbę zbadania fenomenu „sponsoringu” w środowisku studenckim. Interesująca wydała się odpowiedź na pytanie: czy jest to zjawisko współcześnie rozpowszechnione i jak oceniają je osoby, których potencjalnie może dotyczyć, a więc sami studenci.

14 J. Sztobryn–Giercuskiewicz, *Psychologiczne aspekty...*, s. 18.

15 Tak: M. Antoniszyn, A. Marek, *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*, Warszawa 1985, s. 7.

16 M. Gleń, *Studentka szuka sponsora...* Eurostudent 2004, nr 96, s. 12.

17 R. Gardian, *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Kraków 2007, s. 67.

18 <http://www.pmedia.pl/showludzie.php?wid=942> z dnia 18 maja 2009

Badania przeprowadzono na grupie 107 osób w wieku od 19–24 lat (43 mężczyzn i 64 kobiet) studiujących na Wydziale Prawa i Administracji w Olsztynie na kierunkach: prawo, administracja oraz systemy bezpieczeństwa publicznego. W celu umożliwienia badanym jak największej swobody wypowiedzi posłużono się anonimową ankietą składającą się z 11 pytań otwartych dotyczących zjawiska sponsoringu. Badani po określeniu swojej płci, wieku i kierunku studiów (prawo, administracja, systemy bezpieczeństwa publicznego) mieli stworzyć swoją własną definicję „sponsoringu”, zadeklarować, czy kiedykolwiek spotkali się z tym zjawiskiem (a jeśli spotkali się, to gdzie), określić, jak oceniają osobę „sponsorowaną” i „sponsorującą”, wyszczególnić przyczyny tego zjawiska z uwzględnieniem powodów, dla których ich zdaniem ktoś staje się tzw. sponsorem lub osobą sponsorowaną oraz określić, czy w ich opinii należy posiadać jakieś cechy lub predyspozycje charakterologiczne, aby być osobą „sponsorowaną” lub „sponsorem”. Studentów zapytano również, gdzie można poznać potencjalnego „sponsora”. Ostatnie dwa pytania brzmiały: czy zgodziłbyś/zgodziłabyś się być osobą „sponsorowaną” (ewentualnie za jaką cenę) oraz czy tzw. sponsoring jest Twoim zdaniem formą prostytucji.

Jeśli chodzi o definicję sponsoringu, w zasadzie wszyscy badani wskazywali, że polega on na osiąganiu korzyści finansowych w zamian za świadczenie usług seksualnych. Poprzez określenie „korzyści majątkowe” studenci rozumieli najczęściej utrzymanie, otrzymywanie luksusowych prezentów, gadżetów itp.

Interesującą definicję zjawiska stworzył student administracji (19 lat), pisząc, że to „prostytucja z jednym klientem”. 67% badanych stwierdziło, że „sponsoring” jest najczęściej formą relacji pomiędzy młodą kobietą (tzw. sponsorowaną) a starszym mężczyzną (tzw. sponsorem). Siedmiu respondentów wskazało na wymóg regularności takich spotkań. Jedna osoba (studentka administracji, 23 lata) zdefiniowała „sponsoring” jako „wykorzystanie seksualne kobiet do celów komercyjnych”. Była to jednak jedyna definicja, w której pojawiło się określenie „wykorzystanie seksualne”.

Na pytanie „czy spotkałeś/spotkałaś się z takim zjawiskiem” trzydzieści osób udzieliło odpowiedzi negatywnej, trzydzieści sześć osób odpowiedziało „tak”, trzydziestu respondentów nie spotkało się z tzw. sponsoringiem osobiście, ale słyszało o takim zjawisku od znajomych, widziało ogłoszenia w prasie i Internecie. Studentka prawa (20 lat) zadeklarowała, że „miała na czacie ofertę pozostania sponsorowaną”, a pięciu badanych napisało „mam koleżankę, która jest utrzymanką”.

W dalszej kolejności respondentów zapytano, jak oceniają osobę „sponsorowaną” i „sponsora”. Zarówno osoba „sponsorująca”, jak i „sponsorowana” w większości ocenione zostały negatywnie (warto zauważyć, że zdecydowanie bardziej kategorycznie opinie wyrażały osoby płci żeńskiej). „Sponsorowana” określana była jako ktoś „pozbawiony szacunku do samego siebie, godności, amoralny” (41 re-

spondentów), „osoba, której nie chce się uczciwie pracować, mało ambitna, szukająca łatwego zarobku, cwana, materialistka” (21 studentów). Sześć osób, opisując osobę sponsorowaną, użyło określenia „ prostytutka”. Tylko dziewięciu respondentów próbowało w jakikolwiek sposób uzasadnić fakt bycia czyjąś utrzymanką, pisząc, że „są to osoby biedne, niedowartościowane, niespełnione życiowo, którym rodzice nie okazują zainteresowania”. Jeden ze studentów prawa napisał „(...) jeżeli utrzymanka żywi jakieś uczucia do sponsora, jeśli jej się on podoba, to nie oceniam jej źle. Jeżeli chce go tylko wykorzystać, to oceniam negatywnie”. 23 respondentów wyraziło opinię, że „w żaden sposób nie oceniają tzw. sponsorowanych”, uzasadniając to z reguły swoją tolerancją lub obojętnością.

W nie mniej negatywnym świetle przedstawia się sylwetka tzw. sponsora. 37 osób stwierdziło, że „jest to ktoś wykorzystujący czyjąś trudną sytuację finansową i swoje bogactwo, uważający, że wszystko można kupić za pieniądze”. Trzynastu badanych określiło „sponsora” jak bezuczuciowego, wygodnickiego, traktującego przedmiotowo innych, niechącego wiązać się na dłużej, szukającego tylko rozrywki”. W opinii siedmiu studentek można taką osobę utożsamiać z klientem agencji towarzyskiej. 11 respondentek płci żeńskiej uzależniło swoją ocenę od stanu cywilnego „sponsora”. Studentki wypowiadały się o nim negatywnie, zaznaczając wyraźnie, że pejoratywna opinia dotyczy tylko osób pozostających w związku małżeńskim. Część respondentek sugerowała na co powinny osoby „ze zobowiązaniami” przeznaczać swoją nadwyżkę budżetową, wymieniając w takich przypadkach „biedne dzieci, zwierzęta albo fundacje, a nie na prostytutki”. Jedna ze studentek określiła „sponsora” jako „osobę, która ma upośledzoną zdolność kochania”. Student administracji (22 lata) ocenił, że to „ktoś głupi, ponieważ płaci za coś, co można mieć zadarmo”. Cztery osoby stwierdziły, że „taki mężczyzna powinien znaleźć sobie normalną partnerkę”, a siedemnastu pytanych odpowiedziało, że to „sprawa osobista i nie oceniam”. Tylko jeden student napisał: „sponsora oceniam pozytywnie – bo pomaga finansowo innym (...), chciałbym być kimś takim, bo to oznaczałoby, że mam dużo kasy”.

W kolejnym pytaniu studentów poproszono o wyszczególnienie przyczyn/motywów zjawiska tzw. sponsoringu. Jako przyczyny leżące po stronie sponsorowanego/sponsorowanej respondenci najczęściej wymieniali: biedę, brak pieniędzy, możliwość łatwego zarobku i podniesienia swojego statusu społecznego. W dalszej kolejności: brak stałego partnera/partnerki, samotność, nudę i niezaspokojone potrzeby seksualne. 9 osób wskazało jako przyczynę problemy rodzinne i życiową niezaradność; 5 badanych wskazało na potrzebę dowartościowania. Analogiczna liczba osób wymieniła nimfomanię.

Fakt bycia sponsorem/sponsorką badane osoby najczęściej uzasadniały chęcią „pokazania się” w towarzystwie młodej osoby i dowartościowanie się poprzez ten

fakt oraz swoistą „modą” w kręgach biznesowych na posiadanie atrakcyjnej kobiety. Student prawa i politologii (lat 23) pisze: „Przyczynami tego zjawiska mogą być wyznawany od kilku lat kult dóbr materialnych i wszechobecna dążność do posiadania, presja społeczna temu towarzysząca, psychologia tłumu oraz znaczne zróżnicowanie dochodów w społeczeństwie, sprawiające, że jedni za pieniądze chcą mieć wszystko, inni zaś dla pieniędzy wszystko zrobią”. W podobnym duchu wypowiedziała się 23-letnia studentka prawa: „widzę współcześnie zatrać pewnych wartości, chęć szybkiego zarobku, lenistwo i nieróbstwo – zamiast do pracy, to do sponsora! U panów jest to kryzys wieku średniego, chęć dominacji, założenie, że jak płacę, to wszystko dostaję”. Student IV roku prawa i stosunków międzynarodowych, lapidarnie ujmując problem, uzasadnił to zjawisko „z jednej strony problemami natury materialnej, z drugiej problemami z wejściem w normalny związek i wiarą w to, że pieniądze mogą wszystko”.

Ósme pytanie zadane respondentom brzmiało: „Czy Twoim zdaniem trzeba posiadać jakieś cechy, predyspozycje charakterologiczne, aby być osobą sponsorowaną? Na tak postawione pytanie respondenci odpowiadali najczęściej, że należy być przede wszystkim młodym i atrakcyjnym (80% badanych). Jeżeli chodzi o cechy charakteru wyszczególniano: brak moralności, szacunek do samego siebie, uczuć wyższych i „poczucia wstydu”. Większość „sponsorowanych” ponadto cechowała ma: podejście materialistyczne do życia, umiejętność nieprzejmowania się tym, co „ludzie powiedzą”, działania z „zimną krwią” oraz manipulowania otoczeniem. „Utrzymanki” są w opinii respondentów: odważne, zdeterminowane, wyrachowane, zachłanne oraz mają niską samoocenę.

Miejscami, w których zdaniem badanych można spotkać tzw. sponsora, są (według wymienionej kolejności):

- puby, dyskoteki i kluby,
- internet,
- centra handlowe.

Respondenci wyrażali opinię, że osobę taką można poznać również poprzez ogłoszenia prasowe. 9 respondentów stwierdziło, że może być to każde publiczne miejsce. 4 osoby uważają, iż „sponsora” można spotkać na dworcu lub poznać poprzez wspólnych znajomych, a jedna osoba uznała, że „dobrym miejscem jest uczelnia – może to być doktor albo profesor”. Marginalna część badanych studentów wskazywała konkretne miejsca na terenie Olsztyna, gdzie można znaleźć „sponsora” (4 osoby wymieniły restaurację i klub nocny „Feta”) lub konkretne strony internetowe.

Przedostatnie pytanie zadane respondentom brzmiało: „Czy zgodziłbyś/zgodziłabyś się być osobą „sponsorowaną”, a jeżeli tak, to za jaką cenę?”

Na tak postawione pytanie zdecydowana większość opiniujących (93 osoby) udzieliła odpowiedzi negatywnej. Studentki często wykluczały możliwość bycia „sponsorowaną” ze względu na cechy wizualne potencjalnego kandydata. Studentka administracji (22 lata) pisze: „nie mogłabym, bo wyobrażam sobie sponsora jako wąsatego kierowcę TIRA albo starszego pana z torbą cukierków”.

Odpowiedzi: „raczej nie zgodziłbym/zgodziłabym się” udzieliła jedna studentka i trzech studentów prawa, z tym że jeden ze studentów zastrzegł „(...) chyba, że za bardzo wysoką stawkę, np. 5 tys. zł za miesiąc”. Dwie studentki uzależniły możliwość bycia „sponsorowaną” od sytuacji życiowej, w której hipotetycznie by się znalazły. Również dwóch studentów zadeklarowało, że na chwilę obecną nie, bo mają wszystko, czego potrzebują, ale „wszystko ma swoją cenę”. Czterech studentów prawa uzależniło możliwość bycia czymś „utrzymankiem” od wyglądu potencjalnej „sponsorki”, z tym że jeden stwierdził, że gdyby „Pani sponsor była atrakcyjna, zrobiłbym to za przysłowiową złotówkę”, natomiast drugi student zadeklarował: „(...) nawet odstąpiłbym od wynagrodzenia, ale wtedy to już by chyba nie był sponsoring”. Czterech studentów płci męskiej udzieliło odpowiedzi twierdzącej, wyszczególniając swoje oczekiwania finansowe. Dla studenta I roku administracji byłoby to „ok. 3 tys. zł za miesiąc plus obiady”, 22-letni student prawa „wycenił się” na około 2–3 tys. miesięcznie. Jego rówieśnik studiujący administrację podał kwotę „około 200 zł za spotkanie”.

Ostatnie pytanie zadane respondentom brzmiało: „Czy uważasz, że tzw. sponsoring jest formą prostytucji?” Większość badanych (osiemdziesiąt siedem osób) zadeklarowała, że jest to forma prostytucji, a jedna respondentka oceniła nawet, że jest to „prostytucja rozszerzona o towarzyskie zobowiązania”. Cztery osoby określiły „sponsoring” „jako prostytucję bardziej wyrafinowaną”, „z wyższej półki”. Trzy osoby oceniły, że sponsoring posiada cechy prostytucji, ale nie jest zjawiskiem tożsamym z prostytucją. Student prawa (22 lata) stwierdził, że „(...) i jest i nie jest to prostytucja – jest to forma płatnej miłości”. Jedna z badanych wskazała, że „(...) jeżeli pomiędzy „sponsorowaną” a „sponsorem” jest jakaś głębsza więź, uczucie, to nie jest to prostytucja. Jeśli jednak tego nie ma, to zaliczyłabym to do prostytucji”. Studentka administracji (21 lat) oceniła, iż „(...) „nie powinna być to forma prostytucji, ponieważ osoba sponsorowana ma wybór. Jednak myślę, że należy zaliczyć to do tzw. „prostytucji z wyboru”. Tylko siedem badanych osób (pięciu studentów i dwie studentki) zdecydowanie zadeklarowało, że „sponsoring” nie jest formą prostytucji. Odpowiedzi „trudno powiedzieć” udzieliły trzy osoby.

Zakończenie

Na podstawie przeprowadzonych badań pilotażowych oraz dostępnych (nie-licznych) publikacji dotyczących zjawiska „sponsoringu” uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że zjawisko to może stać się nie tylko jedną z form patologii społecznej, ale również kolejną formą „najstarszego zawodu świata”, jedynie w „bardziej atrakcyjnym opakowaniu”.

M. Cyboran¹⁹ uważa, że niektórym osobom łatwiej jest żyć, mając świadomość bycia utrzymanką/utrzymankiem, a nie prostytutką, a socjologowie chętnie propagują tę tezę głosząc, że sponsoring jest *quasi*-prostytucją skupioną na więzi ze stałym partnerem lub partnerami, z większą możliwością stawiania warunków. Takie spojrzenie na omawiany problem prezentuje socjolog J. Wódz. W jego opinii sponsoring jest właśnie ukrytą formą *quasi*-prostytucji, ponieważ jest formą trwałą, a „utrzymanki” mają możliwość wyboru partnera²⁰.

Nieco inny pogląd (do którego można się – przynajmniej częściowo – przychylić) wyraża seksuolog Z. Izdebski. Jego zdaniem, należałoby zaliczyć sponsoring do prostytucji, „bo chociaż za usługi seksualne sponsor każdorazowo nie płaci, to ponosi koszty wyższego standardu życia swojej partnerki”.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt poruszanego problemu, mianowicie samoocenę osoby utrzymującej. Jak słusznie zauważa B. Pietkiewicz²¹, patrząc na zjawisko od strony tzw. sponsora, sam status utrzymanki może w takiej sytuacji być dla niego pociągający. Oto dzięki jego finansowej pomocy ktoś zdobywa wykształcenie, intelektualnie rozwija się, a on tym samym pełni rolę mecenasa. Taka świadomość może działać rozgrzeszająco, niwelować balast ewentualnych wyrzutów sumienia. W powszechnej świadomości „sponsor” nie jest klientem agencji towarzyskiej, który jest pejoratywnie odbierany przynajmniej przez część społeczeństwa, nie korzysta z usług przypadkowych prostitutek. Jego „hojność” sprawia, że przeciętna dziewczyna z ubogiej rodziny, która przyjeżdża na studia ze wsi lub małego miasteczka ma komfort nauki. Zdobywa nie tylko dyplom uczelni, ale również drogie wyróżniki (kosztowne gadżety elektroniczne, ubrania, kosmetyki), które pozwalają jej wspiąć się na wysoki szczebel w towarzyskiej hierarchii.

Wydaje się, że „sponsoring” nie jest tylko i wyłącznie skutkiem liberalizacji poglądów i wolności seksualnej. Jest przede wszystkim efektem praw rynku i będzie istniał dopóty, dopóki będzie popyt na tego typu usługi, a rozwarstwienie społeczne, rosnące bezrobocie, kryzysy gospodarcze i wszechogarniający konsumpcjonizm będą to zjawisko pogłębiały.

19 M. Cyboran, Student(ka) po godzinach, Semestr 2005, nr 3 <http://www.semestr.pl/>

20 M. Gleń, Studentka szuka sponsora.... Eurostudent 2004, nr 96, s. 12.

21 B. Pietkiewicz, Sponsorówki..., s. 26.

Kwestią dyskusyjną może pozostawać pytanie: czy sponsoring jest jedną z form współczesnej prostytucji? Niewątpliwie można zjawisko to zaliczyć do aktualnych zagadnień patologii społecznej, które w ogólnym syndromie przestępczości mają charakter kauzalny, przez co leżą w orbicie zainteresowań nauki kryminologii.

Powyższy problem jest niepokojący, zwłaszcza w kontekście obecnej sytuacji społeczno–politycznej w Polsce, kiedy to niedawne zmiany ustrojowe związane m.in. z otwarciem granic i globalizacją oprócz oczywistych korzyści przyniosły ze sobą szereg różnych niepożądanych zjawisk społecznych, takich jak globalny kryzys ekonomiczny skutkujący podniesieniem stopy bezrobocia, zaburzenie funkcjonowania formalnych i nieformalnych mechanizmów kontroli społecznej, zachwianie tradycyjnych wartości i wzorców moralnych, materializację życia itp. Zjawiska takie niewątpliwie pogłębiają już istniejące dewiacje lub rodzą nowe formy patologii, co w konsekwencji prowadzić może do wykoślenia jednostki i powstania zachowań przestępczych.

SUMMARY

“Social pathology” is not a new phenomenon, but in recent times it has been viewed by criminal justice professionals, sociologists, lawyers, social workers, and general public to be a serious social problem. „Social pathology” is an elastic concept. It means different things, at different times and in different places.

“Sponsoring” is one of the forms of social pathology. It is sometimes linked with prostitution, because it has many of its features. “Sponsoring” just as prostitution is very hard to find out and prove, because both subjects are strongly motivated to hide it. This phenomenon concerns mostly environment of students. They often “sell themselves” for tuition, gifts, books or for money for studies.

For the research made among students of the Faculty of Law and Administration were asked if they knew the phenomenon of “sponsoring”, how do they evaluate it and is it popular in their environment. The students prepared their own definition of “sponsoring”. Other questions concerns their opinion about the sources of this form of social pathology, the subjects of “sponsoring” and what are the characteristic predispositions to become a “sponsor” or a person sponsored. The research was made among a group of 107 students, both male and female. This article includes the results of the research.

CZEŚĆ IV

INNE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU NAUK KRYMINOLOGICZNYCH

UCIECZKI SKAZANYCH Z ZAKŁADÓW KARNYCH. ZAGROŻENIE SPOŁECZNE CZY NATURALNY ELEMENT IZOLACJI?

Kara pozbawienia wolności, jak żadna inna z katalogu kar, ingeruje w wolność człowieka. Zważywszy, iż jest to najbardziej dolegliwa kara, do zakładów karnych trafia więc sprawcy czynów o znacznym bądź dużym stopniu społecznej szkodliwości, sprawcy, w stosunku do których sąd uznał, że celowa jest, na pewien czas, ich izolacja od społeczeństwa. W przypadku bowiem sprawców czynów o mniejszym stopniu społecznej szkodliwości sąd, zgodnie z zasadą *ultima ratio*, ma do dyspozycji kary wolnościowe, jak kara grzywny czy kara ograniczenia wolności, instytucje związane z poddaniem sprawcy próbie, a mianowicie warunkowe umorzenie postępowania czy warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Człowiek, jak trafnie zauważa T. Szymanowski¹, jest „istotą stworzoną do wolności i jego uwięzienie, choćby usprawiedliwione, stwarza nie tylko dolegliwe, ale też nienaturalne warunki jego egzystencji” i rodzi marzenie, by jak najszybciej odzyskać utraconą wolność.

Odkąd więc powstały więzienia, ludzie w nich przebywający czynili wszystko by się z nich uwolnić. Nie będzie więc truizmem twierdzenie, że w całej historii więziennictwa i w czasach nam współczesnych nie znajdziemy na świecie więzienia, z którego nie uciekano, bądź nie podejmowano takich prób. Tytułem przykładu można wskazać na słynne więzienie Altacraz², w którym od 1934 roku do 1963 roku odnotowano 36 prób ucieczek, z czego 23 uniemożliwiono, siedmiu zbiegów zastrzelono, jeden utonął, a pięciu zaginęło. W naszym kraju również miało miejsce szereg ucieczek z zakładów karnych czy aresztów śledczych. Można wskazać na spektakularną ucieczkę skazanego Zdzisława N. z aresztu śledczego. Skazany, będąc na spacerze wraz z innymi skazanymi, a pole spacerowe – co należy podkreślić – było nadzorowane przez funkcjonariuszy i ogrodzone siatką także z góry, nagle zboczył ze ścieżki na trawnik i zapadł się pod ziemię na oczach nadzorujących spa-

1 T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego. Podstawowe problemy w świetle badań empirycznych*, Warszawa 2004, s. 260.

2 S. Christianson, *Więzienia świata. Spojrzenie na najsłynniejsze zakłady penitencjarne*, Warszawa 2006, s. 135.

cer funkcjonariuszy Służby Więziennej. Jak się okazało, zbiegł przez tunel zaczynający się na polu spacerowym, a kończący w warsztatach przylegającego do aresztu śledczego budynku, szkół budowlanych³. W sierpniu 2007 roku skazani przebywający w Areszcie Śledczym w Kozielsku⁴ wydostali się z celi przez dziurę w zewnętrznej ścianie budynku, wydłubując tunel o wymiarach 44 na 46 cm i głębokości 64 cm. Wyjęto 28 cegieł. Budowa tunelu zajęła skazanym ponad miesiąc. Podobne zdarzenie miało miejsce w Zakładzie Karnym w Kamińsku w styczniu 2009 roku. Dwaj skazani wydrążyli w ścianie otwór o wymiarach 36 na 26 cm. i przez tę dziurę próbowali uciec. Ucieczka zakończyła się obrażeniami w postaci złamania kończyn dolnych w wyniku upadku na twarde podłoże⁵. Zdarzają się i tak specyficzne ucieczki, jak z Zakładu Karnego w Wołowie w grudniu 2007 roku⁶. Skazany na spadochronie, który wykonał z ręcznika, „sfrunął” z dachu budynku głównego na leżący 10 metrów poniżej dach zakładów naprawczych.

Jednym z zadań wykonywania kary pozbawienia wolności, jak wynika z kodeksu karnego wykonawczego (art. 73), jest ochrona społeczeństwa przed przestępczością. Ochrona społeczeństwa przed przestępcami przebywającymi w zakładach karnych to także zadanie Służby Więziennej⁷.

Rodzi się więc pytanie, czy pobyt skazanego w zakładzie karnym zapewnia społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa, a więc że nie będzie ono narażone na dalszą działalność przestępczą z jego strony. Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na tak postawione pytanie, należy skoncentrować się na kilku problemach, które można sformułować w postaci następujących pytań:

- jaka jest skala zjawiska, jakim są ucieczki skazanych z jednostek penitencjarnych?
- w czym tkwi zagrożenie dla społeczeństwa?
- czy regulacje prawne przewidziane w kodeksie karnym wykonawczym, a dotyczące stopnia zabezpieczenia w poszczególnych typach zakładów karnych służą właściwej realizacji zadania, jakie ma do spełnienia służba więzienna, a mianowicie ochrony społeczeństwa przed przestępcami ?

Przechodząc do analizy zakresu zjawiska, posłużę się wykresem.

3 O tej i innych ucieczkach z jednostek penitencjarnych zob. J. de Michelis, Ucieczki osób pozbawionych wolności, (w:) Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część II, Biuletyn RPO, Warszawa 1997, s. 239–240.

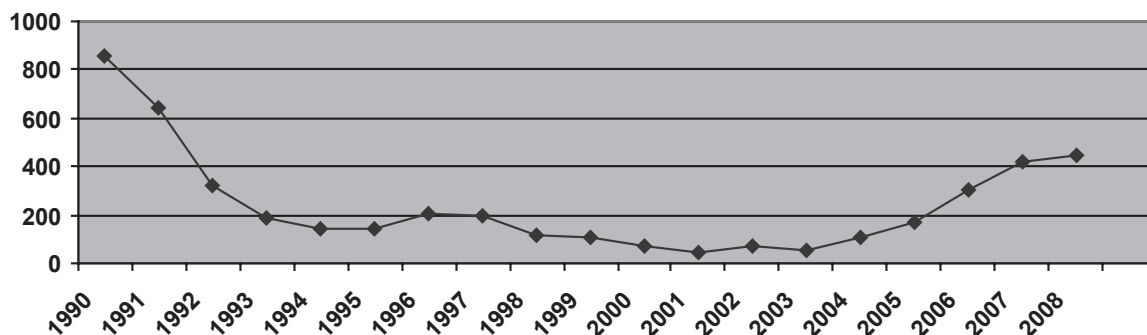
4 Szerzej zob. Forum Penitencjarne 2007, nr 10, s. 16–17.

5 Zob. Forum Penitencjarne 2009, nr 4, s. 20–21.

6 Szerzej zob. Forum Penitencjarne 2007, nr 1, s. 16–17.

7 Zob. art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej – Dz.U. 1996, Nr 61, poz. 283 z późn. zm.

Wykres nr 1. Ucieczki dokonane – liczba osadzonych



Źródło: dane CZSW

W ostatnich latach PRL liczba osadzonych, którzy dokonali ucieczek z jednostek penitencjarnych, wahała się pomiędzy 750 (1984 r.) a 933 (1989 r.)⁸. Od 1989 roku do 1995 roku liczba osadzonych, którzy dokonali ucieczek, zmniejszała się systematycznie i istotnie. Gdy w 1989 roku z jednostek penitencjarnych dokonało ucieczek 993 osadzonych, to w 1995 roku ta grupa zmniejszyła się do 143 osadzonych. Ta tendencja spadkowa utrzymywała się do 1995 roku. W 1996 roku nastąpił wręcz skokowy, w porównaniu do 1995 roku, wzrost liczby skazanych, którzy dokonali ucieczek z jednostek penitencjarnych, bowiem gdy w roku 1995 z jednostek penitencjarnych dokonało ucieczek 143 osadzonych, to 1996 roku uczyniło to aż 206 osób. Od roku 1997 systematycznie zmniejszała się liczba osadzonych, którzy dokonywali ucieczek z jednostek penitencjarnych. Ta tendencja utrzymywała się do roku 2001. W tym roku wystąpił najniższy wskaźnik ucieczek z jednostek penitencjarnych na przestrzeni lat 1990–2001. Z jednostek uciekły 42 osoby. Jednak już w następnym roku liczba ta wzrosła do 74, lecz w roku 2003 ponownie zmniejszyła się, ale do 51. Od 2004 roku obserwujemy systematyczny i dość znaczący wzrost liczby osadzonych dokonujących ucieczek z jednostek penitencjarnych. Gdy w 2004 roku ucieczek dokonało 105 osadzonych, to w 2008 roku uczyniło to 447 osób, a więc na przestrzeni czterech lat nastąpił prawie 4-krotny wzrost liczby osadzonych, którzy dokonali ucieczek.

Oceniając skalę zjawiska, należy spojrzeć przez pryzmat populacji osadzonych w jednostkach penitencjarnych. Za podstawę analizy oceny posłużą dane w tabeli poniżej.

8 Dane te pochodzą z prac T. Szymanowskiego: *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1996, s. 81 oraz *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego. Podstawowe problemy w świetle badań empirycznych*, Warszawa 2004, s. 261.

Tabela nr 1. Średnia liczba osadzonych i liczba osób, które dokonały ucieczek

Rok	osadzeni		osadzeni dokonujący ucieczek		
	ogółem	wskaźnik wzrostu	lb	%	wskaźnik wzrostu
1997	57 705	100	179	0,31	100
1998	58 350	101	97	0,17	55
1999	55 436	96	111	0,20	62
2000	64 246	111	75	0,12	42
2001	78 716	136	42	0,05	24
2002	81 391	141	75	0,09	53
2003	81 321	141	51	0,06	28
2004	80 239	139	105	0,13	59
2005	82 761	143	169	0,20	94
2006	87 370	151	302	0,35	169
2007	89 995	156	420	0,47	235
2008	85 920	149	447	0,52	250

Źródło: dane CZSW, obliczenia własne

Z przedstawionych danych wynika, że na przestrzeni lat 1997–2008 osadzeni, którzy dokonali ucieczek z jednostek penitencjarnych, stanowili 0,31%–0,52% ogółu osadzonych. Godzi się zauważyć, że systematycznemu wzrostowi liczby osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych towarzyszył systematyczny wzrost liczby osadzonych, którzy dokonali ucieczek z jednostek penitencjarnych.

Patrząc na liczbę osób, które dokonywały ucieczek z zakładów karnych z perspektywy tak znacznej populacji osadzonych, nasuwa się wniosek, że właściwie ucieczki nie są istotnym zagrożeniem w katalogu współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa obywateli.

Należy jednak spojrzeć na tę kwestię przez nieco inny pryzmat. Trudno nie podzielić poglądu⁹, że więzień, który uciekł z jednostki penitencjarnej i ukrywa się, jest w sytuacji szczególnie kryminogennej, a tym samym zagraża bezpieczeństwu innych osób. Skazany chce pozostać jak najdłużej poza murami więzienia, a więc podejmuje działania w celu minimalizacji możliwości ujęcia go. Musi więc korzystać z pomocy innych osób aby uzyskać środki na utrzymanie, odzież i dokumenty.

9 J. de Michelis, Ucieczki osób pozbawionych wolności, (w:) Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część II, Biuletyn RPO, Warszawa 1997, s. 221.

Pomoc może uzyskać od najbliższych bądź od kolegów czy uciec się do popełnienia przestępstwa. Z badań¹⁰ wynika, że najczęściej popełnianymi przez skazanych podczas ucieczki przestępstwami były przestępstwa przeciwko mieniu. Jeżeli skazany nie uzyska pomocy dobrowolnie, może uciec się do wymuszania określonych zachowań w stosunku do najbliższych czy też innych osób, szczególnie by udaremnić powiadomienie organów ścigania o miejscu jego pobytu, a więc zmuszać inne osoby do zachowań, które wyczerpują znamiona czynów zabronionych.

Nie można pominąć jeszcze jednej kwestii, a mianowicie, kto dokonał ucieczki. Populacja osadzonych w zakładach karnych jest zróżnicowana. Są tam sprawcy czynów o różnym stopniu społecznej szkodliwości, a więc recydywiści skazani za kradzieże i sprawcy zabójstw, osoby biorące udział w zorganizowanych grupach przestępczych czy zabójcy na zlecenie. W płaszczyźnie zapewnienia ochrony społeczeństwu przed przestępcami szczególnie istotne są: rodzaj popełnionego przestępstwa i stan zdrowia psychicznego, a przede wszystkim stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego skazanego. Z całą pewnością większe zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego niesie ucieczka z zakładu karnego sprawców poważnych przestępstw czy działających w zorganizowanych grupach lub związkach przestępczych niż sprawców drobnych kradzieży.

Dostrzegając zróżnicowanie populacji skazanych i ich stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego, ustawodawca uznał za celowe zróżnicowanie zakładów karnych, w których odbywają oni karę. Zróżnicowanie zakładów karnych pozwala na właściwe rozmieszczenie skazanych i zminimalizowanie zagrożenia społecznego. W kodeksie karnym wykonawczym (art. 70 § 1) przewidziano trzy typy zakładów karnych, a mianowicie: typu zamkniętego, półotwartego i otwartego. Zakłady te różnią się stopniem zabezpieczenia, izolacji skazanych oraz wynikającymi z tego ich obowiązkami i uprawnieniami w zakresie poruszania się w zakładzie i poza jego obrębem.

W zakładzie karnym typu zamkniętego odbywają kary skazani na najsurowsze kary, a mianowicie karę dożywotniego pozbawienia wolności i karę 25 lat pozbawienia wolności, skazani przeniesieni z zakładu karnego typu półotwartego lub otwartego, gdy ich postawa i zachowanie uzasadniają potrzebę wykonywania kary w warunkach zwiększonej izolacji i zabezpieczenia oraz inni skazani ze względu na zagrożenie społeczne albo zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu.

W zakładach karnych typu zamkniętego stosuje się pełny system ochrony¹¹ w celu niedopuszczenia do wypadków nadzwyczajnych, a w szczególności ucieczki

10 W. Dadak, Niektóre sytuacyjne i podmiotowe uwarunkowania ucieczek skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 1995, nr 9, s. 35.

11 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, Dz.U. Nr 194, poz. 1902 z późn. zm.

skazanego. Ochrona zewnętrzna wykonywana jest wzdłuż linii ogrodzenia ochronnego, składającego się z linii zewnętrznej wykonanej z materiału pełnego oraz linii wewnętrznej, a także usytuowanego między nimi pasa ochronnego. W ochronie zewnętrznej mogą być wyznaczone posterunki zbrojne. Okna budynków, w których stale i czasowo przebywają skazani, wyposażone są w kraty lub spełniające ich funkcję inne zabezpieczenia techniczno–ochronne. Drzwi i kraty wejściowe do budynków i oddziałów mieszkalnych oraz wejścia do budowli i przejścia na terenie jednostki otwierane są tylko na czas niezbędny. Zgodnie z art. 90 kkw cele mieszkalne mogą być otwarte w porze dziennej tylko przez określony czas i to jeżeli względy bezpieczeństwa nie stoją temu na przeszkodzie. Ruch skazanych po terenie jednostki odbywa się w sposób zorganizowany i pod dozorem. Zajęcia kulturalno–oświatowe i sportowe oraz nauczanie organizuje się w obrębie zakładu karnego. Skazani odbywający karę w tego typu zakładzie mogą być zatrudniani poza terenem zakładu karnego tylko w pełnym systemie konwojowania. W tym systemie konwojowania rejon zatrudnienia zabezpiecza się ogrodzeniem ochronnym, w linii ogrodzenia ochronnego wyznacza się posterunki zbrojne, wewnątrz rejonu zatrudnienia wyznacza się posterunek uzbrojony.

Należy zaznaczyć, że system zabezpieczeń przewidziany w zakładzie karnym typu zamkniętego obowiązuje również w areszcie śledczym.

Ustawodawca uznał, że pewna grupa skazanych, mimo że została zakwalifikowana do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego, powinna przebywać w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu karnego (art. 88 kkw.). Cele mieszkalne oraz miejsca i pomieszczenia przeznaczone do pracy, nauki, przeprowadzania spacerów, widzeń, odprawiania nabożeństw, spotkań religijnych oraz zajęć kulturalno–oświatowych, z zakresu kultury fizycznej i sportu wyposaża się w wewnętrzne kraty zainstalowane za drzwiami wejściowymi i przed otworami okiennymi, siatki, a w miarę potrzeb również w przesłony na zewnątrz otworów okiennych, w kraty okienne ze stali o podwyższonej wytrzymałości na przecinanie lub wyposaża się w zabezpieczenia elektroniczne, a także zabezpieczenia uniemożliwiające samowolne opuszczenie tych pomieszczeń przez skazanego. Pomieszczenia te można wyposażać w urządzenia umożliwiające monitoring, zaś cele można dodatkowo wyposażać w kamery telewizyjne i urządzenia umożliwiające nasłuch. Cele mieszkalne pozostają zamknięte całą dobę i są częściej kontrolowane niż cele innych skazanych. Skazani mogą uczyć się i pracować, bezpośrednio uczestniczyć w nabożeństwach, spotkaniach religijnych i nauce religii oraz korzystać z różnych form aktywności, a mianowicie z zajęć kulturalno–oświatowych, sportowych w oddziale, w którym są osadzeni. Poruszanie się skazanych po terenie zakładu odbywa się pod wzmocnionym dozorem i jest ograniczone do niezbędnych potrzeb. Skazanych poddaje się kontroli osobistej przy każdorazowym wyjściu i powrocie do celi. Skazani ci nie mogą korzystać z własnej odzieży

i obuwia. Spacerory odbywają się w wyznaczonym miejscu pod wzmocnionym dozorem. Plac spacerowy zabezpiecza się w sposób uniemożliwiający samowolne jego opuszczenie przez osadzonego. W tym celu stosuje się przykrycie placu siatką, prętami lub drutem. Miejsce spaceru może być wyposażone w urządzenia umożliwiające monitoring. Skazany, poza celą mieszkalną i pomieszczeniami przeznaczonymi do pracy, nauki, widzeń, czynności procesowych, odprawiania nabożeństw, spotkań religijnych i nauczania religii oraz zajęć kulturalno-oświatowych z zakresu kultury fizycznej i sportu, pozostaje pod stałym i bezpośrednim dozorem co najmniej dwóch funkcjonariuszy. W czasie wykonywania obowiązków z tymi skazanymi oddziałowy i funkcjonariusz z nim współpracujący pełnią służbę w kamizelkach ochronnych i wyposażeni są w osobiste sygnalizatory alarmowe oraz środki przymusu bezpośredniego.

W takich warunkach osadza się skazanego, którego właściwości, warunki osobiste, sposób zachowania się przy popełnieniu przestępstwa, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, sposób zachowania się w trakcie pobytu w zakładzie karnym lub stopień demoralizacji stwarzają poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego i który popełnił przestępstwo w szczególności: zamachu na niepodległość lub integralność Rzeczypospolitej Polskiej, konstytucyjny ustrój państwa lub konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej, życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jednostkę sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, przestępstwo ze szczególnym okrucieństwem, przestępstwo wzięcia lub przetrzymywania zakładnika albo w związku z wzięciem zakładnika, przestępstwo uprowadzenia statku wodnego lub powietrznego, przestępstwo z użyciem broni palnej, materiałów wybuchowych albo łatwo palnych, oraz który podczas uprzedniego lub obecnego pozbawienia wolności stwarzał zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego w ten sposób, że był organizatorem lub aktywnym uczestnikiem zbiorowego wystąpienia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego lub inną osobę zatrudnioną w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, był sprawcą zgwałcenia albo znęcał się nad skazanym lub tymczasowo aresztowanym, uwolnił się albo usiłował uwolnić się z zakładu karnego typu zamkniętego lub aresztu śledczego, albo podczas konwojowania poza teren takiego zakładu lub aresztu śledczego.

W zakładzie karnym typu półotwartego odbywają karę przede wszystkim skazani, którzy wybrali system programowanego oddziaływania, a więc ci, którzy wyrazili chęć korzystania z oferty pomocy administracji zakładu karnego w zmianie postaw. W tego typu zakładzie odbywają karę także skazani za przestępstwa nieumyślne oraz skazani, którzy zostali przeniesieni z zakładu karnego typu zamkniętego ze względu na postawę i zachowanie.

W zakładzie karnym typu półotwartego obowiązuje ograniczony system ochrony. W ochronie zewnętrznej mogą być wyznaczone posterunki uzbrojone wyposażone w broń palną, z której miotane są pociski niepenetracyjne. Okna budynków mogą być wyposażone w zabezpieczenia techniczno–ochronne, drzwi i kraty wejściowe do budynków i oddziałów mieszkalnych otwierane są tylko na pewien czas. Dyrektor może podjąć decyzję o otwarciu w okresie od zakończenia apelu porannego do rozpoczęcia apelu wieczornego drzwi, krat, wejść i przejść, określając czas ich otwarcia. Zgodnie z art. 91 kkw. cele mieszkalne skazanych pozostają otwarte w porze dziennej, natomiast w porze nocnej mogą być zamknięte. Skazani mogą być zatrudniani poza terenem zakładu karnego w systemie zmniejszonego konwojowania. W zmniejszonym systemie konwojowania konwojenta można wyposażać w broń palną, grupa robocza może być podzielona na podgrupy. Skazani ci mogą być zatrudnieni także na pojedynczych stanowiskach pracy. Mogą uzyskać zezwolenie na uczestniczenie w nauczaniu, szkoleniu oraz zajęciach terapeutycznych organizowanych poza terenem zakładu karnego, a także brać udział w organizowanych przez administrację poza terenem zakładu karnego zajęciach kulturalno–oświatowych i sportowych.

W zakładzie karnym typu otwartego, w którym odbywają karę skazani przeniesieni z zakładu typu zamkniętego bądź półotwartego, gdy ich postawa i zachowanie przemawiają za umieszczeniem w warunkach zakładu typu otwartego, stosuje się uproszczony system ochrony. W ochronie zewnętrznej nie wyznacza się posterunków uzbrojonych, okna budynków mogą być wyposażone w zabezpieczenia techniczno–ochronne, budynek i oddziały mieszkalne pozostają zamknięte w okresie od rozpoczęcia apelu wieczornego do zakończenia apelu porannego, a otwarte w okresie od zakończenia apelu porannego do rozpoczęcia apelu wieczornego. Dyrektor może podjąć decyzję o otwarciu oddziału w okresie od zakończenia apelu wieczornego do rozpoczęcia apelu porannego. Zgodnie z art. 92 kkw. skazani mogą poruszać się po terenie zakładu w czasie i w miejscach ustalonych w wewnętrznym porządku. Skazani są zatrudniani przede wszystkim poza terenem zakładu karnego, mogą uzyskać zezwolenie na uczestnictwo w nauczaniu, szkoleniu oraz zajęciach terapeutycznych oraz w organizowanych przez administrację grupowych zajęciach kulturalno–oświatowych i sportowych poza terenem zakładu karnego.

Należy podzielić pogląd J. de Michelis¹², iż „w zakładach karnych typu półotwartego i otwartego dominującym czynnikiem zapobiegania ucieczkom jest czynnik psychologiczny. Opiera się on głównie na zaufaniu okazywanym skazanym oraz wierze w ich poczucie odpowiedzialności i samodyscyplinę”.

12 J. de Michelis, *Ucieczki osób pozbawionych wolności w: Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część II*, Biuletyn RPO, Warszawa 1997, s. 225

Godzi się zauważyć, iż z ustawy o Służbie Więziennej (art. 19 pkt 2) wynika, że funkcjonariusze Służby Więziennej mogą stosować wobec osadzonych, jeżeli jest to konieczne w celu przeciwdziałania ucieczce, środki przymusu bezpośredniego, a mianowicie: siłę fizyczną, umieszczenie w celi zabezpieczającej, założenie kasku ochronnego, kajdany lub prowadnice, pasy obezwładniające, siatkę obezwładniającą, chemiczne środki obezwładniające, reflektor olśniewający, petardy, pałki służbowe, pociski niepenetrujące miotane z broni palnej. Mają prawo także do użycia broni palnej lub psa służbowego, ale tylko w celu udaremnienia ucieczki z zakładu zamkniętego lub aresztu śledczego.

Wszystkich skazanych poddaje się kontroli osobistej lub pobieżnej przed opuszczeniem oddziału mieszkalnego lub miejsca zatrudnienia i po powrocie do nich, przed indywidualnymi rozmowami lub spotkaniami odbywającymi się w oddziale mieszkalnym z przedstawicielami administracji lub innych podmiotów oraz bezpośrednio przed rozpoczęciem konwojowania.

Przechodząc do oceny skuteczności systemu zabezpieczeń, jako wyznacznik przyjmę liczbę skazanych dokonujących ucieczek.

Tabela nr 2. Ucieczki z jednostek penitencjarnych – liczba skazanych

Rok	Skazani dokonujący ucieczek	z terenu jednostki		z zatrudnienia		spod konwoju	
		lb	%	lb	%	lb	%
1997	179	31	17,32	137	76,54	11	6,14
1998	97	27	27,83	64	65,98	6	6,19
1999	111	21	18,92	71	63,96	18	16,22
2000	75	26	34,67	41	54,67	8	10,66
2001	42	9	21,43	32	76,19	1	2,38
2002	75	9	12,00	63	84,00	3	4,00
2003	51	7	13,73	41	80,39	3	5,88
2004	105	15	14,29	90	85,71	0	0
2005	169	11	6,5	154	91,12	4	2,37
2006	302	10	3,31	288	95,36	4	1,33
2007	420	7	1,67	410	97,62	3	0,71
2008	447	9	2,01	438	97,99	0	0

Źródło: dane CZSW, obliczenia własne

W warunkach jednostki penitencjarnej można wskazać na trzy miejsce, z których osadzeni mogą dokonać ucieczki, a mianowicie: z terenu jednostki, terenu zatrudnienia i spod konwoju. Uwzględniając miejsce dokonania ucieczki, należy stwierdzić, że najwięcej osób dokonuje ucieczek z miejsca zatrudnienia. Udział tych osób w populacji osadzonych, którzy dokonali ucieczki w latach 1997–2008, wahał się w granicach 54,67%–97,99%.

Należy zauważyć, iż od 2000 r. następuje systematyczny wzrost skazanych, którzy dokonali ucieczek z miejsca zatrudnienia. W 2008 roku – w porównaniu do roku 2000 – nastąpił ponad dziesięciokrotny wzrost liczby skazanych, którzy dokonali ucieczki z miejsca zatrudnienia. Nietrudno wskazać na przyczynę. Od 2000 roku obserwuje się wzrost, a w ostatnich latach nawet dość istotny, liczby skazanych którzy pracują i wykonują pracę poza terenem zakładu karnego.

W analizowanym okresie istotnie zmniejszyła się liczba skazanych, którzy dokonali ucieczek z terenu jednostki czy spod konwoju. O ile w latach 2000–2004 skazani, którzy dokonali ucieczki z terenu jednostki, stanowili 34,67%–12,00% ogółu osadzonych, którzy dokonali ucieczki, to w latach 2005–2008 udział ten wahał się w granicach 6,5%–1,67%. Także istotnie zmniejszyła się w analizowanym okresie liczba skazanych, którzy dokonali ucieczki spod konwoju Służby Więziennej. Godzi się zauważyć, iż skazani częściej dokonują ucieczek spod konwoju Policji niż spod konwoju Służby Więziennej. Liczba osadzonych, którzy dokonali ucieczek spod konwoju Policji, w latach 2000–2008, zamykała się w granicach 9–27. Może to świadczyć o tym, iż Służba Więzienna jest lepiej przygotowana do wykonywania tego zadania.

Przejdźmy następnie do analizy ucieczek z terenu jednostki penitencjarnej, a mianowicie z aresztu śledczego i zakładu karnego.

Tabela nr 3. Ucieczki z terenu jednostki penitencjarnej – liczba osadzonych

Rok	Ogółem	areszt śledczy		zakład karny		zakład karny typu		
		lb	%	lb	%	zamkniętego	półotwartego	otwartego
1999	21	2	9,52	19	90,48	0	18	1
2000	26	0	0	26	100,00	3	20	3
2001	9	2	22,22	7	77,78	0	5	2
2001	8	1	12,5	7	87,50	0	1	6
2003	11	1	9,09	10	90,91	0	8	2
2004	15	0		15	100,00	0	12	3
2005	11	1	9,09	10	90,01	0	8	2

Ucieczki skazanych z zakładów karnych zagrożenie społeczne...

2006	10	3	30,00	7	70,00	0	5	2
2007	7	2	28,57	5	71,43	0	3	2
2008	9	0	0	9	100,00	0	3	6

Źródło: dane CZSW, obliczenia własne

Należy zauważyć, że jeżeli porównamy dwie jednostki, a mianowicie areszt śledczy i zakład karny, to jednoznacznie wynika, iż w analizowanym okresie sporadycznie zdarzały się ucieczki z aresztu śledczego. Jeżeli chodzi o ucieczki z zakładów karnych, to w zasadzie nie dokonywano ucieczek z zakładów karnych typu zamkniętego. W analizowanym okresie tylko w 2000 roku odnotowano dokonanie ucieczek przez trzech skazanych. Z całą pewnością świadczy to o tym, iż wyżej scharakteryzowane zabezpieczenia są skuteczne.

Najczęściej dokonywano ucieczek z zakładu karnego typu półotwartego. Tylko w dwóch latach analizowanego okresu, a mianowicie w 2001 r. i 2008 roku, więcej skazanych uciekło z zakładu karnego typu otwartego.

Tabela nr 4. Ucieczki z zatrudnienia zewnętrznego – liczba osadzonych

Rok	Ucieczki z miejsca zatrudnienia zewnętrznego	System konwojowania			Bez konwoju	
		pełny	zmniejszony			
			lb	%	lb	%
1997	137	0	55	40,15	82	59,85
1998	64	0	15	23,44	49	76,56
1999	71	0	24	33,80	47	66,20
2000	41	0	16	39,02	25	60,98
2001	32	0	8	0,03	24	99,97
2002	63	0	5	7,94	58	92,06
2003	41	0	4	9,76	37	90,24
2004	90	0	9	10,00	81	90,00
2005	154	0	10	6,49	144	93,51
2006	288	0	9	3,13	279	96,87
2007	410	0	6	1,46	402	98,54
2008	438	0	0	0	438	100,00

Źródło: dane CZSW, obliczenia własne

W przypadku ucieczek z miejsca zatrudnienia, to najczęściej, jak wynika z przedstawionych danych, dokonywali ich skazani, którzy byli zatrudnieni bez konwoju.

Z przedstawionych danych jednoznacznie wynika, że wprowadzony system ochrony w pełni się sprawdza.

Oceniając system zabezpieczeń, nie można pominąć opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej, a więc tych, którzy mają chronić społeczeństwo przed sprawcami przestępstw osadzonymi w jednostkach penitencjarnych.

Z badań¹³, którymi objęto 210 wychowawców i 495 oddziałowych, wynika, że funkcjonariusze pozytywnie oceniają system zabezpieczeń. Większość badanych, a mianowicie 191 (90,95%) wychowawców i 465 (92,12%) oddziałowych, oceniło, że wyposażenie cel w zabezpieczenia techniczno–ochronne jest zgodne z rozporządzeniem w sprawie sposobów ochrony, obrony i zapewnienia bezpieczeństwa zakładu karnego i aresztu śledczego. Tylko nieco mniej liczna grupa badanych, bowiem 180 (85,7%) wychowawców i 424 (85%) oddziałowych, oceniło, że wyposażenie miejsc, w których przebywają skazani, jest wystarczające dla zapewnienia bezpieczeństwa w zakładzie karnym i zapobieżeniu uciezkom. Należy zaznaczyć, że te oceny dotyczą zakładów karnych typu zamkniętego.

Marzenie o wolności rodzi potrzebę wydostania się poza mury więzienia. Z badań¹⁴ wynika, że nie jest to jedyny powód ucieczek z jednostek penitencjarnych. Przyczyną ucieczek z zakładów karnych często jest pragnienie rozwiązania istotnych dla skazanego problemów powstających poza murami zakładów karnych. Takim problemem, na który wskazują skazani, jest – szczególnie w przypadku skazanych, którzy mieli silne więzi z rodziną przed osadzeniem w zakładzie karnym – zerwanie kontaktów przez najbliższych, informacja od osoby „życzliwej”, że żona układa sobie nowe życie. Skazani wskazywali także na chęć załatwienia innych niż rodzinne spraw, a mających swoje źródło w aktywności skazanego sprzed rozpoczęcia odbywania kary pozbawienia wolności lub będących reakcją na zdarzenia, które według skazanych będą miały dla nich istotne znaczenie po zakończeniu kary, np. kwestie związane z pracą, mieszkaniem bądź zapobieżenie niekorzystnym zmianom sytuacji majątkowej. Wskazywano także na konflikty z innymi skazanymi, złe traktowanie przez funkcjonariuszy, przekonanie, że skazanie było nieuzasadnione lub

13 Badania prowadzono w latach 2003–2006 w ramach projektu badawczego zamawianego (nr PBZ–MIN–004/T00/2002) „Rozwiązania prawne i organizacyjno–techniczne w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej oraz terroryzmu ze szczególnym uwzględnieniem problematyki dowodów procesowych oraz instytucji świadka koronnego”. Autorka była kierownikiem zadania „Badania skazanych osadzonych w zakładach karnych uczestniczących w zorganizowanych grupach przestępczych”.

14 W. Dadak, Niektóre sytuacyjne i podmiotowe uwarunkowania ucieczek skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 1995, nr 9, s. 22. Zob. także J. de Michelis, Ucieczki osób pozbawionych wolności, (w:) *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa. Część II, Biuletyn RPO*, Warszawa 1997, s. 236.

orzeczona kara zbyt surowa. Często ucieczki są podyktowane chęcią udowodnienia, zwłaszcza gdy skazany należy do podkultury, odwagi.

Patrząc na wskazywane przez skazanych przyczyny ucieczek, nasuwa się spostrzeżenie, że kontakt skazanego ze światem poza murami więzienia, a szczególnie kontakt poza tymi murami może wpłynąć na rozładowanie wielu sytuacji stresowych, uregulowanie problemów i tym samym zminimalizować pragnienie ucieczki z zakładu karnego. Od wielu lat dostrzega się potrzebę kontaktów skazanego ze środowiskiem poza murami zakładu karnego, zwłaszcza że każdy skazany po pewnym czasie opuści mury więzienia. Takie kontakty umożliwiają zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego.

W kodeksie karnym wykonawczym mamy rozbudowany system takich zezwoleń. Należy wskazać na:

- nagrodę w formie zezwolenia na widzenie bez dozoru poza obrębem zakładu karnego z osobą najbliższą lub godną zaufania na okres nie przekraczający jednorazowo 30 godzin (art. 138 § 1 pkt 7),
- nagrodę w formie zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru na okres nie przekraczający jednorazowo 14 dni (art. 138 § 1 pkt 8),
- przepustkę w zakładzie karnym typu półotwartego, którą skazany może uzyskać nie częściej niż raz na dwa miesiące, łącznie na okres nie przekraczający 14 dni w roku (art. 91 pkt 7 kkw.),
- przepustkę w zakładzie typu otwartego, którą skazany może uzyskać nie częściej niż raz na miesiąc, na okres nie przekraczający 28 dni w roku (art. 92 pkt 9 kkw.),
- zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego na czas nie przekraczający 5 dni (art. 141a § 1 kkw.),
- zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego łącznie na czas do 14 dni, zwłaszcza w celu podejmowania starań o uzyskanie po zwolnieniu odpowiednich możliwości zamieszkania i pracy (art. 165 § 2 kkw.).

W przypadku tych instytucji szczególnie istotna jest właściwa ocena, czy skazany może opuścić zakład karny i nie będzie stanowić zagrożenia dla społeczeństwa. Wyznacznikiem trafności decyzji funkcjonariuszy Służby Więziennej mogą być wskaźniki niepowrotów z przepustek do zakładów karnych.

Tabela nr 5. Udzielone przepustki i zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego, aresztu śledczego w okresie od 1.01. do 31.12.2008 r.

Przepustki i zwolnienia	Liczba osób korzystających	Liczba przepustek i zezwoleń	Skazani, którzy nie powrócili	
			lb	%
Ogółem	57 633	117 487	339	0,59
Art. 91 pkt 7	3 961	4 429	15	0,38
Art. 92 pkt 9	4 834	7 531	23	0,47
Art. 138 § 1 pkt 7	22 733	63 366	93	0,41
Art. 138 § pkt 8	18 508	32 800	98	0,53
Art. 141a § 1 (bez asysty)	6 049	7 560	102	1,69
Art. 141a § 1 (z asystą)	879	908	1	0,11
Art. 165 § 2	669	893	7	1,05

Źródło: dane CZSW, obliczenia własne

Z danych wynika, że oceny funkcjonariuszy są trafne, bowiem liczba tzw. „niepowrotów” skazanych korzystających z zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego nie przekracza 1% przy znacznej liczbie skazanych korzystających z tych zezwoleń.

Rekapitulując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, iż ucieczki osadzonych z jednostek penitencjarnych nie są istotnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa obywateli. Nie można jednak zapominać, w jakich warunkach Służba Więzienna realizuje zadanie ochrony społeczeństwa przed przestępczością. W 2008 roku w jednostkach penitencjarnych pracowało 28 616 funkcjonariuszy, a osadzonych było 85 152 osoby¹⁵. Po względem liczby pracowników więziennych Polska plasuje się na 5 miejscu wśród państw europejskich. Należy jednak zauważyć, że wskaźnik obciążenia, oznaczający liczbę uwięzionych przypadających na jednego pracownika, wynosi 3,6, a więc mamy najwyższe obciążenie w państwach europejskich¹⁶. Najlepsze warunki pracy ma personel zakładów karnych na wyspach brytyjskich (poza Szkocją 1,9) oraz we Włoszech i w Danii. Na jednego pracownika w tych państwach przypada jeden uwięziony.

Systematyczny wzrost liczby osadzonych w jednostkach penitencjarnych, którego konsekwencją są przeludnione cele, ma istotny wpływ na właściwe przeprowadzenie kontroli, co może powodować przeoczenie przygotowań do ucieczki. Świadczą o tym wskazane na wstępie przypadki budowy tuneli przez skazanych, których drażnienie, mimo kontroli cel, nie zostało wykryte.

¹⁵ Stan na dzień 31.12.2008. Dane CZSW.

¹⁶ Zob. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, Atlas przestępczości w Polsce 4, Warszawa 2009, s. 227–229.

SUMMARY

Penitentiary facilities are places of confinement for offenders who have committed crimes of significant or high social danger and whom the court decided to isolate from the society for a certain period of time. One of the objectives of the penalty of imprisonment, under the Executive Penal Code (Art. 73), is to protect the society from criminals.

Men are created to be free. Imprisonment is a painful and unnatural condition and prisoners have a strong desire to regain their freedom as soon as possible. Thus, since the first prison was built, prisoners have done all they could to set themselves free. Is putting convicts in prison a good way to guarantee the security of the society and the lack of its exposure to the crimes they may continue to commit?

As no two convicts are the same and the extent of their demoralization and the danger to the society they pose varies, the legislator has found it to be reasonable to establish different penitentiary facilities for their confinement so as to properly distribute the convicts and minimize the danger to the society. An analysis of the relevant legal solutions and the data concerning illegal escapes from penitentiary facilities leads to the conclusion that one of the objectives of the penalty of imprisonment, namely protection of the society from criminals, is being achieved properly.

PRZESTĘPCZOŚĆ BIAŁYCH KOŁNIERZYKÓW W ŚWIELE AMERYKAŃSKICH TEORII KRYMINOLOGICZNYCH. ANALOGIE DO POLSKICH REALIÓW

Zjawisko przestępczości tzw. „białych kołnierzyków” jest nieodłącznym elementem rzeczywistości dzisiejszego świata. Rozpowszechnianiu występowania tego zjawiska sprzyja brak kontroli w przedsiębiorstwach, wysoka specjalizacja sprawców, ich status społeczny oraz trudności w ściganiu.

Definicja przestępcy w białym kołnierzyku została zaproponowana przez Edwina Sutherlanda w latach 40-tych XX wieku. Odwoływała się ona do kryterium sprawcy. Według Sutherlanda termin ten obejmował przestępstwa popełniane przez osoby cieszące się uznaniem i wysoką pozycją społeczną oraz w ramach ich działalności zawodowej (*In the course of his occupation*).¹

Celem definicji E. Sutherlanda jest rozróżnienie przestępcy w białym kołnierzyku spośród sprawców z niższych klas społecznych, popełniających pospolite przestępstwa niezwiązane z wykonywanym przez nich zawodem.

Zdefiniowanie w ten sposób pozycji tzw. „białego kołnierzyka” pozwala postrzegać go jako jednostkę niebezpieczną, wykorzystującą swój status społeczny do popełniania różnych przestępstw gospodarczych. Działania tzw. „białego kołnierzyka” można opisać w trzech tezach:

1. Zamiar popełnienia przestępstwa jest ściśle związany z procedurami, których sprawca się podejmuje podczas wykonywania swojego zawodu,
2. Skutki jego działania są niezauważalne przez otoczenie,
3. Sprawca kamufluje się, wskazując, że wiele innych osób codziennie wykonuje takie same procedury w pracy.

Według E. Sutherlanda jego własny model przestępcy odpowiada cechom zawodowych złodziei. Sprawcy obu klas są w większości recydywistami. Obydwie

1 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Gdańsk 2007, s. 294.

grupy przestępcze charakteryzują się wysokim stopniem zorganizowania. Zawodowi złodzieje uważani są przez społeczeństwo za przestępców. Natomiast „białe kołnierzyki” oceniani są jako osoby, które w wyniku pomyłki bądź zaniedbania zostały złapane na gorącym uczynku i mimo wykrycia oraz postawienia zarzutów nie tracą wysokiego statusu społecznego. Stwierdza on, że na to, w jaki sposób kogoś oceniamy, ma wpływ jego status, pełniona funkcja oraz zaufanie społeczne do instytucji, w której dana osoba pracuje.²

Sutherland przeprowadził szerokie badania nad nadużyciami w amerykańskich firmach. Okazało się, że 97% spośród 70 badanych spółek handlowych popełniało przestępstwa gospodarcze. Badania te zostały przeprowadzone w latach 50-tych ubiegłego stulecia i były podstawą do sformułowania pojęcia tzw. „białych kołnierzyków”.³ Podstawą do wyodrębnienia tej kategorii przestępczości była niewątpliwie teoria zróżnicowanych powiązań, która została po raz pierwszy zaprezentowana w pracy pt. „Principles of Criminology” z 1939 r.⁴ Jej zmodyfikowana wersja opublikowana została w 1947 r. i zawierała dziewięć następujących założeń:

1. Zachowanie przestępne jest wyuczone.
2. Zachowanie przestępne zostaje w interakcjach z innymi osobami w procesie komunikowania się.
3. Zasadnicza część uczelnia się przestępnego zachowania dokonuje się w grupach o bliskich osobistych powiązaniach.
4. Gdy zachowanie przestępne jest wyuczone, to uczenie obejmuje a) techniki popełniania przestępstw, które są niekiedy bardzo skomplikowane, a niekiedy bardzo proste, b) specyficzne ukierunkowanie motywów, dążeń, racjonalizacji i postaw.
5. Specyficzne ukierunkowanie motywów i dążeń jest wyuczone w powiązaniu z określeniem norm prawnych jako wiążących bądź niewiążących.
6. Jednostka staje się przestępcą wskutek nadwyżki definicji sprzyjających naruszaniu przepisów prawa i definicjami nie sprzyjającymi naruszeniu przepisów prawa.
7. Zróżnicowane powiązania mogą się różnić częstotliwością, trwałością, pierwotnością i intensywnością.

2 G. Potter, L. Gaines, Underworlds and Upperworlds: The Convergence of Organized and White Collar Crime, (w:) Proceedings of the academic workshop: Definitional Dilemma: Can and Should There be a Universal Definition of White Collar Crime?, June 20–22, West Virginia University, 1996, s. 31–32

3 E. Sutherland, White collar crime, Yale University Press 1983, s. 228.

4 Teoria z 1939 r. odnosiła się do przestępczości w ogóle. Została zrewidowana, aby trafniej ocenić zjawisko wobec osób krytykujących pogląd Sutherlanda.

8. W procesie uczenia się zachowań przestępnych poprzez powiązania z kryminalnymi i antykryminalnymi wzorcami występują te wszystkie mechanizmy, które występują przy każdym uczeniu się.
9. Zachowanie przestępne jest wyrazem ogólnych potrzeb i wartości, nie można go wyjaśnić, odwołując się do tych potrzeb i wartości, gdyż zachowanie nieprzestępne jest wyrazem tych samych potrzeb i wartości.⁵

Niektórzy kryminolodzy amerykańscy starali się zaadaptować tę teorię, przeprowadzając dodatkowe badania. Przykładowo obliczali dla określonej osoby liczbę potencjalnych przyjaciół–przestępców, po czym dopasowywali swoje wyniki do modelu uczenia się zachowań przestępczych.⁶

Przyjmuje się, że koncepcja ta nie może być jednoznacznie traktowana jako teoria wyjaśniająca rozkład nasilenia przestępczości w poszczególnych warstwach czy segmentach społeczeństwa. Trudno zakwalifikować ją jako typową teorię socjologiczną, ponieważ uczenie się jako proces ma charakter psychospołeczny. Niejasności wynikają też z ogólnikowości twierdzeń w niej przyjętych. Nie ma jednak wątpliwości, że teoria ta powstała na gruncie paradygmatu pozytywistycznego i w pełni oddaje założenia kierunku socjologicznego.

Przestępczość białych kołnierzyków w Stanach Zjednoczonych

Od czasu wykreowania teorii przez Edwina Sutherlanda w USA powstało szereg innych niezwykle interesujących koncepcji socjologiczno–kryminologicznych. Warto wymienić tu kilku autorów, których teorie dotyczące przestępczości białych kołnierzyków są odnotowywane zarówno w literaturze socjologicznej, jak i w kryminologii. Są to: Gilbert Geis (teorie dotyczące zachowań dewiacyjnych w komórkach rządowych), Michael Gottfredson i Travis Hirschi (teoria samokontroli), Neal Shover i Andy Hochstetler (teoria racjonalnego wyboru) oraz James W. Coleman (teoria okazji i motywacji).

Ten ostatni zebrał szczególnie pochlebne recenzje w związku z podjętymi badaniami nad przestępczością białych kołnierzyków.⁷ Skupił się na dwóch uwarunkowaniach – motywacji i okazji. Motywacją dla działań przestępcy w białym kołnierzyku jest dążenie do uzyskiwania coraz większych dochodów bez względu na aktualny status materialny.⁸ Zdaniem Jamesa W. Colemana „osoby, które nie potrze-

5 E. Sutherland, *Principles of Criminology*. (wyd. 4), Philadelphia 1947, s. 47–58.

6 G. Geis, *White-collar and Corporate Crime*, New Jersey, 2007, s. 161–162.

7 James W. Coleman, *Toward an Integrated Theory of White-Collar Crime*, *American Journal of Sociology* 1987, nr 93, s. 408.

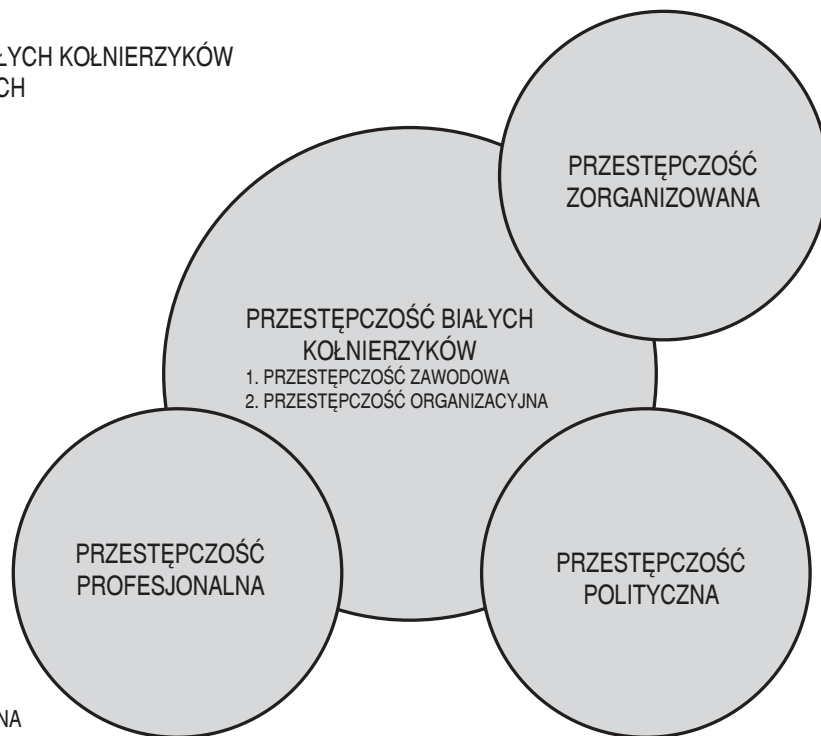
8 R.F. Meier, G. Geis, *The White-Collar Offender*, (w:) H. Toch, *Psychology of Crime and Criminal Justice*, New York, 1979, s. 441.

buja dodatkowych pieniędzy, zrobią wszystko, aby je zdobyć”.⁹ Uważa on, że przed erą przemysłową nie było wystarczającej nadwyżki bogactwa, aby powstawały tego typu zachowania w konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami.

Drugim istotnym terminem definiowanym przez Colemana jest okazja. Przedstawia ją na czterech płaszczyznach. Pierwsza płaszczyzna opiera się na stwierdzeniu „co określona osoba może osiągnąć wykorzystując okazję np. pieniądze, status, satysfakcję”. Druga to sankcja związana z czynem przestępnym, który dana osoba chce popełnić. Trzecia polega na porównywaniu okazji z racjonalnymi pomysłami na wykonanie zaplanowanego przestępstwa. Natomiast ostatnią płaszczyzną jest porównanie tej okazji do innych, których dana osoba jest świadoma.¹⁰

Rys. 1 – Typy przestępczości białych kołnierzyków w USA

TYPY PRZESTĘPCZOŚCI BIAŁYCH KOŁNIERZYKÓW
W STANACH ZJEDNOCZONYCH



1. PRZESTĘPCZOŚĆ ZAWODOWA
2. PRZESTĘPCZOŚĆ ORGANIZACYJNA
3. PRZESTĘPCZOŚĆ PROFESJONALNA
4. PRZESTĘPCZOŚĆ ZORGANIZOWANA
5. PRZESTĘPCZOŚĆ POLITYCZNA

Amerykańscy kryminolodzy uznali w swoim systemie prawnym przestępczość zawodową i organizacyjną jako podstawowe formy działalności przestępców w tzw. „białym kołnierzyku” i utworzyli następujący schemat przedstawiający rozkład tej przestępczości w USA:

9 P.C. Whybrow, *American Mania: When More Is Not Enough*, New York 2005.

10 J.W. Coleman, *op. cit.*, s. 424.

Według klasyfikacji zaproponowanej przez H. Edelhertza (1970 r.) występują następujące kategorie przestępstw dotyczące przestępczości zawodowej, organizacyjnej i profesjonalnej:

1. Przestępstwa skarbowe.
2. Przestępstwa wewnętrzne, popełniane przez osoby pełniące kierownicze funkcje, polityków lub urzędników w związku z działalnością finansową podmiotów, w których są oni zatrudnieni.
3. Przestępstwa związane z operacjami bankowymi, popełniane w związku z działalnością gospodarczą określonego przedsiębiorcy.
4. Przestępczość jako główna forma aktywności biznesowej sprawcy.¹¹

Przestępczość polityczna

Aby spojrzeć z innej perspektywy na przestępczość białych kołnierzyków, należy zwrócić uwagę na współczesną przestępczość polityczną, której najważniejszą formą walki jest osiągnięcie władzy i dążenie do wdrażania ideologicznych celów.

W epoce coraz większego rozwoju technologicznego – udoskonalania środków i sposobów masowego zabijania, sprawcy zaczęli jeszcze silniej niż dotychczas ingerować w politykę wewnętrzną i zewnętrzną państw. Przestępstwa polityczne obejmują czyny popełniane z pobudek ideologicznych i ukierunkowane są przeciwko działalności państwa.

Wielkie skandale międzynarodowe, takie jak: sprawa Bank Kredytu i Handlu Międzynarodowego, sprawa Iran–contra oraz sprawa Iraqgate pokazują, jak poważna jest skala przestępczości białych kołnierzyków w tym obszarze.

Bank Kredytu i Handlu Międzynarodowego był trzecią co do wielkości instytucją bankową, której działalność była przyczyną jednego z największych upadków bankowości w historii.

Udział w tej aferze miały m.in.: agencje i oddziały rządowe, grupy terrorystyczne, handlarze narkotyków oraz organizacje przestępcze. Nielegalna działalność banku była rozwinięta na międzynarodową skalę. Działalność tego banku polegała m.in. na: fałszowaniu kont bankowych, oszustwach gospodarczych, praniu pieniędzy, finansowaniu nielegalnego handlu bronią oraz programów nuklearnych, działaniach korupcyjnych w sferze polityki oraz na nielegalnych działaniach w obrębie agencji rządowych. Sprawa Iran–contra dotyczyła potajemnej sprzedaży broni do Iranu. Uzyskane w ten sposób środki finansowe najprawdopodobniej przeznaczone zostały na operację przeciwko Nikaragui.

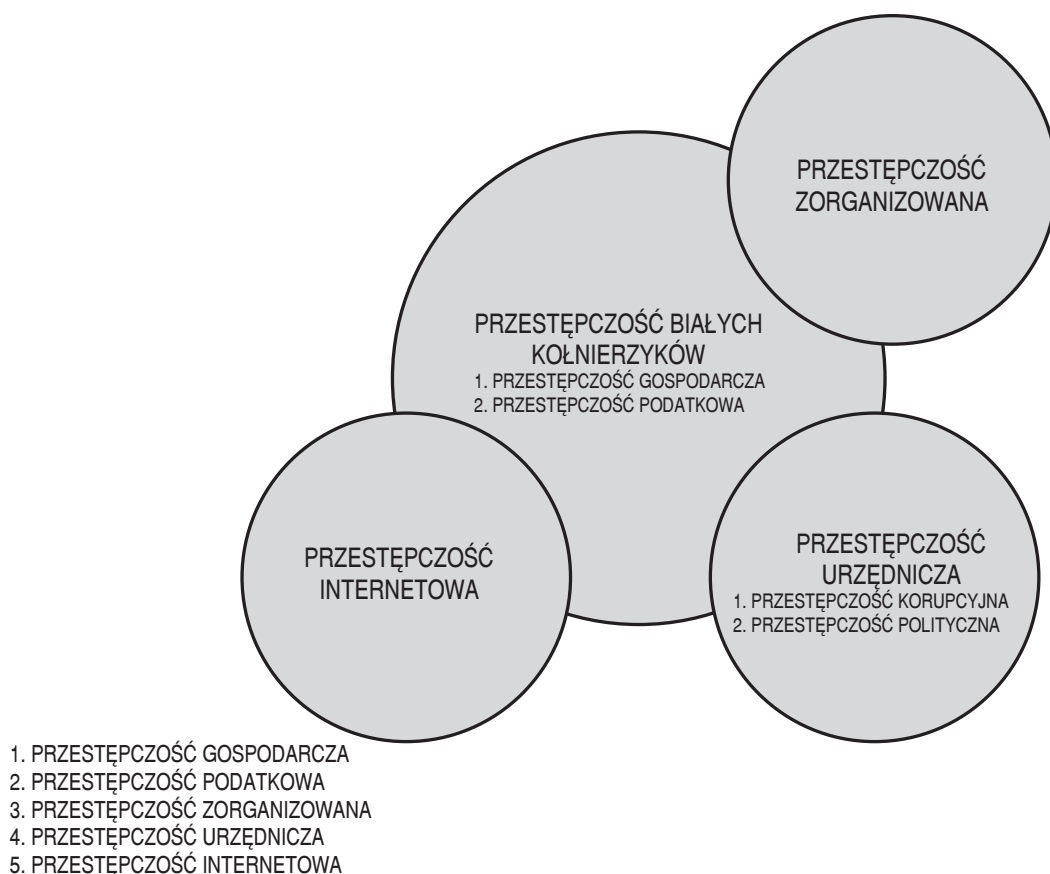
11 F. Hagan, M. College, *Varieties of White Collar Crime: Corporate, Organizational, Occupational, Organized, Political and Professional*, (w:) *Proceedings of the academic workshop: Definitional Dilemma: Can and Should There be a Universal Definition of White Collar Crime?*, June 20–22, West Virginia University, 1996, s. 232–233.

Upadek instytucji kredytowych, a w tym kas oszczędnościowo–kredytowych, był spowodowany brakiem inicjatywy w dochodzeniu spraw dotyczących „prania pieniędzy”. Oceniono, że upadłość 22 firm kredytowych w USA uzależniona była od takiej działalności.¹²

Przestępczość białych kołnierzyków w Polsce

Przestępczość białych kołnierzyków nie została usystematyzowana w polskim systemie prawnym. Na tle definicji przyjętych w Stanach Zjednoczonych rodzimą przestępczość białych kołnierzyków można postrzegać w następujących obszarach:

Rys. 2 – Typy przestępczości białych kołnierzyków w Polsce



Zakres przestępczości gospodarczej w Polsce jest szeroki, dlatego poniższa typologia będzie zawierała wyłącznie grupę przestępstw gospodarczych związanych z definicją przestępczości białych kołnierzyków. Są to:

- przestępstwa przeciwko podstawowym instytucjom gospodarczym,
- przestępstwa przeciwko przedsiębiorstwom,
- przestępstwa przeciwko interesom finansowym państwa,

12 Tamże, s. 240–241.

- przestępstwa przeciwko środowisku popełniane w związku z prowadzoną aktywnością gospodarczą.¹³

Współczesna kryminologia wskazuje następujące cechy przestępczości gospodarczej:

- brak elementu przemocy, zastępowanej często pozorną legalnością,
- poważne straty materialne i niematerialne jako następstwo tego typu zachowań,
- wśród jej ofiar przeważają anonimowe osoby fizyczne oraz ważne gałęzie lub instytucje systemu gospodarczego,
- znaczna liczba sprawców rekrutowana jest z wyższych warstw społecznych.¹⁴

W znacznej mierze cechy te odpowiadają cechom typowego białego kołnierzyka. Czyny popełniane w związku z tą przestępczością ciągle ewoluują. Można to zaobserwować w szeroko rozwijającej się bankowości elektronicznej, a także innych sferach działalności przestępczej.

Wybrane przestępstwa na tle przestępczości białych kołnierzyków popełniane w Polsce

Nadużycie zaufania

Przestępstwo z art. 296 kodeksu karnego jest refleksem nadużycia zaufania, jakie żywi właściciel firm do stopnia profesjonalizmu i uczciwości kierującego przedsiębiorstwem.¹⁵

Dobrem chronionym są tu zarówno interesy prawne podmiotów, które powierzyły zajmowanie się ich sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą innej osobie, jak również interesy majątkowe Skarbu Państwa¹⁶.

Czynność wykonawcza polega na wyrządzeniu szkody. Omawiany czyn można popełnić zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie, podjęte wbrew obowiązkowi. Wyrządzenie szkody musi nastąpić przez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków.¹⁷

Przedmiotowym warunkiem odpowiedzialności za omawiane przestępstwo w jego typie podstawowym jest znaczna wartość wyrządzonej szkody majątkowej

13 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.* s. 294.

14 Tamże, s. 295.

15 D. Czajka, *Przestępstwa menedżerskie*, Warszawa 2000, s. 108.

16 O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII kk Komentarz*, Warszawa 2003, s. 16.

17 O. Górniok, (w:) Górniok i in., *Kodeks karny. Komentarz. t. II*, Gdańsk 2005, s. 426.

(tj. przekraczająca dwustukrotność najniższego miesięcznego wynagrodzenia – art. 115 § 5 i 7 kodeksu karnego).

Nadużycie zaufania jest przestępstwem indywidualnym. Jego podmiotem może być jedynie osoba szczególnie zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej (np. wydzielonej organizacyjnie jednostki przedsiębiorstwa lub instytucji posiadającej taką osobowość, spółki jawnej).¹⁸

Określony w art. 296 § 1 podstawowy typ przestępstwa ma w całości charakter umyślny. Tak więc zamiarem bezpośrednim lub co najmniej ewentualnym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciążących na sprawcy obowiązków, lecz także spowodowanie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej (wyr. SN z 27 VI 2001 r., V KKN 49/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12).

Przekupstwo i sprzedajność menedżerów

Kolejnym przestępstwem, które w sposób istotny charakteryzuje białe kołnierzyki, jest przekupstwo i sprzedajność menedżerów z art. 296a kodeksu karnego. Jest to przestępstwo stosunkowo nowe, ponieważ wprowadzone zostało do Kodeksu karnego nowelą z dnia 13 czerwca 2003 r.¹⁹

Przedmiotem ochrony czynów zabronionych przez komentowany przepis jest prawidłowe funkcjonowanie podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Nie ma znaczenia forma jednostki organizacyjnej prowadzącej działalność gospodarczą. Istotne jest tylko, by prowadziła ona taką działalność i była zorganizowana.²⁰

Czynność sprawcza czynu określonego w § 1 polega na przyjęciu korzyści majątkowej lub osobistej.

Przestępstwo z art. 296a § 1 kk. jest przestępstwem indywidualnym. Podmiot czynu określony został funkcjonalnie i musi spełniać następujące kryteria:

- pełnić funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą,
- posiadać z racji zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji istotny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z działalnością takiej jednostki.²¹

Omawiany czyn można popełnić tylko umyślnie, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym.

18 L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 318.

19 J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 87.

20 O. Górniok, (w:) Górniok i in., *Kodeks karny. Komentarz*. t. II, Gdańsk 2005, s. 435.

21 J. Skorupka, *op. cit.* s. 89–90.

Pranie pieniędzy

Pranie pieniędzy jest to proceder polegający na ukrywaniu istnienia nielegalnych dochodów, nadając im pozory legalności.

Przepisy dające podstawę karaniu za pranie pieniędzy chronią obrót gospodarczy przed wykorzystywaniem go i wzmacniają jednocześnie ochronę dóbr, takich jak: bezpieczeństwo powszechne, życie, zdrowie, wolność, budżety państw lub organizacji wspólnotowych.

Przedmiotem wykonawczym przestępstwa określonego w art. 299 § 1 są środki płatnicze, papiery wartościowe i wartości dewizowe, a także prawa majątkowe oraz mienie pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Nie jest przy tym istotne, czy przedmioty te lub wartości majątkowe pochodzą bezpośrednio czy pośrednio z czynu zabronionego, tj. zostały uzyskane w wyniku obrotu korzyściami bezpośrednimi.

Zabronione zachowanie może polegać na przyjmowaniu, przekazywaniu lub wywozie za granicę, pomocy w przenoszeniu własności lub posiadania, a także na podejmowaniu innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia.

Nie ma znaczenia, czy czyn sprawcy rzeczywiście skutkował ukryciem przestępnego pochodzenia przedmiotów lub utrudnił zabezpieczenie lub zajęcie. Wystarczy, jeżeli zamiarem sprawcy było spowodowanie takiego skutku. Dlatego omawiany czyn jest przestępstwem formalnym.²²

Uwagi na temat niektórych aspektów ściganie przestępczości białych kołnierzyków w Polsce

Unormowania w polskim ustawodawstwie dotyczące ścigania przestępczości białych kołnierzyków są rozsiane po różnych ustawach. Faktem jest, że zapobieganie tej przestępczości jest utrudnione ze względu na aktualną sytuację korupcyjną w kraju, a także niską skuteczność odpowiednich instytucji kontroli.

Podstawowym organem posiadającym uprawnienia do ścigania tych przestępstw w Polsce jest Policja. W ramach jej struktur zostały powołane wydziały ds. przestępczości gospodarczej oraz Centralne Biuro Śledcze.

Z zadań Centralnego Biura Śledczego można wyszczególnić te mające istotne znaczenie dla przeciwdziałania przestępczości białych kołnierzyków. Są to:

22 O. Górniok, (w:) Górniok i in., Kodeks karny. Komentarz. t. II, Gdańsk 2005, s. 456.

- przeciwdziałanie dokonywaniu przez grupy zorganizowane przestępstw polegających na oszustwach celno-podatkowych, związanych z obrotem towarami objętymi akcyzą i wyłudzeniami podatku VAT oraz podatku dochodowego,
- zwalczanie zorganizowanych grup przestępczych czerpiących zyski z nielegalnego obrotu paliwami,
- przeciwdziałanie niezgodnym z prawem działaniom związanym z niewłaściwym wykorzystywaniem i dystrybucją środków finansowych pochodzących bezpośrednio z Unii Europejskiej,
- rozpoznawanie i przeciwdziałanie zjawisku prania pieniędzy,
- zwalczanie oszustw w sferze obrotu finansowego na szkodę instytucji finansowych, banków, towarzystw ubezpieczeniowych, giełd, firm leasingowych, funduszy inwestycyjnych i gospodarczych na szkodę przedsiębiorców,
- zwalczanie korupcji m.in. w obszarze administracji państwowej, samorządowej i celnej, wymiaru sprawiedliwości i instytucji kontrolnych.²³

Istotne zadania posiadają także wydziały ds. walki z przestępczością gospodarczą, do których należy zwalczanie przestępczości w zakresie:

- przestępstw komputerowych (szereg art. z rozdz. XXXIII, XXXIV, XXXV kk.),
- przestępstw z użyciem elektronicznych instrumentów płatniczych (art. 310, 287 kk.),
- fałszerstw i oszustw w związku z działalnością gospodarczą (rozdz. XXXVI kk.),
- przestępstw ubezpieczeniowych (art. 298, 286 kk.),
- przestępstw na szkodę interesów finansowych Unii Europejskiej (art. 297 kk.)
- prania pieniędzy (art. 299 kk.).²⁴

Przestępczość białych kołnierzyków jest w obrębie zainteresowania agencji państwowych, a przede wszystkim Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które w swoich zadaniach obejmuje kontrolę, której celem jest:

- ujawnianie i przeciwdziałanie przypadkom nieprzestrzegania przepisów ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne;
- ujawnianie przypadków nieprzestrzegania określonych przepisami prawa procedur podejmowania i realizacji decyzji w przedmiocie: prywatyzacji i komercjalizacji, wsparcia finansowego, udzielania zamówień publicznych, rozporządzania mieniem jednostek lub przedsiębiorców oraz przyznawania

23 http://www.policja.pl/porta/pol/75/9102/Podstawowe_zadania.html, stan prawny na dzień 18 marca 2009 r.

24 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r, Kodeks karny, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.

koncesji, zezwoleń, zwolnień podmiotowych i przedmiotowych, ulg, preferencji, kontyngentów, plafonów, poręczeń i gwarancji kredytowych.²⁵

Najistotniejsze zadanie do wykonania w dziedzinie ścigania ma jednak Prokuratura, ponieważ to od jej skuteczności zależy, czy będziemy mogli bronić naszą gospodarkę przed wyspecjalizowaną grupą przestępców, jaką niewątpliwie są tzw. „białe kołnierzyki”.

Badania nad przestępczością gospodarczą na świecie

Aktualnie na świecie badaniami nad szeroko rozumianą przestępczością gospodarczą zajmują się określone firmy. Największą, która bada rynek światowy w poszukiwaniu nadużyć, jest Price Water House Coopers²⁶. Wydaje ona co dwa lata raporty dotyczące przestępczości gospodarczej na świecie.

Na podstawie tych raportów wykazano, że większa kontrola właścicieli firm i wprowadzanie odpowiednich instrumentów wpływa pozytywnie na wykrywanie oraz zmniejszanie przestępczości gospodarczej. Innym czynnikiem zmniejszającym podatność wyspecjalizowanych pracowników do popełniania czynów przestępnych jest tworzenie odpowiednich kodeksów etycznych, odpowiedni klimat pracy dający satysfakcję i możliwość samorealizacji.²⁷

Straty z tytułu przestępczości gospodarczej:

- 2,2 mln \$ – lata 2003–2005
- 2,8 mln \$ – lata 2005–2007

Co ciekawe, okazuje się, że na świecie blisko 70% osób odpowiedzialnych za przestępstwa gospodarcze to mężczyźni, lecz coraz więcej kobiet popełnia przestępstwa gospodarcze, gdyż odsetek mężczyzn w latach 2003–2005 wynosił 78%.

Typowy przestępca (w przypadku obu płci) ma od 31 do 50 lat (69% badanych) i wyższe wykształcenie (52% badanych).²⁸

25 <http://www.cba.gov.pl/porta1/pl/1/1/Zadania.html>, stan prawny na dzień 18 marca 2009 r.

26 www.pwc.com, stan prawny na dzień 20 marca 2009 r.

27 <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/prawie;polowa;firm;w;polsce;ofiarami;przestepczosci;gospodarczej,33,0,41249.html>, stan prawny na dzień 18 marca 2009 r.

28 <http://www.egospodarka.pl/12170,Przestepstwa-gospodarcze-raport-2005,1,39,1.html>, stan prawny na dzień 18 marca 2009 r.

Organizacje międzynarodowe przeciwdziałające tzw. białym kołnierzykom

Na świecie istnieją różnego rodzaju organizacje rządowe i pozarządowe, które wprowadzają odpowiednie programy mające na celu przeciwdziałanie przestępczości białych kołnierzyków.

Organizacją prowadzącą badania i posiadającą uprawnienia do ścigania jest National White Collar Crime Center. Opiera ona swoje działania o system „Internet Crime Complain Center” przy współpracy z Federalnym Biurem Śledczym.

Jest ona liderem na skalę światową w wykrywaniu, przeciwdziałaniu, dochodzeniu przestępstw gospodarczych oraz przestępstw internetowych (cyberprzestępczość). Wspomaga agencje rządowe w szkoleniu i w badaniach nad tymi przestępstwami.

Powstała w 1992 r. i posiada szeroko rozwiniętą strukturę, w skład której wchodzi agencje we wszystkich stanach Ameryki Północnej oraz 12 krajach świata, takich jak: Belgia, Kanada, Finlandia, Niemcy, Hongkong, Indie, Nowa Zelandia, Palau, Filipiny, Turcja, Ukraina i Wielka Brytania.

Od 2005 r. wydaje ona raporty ze swojej działalności. Najaktualniejszy pochodzi z działalności organizacji w latach 2007–2008.

W 2008 r. poprzez internetowy system „Internet Crime Complain Center” zgłoszone zostały 223,495 przypadki naruszeń. Sprawy wykryte w ten sposób przekazywane są organizacjom rządowym i lokalnym, które mają dostęp do systemu i mogą bezzwłocznie reagować na określone zdarzenie.

System wskazuje na rosnące straty państwa z tytułu przestępstw białych kołnierzyków. W opinii WCCC aktywność tej wyrafinowanej grupy przestępczej nigdy nie będzie łatwa w przeciwdziałaniu.²⁹

Sposoby przeciwdziałania

Przestępczość białych kołnierzyków generuje olbrzymie zyski. Przestępcy starają się je zalegalizować, bądź ukryć pod tysiącem innych dokumentów. Organy państwowe powinny wykształcić odpowiednią instytucję, która umiałaby w sposób rzetelny i niezależny ocenić działania określonych firm, które przez zastosowanie odpowiednich systemów byłyby wykrywane przez organy ścigania.

Na świecie już działają podobne systemy mające na celu przeciwdziałanie zorganizowanej korupcji, przestępczości gospodarczej, umożliwiające łatwiejszy kon-

29 http://www.nw3c.org/research/visitor_form_val.cfm, stan prawny na dzień 18 marca 2009 r.

takt obywatela z władzą. Zaimplementowanie ich do polskiego systemu prawnego powinno być celem pierwszorzędym.

Przykładem takiej instytucji na świecie może być system *Open*. Został on wprowadzony przez władze miasta Seul w Korei Południowej. Jest to portal internetowy, w którym obywatele mogą załatwiać swoje sprawy obywatelskie bez konieczności wychodzenia z domu. Jego wykorzystanie umożliwia monitorowanie przez użytkownika całej procedury administracyjnej. System powstał w celu zwiększenia przejrzystości w procedurach administracyjnych, ułatwienia obywatelom procesu składania wniosków i aplikacji oraz poprawieniu wiarygodności administracji publicznej przez zaoferowania dostępu do informacji na zasadzie uczciwości i obiektywnych kryteriów oceniania. Umożliwia on przeciwdziałanie zorganizowanej korupcji, ukierunkowanej na odseparowanie obywatela od urzędnika państwowego.³⁰

Amerykański system internetowy „*Internet Crime Complain Center*” jest kolejnym przykładem reakcji ze strony władz na to, w jaki sposób przestępczość ewoluje w czasach globalizacji, a wykorzystanie Internetu jako środka komunikacji pomiędzy obywatelem a władzą okazało się sposobem tanim i funkcjonalnym. Służy on nie tylko zwalczaniu przestępczości białych kołnierzyków, ale także wspomaga tworzenie odpowiednich programów prewencyjnych.

W Polsce władze ograniczają się do przedstawiania swoich instytucji w Internecie, co *de facto* również przyczynia się do większej świadomości prawnej otaczającej nas rzeczywistości.

W walce z ówczesną przestępczością gospodarczą najistotniejszym jest wybór właściwych sposobów komunikacji, bo to od jej szybkości zależy, czy władze zdążą zareagować w odpowiednim czasie na dane zjawisko przestępcze.

Problemem we wdrażaniu w Polsce takiego systemu są niewątpliwie bariery mentalne. Jak potwierdzają badania społeczne, przeciętnego Polaka cechuje duży stopień tolerancji i pobłażliwości dla licznych zjawisk patologicznych, do których niewątpliwie należy „mało widoczna” przestępczość białych kołnierzyków.

Przestępcy w białych kołnierzykach w okresie kryzysu gospodarczego, a jednocześnie olbrzymich dotacji z Unii Europejskiej, będą wykorzystywać swoje uprzywilejowane pozycje do popełniania różnego rodzaju oszustw i wyprowadzania kapitału z przedsiębiorstw na ogromną skalę. Stąd wiedza na temat amerykańskich doświadczeń dotyczących przeciwdziałania przestępczości tzw. białych kołnierzyków może być niezwykle przydatna w europejskich realiach.

30 M. Walecki, Nowoczesne technologie ICT w walce z korupcją na świecie (w:) J. Kucharczyk, J. Zbieranek, Elektroniczna administracja – nowe możliwości przeciwdziałania zjawisku korupcji., Warszawa 2006, s. 9–17.

SUMMARY

White collar criminality in the modern world is a problem that American criminologists have been studying since the 1940s. It is very important in our Polish community to solve the problem of white collar crimes. We can't stand and watch white collar individuals committing crimes without responsibility for their behavior. This article demonstrates how those criminals work and what corporate crimes they can commit. It shows how to prevent corporate crimes and where we can find them in our community. In the USA, white collar criminals are well-known in the justice system. Polish authors didn't focus on those criminals, but characteristic of Polish corporate criminals are similar to those of white collar criminals. There are many theories about white collar crimes, so the author chooses only those which agree with his opinion and are the most critical to understanding those people's behavior. This article is a brief description that criminality nowadays is growing quickly. In terms of European Union donation these criminals will play a part in fraud in a very expensive area.

PRZESTĘPCZOŚĆ OSĄDZONA CUDZOZIEMCÓW W ŚWIELE BADAŃ AKTOWYCH SPRAW SĄDU OKRĘGOWEGO W BIAŁYMSTOKU

Wprowadzenie

Zmiana sytuacji politycznej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej przyniosła w konsekwencji m.in. pojawienie się względnie nowych dla tego regionu zjawisk migracyjnych, a przede wszystkim niekontrolowanej imigracji zarobkowej oraz migracji poszukujących azylu.¹

W latach 1989–1990, wraz ze zmianami w dawnych państwach Układu Warszawskiego, z dnia na dzień zmieniały się warunki procesów migracyjnych. Większość wschodnioeuropejskich państw (oprócz ZSRR) otwarła swoje granice na Zachód.²

Jedną z najpowszechniej odczuwalnych zmian, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 r., było tzw. otwarcie granic. Zjawisko to obejmowało nie tylko możliwość korzystania przez obywateli polskich z ruchu bezwizowego, lecz także ułatwienie wjazdu cudzoziemców na teren naszego kraju.³

Polska znajduje się na głównym szlaku migracyjnym ze wchodu na zachód Europy. Wiąże się to z napływem obywateli innych państw do Polski. Cudzoziemcy przyjeżdżają do Polski nie tylko w celach turystycznych i handlowych, ale również

1 M. Szonert, Migracje w Europie środkowej i wschodniej, (w:) *Studia o procesach migracji zagranicznych*, t. 1, Charakterystyka procesów migracyjnych, red. S. Golinowska, E. Marek, Warszawa 1994: IPiSS, *Studia i materiały*, s. 101.

2 E. Hönekopp, Migracje Wschód–Zachód. Czy nowa europejska wędrówka ludów? (w:) *Studia o procesach migracji zagranicznych*, t. 1, Charakterystyka procesów migracyjnych, red. S. Golinowska, E. Marek, Warszawa 1994: IPiSS, *Studia i materiały*, s. 105. Więcej nt. specyfiki migracji Wschód–Zachód m.in w: K. Iglicka, Migration movements from and into Poland in the light of the East–West European migration, *Prace Migracyjne* 2000, nr 33; K. Romaniszyn, Current migration in Central and Eastern Europe, *Prace Migracyjne* 1997, nr 15; M. Okólski, New migration trends in Central and Eastern Europe in the 1990s. How significant, how stable?, *Prace Migracyjne* 1997, nr 4.

3 A.J. Szwarc, J. Piskorski, *Przestępczość cudzoziemców w Polsce*, (w:) *Przestępczość graniczna*, A.J. Szwarc (red.), Poznań 2000 s. 11.

w celu popełnienia przestępstwa. Stwarza to zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli naszego kraju.⁴

Pierwszy raz w Polsce problem przestępczości cudzoziemców podjęto podczas międzynarodowego seminarium na temat „Przestępczość cudzoziemców”, które odbyło się w dniach 14–16 września 1994 r.⁵

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie struktury przestępczości osądzonych cudzoziemców, dokonanej w oparciu o analizę akt spraw karnych Sądu Okręgowego w Białymstoku. Ze względu na właściwość sądu jako organu pierwszej instancji, będą to przestępstwa o dużym ciężarze gatunkowym.

Zanim zostanie omówiona struktura przestępczości, warto by się przejrzeć czynnikom decydującym o skali i natężeniu międzynarodowych przepływów ludnościowych, do których zaliczamy uwarunkowanie powszechne, tj. czynniki technologiczne oraz społeczno–ekonomiczne. Obok uwarunkowań powszechnych wyróżniamy dwie zasadnicze grupy, a mianowicie uwarunkowania występujące w krajach emigracyjnych oraz w krajach imigracyjnych.⁶

Uwarunkowania występujące w krajach emigracyjnych to przyczyny skłaniające do wyjazdów lub ułatwiające decyzję emigracyjną. Do najważniejszych należą:

- czynnik prawny: regulacje paszportowe i przepisy dotyczące zakupu dewiz. Liberalizacja w tej dziedzinie w krajach Europy Wschodniej postępuje bardzo szybko. Z punktu widzenia skali potencjalnych migracji przełomowe znaczenia miało tu otwarcie na świat byłych republik radzieckich,
- czynnik ekonomiczny: poziom bezrobocia i możliwości zatrudnienia w swoim zawodzie, sytuacja mieszkaniowa, zaopatrzenie sklepów w towary konsumpcyjne, wymienialność i siła nabywcza zachodnich walut,
- czynnik demograficzny: wysoki przyrost naturalny, przeludnienie wsi, nadwyżki młodych ludzi w wieku produkcyjnym,
- czynnik społeczno–polityczny: dyskryminowanie mniejszości narodowych, zbrojne konflikty etniczne, ograniczanie podstawowych praw człowieka, rozczarowanie i frustracje związane z kształtowaniem nowego ustroju.⁷

Uwarunkowania występujące w krajach imigracyjnych to możliwości i powody skłaniające do przyjazdu i osiedlania się w nowych ojczyznach. Do najważniejszych należą:

4 K. Laskowska, Przestępczość cudzoziemców w województwie podlaskim, Jurysta 2003, nr 2, s. 15.

5 Szerzej na ten temat E.W. Pływaczewski (red.) Przestępczość cudzoziemców – nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995.

6 Por. W. Anioł, Europejskie migracje Wschód – Zachód: współczesne źródła i implikacje, Sprawy Międzynarodowe 1992, nr 3, s. 25.

7 Tamże, s. 27.

- czynniki prawny: wymagania wizowe, przepisy imigracyjne, w tym dotyczące łączenia rodzin, uprawnienia socjalne uchodźców politycznych, procedury przyznawania azylu i pozwolenia na pracę,
- czynnik ekonomiczny: skala bezrobocia i możliwości zatrudnienia w oparciu o bilateralne porozumienia międzypaństwowe bądź też możliwości nielegalnego zatrudnienia,
- czynnik społeczno–polityczny: stosunek społeczeństwa, opinii publicznej, partii politycznych do cudzoziemców i mniejszości etnicznych, skala nastrojów nacjonalistycznych, absorpcyjne zdolności kultur narodowych, ksenofobia, szowinizm,
- czynnik historyczny: istnienie szeregu centrów uchodźstwa bądź też dużych liczebnie ośrodków nowszej emigracji sprzyja przyjazdowi kolejnych emigrantów reprezentujących te same narodowości.⁸

Upadek systemu komunistycznego oraz powolne, czasami bolesne narodziny nowego systemu doprowadziły do powstania fenomenu, nieoczekiwanego przez społeczeństwa ani przez rządy państw Europy Zachodniej, Środkowej czy Wschodniej, jakim był nowy ruch migracyjny ludności z krajów byłego bloku sowieckiego. Początkowo postrzegana wyłącznie jako zagrożenie, później okazała się nieść również pozytywne skutki.⁹

Na początku lat 90. XX wieku nastąpiło nasilenie wielkich ruchów migracyjnych z byłego ZSRR. Dynamika tego procesu była ogromna. O ile w latach 1980–1987 wyjechało stamtąd około 100 tys. osób, o tyle w 1988 już 108 tys., w 1989 r. – 235 tys., a w 1990 r. 600 tys. osób. Na pierwszej linii tego przepływu ludności z byłego ZSRR znalazła się Polska. Zadecydowały o tym następujące czynniki:

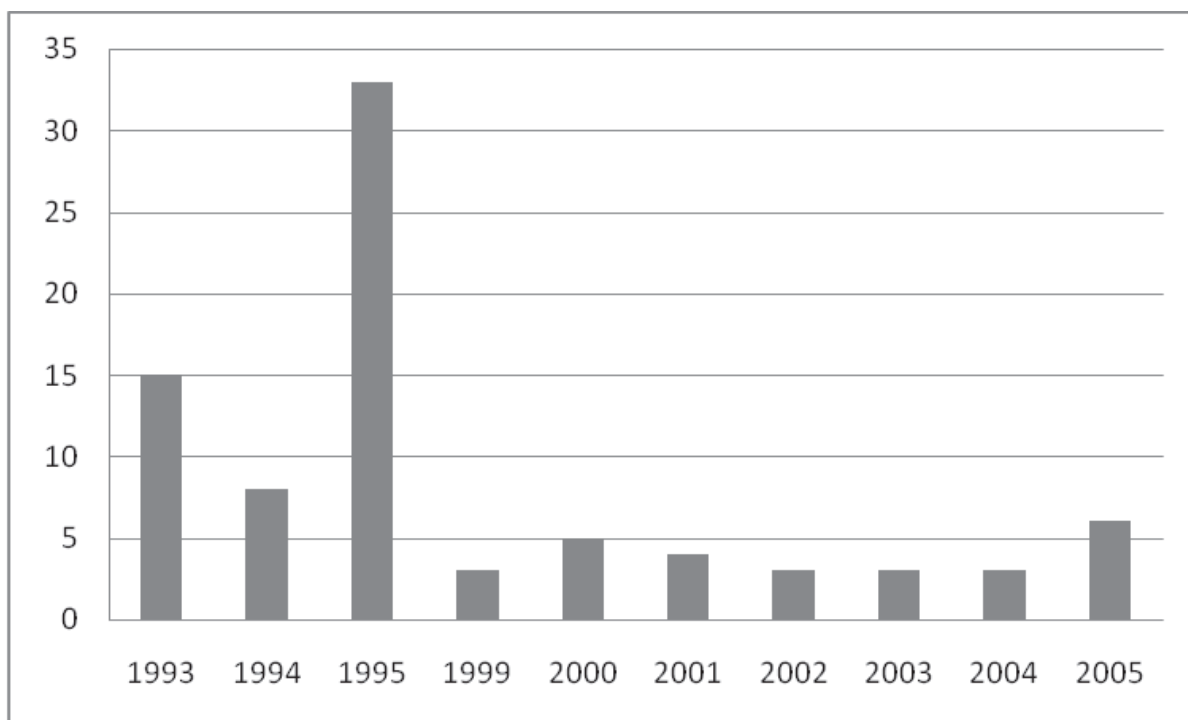
- centralne tranzytowe położenie w Europie, dające ewentualnym uchodźcom szansę przedostania się do Niemiec, stamtąd do innych krajów Europy Zachodniej,
- długa granica wschodnia (1 244 km), stanowiąca granicę aż z czterema republikami, które wchodziły w skład Związku Radzieckiego,
- bliskość kulturowa, podobny język itp.,
- zamieszkiwanie na terytorium byłego ZSRR ponad dwumilionowej mniejszości polskiej,

8 Tamże, s. 28.

9 K. Iglicka, Migration movements from and into Poland in the light of the East–West European migration, Seria: Prace Migracyjne 2000, nr 33, s. 11.

- obowiązujące ówczesnie wyjątkowo liberalne przepisy wjazdowe: na 90-dniowy pobyt w Polsce obywatele republik postradzieckich nie potrzebowali ani wiz, ani zaproszeń.¹⁰

Wykres 1. Liczba przestępstw popełnionych przez cudzoziemców w latach 1993–2005, wg akt spraw karnych Sądu Okręgowego w Białymstoku



Źródło: Badania własne

Akta spraw karnych stanowiące podstawę przeprowadzonych badań sporządzone są w oparciu o legalną definicję pojęcia cudzoziemca zawartą w ustawie z dn. 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach Dz.U. z 2004 r. Nr 128, poz. 1175, z późniejszymi zmianami (zwana dalej ustawą o cudzoziemcach). Dlatego też dla potrzeb pracy przyjęto za postawę zakresu znaczeniowego pojęcia „cudzoziemiec” art. 2 ustawy o cudzoziemcach, który stanowi „Cudzoziemcem jest każdy, kto nie posiada obywatelstwa polskiego.”

Na 72 sprawy określone na podstawie repertorium jako sprawy w których oskarżonymi byli cudzoziemcy, tj. osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, uzyskano dostęp do 48 akt spraw prawomocnie zakończonych.

Celem badań pilotażowych było objęcie okresu od roku 1990 do 2008. Z akt spraw karnych z tego okresu wynika, iż pierwsze przestępstwa osądzone należą-

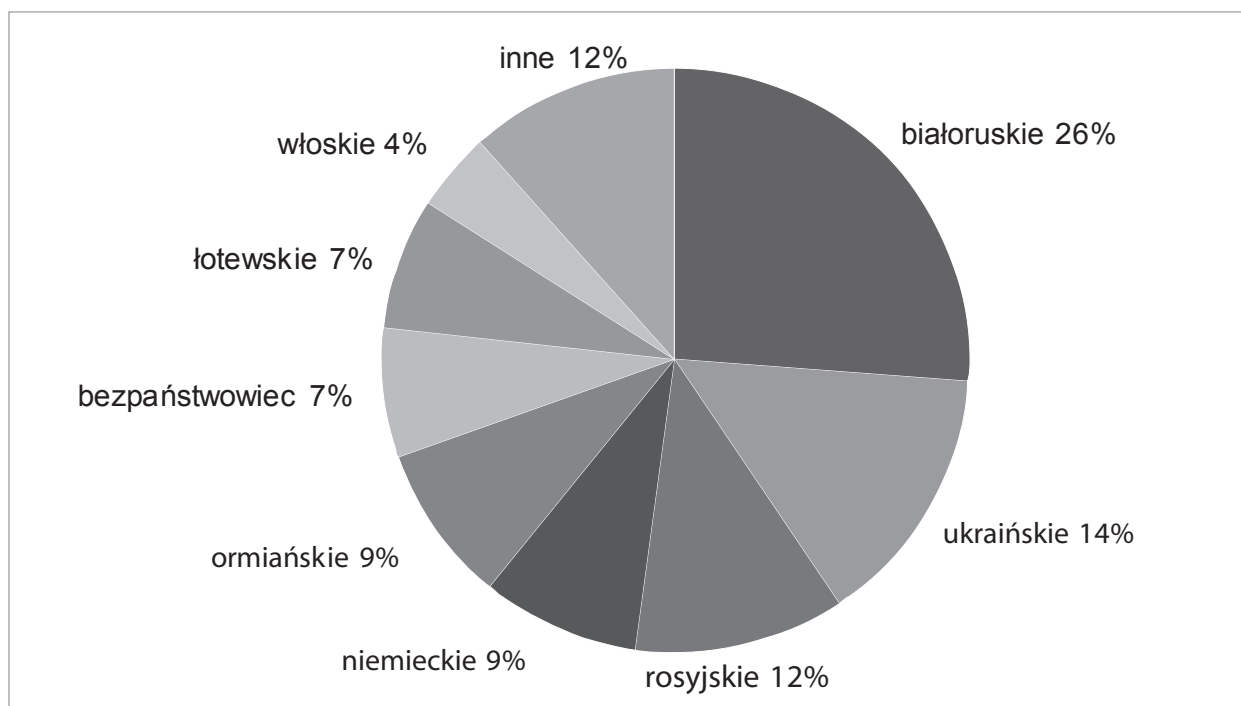
10 W. Anioł, Europejskie migracje..., s. 32.

ce do właściwości sądu okręgowego popełniono w 1993 r. Najwięcej przestępstw popełniono w latach 1994–1995, kolejne przestępstwa popełniono w latach 1999–2005, co obrazuje Wykres 1. Przestępstwa popełnione roku 1993 oraz w latach 1999–2005 stanowiły jedynie sporadyczne przypadki w przeciwieństwie do lat 1993–1995. Z przeanalizowanych akt spraw karnych wynika, iż cudzoziemcy popełnili 83 przestępstwa należące do właściwości Sądu Okręgowego w Białymstoku. Na obraz statystyki przestępstw należących do właściwości sądów okręgowych w Polsce wpływ miało wejście w życie Kodeksu karnego oraz kodeksu postępowania karnego z 1997 r.

Charakterystyka badanej populacji

Sprawcami przestępstw byli praktycznie wyłącznie mężczyźni (68), wśród sprawców znalazła się tylko jedna kobieta, która dopuściła się czynu zabronionego, współdziałając jednak z pięcioma mężczyznami.

Wykres 2. Obywatelstwo sprawców



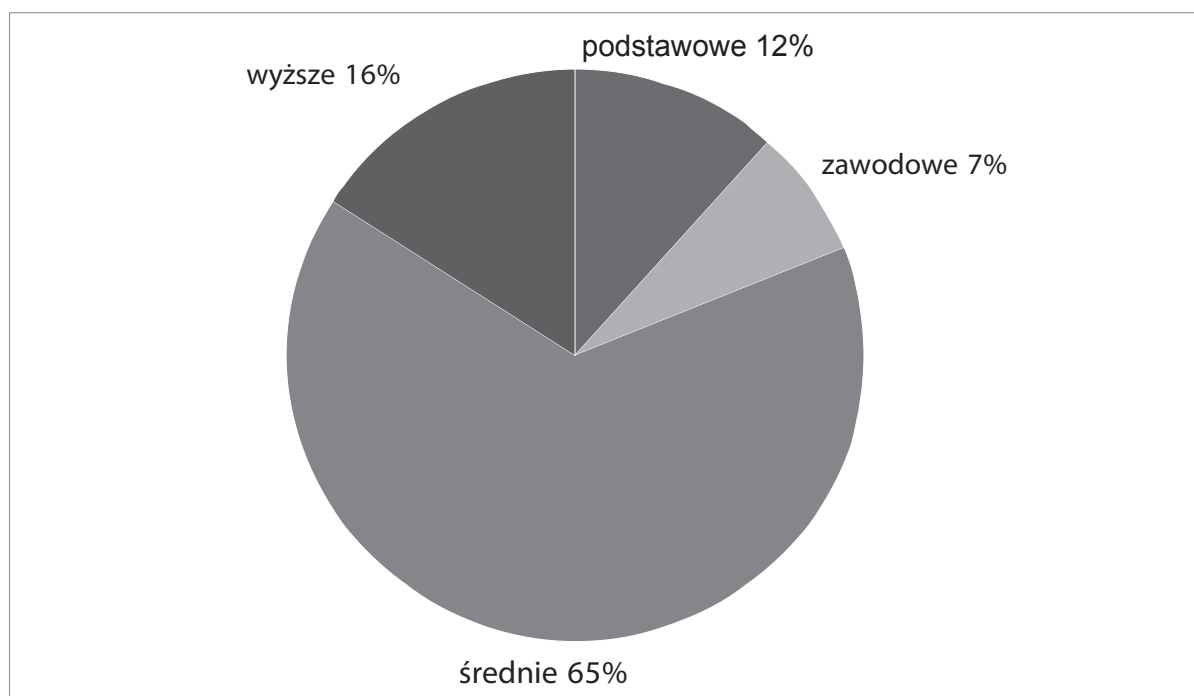
Źródło: Badania własne

Sprawcami przestępstw były osoby w wieku od lat 18 do 62. Najliczniejszą grupę stanowili sprawcy w wieku 21–35 lat. Na 69 sprawców 51, tj. 74%, stanowili sprawcy z grupy wiekowej 21–35 lat. Wśród tej grupy najliczniejszą grupę, 20

sprawców (29%), stanowiły osoby w wieku 21–25 lat. Drugą co do liczebności grupę wiekową stanowili sprawcy w wieku 26–30 lat, tj. 17 osób (25%). Kolejną grupę wiekową stanowili sprawcy w wieku 31–35 lat, tj. 14 osób (20%). 7 sprawców było w wieku 36–40 lat (10%). W grupie wiekowej 17–20 lat było 4 sprawców, 3 sprawców w wieku 41–45 lat oraz po 2 sprawców w grupach wiekowych 46–50 lat oraz 61–65 lat. W badanych aktach spraw sądowych nie było sprawców w wieku 51–60 lat.

Większość sprawców – aż 49, tj. 71%, pochodziło z krajów byłego ZSRR. Najliczniejszą grupę stanowili Białorusini – 18 sprawców, tj. 26%. Sprawców z obywatelstwem ukraińskim było 10 tj. 14%, trzecią w kolejności grupę stanowili Rosjanie – 8 sprawców, tj. 12%. Ormianie w liczbie 6 stanowili 9% byłych obywateli ZSRR. Ostatnią grupę obywateli byłego ZSRR stanowili Łotysze w liczbie 5, tj. 7%. Sprawców posiadających obywatelstwo niemieckie było 6, tj. 9%. Pięciu sprawców, 7%, zadeklarowało brak przynależności państwowej, jednak wśród nich 4 zadeklarowało narodowość rosyjską, a jeden sprawca narodowość czeczeńską. Zaskakujące jest wystąpienie 3 obywateli Włoch. Nieliczni sprawcy pochodzili z Bułgarii, Chorwacji, Litwy (po 2 sprawców) oraz z Holandii i Słowacji (po 1 sprawcy).

Wykres 3. Wykształcenie sprawców



Źródło: Badania własne

Większość sprawców, aż 45 (65%) posiadało średnie wykształcenie, 11 posiadało wykształcenie wyższe (16%). Jedynie 8 (12%) sprawców posiadało tylko pod-

stawowe wykształcenie. Najmniejszą grupę stanowili sprawcy z wykształceniem zawodowym 5 osób, tj. 7% ogólnej liczby sprawców.

Większość sprawców posiadających obywatelstwo białoruskie to osoby z wykształceniem średnim w wieku 20–30 lat. Największą grupę sprawców stanowili Białorusini z wykształceniem średnim w wieku 20–25 lat, aż 8 osób. Wśród obywateli Białorusi nie odnotowano osób z wykształceniem podstawowym ani zawodowym. Tylko jeden sprawca posiadał wyższe wykształcenie.

Jak już wspomniano powyżej, kolejną najliczniejszą grupę według obywatelstwa stanowili Ukraińcy. Wśród tej grupy, podobnie jak w przypadku obywateli Białorusi, najliczniejszą grupę stanowili sprawcy z wykształceniem średnim – 5 osób – w wieku 17–30 lat. Osoby w wieku 20–25 lat to większość sprawców – obywatele Ukrainy. Sprawcy z obywatelstwem ukraińskim posiadali również wykształcenie podstawowe, zawodowe i wyższe.

Obywatele Rosji, sprawcy przestępstw, to jedynie osoby ze średnim i wyższym wykształceniem w większości w wieku 26–30 lat. Liczba sprawców z wyższym wykształceniem oraz średnim była identyczna – 4 osoby.

Sprawców posiadających obywatelstwo niemieckie było, podobnie jak w przypadku Rosjan, ośmiu. Nie można w przypadku sprawców – obywateli Niemiec – wskazać szczególnych grup wiekowych czy wykształcenia. Przestępstw dopuścili się sprawcy z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim, jak i wyższym.

Najbardziej jednolitą grupę sprawców, chociaż nieliczną – 6 osób, stanowili Ormianie. Sprawcy ci to jedynie osoby z wykształceniem średnim w wieku 17–30 lat. Tylko jedna osoba była w wieku 62 lat, posiadała jednak tak jak pozostali wykształcenie średnie.

Trzydzieści procent sprawców to osoby bezrobotne, z których większość deklarowała podejmowanie prac sezonowych w Polsce lub kraju pochodzenia. Wśród zatrudnionych dominuje samozatrudnienie, głównie w handlu i usługach.

Stan cywilny sprawców – 65% to sprawcy żonaci posiadający dzieci. Jedynie 35% to osoby stanu wolnego, wśród których kilkoro posiadało dzieci. Czterech sprawców było rozwiedzionych.

Wskazywane przez sprawców przyczyny przybycia do Polski były różne. Do najczęściej wskazywanych należały: handel, szeroko rozumiane interesy, delegacje służbowe, odwiedziny rodziny lub znajomych.

Spośród wszystkich sprawców tylko kilku dopuściło się czynów zabronionych w ramach recydywy kryminologicznej. Obywatel Słowacji był uprzednio skazany na terytorium Czech za uchylenie się od obowiązku świadczenia pracy. Obywatel Białorusi był karany na terytorium Białorusi. Obywatel Azerbejdżanu dopuścił

cił się wcześniej kradzieży samochodów. Sprawca deklarujący brak obywatelstwa, o pochodzeniu czeczeńskim, był wcześniej skazany na dwa lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 4 lat za spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 kk.). Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sprawca został poddany dozorowi kuratora.

W grupie sprawców, którzy popełnili przestępstwa w ramach recydywy kryminalnej, był jeszcze obywatel Białorusi, który przed zatrzymaniem dopuścił się zmuszenia do określonego zachowania (art. 191 § 1 kk.).

Struktura przestępczości cudzoziemców

Wśród zbadanych spraw większość sprawców dopuściła się przestępstw przeciwko mieniu oraz przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów. Wraz z wymienionymi grupami przestępstw wystąpiły sporadycznie przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu oraz przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi. Nieliczne przypadki to przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w tym jedno zabójstwo), przeciwko wolności seksualnej, z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii¹¹ oraz ustawy o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu¹².

W latach 1993–1995 najwięcej sprawców skazano za przestępstwa związane z przemytem samochodów przez wschodnią granicę Polski. Sprawcy dopuścili się w takim przypadku głównie przestępstwa polegającego na posługiwaniu się podrobionym lub przerobionym dokumentem, w tym przypadku dowodem rejestracyjnym. Niektóre samochody miały „przebite” numery nadwozia.

Prawomocnie skazani przez Sąd Okręgowy w Białymstoku cudzoziemcy to w 55 przypadkach skazani za przestępstwa przeciwko mieniu (80% wszystkich skazanych). Wśród czynów przeciwko mieniu większość, bo aż 23 skazania (44% wszystkich przestępstw przeciwko mieniu, 33% wszystkich skazanych) to skazania za przestępstwo rozboju. Dwunastu sprawców skazano na podstawie art. 210 § 1 d. kk. oraz 280 § 1 kk. za dokonanie przestępstwa rozboju w typie podstawowym, natomiast 11 sprawców na podstawie art. 210 § 2 d. kk. oraz 280 § 2 kk. za dokonanie przestępstwa rozboju w typie kwalifikowanym. Trzech sprawców rozboju w typie podstawowym dopuściło się również przestępstw pozbawienia wolności w typie podstawowym oraz zmuszenia do określonego zachowania (art. 165 § 1 oraz 167 § 2 d. kk.). Jeden sprawca rozboju w typie podstawowym został skazany na podsta-

11 Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 198 i Nr 122, poz. 1143. Ustawa ta utraciła moc obowiązującą w momencie wejścia w życie ustawy z dn. 25 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Dz.U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zmianami.

12 Ustawa z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu Dz.U. Nr 27, poz. 169 z późn. zmianami.

wie kwalifikacji prawnej art. 280 § 1 w zb. z art. 157 § 1 kk., gdyż konsekwencją rozboju było doznanie przez pokrzywdzonego średniego uszczerbku na zdrowiu. Również jeden sprawca rozboju w typie podstawowym został skazany na podstawie kwalifikacji prawnej art. 280 § 1 w zb. z art. 157 § 2 kk., gdyż konsekwencją rozboju było doznanie przez pokrzywdzonego lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Jeden sprawca rozboju w typie kwalifikowanym został skazany na podstawie kwalifikacji prawnej art. 210 § 2 w zb. z art. 156 § 1 d. kk., gdyż konsekwencją rozboju było doznanie przez pokrzywdzonego średniego uszczerbku na zdrowiu.

Przewóz przez wschodnią granicę Polski kradzionego samochodu był kolejnym z najczęściej występujących przestępstw, za które byli skazywani badani przestępcy. Za przestępstwo paserstwa umyślnego z art. 215 d. kk. oraz 291 kk. skazano 23 osoby (40% wszystkich przestępstw przeciwko mieniu, 32% wszystkich skazanych). Większość sprawców, bo aż 16 została skazana na podstawie kwalifikacji prawnej art. 215 § 2 d. kk., tj. przy przyjęciu, że sprawca uczynił sobie z popełniania przestępstwa paserstwa umyślnego określonego w art. 215 § 1 d. kk. stałe źródło dochodu lub dopuścił się tego przestępstwa w stosunku do mienia znacznej wartości. W analizowanych przypadkach kwalifikacja prawna dotyczy mienia znacznej wartości, które stanowił kradziony samochód przewożony przez granicę.¹³

Skazani za przestępstwa z art. 215 § 1 d. kk. bądź 215 § 2 d. kk. w 14 przypadkach występują również z kwalifikacją z art. 265 § 1 d. kk., tj. czynem stanowiącym posługiwanie się podrobionym lub przerobionym dokumentem – najczęściej były to dokumenty dotyczące samochodu – dowody rejestracyjne lub dokumenty ubezpieczenia.

Za kradzież zuchwałą na podstawie art. 208 d. kk. zostało skazanych 6 osób. Wśród nich 3 zostały skazane na podstawie kwalifikacji prawnej art. 208 w zb. z art. 209 d. kk., gdyż sprawcy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży użyli gwałtu na osobie albo grozili jego natychmiastowym użyciem, aby utrzymać się w posiadaniu zabranego mienia.

Za kradzież w typie podstawowym na podstawie art. 279 kk. zostały skazane 3 osoby działające wspólnie i w porozumieniu, które oprócz przestępstwa kradzieży dopuściły się przestępstwa rozboju kwalifikowanego (art. 280 § 2 kk.), zniszczenia dokumentu (art. 276 kk.), posługiwania się fałszywym dokumentem (art. 271 § 1 kk.) oraz handlu bronią (art. 263 § 1 kk.).

13 Przepis art. 215 d. kk. ustalony w brzmieniu ze zmianami Dz.U. 90.14.84: § 1. Kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa określonego w § 1 stałe źródło dochodu albo dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do mienia znacznej wartości, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Czterech sprawców zostało skazanych na podstawie art. 227 § 2 d. kk. oraz art. 320 § 2 kk. za puszczenie w obieg dokumentu uprawniającego do otrzymania sumy pieniędzy; we wszystkich przypadkach był to podrobiony lub przerobiony dokument uprawniający do odzyskania podatku VAT.

Jedna osoba została skazana na podstawie art. 182 § 1 d. kk. za naruszenie netykalności cielesnej.

Spośród wszystkich skazanych jedynie dwie osoby zostały skazane na podstawie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997¹⁴ r. Jedna osoba za usiłowanie wywozu za granicę znacznej ilości środków odurzających (haszyszu) art. 43 § 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., kolejny sprawca dopuścił się udzielenia środka odurzającego małoletniemu, tj. przestępstwa z art. 46 § 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.

Sprawcy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu stanowili pięć przypadków w całkowitej liczbie sprawców skazanych przez Sąd Okręgowy w Białymstoku. Trzech sprawców dopuściło się spowodowania średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu w związku dokonaniem przestępstwa rozboju w jego formie podstawowej lub kwalifikowanej (opisanych powyżej). Jeden sprawca został skazany za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Najcięższym przestępstwem było zabójstwo popełnione przez obywatela Azerbejdżanu na kobiecie obywatelstwa polskiego (art. 148 § 1 kk.).

Sześciu Ormian zostało skazanych na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dn. 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu¹⁵, art. 11 § 1 d. kk. i 225 § 1 d. kk. w zb. z art. 22 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 1993 r. o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy¹⁶ za wprowadzanie do obrotu w warunkach przestępstwa ciągłego bez wymaganego zezwolenia wyrobów spirytusowych sprowadzonych z zagranicy bez znaków skarbowych akcyzy, oszukując nabywców co do gatunku.

Wśród skazanych jednolitą grupę pod względem kwalifikacji prawnej stanowili obywatele Niemiec oraz obywatele Armenii. Wszyscy obywatele Niemiec zostali skazani za usiłowanie przemytu samochodów, natomiast obywatele Armenii za wprowadzenie do obrotu wyrobów spirytusowych sprowadzonych z zagranicy bez znaków skarbowych akcyzy.

14 Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz. 198 i Nr 122, poz. 1143. Ustawa ta utraciła moc obowiązującą z momentem wejścia w życie ustawy z dn. 25 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Dz.U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.

15 Ustawa z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu Dz.U. Nr 27, poz. 169 z późn. zmianami.

16 Ustawa z dnia 2 grudnia 1993 r. o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy Dz.U. 1997 Nr 127, poz. 584 z późn. zmianami, ustawa utraciła moc obowiązującą z dniem 01 maja 2004 r.

Przeprowadzone badania, pomimo ich pilotażowego charakteru i ograniczenia jedynie do akt spraw karnych Sądu Okręgowego w Białymstoku, potwierdziły częściowo wyniki badań przeprowadzonych przez Irenę Rzeplińską w zakresie struktury popełnionych przestępstw.¹⁷

Badania przeprowadzone przez Autorkę ukazały, iż najliczniejszym popełnionym przestępstwem było przestępstwo rozboju i wymuszenie rozbójnicze, za które skazany został co piąty sprawca.¹⁸

W badaniach Prof. I. Rzeplińskiej przewóz przez granicę kradzionego samochodu to trzecie pod względem częstotliwości występowania przestępstwo, za które skazywani byli cudzoziemcy i dla nich specyficzne. Przestępstwo to było kwalifikowane jako paserstwo – art. 215 kk z 1969 r., za które skazano 11,8% sprawców. W przypadku tych badań również kwalifikacja prawna na podstawie art. 215 § 2 kk z 1969 r. dotyczyła mienia znacznej wartości – stanowił je przewożony kradziony samochód.¹⁹

Zastosowane środki zapobiegawcze oraz wymierzone sankcje

W stosunku do prawie wszystkich sprawców został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W stosunku tylko do jednego sprawcy zastosowano poręczenie majątkowe. W przypadku 8 podejrzanych środków w postaci tymczasowego aresztu zamieniono na poręczenie majątkowe.

We wszystkich analizowanych sprawach karnych zapadły wyroki skazujące. Najcięższa karę ze wszystkich analizowanych przypadków wymierzono sprawcy zabójstwa na podstawie art. 148 § 1 kk., tj. 25 lat pozbawienia wolności.

W stosunku do wszystkich 23 skazanych za przestępstwo rozboju orzeczono bezwzględne kary pozbawienia wolności. W stosunku do 14 sprawców obok kary pozbawienia wolności orzeczono również karę grzywny. W stosunku do sprawców rozboju sąd orzekał cztery rodzaje środków karnych: pozbawienie praw publicznych, obowiązek naprawienia szkody, nawiązkę oraz przepadek przedmiotów. Pozbawienie praw publicznych orzeczono w stosunku do trzech sprawców, jednemu sprawcy wymierzono dwa środki karne w postaci nawiązki oraz przepadku niebezpiecznego narzędzia użytego przy rozboju. Obowiązek naprawienia szkody orzeczono w stosunku do jednego sprawcy. Najniższą karą orzeczoną w stosunku sprawcy

17 Por. I. Rzeplińska, *Przestępczość cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2000, s. 42–81 oraz tejże, *Przestępczość cudzoziemców w Polsce (w:) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, O. Górniok (red.) Katowice 1999, s. 284–295.

18 I. Rzeplińska, *Przestępczość cudzoziemców w Polsce...*, s. 46.

19 Tamże, s. 47–48.

rozboju była kara 3 lat pozbawienia wolności, najwyższą zaś kara 7 lat pozbawienia wolności. Najwięcej razy, bo w stosunku do 10 sprawców orzeczono karę 5 lat pozbawienia wolności. Najwyższe kary zostały wymierzone w przypadkach, gdy skutkiem rozboju było doznanie przez pokrzywdzonego lekkiego bądź średniego uszczerbku na zdrowiu.

Pozostając przy przestępstwach przeciwno mieniu w przypadku sprawców kradzieży zuchwałej art. 208 d. kk., do wszystkich skazanych orzeczono bezwzględne kary pozbawienia wolności. Najniższą karą orzeczoną w stosunku sprawcy kradzieży zuchwałej była kara grzywny, najwyższą zaś kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wraz z karą grzywny.

Skazania za paserstwo, polegające na przewozie przez wschodnią granicę Polski kradzionego samochodu często na podstawie fałszywych (podrobionych lub przrobionych) dokumentów to w większości przypadków (57%) skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres minimum 2 lat. W dwunastu na trzynaście przypadków skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczono również karę grzywny. Bezwzględną karę pozbawienia wolności orzeczono w stosunku do 10 sprawców (43%) przemytu; w stosunku do każdego sprawcy orzeczono także karę grzywny. Najniższą orzeczoną bezwzględną karą pozbawienia wolności był jeden rok pozbawienia wolności, najwyższą zaś 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wnioski

Na podstawie analizy akt spraw karnych Sądu Okręgowego w Białymstoku wynika, iż cudzoziemcy najczęściej popełniali przestępstwa przeciwno mieniu, wśród których dominowały przestępstwo rozboju i paserstwa.

Sprawcami przestępstw byli praktycznie wyłącznie mężczyźni, w większości obywatele państw byłego ZSRR. Wśród sprawców – obywateli byłego ZSRR dominowali Białorusini. Najczęściej występujący wiek przestępców to 21–35 lat. Większość sprawców miało średnie wykształcenie.

Główną przyczyną działalności przestępczej cudzoziemców, która wyłania się na podstawie przeprowadzonej analizy spraw karnych, jest chęć osiągnięcia zysku. Większość skazanych w państwie swego obywatelstwa nigdzie nie pracowało. Sprawcy utrzymywali się głównie z prac sezonowych oraz handlu na polskich bazarach. Większość z nich pozostawała na utrzymaniu rodziny (rodziców), posiadając jednocześnie na utrzymaniu własne dzieci i żony. Opisana sytuacja sprawiała często, iż sprawcy dopuścili się czynów zabronionych. Przeświadczeni o możliwości łatwego i wysokiego zarobku, decydowali się na działalność przestępczą.

SUMMARY

The beginning of 1990s brought opening of Polish borders. As Poland is transit country between East and West of Europe, incoming foreigners were not only tourists, businessmen but also criminals.

Article presents results of research conducted on judicial files of District Court in Białystok. The main aim of research was to analyse the phenomenon of criminality of foreigners. The research was made on 48 available files from 1990–2008.

The criminals were almost only men, citizens of ex–USRR countries. Most of them were Belarussian and Ukrainian citizens. However some offenders were from Eastern European countries e.g. Germany and Italy.

Foreigners mostly committed crimes against property and against liability of documents. Among crimes against property most common was robbery and fencing. Offenders were also smuggling cars by Polish Eastern border. Only few foreigners were found guilty of drug trafficking. Most of convicted persons were unemployed and committed crimes for profit.

RECENZJE

Andrew J. Bacevich

THE LIMITS OF POWER. THE END OF AMERICAN EXCEPTIONALISM

Wyd. Henry Holt and Company, New York 2008, 213 s.

Jednym z poważnych krytyków polityki George'a W. Busha i jego administracji jest znany wykładowca akademicki Andrew J. Bacevich, który najnowszą pracę poświęcił rozważaniom na ten temat¹. Jest on absolwentem West Point, weteranem wojny w Wietnamie i emerytowanym pułkownikiem, po ponad 20 latach służby wojskowej. Z wykształcenia jest także historykiem, a doktorat w tym zakresie uzyskał na Princeton University. Warto przypomnieć, że Andrew J. Bacevich jest autorem wielu prac na temat bezpieczeństwa narodowego USA, amerykańskiego militarizmu, polityki imperialnej i roli Ameryki w świecie². Wiele też publikuje w prestiżowych periodykach, m.in. w „The Wilson Quarterly”, „Foreign Affairs”, „The American Conservative”, „The New Republic”, „The Nation” czy „Foreign Policy”. Jego artykuły i komentarze pojawiają się także w prasie, zwłaszcza w „New York Times”, „Washington Post”, „Wall Street Journal”, „Boston Globe”, „USA Today”, „Los Angeles Times” i in.

Andrew J. Bacevich był wykładowcą w West Point i John Hopkins University, a od 1998 roku pracuje na Uniwersytecie w Bostonie. W latach 1998–2005 był tam dyrektorem Center of International Relations. Aktualnie prowadzi kursy m.in. ze stosunków międzynarodowych, polityki zagranicznej i wojskowej USA oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. Recenzowana praca, „The Limits of Power. The End of Exceptionalism”, spotkała się z zainteresowaniem i uznaniem nie tylko specjalistów, ale i szerokich kręgów amerykańskiej opinii publicznej, zwłaszcza że opublikowana została w okresie ostatniej kampanii prezydenckiej w USA w 2008 r. Przez kilka miesięcy utrzymywała się na liście bestsellerów i była szeroko komentowana w amerykańskich mediach. Autor zaś gościł często z wykładami w wielu ośrodkach uniwersyteckich i udzielał licznych wywiadów. Ogromne zainteresowa-

1 Andrew J. Bacevich, *The Limits of Power. The End of American Exceptionalism*, New York 2008.

2 Warto odnotować kilka książek jego autorstwa, m.in. *American Empire: The Realities and Consequences of U.S. Diplomacy*, Cambridge 2002 oraz *The New American Militarism: How Americans Are Seduced by War*, New York 2005; także prace pod jego redakcją: *The Imperial Tense: Prospect and Problems of American Empire*, Chicago 2003 oraz *The Long War: A New History of U.S. National Security Since World War II*, New York, 2007.

nie książką jest w dużej mierze świadectwem aktualności i wagi tematu dla Amerykanów, a więc ich bezpieczeństwa wewnętrznego oraz amerykańskiej polityki zagranicznej, zwłaszcza w kontekście przedłużającego się zaangażowania militarnego w Iraku i Afganistanie oraz jego następstw dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

Andrew J. Bacevich, popularny katolicki konserwatysta, od lat krytykował „imperialną politykę prezydenta i Pentagonu”, która wciągnęła USA w niekończącą się wojnę i ogromne wydatki z nią związane. Przy wielu okazjach, także w posłowie do niniejszej książki, apelował do przyszłego mieszkańca Białego Domu o bardziej realistyczną politykę, lepiej służącą interesom Amerykanów. Postulował, by kierownicy Departamentu Obrony i amerykańscy wojskowi wyciągali wnioski nie tyle z kampanii Normana H. Schwarzkopfa, co raczej z doświadczeń Brytyjczyków i Francuzów, choćby w Indochinach czy Algierii. Jednym słowem zarzucał im, zwłaszcza sekretarzowi obrony Donaldowi Rumsfeldowi i jego zastępcy Paulowi Wolfowitzowi, nieodpowiedzialne decyzje, brak profesjonalizmu, elementarne błędy w zakresie sztuki wojennej, nadużycia w więzieniach (za ich wiedzą i zgodą), a także niewykorzystanie irańskich sił porządkowych i bezpieczeństwa, co powodowało chaos i dodatkowe straty oraz śmierć amerykańskich żołnierzy w Iraku. Autor bardzo krytycznie ocenia politykę Busha i administracji republikańskiej, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa i wojny z terroryzmem, choć widzi w niej również dziedzictwo i zaniedbania wcześniejszych rządów.

Polityka prezydenta George’a W. Busha, a zwłaszcza wojna w Iraku i w ogóle wojna z terroryzmem, budzi coraz większy krytycyzm Amerykanów. W ostatnich latach ukazało się sporo ważnych i interesujących prac szczegółowo analizujących rządy republikańskiej administracji George’a W. Busha, a także ich konsekwencje dla przyszłości kraju, jego bezpieczeństwa i wizerunku Ameryki w świecie. Znani intelektualiści i zagorzali oponenci polityki Busha, m.in. wybitny politolog Benjamin R. Barber, światowej sławy językoznawca Noam Chomsky oraz historyk brytyjski wykładający w Nowym Jorku i znany komentator polityczny Tony Judt czy Tom Engelhardt (by ograniczyć się do kilku nazwisk) dawali temu wyraz w licznych wywiadach, wypowiedziach publicznych, jak również w swoim piśarstwie³. Ten krytyczny nurt piśarstwa wyraźnie ugruntowuje się, co jest szczególnie widoczne po roku urzędowania Baracka Obamy. Nie słabnie też poważna, można by rzec ogólnonarodowa, dyskusja na temat kierunków amerykańskiej polityki zagranicznej, zaangażowania USA w walkę z terroryzmem oraz kwestii bezpieczeństwa na-

3 Benjamin R. Barber, *Fear's Empire: War, Terrorism, and Democracy*, New York, 2003. W kilka lat potem ukazało się polskie tłumaczenie pracy (*Imperium strachu. Wojna, terroryzm i demokracja*, Warszawa 2005); N. Chomsky, *Hegemony or Survival*, New York 2004 (polska edycja – *Hegemonia albo przetrwanie: amerykańskie dążenie do globalnej dominacji*, Warszawa 2005). Warto też zwrócić uwagę na pracę zbiorową z udziałem krytycznych wobec polityki Busha intelektualistów, pod redakcją Toma Engelhardta, *Mission Unaccomplished: Tomdispatch Interviews with American Iconoclasts and Dissenters*, New York, 2006; także pracę pod redakcją Davida Skidmore, *Paradoxes of Power: U.S. Foreign Policy in a Changing World*, Boulder 2007.

rodowego, jak również międzynarodowego. W tym nurcie mieści się recenzowana książka Andrew J. Bacevicha.

Warto dodać, że Bacevich jest pod wpływem pisarstwa teologa i filozofa Reinholda Niebuhra, zmarłego w 1971 r., którego często cytuje, posiłkując się jego rozmaitymi przemyśleniami – wciąż jego zdaniem aktualnymi – na temat zagrożeń dla USA i ich pozycji w świecie. Dostrzega trzy główne niebezpieczeństwa czy też kryzysy grożące Ameryce: ekonomiczny, polityczny i militarny (czemu poświęcone są kolejne rozdziały pracy). Proponując poniekąd perspektywę Niebuhra, wskazuje, że to w samej Ameryce należy szukać wielu powodów tego stanu rzeczy. Z troską i pokorą pisze o niezrozumiałej dla niego mieszaninie arogancji i narcyzmu rodaków, przekonanych o wyższości nie tylko swoich wartości, ale i potrzebie ich zaszczepiania światu, także siłą.

Od początku lat 1990. w hierarchii Pentagonu nastąpiła strategiczna reorientacja miejsca poszczególnych regionów świata, w wyniku czego Zatoka Perska została uznana za priorytet. W rozdziale pierwszym Bacevich pisze o ogromnych potrzebach konsumpcyjnych Amerykanów i – jak to w 2006 r. nazwał George W. Bush – ich „uzależnieniu od ropy”. Ale nieco wcześniej w 1992 r. jego ojciec wprost głosił, że „amerykański styl życia nie podlega dyskusji” i muszą być zapewnione zwiększające się potrzeby konsumpcyjne Amerykanów (s. 51–53). Nieograniczony zatem dostęp USA do źródeł ropy naftowej stał się rzeczą oczywistą i niepodlegającą dyskusji, jak argumentuje autor, dla kolejnych rządów, zarówno demokratycznych, jak i republikańskich. Jastrzębie wojenni i liczni neokonserwatyści wprost nawoływali do inwazji i rozprawienia się z Saddamem Husajnem (m.in. Robert Kagan w 1998 r.). Po 11 września 2001 r. dominacja w Zatoce Perskiej stała się dla USA „kategorycznym imperatywem”. W październiku 2001 r. Rumsfeld stwierdził: „Mamy dwie możliwości. Albo zmienimy swój styl życia, albo musimy zmienić sposób, w jaki oni żyją. Wybieramy drugą możliwość” (s. 58–59). W tamtym czasie, po traumie 11 września, nie było to przez nikogo w USA kwestionowane. Podejmując interwencję w Afganistanie i przygotowując wojnę z Irakiem, szukano wzniosłych powodów, często cytując Busha, który mówił o konieczności szerzenia wolności i demokracji oraz potrzebie rozprawienia się z despotą.

Autor bardzo krytycznie wypowiada się na temat dysfunkcji władzy legislacyjnej i niekompetencji Kongresu, bowiem jego członkowie najbardziej interesują się... swoją reelekcją, a nie ważnymi dla rodaków i kraju kwestiami. Bez większych problemów przegłosowują kolejne niezbilansowane budżety, zwiększając do kosmicznych sum zadłużenie. Ale to, jak sarkastycznie stwierdza Bacevich, będzie zmartwieniem kolejnych pokoleń Amerykanów. Jego zdaniem, poczynania rządu amerykańskiego zostały zdominowane przez „ideologię bezpieczeństwa państwa”, a ta oparta jest na przekonaniu, że zadaniem, wręcz misją Ameryki jest obrona de-

mokracji i praw człowieka oraz ich rozprzestrzenianie w świecie. Bush i jego ekipa, jako sukcesorzy „Objawionego Przeznaczenia” („Manifest Destiny”), kontynuują zatem specjalną misję USA, by „uczynić świat bezpiecznym dla demokracji”.

Równie krytycznie wypowiada się autor na temat wzmocnienia władzy wykonawczej i budowania „imperialnej prezydentury”. Przejawia się to nie tylko w sukcesywnym wzmacnianiu władzy wykonawczej, ale także w dalszym zwiększaniu sił wojskowych, a w następstwie ogromnych kosztów ich utrzymania. Jakby na marginesie dodaje, że na reformę systemu ubezpieczeń zdrowotnych, walki z ubóstwem i narkotykami czy rozwiązanie nabrzmiałych spraw imigracyjnych nie ma pieniędzy ani woli amerykańskiej elity politycznej (s. 65–71).

Problemy związane z unilateralizmem w polityce George’a W. Busha były i są obiektem krytyki wielu rodaków, a także specjalistów w sprawach polityki zagranicznej i prawa międzynarodowego. Podnoszone są zwłaszcza jej negatywne następstwa, bowiem – zdaniem wielu autorów – antagonizuje ona Amerykę z innymi krajami i osłabia pozycję USA w świecie, wpływając na coraz bardziej negatywny obraz Stanów Zjednoczonych. Piszą oni krytycznie o amerykańskiej chęci dominacji w polityce światowej, co doprowadziło administrację Busha do ignorowania ONZ i pogwałcenia przez USA prawa międzynarodowego. W następstwie poważnie osłabiło wizerunek Ameryki i jej pozycję wśród sojuszników, a także spowodowało falę krytycyzmu, niechęci, a nawet nienawiści i pogardy okazywanej Ameryce i Amerykanom w różnych częściach globu ziemskiego⁴.

Poważnie ucierpiał autorytet moralny Ameryki w świecie z powodu ujawnionych z czasem faktów o okolicznościach i powodach inwazji na Irak oraz sensacyjnych informacjach medialnych o stosowaniu tortur w więzieniach dla podejrzanych o terroryzm w Abu Ghraib i bazie wojskowej w Guantánamo na Kubie. Hipokryzja amerykańskich czynników rządowych, manipulacje informacjami, zwłaszcza w mediach, i relatywizm w traktowaniu prawa międzynarodowego również szkodzi Ameryce. Mało wiarygodnie też brzmiały wojownicze i pompacyjne zapewnienia prezydenta Busha, że dzięki podjętej przez Stany Zjednoczone „wojnie z terroryzmem” świat stał się bezpieczny. Same przemówienia i w ogóle retoryka prezydenta zasługuje na wnikliwszą analizę, bowiem wiele w nich odniesień do chrześcijaństwa i zasad moralnych⁵.

4 Warto nadmienić, że w ostatnich latach ukazały się liczne publikacje na ten temat, m.in. Andrew Ross, Kristin Ross, eds., *Anti-Americanism*, New York 2004; Ziauddin Sardar, Merryl Wyn Davies, *Why Do People Hate America*, London 2004; Tony Judt, Denis Lacorne, eds., *With Us or Against Us. Studies in Global Anti-Americanism*, New York 2005; Brendon O'Connor, Martin Griffiths, eds., *The Rise of Anti-Americanism*, London–New York, 2006; Peter J. Katzenstein, Robert O. Keohane, eds., *Anti-Americanism in World Politics*, New York 2006; Richard Higgott, Ivona Malbasics, eds., *The Political Consequences of Anti-Americanism*, Milton Park 2008; Ole R. Holsti, *To See Ourselves as Others See Us: How Public Abroad View the United States after 9/11*, Ann Arbor, c. 2008; Giacomo Chiozza, *Anti-Americanism and the American World Order*, 2009.

5 „We Will Prevail”: President George W. Bush on War, Terrorism, and Freedom, selected and edited by National Review; foreword by Peggy Noonan, introduction by Jay Nordlinger, New York 2003.

Wielu autorów wręcz twierdzi, że George W. Bush najprawdopodobniej nawet w to wierzył, co głosił. Widział on w dyktatorze Saddamie Husajnie diaboliczne zło, z którym podjął walkę, swoistą krucjatę. I pewnie wierzył, że zadaniem amerykańskich żołnierzy będzie zaprowadzenie tam demokracji. Amerykanom też towarzyszyło powszechne przekonanie, że dobre wyposażenie żołnierzy i przewaga technologiczna doprowadzą do szybkiego zakończenia działań. Ale były to aroganckie i błędne kalkulacje, zwłaszcza podjęta – przy totalnym zmanipulowaniu opinii publicznej i podaniu nieprawdziwych danych w sprawie broni masowego rażenia – wojna z Irakiem. Udało się wprawdzie obalić reżim Husajna, ale nie zrealizowano podstawowych celów tej interwencji. Co więcej, wojna ta naraziła USA na prognozowaną na dziesięciolecia, w gruncie rzeczy niekończącą się wojnę (w Pentagonie używano określenia „wojna co najmniej jednego pokolenia”), a Amerykanów za granicą również na większe niż przedtem niebezpieczeństwo. Bacevich podziela podobne opinie i wprost twierdzi, że „globalna wojna z terroryzmem” (w gruncie rzeczy skupiona na Afganistanie i Iraku) nie była konieczna, a okazała się też nieefektywna. Bezpieczeństwo USA można zagwarantować znacznie lepiej i skuteczniej, nie wywołując niekończącej się wojny z terroryzmem. Ale, co wielokrotnie podkreśla autor, rządowi chodziło o ugruntowanie przeświadczenia wśród Amerykanów o śmiertelnym zagrożeniu ich bezpieczeństwa. W ten sposób, zgodnie z planami „jastrzębi” – konsekwentnie budowano „garnizonową mentalność” rodaków, podsycając w nich rozmaite obawy i swego rodzaju obsesję w kwestii czyhających na nich i Ameryką zagrożeń. Prawdziwym na to remedium mogła być jedynie... rozbudowana potęga militarna USA. Mimo że interwencje wojskowe większość Amerykanów traktuje jako ostateczną możliwość w prowadzeniu polityki, stratedzy Busha wiele zrobili, by ich przekonać, że jest to jedyne wyjście i skuteczny sposób walki z terroryzmem i rozwiązywania nabrzmiałych międzynarodowych problemów (s. 101–107).

George Tenet, dyrektor CIA w latach 1997–2004, miał wątpliwości, czego bynajmniej nie ukrywał, czy Saddam Husajn był zamieszany w atak 11 września. Nigdy też nie potwierdził, by Agencja wypowiadała się na temat bezpośredniego zagrożenia z jego strony. Podobnie jak szef sztabu gen. Eric K. Shinseki, który potem uparcie twierdził, że do inwazji na Irak i jego okupacji będą potrzebne znacznie większe siły wojskowe, niż wówczas przewidywano. Przemawiając w Kongresie w lutym 2003 roku wskazywał, że do takiej operacji potrzeba co najmniej kilkaset tysięcy żołnierzy. Operacja Iraq Freedom i formalne zakończenie działań wojennych, jak argumentował, bynajmniej nie oznacza, że niewielkie siły amerykańskie wystarczą dla zapewnienia rekonstrukcji kraju. Również inni eksperci wskazywali na problemy i niebezpieczeństwa związane z inwazją na Irak, a zwłaszcza późniejszym administrowaniem czy okupacją tego nieprzewidywalnego kraju. Ale tego rodzaju głosy, jak argumentuje Bacevich, nie były brane pod uwagę przez czynniki

rządowe, a ich wyraziciele szybko popadali w niełaskę prezydenta i szefa Pentagonu, który wprost mówił, że „generałowie nie są od zadawania pytań”. Shinseki stał się personą *non grata*, a niedługo potem został wysłany na emeryturę (s. 98–99).

Po kilku latach, jak to nazywa autor, „niekończącej się wojny” (mimo jej formalnego zakończenia), śmierci kilku tysięcy Amerykanów⁶ (którzy nadal tam giną, także w Afganistanie) i ogromnych wydatkach z nią związanych, coraz więcej rodaków wyraża swoje głębokie niezadowolenie z powodu tej polityki i jej konsekwencji dla kolejnej ekipy. Sam wybór Obamy, zapowiadającego poważne w tym zakresie zmiany, najlepiej świadczy o oczekiwaniach i stosunku Amerykanów do wojny z terroryzmem, o czym wspomina Bacevich w posłowie (s. 183–189). Miliony z nich co najmniej powątpiewają w zasadność czy skuteczność „globalnej wojny z terroryzmem, podjętej przez Busha. Nawet wcześniej przekonani o jej słuszności – w obliczu powszechnego szoku, paniki i strachu po zamachu 11 września 2001 r. – przeszli z czasem poważną ewolucję swoich poglądów i zmienili zdanie w tej kwestii. Większość z nich przecząco odpowiada dziś na pytanie, czy wojna z Irakiem była konieczna i uzasadniona, a Stany Zjednoczone i świat stały się bardziej bezpieczne. I to, jak wielokrotnie podkreśla autor, powinno być obiektem uważnej analizy obywatelskiej Amerykanów, którzy powinni wyciągnąć wnioski z błędnych decyzji czynników rządowych, a ściślej – jak ich nazywa – „mędrców” („Wise Men”), „elit władzy” i „elit wojskowych”. Doprowadziły one do wciągnięcia USA w bezsensowną i kosztowną „awanturę wojenną”, porównywaną zazwyczaj do wietnamskiej. Autor wielokrotnie podkreśla, że chęć do użycia siły militarnej USA nie jest bynajmniej „wynałazkiem” Busha i nie można li tylko jego obciążać za to odpowiedzialnością. Po zakończeniu zimnej wojny i upadku Związku Radzieckiego przed Stanami Zjednoczonymi, jako jedynym super mocarstwem, pojawiła się możliwość prawdziwej ekspansji, wzmocnienia imperium i zbudowania globalnej Pax Americana. W jej tworzeniu amerykańskie elity polityczne, niezależnie od afiliacji partyjnej, skrzętnie wykorzystywały nie tylko ekonomiczną, polityczną czy kulturalną potęgę USA, ale przede wszystkim wojskową. Stąd interwencje w Somalii, Iraku, Haiti, Bośni czy Kosowie. Ale to ekipa George’a W. Busha po 11 września 2001 roku uczyniła z wojny konsekwentne narzędzie do prowadzenia polityki zagranicznej. Wojna w Iraku nie okazała się krótką zwycięską interwencją, lecz „stanem permanentnym”, co wywołuje coraz większe niezadowolenie Amerykanów (s. 2–4, 115–116 i in.).

Bacevich zarzuca Bushowi (ale i nie oszczędza jego poprzedników) wiele zaniedbań w sprawach bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Pisze nawet, że wydawano ogromne, coraz większe pieniądze przez Departament Obrony, ale ironicz-

6 W wywiadach nierzadko podkreślał, że służbę wojskową traktował jako patriotyczną powinność. Jego syn Andrew John Bacevich, który urodził się po wojnie w Wietnamie, był również wojskowym. Dosiągnął stopnia porucznika i zginął, co zwykł podkreślać ojciec, w bezsensownej wojnie Busha, 13 maja 2007 roku w Iraku.

nie zauważa, że wydatki te niewiele miały wspólnego „z obroną” i zapewnieniem bezpieczeństwa obywateli USA. Co więcej, nawet po zamachu 11 września 2001 r. i powołaniu potem Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Department of Homeland Security) niewiele się zmieniło w tej kwestii, bowiem priorytetem rządzących były ... kolejne zagraniczne wojny. O ile walkę z talibami w Afganistanie, który jest siedliskiem dla Al-Kaidy i głównym nielegalnym producentem narkotyków, zwłaszcza heroiny, morfiny i innych opiatów (s. 162), można uznać za jakiś element wojny z terroryzmem, to nie da się tego powiedzieć o wojnie z Irakiem. Wykorzystując nastroje Amerykanów po 11 września 2001 r., Bush niedługo potem zapewniał ich, że rząd należycie zajmie się ich bezpieczeństwem, a rodaków zachęcał do... udania się na zakupy i do Disney Worldu. Społeczeństwo konsumpcyjne skorzystało z tej oferty, a zwłaszcza rozmaite korporacje, zbijające w tym czasie ogromne zyski na wyposażaniu i dozbrajaniu wojska. Rozbudowane też rozmaite instytucje i agencje ds. bezpieczeństwa narodowego. Od marca 2003 r. budżet Pentagonu regularnie rósł, osiągając do 2008 r. 700 bilionów dolarów (s. 61).

Z dezaprobatą odnosi się autor do doktryny Busha i wojny prewencyjnej, którego prawdziwym architektem był Paul Wolfowitz. Podkreśla jego osobistą odpowiedzialność za wywołaną wojnę, a także innych bliskich współpracowników prezydenta – Cheney, Rumsfelda i politycznego stratega Karla Rove. Szczególną winą obciąża neokonserwatystów, którzy mieli – jak to określa – „diaboliczny wpływ” na prezydenta i jego najbliższy krąg w kwestiach „doktryny wolności” i „ideologii bezpieczeństwa międzynarodowego” (s. 73).

Bacevich pisze o gigantycznych rozmiarach instytucji związanych z bezpieczeństwem USA, ich budżecie, rozbudowanych strukturach organizacyjnych etc. Sam Pentagon zatrudnia ponad 25 tys. pracowników, ostentacyjnie uprawiających „kult tajemnicy” i „kontroli informacji”, a także „dezinformacji”. Autor, choć nie jest w tym odosobniony, surowo ocenia poczynania Busha, Pentagonu i pozostałych instytucji, których celem było zapewnienie bezpieczeństwa. Co więcej – jak pisze – w ostatnich dekadach kolejni prezydenci traktowali organa bezpieczeństwa państwa jako „przeszkodę” w prowadzeniu polityki, a George W. Bush instytucje te uważał za „swego wroga” (s. 85–96).

W konkluzji Bacevich wskazuje na potrzebę lepszej polityki edukacyjnej, zwiększonej wymiany intelektualnej z krajami islamu i w ogóle pełniejszej informacji na ich temat. Apeluje o właściwe relacje pomiędzy polityką a religią. Wskazuje na wiele realnych niebezpieczeństw i problemów, przed którymi stoi nie tylko Ameryka, ale i cały świat. Rozwiązanie problemu zbrojeń nuklearnych oraz zagrożeń wynikających ze zmian klimatycznych są pilnymi i priorytetowymi zadaniami dla bezpieczeństwa całego globu ziemskiego. Eliminacja broni nuklearnej, redukcja poziomu emisji gazów cieplarnianych oraz ochrona środowiska naturalnego i korzy-

stanie z alternatywnych źródeł energii są zadaniami, przed którymi stoi współczesna Ameryka i cały świat. Ich rozwiązanie, zdaniem autora, będzie lepszym gwarantem bezpieczeństwa dla Stanów Zjednoczonych niż nawet największa armia (s. 177–181).

Swoją książkę Bacevich kończy, nawiązując kolejny raz do Niebuhra, pewną przestrogą przed samozniszczeniem Stanów Zjednoczonych i refleksją co do ich przyszłości. Píše, że jeśli Obama spełni obietnice wyborcze i – nauczony na cudzych błędach – zmieni politykę USA, to będzie mógł wypełnić oczekiwania tych, dla których stał się symbolem nadziei. Jeśli zaś ulegnie temu bałamutnemu przekonaniu, że nasz styl życia jest uświęcony, a potęga nieograniczona, to wszystkie nasze nadzieje zamienią się w rozczarowanie (s. 189).

Recenzowana książka jest pracą interesującą i wartościową, napisaną z zaangażowaniem i pasją. Z racji podnoszonych problemów i ich kompleksowego ujęcia – mimo wielu dyskusyjnych tez – stanowi ważny głos w dyskusji na temat polityki Stanów Zjednoczonych i stojących przed nią wyzwań, zwłaszcza dla bezpieczeństwa ich samych i świata. Rozważania na temat końca amerykańskiej wyjątkowości mają – zgodnie z intencją autora – skłonić kręgi polityczne do pogłębionej, krytycznej refleksji nad polityką zagraniczną USA i ich misją w świecie, a w następstwie spowodować jej gruntowną zmianę. Dla dobra i bezpieczeństwa nie tylko Amerykanów i samych Stanów Zjednoczonych, ale i całego globu ziemskiego.

Halina Parafianowicz

Gary Cordner, AnnMarie Cordner and Dilip K. Das

URBANIZATION, POLICING, AND SECURITY. GLOBAL PERSPECTIVES

*Wyd. CRC Press – Taylor & Francis Group,
Boca Raton – London – New York 2010, 461 s.*

Geneza recenzowanej książki łączy się z 14. Doroczną Konferencją International Police Executive Symposium (IPES)¹, która obradowała w 2007 r. w Dubaju pod generalnym hasłem „Urbanizacja i bezpieczeństwo”². Dotychczasowe konferencje IPES – każdorazowo organizowane w konwencji czterodniowego programu merytorycznego – odbywały się w Ameryce Północnej, Europie oraz w Azji. W 2001 r. miejscem ósmej konferencji IPES była Polska, a roli gospodarza podjęła się Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie³. Wybrane referaty z poszczególnych konferencji są publikowane w formie książkowej⁴ bądź zamieszczane w czasopiśmie *Police Practice & Research: An International Journal* (PPR), integralnie związanym z działalnością IPES.

Redaktorzy recenzowanej książki (Gary Cordner, AnnMarie Cordner and Dilip K. Das) w opracowaniu zatytułowanym „Wstęp: Policing i urbanizacja” podkreślają, iż konferencja w Dubaju zgromadziła 175 uczestników z ponad 40 krajów, reprezentujących zarówno przedstawicieli kierowniczych struktur policyjnych, jak i zainteresowanych badaniami nad policją przedstawicieli jednostek naukowo-badawczych. Obrady toczyły się w ramach dwóch sesji plenarnych oraz 17 panelowych. W sumie wygłoszonych zostało 68 referatów i innych prezentacji. Wymienieni wyżej redaktorzy tomu wyselekcjonowali do publikacji tylko 24 referaty, które

-
- 1 IPES jest organizacją non-for-profit założoną w 1994 r. przez Profesora Dilipa Das z USA, pełniącego funkcję jej prezydenta. Główną inicjatywą tej organizacji są coroczne międzynarodowe konferencje, z udziałem czołowych przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz środowisk uniwersyteckich, dotyczące najistotniejszych kwestii związanych z szeroko rozumianym funkcjonowaniem policji.
 - 2 Zob. E.W. Pływaczewski, Sprawozdanie z 14. Dorocznej Konferencji IPES nt. „Urbanizacja i bezpieczeństwo” (Dubaj, Zjednoczone Emiraty Arabskie, 8–12 kwietnia 2007 r.), *Prokuratura i Prawo* 2008, nr 4, s. 169–173.
 - 3 The eighth International Police Executive Symposium (IPES), Annual Meeting. Corruption: A Threat to World Order, Higher Police School in Szczytno, Mai 27–30, 2001.
 - 4 Zob. np. Materiały z Konferencji w Szczytnie: Policing Corruption. International Perspectives. Edited by Rick Sarre, Dilip K.Das and H.J. Albrecht. Rowman & Littlefield Publishers, INC. Lexington Books, Lanham – Boulder – New York – Oxford 2005.

– jeszcze przed poddaniem ich rygorom recenzyjnym – zostały odpowiednio uzupełnione i skorygowane.

Redaktorzy książki syntezująco prezentują główne problemy urbanizacyjne współczesnego świata w trzech płaszczyznach. Po pierwsze, porównują poziom populacji zamieszkującej obszary miejskie w 17 państwach w latach 1950 i 2005. Okazuje się, iż największy wzrost w tym zakresie odnotowały kraje afrykańskie, tj. Kamerun (wzrost o 484%), Nigeria (353%) i Uganda (346%), najmniejszy zaś – USA (26%), Australia (15%) i Wielka Brytania (14%). Polska, ze wskaźnikiem wzrostu na poziomie 61%, plasuje się w środkowej części tabeli. Z państw europejskich znacząco wyróżnia się Bośnia i Hercegowina, która ze wskaźnikiem 234% odbiega od umiarkowanego na ogół poziomu wzrostu populacji miejskiej w krajach europejskich. Stanowi to o pewnej specyfice krajów bałkańskich, gdyż wskaźniki w Słowenii (149%) i Serbii (154%) również od tego poziomu wyraźnie odbiegają. Po drugie, została też porównana gęstość zaludnienia na tysiąc mil kwadratowych w tych samych 17 państwach. Zdecydowanie najniższe wskaźniki odnotowane zostały w Australii (7,0), gdzie 88% populacji zamieszkuje w miastach, Kanadzie (9,0) oraz Rosji (21,8), najwyższe wskaźniki wykazały zaś Indie (851,0), Wielka Brytania (639,4) oraz Pakistan (523,3). Polska ze wskaźnikiem 320,0 znalazła się w kategorii krajów o stosunkowo wysokim poziomie gęstości zaludnienia pomiędzy Ugandą (299,2) i Nigerią (361,1). Wreszcie po trzecie, wskazany został poziom urbanizacji – w tych samych porównywalnych latach – w 10 największych aglomeracjach miejskich na świecie. O ile w 1950 roku tylko dwa miasta (Nowy York i Tokio) przekraczały liczbę 10 milionów mieszkańców, to w 1975 r. było ich już trzy, w 2005 – 19, natomiast w 2025 roku liczba – ta według prognoz demograficznych – wzrośnie do 27.

Porównanie lat 1950 i 2005 wykazało też przesunięcia w rankingu najbardziej zaludnionych światowych metropolii: w 1950 r. były to w kolejności: Nowy York, Tokio, Londyn, Paryż i Szanghaj, w roku 2005 bezapelacyjnym liderem jest Tokio (35,327 mln), za którym uplasowały się Mexico City (18,735), Nowy York (18,732), Sao Paulo (18,353) i Mumbai (18,202). Owa dynamiczna urbanizacja otwiera szereg nowych możliwości w sferze gospodarczej. Nie sposób jednak nie dostrzec wielu jej negatywnych konsekwencji, wśród których Autorzy „Wstępu” wskazują w szczególności alienację, różne przejawy społecznej dezorganizacji, w tym chaos oraz przestępczość. Szczególnie trudne wyzwania o charakterze ekonomicznym i społecznym, łącznie ze sferą bezpieczeństwa i porządku publicznego, stoją przed krajami afrykańskimi i azjatyckimi, które doświadczają wyjątkowo dynamicznego, a przy tym niekontrolowanego wzrostu urbanizacji.

Redaktorzy książki dokonali merytorycznego podziału jej treści na trzy części. W części pierwszej (Urban Security Problems) zawarte zostały opracowania nawiązujące do problemów związanych z bezpieczeństwem w środowisku miejskim w ta-

kich krajach, jak Kamerun (opracowanie Davida K. Chiabi pt. Urbanizacja i przestępczość w Kamerunie), Uganda (Beniamin Namanya: Urbanizacja i przestępczość w mieście Kampala), Serbia (Zelimir Kesetovic: Urbanizacja, policing i bezpieczeństwo w Serbii), Rosja (Yakov Gilinskiy: Urbanizacja i bezpieczeństwo w Rosji), Polska (Emil W. Pływaczewski i Wiesław Pływaczewski: Determinanty przestrzenne przestępczości w Polsce⁵), Pakistan (Fasihuddin: Problemy związane z narkotykami w Peshawarze), Republika Południowej Afryki (Cornelis J. Roelopse: Przestępczość zorganizowana w RPA), Azerbejdżan (Fazie Guliyev i Orkan Dadashov: Przestępczość zorganizowana i bezpieczeństwo w Azerbejdżanie), Indie (Adki Surrender: Administrowanie ruchem osobowym w Hyderabadzie) oraz USA (Michale Doyle: Masowa ewakuacja z miast w USA).

Przegląd treści wymienionych wyżej opracowań prowadzi do wniosku, iż prezentują one w zasadzie problemy tych krajów, które – z wyjątkiem USA – znajdują się w okresie mniej lub bardziej zaawansowanej transformacji politycznej i gospodarczej, której charakter i reperkusje uzależnione są od ich statusu jako krajów rozwijających się lub rozwiniętych. Oczywiście inne problemy mają kraje afrykańskie przechodzące transformację postkolonialną, inne zaś występują w krajach, które w przeszłości były mniej lub bardziej związane z obozem socjalistycznym pod hegemonią byłego ZSRR. Szczególnie niepokoić mogą sygnały płynące z Rosji, gdzie – jak podkreśla Profesor Y. Gilinsky – władza i pieniądze skoncentrowane są wokół bardzo wąskiej grupy osób, a proces demokratyzacji jest mocno spowolniony. Obrazu tego dopełnia wysoki wskaźnik przestępczości, w tym szczególnie zabójstw, szeroko rozwinięta korupcja i różne formy przestępczości zorganizowanej. Obywatele niechętnie proszą o pomoc policję, której reakcje są na ogół dalekie od ich oczekiwań⁶.

W szerszym zakresie do problematyki przestępczości zorganizowanej nawiązują C.J. Roelopse z perspektywy RPA oraz Fazie Guliyev i Orkan Dadashov w nawiązaniu do sytuacji w Azerbejdżanie. Pierwszy z wymienionych Autorów ukazuje proces systematycznego rozwoju tej kategorii przestępczości podczas okresu transformacji, zainicjowanego w 1990 r. Miało wówczas miejsce zaabsorbowanie działaniami reformatorskimi: poczynając od osłabienia rygorów segregacji w 1990 r. za rządów F.W. Klerka poprzez formalną, a później definitywną likwidację apartheidu (wybory parlamentarne w 1994 r. zapoczątkowujące prezydenturę Nelsona Man-

5 W opracowaniu tym na tle doświadczeń międzynarodowych zaprezentowane zostały polskie dokonania związane z realizacją strategii zapobiegania przestępczości przez kształtowanie bezpiecznej przestrzeni. Problematyka ta od 2001 r. jest przedmiotem badań prowadzonych przez pracowników Zakładu Prewencji Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, podejmujących interesujące działania wdrożeniowe we współpracy z miejscową Komendą Policji (m.in. zrealizowany w 2003 r. nowy projekt miejscowego parku, co w konsekwencji wyeliminowało występujące dość nagminnie drobne przestępstwa i wykroczenia).

6 Szeroko na ten temat w polskiej literaturze – zob. K. Laskowska, Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana. Studium kryminologiczne, Temida 2, Białystok 2006, s. 65 i nast.

deli). Rozpoczęły się również procesy społecznego pojednania z przeszłością związane z działalnością Komisji Prawdy kierowanej przez Biskupa Desmond Tutu. Wszystko to w znacznym zakresie „zneutralizowało” działania policji, co automatycznie spowodowało gwałtowny wzrost przestępczości zorganizowanej, zarówno o charakterze transgranicznym, jak i z udziałem zamieszkujących RPA przedstawicieli innych nacji.

Według danych policyjnych na terenie RPA działa ponad 240 syndykatów przestępczych, zwłaszcza z udziałem Chińczyków, Rosjan i Nigeryjczyków⁷, specjalizujących się głównie w wymuszeniach pieniędzy na tzw. ochronę, oszustwach, handlu ludźmi⁸, różnych formach przemytu oraz porwaniach dla okupu. Wprawdzie – jak podkreśla C.J. Roelopse – na odcinku kontroli przestępczości zorganizowanej RPA jest sygnatariuszem różnego rodzaju umów i konwencji o charakterze regionalnym, kontynentalnym oraz wypracowanych przez ONZ, jednakże podejmowane w tym zakresie przedsięwzięcia są hamowane brakiem skutecznych reform policji, wszechobecną korupcją oraz szczególnie wysokim poziomem tradycyjnej przestępczości, zwłaszcza z użyciem przemocy⁹, co powoduje koncentrację większości działań policji na tym właśnie odcinku.

Na marginesie warto nadmienić, iż w latach 2003–2004 problematyka korupcji z perspektywy RPA i Polski była przedmiotem porównawczego projektu badawczego pod hasłem “Corruption within the Criminal Justice System: A comparative study of Poland and South Africa as societies in transition” z udziałem Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu w Białymstoku oraz UwB oraz Institute for Human Rights and Criminal Justice Studies Uniwersytetu Technikon S.A. w Johannesburgu¹⁰. Przeprowadzone badania i dyskusje potwierdziły niejako eksponowaną w polskim piśmiennictwie hipotezę, iż zasada demokratycznego państwa prawnego została wprowadzona zbyt wcześnie w procesie przekształceń, i że praworządność, w jakiej została wprowadzona w krajach postkomunistycznych, dostarczyła właściwej przestrzeni dla korupcji¹¹.

7 Zob. np. The South African Institute of International Affairs, *Crime As Business, Business As Crime: West African Criminal Networks in Southern Africa*, Johannesburg 2002. Por. też E.W. Pływaczewski, *Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji nt. Przestępczość i jej zwalczanie przez policję i społeczności lokalne w państwach w okresie przemian*, Johannesburg, 30 VIII–1 IX 2000, *Państwo i Prawo* 2001, nr 4, s. 110 i nast.

8 Szerzej na temat tego proceduru w ujęciu międzynarodowym – zob. *Global Trafficking in Woman and Children*, Edited by Obi N.I. Ebbe and Dilip K. Das, CRC Press – Taylor & Francis Group, Boca Raton – London – New York 2010.

9 RPA ma jedno z najwyższych na świecie wskaźników na 100 tys. mieszkańców w zakresie zabójstw rozbojów i zgwałceń.

10 Koordynatorami tego projektu ze strony RPA byli dr Duxita Mistry i profesor Anthony Minnar, ze strony polskiej zaś piszący te słowa. Finalnym efektem projektu były 3 międzynarodowe konferencje (jedna na Uniwersytecie w Białymstoku oraz dwie na Uniwersytecie Technikon S.A. w Johannesburgu).

11 Dowodził tego A. Czarnota, *Dwa wymiary postkomunistycznej transformacji i panowanie (złego) prawa. Esej na pograniczu socjologii i teorii prawa*, (w:) *Z zagadnień współczesnych społeczeństw demokratycznych*, red. nauk. Adam Jamróz i Stanisław Bożyk, Białystok 2006, s. 13 i nast.

Z kolei Fazie Guliyev i Orkan Dadashow sygnalizują problemy związane z procesem przekształceniowym i sytuacją geopolityczną w Azerbejdżanie. Ten kraj boryka się z problemami charakterystycznymi dla społeczeństw postkomunistycznego okresu transformacji (wyzwania związane z rozwojem ekonomicznym i modernizacją – m.in. wzrost liczby pojazdów mechanicznych generujący problemy związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego), walczy też – głównie jako kraj tranzytowy – z przemytem narkotyków na zachód, a ponadto jest uwikłany w spór graniczny z Armenią¹². Azerbejdżan jest również konfrontowany z atakami terrorystycznymi (m.in. związanymi z działalnością ugrupowań separatystycznych) i przestępczością zorganizowaną. Warto jednak zaznaczyć, iż pierwszy dekret Prezydenta mający na celu zwiększenie efektywności zwalczania przestępczości, w tym przede wszystkim jej najgroźniejszych przejawów, został uchwalony już 9 lipca 1994 r.

Drugą część recenzowanej książki, która poświęcona została różnym formom działań policji (Police Responses), otwiera inspirujące opracowanie Christine Nixon (Reforming Policing in Victoria, Australia), która prezentuje m.in. nowy sposób zarządzania strukturami policyjnymi, w tym także identyfikowania i rozwiązywania bieżących problemów na styku policja – obywatel. Już w czasie obrad w Dubaju powstała wątpliwość, czy prezentowany przez Panią Komisarz Nixon model (tzw. „*conversational mode*”) jest formą feministycznego zarządzania policją, czy też tylko kolejnym przykładem skutecznego menagmentu, wynikającego z Jej 29-letniego doświadczenia zawodowego.

Kolejne dwa opracowania oscylują wokół problematyki związanej z funkcjonowaniem policji oraz nowymi możliwościami rozwiązywania problemów w relacji policja–społeczeństwo i inne instytucje. Autor pierwszego z nich, Amos Oyesoji Aremu (Urbanization and Community Policing in Nigeria) sygnalizuje palącą potrzebę zmiany mentalności i podejścia policji do nowych wyzwań związanych z dramatycznym wzrostem urbanizacji w Nigerii w ostatnich kilku dekadach. W szczególności chodzi o proces szkolenia nowych kadr policyjnych, w którym dotychczas akcentowano głównie przyswajanie pewnego kwantum wiedzy oraz osiąganie umiejętności o charakterze technicznym. Z kolei Branislav Siminovic i Uros Pena, reprezentujący Republikę Serbską, wskazują w swoim opracowaniu (Policing Multiethnic Societies) na palącą potrzebę budowania zaufania społecznego do policji, w której powinni być reprezentowani przedstawiciele różnych grup etnicznych, zwłaszcza reprezentujący mniejszości narodowe. Policja bowiem ciągle boryka się tam ze spuścizną poprzednich dekad, tj. czasu socjalizmu oraz okresu jej zaangażowania w konflikcie bałkańskim.

12 Jest on tak nabrzmiały, że władze UEFA uznały, iż Armenia i Azerbejdżan nie powinny wystąpić w tej samej grupie eliminacyjnej piłkarskich mistrzostw Europy EURO 2012, których gospodarzami będą Polska i Ukraina.

W innych opracowaniach autorzy podejmują takie zagadnienia, jak „Urbani-
zacja, bezpieczeństwo i prawa człowieka” (Carmen Lee Solis i Patricia L. Gatling
z USA), „Policja wobec protestów w mieście Nowy York” (Alex S. Vitale), „Prze-
stępczność miejska i ściganie karne w Słowenii” (Gorazd Mesko, Darko Mawer i In-
es Klinkom), „Współpraca policyjna w międzynarodowym ściganiu przestępczości
narkotykowej w Ameryce Północnej” (Chantal Perras z Kanady) oraz „Wymiana in-
formacji pomiędzy policją i służbami wywiadowczym” (Katheleen M. Sweet).

Z perspektywy bieżących i przyszłych problemów społecznych w naszym kra-
ju bardzo interesujące refleksje zawiera opracowanie Alexa S. Vitale. Autor pod-
kreśla potrzebę rozwijania nowych taktyk i technik policyjnych w odniesieniu do
zdarzeń o charakterze protestów, demonstracji i rozruchów, które – jego zdaniem
– w ciągu ostatnich 10–20 lat rozwinęły się zarówno ilościowo, jak i uległy poważ-
nym zmianom jakościowym, wykazując obecnie znaczny stopień „skomplikowa-
nia”. M.in. opisane zostały działania Wydziału Policji Nowego Yorku w 2004 r.
w czasie Konwencji Krajowej Republikanów, na której Partia ta dokonała aktu re-
nominacji George’a W. Busha jako swojego kandydata do wyborów prezydenckich.
Konwencja przebiegała w atmosferze licznych protestów w pobliżu centrum konfe-
rencyjnego, co wymagało połączenia skutecznej kontroli policji z poszanowaniem
praw demonstrantów w zakresie gwarantowanej im konstytucyjnie swobody wypo-
wiedzi i wolności zgromadzeń.

Warto też zwrócić uwagę na ciekawe przemyślenia Ch. Perras, któ-
ra z perspektywy Ameryki Północnej zauważa, iż niezależnie od formalnych poro-
zumień, umów i konwencji dotyczących ścigania przestępczości narkotykowej na
płaszczyźnie międzynarodowej, szczególnie istotną rolę odgrywają jednak relacje
interpersonalne między zaangażowanymi w tę działalność przedstawicielami róż-
nych służb operacyjnych oraz ich nieformalne ustalenia. Znakomitym tego potwier-
dzeniem na gruncie europejskim może być działalność Środkowoeuropejskiej Aka-
demii Policyjnej, skoncentrowanej na szkoleniu doświadczonych kadr policyjnych
z ośmiu państw tego regionu (tj. Austrii, Czech, Niemiec, Polski, Słowacji, Słowe-
nii, Szwajcarii i Węgier), wyspecjalizowanych w zwalczaniu wyższych form prze-
stępności¹³.

Trzecia część książki zawiera sześć opracowań dotyczących prywatnego sektora
bezpieczeństwa. W pierwszym z nich Margaret York (USA) porusza kwestie zwią-
zane z partnerstwem publiczno–prywatnym w Los Angeles. Problemy bezpieczeń-

13 Bliżej zob. E.W. Pływaczewski, Główne założenia i efekty działalności Środkowoeuropejskiej Akademii Policyj-
nej, (w:) Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Ste-
fanowi Lelentalowi w 45 roku pracy naukowej i dydaktycznej, Łódź 2004, s. 235 i nast.; tenże, Nowe perspekty-
wy międzynarodowej współpracy policyjnej na przykładzie Środkowoeuropejskiej Akademii Policyjnej (MEPA),
(w:) Policja w Polsce. Stan obecny i perspektywy, praca zbiorowa pod redakcją A. Szymaniaka i W. Ciepieli, Tom
II, Poznań 2007, s. 39 i nast.

stwa z perspektywy USA w zupełnie innym wymiarze prezentują Gary R. Scheibe i Elizabeth H. McConnell, odnosząc je – w aspekcie bezpieczeństwa morskiego – do portu w Houston jako węzła multimodalnego i obiektu zagrożenia terrorystycznego po zamachach z dnia 9 września 2001 r. O prywatnym sektorze bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie piszą Dusko Vejnovic, Veribor Lacic i Milene Sukman.

Kolejne dwa opracowania omawianej części nawiązują do sytuacji w RPA, zarówno w odniesieniu do prywatnego sektora bezpieczeństwa (P.J. Potgieter), jak i ochrony osób (Johan Ras). P.J. Potgieter wywodzi, iż prywatny sektor bezpieczeństwa w RPA ostatnich 15 latach zyskał mocno na znaczeniu w związku z brakiem sukcesów w zakresie kreowanej przez rząd polityki zapobiegania i kontroli przestępczości. Sektor ten boryka się jednak z różnymi problemami, do których przede wszystkim trzeba zaliczyć przestępstwa popełniane przez jego pracowników, protesty pracowników dotyczące warunków pracy oraz akty przemocy kierowane wobec nich ze strony uzbrojonych przestępców, jak również luki w zakresie szkolenia i regulacji prawnych¹⁴. J. Ras skoncentrował się zaś na prywatnej ochronie osób (*body guarding*), która w RPA jest zdecydowanie bardziej rozwinięta niż w wielu innych krajach, zwłaszcza wśród zamożnych i prominentnych ludzi biznesu, celebrytów oraz innych osób o wysokim statusie finansowym. Autor widzi konieczność profesjonalizacji tej sfery działania i prezentuje podjęte w tym zakresie przedsięwzięcia, a ponadto wskazuje na możliwości „zagospodarowania” ochroniarzy w sferze turystycznej, co znacznie rozszerzyłoby możliwości bezpiecznego zwiedzania RPA, zwłaszcza przez zagranicznych turystów.

Omawianą część książki i zarazem jej warstwę merytoryczną zamyka opracowanie Julii Davidson i Eleny Marttellozzo z Wielkiej Brytanii poruszające wiodące kwestie i wyzwania w odniesieniu do urbanizacji i bezpieczeństwa. Ten stan rzeczy, niezależnie od podstawowych problemów związanych z zaopatrzeniem w wodę, żywność, energię i katastrofalnym wpływem tych zmian demograficznych na środowisko, będzie przekładać się na wzrost przestępczości i innych patologii społecznych. Dotyczy to zwłaszcza krajów Trzeciego Świata, gdzie na przedmieściach będą nadal powiększały się już istniejące ogromne dzielnice nędzy. Trafna jest konstatacja, iż problematyka ta powinna być poddana głębszym analizom ze strony takich organizacji, jak ONZ czy Międzynarodowe Stowarzyszenie Szefów Policji. Wypada jednak przypomnieć, że istotne działania w tym zakresie ze strony ONZ podjęte zostały już na III Międzynarodowym Seminarium Komisji ds. Zapobiegania Przestępczości i Sprawiedliwości Karnej, które odbyło się w Wiedniu w dniu 28 listopada 2006. Wspomniana Komisja przygotowała specjalny dokument stanowiący

14 Problematyka ta coraz częściej wchodzi do programów międzynarodowych konferencji kryminologicznych. Zob. np. E.W. Pływaczewski, Sprawozdanie z 20. Dorocznej Konferencji Australijskiego i Nowozelandzkiego Stowarzyszenia Kryminologii nt. Kryminologia – budowanie mostów (Adelaide, 23–26 IX 2007), Państwo i Prawo 2008, nr 7, s. 123.

reasumpcję dyskutowanych zagadnień, obejmujący szerokie spektrum postulatów ukierunkowanych na zapobieganie przestępczości i reakcję wymiaru sprawiedliwości na przestępczość w miastach (łącznie z działalnością gangów) oraz na podniesienie skuteczności zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci¹⁵.

Swego rodzaju pocieszeniem zarysowanego wyżej „czarnego scenariusza” co do spodziewanych konsekwencji postępującego procesu urbanizacji w zakresie przestępczości i innych zjawisk kryminogennych na świecie może być przykład Zjednoczonych Emiratów Arabskich, które pod względem wskaźników przestępczości plasują się zdecydowanie poniżej średniej w skali międzynarodowej¹⁶. Mogłoby to stanowić o negatywnej weryfikacji swego rodzaju stereotypu kryminologicznego o istnieniu – potwierdzanych na ogół badaniami – związków między procesami industrializacji, urbanizacji i ruchami migracyjnymi. Podejmowane są też kolejne, sprawdzone już wcześniej, pożyteczne inicjatywy mające na celu zmniejszenie zanieczyszczenia aglomeracji miejskich spalinami pojazdów mechanicznych. Przykładowo w 2007 r. w Sztokholmie zaczął działać system elektronicznego naliczania myta za wjazd do centrum. Polega to na tym, że kamery fotografują numery rejestracyjne aut, a komputery naliczają należność do 20 koron. Tym samym ruch samochodowy w centrum Sztokholmu zmniejszył się o 22%, a zanieczyszczenie powietrza o 14%. W Europie podobny system działa już z w Londynie¹⁷. Wypada zaznaczyć, iż system tego rodzaju od wielu już lat działa w Singapurze, gdzie dodatkowo na zakup samochodu uzyskać trzeba specjalne – obciążone wysoką opłatą – zezwolenie.

Lektura recenzowanej książki nie pozostawia wątpliwości co do prognozy, iż postępujące procesy urbanizacji będą w coraz większym stopniu generować poważne wyzwania w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa w większości krajów na świecie, co w konsekwencji przesądza o zakwalifikowaniu tego problemu jako szczególnie istotnego w płaszczyźnie międzynarodowej. Pozostaje wyrazić nadzieję, iż podjęte już w tym zakresie działania będą konsekwentnie kontynuowane a zarazem pojawią się nowe, wspomagające je inicjatywy o wymiarze zarówno lokalnym, regionalnym, jak i międzynarodowym. Konieczność działań o takim charakterze znakomicie uzasadniają opracowania zamieszczone w recenzowanej książce, która – poza środowiskiem akademickim – powinna także stać się przedmiotem zainteresowania zarówno krajowych, jak i międzynarodowych gremiów politycz-

15 The UN Commission of Crime Prevention and Criminal Justice: Crime prevention and criminal justice responses to urban crime, including gang-related activities, and effective crime prevention and criminal justice responses to combat sexual exploitation of children. E/CN.15/2007/CRP.3.

16 Wskaźnik najcięższych gatunkowo przestępstw (zabójstwa, zgwałcenia, poważne napaści) waha się w granicach od 0,5 do 1 na 100 tys. mieszkańców, przy średniej międzynarodowej od 4 do 6. Przykładowo w 2006 r. wskaźnik zabójstw z premedytacją w Dubaju wyniósł 1,4 na 100 tys. mieszkańców (średnia międzynarodowa 4); wskaźnik napaści (akty agresji fizycznej) kształtował się na poziomie 27 na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy w innych krajach liczba ta waha się w granicach od 500 do 1000; kradzieże z użyciem przemocy (odpowiadające naszym rozbojom) wyniosły 13,6 na 100 tys. mieszkańców (średnia międzynarodowa wynosi 350). Zob. E.W. Pływaczewski, Sprawozdanie z 14. Dorocznej Konferencji IPES..., s. 170.

17 Zob. M. Rybarczyk, J. Kowalska-Iszkowska, Mrowiska się duszą, Newsweek z 17.08.2007 r., s. 31.

nych, w których gestii leży kreowanie odpowiednich w tym względzie strategii oraz wpływ na ich skuteczną realizację.

Emil W. Pływaczewski

ORZECZNICTWO DOTYCZĄCE WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻEŃ PRZESTĘPCZOŚCIĄ I INNYMI ZJAWISKAMI PATOLOGICZNYMI

Słowa kluczowe: czyny przepełnione

**Wyrok SN z dn. 30.06.2004 r. II KK 354/03
LEX nr 137456**

Kodeks karny z 1997 r. zrezygnował z posługiwania się pojęciem „gwałtu na osobie”, które występowało w Kodeksie karnym z 1969 r. (art. 209 i 210), powracając do tradycyjnego określenia „przemoc wobec osoby” (tak kk. z 1932 r. – art. 258, 259). Wiąże się to z rezygnacją z konstrukcji kradzieży szczególnie zuchwałej, którą można było popełnić z użyciem siły fizycznej tylko w granicach niezbędnych do zaboru określonych przedmiotów, bez stwarzania u ofiary poczucia zagrożenia dla jej życia lub zdrowia. Tak więc „przemoc” uznać należy za synonim „gwałtu”. Poza rozważaniem Sądu Apelacyjnego pozostała kwestia regulacji zawartej w art. 130 § 3 kw. Nowelizacja kodeksu wykroczeń, dokonana ustawą z dnia 28 sierpnia 1998 r. (Dz.U. Nr 113, poz. 717), nie zastąpiła w art. 130 § 3 kw. słowa „gwałt” słowem „przemoc”. W tej sytuacji przyjąć należy, że w nowym stanie prawnym brak jest podstaw do różnicowania zakresów tych pojęć.

**Wyrok SN z dn. 18.10.1983 r. IV KR 211/83
OSNKW 1984/5–6/56**

Nabycie mienia pochodzącego z przestępstwa określonego w art. 210 kk., którego wartość nie przekracza 2 000 zł, jest wykroczeniem przewidzianym w art. 122 § 1 kw., a nie występkiem określonym w art. 215 § 1 kk.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dn. 8.08.1995 r. II AKr 120/95
OSA 1995/9/40**

Wykroczenie z art. 122 kw. i występki z art. 215 § 1 kk. różnicują dwie przesłanki – pierwsza z nich to wartość mienia, druga zaś to jego pochodzenie. Wykroczenie z art. 122 kw. dotyczy bowiem wyłącznie mienia pochodzącego z kradzieży i przywłaszczenia, nie zaś z kwalifikowanych form kradzieży – to jest przestępstw z art. 208 kk., 209 kk. i 210 kk.

**Wyrok SN z dn. 6.10.1986 r. Rw 721/86
OSNKW 1987/5–6/45**

Czyn pasera, który udziela pomocy do ukrycia mienia pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem, stanowi występki określony w art. 215 § 1 kk., a nie wykroczenie określone w art. 122 § 1 kw., bez względu na wartość mienia, a więc także wtedy, gdy wartość mienia nie przekracza 5000 zł.

**Wyrok SN z dn. 28.07.2004 r. V KK 104/04
LEX nr 121684, Prok. i Pr.–wkl. 2004/11–12/3**

Przedmiotem wykroczenia określonego w art. 122 § 1 kw. może być także mienie pochodzące z kradzieży z włamaniem (art. 279 kk.), jeżeli jego wartość nie przekracza 250 zł.

**Wyrok SN z dn. 18.02.1998 r. II KKN 456/97
OSNKW 1998/5–6/26, M. Prawn. 1998/8/323**

Jeżeli przedmiot paserstwa jest mienie pochodzące z rozboju (art. 210 kk.), czyn sprawcy wyczerpuje znamiona przestępstwa paserstwa, a nie wykroczenia określonego w art. 122 kw., niezależnie od wartości tego mienia.

Słowa kluczowe: ucieczki skazanych

**Postanowienie SN z dn. 8.02.2008 r. II KK 320/07 OSNKW 2008/4/29,
Biul. SN 2008/3/15, Biul. PK 2008/4/22**

Popełnia przestępstwo określone w art. 242 § 1 kk. także ten, kto został doprowadzony i umieszczony, na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2007 r. Nr 70, poz. 472 ze zm.), w izbie wytrzeźwień, o ile uwalniając się, był świadomy tego, że umieszczenie w izbie wytrzeźwień nie było powodem zatrzymania, ale następstwem stwierdzenia stanu nietrzeźwości, po dokonaniu zatrzymania na podstawie orzeczenia sądu lub nakazu innego uprawnionego organu. Nie popełnia zatem tego przestępstwa, kto dokonuje samouwolnienia z izby wytrzeźwień, w sytuacji gdy został w niej umieszczony tylko z powodu zaistnienia przesłanki określonej w art. 40 ust. 1 powołanej wyżej ustawy.

Postanowienie SN z dn. 29.11.2006 r. IV KK 417/06
OSNwSK 2006/1/2334

Zachowaniem kryminalizowanym w art. 242 § 2 kk. jest cały czas bezprawnego pozostawiania na wolności, a więc okres od czwartego dnia liczonego od upływu wyznaczonego terminu powrotu do chwili faktycznego powrotu do zakładu penitencjarnego (w wyniku zgłoszenia się lub zatrzymania).

Postanowienie SN z dn. 2.08.2006 r. II KK 357/05
OSNwSK 2006/1/1513

Przestępstwo samouwolnienia w typie kwalifikowanym, określonym w § 4 art. 242 kk., ze względu na okoliczność „wejścia w porozumienie” może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18.09.2003 r. II AKa 230/03
KZS 2003/10/13

Przestępstwo samouwolnienia z art. 242 § 1 kk. jest dokonane z chwilą wyzwolenia się spod kontroli straży („zerwania więzów straży”), to jest spowodowania stanu, w którym strażnicy muszą podjąć pościg za sprawcą, bo utracili z nim kontakt bezpośredni. Nie ma znaczenia, jak długo trwa ten pościg (choćby krótki czas), ani że uciekający ma w tym czasie ręce skute kajdankami. Sprawca nie zmierza już do uwolnienia się spod straży, bo to już osiągnął, choć jest ścigany.

Wyrok SN z dn. 6.06.2002 r. II KKN 225/01
LEX nr 56094

Sformułowanie „nie powróci najpóźniej w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu”, użyte w art. 242 § 2 kk., oznacza, że sprawca popełnia określony nim czyn przez cały okres bezprawnego przebywania na wolności.

Wyrok SN z dn. 7.05.2002 r. II KK 39/02
LEX nr 53316, Prok. i Pr. – wkł. 2002/12/9

Przedmiotem świadomości sprawcy nie ma być konkretny przepis karny zapisany w ustawie. Dla przyjęcia bezprawności czynu nie jest więc konieczne ustalenie, że sprawca znał treść ustawowych znamion czynu zabronionego, gdyż wystarczy ustalenie, że uświadamia sobie, że czynem swym naruszył przewidzianą regułę postępowania, do której przestrzegania był zobowiązany.

Pod rządami kkw. z 1969 r., jak i aktualnego prawa wykonawczego, oskarżony zdawał sobie sprawę, że nie powracając w określonym terminie do zakładu karnego

i pozostając nadal poza jego terenem, narusza przewidzianą regułę postępowania, zezwalającą na legalny pobyt oskarżonego poza zakładem karnym tylko w oznaczonym przez ten zakład okresie oraz ustalony obowiązek powrotu po tym okresie do zakładu karnego. Oskarżony miał zatem świadomość bezprawności swojego czynu.

Wyrok SN z dn. 1.12.2000 r. V KKN 515/99
LEX nr 50983, Prok. i Pr. – wkł. 2001/5/3

Istota przestępstwa określonego w art. 242 § 3 kk. polega na uchylaniu się od obowiązku stawienia się w zakładzie karnym w celu dalszego odbywania kary pozbawienia wolności i przebywania bez usprawiedliwionej przyczyny na wolności, a nie w zakładzie karnym. Z chwilą upływu terminu określonego w tym przepisie nie przestaje istnieć obowiązek powrotu sprawcy do zakładu karnego; obowiązek ten ciąży na nim cały czas. Przez ten okres utrzymuje się stan przestępny, a przestępstwo zostaje zakończone dopiero z chwilą stawienia się sprawcy w zakładzie karnym w celu kontynuowania odbywania kary. Owo „stawienie się” może mieć charakter dobrowolny lub przymusowy. Nie ma potrzeby przeprowadzania szerszego wywodu na ten temat, iż pogląd wypowiedziany na gruncie analizy znamion występku określonego w art. 242 § 3 kk. zachowuje w pełni swój walor na gruncie analizy znamion występku określonego w art. 242 § 2 kk., albowiem są to przepisy o bliźniaczym charakterze i wręcz nie mogą być interpretowane w rozbieżny sposób.

Słowa kluczowe: prostytucja

Wyrok SN z dn. 5.02.2009 r. II KK 251/08
LEX nr 486551

1. „Krytyczne położenie” to taka sytuacja, w której osobie znajdującej się w nim realnie grozi doznanie poważnego uszczerbku lub dolegliwości, niebezpieczeństwu temu zaś zapobiec może odpowiednie zachowanie się sprawcy, natomiast „doprowadzenie” to sytuacja wiążąca się ze złamaniem za pomocą m.in. powyższej metody woli ofiary przeciwniej rozpoczęciu lub kontynuowaniu procederu prostytucyjnego.

2. Art. 204 § 2 kk. kryminalizuje czerpanie korzyści majątkowych z cudzej prostytucji, a więc wielokrotne przyjmowanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inną osobę.

3. Jednorazowy akt ułatwienia uprawiania prostytucji przez podwiezienie kogoś nie może zostać oceniony jako kuplerstwo z art. 204 § 1 *in fine* kk., które musi mieć

charakter działań permanentnych, przez co zyskuje formę przestępstwa o wieloczy-
nowo określonych znamionach.

Postanowienie SN z dn. 29.05.2003 r. III KK 19/03
LEX nr 78377

Przepis art. 204 § 2 kk. penalizuje fakt czerpania korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez inną osobę i w tej sytuacji na odpowiedzialność oskarżonego nie może mieć wpływu to, iż istnieją również inne agencje towarzyskie o podobnej praktyce. Tym bardziej, że oskarżony nie odpowiadał za prowadzenie agencji towarzyskiej, lecz za czerpanie korzyści majątkowej z cudzego nierządu, czyli za przestępstwo określone w art. 204 § 2 kk.

Wyrok SN z dn. 19.04.2002 V KKN 353/00
LEX nr 56863, Prok. i Pr. – wkł. 2002/11/4

W przypadku zgody osoby, która chce za granicą świadczyć usługi seksualne, nie dochodzi do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 204 § 4 kk.

Znamieniem art. 253 § 1 kk. jest handel ludźmi. Uprawianie handlu ludźmi podlega, zgodnie z tym przepisem, karze bez względu na cel, w jakim się go dokonuje, również wtedy, gdy sprawca działa w zamiarze uprawiania prostytucji przez osoby, które są przedmiotem tego handlu. W ramach przepisu art. 253 § 1 kk. odpowiedzialności karnej ulega więc również zwabienie lub uprowadzenie innej osoby w celu uprawiania prostytucji za granicą, jeśli ta osoba jest przedmiotem uprawiania handlu. Konkludując, jeśli przedmiotem uprawiania handlu jest osoba ludzka, to bez względu na to jak i w jakim celu stała się przedmiotem transakcji handlowej, sprawca podlega odpowiedzialności karnej z art. 253 § 1 kk.

Wyrok SN z dn. 706.2001 r. V KKN 109/99
OSNKW 2001/9–10/79, Biul.SN 2001/9/12, Prok. i Pr. – wkł. 2001/12/6

Dokonując oceny prawnej zachowania sprawcy, polegającego albo na „nakłanianiu” innej osoby do uprawiania prostytucji (art. 204 § 1 kk.), w tym za granicą, albo na „zwabianiu” jej – a także „uprowadzeniu” – w celu uprawiania prostytucji za granicą (art. 204 § 4 kk.), oraz jednocześnie na dostarczeniu tej osoby za granicę dla celu tego procederu, nie można pomijać kwestii odpowiedzialności przewidzianej w art. 253 § 1 kk., penalizującym handel ludźmi (nawet za ich zgodą).

Postanowienie SN z dn. 17.03.2000 r. I KZP 1/00
Wokanda 2000/8/19, Prok. i Pr. – wkł. 2000/5/1, OSP 2000/9/126

W wykonaniu zobowiązań konwencyjnych zakresem kryminalizacji objęto w art. 204 kk. nie tylko organizowanie handlu ludźmi w celu uprawiania przez nich prostytucji za granicą (art. 204 § 4), ale także stręczycielstwo (nakłanianie innej osoby do uprawiania prostytucji – art. 204 § 1 zd. 1), kuplerstwo (ułatwianie prostytucji – art. 204 § 1 zd. 2) i sutenerstwo (czerpanie korzyści z prostytucji – art. 204 § 2), przy czym każda z wymienionych czynności sprawczych odnosząca się do małoletniego decyduje o kwalifikowanej odpowiedzialności (art. 204 § 3).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 6.05.2003 r.
II AKa 109/03 Prok. i Pr. – wkł. 2004/11–12/25, KZS 2004/12/45

„Krytyczne położenie”, o którym mowa w art. 203 kk., jako pewien stan faktyczny, w którym znajduje się osoba pokrzywdzona, nie może wynikać z uprzedniego stosowania wobec tej osoby innych, wymienionych w art. 203 kk. form przestępczego zachowania, tj. przemocy, groźby lub podstępu.

Słowa kluczowe: przestępstwa korupcyjne

Wyrok SN z dn. 20.05.2008 r. III KK 29/08,
LEX nr 435321

Dla oceny, czy wyrządzona szkoda była istotna w rozumieniu art. 231 § 3 kk., ważne jest to, czy szkoda stanowiła znaczną dolegliwość dla strony pokrzywdzonej w momencie jej wyrządzenia, a nie po upływie znacznego czasu od chwili jej powstania.

Postanowienie SN z dn. 23.09.2008 r. I KZP 16/08,
OSNKW 2008 nr 10 poz. 78

Pokrzywdzony przestępstwem określonym w art. 231 § 1 kk. jest tylko taki podmiot, którego indywidualny interes został bezpośrednio zagrożony zachowaniem funkcjonariusza publicznego. W wypadku pokrzywdzenia gminy przestępstwem określonym w art. 231 § 1 kk. (art. 49 § 1 k.p.k.), podmiotem uprawnionym do realizacji uprawnień przysługujących pokrzywdzonemu jest wójt (burmistrz, prezydent) – art. 51 § 1 kpk. w zw. z art. 11a ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.

Wyrok SN z dn. 3.03.2009 r. WA 5/09
Biul. PK 2009 nr 5 poz. 49

Typ przestępstwa (z art. 231 § 2 kk.), może być popełniony tylko umyślnie, a więc funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień lub niewypełnienie obowiązków, jak i „działanie” na szkodę interesu publicznego. Co więcej, skutkowy charakter tego przestępstwa pociąga za sobą konieczność wykazania powiązania na płaszczyźnie przyczynowej i normatywnej pomiędzy naruszeniem obowiązków a powstaniem niebezpieczeństwa uszczerbku dla dobra prawnego.

Wyrok SN z dn. 2.06.2009 r. IV KK 11/09
LEX nr 512109

Podstawowe kryterium rozgraniczające przestępstwo nadużycia zaufania, o którym mowa w art. 296 § 1–4 kk., od przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, penalizowanego w art. 231 § 1–3 kk. wynika z naruszenia kompetencji przez funkcjonariusza publicznego w innej sferze działalności instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego. W zależności od różnych sfer ich działalności, funkcjonariusz publiczny występuje też w różnych rolach. Jeżeli więc przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez niego nastąpiło w sferze imperium funkcji władczych przysługujących tym instytucjom, wówczas dopuszcza się on przestępstwa tzw. nadużycia władzy i podstawą penalizacji są wyłącznie przepisy art. 231 kk. Natomiast, gdy funkcjonariusz publiczny zajmuje się z mocy ustawy czy decyzji odpowiedniego organu sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego w sferze uprawianej przez nie działalności gospodarczej jako podmiotów gospodarczych, wyrządzenie szkody majątkowej na skutek nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, stanowi przestępstwo tzw. nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym z art. 296 kk.

Słowa kluczowe: przestępstwa gospodarcze

Wyrok SN z dn. 7.07.2009 r. V KK 82/09
LEX nr 512075

Pogląd, jakoby funkcjonariusz publiczny przekraczający uprawnienia lub niedopełniający obowiązków w sferze majątkowej instytucji publicznej, odpowiada karne tylko na podstawie art. 296 kk., jest niezasadny.

Warunkiem zaliczenia konkretnej osoby do kręgu podmiotów przestępstwa nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym jest zatem ustalenie, że do jej obowiązków

należy nie tylko dbałość o stan powierzonego mienia, ale także przysparzanie mienia w procesie gospodarowania.

Art. 413 § 2 pkt 1 kpk., stanowiący, że wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu, nie wprowadza wymogu, by w opisie tego czynu należało użyć słów ustawy nazywających poszczególne znamiona przestępstwa. Chodzi natomiast o to, by opis ów odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa. Tak więc w opisie czynu zakwalifikowanego z art. 271 § 1 kk., decydujące dla trafności przyjęcia, że poświadczona w dokumencie „nieprawda” ma znaczenie prawne, jest nie to, czy takie stwierdzenie zostało w nim zamieszczone, lecz to czy dotyczy ona okoliczności, którym aktualnie obowiązujący przepis prawa takie znaczenie nadaje.

**Wyrok SN z dn. 2.06.2009 r. IV KK 11/09
LEX nr 512109**

Podstawowe kryterium rozgraniczające przestępstwo nadużycia zaufania, o którym mowa w art. 296 § 1–4 kk., od przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, penalizowanego w art. 231 § 1–3 kk. wynika z naruszenia kompetencji przez funkcjonariusza publicznego w innej sferze działalności instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego. W zależności od różnych sfer ich działalności, funkcjonariusz publiczny występuje też w różnych rolach. Jeżeli więc przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez niego nastąpiło w sferze imperium funkcji władczych przysługujących tym instytucjom, wówczas dopuszcza się on przestępstwa tzw. nadużycia władzy i podstawą penalizacji są wyłącznie przepisy art. 231 kk. Natomiast, gdy funkcjonariusz publiczny zajmuje się z mocy ustawy czy decyzji odpowiedniego organu sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego w sferze uprawianej przez nie działalności gospodarczej jako podmiotów gospodarczych, wyrządzenie szkody majątkowej na skutek nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, stanowi przestępstwo tzw. nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym z art. 296 kk.

**Wyrok SN z dn. 18.12.2007 r. WA 53/07
OSNwSK 2007/1/2893**

Zajmowanie się”, jako równoważne z synonimicznymi pojęciami „prowadzi” lub „rządzi”, charakteryzuje się samodzielnością działania podmiotu, stąd nie mieści się w pojęciu „zajmowania się” wypełnianie czynności ściśle wykonawczych (służbowych), ani też, wypełnianie ściśle oznaczonych i precyzyjnych poleceń lub też wykorzystanie obowiązków jedynie w zakresie dbałości o to, aby stan mienia powierzonego nie uległ pogorszeniu. W literaturze podkreśla się, że „zajmowanie się”

nie jest wykonywaniem jakichkolwiek czynności związanych ze sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą, lecz jedynie takich, które związane są z kompetencjami władczymi. Stąd też do kręgu podmiotów przestępstwa określonego w art. 296 § 1 kk. nie mogą zostać zaliczone osoby wykonujące ściśle określone czynności w sposób niesamodzielny, jako wykonawcy cudzych poleceń.

Wyrok SN z dn. 7.11.2005 r. V KK 108/05
OSNwSK 2005/1/2000

Bez względu bowiem na opcję, co do rozumienia pojęcia szkody majątkowej na gruncie art. 296 kk., warunkiem odpowiedzialności karnej za przestępstwo nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym jest powstanie w wyniku działania sprawcy rzeczywistej szkody w majątku mandanta (...)

„Spółdzielnia A” ma interes prawny w tym, by dokumenty sporządzone w jej imieniu, wprowadzone do obrotu prawnego, prawdziwie opisywały materię, której dotyczą, stąd też nie można podawać w wątpliwość legitymacji spółdzielni do zażalenia rozstrzygnięcia sądów co do zarzucanego oskarżonym przestępstwa poświadczenia nieprawdy.

Wyrok SN z dn. 3.02.2005 r. III KK 339/04
LEX nr 146270

Warunkiem przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej za przestępstwo nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym, określone w art. 296 § 1 kk., jest wykazanie, że swoim zachowaniem wypełniającym znamiona czynu doprowadził do skutku w postaci znacznej szkody majątkowej. Znaczna szkoda majątkowa to zgodnie z art. 115 § 7 w zw. z art. 115 § 5 kk. szkoda, której wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza dwustukrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia.

Wyrok SN z dn. 5.01.2006 r. WA 35/05
Prok. i Pr. – wkł. 2006/6/11

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 kk. oraz oszustwa kredytowego stypizowane w art. 297 § 1 kk., są przestępstwami kierunkowymi (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/2000, OSNKW 2000, nr 9–10, poz. 85; postanowienie SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02, OSNKW 2002, nr 5–6, poz. 35). Dla wyczerpania ich znamion konieczne jest podjęcie przez sprawcę „umyślnych oszukańczych zabiegów” w drodze podstępu w celu wprowadzenia w błąd podmiot dysponujący *in concreto* jak w tej sprawie dotacją. (...) Przestępstwo z art. 270 § 1 kk., a w szczególności jego znamię „użycia jako autentycznego”,

oznacza umyślne posłużenie się podrobionym dokumentem co najmniej z zamiarem ewentualnym w sytuacji, gdy sprawca używając dokumentu jako autentyczny, godził się z możliwością, iż dokument ten jest podrobiony lub przerobiony. Samo podpisanie przez osobę upoważnioną do jej podpisania podrobionej faktury przez nieustalonego sprawcę, przy jednoczesnym braku znamion oszustwa z jej strony, należy oceniać na gruncie przepisu art. 231 kk. czy też w kontekście braku zawinienia z jej strony.

Wyrok SN z dn. 2.12.2003 r. IV KK 37/03
LEX nr 108050

Za przestępstwo z art. 297 § 1 kk. odpowiada nie tylko sam starający się o kredyt dla siebie, który przedkłada bankowi stwierdzający nieprawdę dokument w celu uzyskania tego kredytu, ale także inna osoba, w tym i taka, która z mocy odrębnej umowy z bankiem zawiera, jako sprzedawca towaru zbywanego w systemie sprzedaży ratalnej, umowę kredytową z nabywcą tego towaru, jeżeli przedkłada ona następnie bankowi dokument stwierdzający nieprawdę lub podobne oświadczenie pisemne dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania tego kredytu, a więc takie, bez którego ów kredyt, według stosunku łączącego sprzedawcę z bankiem, nie zostałby udzielony, choćby sama umowa kredytowa była sporządzona prawidłowo, a dokumenty przedkładane przez nabywcę towaru, niezbędne dla jej zawarcia, były rzetelne.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność podmiotów zbiorowych

Postanowienie SN z dn. 5.05.2009 r. IV KK 427/08
OSNKW 2009/7/57, Biul. SN 2009/6/17

Przepis art. 5 ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. Nr 179, poz. 1661 ze zm.), w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 180, poz. 1492) w sposób zupełnie jednoznaczny przesłankę „zawinienia” podmiotu zbiorowego ustanawia jedynie w stosunku do osób wymienionych w art. 3 pkt 2 i 3 tej ustawy, poprzez wskazanie na „winę” w wyborze bądź nadzorze. Pomięcie w tym przepisie przesłanki własnej odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny osób wskazanych w art. 3 pkt 1, przy niewprowadzeniu jakichkolwiek innych zasad odpowiedzialności podmiotu za działania osób nim zarządzających, spowodowało brak możliwości pociągnięcia podmiotu zbiorowego do odpowiedzialności za czyny zabronione tej kategorii osób.

**Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku
z dn. 10.07.2007 r. I SA/Gd 565/07
LEX nr 288085, G.Prawna 2007/9/175**

Podmioty zbiorowe nie ponoszą odpowiedzialności za własne działania, lecz odpowiadają za działania osób fizycznych określonych w art. 3 ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. Nr 197, poz. 1661 ze zm.). Nadto istotne jest, że odpowiedzialność ta związana jest ze swoistą „winą w wyborze”, gdyż aby podmiot zbiorowy odpowiedzialności podlegał, należy mu wykazać co najmniej brak należytej staranności w wyborze osoby fizycznej lub brak należytego nadzoru nad tą osobą.

Słowa kluczowe: przestępczość zorganizowana

**Wyrok SN z dn. 22.05.2007 r. WA 15/07
OSNwSK 2007/1/1123, Biul.PK 2007/14/46**

1. Osobą pełniącą funkcję publiczną jest m.in. osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi (art. 115 § 19 kk.).

2. Zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 258 § 1 kk. nie powoduje pochłonięcia przestępstw – popełnionych w ramach grupy – jako przejawu realizacji jej celu. Przeciwnie, przestępstwa popełniane w ramach grupy powinny być kwalifikowane według przepisów, których znamiona wyczerpuje zachowanie sprawcy i mimo że podjęte w ramach grupy jako przejaw realizacji jej celu, bez kwalifikacji kumulatywnej z art. 258 § 1 kk. To ostatnie przestępstwo jest bowiem przestępstwem bezskutkowym (formalnym), a popełnienie przestępstwa będącego formą realizacji celu grupy nie jest jego skutkiem. Jest to też przestępstwo o charakterze trwałym, gdyż stan bezprawny utrzymuje się tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy i nie wymaga dokonywania innych działań przestępczych. Jest więc to przestępstwo, które pozostaje w zbiegu realnym z innymi przestępstwami popełnionymi w czasie przynależności do grupy, w tym również z przestępstwami popełnionymi w ramach realizacji celu grupy.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 16.07.2009 r. II AKa 150/09
LEX nr 519648**

1. Istnienie grupy, o której mowa w art. 258 § 1 kk. nie wymaga „specjalnej wewnętrznej struktury”. Niemniej jednak przepis ten jest na tyle jednoznaczny w swej wymowie, że nie pozwala penalizować przynależności do każdej grupy osób połączonych celem popełnienia przestępstwa. Nawet wtedy, gdy role tych osób w popełnieniu przestępstwa, a także sposób podziału osiągniętych z niego korzyści zostały

wcześniej określone i zróżnicowane. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że „zorganizowanie” oznacza w języku polskim ułożenie czegoś w pewne formy, podporządkowanie regułom, normom, wprowadzenie do czegoś ładu i organizacji. Karalnym jest zatem udział tylko w takiej grupie przestępczej, której struktura cechuje się wymaganym przez kodeks karny zorganizowaniem. Progiem karalnego zorganizowania grupy przestępczej będzie istnienie między jej członkami chociażby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych.

2. Zgodnie z dyspozycją art. 375 § 2 kpk. stosowanego odpowiednio w sytuacji określonej w art. 390 § 2 kpk. oskarżonego sprowadzonego na salę, nie tylko poucza się o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności, lecz także umożliwia się mu złożenie wyjaśnień, co do prowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów. Wydaje się oczywistym, że w ramach swoich uprawnień może on również formułować pytania do świadka.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 29.04.2009 r. II AKa 405/08 LEX nr 519653

1. Sprawstwo kierownicze czerpie swój sens z dokonania czynu przez bezpośredniego wykonawcę, zaś brak owego dokonania musi oznaczać, że nie zostało zrealizowane jedno z przedmiotowych znamion charakteryzujących sprawstwo kierownicze, a więc można mówić co najwyżej o jego usiłowaniu. Wypełnienie znamion czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę stanowi konieczny warunek dokonania sprawstwa kierowniczego.

2. Dla przyjęcia, iż sprawca bierze udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, nie jest wymagane, by posiadał broń osobiście. Wystarczy bowiem, że inni uczestnicy związku lub grupy działają z bronią, a sprawca ma tego świadomość.

3. W przypadku przestępstw rozbojów skierowanych wobec różnych pokrzywdzonych, zastosowanie instytucji czynu ciągłego nie znajduje uzasadnienia. Oczywistym jest, że głównym przedmiotem ochrony w przypadku tego przestępstwa jest mienie, niemniej przestępstwo to charakteryzuje się tym że działanie sprawcze skierowane jest nie tylko na mienie, ale również przeciwko osobie.

4. O jedności czynu świadczy jedność miejsca, czasu i osób uczestniczących w zajściu oraz jedność zamiaru sprawców przestępstwa, choćby rozwój zdarzeń w trakcie zajścia nie zawsze zależny od sprawców, dzielił zdarzenie na kilka zajęć z pozoru odrębnych.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 26.11.2008 r. II AKa 168/08
KZS 2008/12/35**

Przestępstwo przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej jest przestępstwem formalnym. Do wypełnienia jego znamion wystarczające jest samo stwierdzenie tej przynależności, nawet bez konieczności wykazania popełnienia w ramach tej grupy jakichkolwiek czynów zabronionych. Dla odpowiedzialności karnej nie robi różnicy, czy udział w grupie jest czynny czy bierny. Do przypisania przynależności do grupy wystarczające jest stwierdzenie, że sprawca przystąpił do grupy ze świadomością jej celu i form działania, gotowy poddać się panującej w grupie dyscyplinie i brać udział w prowadzonej działalności. Wystarczy pozostać w strukturze grupy, nawet nie pełniąc funkcji i nie wykonując żadnych zadań, a tylko jakieś czynności pomocnicze. Strona podmiotowa tego przestępstwa obejmuje obie formy umyślności. Wystarczające jest, że sprawca ma świadomość istnienia grupy, akceptuje jej cele i co najmniej godzi się na ich przestępczą realizację. Nie musi znać szczegółów organizacji, osób ją tworzących, mechanizmów funkcjonowania.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 13.11.2008 r. II AKa 166/08
LEX nr 477857**

1. Przynależność do grupy przestępczej nie może być decyzją jednostronną. Ażeby danej osobie przypisać czyn z art. 258 kk., niezbędne jest wykazanie nie tylko tego, że miała ona świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach, lecz również, że jako jej członek została zaakceptowana przez pozostałe tworzące tę grupę osoby, a już co najmniej te, które decydować mogły o jej składzie osobowym.

2. W każdej sytuacji, gdy przedmiotem zarzutu jest w szczególności przestępstwo określone w art. 258 kk., obowiązkiem sądu I instancji jest rozważenie, w oparciu o konkretne dowody, a nie jedynie domniemania, czy popełnione przez oskarżonych przestępstwo nie zostało zrealizowane w ramach zwykłego współsprawstwa, czy zorganizowana grupa przestępcza rzeczywiście istniała, wreszcie zaś, czy każdy z oskarżonych był jej członkiem, czy też jedynie jego zachowanie miało charakter współdziałania z grupą.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 8.10.2008 r.
II AKa 92/08 KZS 2008/11/52**

Nie każde przestępcze współdziałanie, nawet cechujące się skomplikowanym charakterem, świadczy o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Dla stwierdzenia takiego bytu (grupy) niezbędne jest ustalenie choćby niewysokiego stopnia

powiązań organizacyjno–hierarchicznych pomiędzy jej członkami, zatem stwierdzenie elementów statycznych niezależnych od elementów dynamicznych, a to powiązań umożliwiających popełnienie przestępstwa we współdziałaniu z innymi osobami. Rodzaj tych więzi może być rozmaity, lecz zawsze należy do nich istnienie wyraźnie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa) oraz w miarę stabilnego podziału zadań i funkcji wewnątrz grupy, powiązań między jej członkami.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dn. 22.01.2008 r. II AKz 54/08

LEX nr 357135, OSAW 2009/1/127

1. Dla przypisania danej osobie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego (art. 258 § 1 kk.), działalność podejmowana w takiej grupie musi wyczerpywać znamiona przepisu zabronionego ustawą, a więc musi stanowić przestępstwo. Oczywiście jest, że jeżeli celem grupy jest podejmowanie zachowań irrelewantnych z punktu widzenia prawa karnego, tym samym nie może być mowy o istnieniu grupy przestępczej.

2. W sytuacji, gdy z jakichkolwiek przyczyn brak jest podstaw do przyjęcia, że zorganizowana grupa przestępcza ma na celu popełnianie przestępstw wskazanych w opisie zarzucanego oskarżonemu czynu, możliwe jest pociągnięcie go do odpowiedzialności, o ile z podlegającego ocenie stanu faktycznego, stanowiącego tożsame zdarzenie historyczne, wynika, że grupa ma na celu popełnianie także innych przestępstw, a oskarżony świadomie należy do takiej grupy, akceptując prowadzoną również i w tym zakresie działalność przestępczą. Dlatego też należy uznać, że depenalizacja zachowań podanych w opisie czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia jako cel działalności grupy przestępczej, w której oskarżony miał uczestniczyć, nie prowadzi automatycznie do wyłączenia jego odpowiedzialności za przestępstwo z art. 258 § 1 kk. z powodu braku znamion czynu zabronionego. Wstępna ocena zdarzenia faktycznego, zakreślonego przez oskarżyciela w całym akcie oskarżenia, wskazuje bowiem, że członkowie grupy przestępczej, w ramach owej grupy, mieli dopuszczać się również innych zachowań stanowiących przestępstwo. Z kolei, oskarżony świadomie miał przynależeć do zorganizowanej grupy przestępczej, akceptując także te inne cele grupy, mające postać przestępstwa i gotów był uczestniczyć w całokształcie przestępnego procederu.

4. Prawomocne zakończenie postępowania o popełnienie konkretnego przestępstwa lub przestępstwa skarbowego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, a więc w warunkach art. 65 § 1 kk. lub art. 37 § 1 pkt 5 kks., nie tworzy stanu rei iudicatae w stosunku do samego przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie takiego przestępstwa.

Wyrok SN z dn. 16.01.2008 r. IV KK 389/07
LEX nr 346607, Biul.PK 2008/2/16, Prok. i Pr. – wkł. 2008/11/10

Ustawodawca nie określił minimalnego czasu wymaganego do wypełnienia znamienia „udziału w zorganizowanej grupie”. Grupa taka może powstać dla popełnienia już tylko jednego przestępstwa. Do dokonania czynu z art. 258 § 1 kk. dojdzie także (nawet) wtedy, gdy nie zostanie popełnione przestępstwo, dla którego grupa została zorganizowana. Przestępstwo z art. 258 § 1 kk. jest, bowiem przestępstwem tzw. formalnym (bezskutkowym), polegającym tylko na określonym zachowaniu się (branie udziału w zorganizowanej grupie).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 25.04.2007 r. II AKa 431/06
LEX nr 312513, KZS 2007/7–8/97, Prok. i Pr. – wkł. 2008/2/23

1. Działanie w zorganizowanej grupie nie wymaga, aby w każdym przypadku przestępstwa, jakiego członkowie tejże grupy się dopuszczają, zaangażowany był jej przywódca. Nie jest też konieczne, aby to on decydował o wszystkich istotnych elementach tych zdarzeń. Ważne jest natomiast to, aby dane przestępstwo zostało popełnione właśnie, dlatego, że określone osoby działały razem w ramach pewnej struktury, znały swoje możliwości, wiedziały o zakresie i kierunku działania grupy, akceptowały jej cele i postanowiły nawet doraźne przestępstwo popełnić wykorzystując tę strukturę.

2. Brak nieistotnej części broni niepowodujący niemożności odstrzelenia naboju, nie dyskwalifikuje danego egzemplarza, jako broni palnej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn. 25.04.2007 r. II AKa 431/06
KZS 2007/7–8/88

Wypełnia znamiona przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej strukturze, choćby bez pełnienia w niej funkcji czy wykonywania zadań. Nie jest konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów jej funkcjonowania. Nie jest uzasadnione oczekiwanie formalnego potwierdzenia udziału w grupie, wyboru kierownictwa itp. Strona podmiotowa tego formalnego przestępstwa obejmuje obie odmiany umyślności, zatem wystarczające jest, że sprawca ma świadomość istnienia grupy, akceptuje jej cele przestępcze i godzi się, by je realizowano. Wystarczające jest, gdy sprawca przystępuje do grupy nie będąc pewny jej przestępczego lub zbrojnego charakteru, godząc się jednak z możliwością posiadania przez nią takich cech.

Postanowienie SN z dn. 20.12.2006 r. IV KK 300/06
OSNwSK 2006/1/2551

Istotnie zorganizowana grupa przestępcza musi składać się z co najmniej trzech osób. Nie oznacza to jednak, że za przestępstwo określone w art. 258 § 1 kk. muszą być skazane co najmniej trzy osoby. Możliwe jest skazanie nawet jednej osoby, jeżeli ustalone zostało, że wypełniła ona znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. Inni członkowie zorganizowanej grupy mogą zostać skazani w innym postępowaniu (także przed sądem innego kraju), ale nie jest to niezbędne. Ustalenia, że dana osoba działała w zorganizowanej grupie przestępczej dokonuje samodzielnie sąd w postępowaniu przeciwko tej osobie i nie musi w tym celu dysponować wyrokami skazującymi dalszych członków grupy.

Opracowała: Magdalena Perkowska

LITERATURA DOTYCZĄCA WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻEŃ PRZESTĘPCZOŚCIĄ I INNYMI ZJAWISKAMI PATOLOGICZNYMI – WYBÓR

- Antoniszyn M., Marek A., Prostytucja w świetle badań kryminologicznych, Warszawa 1985.
- Barcik J., Czech P., Czy można zestrzelić samolot cywilny? (kontrowersje na tle polskiego prawa lotniczego), Przegląd Komunikacyjny 2008, nr 3.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Gdańsk 2001.
- Cebulak W., Pływaczewski E.W., Prostitution in the United States and Poland: a cross-cultural criminological study from a religious perspective, Białystok 2007.
- Chlebowicz P., Chuligaństwo stadionowe. Studium kryminologiczne, Warszawa 2009.
- Daniluk P., Stan wyższej konieczności jako podstawa legalności działań funkcjonariuszy organów władzy publicznej, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2007, nr 1.
- Falandysz L., Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii, Warszawa 1980.
- Filar M. (red.), Kwaśniewski Z., Kala D., Komentarz do ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Toruń 2003.
- Filar M., Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2002, nr 2.
- Filipkowski W., Łońca R. Kryminologiczne i prawne aspekty finansowania terroryzmu, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2005, nr 4.
- Filipkowski W., Pływaczewski E.W., Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu: [art. 299], (w:) O. Górniok, Kodeks karny: komentarz, Warszawa 2006.
- Filipkowski W., Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za finansowanie terroryzmu, (w:) J. Szafrński, J. Kosiński (red.), Współczesne zagrożenia terrorystyczne oraz metody ich zwalczania: materiały pokonferencyjne, Szczepiń 2007.
- Filipkowski W., Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym, Kraków 2004.
- Filipkowski W., The Development of Organised Crime Policies in Poland: from Socialist Regime to „Rechtsstaat”, (w:) C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Concepts, Patterns and Control Policies in the European Union and Beyond, Dordrecht 2004.
- Gardian R., Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej, Kraków 2007.
- Gardocki L., Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990.
- Górniok O., Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII kk Komentarz, Warszawa 2003.
- Guzik-Makaruk M.E., Filipkowski W., Kryminalizacja grup terrorystycznych w ustawodawstwie RFN i Polski: próba studium komparatystycznego, (w:) K. Indeck (red.), Przestępczość terrorystyczna: ujęcie praktyczno-dogmatyczne, Poznań 2006.

- Guzik-Makaruk M.E., Zasady obowiązywania ustawy karnej względem cudzoziemców w polskim systemie prawa materialnego, (w:) M. Zdanowicz (red.), Status prawny cudzoziemca w Polsce, Białystok 2007.
- Guzik-Makaruk E.M., Transplantacja organów, tkanek i komórek w ujęciu prawnym i kryminologicznym, Białystok 2008.
- Guzik-Makaruk M.E., Regulacje prawnokarne dotyczące zwalczania i zapobiegania przestępczości w aspekcie europejskim, (w:) M. Zdanowicz (red.), Polska w Schengen, Białystok 2009.
- Herzog A., Pojazd mechaniczny jako narzędzie przestępstwa z art. 178a § 1 kk., Paragraf na Drodze 2008.
- Hołyst B., Kryminologia, Warszawa 2009.
- Hołyst B., Terroryzm, Tom 1 i 2, Warszawa 2009.
- Hołyst B., Wiktymologia, Warszawa 2000.
- Indecki K. (red.), Przestępczość terrorystyczna: ujęcie praktyczno-dogmatyczne, Poznań 2006.
- Indecki K., Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego, Łódź 1998.
- Jancewicz R., Niewiński L.A., Tak zwane czyny „przepełnione”, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2005, nr 2.
- Kołecki H. (red.), Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi, Poznań 2008.
- Kossowska A., Rzeplińska I., Wójcik D., Kryminologia polska – tradycja i perspektywy, Studia Prawnicze 2001, nr 3–4.
- Kotowski W., Kodeks wykroczeń Komentarz, Warszawa 2009.
- Krajewski K. (red.), Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości: księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle, Warszawa 2007.
- Krajewski K., Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich, Kraków 2008.
- Kulesza C. (red.), Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości, Warszawa 2009.
- Kurzępa B., Świadek koronny. Geneza instytucji. Komentarz do ustawy, Warszawa 2005.
- Laskowska K., Działalność cudzoziemskich zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w latach 2000–2006 (w:) M. Zdanowicz (red.), Status prawny cudzoziemca w Polsce, Białystok 2007.
- Laskowska K., Przestępczość cudzoziemców w Województwie Podlaskim, Jurysta 2003, nr 2.
- Laskowska K., Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana: studium kryminologiczne, Białystok 2006.
- Laskowska K., Współczesna przestępczość w Rosji jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa (w:) red. Ł. Pohl Aktualne problemy prawa karnego: księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca, Poznań 2009.
- Lelental S., Szczygieł G.B. (red.), X lat obowiązywania kodeksu karno wykonawczego, Białystok 2009.

- Liedel K., Piasecka P., Współpraca międzynarodowa w zwalczaniu terroryzmu, Warszawa 2004.
- Iwański M., Uprawnienie do zestrzelenia cywilnego statku powietrznego (kilka uwag w kwestii zgodności art. 122a Prawa lotniczego z Konstytucją RP, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2008, nr 1.
- Marek A., Prawo wykroczeń (materialne i procesowe), Warszawa 2008.
- Marek A., Problem kodyfikacji prawa wykroczeń, Materiały Międzynarodowej Konferencji „Problemy współczesnego prawa wykroczeń”, 8–11 października 1986 r., Karpacz, Wrocław 1986.
- Michalska-Warias A., Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania, Lublin 2006.
- Namysłowska-Gabrysiak B., Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Komentarz, Kraków 2004.
- Nita B., Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Państwo i Prawo 2003, nr 6.
- Paprzycki L., Rau Z. (red.), Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Nowoczesne technologie i praca operacyjna, Warszawa 2009.
- Pikulski S., Prawne środki zwalczania terroryzmu, Olsztyn 2000.
- Pływaczewski E.W. (red.), Current Problems of the Penal Law and the Criminology: Aktuelle Probleme des Strafrechts und der Kriminologie, Białystok 2009.
- Pływaczewski E.W. (red.) Przestępczość cudzoziemców – nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczepiński 1995.
- Pływaczewski E.W. (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm – w ujęciu praktycznym, Kraków 2005.
- Pływaczewski E.W., Das polnische Kronzeugengesetz in Theorie und Praxis (w:) J.C. Joerden, U. Scheffler, A. Sinn, G. Wolf (red.) Vergleichende Strafrechtswissenschaft: Frankfurter Festschrift für Andrzej J. Szwarc zum 70. Geburtstag, Berlin 2009.
- Pływaczewski E.W., Organised Crime, (w:) A. Siemaszko (red.), Crime and Law Enforcement in Poland on the threshold of the 21st century, Warszawa 2000.
- Pływaczewski E.W., Organised Crime In Poland: Its Development from 'Real Socialism' to Present Times, (w:) C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Concepts, Patterns and Control Policies in the European Union and Beyond, Dordrecht 2004.
- Pruszyński J., Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna, t. I, Kraków 2001.
- Rau Z., Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie, Kraków 2002.
- Rzeplińska I., Przestępczość cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2000
- Siemaszko A. (red.), Geografia występków i strachu, Warszawa 2008.
- Siemaszko A. (red.), Gruszczyńska B., Marczewski M., Atlas przestępczości w Polsce 4, Warszawa 2009.
- Sienkiewicz Z., Kokot R., Populizm penalny i jego przejawy w Polsce, Wrocław 2009.
- Skorupka J., Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu, Warszawa 2007.

- Sobański R. (red.), *Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, Warszawa 1998.
- Stefański R.A., *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Suwaj P.J., Kijowski D.R., *Patologie w administracji publicznej*, Warszawa 2009.
- Szczygieł G.B., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec sprawców działających w zorganizowanych grupach: (kilka uwag na tle art. 88 kkw)*, (w:) W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępnia (red.), *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych: IV Polski Kongres Penitencjarny: praca zbiorowa*, Kalisz 2008.
- Szczygieł G.B., Laskowska K., Guzik-Makaruk E.M., *Penalties in the Polish Criminal Code* (w:) M. Popławski, D. Šramková (red.), *Legal Sanctions: Theoretical and Practical Aspects in Poland and the Czech Republic*, Brno-Białystok 2008.
- Szczygieł G.B., Laskowska K., Filipkowski W., Guzik-Makaruk E.M., Zatyka E. *Poczucie bezpieczeństwa obywateli i jego zagrożenia: (założenia badawcze)*, (w:) L. Paprzycki, Rau Z. (red.), *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu: nowoczesne technologie i praca operacyjna*, Warszawa 2009.
- Sztobryn-Giercuskiewicz J., *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Łódź 2004.
- Szwarc A.J., *Represyjność polskiego prawa karnego*, Poznań 2008.
- Szwarc J., Piskorski J., *Przestępczość cudzoziemców w Polsce*, (w:) A.J. Szwarc (red.), *Przestępczość graniczna*, Poznań 2000.
- Szymanowski T., *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego. Podstawowe problemy w świetle badań empirycznych*, Warszawa 2004.
- Szymanowski T., *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 1996.
- Waltoś S., *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych – stary problem legislacyjny na nowo*, (w:) A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz (red.), *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003.
- Waltoś S., *Proces karny*, Warszawa 2009.
- Wójcik D., *Aktualny stan i perspektywy rozwojowe kryminologii. Konferencja kryminologów polskich*, Warszawa, 25 stycznia 1990 r., *Przegląd Prawa Karnego* 1990, t. 5.
- Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007.